



Rozwój regionalny Polski – raport analityczny 2024

Regional development of Poland – analytical report 2024

Opracowanie merytoryczne
Content-related works

Departament Innowacji, Główny Urząd Statystyczny
Department for Innovation, Statistics Poland
we współpracy z Departamentem Rolnictwa i Środowiska
in cooperation with Agriculture and Environment Department

Zespół autorski
Editorial team

Ewa Bendowska, Małgorzata Brzostowska, Anna Exner, Emilia Gorzkowska, Joanna Jelińska-Hryniewicz,
Karolina Król, Beata Nowakowska, Ilona Piórkowska, Joanna Poświata, Małgorzata Stawikowska,
Renata Strużyńska, Teresa Szczurowska, Katarzyna Wróbel, Mateusz Wyżykowski

pod kierunkiem
supervised by

Dominiki Rogalińskiej

Skład i opracowanie graficzne
Typesetting and graphics

Michał Moskalewicz

Opracowanie map i wykresów
Maps and charts preparation

Dawid Maciuszek, Maciej Zych

ISBN 978-83-67809-45-0

Publikacja dostępna na stronie
Publication available on website
stat.gov.pl

Przy publikowaniu danych GUS prosimy o podanie źródła.
When publishing Statistics Poland data – please indicate the source.

Przedmowa

Z przyjemnością przekazujemy Państwu piątą edycję publikacji analitycznej dotyczącej rozwoju regionalnego Polski, przygotowanej na potrzeby Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030 (KSRR 2030). Opracowanie obejmuje monitorowanie zagrożeń środowiskowych, procesów demograficznych, uwarunkowań rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego, gospodarki (w zakresie produktywności, przedsiębiorczości i innowacyjności), infrastruktury, a także potencjału administracyjnego samorządów (w tym ich kondycji finansowej i zarządzania przestrzenią). Publikacja stanowi podsumowanie 2023 r., wraz z 16 raportami o sytuacji społeczno-gospodarczej województw, również ściśle powiązanymi z monitorowaniem realizacji celów strategicznych KSRR 2030.

W opracowaniu przedstawiono analizę zagadnień rozwojowych w różnych przekrojach terytorialnych, w tym dla krajowych obszarów strategicznej interwencji (OSI), zdefiniowanych w KSRR 2030. Pierwszy rozdział poświęcono sytuacji społeczno-gospodarczej regionów NUTS 2 oraz Polski Wschodniej i Śląska na tle całego kraju. Kolejne części obejmują delimitacje przestrzenne związane z wymiarem miejskim (w tym miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze), gminy zagrożone trwałą marginalizacją oraz obszary wiejskie według delimitacji statystycznej, opracowanej przez GUS w 2022 r.

W celu zobrazowania zachodzących zmian, w publikacji zastosowano porównania w dłuższej perspektywie czasowej, tj. względem dwóch lat bazowych (2011 i 2019) oraz roku poprzedniego. Z uwagi na przyjętą formę prezentacji, szczegółowe wyjaśnienia dotyczące stosowanych pojęć oraz założeń metodycznych znajdują się w publikacjach tematycznych i zeszytach metodologicznych GUS. Dodatkowe dane liczbowe, prezentowane w przekrojach terytorialnych (w podziale statystycznym i administracyjnym), a także dla wybranych obszarów problemowych, są dostępne w Banku Danych Lokalnych (bdl.stat.gov.pl), w tym w module dedykowanym obszarom funkcjonalnym.

Wyrażamy nadzieję, że publikacja okaże się cennym i przydatnym źródłem informacji dla wszystkich osób zainteresowanych rozwojem regionalnym i lokalnym w Polsce.

Dyrektor Departamentu Innowacji



Dominika Rogalińska

Prezes
Głównego Urzędu Statystycznego



dr hab. Marek Cierpiat-Wolan

Warszawa, kwiecień 2025 r.

Preface

We are pleased to present to you the fifth edition of the analytical publication on the regional development of Poland, prepared for the needs of the National Strategy for Regional Development 2030 (NSRD 2030). The report shows the results of monitoring environmental threats, demographic processes, conditions for the development of human and social capital, the economy (in terms of productivity, entrepreneurship and innovation), infrastructure as well as the administrative potential of local governments (including their financial condition and spatial management). This publication provides a summary of the year 2023, along with 16 reports on the socio-economic situation of voivodships, also closely related to monitoring the implementation of the strategic goals of the NSRD 2030.

The study presents an analysis of development issues in various territorial breakdowns, including national areas of strategic intervention (ASI) defined in the NSRD 2030. The first chapter is devoted to the socio-economic situation of the NUTS 2 regions as well as Eastern Poland and Śląskie region against the national level. The next parts cover spatial delimitations in terms of the urban dimension (including cities losing their socio-economic functions), gminas at risk of permanent marginalisation and rural areas according to the statistical delimitation developed by Statistics Poland in 2022.

In order to illustrate the occurring changes, the publication uses comparisons in a longer time perspective, i.e. in relation to two reference years (2011 and 2019) and the previous year. Due to the adopted form of the presentation, detailed explanations of the used concepts and methodological assumptions can be found in the thematic publications and methodological reports of Statistics Poland. Additional data presented in spatial breakdowns (according to a statistical and administrative division) and for selected problem areas are available in the Local Data Bank (bdl.stat.gov.pl), including a module dedicated to functional areas.

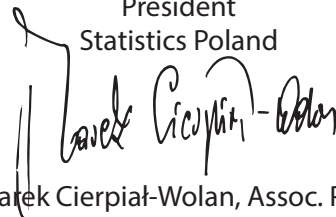
We hope this publication will be a valuable source of information to all those interested in regional and local development in Poland.

Director of Department for Innovation



Dominika Rogalińska

President
Statistics Poland



Marek Cierpień-Wolan, Assoc. Prof.

Warsaw, April 2025

Spis treści Contents

Przedmowa	4
Preface.....	5
Ważniejsze skróty	11
Main abbreviations	
Synteza	12
Executive Summary.....	17
Dział pierwszy Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna regionów NUTS 2 ...	23
Part one Socio-economic and spatial situation of NUTS 2 regions	
Rozdział 1 Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska	24
Chapter 1 Natural conditions and reduction of environmental hazards	
1.1 Zużycie wody oraz gospodarka ściekowa.....	24
1.1 Water consumption and wastewater management	
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza.....	28
1.2 Air pollution and protection	
1.3 Ochrona przyrody	31
1.3 Nature protection	
1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi	34
1.4 Municipal waste management	
1.5 Energia elektryczna	35
1.5 Electricity	
Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	39
Chapter 2 Demographic processes	
2.1 Zmiany demograficzne	39
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	48
2.2 Migrations	
2.3 Procesy urbanizacyjne.....	50
2.3 Urbanization processes	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	54
Chapter 3 Development of human and social capital	
3.1 Zasoby pracy.....	54
3.1 Labor resources	
3.2 Edukacja i kompetencje.....	61
3.2 Education and competences	
3.3 Dochody i poziom ubóstwa	70
3.3 Income and poverty level	
3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna.....	73
3.4 Social welfare and social activity	

Rozdział 4 Rozwój gospodarczy	76
Chapter 4 Economic development	
4.1 Produktywność	76
4.1 Productivity	
4.2 Przedsiębiorczość.....	80
4.2 Entrepreneurship	
4.3 Innowacyjność	87
4.3 Innovation	
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia.....	90
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions	
5.1 Infrastruktura transportowa.....	90
5.1 Transport infrastructure	
5.2 Infrastruktura techniczna	99
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna.....	104
5.3 Social and tourist infrastructure	
Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego	114
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government	
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	114
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	118
6.2 Development management	
Dział drugi Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna obszarów miejskich – wybrane zagadnienia	122
Part two Socio-economic and spatial situation of urban areas – selected issues	
Rozdział 1 Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska	123
Chapter 1 Natural conditions and reduction of environmental hazards	
1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa	123
1.1 Water consumption and wastewater management	
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza.....	125
1.2 Air pollution and protection	
1.3 Ochrona przyrody	129
1.3 Nature protection	
1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi.....	131
1.4 Municipal waste management	
1.5 Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych.....	134
1.5 Electricity consumption in households	

Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	136
Chapter 2 Demographic processes
2.1 Zmiany demograficzne	136
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	149
2.2 Migration	
2.3 Procesy urbanizacyjne.....	152
2.3 Urbanization processes	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	155
Chapter 3 Development of human and social capital
3.1 Zasoby pracy.....	155
3.1 Labor resources	
3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja w szkołach podstawowych.....	159
3.2 Childcare and primary school education	
3.3 Dochody gospodarstw domowych	167
3.3 Household income	
3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna.....	168
3.4 Social welfare and activity	
Rozdział 4 Przedsiębiorczość.....	171
Chapter 4 Entrepreneurship
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia.....	176
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions
5.1 Bezpieczeństwo drogowe i komunikacja publiczna	176
5.1 Road safety and public transport	
5.2 Infrastruktura techniczna	180
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna.....	189
5.3 Social and tourist infrastructure	
Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego	203
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	203
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	207
6.2 Development management	
Dział trzeci Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna obszarów wiejskich oraz gmin zagrożonych trwałą marginalizacją – wybrane zagadnienia.....	211
Part three Socio-economic and spatial situation of rural areas and gminas threatened by permanent marginalisation – selected issues

Rozdział 1 Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska	212
Chapter 1 Natural conditions and reduction of environmental hazards	
1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa	212
1.1 Water consumption and wastewater management	
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza	214
1.2 Air pollution and protection	
1.3 Ochrona przyrody	215
1.3 Nature protection	
1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi.....	216
1.4 Municipal waste management	
Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	219
Chapter 2 Demographic processes	
2.1 Zmiany demograficzne	219
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	232
2.2 Migration	
2.3 Procesy urbanizacyjne.....	235
2.3 Urbanization processes	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	239
Chapter 3 Development of human and social capital	
3.1 Zasoby pracy.....	239
3.1 Labor resources	
3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja w szkołach podstawowych.....	241
3.2 Childcare and primary school education	
3.3 Pomoc społeczna i aktywność społeczna.....	247
3.3 Social welfare and activity	
Rozdział 4 Przedsiębiorczość.....	250
Chapter 4 Entrepreneurship	
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia	255
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions	
5.1 Bezpieczeństwo drogowe i komunikacja publiczna	255
5.1 Road safety and public transport	
5.2 Infrastruktura techniczna	258
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna.....	266
5.3 Social and tourist infrastructure	

Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego	275
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government	
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	275
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	278
6.2 Development management	
załącznik 1 Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030.....	280
attachment 1 Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030	
załącznik 2 Delimitacje przestrzenne	283
attachment 2 Spatial delimitations	

Ważniejsze skróty

Main abbreviations

Symbol	Symbol	Opis Description
KSRR		Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego National Strategy for Regional Development
NUTS		Klasyfikacja Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych Classification of Territorial Units for Statistics
UE		Unia Europejska
EU		European Union
PKD		Polska Klasyfikacja Działalności
NACE		Nomenclature of Economic Activities in the European Communities
PPS		Standard Siły Nabywczej Purchasing Power Standard
zł		złoty
PLN		zloty
tys.		tysiąc thousand
mln		milion million
p. proc.		punkt procentowy percentage point
km ²		kilometr kwadratowy square kilometre
ha		hektar hectare
mm		milimetr millimetre
kg		kilogram kilogramme
m ²		metr kwadratowy square metre
m ³		metr sześcienny cubic metre
hm ³		hektometr sześcienny cubic hectometre
GWh		gigawatogodzina gigawatt hour
kWh		kilawatogodzina kilowatt hour

Synteza

Okres 2011-2023 charakteryzował się pozytywnymi zmianami w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju, ale wciąż widoczne były nierówności w rozkładzie terytorialnym zjawisk, w tym zwłaszcza pomiędzy dużymi ośrodkami miejskimi a obszarami wiejskimi i zagrożonymi trwałą marginalizacją.

W 2023 r. największy wpływ na **sytuację demograficzną** w Polsce miała utrzymująca się bardzo niska liczba urodzeń (272,5 tys. wobec 388,4 tys. w 2011 r.), przy znacznie wyższej liczbie zgonów (409,0 tys. wobec 375,5 tys. w 2011 r.). W rezultacie, ujemna wartość przyrostu naturalnego była ponad 4-krotnie wyższa niż przed wybuchem pandemii (tj. w 2019 r.), ale kształtowała się nieco korzystniej niż w ostatnich 2 latach. W 2023 r. przyrost naturalny w Polsce wyniósł minus 3,6‰, w tym w Polsce Wschodniej 4,0‰ (wobec minus 4,3‰ w miastach i minus 2,6‰ na wsi). Na ubytek ludności wskazują również **prognozy demograficzne** GUS. Przewiduje się, że w 2060 r. liczba urodzeń wyniesie 225 tys., a obniżanie się wartości przyrostu naturalnego dotyczyć będzie wszystkich regionów (w tym śląskiego). Przyjmuje się, że do 2060 r. znacząco wzrośnie udział osób starszych. Wskaźnik obciążenia demograficznego wzrośnie z 71 osób w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku nieprodukcyjnym w 2023 r. do odpowiednio 105 osób w 2060 r., a współczynnik starości demograficznej – z 20,1% w 2023 r. do 32,6%. Odsetek osób w wieku powyżej 65 lat w 2060 r. w miastach dużych będzie kształtować się od ok. 29% do 40% (w 2023 r. było to przeciętnie 21,9%).

Liczba **pracujących** w gospodarce narodowej w 2023 r. wyniosła 15,1 mln osób, w tym pracujący na obszarze Polski Wschodniej stanowili 18,9% ogółu pracujących w kraju, a w regionie śląskim – odpowiednio 11,3%. Znacznie niższa niż w 2011 r. była stopa bezrobocia (w tym w Polsce Wschodniej). Tendencja spadkowa wystąpiła w liczbie **bezrobotnych** przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym – w skali kraju w porównaniu z 2011 r. wskaźnik obniżył się do 3,6, w tym w Polsce Wschodniej – do 5,1. W miastach dużych w 2023 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 2,5 bezrobotnych, na obszarach wiejskich – odpowiednio 4,0, a w gminach zmarginalizowanych – 6,0.

Systematycznie poprawiał się poziom **wykształcenia** Polaków. W kształceniu osób dorosłych obserwowano pozytywny trend wzrostowy, który dotyczył również obszaru Polski Wschodniej. Udział osób posiadających **wyższe wykształcenie** w 2023 r. wzrósł do 33,2% i kształtował się od 26,6% w opolskim do 54,5% w warszawskim stołecznym. Różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi pozostawały bardzo duże. W 2023 r. 40,9% mieszkańców miast legitymowało się wyższym wykształceniem (w 2011 r. - odpowiednio 25,9%), podczas gdy na wsi było to 22,0% (wobec 11,4%). Udział **osób dorosłych, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu** zwiększył się do 8,7%. W rezultacie, w przekroju terytorialnym udział ten wykazywał znaczne zróżnicowanie i kształtował się od 3,4% (w świętokrzyskim) do 14,6% (w małopolskim). W Polsce Wschodniej wskaźnik wyniósł ogółem 6,8%, a w regionie śląskim – 8,5%.

Według wyników badania budżetów gospodarstw domowych, obserwowano systematyczną poprawę **sytuacji materialnej i finansowej gospodarstw domowych**, co znalazło odzwierciedlenie we wzroście dochodów, osiąganych przez gospodarstwa domowe. W 2023 r. **przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji** na 1 osobę w gospodarstwie domowym (czyli przeznaczony na wydatki na towary i usługi konsumpcyjne oraz przyrost oszczędności) wyniósł 2 622 zł, w tym najwyższy dochód notowano w regionie warszawskim stołecznym (3 533 zł) i śląskim (2 829 zł), a najniższy – w pomorskim (2 225 zł) i podkarpackim (2 248 zł). Średni dochód w Polsce Wschodniej ogółem w 2023 r. wyniósł 2 380 zł i nadal był niższy od przeciętnej krajowej o 9,2% (na początku analizowanego okresu dysproporcja była większa i wynosiła 14,4%). W latach 2011–2023 regiony Polski Wschodniej zajmowały

ostatnie lub jedne z ostatnich lokat w kraju. Wyjątek stanowił jedynie region podlaski, w którym dochody do dyspozycji nieco przekraczały średnią w Polsce w 2023 r. (o 0,5%). W miastach dużych przeciętny miesięczny dochód w 2023 r. wyniósł 3 143 zł i był wyższy niż średnio w Polsce o 19,9%. Zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**, w 2023 r. w Polsce wyniosło – podobnie jak w 2022 r. – 0,314 (w 2011 r. – 0,338), w tym największe nierówności odnotowano w dolnośląskim (0,395), a najmniejsze – w zachodniopomorskim (0,239). W Polsce Wschodniej współczynnik wyniósł 0,279 (wobec 0,326 w 2011 r.). Zróżnicowanie dochodów wyższe niż przeciętnie dla kraju notowano w miastach dużych (0,332), natomiast w pozostałych analizowanych wymiarach miejskich nadal kształtowało się poniżej średniej krajowej. Na podstawie badania EU-SILC, wskaźnik zagrożenia **ubóstwem** po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych w Polsce w 2023 r. osiągnął wartość 14,0% i był niższy w stosunku do 2011 r. o 3,7 p. proc. Najwyższą wartość wskaźnika notowano w regionach Polski Wschodniej – podlaskim (26,2%), warmińsko-mazurskim (22,4%) i lubelskim (20,4%). Najniższy wskaźnik wystąpił w regionie śląskim (7,6%) i warszawskim stołecznym (8,2%).

Utrzymujący się wzrost gospodarczy, generowany głównie przez przemysł i usługi, wpływał na sukcesywnie poprawiającą się **produktywność**. W porównaniu z 2011 r. wartość dodana brutto na 1 pracującego wzrosła we wszystkich regionach, przy czym tylko w 5 była wyższa od przeciętnej w kraju (tj. w warszawskim stołecznym, dolnośląskim, śląskim, pomorskim i mazowieckim regionalnym). W regionach Polski Wschodniej produktywność oscylowała w granicach 80% średniej krajowej, w tym najniższa nadal była w lubelskim. Zróżnicowania wewnątrzregionalne wskazują, że wciąż największą produktywnością charakteryzowały się podregiony dużych aglomeracji miejskich – najwyższą miały: miasto Warszawa (o 44,9% wyższą niż wartość dla Polski ogółem), Poznań (wyższą odpowiednio o 18,0%) oraz obszary skupiające znaczące działalności gospodarcze (np. płocki – ponad 2-krotnie wyższą). Najniższe wskaźniki (poniżej 70% średniej krajowej) notowano natomiast w podregionach wschodnich. Wartość **PKB na mieszkańca** w podregionach (wskaźnik dyspersji) dla Polski w 2022 r. osiągnął poziom 34,1% (wobec 34,0% w 2011 r. i 35,6% w 2019 r.). Najwyższy poziom PKB na mieszkańca notowano dla Warszawy (218 tys. zł, tj. prawie 3-krotnie więcej niż wyniosła wartość dla Polski ogółem). W konsekwencji, Warszawa oraz pozostałe 5 największych miast wojewódzkich (Poznań, Wrocław, Kraków, Łódź i Szczecin) w 2022 r. wygenerowały łącznie 26,5% PKB krajowego.

Na wzrost gospodarczy decydujący wpływ miał obserwowany w ostatnich latach wyraźny rozwój **przedsiębiorczości**. Systematycznie zwiększała się zarówno liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON, liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu, jak i spółek z udziałem kapitału zagranicznego. Jednocześnie rosły przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów (ogółem i na eksport). Zwiększyła się również wartość nakładów brutto na środki trwałe i nakładów inwestycyjnych, jednak przy jednoczesnym spadku ich relacji do PKB. Liczba **zarejestrowanych podmiotów** wzrosła w stosunku do 2011 r. o 33,1%. W konsekwencji, na 1 000 ludności ogółem przypadało 137 podmiotów, w tym w miastach dużych – 195, podczas gdy w gminach zmarginalizowanych i obszarach wiejskich było to odpowiednio 84 i 101 podmiotów. Jednocześnie, znacznie zwiększyła się liczba **podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu** przypadająca na 1 000 ludności – w skali kraju z 33 jednostek w 2011 r. do 55. Wśród regionów, nadal najwyższą wartością wskaźnika charakteryzował się warszawski stołeczny (125), a najniższą – mazowiecki regionalny (32). W Polsce Wschodniej w 2023 r. na 1 000 ludności przypadało 37 takich podmiotów (w 2011 r. – odpowiednio 23 jednostki). Dla porównania, w miastach dużych wskaźnik wyniósł 99 (wobec 57 w 2011 r.). W porównaniu z 2011 r. zwiększyła się również wartość **nakładów brutto na środki trwałe** (o ok. 60%), przy jednoczesnym ich spadku w relacji do PKB (o 2,8 p. proc. do 17,7%). Wartość **nakładów inwestycyjnych** na 1 mieszkańca w 2023 r. wyniosła 12 254 zł (w odniesieniu

do 2011 r. – wzrost prawie 2-krotny). W przekroju regionalnym widoczne były nadal znaczne dysproporcje – najwyższą wartość wskaźnika zanotowano w warszawskim stołecznym – 25 617 zł (tj. 2-krotnie wyższą niż średnia dla Polski), a najniższą – w świętokrzyskim (8 157 zł) i lubelskim (8 839 zł). Dla Polski Wschodniej średnia wartość nakładów inwestycyjnych na mieszkańca w 2023 r. wyniosła 9 391 zł, co stanowiło 76,6% średniej krajowej.

W latach 2011–2023 w zakresie działalności badawczej i rozwojowej, postrzeganej często jako główne źródło **innowacji**, wzrastały nakłady wewnętrzne na działalność B+R i w 2023 r. osiągnęły wartość 53,1 mld zł (4,5-krotnie wyższą niż w 2011 r. oraz niespełna 2-krotnie wyższą niż w 2019 r.). Wzrostowi nominalnych nakładów na działalność B+R towarzyszył wzrost wskaźnika intensywności prac B+R, stanowiącego udział nakładów krajowych brutto na działalność B+R w relacji do PKB W skali kraju wskaźnik poprawił się z 0,75% w 2011 r. do 1,56% w 2023 r. (uwzględniając wstępne wyniki PKB), w tym w Polsce Wschodniej – odpowiednio z 0,59% do 1,08%. Różnica pomiędzy najwyższą i najniższą wartością wskaźnika wśród regionów wyniosła 2,5 p. proc. (od 0,28% w mazowieckim regionalnym do 2,80% w warszawskim stołecznym). W analizowanych latach miał miejsce również wzrost udziału przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej (odpowiednio do 8,6%), w tym najwyższe wartości wskaźnika dotyczyły podkarpackiego, mazowieckiego i śląskiego. W ostatnim badanym okresie (2020-2022) udział przedsiębiorstw współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej z publicznymi instytutami badawczymi wyniósł w skali kraju 1,8% (w Polsce Wschodniej – odpowiednio 1,1%), a z uczelniami – 2,8% (w Polsce Wschodniej – 3,3%).

W latach 2011–2023 w Polsce poprawiła się sytuacja w większości obszarów związanych z **infrastrukturą transportową**. Zwiększyła się gęstość dróg o twardej nawierzchni oraz łączna długość autostrad i dróg ekspresowych (dotyczyło to wszystkich województw). Obserwowano także rozbudowę infrastruktury rowerowej. W analizowanym okresie poprawił się również stan bezpieczeństwa na drogach, o czym świadczy zmniejszenie się liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. Ponadto notowano wzrost liczby pasażerów odprawianych w transporcie kolejowym. Zwiększała się też długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich. W porównaniu z 2019 r. odnotowano niewielki wzrost (o 0,9%) długości eksploatowanych linii kolejowych (w tym w Polsce Wschodniej – odpowiednio o 2,3%), chociaż nadal był to poziom niższy w stosunku do 2011 r. (o 3,2%).

W latach 2011–2023 zwiększyła się długość **sieci kanalizacyjnej, gazowej i wodociągowej**. Wydłużenie sieci miało miejsce we wszystkich regionach i przełożyło się na wzrost odsetka ludności korzystającej z takiej infrastruktury na obszarze całego kraju. Udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej wzrósł od 2011 r. o 9,1 p. proc., użytkujących sieć wodociągową – odpowiednio o 5,0 p. proc., a gazową – o 3,8 p. proc. Największy udział ludności korzystającej z mediów utrzymywał się w dużych miastach. Na obszarach wiejskich wskaźniki te były wyższe niż w gminach zmarginalizowanych, a jednocześnie na wsi na przestrzeni dekady zmiany w zakresie ludności korzystającej z wodociągów, sieci gazowej i kanalizacji były bardziej dynamiczne w porównaniu z sytuacją w miastach i Polsce ogółem.

W 2023 r. oddano do użytkowania 221,3 tys. nowych **mieszkań**, tj. o 7,2% mniej niż w 2022 r. (w Polsce Wschodniej – odpowiednio mniej o 13,1%). Spadek liczby nowo oddanych mieszkań w skali roku notowano w 13 regionach, w tym najwyższy – w podkarpackim (o 23,0%) i warmińsko-mazurskim (o 22,7%). Na obszarach wiejskich w 2023 r. oddano do użytku 79,8 tys. nowych mieszkań (tj. o 11,7% mniej niż przed rokiem), co stanowiło 36,1% ogółu mieszkań oddanych w Polsce (w 2011 r. było to 38,9%). Dla porównania, mieszkania oddane do użytkowania w dużych miastach stanowiły 37,9% lokali przekazanych w Polsce ogółem (wobec 35,3% w 2011 r.). W 2023 r. na **najem lokali mieszkalnych** z zasobów gminnych oczekiwało 123,8 tys. gospodarstw domowych (o 2,1% mniej niż w 2022 r.), w tym ponad 67 tys. gospodarstw oczekiwało na najem socjalny lokalu. W porównaniu

do 2022 r. zapotrzebowanie na najem socjalny lokali spadło ogółem w kraju o 4,0%. Spadek w skali roku liczby gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny odnotowano w 13 regionach, w tym największy – w łódzkim (o 18,6%). W 4 regionach zapotrzebowanie na najem socjalny lokalu wzrosło (w podlaskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim i mazowieckim regionalnym). W śląskim liczba oczekujących na najem socjalny nieznacznie zmniejszyła się w skali roku (o 4,3%) do 14,3 tys. gospodarstw, ale nadal był to poziom najwyższy w Polsce (21,2% ogółu gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny). W Polsce Wschodniej w 2023 r. na lokal socjalny oczekiwało 8,4 tys. gospodarstw domowych (12,5% ogółu), tj. o 5,4% więcej niż w 2022 r. W dużych miastach na najem socjalny oczekiwało 33,8 tys. gospodarstw (o 6,3% mniej niż w roku poprzednim), a na obszarach wiejskich – 6,0 tys. (mniej o 1,6% w stosunku do 2022 r.). Dla porównania, w gminach zmarginalizowanych w 2023 r. było to odpowiednio 2,5 tys. gospodarstw domowych (wobec 2,6 tys. przed rokiem).

Istotnym aspektem wpływającym na atrakcyjność terytorialną jest **dostępność do usług w zakresie opieki zdrowotnej**. W latach 2011–2023 liczba **szpitali ogólnych** w Polsce zwiększyła się o 9,8% (tj. o 80 placówki do 894), przy jednoczesnym spadku liczby łóżek w szpitalach ogólnych (o 10,7% do 161,2 tys. łóżek). W przeliczeniu na 100 tys. ludności było to 428 łóżek (odpowiednio o 40 mniej). W 2023 r. w kraju na 10 tys. ludności przypadało 35 **lekarzy** pracujących bezpośrednio z pacjentem według podstawowego miejsca pracy – od 74 lekarzy (na 10 tys. ludności) w warszawskim stołecznym do 21 w mazowieckim regionalnym, wobec 33 lekarzy w Polsce Wschodniej. Liczba **przychodni** wyniosła ogółem w kraju 23,5 tys. placówek, na 10 tys. ludności przypadało 6 przychodni, w tym na wsi – odpowiednio 3 takie placówki. W 2023 r. w Polsce notowano 11,5 tys. **aptek**, w tym 46,7% tych zasobów znajdowało się w śląskim, wielkopolskim, małopolskim, warszawskim stołecznym i dolnośląskim. W Polsce Wschodniej funkcjonowało łącznie 21,1% ogółu aptek (najwięcej – w lubelskim, a najmniej – w podlaskim i świętokrzyskim), a na wsi – 15,8% aptek ogółem.

Systematycznie zmniejszała się liczba placówek bibliotecznych (do 7 570), które stanowią najliczniejszą grupę instytucji **kultury**. Liczba teatrów i instytucji muzycznych w stosunku do 2011 r. nieco wzrosła (do 182), oferując 102,7 tys. miejsc na widowniach. W stosunku do 2011 r. zwiększyła się liczba kin (do 535) oraz widzów w tych placówkach. Większa możliwość korzystania z propozycji kulturalnej dotyczyła dużych miast, w których najczęściej zlokalizowane były teatry i instytucje muzyczne. Poprawiał się dostęp do centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic. W 2023 r. takich placówek było prawie 4 tys. i zorganizowały one 259 tys. imprez (wzrost zarówno w porównaniu z 2011 r., jak i 2019 r.).

Na przestrzeni lat w Polsce zwiększała się liczba **turystycznych obiektów noclegowych** oraz oferowanych w nich miejsc, wśród których dominowały obiekty hotelowe. Liczba obiektów noclegowych w 2023 r. wyniosła 9,8 tys. (o 326 więcej niż w 2012 r.), w tym prawie 4 tys. stanowiły obiekty hotelowe. Obiekty noclegowe w 2023 r. oferowały 793 tys. miejsc noclegowych i było to więcej niż w 2012 r. (675 tys.), ale mniej niż w 2019 r. (826 tys. miejsc). Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności wzrosła względem 2012 r. (z 17,5 do 21,0), była jednak niższa niż w 2019 (21,5). W 2023 r. z turystycznych obiektów noclegowych skorzystało 36,2 mln turystów, w tym 7,1 mln turystów zagranicznych, którzy głównie wybierali hotele (5,8 mln). Liczba turystów w przeliczeniu na 1 000 ludności w porównaniu z 2019 r. wzrosła z 929 do 961 osób (w 2012 r. było to odpowiednio 587 turystów).

Analiza **finansów gmin i miast na prawach powiatu** wskazuje, że w 2023 r. ich **dochody własne** (w przeliczeniu na mieszkańca) były ponad 2-krotnie wyższe niż w 2011 r. (i wyniosły średnio 3 875,6 zł). Wyższe niż przeciętnie dochody własne (per capita) odnotowano w 6 regionach, w tym znacznie powyżej kształtowały się w warszawskim stołecznym. Polska Wschodnia wraz z mazowieckim regionalnym w 2023 r. notowały (podobnie jak w roku poprzednim) najniższe dochody własne na mieszkańca.

W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją średnio na mieszkańca przypadało 2 326 zł, w gminach wiejskich – 2 837 zł, podczas gdy w dużych miastach było to odpowiednio 5 744 zł. Udział **wydatków inwestycyjnych** w wydatkach ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu dla Polski ogółem wyniósł 21,4%. W Polsce Wschodniej wskaźnik ukształtował się na poziomie 24,4%, w gminach zmarginalizowanych wyniósł 30,9%, w gminach wiejskich – 30,0%, a w dużych miastach – 15,7%. Udział **dochodów na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych** w dochodach ogółem w 2023 r. wyniósł 3,5%. W Polsce Wschodniej oraz w śląskim wskaźnik był wyższy niż średnio w kraju i wyniósł odpowiednio 4,4% oraz 4,0%. W dużych miastach wskaźnik wyniósł 4,2%, w gminach wiejskich – 3,0%, a w gminach zmarginalizowanych – 3,3%.

Zmiany w zakresie planowania i zarządzania rozwojem przez samorzady przejawiały się w sukcesywnym wzroście udziału powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi **planami zagospodarowania przestrzennego** w powierzchni ogółem (z 27,2% w 2011 r. do 32,3%). Najwyższy i rosnący udział nadal notowały 3 regiony (śląski – 75,1%, małopolski – 70,6% i dolnośląski – 67,5%), a najniższy utrzymał się w kujawsko-pomorskim (8,9%). Na obszarach Polski Wschodniej rozpiętość wskaźnika wyniosła od 9,5% w podkarpackim do 57,6% w lubelskim. W dużych miastach udział takiej powierzchni wyniósł 45,4%, w gminach wiejskich – 32,8%, a w gminach zmarginalizowanych – odpowiednio 26,3%. Jednocześnie, udział **obszarów objętych procesami rewitalizacji** w powierzchni obszarów zdegradowanych spadł do 28,3% (tj. o 55,2 p. proc. w stosunku do 2015 r.). Udział tych obszarów w gminach zagrożonych (28,4%) kształtował się na poziomie zbliżonym do przeciętnej w kraju, w gminach wiejskich wyniósł 31,9%, a w miastach dużych – 37,5%. Obniżył się udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji (z 26,4% w 2015 r. do 19,8%). Analiza przestrzenna wykazywała duże zróżnicowanie – na obszarach zmarginalizowanych ten odsetek wyniósł 23,3%, w gminach wiejskich – 20,4%, wobec 17,2% w miastach dużych.

W latach 2011–2023 notowano pozytywne zmiany w **ochronie środowiska**. Średnie **zużycie wody** na 1 mieszkańca zmniejszyło się z 277,2 m³ w 2011 r. do 210,1 m³ w 2023 r., w tym na obszarze Polski Wschodniej – z 266,7 m³ do 235,7 m³, a na wsi – z 384,5 m³ do 301,3 m³. Ilość **ścieków** przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania zmniejszyła się w tym okresie do 2 124,7 hm³, tj. o 6,5%. W ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania zmniejszył się udział ścieków nieoczyszczanych z 7,7% w 2011 r. do 6,4%. Udział ścieków przemysłowych i komunalnych dużych miast stanowił 32,2% emisji krajowej. Poprawił się wskaźnik udziału ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków – z 65,7% w 2011 r. do 75,9% w 2023 r. Analiza przestrzenna tych zjawisk wykazuje duże zróżnicowanie, jakkolwiek gospodarka ściekowa nadal problemem pozostaje m.in. w regionie śląskim, w którym ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca w 2023 r. istotnie przekraczała średnią krajową (wyniosła 93,7 m³, wobec odpowiednio 56,4 m³). Od 2011 r. obserwowano wzrost ilości **odpadów** komunalnych wytworzonych w ciągu roku, w tym stały wzrost udziału odpadów zebranych selektywnie (z 10,0% w 2011 r. do 40,7%). W 2023 r. w miastach wytworzono ponad 2/3 odpadów komunalnych (średnio na mieszkańca przypadało 406 kg odpadów, przy średniej dla Polski 357 kg). Udział odpadów zebranych selektywnie w miastach (39,3%) kształtował się na poziomie nieco niższym od wartości krajowej. Od początku analizowanego okresu obserwowano systematyczne zmniejszanie emisji zanieczyszczeń z zakładów szczególnie uciążliwych dla **czystości powietrza**. W przypadku zanieczyszczeń pyłowych spadek ten w stosunku do 2011 r. był znaczący i wyniósł 72,2%, a w zakresie zanieczyszczeń gazowych – odpowiednio 21,8%. Zanieczyszczenia pyłowe dużych miast stanowiły 26,6% całkowitej emisji pyłów w kraju (w 2011 r. – odpowiednio 30,9%), a gazowe – 32,7% (wobec 26,9%).

Executive Summary

The period of time 2011-2023 was characterized by positive changes in the socio-economic development of the country, but inequalities in the territorial distribution of phenomena were still visible, especially between large urban centres and rural areas and those at risk of permanent marginalization.

In 2023, the **demographic situation** in Poland was most affected by the persistently very low number of births (272.5 thousand compared to 388.4 thousand in 2011), with a significantly higher number of deaths (409.0 thousand compared to 375.5 thousand in 2011). As a result, the negative value of the natural increase was more than 4 times higher than before the outbreak of the pandemic (i.e. in 2019), but was slightly more favourable than in the last 2 years. In 2023, the natural increase in Poland was minus 3.6‰, including 4.0‰ in Eastern Poland (compared to minus 4.3‰ in cities and minus 2.6‰ in rural areas). Population loss is also indicated by **demographic projections** of Statistics Poland. It is predicted that in 2060 the number of births will amount to 225 thousand, and the decrease in the natural increase value will apply to all regions (including Śląskie). It is assumed that by 2060 the share of elderly people will increase significantly. The demographic dependency ratio will increase from 71 persons of post-working age per 100 persons of non-working age in 2023 to 105 persons in 2060, and the share of population aged 65 and more in the total population – from 20.1% in 2023 to 32.6%. The percentage of people over 65 years of age in 2060 in large cities will range from approx. 29% to 40% (in 2023 it was 21.9% on average).

The number of **employed persons** in the national economy in 2023 amounted to 15.1 million. Employed persons in Eastern Poland accounted for 18.9% of all employed persons in the country, and in the Śląskie region – 11.3% respectively. The unemployment rate was significantly lower than in 2011 (including in Eastern Poland). A downward trend was observed in the number of **unemployed persons** per 100 population of working age – on a national scale, as compared to 2011, the indicator decreased to 3.6, including in Eastern Poland – to 5.1. In large cities in 2023, there were 2.5 unemployed persons per 100 working age population, in rural areas – 4.0 respectively, and in marginalized gminas – 6.0.

The level of **education** of Poles systematically improved. A positive upward trend was observed in adult education, which also concerned the area of Eastern Poland. The share of persons with **higher education** in 2023 increased to 33.2% and ranged from 26.6% in the Opolskie region to 54.5% in the Warszawski Stołeczny region. The differences in educational attainment between urban and rural residents remained very large. In 2023, 40.9% of urban residents had higher education (in 2011 – 25.9%, respectively), while in rural areas it was 22.0% (compared to 11.4%). The share of **adults who participated in education or training** increased to 8.7%. As a result, the share varied significantly across territorial units and ranged from 3.4% (in the Świętokrzyskie region) to 14.6% (in the Małopolskie region). In Eastern Poland, the indicator amounted to 6.8% in total, and in the Śląskie region – 8.5%.

According to the results of the household budget survey, a steady improvement in the **material and financial situation of households** was observed, which was reflected in the increase in income earned by households. In 2023, the **average monthly disposable income** per person in a household (i.e. allocated to expenditure on consumer goods and services and an increase in savings) amounted to PLN 2 622, with the highest income recorded in Warszawski Stołeczny region (PLN 3 533) and the Śląski region (PLN 2 829), and the lowest – in the Pomorski region (PLN 2 225) and the Podkarpacki region (PLN 2 248). The average income in Eastern Poland in total in 2023 amounted to PLN 2 380 and was still lower than the national average by 9.2% (at the beginning of the analyzed period, the disproportion was greater and amounted to 14.4%). In the years 2011–2023, the regions

of Eastern Poland were ranked last or among the last in the country. The only exception was the Podlaskie region, where disposable income slightly exceeded the average for Poland in 2023 (by 0.5%). In large cities, the average monthly income in 2023 amounted to PLN 3,143 and was 19.9% higher than the country average. The disparity of income per capita in households, measured by the **Gini coefficient** in 2023 in Poland – similarly to 2022 – was 0.314 (in 2011 – 0.338), with the highest inequalities recorded in the Dolnośląskie region (0.395), and the lowest – in the Zachodniopomorskie region (0.239). In Eastern Poland, the coefficient was 0.279 (compared to 0.326 in 2011). Income disparities higher than the national average were recorded in large cities (0.332), while in the remaining analysed urban dimensions they were below the national average. Based on the EU-SILC study, the **at-risk-of-poverty** rate after social transfers in Poland in 2023 reached 14.0% and was lower compared to 2011 by 3.7 p.p. The highest value of the indicator was recorded in the regions of Eastern Poland – Podlaskie (26.2%), Warmińsko-Mazurskie (22.4%) and Lubelskie (20.4%). The lowest rates were in Śląskie region (7.6%) and Warszawski Stołeczny region (8.2%).

The sustained economic growth, generated mainly by industry and services, had an impact on graduate improvement of **productivity**. Compared to 2011, the gross value added per employee increased in all regions, while only in 5 regions it was higher than the national average (i.e. Warszawski Stołeczny, Dolnośląski, Śląski, Pomorski and Mazowiecki Regionalny). In the regions of Eastern Poland, productivity oscillated around 80% of the national average, with the lowest value in Lubelskie. Intra-regional differences indicate that the highest productivity was still in sub-regions of large urban agglomerations – the highest rates were in: the Miasto Warszawa (44.9% higher than the total value for Poland), Miasto Poznań (higher by 18.0% respectively) and areas concentrating significant business activities (e.g. Płock – more than twice as high). The lowest rates (below 70% of the national average) were recorded in the eastern subregions. The value of **GDP per capita** in subregions (dispersion indicator) for Poland in 2022 reached the level of 34.1% (compared to 34.0% in 2011 and 35.6% in 2019). The highest level of GDP per capita was recorded for the Miasto Warszawa (PLN 218 thousand, i.e. almost 3 times more than the total value for Poland). As a result, Warszawa and the other 5 largest voivodeship capitals (Poznań, Wrocław, Kraków, Łódź and Szczecin) generated a total of 26.5% of the national GDP in 2022.

The significant development of **entrepreneurship** observed in recent years had a decisive impact on economic growth. The number of entities registered in the REGON register, the number of economic entities in higher level services as well as of companies with foreign capital have steadily increased. At the same time, net revenues from sales of products, goods and materials (in total and for export) were increasing. The value of gross fixed capital formation and investment outlays also increased, but with a simultaneous decrease in their ratio to GDP. The number of **registered entities** increased by 33.1% compared to 2011. As a result, there were 137 entities per 1 000 total population, ranging from 195 in large cities to 84 in marginalized gminas and 101 in rural areas. At the same time, the number of **economic entities in higher level services (sections J-R)** per 1 000 population increased significantly – at national level from 33 entities in 2011 to 55. Among the regions, the highest value of the indicator still characterised Warszawski Stołeczny (125), and the lowest – Mazowiecki Regionalny (32). In 2023 in Eastern Poland, there were 37 such entities per 1 000 population (in 2011 – 23 entities respectively). For comparison, in large cities the indicator was 99 (against 57 in 2011). In relation to 2011, the value of **gross fixed capital formation** also increased (by approx. 60%), while its ratio to GDP decreased (by 2.8 percentage points to 17.7%). In 2023 the value of **investment outlays** per capita amounted to PLN 12 254 (almost twice as high as in 2011). Significant regional disparities remained visible – the highest value of the indicator was recorded in the Warszawski Stołeczny – PLN 25 617 (i.e. twice as high as the average for Poland), and the lowest – in the Świętokrzyskie (PLN 8 157) and Lubelskie (PLN 8 839). For Eastern Poland, the average value of investment outlays per capita in 2023 amounted

to PLN 9 391, which was 76.6% of the national average.

Over the years 2011–2023, in the field of R&D, often perceived as the main source of **innovation**, intramural expenditure on R&D increased and in 2023 reached the value of PLN 53.1 billion (4.5 times higher than in 2011 and almost 2 times higher than in 2019). The increase in nominal intramural expenditure on R&D was accompanied by an increase in the R&D intensity indicator, i.e. the share of gross domestic expenditure on R&D in relation to GDP. On a national scale, the indicator improved from 0.75% in 2011 to 1.56% in 2023 (taking into account preliminary GDP results), including in Eastern Poland – from 0.59% to 1.08%, respectively. The difference between the highest and lowest value of the indicator among the regions was 2.5 percentage points (from 0.28% in Mazowiecki Regionalny to 2.80% in the Warszawski Stołeczny). Over the analysed years, there was also an increase in the share of industrial and service enterprises cooperating in the field of innovation activities (to 8.6%, respectively), with the highest values of the indicator in Podkarpackie, Mazowieckie and Śląskie voivodeships. In Poland, over the last period under analysis (2020-2022), the share of enterprises cooperating in the field of innovation activities with public research institutes amounted to 1.8% (in Eastern Poland – 1.1%, respectively), and with universities – 2.8% (in Eastern Poland – 3.3%).

Over the years 2011–2023, the situation in most areas related to **transport infrastructure** improved in Poland. The density of hard-surface roads increased, as did the total length of motorways and expressways (this applied to all voivodeships). The expansion of bicycle infrastructure was also observed. In the period under review, road safety also improved, as evidenced by the decrease in the number of road accident fatalities. In addition, an increase in the number of passengers checked in by rail transport was noted. The length of communication lines in gminas passenger transport also increased. Compared to 2019, there was a slight increase (by 0.9%) in the length of railway lines in use (including in Eastern Poland – by 2.3% respectively), although this was still a lower level compared to 2011 (by 3.2%).

In 2011-2023 period, the length of the **sewerage, gas and water supply networks** increased. The extension of the networks took place in all regions and translated into an increase in the proportion of the population using such infrastructure throughout the country. The percentage of residents using sewage network has increased by 9.1 p.p. since 2011, of those using the water supply network – by 5.0 p.p. respectively and of those using gas network – by 3.8 p.p. The highest share of the population using utilities remained in large cities. In rural areas, the rates were higher than in marginalised gminas and, at the same time, changes in the population using water or gas supply and sewerage systems were more dynamic in rural areas over the decade compared to the situation in cities and Poland in general.

In 2023, 221.3 thousand of new **dwelling**s were completed, i.e. 7.2% less than in 2022 (in Eastern Poland – 13.1% less, respectively). An annual decrease in the number of newly completed dwellings was recorded in 13 regions, the largest being in Podkarpackie (by 23.0%) and Warmińsko-Mazurskie (by 22.7%). In rural areas, 79.8 thousand of new dwellings were completed in 2023 (i.e. 11.7% less than in the previous year), which amounted to 36.1% of the total number of dwellings delivered in Poland (it was 38.9% in 2011). By comparison, dwellings completed in large cities accounted for 37.9% of the total dwellings delivered in Poland (against 35.3% in 2011). In 2023, 123.8 thousand households (2.1% less than in 2022) were waiting for **rental of housing units** from gmina's resources, including more than 67 thousand households waiting for a social tenancy. Compared to 2022, the demand for social tenancy of premises dropped by 4.0% overall in the country. A year-on-year decrease in the number of households waiting for a social tenancy was recorded in 13 regions, the largest being in Łódzkie (by 18.6%). In 4 regions, the demand for social rented housing increased (in Podlaskie, Warmińsko-Mazurskie, Lubelskie and Mazowiecki Regionalny). In Śląskie, the number of households waiting for a social tenancy decreased slightly over the year (by 4.3%) to 14.3 thousand households, but

this was still the highest level in Poland (21.2% of all households waiting for a social tenancy). In Eastern Poland, 8.4 thousand households (12.5% of the total) were waiting for a social tenancy in 2023, and it was by 5.4% more than in 2022. In large cities, 33.8 thousand households were waiting for a social tenancy (6.3% less than in the previous year), and in rural areas – 6.0 thousand (1.6% less than in 2022). By comparison, 2.5 thousand households awaited in marginalised gminas in 2023 (against 2.6 thousand in the previous year).

An important aspect affecting territorial attractiveness is the **availability of healthcare services**. Between 2011 and 2023, the number of **general hospitals** in Poland increased by 9.8% (i.e. by 80 facilities up to 894), while the number of beds in general hospitals decreased (by 10.7% to 161.2 thousand beds). This amounted to 428 beds per 100 000 population (by 40 less, respectively). In Poland in 2023 there were 35 **doctors** (working directly with patients by the primary place of work) per 10 000 population – ranging from 74 doctors (per 10 000 population) in Warszawski Stołeczny to 21 in Mazowiecki Regionalny, against 33 doctors in Eastern Poland respectively. The number of **out-patient departments** totalled 23.5 thousand establishments in the country, with 6 out-patient departments per 10 thousand population, including 3 such establishments in rural areas respectively. In 2023, 11.5 thousand **pharmacies** were listed in Poland, with 46.7% of them located in Śląskie, Wielkopolskie, Małopolskie, Warszawski Stołeczny and Dolnośląskie regions. Altogether 21.1% of the total number of pharmacies operated in Eastern Poland (with their largest number in Lubelskie, and the smallest – in Podlaskie and Świętokrzyskie), while in rural areas – 15.8% of the total number of pharmacies.

There has been a steady decline in the number of library facilities (to 7 570), which constituted the most numerous group of **cultural** institutions. The number of theatres and music institutions increased slightly (to 182) compared to 2011, offering 102.7 thousand audience seats. Compared to 2011 the number of cinemas (up to 535) and the number of audiences in these establishments increased. More opportunities to enjoy the cultural offer were available in large cities, where theatres and music institutions were most often located. Access to centres of culture, cultural centres and establishments, clubs and community centres was improving. In 2023 there were almost 4 thousand such establishments and they organised 259 thousand events (an increase compared to both 2011 and 2019).

Over the years, the number of **tourist accommodation facilities** and the number of places offered in them have been increasing in Poland, with hotel facilities predominating. The number of accommodation facilities amounted to 9.8 thousand in 2023 (326 more than in 2012), of which almost 4 thousand were hotel facilities. In 2023, accommodation facilities offered 793 thousand bed places and this number was higher compared to 2012 (675 thousand) but lower than in 2019 (826 thousand bed places). The number of bed places per 1 000 population increased in relation to 2012 (from 17.5 to 21.0), but it was lower than in 2019 (21.5). In 2023, 36.2 million tourists used tourist accommodation facilities, including 7.1 million foreign tourists who mainly chose hotels (5.8 million). The number of tourists per 1 000 population compared to 2019 increased from 929 to 961 (it was 587 tourists respectively in 2012).

The analysis of the **finances of gminas and cities with powiat status** shows that in 2023 their **own revenue** (per capita) was more than twice as high as it was in 2011 (and amounted to PLN 3 875.6 on average). The higher-than-average own revenue (per capita) was recorded in 6 regions, including significantly higher levels in Warszawski Stołeczny. In 2023, Eastern Poland, together with Mazowiecki Regionalny, recorded the lowest own revenue per capita (as in the previous year). In gminas at risk of permanent marginalisation, the average per capita was PLN 2 326, in rural gminas – PLN 2 837, while in large cities it was PLN 5 744 respectively. The share of **investment expenditure** in the total expenditure of the budgets of gminas and cities with powiat status amounted to 21.4% for Poland in total. In Eastern Poland, the rate reached 24.4%, in marginalised gminas it amounted to 30.9%, in rural

gminas – 30.0% and in large cities – 15.7%. In 2023, the share of **revenue for financing and co-financing of EU programmes and projects** in total revenue was 3.5%. In Eastern Poland and in Śląskie the rate was higher than the national average at 4.4% and 4.0% respectively. The indicator was 4.2% in large cities, 3.0% in rural gminas and 3.3% in marginalised gminas.

Changes in the planning and management of development by local governments were manifested in a gradual increase in the share of the area covered by the binding local **spatial management plans** in the total area (from 27.2% in 2011 to 32.3%). The highest and growing share continued to be recorded by 3 regions (Śląskie – 75.1%, Małopolskie – 70.6% and Dolnośląskie – 67.5%), while the lowest remained in Kujawsko-Pomorskie (8.9%). In the areas of Eastern Poland, the rate ranged from 9.5% in Podkarpackie to 57.6% in Lubelskie. In large cities, the share of such area was 45.4%, in rural gminas – 32.8%, and in marginalised gminas – 26.3% respectively. At the same time, the share of **areas covered by revitalisation processes** in the area of degraded areas fell to 28.3% (i.e. by 55.2 p.p. compared to 2015). The share of these areas in at-risk gminas (28.4%) was close to the national average, in rural gminas it was 31.9% and in large cities it was 37.5%. The share of the population living in areas covered by revitalisation processes decreased (from 26.4% in 2015 to 19.8%). Spatial analysis showed the wide variation: in marginalised areas this share was 23.3%, in rural gminas it was 20.4%, compared to 17.2% in large cities.

Between 2011 and 2023, there were positive developments in **environmental protection**. Average **water consumption** per capita decreased from 277.2 m³ in 2011 to 210.1 m³ in 2023, including in the area of Eastern Poland – from 266.7 m³ to 235.7 m³, and in rural areas – from 384.5 m³ to 301.3 m³. The volume of industrial and municipal **wastewater** requiring treatment decreased during this period to 2 124.7 hm³, i.e. by 6.5%. In the total volume of wastewater requiring treatment, the share of untreated wastewater decreased from 7.7% in 2011 to 6.4%. The share of industrial and municipal wastewater of large cities accounted for 32.2% of the national emissions. The proportion of the population using wastewater treatment plants improved, from 65.7% in 2011 to 75.9% in 2023. Spatial analysis of these phenomena shows large variation, although wastewater management remains a problem in, among others, Śląskie, where the volume of wastewater per capita in 2023 significantly exceeded the national average (amounting to 93.7 m³ against 56.4 m³ respectively). Since 2011, there has been an increase in the amount of municipal **waste** generated per year, including a steady increase in the share of selectively collected waste (from 10.0% in 2011 to 40.7%). In 2023, more than two-thirds of municipal waste was generated in cities and towns (an average of 406 kg of waste per capita, against an average of 357 kg for Poland). The share of selectively collected waste recorded in cities and towns (39.3%) was slightly below the national value. Since the beginning of the analysed period, a steady reduction in the emission of pollutants from plants particularly noxious to **air purity** was observed. In case of particulate pollutants, the decrease compared to 2011 was significant at 72.2%, and in terms of gas pollutants – 21.8% respectively. Particulate pollution from large cities accounted for 26.6% of the country's total particulate emissions (30.9% in 2011, respectively), and gas pollution accounted for 32.7% (compared to 26.9%).

Dział pierwszy

Part one

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
regionów NUTS 2**

**Socio-economic and spatial situation
of NUTS 2 regions**

Rozdział 1

Chapter 1

Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska

Natural conditions and reduction of environmental hazards

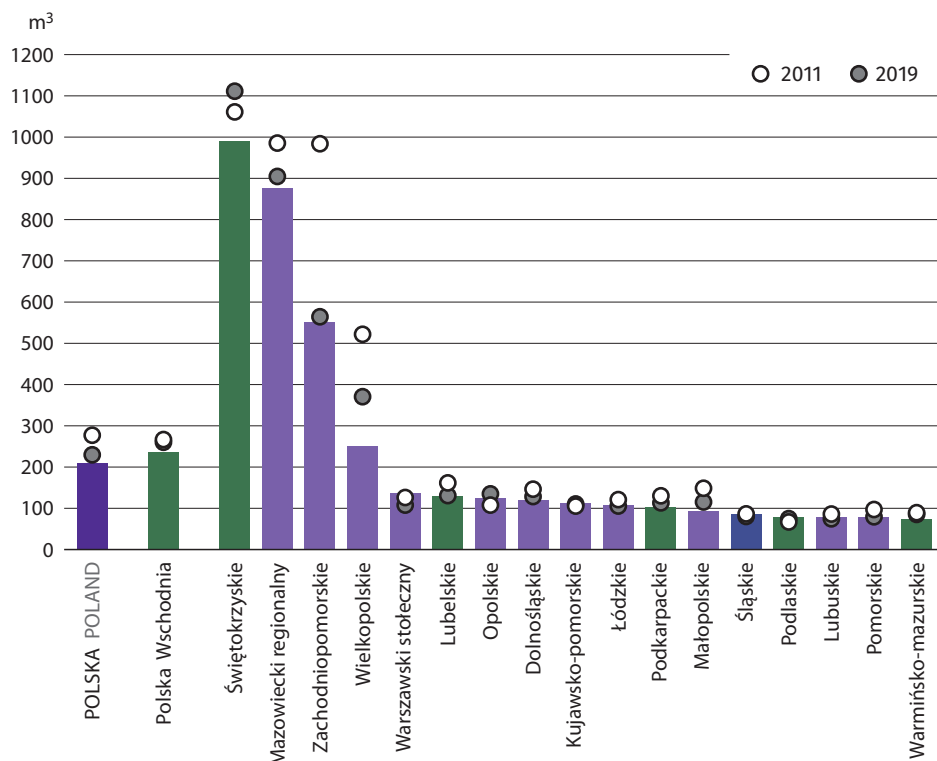
1.1 Zużycie wody oraz gospodarka ściekowa

1.1 Water consumption and wastewater management

Polska zaliczana jest do krajów ubogich w zasoby wodne. Dlatego właściwe gospodarowanie zasobami wodnymi oraz zrównoważona gospodarka wodno-ściekowa mają priorytetowe znaczenie.

W latach 2011–2023 r. **zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności** zmniejszyło się – z 10,7 tys. hm³ w 2011 r., 8,8 tys. hm³ w 2019 r. do poziomu 8,0 tys. hm³ w 2023 r. Średnie zużycie wody **na 1 mieszkańca** spadło z 277,2 m³ w 2011 r., do 229,7 m³ w 2019 r. i 210,1 m³ w 2023 r. W regionach NUTS 2 wskaźnik ten był bardzo zróżnicowany – w 4 regionach w 2023 r. był wyższy niż średnio w kraju, w tym w świętokrzyskim – wyższy ponad 4-krotnie i wyniósł 990,7 m³. Najniższe zużycie wody na 1 mieszkańca odnotowano natomiast w warmińsko-mazurskim (74,6 m³) i pomorskim (77,8 m³). W porównaniu z 2011 r. w 11 regionach zużycie wody na 1 mieszkańca zmniejszyło się, w tym w 3 spadek był głębszy niż średnio w kraju (52,0% w wielkopolskim, 44,0% w zachodniopomorskim i 36,9% w małopolskim). Największy wzrost zużycia na mieszkańca odnotowano w podlaskim (18,8%). W porównaniu z 2019 r. największy spadek odnotowano w regionie wielkopolskim i małopolskim (wynoszący odpowiednio 32,4% i 18,7%), natomiast największy wzrost – w warszawskim stołecznym (26,3%).

Wykres 1. Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności na 1 mieszkańca w 2023 r.
Chart 1. Water consumption for needs of the national economy and population per capita in 2023



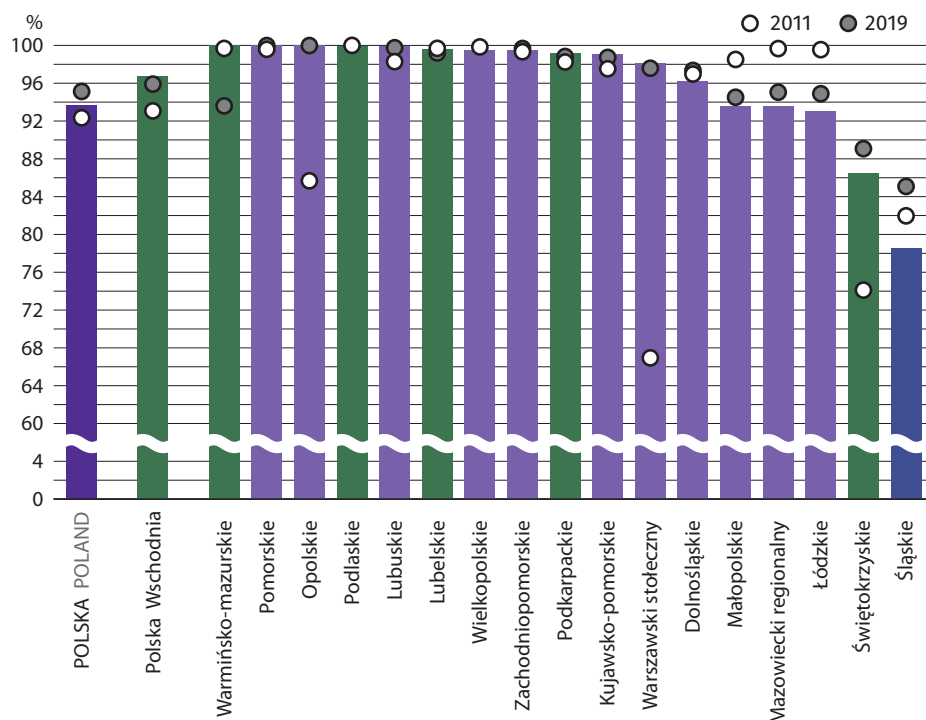
W **Polsce Wschodniej** odnotowano spadek zużycia wody na 1 mieszkańca z poziomu 266,7 m³ w 2011 r., 260,1 m³ w 2019 r. do 235,7 m³ w 2023 r. (w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika dla kraju było o 12,2% wyższe). W regionie świętokrzyskim wskaźnik był ponad 4-krotnie wyższy od średniej wartości dla tego obszaru, natomiast w warmińsko-mazurskim – prawie 4-krotnie niższy.

W latach 2011–2023 zużycie wody na 1 mieszkańca w województwie **śląskim** nieznacznie wzrosło (o 0,7%) do poziomu 87,1 m³ (w 2019 r. było to 80,2 m³), a w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika w kraju było ponad 2-krotnie mniejsze.

Głównym czynnikiem zanieczyszczenia i degradacji zasobów wodnych są **ścieki odprowadzane zarówno z zakładów przemysłowych, jak i pochodzące z kanalizacji**. W latach 2011–2023 r. w Polsce ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi zmniejszyła się z 2 271,9 hm³ do 2 124,7 hm³, tj. o 6,5%. W porównaniu z 2019 r. obserwowano spadek o 2,4%. W ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania zmniejszył się **udział ścieków nieoczyszczanych** z 7,7% w 2011 r. do 4,9% w 2019 r. i 6,4% w 2023 r. W porównaniu z 2011 r. notowano spadek ilości ścieków odprowadzanych w przeliczeniu **na 1 mieszkańca** (odpowiednio z 59,0 m³ do 56,4 m³). Poprawił się wskaźnik **udziału ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków** – z 65,7% w 2011 r. do 74,5% w 2019 r. i 75,9% w 2023 r. Analiza przestrzenna tych zjawisk wykazuje duże zróżnicowanie, jakkolwiek gospodarka ściekowa nadal problemem pozostaje w regionach: dolnośląskim i śląskim, w których ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca w 2023 r. istotnie przekraczała średnią krajową (wyniosła odpowiednio 70,7 m³ i 93,7 m³). W **Polsce Wschodniej**, przy znacznie niższej emisji ścieków (41,2 m³/mieszkańca w 2023 r., wobec 37,7 m³/mieszkańca w 2011 r. i 39,1 m³/mieszkańca w 2019 r.), wciąż korzystanie przez ludność z oczyszczalni (70,9%, wobec 61,1% w 2011 r. i 68,7% w 2019 r.) kształtuje się na poziomie niższym niż średnio w kraju.

Wykres 2. Ścieki przemysłowe i komunalne oczyszczane w % ścieków wymagających oczyszczania w 2023 r.

Chart 2. Industrial and municipal wastewater treated in % of wastewater requiring treatment in 2023

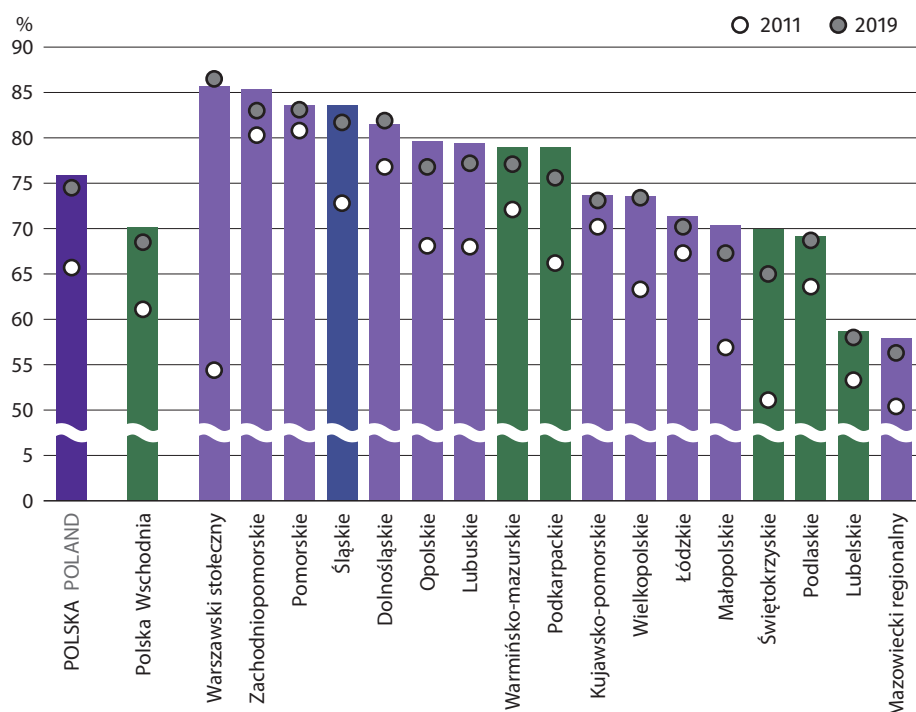


W stosunku do 2011 r., w 6 regionach NUTS 2 odnotowano spadek **emisji ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia**, w granicach od 6,5% w małopolskim do 48,9% w opolskim. Największy ich wzrost odnotowano natomiast w regionie mazowieckim regionalnym (29,4%). W rezultacie, w 2023 r. najwyższe emisje ścieków w emisji krajowej stwierdzono w **śląskim** (19,1%) i dolnośląskim (9,6%), a najniższe – w lubuskim (odpowiednio 1,9%) i podlaskim (2,0%). W porównaniu z 2019 r. najwyższe emisje ścieków nadal obserwowano w regionie śląskim (17,5%), natomiast najniższe w lubuskim (1,7%). W porównaniu z 2023 r. w 7 regionach obserwowano pogorszenie się wskaźnika udziału ścieków nieoczyszczalnych (w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczenia), w tym w największym stopniu – w mazowieckim regionalnym (wzrost z 0,3% w 2011 r. do 6,3% w 2019 r. i 6,5% w 2023 r.) i łódzkim (odpowiednio z 0,4% do 6,8% i 6,9% w 2023 r.). W pomorskim, opolskim i warmińsko-mazurskim ponad 99,8% ścieków wymagających oczyszczenia było oczyszczane, natomiast najwyższy udział ścieków nieoczyszczanych notowano w śląskim (21,2%) i świętokrzyskim (13,5%).

W regionach **ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca** kształtowała się od 37,5 m³ w lubelskim do 93,7 m³ w **śląskim**, gdzie wzrost w stosunku do 2011 r. wyniósł 13,4%, a w porównaniu z 2019 r. – 11,2%. Wyższe wartości wskaźnika niż przeciętnie w kraju (56,4 m³), oprócz ww. śląskiego, notowano jeszcze w 8 regionach. W porównaniu z 2011 r. ilość ścieków na 1 mieszkańca w skali kraju zmniejszyła się o 4,4%, w tym w 5 regionach (od 5,4% w warszawskim stołecznym do 50,3% w małopolskim). Największy wzrost wartości wskaźnika notowano w mazowieckim regionalnym (37,4%) i lubuskim (21,9%). W porównaniu z 2019 r. wzrost miał miejsce w dolnośląskim i lubuskim (odpowiednio o 21,1% i o 14,9%).

W 2023 r. najniższy i najwyższy **udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w ludności ogólnej** wyznaczało województwo mazowieckie (odpowiednio od 57,9% w regionie mazowieckim regionalnym do 85,7% w warszawskim stołecznym). Średni wskaźnik dla województwa mazowieckiego osiągnął poziom 74,2%. W porównaniu z 2011 r. wzrost obserwowano we wszystkich regionach, w tym największy – w wyżej wspomnianym warszawskim stołecznym (o 31,3 p. proc.) i świętokrzyskim (o 18,8 p. proc. do 69,9%). W porównaniu z 2019 r. wzrost utrzymał się w regionie świętokrzyskim o 4,5 p. proc. natomiast w warszawskim stołecznym wystąpił nieznaczny spadek o 0,8 p. proc.

Wykres 3. Ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków w 2023 r.
Chart 3. Population connected to wastewater treatment plants in 2023



W latach 2011–2023 na obszarze **Polski Wschodniej** ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi zwiększyła się o 3,1% do poziomu 319,9 hm³, co stanowiło 15,1% emisji krajowej ścieków. W porównaniu z 2019 r. wzrost był nieco słabszy i wyniósł 1,1%. Poprawił się wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania z 6,5% w 2011 r. do 3,0% w 2019 r. i 3,2% w 2023 r. Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca była znacznie niższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 41,2 m³ (40,2% w 2019 r. i 37,7 m³ w 2011 r.). Rozpiętość wskaźnika pomiędzy regionami Polski Wschodniej o najniższej i najwyższej wartości wskaźnika wyniosła 21,8 m³ (od 37,5 m³ w podkarpackim do 59,3 m³ w świętokrzyskim). Udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków wzrósł z 61,1% w 2011 r. do 68,7% w 2019 r. i 70,9% w 2023 r. W odniesieniu do średniej w kraju wartość ta była mniejsza o 5,0 p. proc. Najwyższy poziom wskaźnika notowano w podkarpackim (79,0%), a najniższy – w lubelskim (58,7%).

Duża koncentracja przemysłu i ludności sprawia, że województwo **śląskie** jest największym producentem ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania. W odniesieniu do 2011 r. odnotowano wzrost ilości ścieków o 6,1%, do poziomu 406,1 hm³, natomiast w porównaniu do 2019 r. – wzrost o 6,5%. Zwiększył się również udział ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania (z 17,5% w 2011 r. do poziomu 21,4% w 2019 r. i 21,2% w 2023 r.). Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca była 1,5-krotnie większa niż średnio w kraju. Z oczyszczalni ścieków w 2023 r. korzystało 83,6% ludności województwa, wobec odpowiednio 81,7% w 2019 r. i 72,8% w 2011 r.

1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.2 Air pollution and protection

Zmniejszenie emisji zanieczyszczeń jest priorytetem podejmowanych przedsięwzięć, zarówno w przypadku ograniczania zmian klimatu, jak również na rzecz poprawy jakości powietrza. W latach 2011–2023 obserwowano systematyczne zmniejszanie się emisji zanieczyszczeń z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza, tj. z zakładów o największej w skali kraju emisji zanieczyszczeń do powietrza (w 2023 r. było 1 820 takich zakładów, w 2022 r. – 1 844, w 2019 r. – 1 878, wobec ok. 1 800 w 2011 r.).

Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. wynosiła 16,0 tys. ton. Rozkład przestrzenny emisji zanieczyszczeń pyłowych był zróżnicowany. Ponad połowę krajowych zanieczyszczeń do powietrza w 2023 r. wyemitowały zakłady zlokalizowane w 5 regionach. Najwyższe emisje stwierdzono w **śląskim** (19,08% krajowej emisji zanieczyszczeń pyłowych), nieco mniejsze (rzędu 10%) w kujawsko-pomorskim i mazowieckim regionalnym (rzędu 8%) oraz łódzkim i zachodniopomorskim (rzędu 7%).

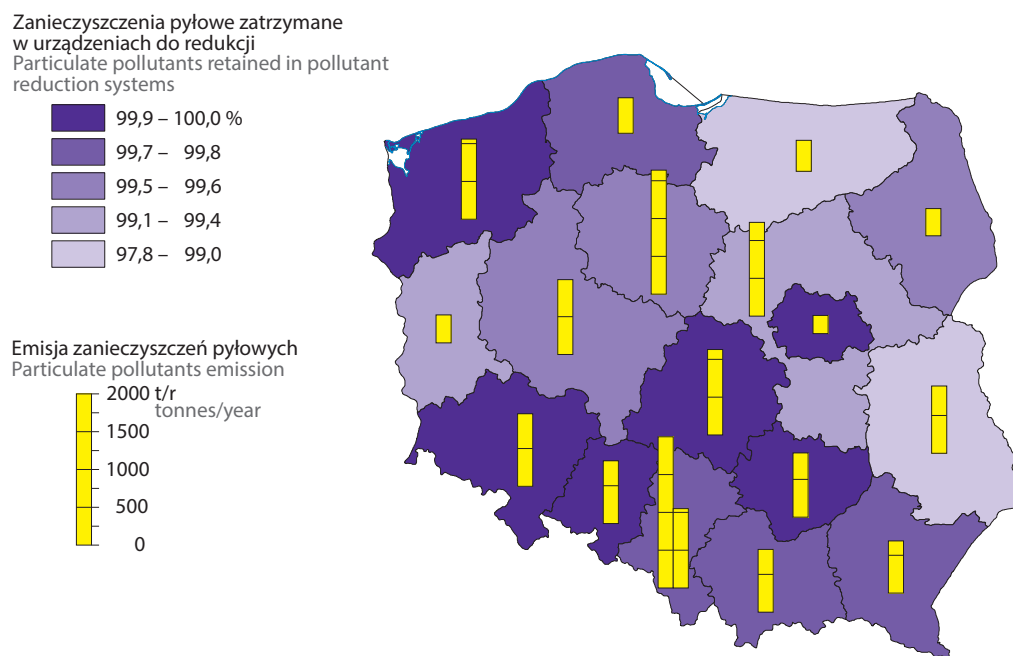
W stosunku do roku 2011 r. spadek emisji był znaczący, tj. o 72,2% (z poziomu 57,5 tys. ton). W analizowanym okresie ich spadek odnotowano we wszystkich regionach NUTS 2 – od 59,9% w kujawsko-pomorskim do prawie 83,2% w pomorskim. Spadek emisji pyłów większy niż średnio w kraju, obserwowano w regionach: pomorskim (83,2%), wielkopolskim (80,9%), małopolskim (78,8%), dolnośląskim i śląskim (ponad 76%).

W porównaniu z 2019 r. spadek emisji zanieczyszczeń pyłowych wyniósł ok. 41% (tj. z 27,1 tys. ton), w tym największy notowano w regionie warszawskim stołecznym (60,4%), lubuskim (o 49,9%) i małopolskim (o 49,4%), a najmniejszy – w kujawsko-pomorskim (o 21,4%).

Również w skali roku odnotowano spadek emisji zanieczyszczeń pyłowych (z 20,2 tys. ton, tj. o 20,7%) i dotyczył on wszystkich regionów, w tym największy (o ponad 20%) był w warmińsko-mazurskim (36,6%), dolnośląskim (27,7%), łódzkim (27,1%) oraz wielkopolskim (26,8%).

Region **śląski** zajmuje nieco ponad 3,9% powierzchni kraju, a koncentruje się tu prawie 1/5 całkowitej emisji pyłów Polski. Przy systematycznej redukcji pyłów w całym okresie 2011–2023 (z wyjątkiem 2013 r.), w 2023 r. udział śląskiego w emisji krajowej w porównaniu z 2011 r. był niższy (o 3,1 p. proc.), a w stosunku do 2022 r. wzrósł o 1,6 p. proc.

Zakłady szczególnie uciążliwe dla czystości powietrza zlokalizowane na terenie **Polski Wschodniej** w 2023 r. wyemitowały łącznie 3,2 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, tj. o 65,6% mniej niż w 2011 r. i o 41,4 niż w 2019 r. Pomimo, że emisja pyłów systematycznie malała, to jej udział w krajowej emisji w analizowanym okresie wzrósł do 20,0% (z 16,2% w 2011 r., 20,1% w 2019 i 20,7% w 2022 r.). Ponad połowa emisji pyłów na obszarze Polski Wschodniej pochodziła z zakładów zlokalizowanych w regionie świętokrzyskim i lubelskim (odpowiednio 5,6% i 5,3% krajowej emisji w 2023 r., wobec 4,8% i 4,2% w tych regionach w 2011 r.).

Mapa 1. Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r.
Map 1. Emission of particulates pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2023


W 2023 r. **emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza** w porównaniu z 2011 r. zmniejszyła się z 220,9 mln ton do poziomu 172,8 mln ton, tj. o 21,8%. Spadek emisji zanieczyszczeń gazowych w tym okresie notowano w 11 regionach NUTS 2, w tym większy niż przeciętnie wystąpił w wielkopolskim (63,3%), podkarpackim (51,2%), małopolskim (42,2%), śląskim (37,8%) i zachodniopomorskim (37,6%). W 5 regionach odnotowano wzrost emisji zanieczyszczeń gazowych (w granicach od 3,4% w warmińsko-mazurskim do 29,8% w kujawsko-pomorskim). W rezultacie, w 2023 r. prawie połowę krajowych gazowych zanieczyszczeń wyemitowały zakłady zlokalizowane w 3 regionach: łódzkim, **śląskim** i mazowieckim regionalnym.

Spadek emisji zanieczyszczeń gazowych pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza odnotowano również w stosunku do 2019 r. (z 198,4 mln ton, tj. o 12,9%), w tym największy – w regionie zachodniopomorskim (47,8%), łódzkie (39,0%) i podlaskie (37,4%), zaś wzrost – w kujawsko-pomorskim (28,5%) oraz podkarpackim (7,4%).

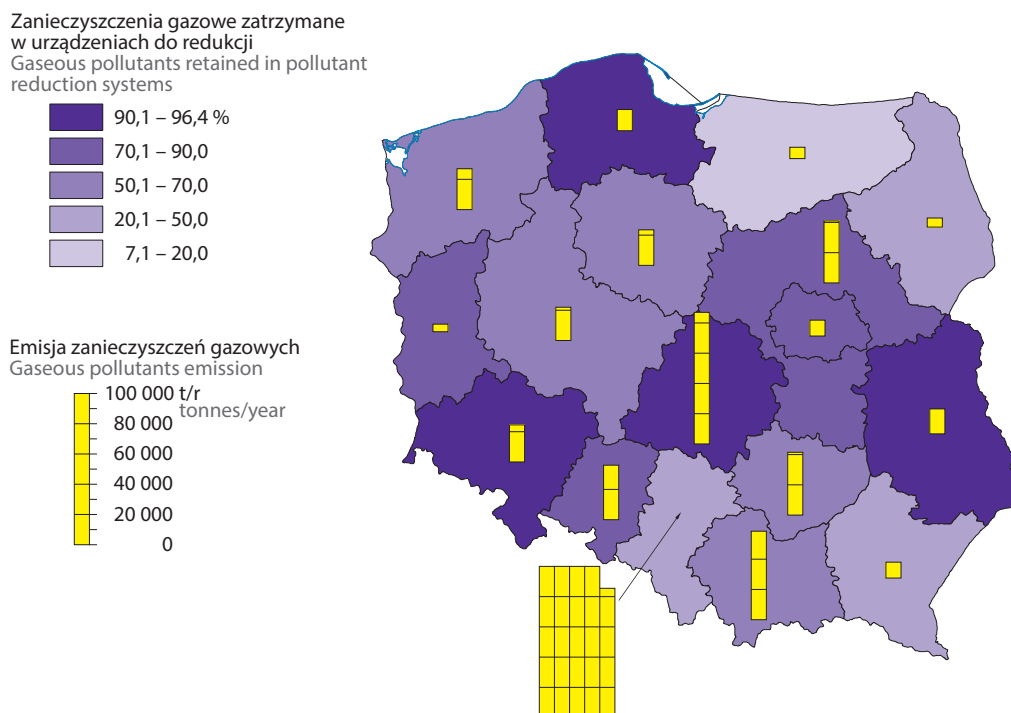
W skali roku spadek emisji wyniósł 15,2%, w tym największy miał miejsce w regionie wielkopolskim (23,8%), łódzkim (22,6%), dolnośląskim (18,0%), świętokrzyskim i śląskim (po ok. 17,0%), a najmniejszy – w regionie lubelskim (1,3%), zachodniopomorskim (2,9%) oraz podkarpackim i zachodniopomorskim (po ok. 4,0%).

Na terenie regionu **śląskiego** odnotowano redukcję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w stosunku do 2011 r. – z 43,4 mln ton w 2011 r. do ok. 27,0 mln ton w 2023 r. (w 2019 r. i 2022 r. – emisja wynosiła odpowiednio po ok. 32,5 mln ton). W 2023 r. udział regionu śląskiego w emisji krajowej wyniósł 15,6% i był niższy w porównaniu z 2011 r. o 4,0 p. proc., a w stosunku do 2022 r. – o 0,4 p. proc.

Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych na obszarze **Polski Wschodniej** w 2023 r. wyniosła 22,4 mln ton, tj. ok. 12,9% krajowej emisji (wzrost o 1,1 p. proc. w stosunku do 2011 r. i 0,2 p. proc. w porównaniu z 2019 r.). Największe ilości zanieczyszczeń w 2023 r., podobnie jak w 2022 r., wytworzył region świętokrzyski (7,2% emisji krajowej) i lubelski (2,8% krajowej emisji), a w pozostałych regionach po prawie 1% emisji krajowej. Największy wzrost emisji w odniesieniu do 2011 r. odnotowano w podlaskim (10,4%), natomiast największy spadek – w podkarpackim (51,2%).

Mapa 2. Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r.

Map 2. Emission of gases pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2023



W emisji zanieczyszczeń gazowych pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza największy udział ma dwutlenek węgla, który w 2023 r. stanowił 99,5% wartości emisji ogółem dla Polski. W 2023 r. największy udział w krajowej emisji dwutlenku węgla miały regiony: łódzki (18,3%), **śląski** (15,4%, tj. 26,5 mln ton) i mazowieckim regionalnym (13,1%). Na przestrzeni lat 2011–2023 **emisja dwutlenku węgla** zmniejszyła się z poziomu 219,3 mln ton do 171,9 mln ton, tj. 21,6%. W tym okresie spadek emisji dwutlenku węgla notowano w 12 regionach NUTS 2, w tym największy – w wielkopolskim 63,3%.

Zakłady szczególnie uciążliwe zlokalizowane na terenach **Polski Wschodniej** w 2023 r. wytworzyły prawie 22,3 mln ton dwutlenku węgla, tj. 13,0% emisji krajowej. W porównaniu z 2011 r. emisja krajowa dwutlenku węgla na tym obszarze była większa o 1,1% p. proc., przy czym największy spadek emisji odnotowano w regionie podkarpackim (o 51,2%), natomiast największy wzrost – w podlaskim (o 10,7%).

1.3 Ochrona przyrody

1.3 Nature protection

W celu zachowania, przywrócenia oraz zrównoważonego użytkowania bogatego dziedzictwa naturalnego i różnorodności biologicznej, a także związanych z nimi dóbr kulturowych, w Polsce od wielu lat rozwijane są różnorodne formy ochrony przyrody żywej i nieożywionej. Najistotniejsze cele ochrony przyrody realizowane są, przede wszystkim, poprzez powoływanie obszarów prawnie chronionych oraz obejmowanie ochroną prawną zasobów, tworów i składników przyrody. Ich tworzenie i funkcjonowanie jest określone aktem prawnym, który wskazuje przestrzeń, w obrębie której obowiązuje specyficzny reżim prawny, wyłączając lub co najmniej ograniczając dotychczasowy porządek prawny.

W końcu 2023 r. **obszary prawnie chronione** w Polsce zajmowały 10 105,5 tys. ha. Ich powierzchnia w porównaniu z 2011 r. zmniejszyła się o około 40,8 tys. ha (o 0,40%), a względem 2019 r. – o 1,9 tys. ha (o 0,02%), natomiast porównując do 2022 r. zmniejszyła się o 8,5 tys. ha (o 0,08%). W końcu 2023 r. **na 1 mieszkańca** przypadało 2 685,0 m² obszarów prawnie chronionych (w 2019 r. było to 2 633,3 m², a w 2011 r. – 2 632,8 m²). Najwyższą wartość tego wskaźnika odnotowano w regionie warmińsko-mazurskim (8 327 m²), natomiast najniższą – w **śląskim** (603 m²).

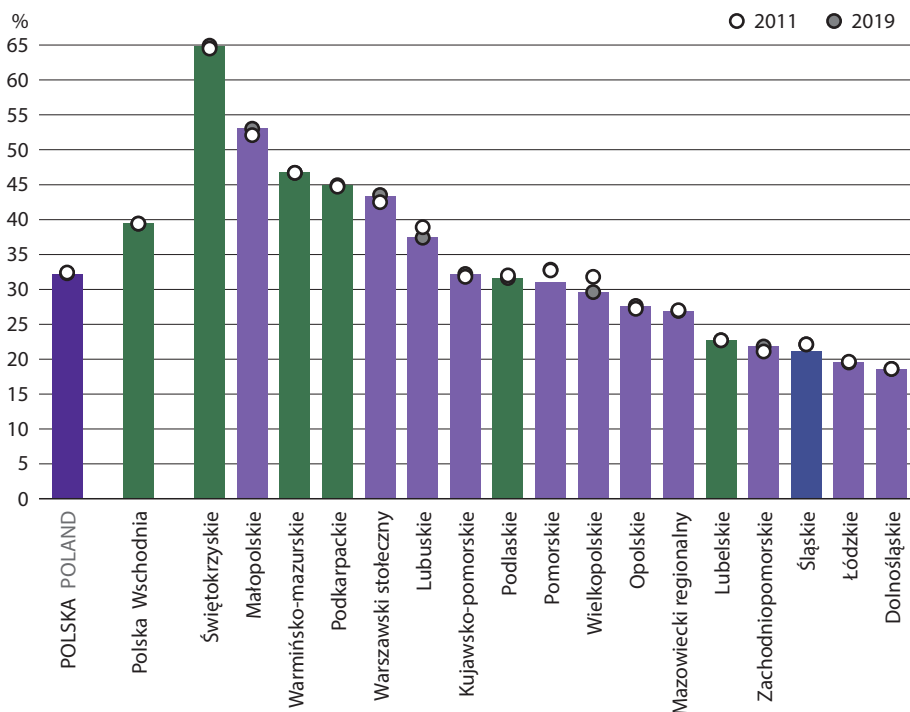
W rezultacie, w latach 2011–2023 **udział obszarów prawnie chronionych** w powierzchni ogólnej kraju¹ kształtował się na względnie stałym poziomie. Wartość wskaźnika w 2023 r. wynosiła 32,2% wobec 32,4% w 2011 r. oraz 32,3% w 2019 r. i nie uległa zmianie w stosunku do 2022 r. Największy udział obszarów chronionych w powierzchni ogólnej nadal notowano w regionach: świętokrzyskim (64,9%), małopolskim (53,1%) i warmińsko-mazurskim (46,8%), natomiast najmniejszy – w dolnośląskim (18,6%) i łódzkim (19,5%).

W regionie **śląskim** w 2023 r. wskaźnik kształtował się na poziomie 21,1%, w stosunku do ubiegłego roku oraz lat 2011 i 2019 jest to spadek o 1 p. proc. W porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika dla kraju był niższy o 11,1 p. proc.

Polska Wschodnia wyróżnia się w skali kraju jakością środowiska przyrodniczego. W 2023 r. obszary prawnie chronione Polski Wschodniej, zajmowały areał 3 901,8 tys. ha, co stanowiło 39,4% powierzchni tej części kraju (niezmiennie od 2011 r.). Największą powierzchnię obszarów prawnie chronionych notowano we wspomnianym wcześniej warmińsko-mazurskim (1 130,7 tys. ha, tj. 46,8% tych obszarów w powierzchni ogółem regionu). Niezmiennie największy udział tych obszarów w powierzchni regionu we wschodniej części Polski miał region świętokrzyski (64,9%), a najmniejszy – lubelski (22,7%).

¹ Dane nie uwzględniają informacji o obszarach sieci Natura 2000, obejmują tylko tę ich część, która mieści się w granicach pozostałych obszarów prawnie chronionych.

Wykres 4. Udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2023 r.
Chart 4. Share of areas under legal protection in total area in 2023



Najwyższą i najcenniejszą pozycję spośród prawnie chronionych form ochrony przyrody zajmują **parki narodowe**. Łączna powierzchnia 23 parków narodowych w Polsce pod koniec 2023 r. wynosiła 315,2 tys. ha, co stanowiło 1,0% powierzchni kraju. W porównaniu do ubiegłego roku powierzchnia parków narodowych zwiększyła się jedynie o 3,6 ha, a względem 2019 r. – o 109,3 ha (tj. o 0,03%). W latach 2011–2023 powierzchnia parków narodowych wzrosła o 666,9 ha, tj. o 0,2%. W rezultacie, w 2023 r. największa powierzchnia parków narodowych była w regionach: podlaskim (92,2 tys. ha, tj. 29,2% łącznej powierzchni parków narodowych w kraju), a dalej – w podkarpackim (46,7 tys. ha, tj. odpowiednio 14,8%), małopolskim (38,1 tys. ha, 12,1%) i warszawskim stołecznym (33,1 tys. ha, 10,5%). W porównaniu z 2011 r. zwiększenie powierzchni parków odnotowano w regionach: dolnośląskim (o 3,2%), świętokrzyskim (o 0,9%), zachodniopomorskim i wielkopolskim (po 0,5%), pomorskim oraz lubuskim (po 0,2%), a także – nieznaczne – w podlaskim i małopolskim (po 0,04%). W **śląskim** dotychczas nie powołano tej formy ochrony przyrody.

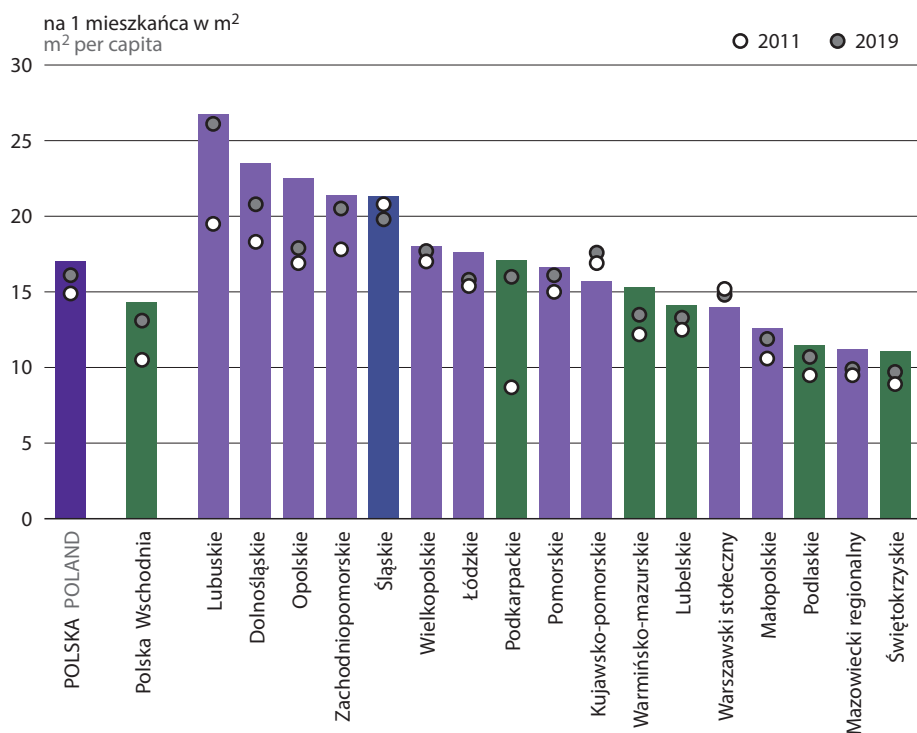
Powierzchnia parków narodowych na terenach **Polski Wschodniej**, podobnie jak w roku ubiegłym, zajmowała obszar 164,8 tys. ha, co stanowiło 52,3% łącznej powierzchni parków narodowych w kraju. Od 2011 r. powierzchnia parków powiększyła się o 96,9 ha, a od 2019 r. – o 68,2 ha. Największy udział w powierzchni parków Polski Wschodniej miały regiony podlaski (55,9%) i podkarpacki (28,3%). Natomiast warmińsko-mazurski region – jak wspomniano wyżej – dotychczas nie odnotował tej formy ochrony przyrody na swoim obszarze.

Tereny zielone stanowią istotny element w przestrzeni publicznej i pełnią ważne funkcje w życiu człowieka. W 2023 r. **łączna powierzchnia parków, zieleńców i terenów zielonej osiedlowej** wzrosła w stosunku do stanu z 2022 r. o 1,5% i wyniosła 64,1 tys. ha (było to jednocześnie o 3,9 % więcej względem 2019 r. i o 11,9% więcej niż w 2011 r.). Poprawiła się wartość w przeliczeniu **na 1 mieszkańca**

Polski – w 2023 r. przypadało jej 17,0 m² (w 2019 r. było to 16,1 m², a w 2011 r. – 14,9 m²). Nadal najwyższą wartość tego wskaźnika notowano w regionie lubuskim (26,7 m²), a najniższą – w regionach mazowieckim regionalnym (11,2 m²) i świętokrzyskim (11,1 m²). W śląskim wskaźnik poprawił się do 21,3 m² (wobec 19,8 m² w 2019 r. i 20,8 m² w 2011 r.), a w **Polsce Wschodniej** wzrósł do 14,3 m² (wobec 13,1 m² w 2019 r. i 10,5 m² w 2011 r.).

W latach 2011–2023 **udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej** w powierzchni ogółem (w miastach i na wsi) kształtował się na stałym poziomie (0,2%). W 2023 r. największy udział tych obszarów w powierzchni regionu odnotowano w warszawskim stołecznym i **śląskim** (po 0,7%), natomiast poniżej średniej krajowej – w lubelskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, mazowieckim regionalnym i podlaskim. W 2023 r. powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej na terenach **Polski Wschodniej** zajmowała obszar 11,1 tys. ha, co stanowiło 17,3% łącznej ich powierzchni (wobec 17,1% w 2019 r. i 15,1% w 2011 r.). Regiony należące do Polski Wschodniej – jak wspomniano wyżej – cechował najniższy w kraju udział tych terenów, w tym największym wyróżniał się podkarpacki – 0,2%.

Wykres 5. Powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej na 1 mieszkańca w 2023 r.
Chart 5. The area of parks, lawns and green areas of the housing estate per capita in 2023



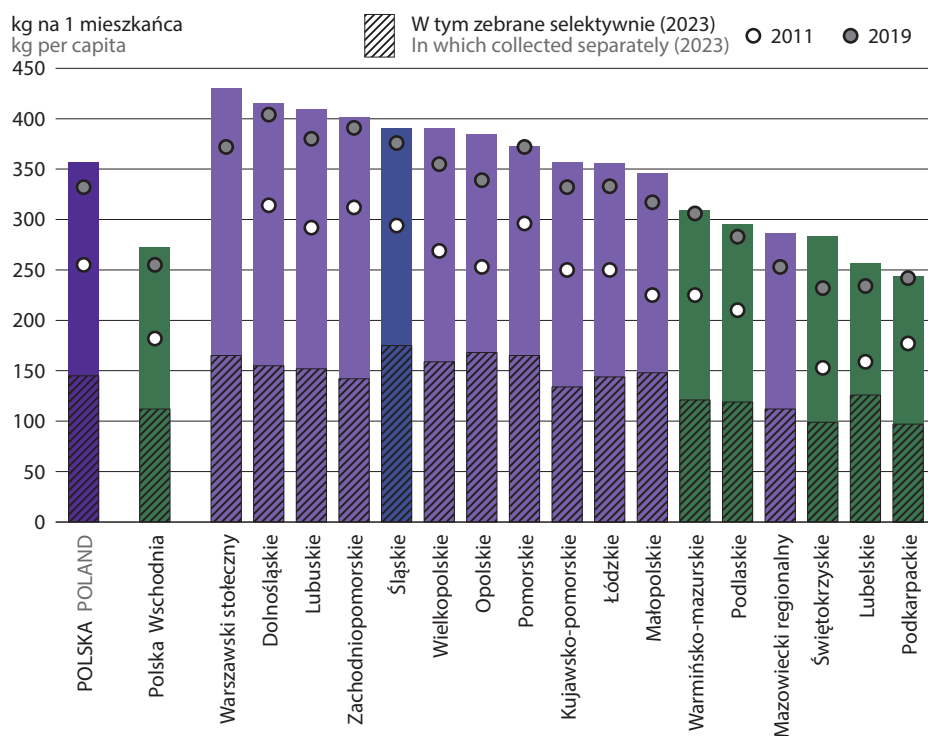
1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi

1.4 Municipal waste management

Od 2011 r. obserwowano wzrost ilości **odpadów komunalnych** wytworzonych w ciągu roku (od 2011 r. do 2023 r. – o 36,8%, a od 2019 r. – o 5,5%), w tym stały wzrost udziału **odpadów zebranych selektywnie** (z 10,0% w 2011 r. do 31,2% w 2019 r., 39,9% w 2022 r. i 40,7% w 2023 r.).

W 2023 r. wytworzono 13 448 tys. ton **odpadów komunalnych**, tj. o 0,2% więcej w stosunku do roku poprzedniego. Oznacza to wzrost o 2 kg masy wytworzonych w ciągu roku odpadów komunalnych **na 1 mieszkańca** – z 355 kg w 2022 r. do 357 kg w 2023 r. (w 2011 r. i 2019 r. było to odpowiednio 255 kg i 332 kg). Najwięcej odpadów komunalnych na mieszkańca w 2023 r. zebrano w regionie warszawskim stołecznym (430 kg), a następnie – w dolnośląskim (415 kg). W **śląskim** masa odpadów komunalnych wytworzonych przez 1 mieszkańca wyniosła 390 kg i była o 3 kg niższa niż rok wcześniej, a wzrost w stosunku do 2011 r. i 2019 r. był mniejszy niż w Polsce ogółem. Najniższa wartość w 2023 r. wystąpiła w podkarpackim, gdzie na mieszkańca przypadało 244 kg odpadów komunalnych wytworzonych w ciągu roku. Obok podkarpackiego, do grupy regionów o najniższej ilości odpadów komunalnych na mieszkańca należały pozostałe, wchodzące w skład **Polski Wschodniej**: od 257 kg w lubelskim do 309 kg w warmińsko-mazurskim, a ponadto – mazowiecki regionalny (286 kg). Wartość wskaźnika dla Polski Wschodniej wyniosła 272 kg i była analogiczna jak w 2022 r. (oraz odpowiednio o 90 kg i o 17 kg wyższa niż w latach 2011 i 2019).

Wykres 6. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2023 r.
Chart 6. Municipal waste generated per capita in 2023



W 2023 r. selektywnie zebrano 5 469 tys. ton odpadów komunalnych, tj. 40,7% ogółu wytworzonych odpadów komunalnych (w 2011 r. stanowiły one odpowiednio 10,0%, a w 2019 r. – 31,2%). Udział selektywnie zebranych odpadów komunalnych był o 0,8 p. proc. wyższy niż w 2022 r. Najwyższy **udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie** w ilości odpadów komunalnych ogółem odnotowano w regionie lubelskim (49,1%), a następnie – w **śląskim** (44,9%) i pomorskim (44,4%). Najniższy odsetek wystąpił w świętokrzyskim i zachodniopomorskim, gdzie selektywnie zebrano odpowiednio 35,0% i 35,5% odpadów komunalnych. W regionach **Polski Wschodniej**, obok wymienionych już lubelskiego (gdzie udział odpadów zebranych selektywnie był największy) i świętokrzyskiego (gdzie wystąpiła wartość najmniejsza), udział ten przedstawiał się odpowiednio: podlaski – 40,5%, podkarpacki – 40,0%, warmińsko-mazurski – 39,2%. Ogółem w Polsce Wschodniej selektywnie zebrano 41,3% odpadów komunalnych, co oznacza wzrost w porównaniu z wartością 40,7% odnotowaną w 2022 r. oraz wobec 30,6% w 2019 r. i 9,0% w 2011 r. Wzrost odsetka zebranych selektywnie odpadów komunalnych w porównaniu z 2022 r. obserwowano w 16 regionach, w tym największy – w mazowieckim regionalnym (o 1,7 p. proc.), a spadek wartości wystąpił jedynie w warszawskim stołecznym (o 0,2 p. proc.). W odniesieniu do 2011 r. największy wzrost udziału odpadów komunalnych zebranych selektywnie w ilości odpadów komunalnych ogółem odnotowano w lubelskim (o 39,8 p. proc.), a w stosunku do 2019 r. – w warmińsko-mazurskim (o 17,1 p. proc.).

1.5 Energia elektryczna

1.5 Electricity

W 2023 r. w Polsce **wyprodukowano** 167,2 tys. GWh **energii elektrycznej**, tj. o 2,2% więcej niż w 2011 r., o 2,0% więcej niż w 2019 r., ale o 7,0% mniej niż w 2022 r. Najwięcej energii elektrycznej wyprodukowano w regionie łódzkim (16,8% produkcji krajowej), mazowieckim regionalnym (14,8%) i **śląskim** (11,7%), a najmniej – w regionach **Polski Wschodniej** – podlaskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim i podkarpackim (odpowiednio 1,2%, 1,5%, 1,8% i 2,1%). W skali roku odnotowano spadek w 6 regionach, w tym najgłębszy – w łódzkim (o 20,9%) i świętokrzyskim (o 20,5%), a najmniejszy – w małopolskim (o 9,0%). W pozostałych regionach odnotowano wzrost – największy w podkarpackim (o 61,6%) i lubelskim (o 55,2%).

W porównaniu z 2011 r. wzrost produkcji energii elektrycznej wystąpił w 9 regionach, w tym blisko 4-krotny w warmińsko-mazurskim, ponad 2,5-krotny w podlaskim i blisko 2,5-krotny w kujawsko-pomorskim. W pozostałych regionach wystąpił spadek, w tym najgłębszy – w **śląskim** (o 40,6%) i małopolskim (o 30,5%), a najmniejszy w dolnośląskim (o 1,0%).

W porównaniu z 2019 r. wzrost produkcji energii elektrycznej wystąpił w 12 regionach, w tym największy w warmińsko-mazurskim (o 63,4%), a następnie w dolnośląskim (o 55,2%) i podlaskim (o 54,4%). Spadek notowano w świętokrzyskim (o 18,7), łódzkim (o 15,5%), mazowieckim regionalnym (o 10,9%), **śląskim** (o 9,0%) i małopolskim (o 5,6%).

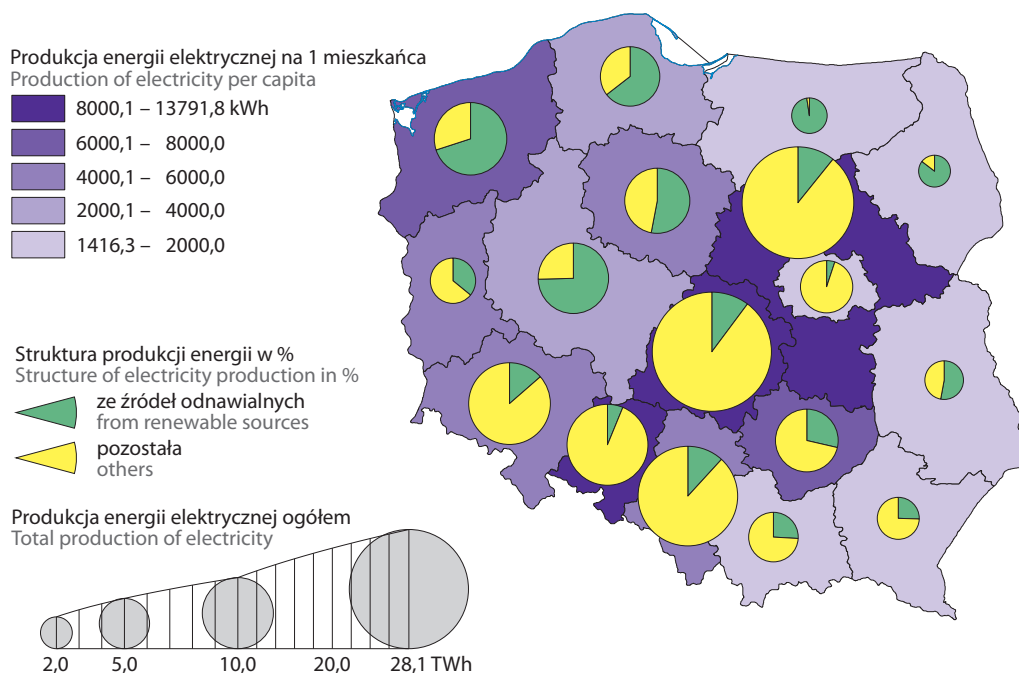
W 2023 r. z **odnawialnych nośników energii** pochodziło 45,8 tys. GWh, tj. 27,4% ogółu produkcji energii elektrycznej w Polsce. Największy **udział produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł** odnotowano w 2 regionach **Polski Wschodniej** – warmińsko-mazurskim (97,6%) i podlaskim (85,4%), które utrzymują odpowiednio 1. i 2. lokatę od 2012 r., jednak wobec niewielkiego udziału w produkcji energii elektrycznej ogółem w kraju (2,7%), w 2023 r. stanowiło to łącznie jedynie 9,0% produkcji energii odnawialnej w kraju. Pozostałe regiony wchodzące w skład Polski Wschodniej wykazały udział na poziomie odpowiednio: lubelski – 52,9%, świętokrzyski – 28,6% oraz podkarpacki – 25,5%. Najmniejszy udział odnotowano w warszawskim stołecznym (5,1%), opolskim (6,2%), łódzkim (10,2%), mazowieckim regionalnym (10,8%) i **śląskim** (11,8%). Najwięcej energii elektrycznej wyprodukowano w regionach wielkopolskim (16,0%) i zachodniopomorskim (15,9%), najmniej – w warszawskim stołecznym (0,6%).

W latach 2011–2023, analizując zarówno wielkość produkcji ze źródeł odnawialnych, jak i jej udział w wielkości produkcji ogółem nie stwierdzono stałego trendu wzrostu lub spadku w żadnym regionie. Największy wzrost produkcji w skali roku wystąpił w lubelskim w 2016 r. (ponad 4-krotny). Największy wzrost udziału odnotowano w warmińsko-mazurskim w 2011 r. (o 31,8 p. proc. do 70,6%), a największy spadek – w podlaskim w 2017 r. (o 11,8 p. proc. do 54,7%). Niekorzystny był 2018 r., kiedy w skali roku wystąpił spadek udziału produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych zarówno dla Polski ogółem (o 1,5 p. proc.), jak i w 14 regionach – od 4,4 p. proc. w warmińsko-mazurskim do 0,3 p. proc. w opolskim.

W 2023 r. w skali roku wystąpił wzrost udziału produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych o 6,4 p. proc., w porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost o 11,9 p. proc., a w stosunku do 2011 r. – o 19,4 p. proc.

Mapa 3. Produkcja energii elektrycznej w 2023 r.

Map 3. Production of electricity in 2023



W 2023 r. w Polsce **zużycie energii elektrycznej** wyniosło 160,6 tys. GWh, tj. o 5,1% mniej niż w 2022 r. i o 3,1% mniej niż w 2019 r., natomiast o 8,7% więcej niż w 2011 r. Najwięcej energii elektrycznej zużył region **śląski** (26,6 tys. GWh, tj. 16,6% zużycia krajowego, wobec 26,5 tys. GWh w 2011 r. i 26,4 tys. GWh w 2019 r.) i było to więcej niż wszystkie regiony **Polski Wschodniej** łącznie (gdzie zużycie w 2023 r. wyniosło 14,1%, od 3,2 tys. GWh w podlaskim do po 5,5 tys. GWh w lubelskim i podkarpackim); zarówno w 2011 r., jaki w 2019 r. było to łącznie po 14,7% zużycia krajowego. Drugą lokatę pod względem wielkości zużycia energii elektrycznej zajął region warszawski stołeczny (17,5 tys. GWh, 10,9%), trzecią – dolnośląski (14,8 tys. GWh, 9,2%).

W skali roku w 15 regionach odnotowano spadek zużycia energii elektrycznej – od 26,1% w regionie mazowieckim regionalnym do po 1,9% w podkarpackim i **śląskim**. Wzrost wystąpił warszawskim stołecznym (o 4,8%) oraz pomorskim (o 1,2%).

W 2023 r. **gospodarstwa domowe** w Polsce **zużyły** 29,8 tys. GWh **energii elektrycznej**, tj. o 1,0% mniej niż w 2022 r., o 2,7% mniej niż w 2019 r. i o 1,3% więcej niż w 2011 r. Najwięcej energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe regionu **śląskiego** – 3,5 tys. GWh, tj. 11,9% zużycia krajowego (w 2011 r. było to odpowiednio 12,5%, a w 2019 r. –12,0%), a najmniej – świętokrzyskiego – 0,7 tys. GWh, tj. 2,5% zużycia ogółem. W porównaniu z 2022 r. spadek zużycia odnotowano w 11 regionach – od 2,7% w lubelskim do 0,4% w lubuskim. W regionie mazowieckim regionalnym zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych utrzymało się na poziomie sprzed roku, a w pozostałych wzrosło, od 1,1% w dolnośląskim do 0,1% w wielkopolskim. W stosunku do 2019 r. notowano spadek w 15 regionach – od 11,6% w lubelskim do 1,4% w kujawsko-pomorskim. Wzrost wystąpił w dolnośląskim (o 6,5%) i warszawskim stołecznym (o 3,6%). W porównaniu z 2011 r. odnotowano wzrost w 9 regionach – od 17,0% w dolnośląskim do 0,6% w kujawsko-pomorskim. W pozostałych regionach wystąpił spadek, w tym najgłębszy – w lubelskim (o 11,2%).

Gospodarstwa domowe regionów **Polski Wschodniej** zużyły łącznie 16,9% energii elektrycznej ogółem (5,0 tys. GWh), w tym najwięcej – w lubelskim (4,3%, 1,3 tys. GWh), a najmniej – we wspomnianym wyżej świętokrzyskim. W 2023 r. w porównaniu z rokiem poprzednim, gospodarstwa domowe regionów Polski Wschodniej zużyły o 1,6% mniej energii elektrycznej. W 3 regionach spadek był głębszy niż średnio w kraju: od 2,7% we wspomnianym wyżej lubelskim do 1,5% w warmińsko-mazurskim. W stosunku do 2019 r. spadek zużycia wyniósł 8,0% i wystąpił we wszystkich regionach – od 11,6% we wspomnianym wyżej lubelskim do 4,2% w warmińsko-mazurskim. W porównaniu z 2011 r. spadek zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach domowych Polski Wschodniej ogółem wyniósł 5,3%, w tym najgłębszy – we wspomnianym już lubelskim, natomiast najmniejszy – w warmińsko-mazurskim (o 1,7%). Wzrost zużycia wystąpił w podlaskim (o 0,9%).

W **przeliczeniu na 1 mieszkańca**, zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w 2023 r. wyniosło 789,8 kWh i było mniejsze o 0,6% w skali roku, o 1,0% niższe niż w 2019 r. i o 3,6% większe w porównaniu do 2011 r. W porównaniu z rokiem poprzednim notowano spadek w 9 regionach, od 2,7% w warszawskim stołecznym do 0,2% w podlaskim. W pozostałych regionach notowano wzrost od 1,4% w dolnośląskim do po 0,1% w lubuskim i świętokrzyskim. W porównaniu z 2019 r. spadek wystąpił w 10 regionach, od 8,9% w podkarpackim do po 0,6% w łódzkim i świętokrzyskim; w pozostałych regionach notowano wzrost największy w dolnośląskim (o 7,1%). Natomiast w skali 13 lat wystąpił wzrost w 12 regionach, od 18,3% w dolnośląskim do 2,2% w opolskim. W pozostałych regionach notowano spadek, najgłębszy w pomorskim (o 7,5%). W regionie **śląskim** w 2023 r. zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na mieszkańca wyniosło 815,7 kWh i było o 1,9% mniejsze w skali roku, natomiast większe w porównaniu z 2019 r. i 2011 r. (odpowiednio o 0,1% i 2,8%).

W relacji do średniej krajowej, w 2023 r. zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na 1 mieszkańca było większe w 8 regionach, w tym największe – w warszawskim stołecznym (o 29,1% i wyniosło 1 019,6 kWh), dolnośląskim (odpowiednio o 11,0% i wyniosło 876,9 kWh) i opolskim (odpowiednio o 8,2% i wyniosło 854,4 kWh). W regionie **śląskim** zużycie było większe od średniego w kraju o 3,3% (wyniosło 815,7 kWh). W pozostałych regionach było mniejsze, najniższe kształtowało się w regionach **Polski Wschodniej**, tj. w podkarpackim o 31,6% (wyniosło 540,5 kWh), lubelskim o 19,6% (wyniosło 634,9 kWh), świętokrzyskim o 19,2% (wyniosło 637,8 kWh), warmińsko-mazurskim o 8,4% (wyniosło 723,7 kWh). Również w podlaskim kształtowało się poniżej średniej krajowej (o 0,5%, wyniosło 786,2 kWh).

W 2023 r. w Polsce **gospodarstwa domowe w miastach** zużyły 17,5 tys. GWh energii elektrycznej, tj. o 2,0% mniej niż w 2022 r., o 2,4% mniej niż w 2019 r. i o 3,3% mniej niż w 2011 r. Blisko 30,0% energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe w miastach regionu **śląskiego** (ponad 2,6 tys. GWh, tj. 15,0% zużycia krajowego, wobec 15,6% w 2011 r. i 15,2% w 2019 r.) i warszawskiego stołecznego (blisko 2,6 tys. GWh, tj. 14,8%). Najmniej energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe regionów świętokrzyskiego i opolskiego (po blisko 0,4 tys. GWh, tj. odpowiednio 2,0% i 2,3% zużycia w miastach ogółem).

W porównaniu z 2022 r. odnotowano spadek zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w miastach we wszystkich regionach, od po 0,1% w dolnośląskim i opolskim do 3,4% w warszawskim stołecznym. W porównaniu z 2019 r. odnotowano spadek zużycia w 15 regionach, od 1,3% w opolskim do 9,4% w kujawsko-pomorskim. Wzrost wystąpił w dolnośląskim (o 4,1%) i warszawskim stołecznym (o 3,7%). W skali 13 lat spadek wystąpił w 14 regionach, od 11,9% w pomorskim do 0,6% w świętokrzyskim. Wzrost notowano w regionach: warszawskim stołecznym (o 9,5%), dolnośląskim (o 3,3%) i lubuskim (o 1,9%).

Gospodarstwa domowe w miastach regionów **Polski Wschodniej** zużyły łącznie 13,9% energii elektrycznej (tj. 2,4 tys. GWh, o 7,5% mniej niż region śląski, o 6,4% mniej niż warszawski stołeczny) – najwięcej w lubelskim (3,5%, tj. 0,6 tys. GWh), a najmniej – we wspomnianym wyżej świętokrzyskim. W porównaniu z rokiem poprzednim gospodarstwa domowe w miastach regionów Polski Wschodniej zużyły o 1,9% mniej energii elektrycznej. Spadek notowano we wszystkich regionach głębszy niż średnio w kraju: po 2,5% w podkarpackim i warmińsko-mazurskim oraz o 2,4% w lubelskim; poniżej – w podlaskim (o 1,2%) i świętokrzyskim (o 0,4%). W stosunku do 2019 r. zużyto o 4,5% mniej energii elektrycznej – spadek wyniósł od 6,5% w podkarpackim do 1,4% w podlaskim. W skali 13 lat spadek ogółem wyniósł 6,9%, od 11,0% w lubelskim do 0,6% w świętokrzyskim.

W przeliczeniu na mieszkańca, zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w miastach w 2023 r. wyniosło 780,0 kWh i było o 1,4% mniejsze niż w 2022 r., o 0,3% większe niż w 2019 r. i o 0,8% większe w porównaniu z 2011 r. W stosunku do 2022 r. spadek odnotowano w 15 regionach, od 3,5% w warszawskim stołecznym do 0,1% w świętokrzyskim. Wzrost wystąpił w regionach opolskim (o 0,7%) i dolnośląskim (o 0,5%). W porównaniu do 2019 r. w 8 regionach notowano wzrost (od 6,3% w dolnośląskim do 0,1% w warmińsko-mazurskim), a w pozostałych wystąpił spadek (najgłębszy w kujawsko-pomorskim – o 4,5%). W skali 13 lat wzrost notowano w 9 regionach, w tym największy – w świętokrzyskim (o 8,4%), a najmniejszy – w zachodniopomorskim (o 0,4%). W pozostałych regionach notowano spadek, w tym najgłębszy – w pomorskim (o 10,3%).

W ciągu 2023 r. najwięcej energii elektrycznej zużył 1 mieszkaniec miasta regionu warszawskiego stołecznego, które wyniosło 1 002,1 kWh, tj. o 28,5% więcej niż średnio w kraju i jednocześnie mniej zarówno w porównaniu z 2011 r., 2019 r., jak i w skali roku (odpowiednio o 0,9%, 1,1% i 3,5%). Zużycie na 1 mieszkańca powyżej średniego notowano również w regionach: małopolskim (o 11,8%, gdzie wyniosło 872,3 kWh), dolnośląskim (o 5,2%, 820,4 kWh), łódzkim (o 3,0%, 803,7 kWh), **śląskim** (o 2,5%, 799,8 kWh, wobec 788,0 kWh w 2019 r. i 782,7 kWh w 2011 r.) i opolskim (o 2,4%, 799,0 kWh). Najmniej energii elektrycznej w ciągu roku zużył 1 mieszkaniec w regionach **Polski Wschodniej** średnio 638,4 kWh (wobec 639,2 kWh w 2019 r. i 643,9 kWh w 2011 r.), tj. od 585,6 kWh w podkarpackim do 673,6 kWh w świętokrzyskim.

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

W 2023 r. największy wpływ na sytuację ludnościową w Polsce miała bardzo niska liczba urodzeń (272,5 tys. wobec 305,1 tys. przed rokiem oraz 375,0 tys. w 2019 r. i 388,4 tys. w 2011 r.), która była najniższą od 1946 r. Liczba zgonów (409,0 tys. wobec 375,5 tys. w 2011 r.) była mniejsza od najwyższych wartości obserwowanych w latach 2018–2022 (maks. – 519,5 tys. w 2021 r., min. – 409,7 tys. w 2019 r.). W 2023 r. ujemna wartość przyrostu naturalnego (minus 136,6 tys.) była blisko 4-krotnie wyższa niż przed wybuchem pandemii (minus 34,8 tys. w 2019 r.), ale jednocześnie kształtowała się korzystniej niż w ostatnich 2. latach (minus 143,3 tys. w 2022 r. i minus 188,0 tys. w 2021 r.). Współczynnik dzietności osiągnął najniższą wartość w dostępnym dla tej analizy okresie (tj. od lat 50. XX w.) – co wskazuje na zmniejszenie w przyszłości liczby potencjalnych matek, a w konsekwencji – na brak prostej zastępowalności pokoleń. Na pogłębienie negatywnych trendów demograficznych – szczególnie: na obniżenie wartości przyrostu naturalnego, ubytek populacji oraz niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności – wskazują także prognozy GUS.

W końcu grudnia 2023 r. **liczba ludności** kraju wyniosła 37 636,5 tys. i była niższa niż przed rokiem o 129,8 tys. (tj. o 0,3%). W Polsce od 2012 r. notowany jest stały ubytek liczby ludności (z wyjątkiem nieznacznego wzrostu – o 0,6 tys. w 2017 r.). W latach 2011–2023 liczba ludności zmniejszyła się o 901,9 tys. (tj. o 2,3%), przy czym ponad połowę tej wartości stanowił ubytek odnotowany w 2020 r. (o 294,0 tys.) oraz w 2021 r. (o 180,9 tys.). W porównaniu z 2019 r. liczba ludności była niższa o 746,1 tys. (tj. o 1,9%).

W 2023 r. w skali roku obserwowano zmniejszenie liczby ludności w 14 regionach. Zarówno w porównaniu z początkiem analizowanego okresu, jak i z latami 2019 i 2022, w największym stopniu zmniejszyła się populacja regionów: **śląskiego** (o 306,2 tys. w stosunku do 2011 r., o 197,5 tys. w odniesieniu do 2019 r. oraz o 26,6 tys. w skali roku), **łódzkiego** (odpowiednio o: 171,2 tys., o 92,3 tys. i o 16,0 tys.), **lubelskiego** (o 160,8 tys., o 97,2 tys. i o 13,6 tys.) oraz **mazowieckiego regionalnego** (o 142,7 tys., o 97,8 tys. i o 11,9 tys.).

Coroczny ubytek ludności w tym okresie dotyczył także **Polski Wschodniej**, gdzie od 2020 r. populacja nie przekroczyła 8,0 mln. W końcu grudnia 2023 r. ludność tego obszaru liczyła 7 747,3 tys. i w porównaniu z 2011 r. była mniejsza o 484,9 tys., tj. o 5,9% (wobec ubytku o 2,3% notowanego dla Polski ogółem). W skali roku ludność Polski Wschodniej zmniejszyła się o 44,3 tys., tj. 0,6% (wobec ubytku o 0,3% dla Polski ogółem). Wyraźnie wyższy był także procentowy ubytek liczby ludności tego obszaru obserwowany w latach 2019–2023 (o 4,0%, tj. o 323,1 tys. w Polsce Wschodniej wobec odpowiednio 1,9% w kraju ogółem).

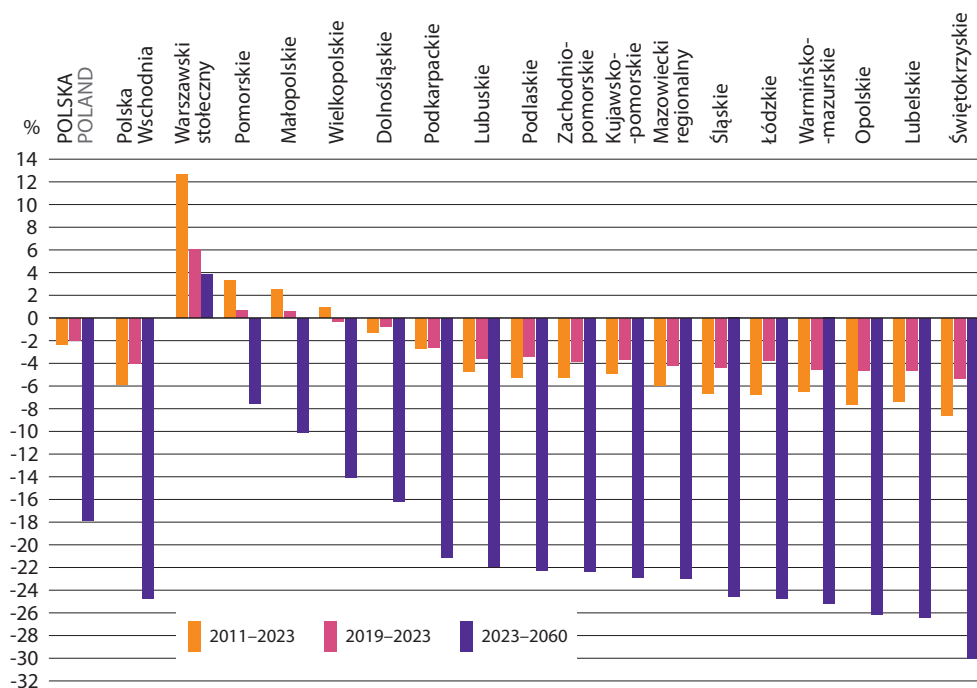
Systematyczny spadek populacji Polski Wschodniej w latach 2011–2023 spowodowany był przede wszystkim corocznym zmniejszaniem się liczby ludności regionów lubelskiego i świętokrzyskiego. W obu ubytek ludności w odniesieniu do wszystkich lat węzłowych (2011, 2019, 2022) był wyższy niż w 3 pozostałych regionach: w latach 2011–2023 r. wyniósł łącznie 270,4 tys. dla lubelskiego i świętokrzyskiego wobec 214,5 tys. łącznie dla podkarpackiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego (w 2019 r. było to odpowiednio 162,7 tys. wobec 152,7 tys., a w 2022 r. – odpowiednio 23,3 tys. wobec 21,0 tys.).

DEMOGRAPHIC CHANGES

W latach 2011–2023 w 10 regionach (śląski, zachodniopomorski, opolski, kujawsko-pomorski, warmińsko-mazurski, łódzki, świętokrzyski, lubelski, podlaski, mazowiecki regionalny) ubytek liczby ludności był zjawiskiem występującym corocznie, w kolejnych 2 (lubuskie i podkarpackie) proces ten rozpoczął się w 2013 r., w wielkopolskim liczba ludności zmniejszała się systematycznie od 2021 r., a w dolnośląskim – we wszystkich analizowanych latach, z wyjątkiem 2020 r. Dla regionu małopolskiego okresem, w którym notowano ubytek ludności, były lata 2021–2022 (odpowiednio o 2,3 tys. oraz o 1,4 tys. w skali roku), a dla pomorskiego był to 2022 r. (o 0,4 tys. mniej w skali roku).

W 2023 r. w skali roku obserwowano wzrost liczby ludności w 3 regionach: pomorskim (o 1,3 tys.), małopolskim (o 0,6 tys.) oraz w warszawskim stołecznym (o 11,9 tys.), gdzie coroczna tendencja wzrostowa utrzymała się od początku analizowanego okresu.

Wykres 1. Zmiany liczby ludności w latach 2011–2023, 2019–2023 i w prognozie na 2060 r.
Chart 1. Population changes in 2011–2023, 2019–2023 and in projection for 2060



Prognozy GUS – opracowane w oparciu o dane Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 – wskazują na dalszy ubytek ludności Polski. Przewiduje się, że w 2060 r. liczba ludności kraju wyniesie 30,9 mln. W porównaniu z 2023 r. populacja zmniejszy się we wszystkich regionach, z wyjątkiem warszawskiego stołecznego, w którym zakłada się wzrost liczby ludności o ok. 125 tys. (tj. o ok. 4,0%) do 3,4 mln.

Największy ubytek liczby ludności w liczbach bezwzględnych prognozowany jest w **śląskim** (o ok. 1,0 mln do ok. 3,3 mln), **łódzkim** (o ok. 585 tys. do ok. 1,8 mln) i **lubelskim** (o ok. 530 tys. do ok. 1,5 mln). Największy ubytek w stosunku do liczby ludności spodziewany jest w **świętokrzyskim**, **lubelskim**, **opolskim**, **warmińsko-mazurskim**, **łódzkim** i **śląskim** – od ok. 30,0% do ok. 25,0%. Najmniejszy spadek populacji w latach 2023–2060 dotyczyć ma regionu **pomorskiego** (o ok. 175 tys. do ok. 2,2 mln).

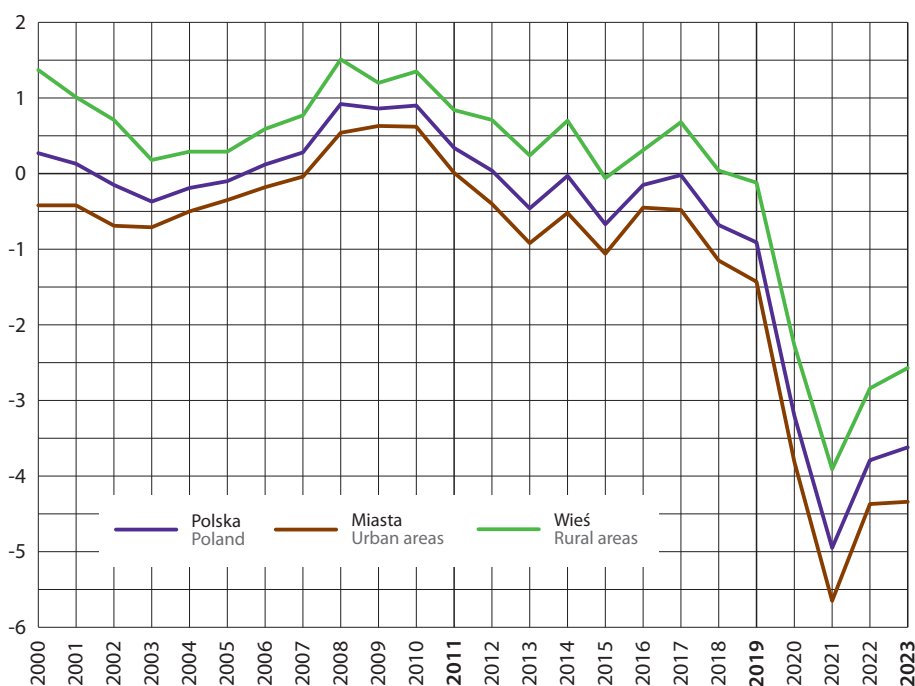
Przewiduje się, że liczba ludności **Polski Wschodniej** w 2060 r. wyniesie 5,8 mln (wobec 7,7 mln w 2023 r.). Ubytek dotyczyć ma wszystkich regionów tego obszaru, w tym największy – **lubelskiego** (jak

wskazano wyżej – o ok. 530 tys.) i podkarpackiego (o ok. 435 tys.), a najmniejszy – podlaskiego (o ok. 250 tys.). W rezultacie, w 2060 r. liczba ludności w 5 regionach składających się na obszar Polski Wschodniej kształtować się ma od ok. 1,6 mln w podkarpackim (wobec 2,1 mln w 2023 r.) do ok. 0,8 mln w świętokrzyskim (wobec 1,2 mln).

W 2023 r. **liczba urodzeń żywych** w Polsce była o 136,6 tys. niższa od **liczby zgonów**, tym samym **przyrost naturalny** – podobnie jak w latach 2013–2022 – był ujemny (gdy kształtował się od minus 0,9 tys. w 2017 r. do minus 188,0 tys. w 2021 r.). Odnotowano najniższą w okresie powojennym liczbę urodzeń żywych (272,5 tys., tj. o 10,7% niższą niż rok wcześniej i o blisko 30,0% niższą w porównaniu z 2011 r.). Liczba zgonów wyniosła 409,0 tys., tj. o 8,8% (o 39,4 tys.) mniej niż w 2022 r. i o 8,9% (o 33,5 tys.) więcej niż w 2011 r. W 2023 r. wartość przyrostu naturalnego w Polsce w przeliczeniu na 1 000 ludności wyniosła minus 3,6‰ (wobec minus 3,8‰ przed rokiem, minus 0,9‰ w 2019 r. oraz 0,3‰ w 2011 r.). Od 2020 r. we wszystkich regionach obserwowano ujemny przyrost naturalny. W 2023 r. w 7 z nich (małopolski, warszawski stołeczny, pomorski, wielkopolski, podkarpacki, podlaski i mazowiecki regionalny) jego wartość była wyższa niż przeciętnie w kraju (i kształtowała się w przedziale od minus 1,3‰ do minus 3,5‰).

Wykres 2. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w latach 2000–2023

Chart 2. Natural increase per 1 000 population in 2000–2023

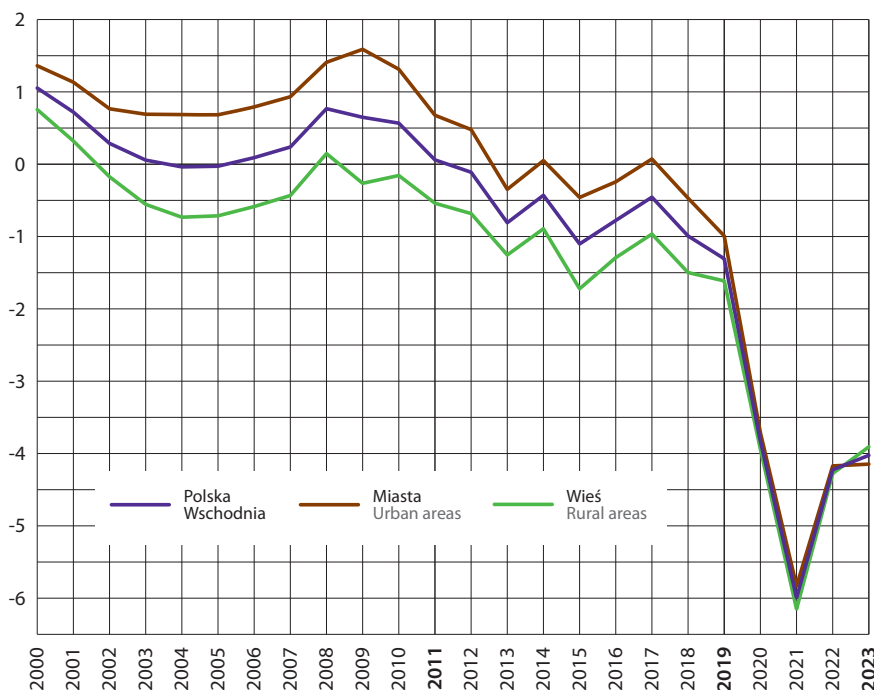


W 2023 r. najniższa wartość przyrostu naturalnego dotyczyła świętokrzyskiego (minus 6,1‰ wobec minus 6,5‰ przed rokiem, minus 3,5‰ w 2019 r. oraz minus 1,7‰ w 2011 r.), łódzkiego (minus 5,9‰ wobec odpowiednio minus 6,4‰, minus 3,6‰ i minus 2,7‰), śląskiego (minus 5,6‰ wobec odpowiednio minus 5,8‰, minus 2,5‰ i minus 0,6‰), zachodniopomorskiego (minus 5,0‰ wobec minus 5,3‰, minus 2,3‰ i minus 0,1‰) oraz lubelskiego i opolskiego (po minus 4,7‰ wobec odpowiednio minus 4,8‰ i minus 5,2‰ w 2022 r., minus 1,8‰ i minus 2,2‰ w 2019 r. oraz minus 0,7‰ i minus 1,0‰ w 2011 r.).

W **Polsce Wschodniej** od 2012 r. notowano ujemny przyrost naturalny – w latach 2011–2023 jego wartość w przeliczeniu na 1 000 ludności była niższa niż przeciętnie w kraju (w 2011 r. wyniosła 0,1‰

wobec 0,3‰ w Polsce, w 2019 r. – odpowiednio minus 1,3‰ wobec minus 0,9‰, w 2023 r. – odpowiednio minus 4,0‰ wobec minus 3,6‰). W całym analizowanym okresie ujemny przyrost naturalny utrzymywał się w 3 regionach: świętokrzyskim (minus 6,1‰ w 2023 r., maksymalna wartość – minus 1,7‰ w 2011 r., a minimalna – minus 8,1‰ w 2021 r.), lubelskim (minus 4,7‰, maks. – minus 0,6‰ w 2012 r., min. – minus 6,8‰ w 2021 r.) i podlaskim (minus 3,3‰, maks. – minus 0,4‰ w 2011 r. oraz 2017 r., a min. – minus 5,7‰ w 2021 r.). W warmińsko-mazurskim w latach 2011–2012 oraz 2014 i 2017 przyrost naturalny był dodatni, w podkarpackim – wartość ujemna wystąpiła po raz czwarty od 2011 r. (minus 2,3‰ w 2023 r. wobec minus 2,5‰ przed rokiem, minus 4,1‰ w 2021 r. oraz minus 2,2‰ w 2020 r.).

Wykres 3. Przyrost naturalny w Polsce Wschodniej na 1 000 ludności w latach 2000–2023
Chart 3. Natural increase in Eastern Poland per 1 000 population in 2000–2023



Prognozy GUS wskazują na wyraźny spadek liczby urodzeń – z 272,5 tys. w 2023 r. do ok. 225,0 tys. w 2060 r. Wartość przyrostu naturalnego w 2060 r. szacuje się na ok. minus 260 tys. (wobec minus 136,6 tys. w 2023 r.). Ujemny przyrost naturalny w 2060 r. przewidywany jest we wszystkich regionach, w tym najniższe wartości dotyczyć mają **śląskiego** (ok. minus 35 tys. wobec minus 24,1 tys. w 2023 r.), wielkopolskiego, dolnośląskiego i małopolskiego (po ok. minus 20 tys. wobec odpowiednio: minus 7,6 tys., minus 12,7 tys. oraz minus 4,5 tys.).

W świetle najnowszej prognozy GUS, najmniej korzystne zmiany wartości przyrostu naturalnego w latach 2023–2060 dotyczyć mają 5 regionów, w których przewaga liczby zgonów nad liczbą urodzeń ma wzrosnąć wielokrotnie: małopolskiego (z minus 4,5 tys. w 2023 r. do ok. minus 20,0 tys.), podkarpackiego (z minus 4,8 tys. ok. minus 15,0 tys.), pomorskiego (z minus 3,8 tys. do ok. minus 12,0 tys.), wielkopolskiego (z minus 7,6 tys. do ok. minus 20,0 tys.) i warszawskiego stołecznego (z minus 5,0 tys. do ok. minus 14,0 tys.). Mniejszy wzrost ujemnej wartości przyrostu prognozuje się w regionach, w których od lat obserwowano największe natężenie niekorzystnych procesów demograficznych (m.in. w łódzkim, śląskim, świętokrzyskim, zachodniopomorskim i lubelskim).

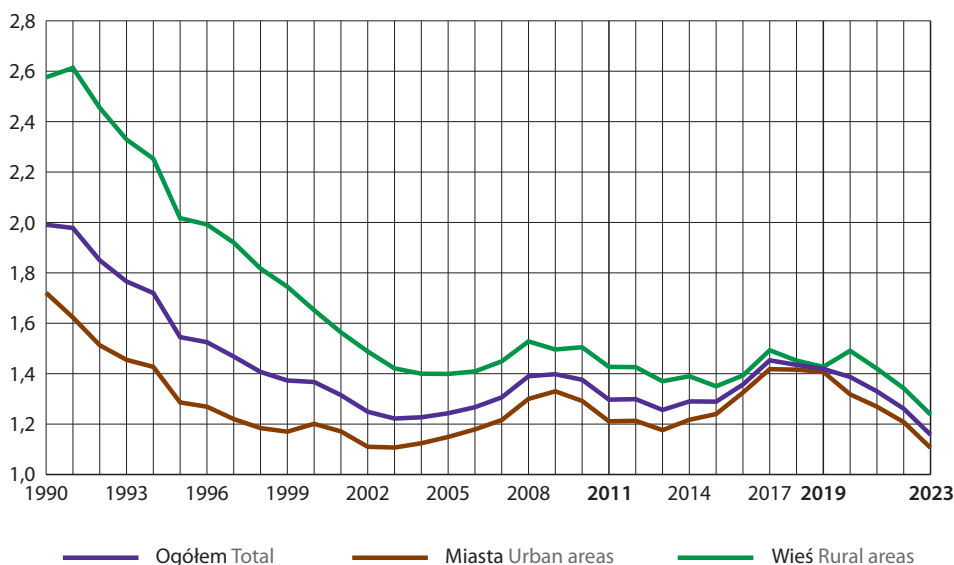
Szacuje się, że przyrost naturalny w **Polsce Wschodniej** do 2060 r. obniży się blisko 2-krotnie (z minus 31,3 tys. w 2023 r. do ok. minus 60,0 tys.) – złoży się na to ubytek liczby urodzeń (z 52,4 tys. w 2023 r. do ok. 38,0 tys.) przy wzroście liczby zgonów (z 83,6 tys. do blisko 100,0 tys.).

Jedną z miar statystycznych pozwalających na opis i ocenę zjawisk demograficznych – w tym liczby urodzeń, która w zasadniczy sposób wpływa na stan i strukturę populacji – jest **współczynnik dzietności ogólnej**¹. Przyjmuje się, jego wartość zawierająca się pomiędzy 2,100, a 2,150 – tj. sytuacja, w której na każde 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada średnio co najmniej 210–215 urodzonych dzieci – prowadzi do utrzymania w przyszłości niezmnieszonej liczby potencjalnych matek i tym samym zapewnia prostą zastępowalność pokoleń. W 2023 r. wartość współczynnika dzietności w Polsce wyniosła 1,158, co oznacza, że na 100 kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat) przypadło ok. 160 urodzonych dzieci.

W Polsce od blisko 30 lat utrzymuje się stan depresji urodzeniowej: od 1998 r. liczba urodzeń żywych nie przekracza 400 tys. (z wyjątkiem lat 2008–2010 oraz 2017 r.), a od 1990 r. współczynnik dzietności kształtuje się poniżej wartości gwarantującej prostą zastępowalność pokoleń. W 2023 r. liczba urodzeń żywych zmniejszyła się w stosunku do poprzedniego roku o ok. 32,7 tys. i po raz pierwszy w okresie powojennym nie przekroczyła 300 tys. (272,5 tys.)². Jednocześnie współczynnik dzietności osiągnął najniższą wartość w dostępnym dla tej analizy okresie³ (wobec maksymalnych wartości 3,705 w 1950 r. i 3,605 w 1955 r.). Najniższe wartości współczynnika w opisywanych szczegółowo latach 2011–2023 dotyczyły: 2023 r. (1,158), 2013 r. (1,256) oraz 2022 r. (1,261), a najwyższe – okresu 2017–2019 (od 1,453 do 1,419). Od lat 50. XX wieku obserwowano wyższą wartość współczynnika na terenach wiejskich niż w miastach. Największą różnicę odnotowano w latach 1973–1975, gdy na obszarach miejskich współczynnik osiągnął odpowiednio: 1,720 (1973 r.), 1,730 (1974 r.), 1,770 (w 1975 r.), a na wsi – odpowiednio: 3,100, 3,150 i 3,180. Najmniejsze zróżnicowanie współczynnika pomiędzy terenami miejskimi a wiejskimi dotyczyło lat 2018–2019 (odpowiednio 1,416 wobec 1,452 oraz 1,407 wobec 1,427).

Wykres 4. Współczynnik dzietności ogólnej w latach 1990–2023

Chart 4. Total fertility rate (TFR) in 1990–2023



1 Współczynnik dzietności ogólnej (TFR, ang. total fertility rate) – oznacza liczbę dzieci, które urodziłyby przeciętnie kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego (15–49 lat) przy założeniu, że w poszczególnych fazach tego okresu rodziłyby z intensywnością obserwowaną w badanym roku, tzn. przy przyjęciu cząstkowych współczynników płodności z tego okresu za niezienne. Współczynnik dzietności jest liczony w oparciu o sumę cząstkowych współczynników płodności.

2 Dla lat 1946–1948 wartość szacowana. Najwyższą liczbę urodzeń w Polsce notowano w latach 1948–1959 oraz 1982–1984, gdy corocznie przekraczała 700 tys.

3 Tj. dla lat 1950, 1955, 1960, 1965; dalej – corocznie.

W prognozie GUS dla Polski do 2060 r. przewiduje się sukcesywny wzrost wartości współczynnika dzietności (do 1,390 w 2030 r., 1,440 w 2040 r. i 1,490 w 2060 r.), jednak nie osiągnie on poziomu 2,100, co oznaczać będzie w przyszłości zmniejszenie liczby osób młodych, w tym potencjalnych matek.

W 2023 r. w 11 regionach współczynnik dzietności był niższy niż przeciętnie w kraju. Najniższe wartości notowano w: warmińsko-mazurskim (1,058 wobec 1,206 przed rokiem, 1,322 w 2019 r. i 1,305 w 2011 r.), dolnośląskim (1,060 wobec odpowiednio 1,199, 1,357 i 1,210), zachodniopomorskim (1,087 wobec 1,176, 1,299 i 1,215), świętokrzyskim (1,089 wobec 1,186, 1,235 i 1,227), śląskim (1,097 wobec 1,213, 1,360 i 1,265) oraz lubelskim i opolskim (po 1,123 w 2023 r., a następnie odpowiednio: 1,229 i 1,195 w 2022 r., 1,324 i 1,273 w 2019 r. oraz 1,297 i 1,102 w 2011 r.). W wymienionych regionach w latach 2013–2023 współczynnik dzietności corocznie osiągał wartości niższe niż przeciętnie w kraju. W 2023 r. najwyższe wartości (od 1,353 do 1,190) notowano w: mazowieckim regionalnym, wielkopolskim, pomorskim, małopolskim, łódzkim i podlaskim. W 4 z wymienionych regionów współczynnik dzietności w całym analizowanym okresie przekraczał przeciętną wartość w kraju. W łódzkim i podlaskim sytuacja taka wystąpiła po raz trzeci (poprzednio w latach 2021–2022). Wówczas wartość współczynnika wynosiła odpowiednio: 1,333 i 1,282 w łódzkim oraz 1,364 i 1,274 w podlaskim przy średniej wartości w kraju odpowiednio: 1,330 i 1,261.

W 2023 r. wartość współczynnika dzietności ogólnej w **Polsce Wschodniej** wyniosła 1,121 (wobec 1,230 przed rokiem oraz 1,321 w 2019 r. i 1,269 w 2011 r.). We wszystkich węzłowych latach analizowanego okresu była ona niższa niż w Polsce ogółem. Największą różnicę odnotowano w 2019 r. (1,321 wobec 1,419), a najmniejszą – w 2011 r. (1,269 wobec 1 297).

Jednym z czynników warunkujących wysoką liczbę urodzeń jest **liczba kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat)**. W 2023 r. grupa ta liczyła 8 607,7 tys. (wobec 9 449,8 tys. w 2011 r., tj. o 8,9% mniej). Jednocześnie w latach 2011–2023 ogólna liczba kobiet w kraju zmniejszyła się z 19 883,9 tys. do 19 454,1 tys., tj. o 2,2%. W 2023 r. udział kobiet w wieku prokreacyjnym w populacji kobiet ogółem wyniósł 44,2% (wobec 47,5% w 2011 r. i 45,1% w 2019 r.).

Prognozy GUS wskazują na dalszy ubytek kobiet w wieku prokreacyjnym (do ok. 5 580 tys. w 2060 r., tj. o ok. 35,0% w odniesieniu do 2023 r.), przy zmniejszeniu się ogólnej liczby kobiet o ponad 15,0% (tj. z 19 454,1 tys. do ok. 16 055,6 tys.). Odsetek kobiet w wieku najwyższej płodności w populacji kobiet ogółem w 2060 r. powinien kształtować się poniżej 35,0%. Tym samym wydaje się, że powrót do wysokiego poziomu dzietności w kolejnych latach jest mało prawdopodobny, tym bardziej, że obserwowane od 1990 r. zmiany wskazują na wyraźne modyfikacje wzorca zachowań prokreacyjnych ludności.

Wrażają się one m.in. w przesunięciu okresu najwyższej płodności kobiet do kolejnych grupy wieku: w latach 1980, 1990 i 2000 najwyższy udział wśród urodzeń żywych miały urodzenia przez kobiety w wieku 20–24 lata (odpowiednio 42,2%, 36,4% i 33,7%). W 2011 r. najwyższy odsetek stanowiły urodzenia przez kobiety w wieku 25–29 lat (36,8%). W latach 2019 i 2023 najwyższy udział wśród urodzeń żywych stanowiły urodzenia przez kobiety w wieku 30–34 lata (odpowiednio 33,0% oraz 34,8%). W 1990 r. udział kobiet w wieku co najmniej 30 lat, które w danym roku zostały matkami wynosił 26,2%, w latach 2019 i 2023 był już ponad 2-krotnie wyższy (wyniósł odpowiednio 52,5% i 56,8%). W efekcie zwiększenia płodności kobiet w starszych grupach wieku prokreacyjnego, nastąpił wzrost mediany¹ wieku kobiet rodzących dziecko do 30,9 lat w 2023 r. (z ok. 26 lat w okresie 1990–2000, 28,8 lat w 2011 r. oraz 30,3 lat w 2019 r.). Jednocześnie, wyraźnie zwiększył się odsetek dzieci, które urodziły się w związkach pozamałżeńskich (28,7% w 2023 r., wobec 25,4% w 2019 r., 21,2% w 2011 r. oraz 6,2% w 1990 r. i 4,8% w 1980 r.). W 2023 r. najwyższy udział dzieci żywo urodzonych w związkach nieformalnych

¹ Mediana wieku (wiek środkowy) ludności – granica wieku, którą połowa ludności już przekroczyła, a połowa jeszcze nie osiągnęła.

w 8 regionach (lubuskim, zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim, dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, wielkopolskim i pomorskim) przekraczał 30,0% i kształtował się od 47,2% do 32,0%. Najniższy udział – na poziomie 15,3% i 17,1% – notowano w podkarpackim i małopolskim. W **Polsce Wschodniej** udział urodzeń pozamałżeńskich w ogólnej liczbie urodzeń żywych w 2023 r. wyniósł 22,6% (wobec 16,4% w 2011 r. i 20,2% w 2019 r.) i – podobnie jak ogółem w kraju – był wyższy w miastach niż na wsi (26,8% wobec 18,7%, w Polsce ogółem – 32,9% wobec 22,9%).

Mimo stałego wzrostu liczby urodzeń ze związków nieformalnych, bezpośredni wpływ liczbę urodzeń ma **liczba nowo zawieranych małżeństw**. Najwyższą liczbę małżeństw w XXI w. zarejestrowano w 2008 r. (257,7 tys.), a najniższą (145,0 tys.) – w COVID-owym 2020 r. W 2023 r. zawarto 145,9 tys. związków małżeńskich (wobec 183,4 tys. w 2019 r. i 206,5 tys. w 2011 r.). Widoczną tendencją jest zmniejszenie udziału małżeństw zawieranych przez kobiety w młodszych grupach wieku. W 2023 r. związki zawarte przez panny młode w wieku 16²–19 lat stanowiły 0,7% ogółu zawartych małżeństw (wobec 3,5% w 2011 r.), w wieku 20–24 lata – 16,8% (wobec 33,4% w 2011 r.), w wieku 25–29 – 37,1% (wobec 39,3%), w wieku 30–34 lat – 18,4% (wobec 12,5%), w wieku 35–39 – 9,5% (wobec 4,5%), a w wieku 40–49 lat – 10,2% (wobec 3,3%). W 2023 r. 92,7% nowo zawartych małżeństw dotyczyło kobiet w wieku prokreacyjnym (16–49 lat), wobec 96,6% takich związków w 2011 r.

W latach 2011–2023 zmniejszenie udziału małżeństw zawieranych przez kobiety w młodszych grupach wieku w ogólnej liczbie nowo zawartych małżeństw obserwowano także w **Polsce Wschodniej**. Dotyczyło to głównie kobiet w grupie wieku 20–24 lata (ubytek z 37,3% w 2011 r. do 20,1%), przy wzroście odsetka związków małżeńskich kobiet w wieku 30–34 lata (odpowiednio z 10,8% do 16,5%), w wieku 35–39 lat (wzrost odpowiednio z 3,5% do 8,2%) oraz w wieku 40–44 lata (wzrost odpowiednio z 1,4% do 5,0%).

Na utrwalenie niekorzystnego trendu malejącej dzietności w Polsce wpływa także obserwowane od 2011 r. zwiększanie się różnicy między liczbą nowo powstałych związków małżeńskich, a liczbą **rozwiązanych przez śmierć współmałżonka lub przez rozwód**. W 2023 r. w Polsce zawarto 145,9 tys. małżeństw, rozwiązano – 213,0 tys. (w 2019 r. zawarto 183,4 tys. związków, rozwiązano 225,7 tys., a w 2011 r. zawarto 206,5 tys., rozwiązano – 221,7 tys.). Coraz częstszą przyczynę rozwiązania związku małżeńskiego stanowi rozwód – sytuację tę dobrze oddaje wyraźny wzrost liczby rozwodów w przeliczeniu na 1 000 nowo zawartych małżeństw: 203 w 2000 r. wobec 313 w 2011 r., 356 w 2019 r. i 390 w 2023 r. W XXI w. najwyższą liczbę rozwodów orzeczono w 2006 r. (71,9 tys.), a najniższą – w 2000 r. (42,8 tys.). W latach 2011–2023 liczba rozwodów kształtowała się od 67,3 tys. w 2015 r. do 51,2 tys. w 2020 r. (wobec 56,9 tys. w 2023 r. i 64,6 tys. w 2011 r.).

Wyraźne zmiany wzorca zachowań prokreacyjnych ludności, w tym przede wszystkim inwestowanie w indywidualny rozwój i edukację, prowadzące do odkładania na później decyzji o założeniu i powiększeniu rodziny, tworzenie związków nieformalnych lub rezygnacja z życia w związku, dobrze oddają różnice **poziomu wykształcenia rodzających**, widoczne od lat 90. XX w. Zasadnicze przemiany dotyczyły przede wszystkim skrajnych poziomów wykształcenia – podstawowego i wyższego. W 2023 r. blisko połowa (47,9%) matek miała wykształcenie wyższe, tj. blisko 8-krotnie więcej niż w 1990 r., gdy odsetek ten wynosił 6,1% i blisko 4-krotnie więcej w porównaniu z 2000 r. (13,1% matek z wykształceniem wyższym). Jednocześnie, 6-krotnie zmniejszył się odsetek matek z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym – z 18,0% w 1990 r. do 3,0% w 2023 r. (i blisko 5-krotnie w odniesieniu do 2000 r., gdy wynosił 14,2%). Zmiany poziomu wykształcenia rodzających zauważalne są także w węzłowych latach analizowanego okresu – 43,3% matek z wykształceniem wyższym w 2011 r.

² Osoba niemająca ukończonych 18 lat, nie może w Polsce zawrzeć małżeństwa. Jednak sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła 16 lat, o ile będzie to zgodne z dobrem założonej rodziny.

(wobec 51,5% w 2019 r.), 5,1% z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym w 2011 r. (wobec 2,6% w 2019 r.).

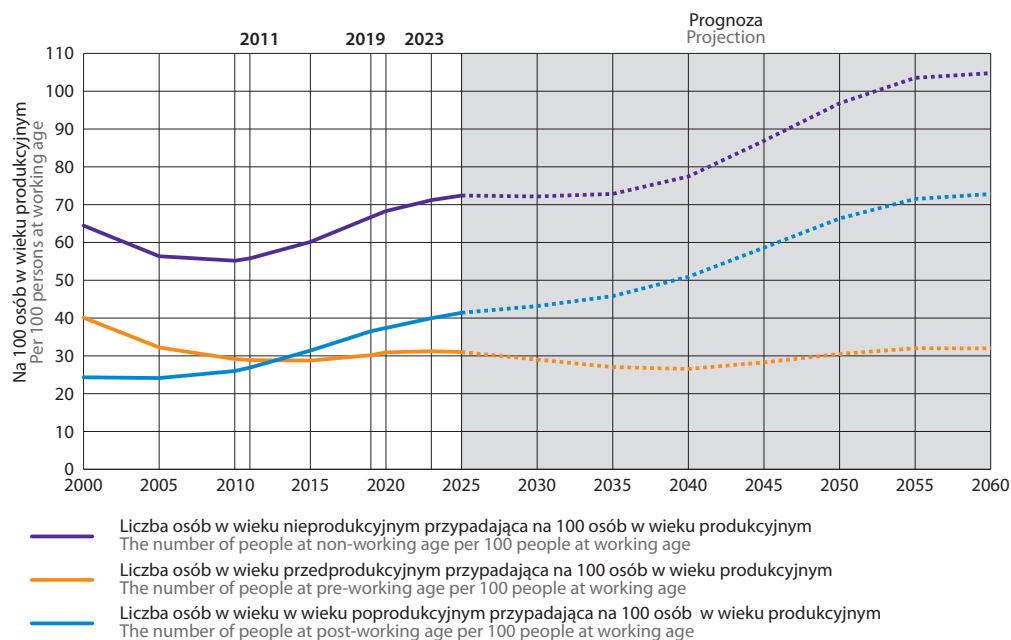
W latach 2011–2023 w Polsce obserwowano coroczny ubytek ludności w **wieku produkcyjnym** – do 21 985,5 tys., co oznaczało, że było to o 2 753,1 tys. (o 11,1%) mniej niż w 2011 r., o 1 040,5 tys. (o 4,5%) mniej niż w 2019 r. i o 183,8 tys. (o 0,8%) mniej niż przed rokiem. Tym samym, po raz pierwszy liczba ta nie przekroczyła 22,0 mln. W 2023 r. w **Polsce Wschodniej** liczba ludności w wieku produkcyjnym wyniosła 4 521,8 tys., co oznaczało ubytek odpowiednio: o 734,3 tys. (14,0%) w odniesieniu do 2011 r., o 380,9 tys. (7,8%) w porównaniu z 2019 r. i o 52,9 tys. (1,2%) w skali roku. W 2023 r. w 16 regionach w porównaniu z 2011 r. odnotowano ubytek ludności w wieku produkcyjnym, w tym największy (od 17,5% do 15,1%) w: świętokrzyskim, opolskim, śląskim, łódzkim, zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim i lubuskim. W tym okresie populacja w wieku aktywności zawodowej wzrosła jedynie w warszawskim stołecznym (o 5,4%), na co niewątpliwie wpływ miał coroczny wzrost liczebności tej grupy obserwowany na tym obszarze od 2019 r.

W 2023 r. populacja w wieku **przedprodukcyjnym** liczyła 6 864,9 tys. i była niższa w stosunku do 2011 r. o 281,7 tys. (3,9%), o 83,8 tys. (1,2%) w stosunku do 2019 r. i o 85,9 tys. (1,2%) w odniesieniu do 2022 r. W porównaniu z początkiem analizowanego okresu liczba osób w wieku przedprodukcyjnym zmniejszyła się wyraźniej niż średnio w kraju (od 14,7% do 5,5%) w 12 regionach (w tym we wszystkich należących do **Polski Wschodniej**) – od 14,7% w świętokrzyskim do 8,0% w podlaskim – oraz w: zachodniopomorskim, mazowieckim regionalnym, kujawsko-pomorskim, opolskim, lubuskim, łódzkim i śląskim. Natomiast wzrost w porównaniu z 2011 r. odnotowano w warszawskim stołecznym (o 24,7%), pomorskim (o 2,0%) i małopolskim (o 0,3%). Ubytku populacji Polski w wieku przedprodukcyjnym w latach 2011–2023 nie zrównoważył wzrost liczebności tej grupy obserwowany w skali kraju corocznie od 2017 r. do 2020 r., a w przypadku regionu warszawskiego stołecznego – w całym analizowanym okresie. Coroczny wzrost liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym wystąpił także w dolnośląskim, małopolskim, pomorskim i wielkopolskim w latach 2016–2021, a w **śląskim** podobne zjawisko pojawiło się w latach 2017–2019.

W latach 2011–2023 corocznie zwiększała się liczba osób w **wieku poprodukcyjnym** – do 8 786,2 tys. – było to o 2 132,8 tys. (o 32,1%) więcej niż w 2011 r., o 378,2 tys. (o 4,5%) więcej niż w 2019 r. i o 140,0 tys. (o 1,6%) więcej niż przed rokiem. W porównaniu do 2011 r. największy wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym dotyczył 4 regionów Polski północnej i zachodniej, tj.: lubuskiego, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego i pomorskiego (od 43,9% do 40,6%). Niższy niż przeciętnie w kraju wzrost obserwowano w 9 regionach – od 24,3% w łódzkim do 30,2% w mazowieckim regionalnym. W tej grupie znalazł się także region **śląski** (wzrost o 28,2%, tj. o 236,5 tys. do 1 074,0 tys.). Zwiększenie liczby osób w wieku poprodukcyjnym w latach 2011–2023 we wszystkich regionach było zjawiskiem trwałym, występującym corocznie. Wyjątek stanowił 2020 r., gdy populacja kobiet w wieku 60 lat i więcej oraz mężczyzn w wieku 65 lat i więcej zmniejszyła się w śląskim (o 9,7 tys.), warszawskim stołecznym (o 4,6 tys.) i opolskim (o 3,1 tys.). W 2023 r. w **Polsce Wschodniej** liczba ludności w wieku poprodukcyjnym wyniosła 1 838,5 tys., co oznaczało wzrost odpowiednio: o 432,1 tys. (30,6%) w odniesieniu do 2011 r., o 96,5 tys. (5,5%) w porównaniu z 2019 r. i o 34,1 tys. (1,9%) w skali roku.

Niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności przełożyły się na wzrost wartości zarówno **wskaźnika obciążenia demograficznego** (odnoszącego się podziału populacji według zdolności do pracy), jak i **współczynnika starości demograficznej** (związanego z klasyfikacją według biologicznych grup wieku). W 2023 r. – podobnie jak w latach poprzednich – najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyły świętokrzyskiego, łódzkiego, zachodniopomorskiego, śląskiego i lubelskiego. Korzystniejsza relacja międzypokoleniowa utrzymała się w małopolskim, pomorskim, wielkopolskim, warszawskim stołecznym i podkarpackim.

Wykres 5. Ludność w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym
Chart 5. Population at working and non working age



Wartość **wskaznika obciążenia demograficznego** w Polsce wzrosła z 56 osób w 2011 r. do 71 osób w 2023 r., przy czym od 2018 r. we wszystkich regionach przekraczała 60 osób. Najwyższe wartości w 2023 r. notowano w: łódzkim, świętokrzyskim, mazowieckim regionalnym, lubelskim, **śląskim**, zachodniopomorskim, lubuskim i kujawsko-pomorskim (od 75 osób do 72 osób), a najniższe – w: małopolskim, podkarpackim, warszawskim stołecznym, opolskim, wielkopolskim, pomorskim i warmińsko-mazurskim (od 68 osób do 70 osób).

Współczynnik starości demograficznej, tj. odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem, zwiększył się z 13,8% w 2011 r. do 20,1% w 2023 r. (18,1% w 2019 r.). Najwyższy odsetek osób starszych w 2023 r. dotyczył: świętokrzyskiego – 22,5% (wobec odpowiednio 15,2% w 2011 r., 19,7% w 2019 r.), łódzkiego – 22,4% (wobec 15,5% i 20,1%), zachodniopomorskiego – 21,4% (wobec 12,7% i 18,5%) oraz **śląskiego** – 21,3% (wobec 14,5% i 19,2%). Natomiast najniższym odsetkiem osób w wieku 65 lat i więcej w 2023 r. charakteryzowały się regiony: małopolski – 18,3% (wobec odpowiednio 13,8% w 2011 r. i 17,0% w 2019 r.), pomorski – 18,6% (wobec 12,5% i 16,9%) oraz wielkopolski i warszawski stołeczny – po 18,7% (wobec odpowiednio: 12,4% i 15,6% w 2011 r. oraz 16,8% i 18,7% w 2019 r.).

W **Polsce Wschodniej** w latach 2013–2019 odsetek osób starszych kształtował się nieznacznie poniżej średniej w kraju, a w pozostałych latach był wyższy i wynosił: 13,9% w 2011 r. (wobec 13,8% ogółem w kraju), 17,9% w 2019 r. (wobec odpowiednio 18,1%) oraz 20,3% (wobec 20,1%). Natomiast wskaźnik obciążenia demograficznego w latach 2013–2023 kształtował się na nieznacznie niższym poziomie od notowanego dla Polski ogółem. Jego wartość w analizowanym okresie wzrosła z 57 osób w 2011 r. do 71 osób w 2023 r. (wobec 56 osób w 2011 r. i 71 osób w 2023 r. przeciętnie w kraju).

Prognozy GUS wskazują na wyraźny wzrost wartości **wskaznika obciążenia demograficznego** – w 2060 r. na 100 osób w wieku nieprodukcyjnym przypadać ma 105 osób w wieku produkcyjnym (wobec 71 osób w 2023 r.). Najwyższe wartości przewidywane są dla: świętokrzyskiego, opolskiego,

łódzkiego, **śląskiego**, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego i lubelskiego (od 112 osób do 108 osób). Najniższe natomiast dotyczyć mają warszawskiego stołecznego (98 osób – jedyna wartość poniżej 100) oraz małopolskiego i pomorskiego (po 101 osób).

Zakłada się również znaczący wzrost wartości **współczynnika starości demograficznej** do 32,6% (wobec 20,1% w 2023 r.). W 2060 r. najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyć mają: świętokrzyskiego, opolskiego, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego, łódzkiego, **śląskiego**, lubelskiego i lubuskiego – w tych regionach udział najstarszej grupy wiekowej w ogólnej liczbie ludności kształtować się ma od 36,0% do 34,0%. Korzystniej prezentować się ma struktura wieku ludności warszawskiego stołecznego, pomorskiego, małopolskiego i wielkopolskiego, w których współczynnik starości powinien zawierać się między 29,0% a 31,0%. Tym samym, w 2060 r. populację wszystkich regionów kraju należałoby określić jako starą demograficznie, ponieważ że w każdym z nich współczynnik starości przewyższył ma 20,0%.

W 2060 r. dla **Polski Wschodniej** przewidywane są wyższe niż przeciętnie w kraju wartości obu wskaźników: starości demograficznej – 34,1% (wobec 32,6% w Polsce ogółem) oraz obciążenia demograficznego – 108 osób (wobec 105 osób).

2.2 Migracje

2.2 Migrations

W 2023 r. w Polsce utrzymało się – notowane od 2016 r. – dodatnie ogólne saldo migracji na pobyt stały (6,8 tys., tj. 0,2‰ w przeliczeniu na 1 000 ludności). Było ono wyższe niż przed rokiem (1,9 tys.), a także w 2019 r. (6,2 tys.) i w 2011 r. (minus 4,3 tys.). Miejsce zamieszkania w ruchu wewnętrznym zmieniło 406,1 tys., osób, tj. 3,0 tys. mniej niż przed rokiem. Większy był przepływ ludności w ruchu zagranicznym – zameldowano 16,7 tys. osób mieszkających poprzednio za granicą (wobec 15,6 tys. w 2022 r., 16,9 tys. w 2019 r. i 15,5 tys. w 2011 r.). Jednocześnie zmalała liczba osób przebywających dotąd na stałe w Polsce, które wymeldowały się za granicę – 9,9 tys. (wobec 13,6 tys. rok wcześniej, 10,7 tys. w 2019 r. i 19,9 tys. w 2011 r.).

W 2023 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji notowano w 5 regionach, tj.: warszawskim stołecznym – 5,2‰ (wobec 4,7‰ przed rokiem, 7,8‰ w 2019 r. i 6,5‰ w 2011 r.), pomorskim – 2,0‰ (odpowiednio: 1,7‰, 2,7‰ i 1,0‰), małopolskim – 1,5‰ (wobec odpowiednio 1,2‰, 2,0‰ i 1,3‰), dolnośląskim – 1,4‰ (wobec 1,2‰; 1,7‰ i 0,4‰) i wielkopolskim – 0,6‰ (po 0,4‰ w węzłowych latach analizowanego okresu). W regionach tych dodatnie wartości ogólnego salda migracji i salda migracji wewnętrznych utrzymały się od 2011 r. (dodatnie saldo migracji zagranicznych w całym analizowanym okresie dotyczyło jedynie warszawskiego stołecznego). W pozostałych 12 regionach w latach 2011–2023 saldo migracji wewnętrznych było ujemne (w 2023 r. kształtowało się od minus 2,3‰ w świętokrzyskim do minus 0,4‰ w zachodniopomorskim, w 2019 r. – od minus 2,9‰ w lubelskim do minus 0,4‰ w zachodniopomorskim, w 2011 r. – od minus 2,4‰ w lubelskim do minus 0,5‰ w zachodniopomorskim).

W 2023 r. ponad 60,0% osób przybywających do Polski na pobyt stały (10,6 tys. wobec 16,7 tys. imigrantów ogółem) stanowiły osoby przyjeżdżające z 4 krajów: Ukrainy (3,9 tys.), Wielkiej Brytanii (2,4 tys.), Niemiec (2,3 tys.) oraz Białorusi (1,9 tys.). Głównym kierunkiem wyjazdów na pobyt stały – podobnie jak w latach poprzednich – były Niemcy i Wielka Brytania (odpowiednio: 3,1 tys. i 2,2 tys. wobec 9,9 tys. emigrujących ogółem). Od lat największy udział w ogólnej liczbie zameldowań w ruchu ludności między Polską a Niemcami mają regiony **śląski** i opolski. W 2023 r. 41,7% (1,3 tys.) emigrujących na stałe do Niemiec stanowili mieszkańcy tych 2 regionów (w 2011 r. ich udział wyniósł 53,4%). W węzłowych latach analizowanego kresu w śląskim i opolskim obserwowano o najniższe w kraju

wartości salda migracji między Polską a Niemcami (odpowiednio: w 2023 r. po minus 0,4 tys., w 2019 r.: minus 0,8 tys. w śląskim i minus 0,5 tys. w opolskim, w 2011 r.: minus 1,8 tys. w śląskim i minus 1,4 tys. w opolskim). W konsekwencji, w obu regionach w całym analizowanym okresie występowały ujemne wartości salda migracji zagranicznych: w śląskim wyniosło ono w 2023 r. minus 0,02‰ (minus 0,2‰ przed rokiem wobec minus 0,1‰ w 2019 r. i minus 0,4‰ w 2011 r.), a w opolskim – minus 0,4‰ (po minus 0,5‰ w przed rokiem i w 2019 r. wobec minus 1,6‰ w 2011 r.). W 2023 r. ujemne saldo migracji zagranicznych wystąpiło także w warmińsko-mazurskim (minus 0,04‰ wobec minus 0,1‰ przed rokiem) – w tym regionie przewaga liczby emigrujących nad liczbą imigrantów utrzymywała się w całym analizowanym okresie, z wyjątkiem lat 2019–2020. W 2023 r. w pozostałych regionach – poza wspomnianymi wyżej – saldo migracji zagranicznych było dodatnie. Dotyczyło to także dolnośląskiego, pomorskiego i kujawsko-pomorskiego, tj. regionów, w których przed rokiem obserwowano przewagę liczby emigrujących nad przybywającymi zza granicy. W 2023 r. najwyższą, dodatnią, wartość salda migracji zagranicznych odnotowano w regionie warszawskim stołecznym – 0,7‰ (wobec 0,5‰ przed rokiem, 0,6‰ w 2019 r. i 0,2 ‰ w 2011 r.).

W 2023 r. wartość ogólnego salda migracji w **Polsce Wschodniej** była ujemna i wyniosła minus 1,7‰ (w latach 2021 i 2022 – po minus 1,6‰, w 2019 r. minus 2,3‰, w 2011 r. – minus 1,8‰). Obserwowano wyraźny ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym (minus 14,2 tys.), zbliżony do odnotowanego w 2011 r. (minus 14,4 tys.) i wyższy od rejestrowanego przed rokiem (minus 12,8 tys.). Najniższe saldo przemieszczeń ludności w ruchu wewnętrznym w całym analizowanym okresie dotyczyło 2019 r. – minus 19,9 tys. W 2023 r. ubytkowi migracyjnemu w ruchu wewnętrznym towarzyszyło dodatnie saldo migracji zagranicznych, które wyniosło 1,1 tys. (0,6 tys. przed rokiem). Największą przewagę ruchu imigracyjnego nad emigracyjnym odnotowano w 2019 r. (1,7 tys.). W latach 2011–2014 saldo migracji zagranicznych w Polsce Wschodniej było ujemne (minus 0,2 tys. w 2011 r., a najniższa wartość – minus 3,1 tys. – wystąpiła w 2013 r.).

Prognozy GUS przewidują utrzymanie się dodatniego salda migracji zagranicznych w Polsce Wschodniej w latach 2030–2060. W ostatnich 15 latach objętych prognozą w Polsce Wschodniej spodziewane są dodatnie wartości ogólnego salda migracji.

Dla Polski ogółem na lata 2030–2060 GUS przewiduje dodatnie wartości ogólnego salda migracji. W 2060 r. ujemne ogólne saldo migracji dotyczyć ma jedynie mazowieckiego regionalnego, w którym ujemny ma być zarówno bilans przemieszczeń ludności w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym. W regionach: wielkopolskim, lubelskim, podkarpackim, podlaskim, pomorskim i małopolskim ujemna wartość salda migracji wewnętrznych ma zostać zrównoważona dodatnią wartością salda przemieszczeń zagranicznych. W pozostałych 10 regionach obie składowe ogólne salda migracji mają być dodatnie.

2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

Widoczne w latach 2011–2023 zmiany przestrzennego rozmieszczenia ludności (zmniejszenie gęstości zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych, przy wzroście udziału tej kategorii gruntów w ogólnej powierzchni kraju, spadek wartości wskaźnika urbanizacji, określającego odsetek mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności, oraz utrzymujące się od końca lat 90. XX wieku ujemne saldo migracji wewnętrznych między miastem a wsią), określane są mianem suburbanizacji (rozlewania miasta). Proces ten powoduje, że otaczające miasta tereny wiejskie stają się faktycznie zurbanizowanymi obszarami miejskimi, mimo że nie posiadają takiego statusu w znaczeniu administracyjnym. Rozlewanie miasta oceniane jest negatywnie, ponieważ jest to proces chaotyczny, niekontrolowany, zaburzający ład przestrzenny i środowiskowy, generujący nadmierne koszty budowy i eksploatacji nowych osiedli i prowadzący w efekcie do degradacji centrów miejskich i obniżenia jakości życia mieszkańców stref podmiejskich.

W 2023 r. w porównaniu z rokiem poprzednim powierzchnia Polski zwiększyła się o 121 106 ha (z 31 272 030 ha do 31 393 136 ha). Na zmianę tę złożył się przyrost powierzchni w regionie pomorskim o 121 109 ha (z 1 833 572 ha do 1 954 681 ha) oraz ubytek o 3 ha w regionie zachodniopomorskim (z 2 290 743 ha do 2 290 740 ha)¹. Stało się tak głównie na skutek włączenia Zatoki Puckiej oraz części Zatoki Gdańskiej do morskich wód wewnętrznych i przypisania ich do sąsiadujących z nimi jednostek terytorialnych. Stąd też największe modyfikacje dotyczyły powiatów regionu pomorskiego: puckiego (wzrost o 28 732 ha), nowodworskiego (wzrost o 24 003 ha), m. Gdańsk (wzrost 41 713 ha), m. Gdynia (wzrost 25 631 ha) i m. Sopot (wzrost 1 040 ha). W porównaniu z 2022 r. zmiany powierzchni wystąpiły również w mazowieckim (ubytek o 9 ha, na który złożyły się spadek o 10 ha w regionie mazowieckim regionalnym i wzrost o 1 ha w regionie warszawskim stołecznym) oraz w warmińsko-mazurskim (wzrost o 9 ha), jednak były one efektem ujednoczenia powiatowych i krajowych baz danych. W pozostałych 12 regionach (województwach) powierzchnia nie uległa zmianie.

W 2023 r. w porównaniu z rokiem poprzednim **wzrosła powierzchnia miast** (o 100 341 ha), co wynikało z jednej strony z wyżej wspomnianego dostosowania granic jednostek terytorialnych do linii podstawowej morza terytorialnego, z drugiej – z utworzenia od 1 stycznia 2023 r. 15 nowych miast² o łącznej powierzchni 18 691 ha. Największy przyrost powierzchni miast odnotowano w pomorskim (o 79 822 ha), następnie – w mazowieckim (o 4 943 ha, z tego o 3 128 ha w regionie warszawskim stołecznym i o 1 815 ha w mazowieckim regionalnym) oraz łódzkim (o 4 544 ha) i małopolskim (o 4 360 ha). W 3 regionach (kujawsko-pomorskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim) powierzchnia miast nie zmieniła się. W 2023 r. udział powierzchni obszarów miejskich w ogólnej powierzchni kraju wyniósł 7,5% (wobec 7,2% w 2022 r. i 6,9% w 2011 r.).

¹ Zmiana powierzchni kraju jest związana z dostosowaniem granic jednostek terytorialnych do linii podstawowej morza terytorialnego, wynikającym z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2017 r. w sprawie szczegółowego przebiegu linii podstawowej, zewnętrznej granicy morza terytorialnego oraz zewnętrznej granicy strefy przyległej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2017 r. poz. 183).

² Miasta powstałe po 1 stycznia 2023 r. (łącznie: ludność – 23,1 tys.; powierzchnia – 18 691 ha): dolnośląski: Miękinia (powiat średzki; 2,1 tys.; 1 105 ha); łódzki: Jeżów (brzeziński; 1,3 tys.; 1 256 ha); Dąbrowice (kutnowski; 1,0 tys.; 1 849 ha); piotrkowski; 1,6 tys.; 418 ha); Ujazd (tomaszowski; 1,5 tys.; 1 019 ha); małopolski: Książ Wielki (miechowski; 0,8 tys.; 562 ha); Czarny Dunajec (nowotarski; 3,7 tys.; 3 798 ha); warszawski stołeczny: Jadów (wołomiński; 0,9 tys.; 462 ha) Latowicz (miński; 1,3 tys.; 2 573 ha); mazowiecki regionalny: Bodzanów (płocki; 1,1 tys.; 481 ha); Jastrząb (szydlowiecki; 1,2 tys.; 1 255 ha); śląski: Włodowice (zawierciański; 1,2 tys.; 2 347 ha) świętokrzyski: Łopuszno (kielecki; 1,4 tys.; 524 ha), Piekoszów (kielecki; 2,9 tys.; 846 ha); wielkopolski: Miasteczko Krajeńskie (pilski; 1,1 tys.; 196 ha).

Nadanie statusu miasta 15 miejscowościom spowodowało – w porównaniu z 2022 r.

– **zmniejszenie powierzchni terenów wiejskich** w 8 regionach (patrz przypis 2). Powierzchnia terenów wiejskich zmniejszyła się także w kolejnych 5: lubelskim, lubuskim, opolskim, podkarpackim i zachodniopomorskim. Mimo to, w skali kraju odnotowano przyrost powierzchni terenów wiejskich o 20 765 ha, co wynikało głównie ze wzrostu powierzchni tych terenów w regionie pomorskim (o 41 287 ha) w związku z dostosowaniem granic jednostek administracyjnych do linii podstawowej morza terytorialnego. W porównaniu z 2022 r. powierzchnia obszarów wiejskich nie zmieniła się w kujawsko-pomorskim i podlaskim.

Mimo dodatniego bilansu zmian, w 2023 r. udział powierzchni obszarów wiejskich w ogólnej powierzchni kraju (92,5%) był niższy niż przed rokiem (92,8%) i w 2011 r. (93,1%).

W 2023 r. obszar **Polski Wschodniej** stanowił 31,5% ogólnej powierzchni kraju (31,7% przed rokiem i w 2011 r.). W porównaniu z 2022 r. obszar ten zwiększył się o 9 ha (do 9 903 714 ha), co wynikało z korekt w powiatowych i krajowych bazach danych na terenach wiejskich warmińsko-mazurskiego. Na skutek zmian administracyjnych zmniejszyła się powierzchnia obszarów wiejskich w regionach lubelskim i podkarpackim – w pierwszym o 469 ha (tereny włączone do miasta Chełm kosztem gminy wiejskiej), w drugim – o 102 ha (tereny włączone do miasta Sanok kosztem gminy wiejskiej). Ponadto na zmianę powierzchni obszarów wiejskich w Polsce Wschodniej wpłynęło utworzenie od 1 stycznia 2023 r. dwóch nowych miast w regionie świętokrzyskim (Łopuszno, Piekoszków). Udział terenów wiejskich i miejskich w ogólnej powierzchni Polski Wschodniej nie zmienił się i podobnie jak przed rokiem wyniósł odpowiednio 95,3% oraz 4,7% (wobec odpowiednio 92,5% i 7,5% przeciętnie w kraju).

W latach 2011–2023 w Polsce **odsetek mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności (tj. wskaźnik urbanizacji)** zmniejszył się z 60,7% do 59,5% (w **Polsce Wschodniej** – odpowiednio z 49,2% do 49,0%). Zmniejszenie odsetka mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności dokonało się pomimo wyraźnego wzrostu liczby ośrodków miejskich (z 908 miast w 2011 r. do 997). W 2023 r. nowo utworzone ośrodki miejskie liczyły łącznie 128,2 tys. mieszkańców. Na zmiany przestrzennego rozmieszczenia ludności wpłynął także ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym pomiędzy miastem a wsią, który w 2023 r. wyniósł minus 46,8 tys. (wobec minus 53,3 tys. przed rokiem i minus 49,2 tys. w 2021 r.).

W 2023 r., podobnie jak przed rokiem, najwyższa wartość wskaźnika urbanizacji dotyczyła regionów warszawskiego stołecznego (79,3%) i **śląskiego** (75,8%). W pierwszym po raz czwarty w analizowanym okresie nie przekroczyła 80,0% (wobec 81,2% w 2011 r.), a w drugim – także była najniższa od 13 lat i po raz drugi kształtowała się poniżej 76,0% (wobec 77,7% w 2011 r.). W 2023 r. najniższą wartość wskaźnika notowano w podkarpackim (41,0% wobec 41,4% w 2019 r. i 2011 r.) i mazowieckim regionalnym (43,2% wobec 43,5% w 2011 r.).

W 2023 r. w Polsce **gęstość zaludnienia** wyniosła przeciętnie 120 osób na km² i była niższa od notowanej w latach 2011–2022. Wśród regionów najwyższą gęstość zaludnienia (powyżej 200 osób na km²), podobnie jak w latach poprzednich, notowano w warszawskim stołecznym (536 osób na km² wobec 534 osób na km² przed rokiem i 476 osób na km² w 2011 r.), **śląskim** (350 osób na km² wobec odpowiednio 352 osób na km² i 375 osób na km²) i małopolskim (226 osób na km², tj. nieznacznie mniej niż przed rokiem wobec 220 osób na km² w 2011 r.). Najniższą gęstością zaludnienia (poniżej 100 osób na km²) charakteryzowały się regiony: warmińsko-mazurski i podlaski (po 56 osób na km² w 2023 r. wobec po 57 osób na km² w 2019 r. i odpowiednio 60 osób na km² i 59 osób na km² w 2011 r.). W porównaniu z 2011 r. ubytek gęstości zaludnienia dotyczył 14 regionów, w tym największy – śląskiego (o 25 osób), łódzkiego i świętokrzyskiego (po 9 osób do odpowiednio 130 osób na km² oraz do 100 osób na km²). Wzrost wskaźnika odnotowano w warszawskim stołecznym (o 60 osób), małopolskim (o 6 osób) i wielkopolskim (o 1 osobę).

W 2023 r. gęstość zaludnienia w **Polsce Wschodniej** wyniosła 78 osób na km² wobec 79 osób na km² przed rokiem i 83 osób na km² w 2011 r.

W latach 2011–2023 we wszystkich województwach obserwowano stały ubytek gęstości **zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych**. W 2023 r. wyniosła ona przeciętnie 2 054 osoby na km² (wobec 2 212 osób na km² w 2019 r. i 2 451 osób na km² w 2011 r.). Najwyższą gęstość zaludnienia notowano w małopolskim (3 031 osób na km² wobec 3 859 osób na km² w 2011 r.) i jednocześnie tylko tam wartość wskaźnika utrzymywała się powyżej 3 000 osób na km² w całym analizowanym okresie. Wysoką gęstością zaludnienia charakteryzowały się także województwa: **śląskie** (2 546 osób na km², gdzie w latach 2011–2014 wartość wskaźnika przekraczała 3 000 osób na km²), następnie – mazowieckie (2 446 osób na km² wobec 2 814 osób na km² w 2011 r.) i pomorskie (2 221 osób na km² wobec 2 465 osób na km² w 2011 r.). W mazowieckim gęstość zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych w latach 2011–2021 kształtowała się powyżej 2 500 osób na km², a w 2022 r. po raz pierwszy nie przekroczyła tej wartości. W 2023 r. najniższą gęstość zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych odnotowano w warmińsko-mazurskim (1 391 osób na km² wobec 1 661 osób na km² w 2011 r.), podlaskim (1 399 osób na km² wobec 1 631 osób na km²) i lubuskim (1 412 osób na km² wobec 1 650 osób na km²).

Gęstość zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych w **Polsce Wschodniej** od 2017 r. kształtowała się poniżej 2 000 osób na km² i w 2023 r. wyniosła 1 765 osób na km² (wobec 2 158 osób na km² w 2011 r.). W całym analizowanym okresie wyższe wartości wskaźnika niż dla Polski Wschodniej ogółem notowano w 3 województwach tego obszaru: podkarpackim, świętokrzyskim i lubelskim.

W 2023 r. wyższy niż przeciętnie w kraju **udział gruntów zabudowanych i zurbanizowanych** w powierzchni ogółem (5,8%) notowano w 7 województwach – od 13,8% w **śląskim** do 6,0% w wielkopolskim. Najniższy odsetek dotyczył podlaskiego i warmińsko-mazurskiego (po 4,0%) oraz lubelskiego (4,2%). W 2023 r. udział gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w **Polsce Wschodniej** był zbliżony do notowanego przed rokiem (4,4% wobec 4,2% w 2019 r. i 3,9% w 2011 r.).

W 2023 r. w porównaniu z początkiem analizowanego okresu we wszystkich województwach obserwowano wzrost udziału gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w powierzchni ogółem. W 8 z nich (śląskie, małopolskie, łódzkie, mazowieckie, podkarpackie, kujawsko-pomorskie, wielkopolskie i dolnośląskie) był on wyższy niż przeciętnie w kraju (od o 2,0 p. proc. do o 0,9 p. proc. wobec wzrostu o 0,8 p. proc. w Polsce ogółem).

W 2023 r. blisko 80% powierzchni gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w kraju stanowiły obszary wykorzystywane na potrzeby komunikacji (drogi), cele mieszkaniowe, przemysłowe, bądź służące rekreacji i wypoczynkowi. Pozostałą część stanowiły inne grunty zabudowane i niezabudowane, tereny komunikacyjne (kolejowe i inne) oraz użytki kopalne. Największy udział w ogólnej powierzchni terenów zabudowanych i zurbanizowanych miały **tereny komunikacyjne – drogi** (45,7%, tj. 2,7% ogólnej powierzchni kraju wobec w 2011 r. – odpowiednio 49,6% i 2,5%).

W 2023 r. udział terenów komunikacyjnych – dróg w ogólnej powierzchni terenów zabudowanych i zurbanizowanych w 8 województwach był wyższy niż przeciętnie w kraju (od 64,9% w podlaskim do 45,9% w kujawsko-pomorskim). Najmniejszy odsetek terenów komunikacyjnych dotyczył **śląskiego** (26,3%). We wszystkich województwach w porównaniu z 2011 r. udział terenów komunikacyjnych w powierzchni zurbanizowanej i zabudowanej był niższy (o 3,9 p. proc. średnio w kraju). Najwyraźniej zmniejszył się w: małopolskim (o 8,6 p. proc. do 38,4%), lubelskim (o 5,7 p. proc. do 60,1%),

wielkopolskim (o 4,9 p. proc. do 45,3%) i podkarpackim (o 4,6 p. proc. do 51,3%). Najmniejszy ubytek dotyczył śląskiego (o 1,2 p. proc.), dolnośląskiego (o 2,0 p. proc. do 43,8%), zachodniopomorskiego i opolskiego (po 2,1 p. proc. odpowiednio do 48,4% i 45,5%). W 2023 r. odsetek terenów komunikacyjnych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** wyniósł 56,7% (wobec 60,8% w 2011 r.).

W 2023 r. w Polsce na **tereny mieszkaniowe** przypadało 22,2% terenów zurbanizowanych i zabudowanych (wobec 18,3% w 2011 r.), tj. 1,3% ogólnej powierzchni kraju. Wyższy niż przeciętnie udział terenów mieszkaniowych w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej województwa dotyczył: **śląskiego**, małopolskiego, mazowieckiego, pomorskiego, kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i łódzkiego (od 34,6% do 22,9%). W całym analizowanym okresie odsetek terenów mieszkaniowych przekraczał 30,0% terenów zabudowanych i zurbanizowanych w śląskim, a 20,0%, w mazowieckim i małopolskim. Najniższy odsetek terenów mieszkaniowych w 2023 r. dotyczył podlaskiego (11,8%), lubelskiego (13,3%) i zachodniopomorskiego (14,1%). We wszystkich województwach w porównaniu z 2011 r. odnotowano wzrost udziału terenów mieszkaniowych (średnio w Polsce o 3,9 p. proc.), w tym największy – w małopolskim (o 9,7 p. proc. do 31,2%) i podkarpackim (o 5,4 p. proc. do 20,5%), a najmniejszy – w podlaskim (o 1,6 p. proc.) i opolskim (o 2,1 p. proc. do 19,1%). W 2023 r. odsetek terenów mieszkaniowych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** wyniósł 15,9% (wobec 12,6% w 2011 r.).

Tereny przemysłowe w 2023 r. stanowiły 7,5% powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej Polski, tj. 0,4% ogółu powierzchni kraju. Udział tych terenów w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej był najwyższy w województwach południowych, tj.: w **śląskim** (13,6%), dolnośląskim (10,5%), opolskim (8,7%) i małopolskim (7,9%), a najmniejszy – w północno-wschodniej części Polski, tj.: w podlaskim (3,9%), warmińsko-mazurskim (4,5%) i lubelskim (4,6%). W porównaniu z 2011 r. udział terenów przemysłowych w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej Polski zwiększył się o 0,3 p. proc. (z 7,2% do 7,5%). Wzrost nastąpił w 13 województwach (w tym we wszystkich należących do obszaru **Polski Wschodniej** – od 1,0 p. proc. w warmińsko-mazurskim do 0,2 p. proc. w świętokrzyskim) – największy w wielkopolskim (o 1,3 p. proc. do 7,1%), lubuskim (o 1,1 p. proc. do 6,0%) oraz łódzkim i warmińsko-mazurskim (po 1,0 p. proc. odpowiednio do 7,4% oraz 4,5%). Zmniejszenie udziału tej kategorii gruntów obserwowano w śląskim (o 0,9 p. proc.), małopolskim (o 0,6 p. proc.) i zachodniopomorskim (o 0,4 p. proc. do 7,3%). W 2023 r. odsetek terenów przemysłowych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** był wyższy niż przed rokiem – wyniósł 5,2% wobec 5,1% (4,7% w 2011 r.).

Tereny rekreacji i wypoczynku w latach 2022–2023 r. stanowiły 3,8% (4,2% w 2011 r.) zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni Polski (0,2% ogólnej powierzchni kraju). Największy ich udział w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej dotyczył województw zachodnich i południowych, tj.: opolskiego (5,9%), zachodniopomorskiego (5,5%), **śląskiego** (5,4%), lubuskiego (po 5,3%) i dolnośląskiego (5,2%), a najmniejszy – obszarów centralnych i wschodnich: podlaskiego (1,8%), mazowieckiego (2,4%), lubelskiego (2,6%), świętokrzyskiego (2,7%) i łódzkiego (2,9%). W porównaniu z 2011 r. udział gruntów służących rekreacji i wypoczynkowi w ogólnej powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej był niższy we wszystkich województwach – poza lubelskim i warmińsko-mazurskim, gdzie nie odnotowano zmian. W 2023 r. odsetek terenów rekreacji i wypoczynku w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** – podobnie jak przed rokiem – stanowił 2,8% (2,9% w 2011 r.).

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

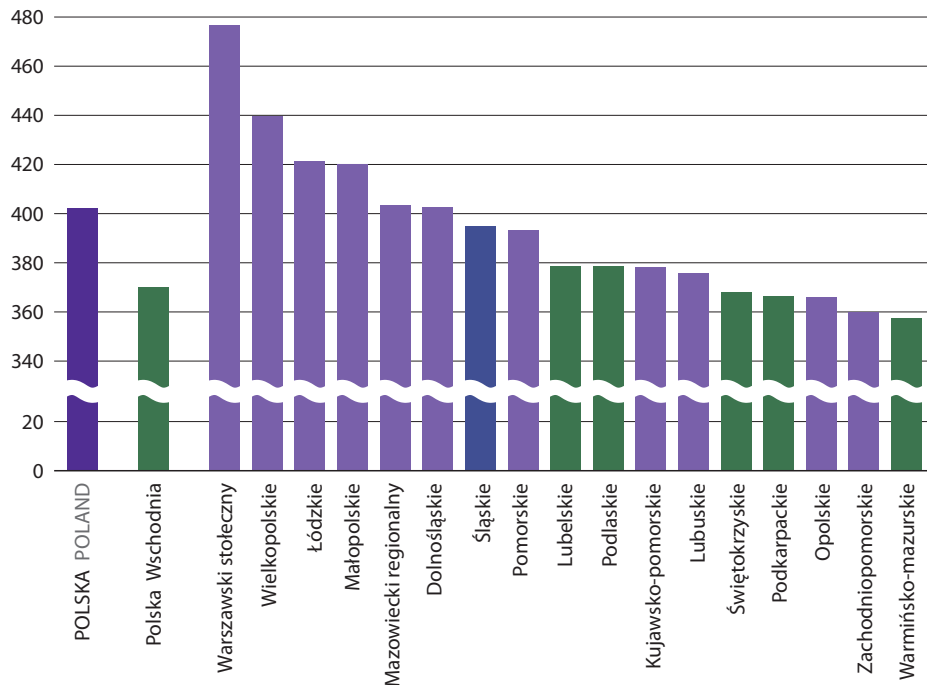
Na koniec 2023 r. liczba pracujących była nieco niższa niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15–64 lata ma tendencję wzrostową od lat, zanotowano wzrost o 1,0 p. proc. odnośnie roku 2022. Wskaźnik zatrudnienia systematycznie wzrastał zarówno ogółem, jak i wśród kobiet oraz ludzi młodych. Stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu 2023 r. wyniosła 5,1% i była o 0,1 p. proc. niższa niż przed rokiem. Tendencja spadkowa wystąpiła także w liczbie bezrobotnych zarejestrowanych przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym oraz w udziale bezrobotnych zarejestrowanych w wieku produkcyjnym.

Liczba pracujących w gospodarce narodowej¹ w 2023 r. w Polsce wyniosła 15 142,5 tys. osób i była o 0,2% niższa niż przed rokiem. Mężczyźni stanowili 52,7% ogółu pracujących, a kobiety – 47,3%. Średnia wieku dla kraju osiągnęła 42,6 lat (na koniec 2022 r. było to odpowiednio 42,4), w tym dla mężczyzn – 42,7 lat, a dla kobiet – 42,5 lat. Największą liczbę osób pracujących w gospodarce narodowej nadal notowano w regionie **śląskim** (175,2 tys. osób, tj. 11,3% ogółu pracujących w kraju), gdzie mężczyźni stanowili 53,1% ogółu pracujących (tj. 905,0 tys. osób), natomiast kobiety – 46,9% (tj. 800,3 tys. osób). Najmniej osób pracujących w gospodarce narodowej odnotowano w regionie opolskim (342,9 tys. osób, tj. 2,3% ogółu), w tym liczba mężczyzn wyniosła 183,4 tys. osób (53,5%), a kobiet – 159,5 tys. osób (46,5%).

W **Polsce Wschodniej** liczba pracujących w gospodarce narodowej wynosiła 2 866,4 tys. osób (czyli 18,9% ogółu pracujących w kraju), wobec 2 891 tys. pracujących przed rokiem (tj. 19,1%). Mężczyźni stanowili 53,7% ogółu pracujących (tj. 1 540,7 tys. osób), natomiast kobiety – 46,3% (tj. 1 325,7 tys. osób).

¹ Dotyczy całej gospodarki narodowej (stan na koniec grudnia) według miejsca zamieszkania (bez osób pracujących zamieszkałych za granicą).

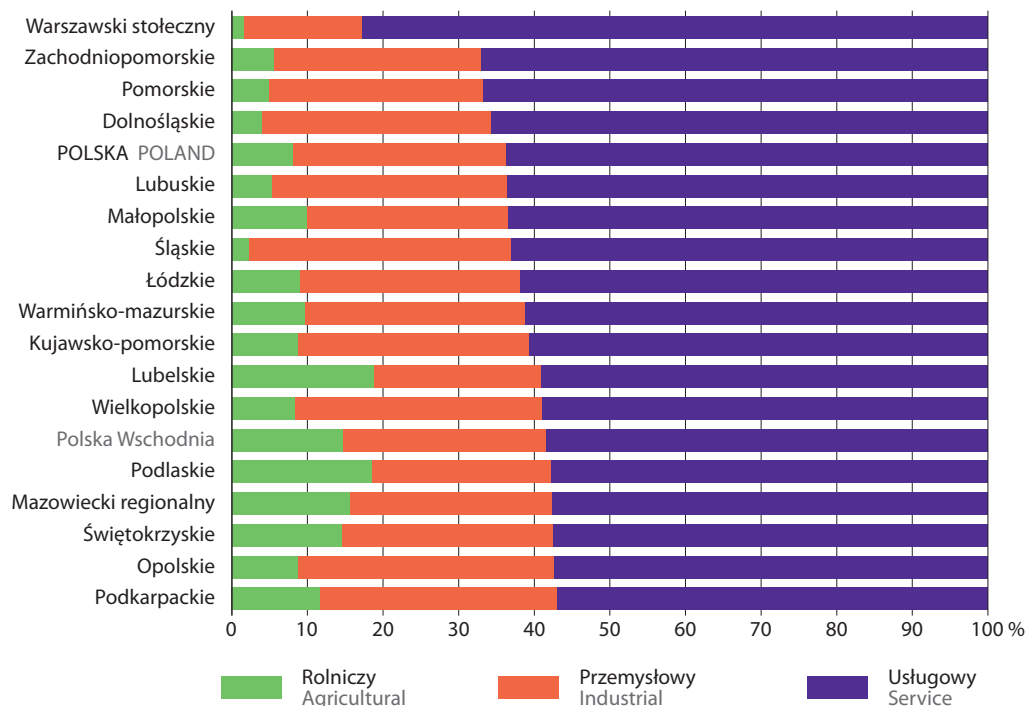
Wykres 1. Liczba pracujących w gospodarce narodowej na 1 000 ludności w 2023 r.
Chart 1. Employed persons in the national economy per 1 000 population in 2023



W 2023 r. **pracownicy najemni** stanowili 78,8% **pracujących w gospodarce narodowej ogółem** (podobnie jak przed rokiem). Najwyższy odsetek pracujących najemnych wystąpił w regionie śląskim (85,4%). Na obszarze **Polski Wschodniej** pracownicy najemni stanowili 74,3% pracujących w gospodarce narodowej ogółem (na koniec 2022 r. było to 74,0%).

Analizując strukturę **pracujących według sektorów gospodarki narodowej**, najwięcej pracujących notowano w sektorze usługowym – 9 666 tys. osób (którzy w 2023 r. stanowili 63,8% ogółu pracujących, wobec 63,3% na koniec 2022 r.). Pracownicy sektora przemysłowego stanowili 28,1% (4 248 tys. osób), a rolniczego – 8,1% (1 228 tys. osób).

Wykres 2. Struktura pracujących według sektorów gospodarki narodowej w 2023 r
Chart 2. Structure of employed persons by sector in the national economy in 2023



W **sektorze usługowym** najwięcej pracujących było w regionach: warszawskim stołecznym (1 290,6 tys. osób), **śląskim** (1 076,8 tys. osób), małopolskim (914,9 tys. osób) oraz wielkopolskim (904,3 tys. osób). Pracujący w wyżej wymienionych 4 regionach stanowili łącznie 43,3% ogółu pracujących w usługach w kraju (wobec 43,1% przed rokiem). Najmniej osób w tym sektorze pracowało w opolskim (197,0 tys. osób), lubuskim (232,9 tys. osób), świętokrzyskim (247,7 tys. osób) i podlaskim (249,0 tys. osób). Było to łącznie 9,6% (wobec odpowiednio 9,7% na koniec 2022 r.).

Z kolei w **sektorze przemysłowym** najwięcej pracujących notowano w regionach: **śląskim** (589,5 tys. osób) i wielkopolskim (500,9 tys. osób). Stanowili oni łącznie 25,7% (wobec 25,6% w 2022 r.). Najmniej pracujących notowano w tym sektorze w podlaskim (102,3 tys. osób), lubuskim (113,8 tys. osób), opolskim (116,2 tys. osób) i świętokrzyskim (119,7 tys. osób), co stanowiło łącznie 10,6% (10,7% przed rokiem).

W **sektorze rolniczym** najwięcej pracujących było w regionach: małopolskim (144,2 tys. osób), lubelskim (143,2 tys. osób), mazowieckim regionalnym (140,4 tys. osób) oraz wielkopolskim (127,7 tys. osób). Pracujący w wyżej wymienionych 4 regionach stanowili 45,2% ogółu pracujących w danym sektorze. Najmniej pracujących w sektorze rolniczym notowano w lubuskim (19,6 tys. osób), warszawskim stołecznym (26,1 tys. osób) i opolskim (29,8 tys. osób). W regionie **śląskim** w sektorze rolniczym pracowało 39,0 tys. osób (wobec 40,6 tys. osób przed rokiem).

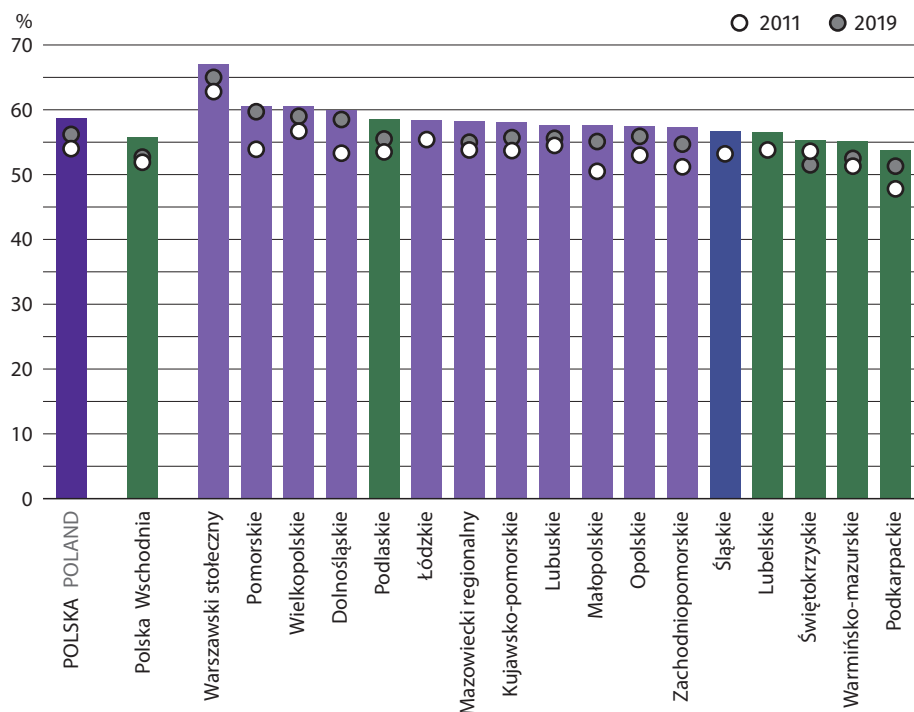
W **Polsce Wschodniej** liczba pracujących w gospodarce narodowej wg sektorów ekonomicznych w 2023 r. wynosiła w: rolniczym – 420,5 tys. osób (tj.14,7% ogółu pracujących na tym obszarze, wobec odpowiednio 15,2% na koniec 2022 r.), przemysłowym – 768,3 tys. osób (26,8%, wobec 27,0%), a w usługowym – 1 677,6 tys. osób (58,5%, wobec 57,8%).

Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15–89 lata (wg BAEL)¹ w 2023 r. w Polsce wyniósł 58,7%, co oznaczało wzrost w stosunku do 2011 r. o 4,7 p. proc. i wzrost o 2,5 p. proc. w odniesieniu do 2019 r. W 2023 r. nadal najwyższą wartość wskaźnika notowano w regionie warszawskim stołecznym (67,0%), pomorskim (60,6%) i wielkopolskim (60,5%). W porównaniu z 2011 r. wzrost współczynnika aktywności zawodowej miał miejsce we wszystkich regionach, w tym największy – w małopolskim (o 7,1 p. proc.), pomorskim i dolnośląskim (po 6,7 p. proc.), a najmniejszy – w świętokrzyskim (o 1,7 p. proc.) i lubelskim (o 2,7 p. proc.). W **śląskim** wartość współczynnika wzrosła w porównaniu z 2011 r. o 3,5 p. proc., w porównaniu z 2019 r. – o 3,2 p. proc., a w skali roku – 0,8 p. proc. (do 56,7%). Rozpiętość współczynnika wśród regionów pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością zmniejszyła się z 15,0 p. proc. w 2011 r. do 13,3 p. proc. w 2023 r. i dotyczyła tych samych regionów (najwyższą wartość w obu skrajnych latach odnotowano w warszawskim stołecznym, a najniższą – w podkarpackim).

W **Polsce Wschodniej** współczynnik aktywności zawodowej w 2023 r. wyniósł (podobnie jak przed rokiem) 55,7%, co stanowiło wzrost w porównaniu z 2019 r. i 2011 r. (odpowiednio z poziomu 52,7% i 51,9%).

Wykres 3. Współczynnik aktywności zawodowej w 2023 r.

Chart 3. Activity rate of persons in 2023

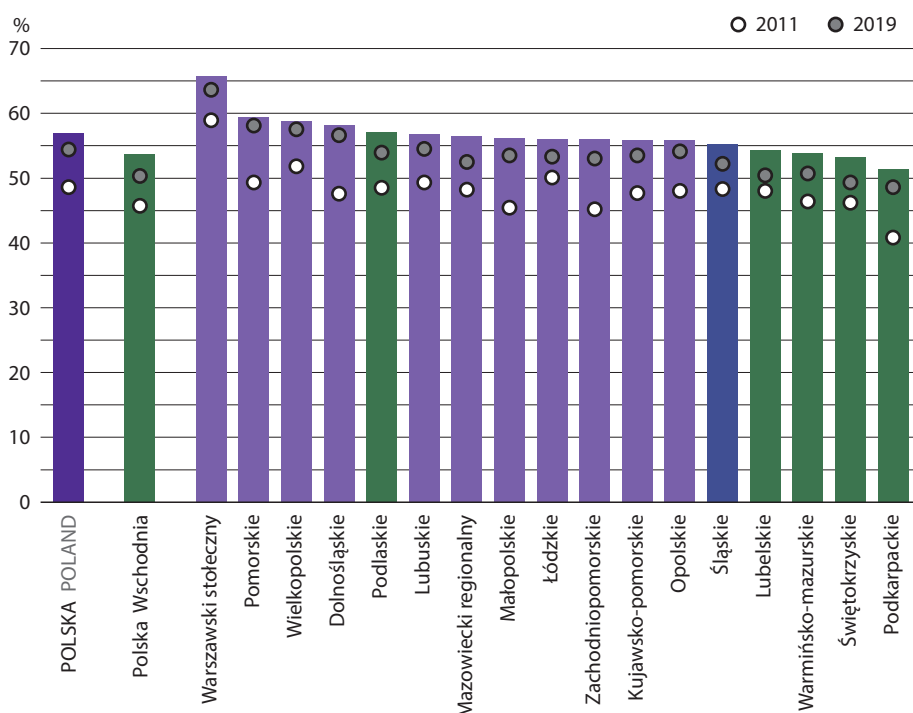


¹ Dane z Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności za lata 2019-2023, prezentowane w niniejszym opracowaniu, zostały przeliczone na podstawie danych o ludności rezydującej Polski pochodzące z bilansów bieżącej edycji Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań NSP 2021. W związku z tym dane nie są w pełni porównywalne z wcześniejszymi latami oraz z publikowanymi w poprzednich edycjach tego opracowania.

Wskaźnik zatrudnienia (wg BAEL) w 2023 r. wyniósł 57,0% (wobec 56,7% w roku poprzednim) i był o 8,4 p. proc. wyższy niż w 2011 r. (oraz o 2,6 p. proc. wyższy w porównaniu z 2019 r.). W analizowanym okresie tendencja wzrostowa utrzymywała się we wszystkich regionach, w tym największy wzrost w stosunku do 2011 r. (o ponad 10 p. proc.) notowano w dolnośląskim, małopolskim, podkarpackim, pomorskim i zachodniopomorskim. Najmniejszy wzrost wystąpił w łódzkim (o 6,0 p. proc.). W regionie **śląskim** wartość ta wzrosła w stosunku do 2011 r. z 48,3% do 55,2%.

Wskaźnik zatrudnienia w **Polsce Wschodniej** w 2023 r. kształtował się na poziomie 53,7% i był wyższy niż w roku poprzednim o 0,2 p. proc. W porównaniu z 2011 r. odnotowano jego wzrost o 8,0 p. proc., a w stosunku do 2019 r. – o 3,4%.

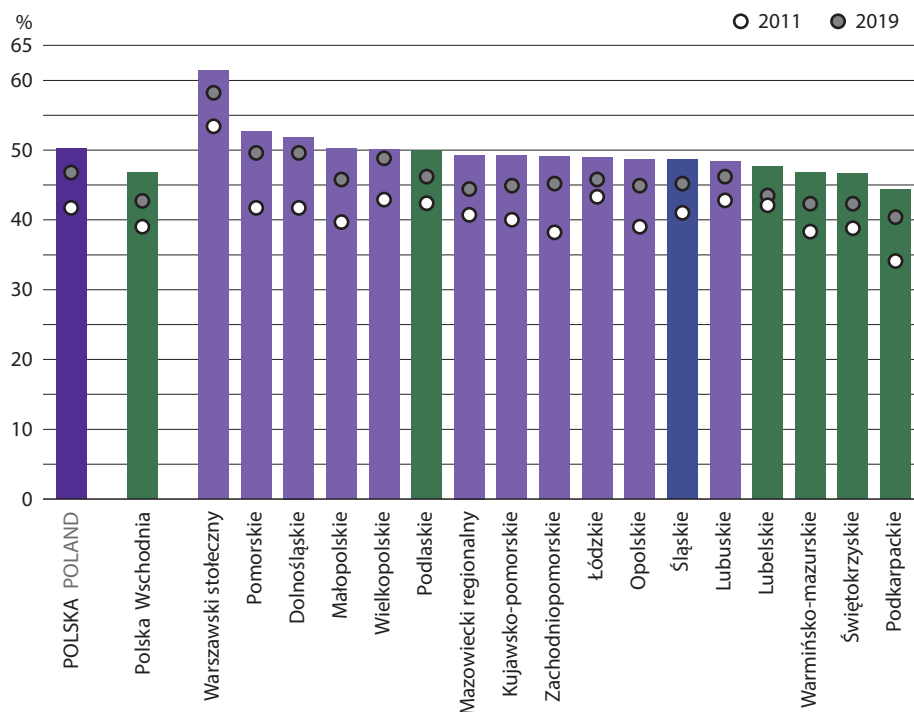
Wykres 4. Wskaźnik zatrudnienia ogółem w 2023 r.
Chart 4. Total employment rate in 2023



Wskaźnik zatrudnienia kobiet (wg BAEL) w 2023 r. spadł w skali roku o 0,6 p. proc. do 50,3% (w 2011 r. wyniósł 41,7%, a w 2019 r. – 46,8%). W analizowanym okresie 2011–2023 tendencja wzrostowa dotyczyła wszystkich regionów, w tym najwyższy (o ponad 10%) miał miejsce w analogicznych obszarach jak w przypadku wskaźnika zatrudnienia ogółem. W regionie **śląskim** wystąpił wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r. o 7,6 p. proc. do 48,6% (w 2019 r. było to odpowiednio 45,2%, a w roku poprzednim – 47,8%).

W **Polsce Wschodniej** wskaźnik zatrudnienia kobiet był niższy niż średnia ogólnokrajowa dla tej grupy osób o 3,5 p. proc. i wyniósł 46,8%. W stosunku do roku poprzedniego był to wzrost o 0,6 p. proc. W okresie 2011–2023 wartość tego wskaźnika zwiększyła się o 7,8 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. – o 4,1 p. proc.

Wykres 5. Wskaźnik zatrudnienia kobiet w 2023 r
Chart 5. Employment rate for females in 2023



Stopa bezrobocia według BAEL w Polsce w latach 2011–2023 zmniejszyła się z 9,9% do 2,8% (w 2019 r. wyniosła 3,3%, a w 2022 r. – 2,9%). Tendencja spadkowa wystąpiła również **w grupie osób ludzi młodych (15–29)** (spadek z 17,6% w 2011 r. do 6,7%) i w grupie osób **w wieku produkcyjnym** (spadek odpowiednio z 10,1% do 2,9%).

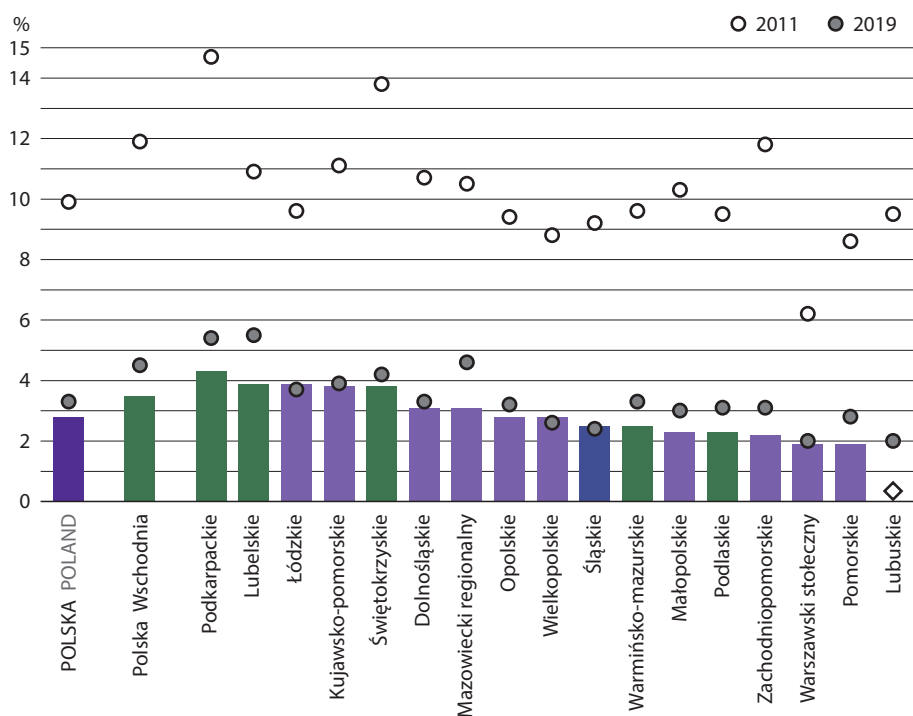
Stopa bezrobocia ogółem w porównaniu z 2011 r. obniżyła się we wszystkich regionach, a rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością spadła z 8,5 p. proc. w 2011 r. do 2,4 p. proc. w 2023 r. i dotyczyła tych samych regionów (najwyższą wartość w obu skrajnych latach odnotowano w podkarpackim, a najniższą – w warszawskim stołecznym). Najbardziej znaczący spadek w stosunku do 2011 r. notowano w wyżej wspomnianym podkarpackim (o 10,4 p. proc. do 4,3%) i świętokrzyskim (o 10,0 p. proc. do 3,8%). W regionie **śląskim** w tym okresie odnotowano spadek stopy bezrobocia o 6,7 p. proc. do poziomu 2,5%. Jednocześnie, śląskie należało do 4 regionów, w których odnotowano wzrost wskaźnika w porównaniu z rokiem poprzednim (o 0,3 p. proc.). Wyższy wzrost miał miejsce w skali roku w wielkopolskim (o 0,8 p. proc. do 2,8%) i łódzkim (o 0,5 p. proc. do 3,9%), a niższy – w świętokrzyskim (o 0,1 p. proc. do 3,8%).

Bardziej znaczące zmiany w okresie 2011–2023 były widoczne wśród ludzi młodych (15–29), gdzie stopa bezrobocia z poziomu dwucyfrowego (wynoszącego ogółem 17,6%), notowanego w większości regionów (z wyjątkiem warszawskiego stołecznego), zmniejszyła się o 10,9 p. proc. do 6,7%, przy czym była to nadal wartość ponad 2-krotnie wyższa od średniej dla kraju. W **śląskim** wystąpił spadek w porównaniu do 2011 r. o 9,7 p. proc., ale zarówno w stosunku do 2019 r., jak i w skali roku notowano wzrost wskaźnika (odpowiednio o 0,3 p. proc. i o 0,5 p. proc. – do 5,6%).

W grupie osób w wieku produkcyjnym stopa bezrobocia obniżyła się z 10,1% w 2011 r. do 2,9% w 2023 r. (wobec 3,4% w 2019 r. i 3,0% w roku poprzednim). Najgłębszy spadek w skali 12 lat notowano w regionach o najwyższym spadku stopy bezrobocia ogółem, tj. w świętokrzyskim (o 10,1 p. proc.) i podkarpackim (o 10,4 p. proc.). Podobnie jak w przypadku wskaźnika ogółem, również stopa bezrobocia w wieku produkcyjnym wzrosła w porównaniu z 2019 r. w 3 regionach, tj. w śląskim, wielkopolskim i łódzkim (w granicach 0,1–0,2 p. proc.).

W 2023 r. w **Polsce Wschodniej** stopa bezrobocia ogółem kształtowała się na poziomie 3,5% i spadła w skali roku o 0,5 p. proc. (w 2011 r. wyniosła 11,9%, a w 2019 r. – 4,5%). Poprawę sytuacji w okresie 2011–2023 obserwowano również w grupie ludzi młodych (15–29), gdzie stopa bezrobocia spadła do 8,6% (z poziomu 22,4% w 2011 r. i 9,3% w 2019 r.). W grupie osób w wieku produkcyjnym wskaźnik był o 0,7 p. proc. wyższy niż ogółem w kraju w tej grupie wiekowej. W stosunku do 2011 r. zmniejszył się o 8,5 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. – o 1,0 p. proc.

Wykres 6. Stopa bezrobocia według BAEL w 2023 r.
Chart 6. Unemployment rate by LFS in 2023



◇ Wartość stopy bezrobocia za 2023 r. nie może być pokazana ze względu na losowy błąd próby.
 The value of unemployment rate for 2023 cannot be published because of high sampling error.

Stopa bezrobocia rejestrowanego ogółem w Polsce w latach 2011–2023 znacznie obniżyła się – z 12,5% do 5,1% (w 2019 r. kształtowała się na poziomie 5,2%). Tendencja spadkowa utrzymywała się we wszystkich regionach, największy spadek w tym okresie (powyżej 10 p. proc.) notowano w warmińsko-mazurskim (o 11,9 p. proc., tj. z najwyższego poziomu 20,2% w 2011 r. do 8,3%), lubuskim (o 11,1 p. proc. do 4,3%) i zachodniopomorskim (o 10,9 p. proc. do 6,7%). Najmniejszy spadek wystąpił w regionie warszawskim stołecznym (o 3,3 p. proc. do 2,0% i był to – podobnie jak w 2011 r. – najniższy poziom spośród wszystkich regionów). W regionie **śląskim** wartość ta spadła o 6,6 p. proc. w stosunku do 2011 r. do 3,6% (i był to poziom analogiczny jak w 2019 r.). Rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością zmniejszyła się z 14,9 p. proc. w 2011 r. do 6,7 p. proc.

W **Polsce Wschodniej** w 2023 r. stopa bezrobocia rejestrowanego ogółem wyniosła 7,9%, co stanowiło spadek w porównaniu z 2022 r. o 0,2 p. proc. (w stosunku do 2011 r. – spadek o 7,5 p. proc., a w porównaniu do 2019 r. – o 0,1 p. proc.).

W latach 2011–2023 **udział bezrobotnych zarejestrowanych w wieku 18–24** w liczbie ludności w tym wieku dla Polski ogółem wyniósł w 2023 r. 4,0% (podobnie jak w roku poprzednim), wobec 11,1% w 2011 r. i 3,8% w 2019 r. W stosunku do 2011 r. spadek notowano we wszystkich regionach, a rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością zmniejszyła się z 10,9 p. proc. w 2011 r. do 5,0 p. proc. W tym okresie największy spadek udziału młodych bezrobotnych obserwowano w warmińsko-mazurskim (o 10,0 p. proc. do 5,2%), kujawsko-pomorskim i mazowieckim regionalnym (po 9,0 p. proc. do poziomu odpowiednio 5,5% i 6,1%). Najmniejszy spadek miał miejsce w regionie warszawskim stołecznym (o 2,9 p. proc. – do 1,4%) oraz **śląskim** (o 5,4 p. proc. – do 2,6%). W porównaniu z 2019 r. obniżył się (w granicach 0,1 p. proc. – 0,3 p. proc.) udział zarejestrowanych młodych bezrobotnych w 5 regionach (lubuskim, warmińsko-mazurskim, świętokrzyskim, lubelskim i warszawskim stołecznym), natomiast w pozostałych regionach miał miejsce wzrost (od 0,2 p. proc. do 0,7 p. proc.).

W **Polsce Wschodniej** w 2023 r. udział bezrobotnych zarejestrowanych w wieku 18–24 w liczbie ludności w tym wieku wyniósł 5,8%. W porównaniu z ubiegłymi latami 2021-2022 wartość wskaźnika pozostała na tym samym poziomie. W stosunku do 2011 r. był to spadek o 8,2 p. proc., a w 2019 r. była to analogiczna wartość (5,8%).

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2023 r. wyniosła 3,6 osób (wobec 3,7 w 2022 r.), co stanowiło spadek w stosunku do 2019 r. i 2011 r. – odpowiednio o 0,2 osoby i o 4,4 osoby. Tendencja spadkowa w latach 2011–2023 wystąpiła we wszystkich regionach, w tym najgłębsza zmiana miała miejsce w regionie w warmińsko-mazurskim (o 6,4 do 4,9 osób), lubuskim (o 6,1 do 2,7 osób). Najmniejszy spadek odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 2,5 do 1,9 osób), opolskim (o 3,5 do 3,7 osób) i **śląskim** o 3,7 do 2,5 osób).

W **Polsce Wschodniej** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym spadła z 10,0 osób w 2011 r. do 5,1 osoby w 2023 r. (w 2019 r. wskaźnik wyniósł 5,4 a w 2022 r. – 5,2 osoby).

3.2 Edukacja i kompetencje

3.2 Education and competences

Jedną z najważniejszych zasad polityki rodzinnej w Polsce jest dobro dziecka. Realizowana jest ona m.in. przez wsparcie dla zapewnienia opieki nad dzieckiem. W 2023 r. 25,4% **dzieci w wieku do lat 3 objętych było różnymi formami opieki instytucjonalnej**¹ (o 17,1 p. proc. więcej niż w 2015 r., o 10,0 p. proc. więcej niż w 2019 r. oraz o 2,3 p. proc. więcej niż w 2022 r.). Odsetek ten był najwyższy w województwach: dolnośląskim (35,3%), opolskim (31,0%) i lubuskim (29,2%). Najniższe wartości odnotowano w województwach **Polski Wschodniej** – świętokrzyskim (17,7%), warmińsko-mazurskim (18,9%), lubelskim (20,0%), podkarpackim (20,7%) i podlaskim (23,6%). **Śląskie** odnotowało wartość wskaźnika na poziomie 24,7% (wzrost o 17,2 p. proc. w porównaniu do 2015 r., o 10,6 p. proc. w porównaniu z 2019 r. i 3,1 p. proc. więcej niż w 2022 r.). Wzrost wartości wskaźnika w porównaniu z 2015 r. miał miejsce we wszystkich województwach – najwyższy w dolnośląskim (o 23,4 p. proc.), lubuskim (o 19,3 p. proc.) oraz opolskim i zachodniopomorskim (po 18,8 p. proc.). Na obszarze **Polski Wschodniej** wzrost wartości wskaźnika w tym okresie był niższy niż średnio dla Polski – w świętokrzyskim wyniósł 12,5 p. proc. (16. lokata), w warmińsko-mazurskim – 13,5 p. proc. (15. lokata), w podkarpackim – 13,9 p. proc. (14. lokata), w lubelskim – 14,7 p. proc. (13. lokata), w podlaskim – 15,8 p. proc. (10. lokata).

¹ Źródło danych: Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

W 2023 r. w Polsce funkcjonowało 5 462 **placówki opieki nad dziećmi do lat 3 (żłobki i kluby dziecięce)**², a ich liczba od 2012 r. wzrosła ponad 5-krotnie. Liczba **miejsc w placówkach** w analizowanym okresie (od 2012 r.) wzrosła ponad 4-krotnie, do 213,4 tys. **Na 1 miejsce w żłobku i klubie dziecięcym** przypadało w kraju średnio 4 dzieci w wieku do lat 3. Najmniejsze obciążenie na 1 miejsce wystąpiło w regionach dolnośląskim, warszawskim stołecznym i opolskim (średnio 3 dzieci na miejsce). W **śląskim** przypadało 4 dzieci na miejsce. Największe obciążenie odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym (8 dzieci na miejsce) oraz w regionach **Polski Wschodniej** (średnio 5 dzieci na miejsce, w tym po 6 dzieci na miejsce w świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim oraz 4 dzieci na miejsce w podlaskim).

W końcu 2023 r. opieką w żłobkach i klubach dziecięcych objętych było 176,6 tys. **dzieci w wieku do 3 lat**, tj. 19,5% dzieci w wieku do lat 3 (w 2019 r. – 143,6 tys., tj. 12,4%, a w 2012 r. – 45,1 tys., tj. 3,8%). Największy **odsetek dzieci** w 2023 r. odnotowano w dolnośląskim (28,4%), warszawskim stołecznym (26,5%) i opolskim (25,9%). **Śląskie**, gdzie 19,0% dzieci w wieku do lat 3 uczęszczało do tych placówek (w 2012 r. – 3,4%, a w 2019 r. – 11,5%), zajęło 7. lokatę. Regionem, w którym z tej formy opieki korzystało najmniej dzieci, był mazowiecki regionalny (11,9%), a dalej – kolejno 3 regiony Polski Wschodniej, tj. warmińsko-mazurski – 14,0%, świętokrzyski – 15,3% i lubelski – 16,0%. Średnią dla **Polski Wschodniej**, wynoszącą 16,5% (wobec 3,0% w 2012 r. i 10,0% w 2019 r.), przekroczyły regiony podkarpacki i podlaski, gdzie wskaźnik wyniósł odpowiednio 17,2% i 19,5%.

Odsetek dzieci w wieku do 3 lat uczęszczających do żłobków i klubów dziecięcych, zwiększał się systematycznie – w porównaniu do 2022 r. wzrósł o 1,5 p. proc. Największy wzrost w tym okresie odnotowano w regionach dolnośląskim (o 2,6 p. proc.) i lubuskim (o 2,3 p. proc.), a najmniejszy – w pomorskim (o 0,7 p. proc.) i podkarpackim (o 0,8 p. proc.).

Wychowanie przedszkolne jest pierwszym etapem kształcenia w polskim systemie oświaty i przygotowuje dziecko do kontynuowania edukacji na szczeblu szkolnym. Obejmuje dzieci w wieku 3–6 lat i jest realizowane w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz w zespołach wychowania przedszkolnego i punktach przedszkolnych. Obserwuje się stały trend wzrostu wskaźnika upowszechniania edukacji przedszkolnej, jednak nadal widać różnicę odsetka dzieci objętych instytucjonalnym wychowaniem przedszkolnym w mieście i na wsi.

W roku szkolnym 2023/24 funkcjonowało 22,5 tys. formalnie zarejestrowanych **placówek wychowania przedszkolnego**, tj. o niezmięniętej liczbie w porównaniu do poprzedniego roku szkolnego. Było to 13,9 tys. przedszkoli, 7,2 tys. oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, 1,4 tys. punktów przedszkolnych i 37 zespołów wychowania przedszkolnego, które objęły wychowaniem przedszkolnym 1,5 mln dzieci (w wieku 3–6 lat), tj. o 22,2 tys. dzieci (o 1,4%) mniej niż rok wcześniej. W porównaniu z rokiem szkolnym 2011/12 odnotowano wzrost liczby placówek wychowania przedszkolnego o 13,1%, w tym przedszkoli – o 48,5%.

W roku szkolnym 2023/24 wychowaniem przedszkolnym objętych było 1 055,5 tys. **dzieci w wieku 3–5 lat**, tj. 94,2% dzieci w tej grupie wiekowej (wobec 845,1 tys., tj. 69,2% w roku szkolnym 2011/12). Liczba dzieci uczęszczających do przedszkoli wzrosła o 210,5 tys. (tj. o 24,9%) względem roku szkolnego 2011/12 i o 50,0 tys. (o 5,0%) w porównaniu do roku szkolnego 2019/20, natomiast spadła o 39,6 tys. (o 3,6%) wobec roku szkolnego 2022/23.

W regionach **Polski Wschodniej** liczba placówek wychowania przedszkolnego w omawianym okresie zmniejszyła się o 0,9% do 5 044, a udział w ogólnej ich liczbie w kraju systematycznie spadał

² W sprawozdawczości GUS za 2023 r. podstawą kartoteki do badania był Rejestr Żłobków, który nie zawiera kategorii „oddziały żłobkowe”.

(z 24,4% w roku szkolnym 2011/12 do 22,4%). W roku szkolnym 2023/24 wychowaniem przedszkolnym objętych było 205,2 tys. dzieci w wieku 3–5 lat (19,4% dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym w Polsce, a zarazem 91,1% tej grupy wiekowej Polski Wschodniej), tj. o 44,6 tys. więcej niż w roku szkolnym 2011/12, ale o 0,4 tys. mniej niż w roku szkolnym 2021/22 i o 7,2 tys. mniej niż rok wcześniej. W **śląskim** liczba placówek wychowania przedszkolnego zwiększyła się w stosunku do roku szkolnego 2011/12 o 11,1% do 2 005, natomiast udział w ogólnej liczbie tych placówek w kraju obniżył się z 9,0% do 8,9%. Wychowaniem przedszkolnym objętych było 115,5 tys. dzieci w wieku 3–5 lat, tj. najwięcej w kraju (10,9%) i o 14,4 tys. więcej niż w roku szkolnym 2011/12. W rezultacie odsetek dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego wyniósł w śląskim 96,3% (3 lokata w kraju).

W porównaniu do roku szkolnego 2011/2012 przybyło placówek wychowania przedszkolnego w 15 regionach – był to wzrost od 0,6% w mazowieckim regionalnym do 35,2% w warszawskim stołecznym (przy czym w 5 regionach – w stopniu wyższym niż średnio w kraju). Jedynie w regionie lubelskim i lubuskim odnotowano spadek (odpowiednio o 2,4% i o 0,2%). Nadal najwięcej placówek wychowania przedszkolnego zlokalizowanych było na terenie regionu małopolskiego, tj. 2 445 placówek, które stanowiły 10,9% ogólnej ich liczby w kraju. Wysokim udziałem charakteryzowały się również regiony: warszawski stołeczny (9,8%) oraz wielkopolski (8,9%), natomiast najmniejszym – lubuski (2,1%) i opolski (2,2%). Najwięcej placówek przybyło w regionie warszawskim stołecznym, małopolskim i pomorskim (odpowiednio o 575, o 444 i o 386 placówek). We wszystkich regionach w analizowanym okresie notowano wzrost liczby dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym, najwyższy – w podkarpackim oraz małopolskim (odpowiednio o 40,3% i o 39,4%, wobec wzrostu o 24,9% średnio w kraju), a najniższy – w lubuskim, zachodniopomorskim i opolskim (odpowiednio o 8,9% i po 12,5%). W roku szkolnym 2023/24 ponad połowę dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym skupiało 6 regionów: śląski (10,9%), warszawski stołeczny (10,5%), wielkopolski (10,1%), małopolski (10,0%), dolnośląski (7,3%) i pomorski (6,6%). Odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym był najwyższy w regionie warszawskim stołecznym (103,5%) i opolskim (96,4%). W 10 regionach wartość wskaźnika była niższa niż średnio w kraju. Najniższą wartość odnotowano warmińsko-mazurskim (87,6%), kujawsko-pomorskim (88,5%) i mazowieckim regionalnym (90,1%).

W roku szkolnym 2023/24 w Polsce funkcjonowało 14 000 **szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży**, z czego 3 418 (tj. 24,4%) przypadają na **Polskę Wschodnią**. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w całym kraju ubyło 396 obiektów (tj. 2,8%). Spadek notowano w większości regionów NUTS 2. Największy, zarówno w ujęciu bezwzględnym, jak i w względnym, dotyczył lubelskiego (z 965 do 891, tj. o 7,7%) oraz mazowieckiego regionalnego (z 1 097 do 1 035, tj. o 5,7%). Wzrost obserwowano w warszawskim stołecznym (z 835 do 865, tj. o 3,6%) oraz **śląskim** (z 1 416 do 1 426, tj. o 0,7%). W **Polsce Wschodniej** liczba szkół zmniejszyła się w stosunku do roku szkolnego 2019/20 o 202 obiekty (tj. o 5,6%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 w całym kraju ubyły 73 szkoły podstawowe, w tym 50 w **Polsce Wschodniej**. W 11 regionach NUTS 2 liczba szkół podstawowych zmniejszyła się. Najwięcej obiektów zamknięto w lubelskim, podkarpackim oraz mazowieckim regionalnym (odpowiednio 18, 16 i 13). Wzrost liczby szkół podstawowych obserwowano w warszawskim stołecznym (o 8), **śląskim** (o 3), pomorskim oraz dolnośląskim (po 1). W wielkopolskim oraz zachodniopomorskim nie notowano zmian w tym zakresie.

W roku szkolnym 2023/24 **liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży** w Polsce wyniosła 3 007 434. Z tej liczby do szkół podstawowych w **Polsce Wschodniej** uczęszczało 582 876 uczniów (tj. 19,4%). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 liczba uczniów szkół podstawowych ogółem w kraju zmniejszyła się o 1,8%. Spadek notowano w 13 regionach – największy dotyczył Polski Wschodniej: warmińsko-mazurskiego, świętokrzyskiego oraz lubelskiego (odpowiednio o 8,0%, 8,0% i o 6,9%). W całej **Polsce Wschodniej** liczba uczniów szkół podstawowych zmniejszyła się

o 5,6%. W **śląskim** spadek w analizowanym okresie wyniósł 2,9%. Wzrost w porównaniu rokiem szkolnym 2019/20 obserwowano w warszawskim stołecznym, małopolskim, dolnośląskim oraz pomorskim (odpowiednio o 8,0%, o 1,9%, o 1,4% i o 1,3%).

W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 ogółem w kraju liczba uczniów szkół podstawowych zmniejszyła się o 3,7%. Spadek w granicach 1,9% (małopolskie) – 5,4% (lubuskie) obserwowano we wszystkich regionach NUTS 2. W **śląskim** wyniósł 4,6%. W **Polsce Wschodniej** w roku szkolnym 2023/24 do szkół podstawowych uczęszczało 3,6% mniej uczniów niż przed rokiem. Spośród regionów Polski Wschodniej najgłębszy spadek notowano w warmińsko-mazurskim (5,2%).

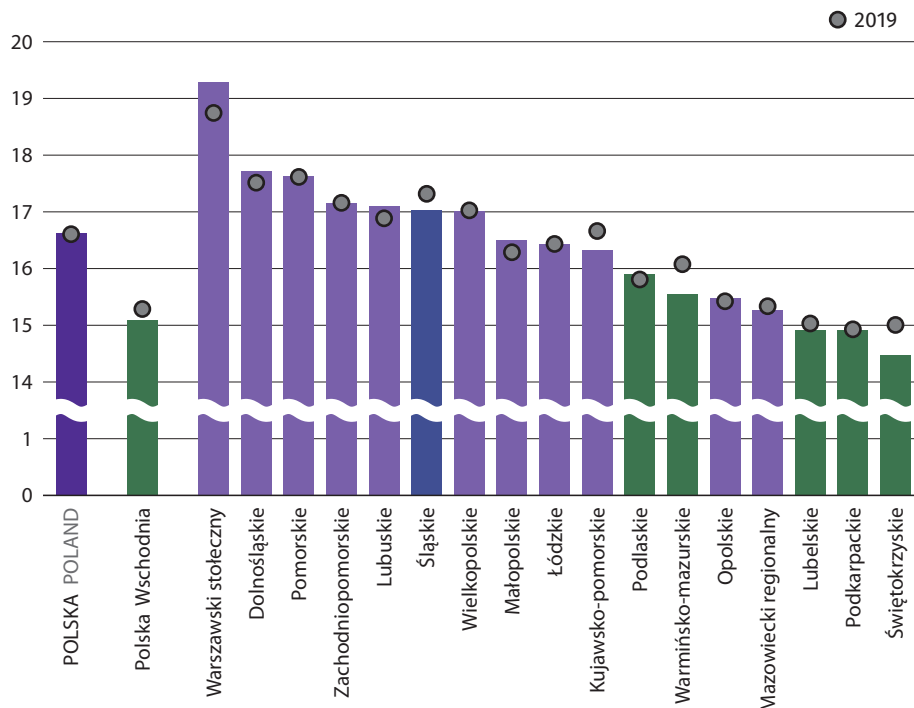
W roku szkolnym 2022/23 liczba **absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży** w Polsce wyniosła 512 489. W porównaniu z rokiem szkolnym 2021/22 liczba ta ogółem w kraju zwiększyła się o 1,9%. W regionach NUTS 2 największy wzrost notowano w warszawskim stołecznym (13,2% wobec 6,7% w drugim w kolejności **śląskim**). W **Polsce Wschodniej** w roku szkolnym 2022/23 szkołę podstawową ukończyło 97 432 dzieci (19,0% ogółu absolwentów szkół podstawowych w kraju). W porównaniu z rokiem szkolnym 2021/22 notowano spadek o 4,4%. Zmniejszenie się liczby absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży obserwowano w 3 regionach NUTS 2 – lubelskim (o 9,3%), świętokrzyskim (o 6,9%) oraz podkarpackim (o 5,7%). Były to jednocześnie najwyższe spadki notowane w kraju ogółem. Wzrost dotyczył jedynie warmińsko-mazurskiego (3,1%) oraz podlaskiego (0,6%).

W 2023 r. w Polsce **liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych** wyniosła 16,6. W regionach wskaźnik wahał się w granicach 19,3 (warszawski stołeczny) – 14,5 (świętokrzyskie). W przypadku **śląskiego** na 1 oddział w szkołach podstawowych przypadało 17,0 uczniów. W **Polsce Wschodniej** wskaźnik w 2023 r. wyniósł 15,1. W całym okresie 2019–2023 wartości wskaźnika notowane na tym obszarze oraz we wszystkich jego regionach były niższe niż ogółem w kraju.

W latach 2019–2023 wartość wskaźnika w Polsce ogółem nie uległa zmianie. Spadek notowano w 6 regionach NUTS 2, w tym największy w świętokrzyskim oraz warmińsko-mazurskim (o 0,5). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 0,3. Wzrost również dotyczył 6 regionów – najwyższy notowano w warszawskim stołecznym (o 0,5). W **Polsce Wschodniej** spadek wyniósł 0,2. Wśród regionów Polski Wschodniej jedynie w podlaskim notowano niewielki wzrost (0,1).

W porównaniu z 2022 r. liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w Polsce zmniejszyła się o 0,3. Spadek notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym najwyższy w zachodniopomorskim oraz kujawsko-pomorskim (o 0,5 w obu przypadkach). W **śląskim** wyniósł on 0,4. W **Polsce Wschodniej** skala spadku była taka sama, jak w kraju ogółem.

Wykres 7. Liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w 2023 r.
Chart 7. Number of pupils per section in primary schools in 2023



Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z matematyki w 2024 r. w Polsce wyniósł 51,63%. W ujęciu regionalnym najlepszymi wynikami charakteryzowały się małopolskie (58,78%) oraz mazowieckie (57,41%). W latach 2019–2024 małopolskie corocznie zajmowało pierwsze miejsce w rankingu wojewódzkim, podczas gdy mazowieckie plasowało się na drugiej lokacie. Najniższy wynik w 2024 r. obserwowano w lubuskim (42,45%). Województwo to charakteryzowało się najniższą pozycją wśród polskich województw począwszy od 2022 r. W **śląskim** natomiast wartość wskaźnika w 2024 r. wyniosła 49,54% i w analizowanym okresie była ona zawsze niższa od wartości dla Polski ogółem. W województwach **Polski Wschodniej** wyniki notowane w 2024 r. także plasowały się poniżej wyniku ogólnokrajowego. Wyjątek stanowiło podkarpackie, w którym średni wynik egzaminu ósmoklasisty z matematyki kształtował się na poziomie 53,89%. Oznaczało to 3 lokatę w kraju, którą podkarpackie utrzymywało rokrocznie w całym okresie 2019–2024. Najniższą wartość wskaźnika wśród województw Polski Wschodniej w 2024 r. notowano w warmińsko-mazurskim (43,57%). W skali kraju był to drugi najniższy wynik.

Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego w 2024 r. w Polsce wyniósł 60,65%. Lepsze niż ogólnokrajowe rezultaty egzaminów notowano w 4 województwach: małopolskim, mazowieckim, lubelskim oraz podkarpackim (odpowiednio 66,74 %, 65,67%, 63,14% i 62,81%). Małopolskie oraz mazowieckie w latach 2019–2024 każdego roku zajmowały 2 pierwsze miejsca w rankingu wojewódzkim. Podkarpackie natomiast do 2023 r. corocznie plasowało się na 3 pozycji, w 2024 r. spadając na 4 pozycję. W **śląskim** w 2024 r. wskaźnik wyniósł 58,04%. Stanowiło to 9 lokatę w kraju, co wskazuje na relatywne pogarszanie się sytuacji w tym województwie na tle innych województw. Dla porównania, w 2019 r. śląskie zajmowało 4 miejsce w Polsce, w 2020 r. – 6 miejsce, w latach 2021–2022 – 5 miejsce, a w 2023 r. – 7 miejsce. Najniższe średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego w 2024 r. obserwowano

w zachodniopomorskim (54,99%) oraz warmińsko-mazurskim (55,37%). Zachodniopomorskie ostatnie miejsce w rankingu województw zajmowało od 2021 r. W latach 2019–2020 najniższą lokatą w kraju charakteryzowało się warmińsko-mazurskie.

Średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego w 2024 r. w Polsce ukształtował się na poziomie 66,49%. Najlepsze wyniki notowano w mazowieckim (71,98%) oraz małopolskim (70,06%). Oba województwa w całym okresie 2019–2024. zajmowały odpowiednio 1 i 2 lokatę w kraju. Trzeci najwyższy wynik w 2024 r. (66,70%) dotyczył podkarpackiego, przy czym sytuacja w tym województwie uległa w skali roku znacznej poprawie w porównaniu z resztą kraju (w 2023 r. plasowało się ono na 8 miejscu). **Śląskie** zajęło w 2024 r. 4 lokatę osiągając wynik 66,49% – taki sam, jak obserwowany ogółem w Polsce. We wcześniejszych latach analizowanego okresu śląskie utrzymywało się powyżej rezultatu krajowego, z 4 lub 3 lokatą (odpowiednio w latach 2022–2023 i w latach 2019–2021). Najniższe średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego w 2024 r. dotyczyły warmińsko-mazurskiego, lubuskiego i kujawsko-pomorskiego (odpowiednio 59,72%, 61,15% i 61,22%). Warmińsko-mazurskie charakteryzowało się najniższymi wartościami wskaźnika w całym okresie 2019–2024, poza 2022 r., gdy uplasowało się ono na przedostatniej pozycji (ostatnią lokatę zajęło wtedy kujawsko-pomorskie). W lubuskim natomiast w analizowanym okresie notowano systematyczny spadek w rankingu. Najgłębszy, z 6 lokaty na 10 lokatę, miał miejsce w 2020 r.

Odsetek osób uczestniczących w kursie on-line wyniósł w Polsce w 2024 r. 9,7%. Najwyższy wskaźnik wśród regionów NUTS 2 notowano w warszawskim stołecznym (21,5% wobec 15,3% w drugim w kolejności dolnośląskim). Najniższym odsetkiem charakteryzowały się natomiast warmińsko-mazurskie, świętokrzyskie i zachodniopomorskie (odpowiednio 2,7%, 3,7% i 3,9%). W **śląskim** wartość wskaźnika ukształtowała się na poziomie 10,0%. W **Polsce Wschodniej** odsetek osób uczestniczących w kursie on-line wyniósł 6,4%. W regionach Polski Wschodniej jedynie w lubelskim wartość wskaźnika (10,9%) była większa niż obserwowana ogółem w kraju.

W porównaniu z 2019 r. w Polsce odsetek osób uczestniczących w kursie on-line zwiększył się o 4,3 p. proc. Wzrost wskaźnika obserwowano w 13 regionach, w tym największy - w warszawskim stołecznym (9,7 p. proc) oraz lubelskim (8,6 p. proc). W **śląskim** wyniósł on 2,6 p. proc. Spadek dotyczył lubuskiego, podlaskiego, świętokrzyskiego oraz zachodniopomorskiego (odpowiednio o 1,7 p. proc, o 1,0 p. proc, o 0,8 p. proc i o 0,2 p. proc). W **Polsce Wschodniej** notowano wzrost odsetka osób uczestniczących w kursie on-line o 3,2 p. proc.

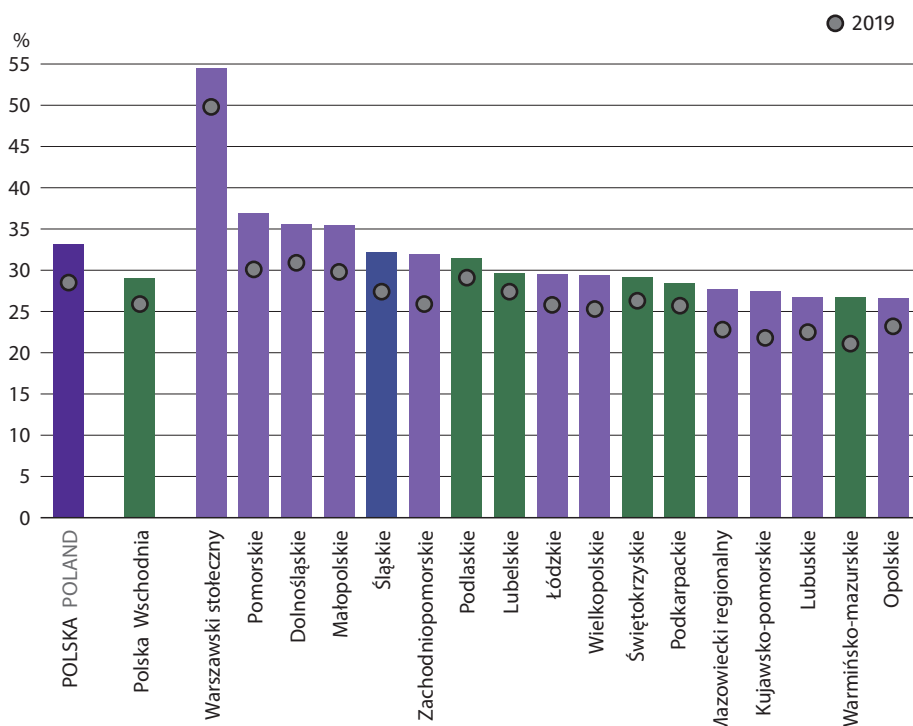
W porównaniu z 2023 r. wskaźnik ogółem w kraju zwiększył się o 0,4 p. proc. W 9 regionach NUTS 2 notowano wzrost odsetka osób uczestniczących w kursie on-line, w tym największy – w łódzkim oraz opolskim (o 4,9 p. proc w obu przypadkach). Spadek dotyczył 7 regionów – najgłębszy obserwowano w lubuskim (o 9,3 p. proc). Wskaźnik zmniejszył się także w **śląskim** (o 0,4 p. proc). W wielkopolskim natomiast sytuacja w skali roku nie uległa zmianie. W **Polsce Wschodniej** wzrost odsetka osób uczestniczących w kursie on-line był wyższy niż ogólnokrajowy i wyniósł 1,2 p. proc. Poprawę wskaźnika notowano w lubelskim, podkarpackim i świętokrzyskim (odpowiednio o 2,9 p. proc, 2,6 p. proc i o 0,6 p. proc). Spadek obserwowano w warmińsko-mazurskim (o 3,9 p. proc) i podlaskim (o 1,5 p. proc).

W latach 2019–2023 **udział osób posiadających wyższe wykształcenie w wieku 15–64 lata**¹ wzrósł z 28,5% do 33,2% ogółu ludności w tej grupie wieku (odpowiednio w 2011 r. wynosił 20,3%). Zdecydowanie lepszą strukturą wykształcenia cechowały się kobiety – ich udział wzrósł z 33,8% w 2019 r. do 39,2% w 2023 r., a mężczyźni – odpowiednio z 23,3% do 27,2%. W 2011 r. 23,9% kobiet i 16,6% mężczyzn posiadało wyższe wykształcenie. Różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców

¹ Dane za lata 2019–2022 zostały przeliczone zgodnie z nową metodologią, w związku z tym nie są w pełni porównywalne z wcześniejszymi latami, a tym samym – zmienione w stosunku do opublikowanych we wcześniejszych edycjach raportu.

miast i wsi w Polsce wciąż pozostają bardzo duże. W 2023 r. 40,9% mieszkańców miast legitymowała się wyższym wykształceniem, wobec 22,0% mieszkańców wsi, tj. wzrost w porównaniu z 2019 r. odpowiednio o 5,2 p. proc. i o 4,1 p. proc. W 2011 r. mieszkańcy miast z wyższym wykształceniem stanowili 25,9%, a na wsi – 11,4%.

Wykres 8. Odsetek osób w wieku 15–64 lata posiadających wyższe wykształcenie w 2023 r
Chart 8. Percentage of persons aged 15–64 with tertiary education attainment in 2023



W okresie 2019–2023 odsetek mieszkańców **śląskiego** posiadających wyższe wykształcenie wzrósł z 27,4% do 32,2% ogółu ludności w wieku 15–64 lata, wobec 20,1% w 2011 r. (i był o 1,0 p. proc. niższy niż średnio w kraju). Region warszawski stołeczny odnotował lepsze statystyki w porównaniu z sytuacją ogólnokrajową. Ludność zamieszkująca ten region była najlepiej wykształcona spośród ludności innych regionów w Polsce – udział osób z wyższym wykształceniem w wieku 15–64 lata w analizowanym okresie wzrósł z 49,8% do 54,5%. Osoby z wyższym wykształceniem stanowiły 29,0% mieszkańców **Polski Wschodniej** – w porównaniu z 2019 r. notowano wzrost wskaźnika o 3,1 p. proc. (a w stosunku do 2011 r. o 10,5%). Najniższy wskaźnik w 2023 r. osiągnął region opolski (26,6% populacji w wieku 15–64 lata posiadało dyplom uczelni), a różnica w stosunku do najlepszego regionu wyniosła 27,9 p. proc. W regionie pomorskim odnotowano największy wzrost udziału osób z wyższym wykształceniem (z 30,1% w 2019 r. do 36,9% w 2023 r.).

Edukacja dorosłych uznawana jest obecnie za jeden z kluczowych czynników wpływających na wzrost gospodarczy oraz rozwój społeczny rozwijającego się społeczeństwa. Rozwój nauki, techniki oraz dokonujące się przemiany społeczno-gospodarcze oraz kulturowe sprawiają, że dostosowanie się do tych zmian poprzez odpowiednią edukację, wykształcenie i doskonalenie swoich umiejętności jest niezbędne. W kształceniu osób dorosłych obserwowano pozytywny trend wzrostowy, który dotyczył również obszaru Polski Wschodniej. W stosunku do 2011 r. poprawiły się również wskaźniki z zakresu społeczeństwa informacyjnego.

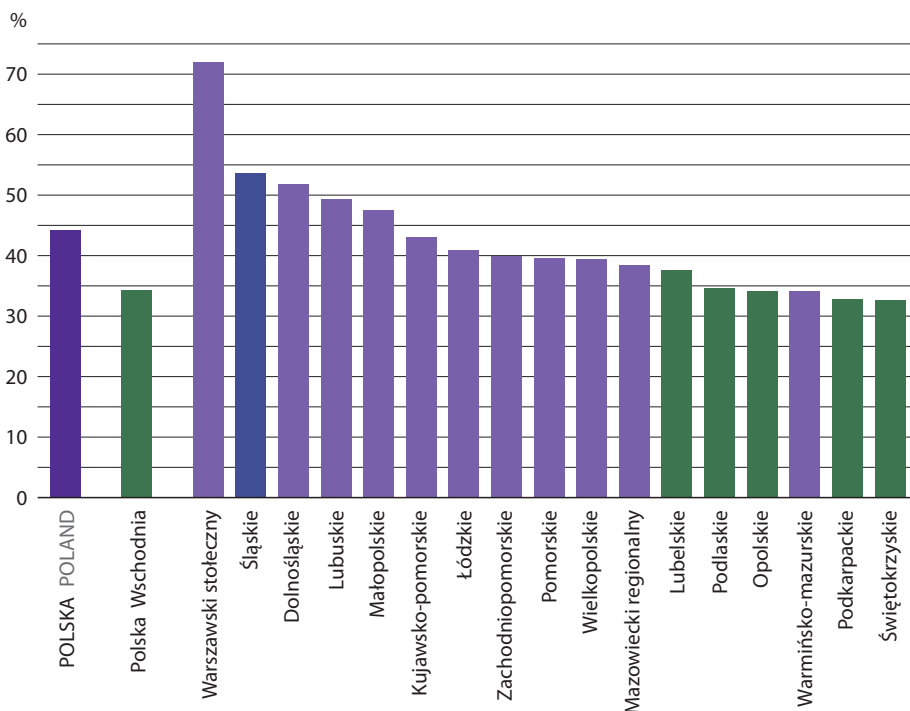
Udział osób dorosłych w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej¹ zwiększył się w porównaniu z 2019 r. o 3,8 p. proc. i w 2023 r. wyniósł 8,7%. W regionach udział ten kształtował się od 3,4% (w świętokrzyskim) do 14,6% (w małopolskim), w tym w 6 regionach był wyższy niż średnio w kraju. W 2011 r. wskaźnik ten wyniósł dla Polski 4,4%. W porównaniu z 2019 r. odnotowano wzrost wartości wskaźnika we wszystkich regionach, tj. od 0,7 p. proc. w łódzkim do 9,0 p. proc. w małopolskim.

W 2023 r. w regionach **Polski Wschodniej** udział procentowy osób w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu wyniósł ogółem 6,8% (tj. o 1,9 p. proc. niższy niż średnio w kraju). W porównaniu z 2019 r. był to wzrost poziomu uczestnictwa o 3,1 p. proc., a w stosunku do 2011 r. o 3,0 p. proc.

Udział osób w wieku 25–64 lata w regionie **śląskim**, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej wyniósł w 2023 r. 8,5%, tj. o 0,2 p. proc. mniej niż średnio w kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 4,5%, a w 2019 r. – 5,0%).

W 2023 r.² w Polsce **odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe** wyniósł 44,3% (wobec 44,4% w 2019 r.). Najniższą wartość wskaźnika odnotowano w regionie świętokrzyskim (32,6%) i podkarpackim (32,8%). Wyższy odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w stosunku do średniej krajowej odnotowało 5 regionów, w tym największy – warszawski stołeczny (72,1% w 2023 r, a w 2019 r było to 64,6%). Odsetek takich osób dla **Polski Wschodniej** ogółem wyniósł 34,3% (odpowiednio w 2019 r było to 38,0%), natomiast w **śląskim** – 53,6% (wobec 47,7% w 2019 r).

Wykres 9. Odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w 2023 r.
Chart 9. Percentage of individuals with at least basic digital skills in 2023



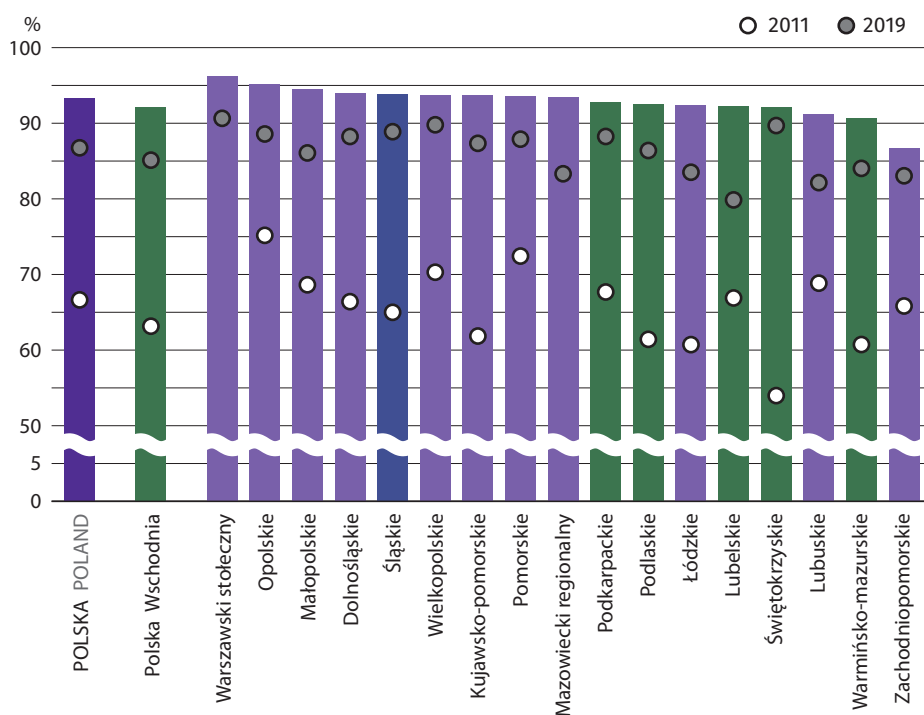
1 Dane za lata 2019-2022 zostały przeliczone zgodnie z nową metodologią, w związku z tym nie są w pełni porównywalne z wcześniejszymi latami, a tym samym – zmienione w stosunku do opublikowanych we wcześniejszych edycjach raportu.

2 Brak porównywalności z latami wcześniejszymi ze względu na wprowadzone zmiany metodologiczne w badaniu.

Wzrastał **odsetek gospodarstw domowych z dostępem do Internetu**. W 2023 r. wartość ta dla Polski wyniosła 93,3% i była wyższa o 26,7 p. proc. w porównaniu z 2011 r. (w 2019 r. było to 86,7%). Wartość powyżej średniej krajowej odnotowało 10 regionów, w tym największa wystąpiła w warszawskim stołecznym (96,2%), a następnie – w opolskim (95,1%), małopolskim (94,4%), dolnośląskim (93,9%) i **śląskim** (93,8%). Najniższy odsetek gospodarstw domowych z dostępem do Internetu był w zachodniopomorskim (86,7%) i warmińsko-mazurskim (90,7%). Dla **Polski Wschodniej** wartość ta wyniosła 92,1% (wobec 63,2% w 2011 r. i 85,1% w 2019 r.).

W porównaniu do 2011 r. znaczący wzrost wskaźnika wykazał region świętokrzyski (o 38,1 p. proc.), kujawsko-pomorski (o 31,9 p. proc.), oraz łódzki (o 31,6 p. proc.). Najmniejszy wzrost odnotowano natomiast w regionie opolskim (o 19,9 p. proc.).

Wykres 10. Odsetek gospodarstw domowych posiadających dostęp do Internetu w 2023 r
Chart 10. Percentage of households with access to the Internet in 2023 r



3.3 Dochody i poziom ubóstwa

3.3 Income and poverty level

Według wyników badania budżetów gospodarstw domowych, w latach 2011–2023 obserwowano systematyczną poprawę sytuacji materialnej gospodarstw domowych, co znalazło odzwierciedlenie we wzroście dochodów, osiąganych przez gospodarstwa domowe. **Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym** (czyli przeznaczony na wydatki na towary i usługi konsumpcyjne oraz przyrost oszczędności) w 2023 r. wyniósł 2 622 zł. Tym samym, był o 14,0% wyższy niż w 2022 r. (o 323 zł), o 48,3% wyższy niż w 2019 r. (o 853 zł) oraz o 121,5% wyższy w porównaniu do 2011 r. (o 1 438 zł).

W 2023 r. najwyższy przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym (3 533 zł) i **śląskim** (2 829 zł), natomiast najniższy – w pomorskim (2 225 zł) i podkarpackim (2 248 zł). Dla województwa opolskiego wartość nie została podana ze względu na zbyt małą liczbę informacji, uzyskanych z badania reprezentacyjnego.

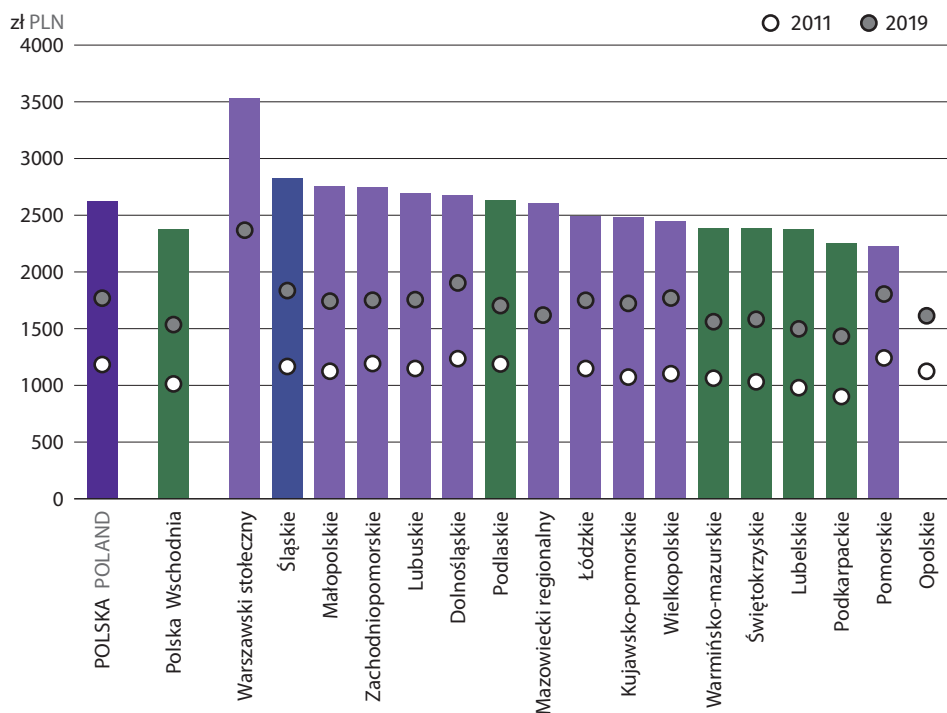
W latach 2011–2023 dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych w ujęciu rok do roku najczęściej wykazywał tendencję rosnącą, a spadek był zjawiskiem sporadycznym (najgłębszy wystąpił w 2011 r. w podkarpackim – o 19,6%). W 2023 r. skali roku największy wzrost przeciętnego miesięcznego dochodu odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym (o 26,5%, tj. o 545 zł do 2 603 zł, jednocześnie był to największy wzrost w skali 13 lat), a najmniejszy – w łódzkim (o 8,4%, tj. o 192 zł do 2 490 zł). W porównaniu do 2019 r. największy wzrost również wystąpił w mazowieckim regionalnym (o 60,7%, tj. o 983 zł), a najmniejszy – w pomorskim (o 23,3%, tj. o 420 zł). W stosunku do 2011 r. największy wzrost dochodów – blisko 2,5-krotny – obserwowano w podkarpackim, a najniższą dynamikę odnotowano w regionie pomorskim (o 79,2%).

Średni dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym dla regionów **Polski Wschodniej** ogółem w 2023 r. wyniósł 2 380 zł i był niższy od przeciętnego dochodu w Polsce o 9,2% (na początku analizowanego okresu wyniósł 1 013 zł i był niższy od średniej krajowej o 14,4%). W latach 2011–2023 regiony Polski Wschodniej pod względem wysokości dochodu do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych zajmowały ostatnie lub jedno z ostatnich lokat w kraju (szczególnie region podkarpacki). Wyjątek stanowił jedynie region podlaski, w którym dochody do dyspozycji przekraczały średnią w Polsce w 2011 r. o 0,4%, 2020 r. o 2,3%, w 2022 r. – o 5,6% i w 2023 r. – o 0,5%.

W analizowanym okresie przeciętny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym w regionie **śląskim** od 2013 r. kształtował się powyżej średniej krajowej, a jego wielkość plasuje śląskie w czołówce w kraju – od 2018 r. jest to 2. lokata po regionie warszawskim stołecznym (lata: 2020, 2022 i 2023) lub 3. lokata po regionach warszawskim stołecznym i dolnośląskim (lata: 2018, 2019 i 2021).

Wykres 11. Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych w 2023 r.

Chart 11. Average monthly available income per capita in private households in 2023



Brak danych dla regionów: warszawskiego stołeczny, oraz mazowieckiego regionalnego za rok 2011 oraz dla opolskiego za rok 2023.
Data not available for NUTS 2 regions: warszawski stołeczny and mazowiecki regionalny for 2011 as well as opolski for 2023.

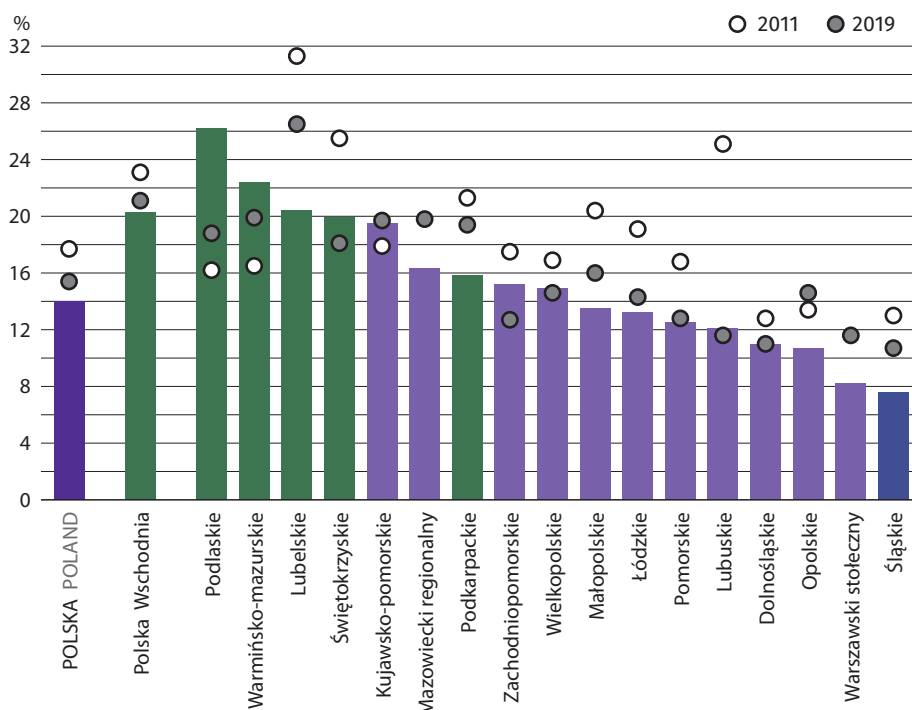
W 2023 r. zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**¹ wyniosło 0,314, podobnie jak w 2022 r. (w 2019 r. było to 0,301, a w 2011 r. – 0,338). Wśród regionów w 2023 r. największe nierówności odnotowano w dolnośląskim (0,395), pomorskim (0,383), warszawskim stołecznym (0,325), wielkopolskim (0,324) i kujawsko-pomorskim (0,320), a najniższe – w zachodniopomorskim (0,239), lubuskim (0,244), podkarpackim (0,248), świętokrzyskim (0,251) oraz **śląskim** (0,260). Zwiększenie zróżnicowania dochodów w porównaniu z 2011 r. wystąpiło w regionach dolnośląskim i pomorskim, natomiast największy spadek notowano w zachodniopomorskim, lubelskim i świętokrzyskim. W odniesieniu do 2019 r. zróżnicowania dochodowe pogłębiły się w 10 regionach, w tym najbardziej – w dolnośląskim i wielkopolskim. We wszystkich regionach **Polski Wschodniej** (gdzie w ujęciu ogółem współczynnik Giniego w 2023 r. wyniósł 0,279 wobec 0,288 w 2022 r., 0,275 w 2019 r. i 0,326 w 2011 r.) nierówności dochodowe kształtowały się na poziomie niższym niż średnio w kraju, a w świętokrzyskim i podkarpackim były również niższe niż dla Polski Wschodniej ogółem.

¹ Współczynnik Giniego to miara nierówności rozkładu dochodów; przybiera wartość pomiędzy „0” a „1”. Współczynnik ten osiąga wartość „0” (rozkład jednorodny), gdy wszystkie osoby mają ten sam dochód, natomiast wartość „1”, gdy wszystkie osoby poza jedną mają dochód zerowy. Im wyższa jest wartość wskaźnika, tym większy jest stopień koncentracji dochodów i większe jest ich zróżnicowanie.

Na podstawie badania EU-SILC, **wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych**² w Polsce w 2023 r. osiągnął wartość 14,0% i był wyższy w skali roku o 0,3 p. proc. (w tym największy wzrost notowano w regionie świętokrzyskim – o 5,1 p. proc. do 19,9%), natomiast niższy zarówno w stosunku do 2019 r. (o 1,4 p. proc.), jak i 2011 r. (o 3,7 p. proc.). Najwyższą wartość wskaźnika notowano w regionach **Polski Wschodniej** – podlaskim (26,2%), a następnie – w warmińsko-mazurskim (22,4%), lubelskim (20,4%) i wspomnianym wyżej świętokrzyskim. Najniższy wskaźnik wystąpił w regionie **śląskim** (7,6%), warszawskim stołecznym (8,2%), opolskim (10,7%) i dolnośląskim (11,0%). W regionie śląskim wskaźnik zmniejszył się zarówno w skali roku (o 0,2 p. proc., kiedy wystąpiła wartość 7,8%), jak i w porównaniu z 2019 r. (odpowiednio o 3,1 p. proc., tj. z 10,7%) i 2011 r. (o 5,4 p. proc., tj. z 13,0%). Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po transferach społecznych dla regionów Polski Wschodniej ogółem w 2023 r. wzrósł w skali roku o 0,5 p. proc. do 20,3%, natomiast był mniejszy zarówno w porównaniu z 2019 r. (o 0,8 p. proc.), jak i w stosunku do 2011 r. (o 2,8 p. proc.).

Wykres 12. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych w 2023 r

Chart 12. At-risk-of-poverty rate after social transfers in 2023



² Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych jest to odsetek osób z rocznym ekwiwalentnym dochodem do dyspozycji poniżej progu zagrożenia ubóstwem, który wynosi 60% krajowej mediany rocznych ekwiwalentnych dochodów do dyspozycji po transferach społecznych. Transfery społeczne są to bieżące przelewy, które otrzymują gospodarstwa domowe celem zmniejszenia ich obciążenia finansowego podczas różnych nieprzewidywalnych sytuacji lub potrzeb. Transfery te wykonywane są przez organy rządowe.

3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna

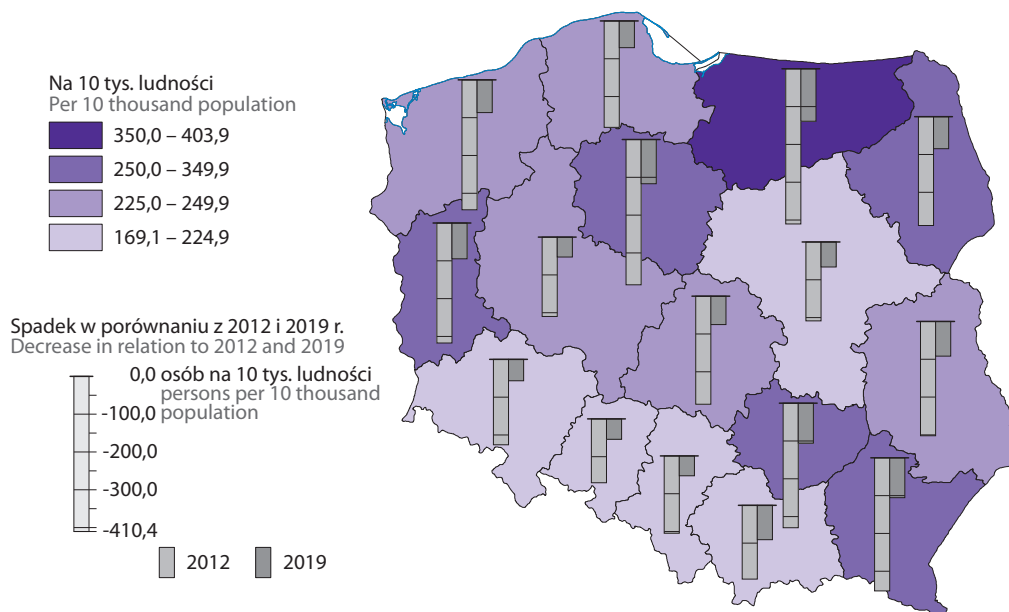
3.4 Social welfare and social activity

Liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej¹ w Polsce w 2023 r. wyniosła 888,4 tys. osób, tj. o 53,9% mniej niż w 2012 r. i o 26,3% mniej niż w 2019 r. W przeliczeniu **na 10 tys. ludności** liczba korzystających obniżyła się z 500 osób w 2012 r. i 314 osób w 2019 r. do 236 osób. Zarówno w skali 12 lat, jak i w porównaniu z 2019 r. spadek wartości wskaźnika notowano we wszystkich województwach. Najkorzystniej wskaźnik zarówno na początku, jak i na końcu analizowanego okresu, kształtował się w **śląskim** (w 2023 r. wyniósł 169 osób wobec 374 osób w 2012 r. i 222 osób w 2019 r.). Najwięcej osób korzystających z pomocy społecznej w przeliczeniu na 10 tys. ludności nadal notowano w warmińsko-mazurskim (404 osoby, w 2012 r. – 814 osób, w 2019 r. – 543 osoby) i kujawsko-pomorskim (odpowiednio 330 osób, 714 osób i 447 osób). Rozpiętość wskaźnika (określana jako różnica pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością w danym roku, wyznaczana w omawianym okresie niezmiennie przez województwa warmińsko-mazurskie i śląskie) zmniejszyła się z 441 w 2012 r. i z 321 osób w 2019 r. do 225 osób.

W 2023 r. w **Polsce Wschodniej** było łącznie 231,1 tys. osób korzystających z pomocy społecznej (26,0% ogólnej ich liczby w kraju). W porównaniu z 2012 r. ich liczba obniżyła się o 56,0% (tj. o 294,2 tys. osób), a w stosunku do 2019 r. – o 28,9% (tj. o 94,1 tys.). W przeliczeniu na 10 tys. ludności ukształtowało to wynik na poziomie 297 osób (w 2012 r. 639 osób, w 2019 r. 402 osoby). Wszystkie województwa uzyskały wynik powyżej średniego w kraju, najmniej korzystny w omawianym wyżej warmińsko-mazurskim, a jedynie nieznacznie odbiegający w lubelskim (w 2023 r. – 237 osób, w 2012 r. – 540 osób, w 2019 r. – 329 osób).

Mapa 1. Osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w 2023 r.

Map 1. Beneficiaries of social assistance benefits in 2023



¹ Od 2012 r. zmienił się zakres prezentowanych danych poprzez wyłączenie informacji na temat pomocy społecznej dla rodzin zastępczych oraz rodzinnych i socjalizacyjnych placówek opiekuńczo-wychowawczych, których działalność regulowana jest ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

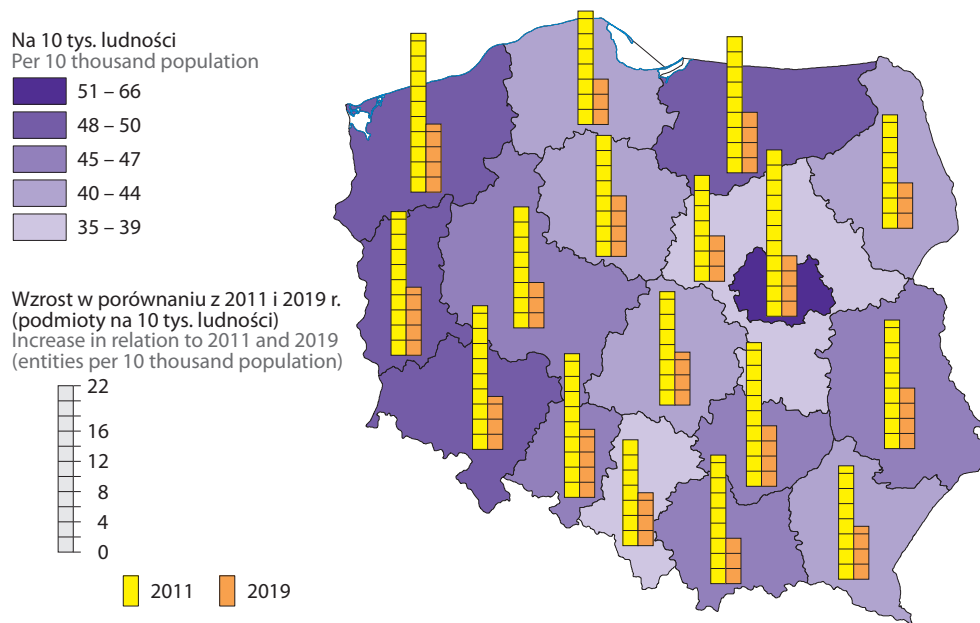
Środowiskowa pomoc społeczna obejmuje świadczenia realizowane przez ośrodki pomocy społecznej w miejscu zamieszkania świadczeniobiorcy. W 2023 r. **liczba beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej** wyniosła 1 274,9 tys. osób (o 1 828,9 tys. mniej niż w 2011 r., o 500,8 tys. mniej niż w 2019 r. i o 27,4 tys. mniej niż w 2022 r.). Udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej **w liczbie ludności ogółem** w 2023 r. utrzymał się na poziomie sprzed roku – 3,4% i był mniejszy zarówno w porównaniu z 2011 r. (kiedy wyniósł 8,1%), jak i 2019 r. (4,6%). W **Polsce Wschodniej** zasięg korzystania z pomocy społecznej był nadal większy niż średnio w kraju (4,5%), ale zmniejszył się w porównaniu z 2011 r. (o 6,3 p. proc.), z 2019 r. (o 1,8 p. proc.) oraz w stosunku do 2022 r. (o 0,1 p. proc.). Region **śląski** nadal notował najkorzystniejszy (po warszawskim stołecznym) wskaźnik, tj. na poziomie 2,3% (w 2011 r. wyniósł 5,3%, w 2019 r. – 3,0%, a w 2022 r. – 2,4%).

Zasięg korzystania ze środowiskowej pomocy społecznej w regionach był nierównomierny. W 2023 r. z takiej pomocy nadal najwięcej osób skorzystało w warmińsko-mazurskim (5,8% wobec 13,2% w 2011 r. i 8,0% w 2019 r.), kujawsko-pomorskim (4,9% wobec odpowiednio 10,9% i 6,6%), podlaskim (o 4,6% wobec 9,9% i 6,1%), świętokrzyskim (4,5% wobec 10,6% i 6,3%), podkarpackim (4,3% wobec 10,8% i 6,2%) i mazowieckim regionalnym (4,0% wobec 10,3% i 5,7%). Korzystniej niż w 2011 r. kształtowała się rozpiętość wskaźnika. W 2023 r. różnica między najniższą i najwyższą wartością wskaźnika wyniosła 4,0 p. proc. (od 5,8% w warmińsko-mazurskim do 1,8% w warszawskim stołecznym). W 2019 r. i 2011 r. rozpiętość wyznaczały te same regiony i wyniosła odpowiednio 5,5 p. proc. i 9,0 p. proc.

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2023 r. w Polsce wyniosła łącznie 171,6 tys. podmiotów (tj. o 56,8% więcej niż w 2011 r., o 16,8% więcej niż w 2019 r. i o 6,7% więcej niż w 2022 r.). W przeliczeniu **na 10 tys. ludności** na przestrzeni lat 2011–2023 ich liczba wzrosła (z 28 do 46). Największy wzrost wskaźnika w odniesieniu do 2011 r. wystąpił w regionie warszawskim stołecznym (o 22 podmioty, tj. z 44 do 66) i zachodniopomorskim (odpowiednio o 21 jednostek, tj. wzrost z 29 do 50), natomiast najmniejszy (po 14) – w mazowieckim regionalnym (z 23 do 37) i **śląskim** (z 21 do 35). W stosunku do 2019 r. największy wzrost notowano w lubuskim, opolskim i zachodniopomorskim (po 9 podmiotów), a najmniejszy w małopolskim, mazowieckim regionalnym, podlaskim, pomorskim i wielkopolskim (po 6 jednostek). W **Polsce Wschodniej** liczba podmiotów na 10 tys. ludności stopniowo zwiększała się – z 29 w 2011 r. poprzez 38 w 2019 r. do 45 w 2023 r.

W końcu 2023 r. najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych na 10 tys. ludności przypadło w regionie warszawskim stołecznym (66), a następnie w zachodniopomorskim (50), dolnośląskim i warmińsko-mazurskim (po 49) oraz lubuskim (48), a najmniej – w **śląskim** (35) i mazowieckim regionalnym (37).

Mapa 2. Fundacje, stowarzyszenia i organizacje społeczne w rejestrze REGON w 2023 r.
Map 2. Foundation, associations and social organizations in REGON register in 2023



Rozdział 4

Chapter 4

Rozwój gospodarczy

Economic development

4.1 Produktywność

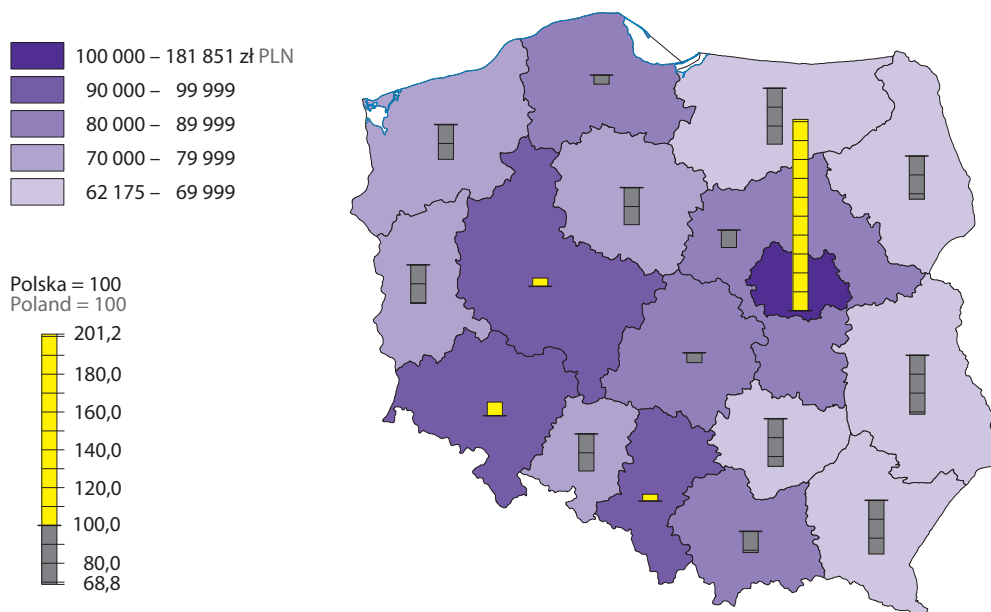
4.1 Productivity

Utrzymujący się wzrost gospodarczy, generowany głównie przez przemysł i usługi, wpływał na sukcesywnie poprawiającą się produktywność, która w porównaniu z 2011 r. wzrosła we wszystkich regionach, przy czym w 5 była wyższa od przeciętnej w kraju (tj. w warszawskim stołecznym, dolnośląskim, śląskim, pomorskim i mazowieckim regionalnym).

Produkt krajowy brutto (w cenach bieżących)¹ według danych wstępnych w 2023 r. wyniósł 3 401 610 mln zł (wobec 3 100 850 mln zł w 2022 r., 2 288 492 mln zł w 2019 r. i 1 553 641 mln zł w 2011 r.). Największy wzrost PKB w stosunku do 2011 r. miał miejsce w regionie warszawskim stołecznym (w 2023 r. wytworzył 18,3% krajowego PKB), **śląskim**, pomorskim, małopolskim, wielkopolskim oraz mazowieckim regionalnym. W okresie 2011-2023 ponad dwukrotnie wzrósł PKB dla Polski ogółem (o 118,9%). W regionie **śląskim** (który wygenerował w 2023 r. 11,9% krajowego PKB, wobec odpowiednio 12,9% w 2011 r. i 12,1% w 2019 r.) w porównaniu do 2011 r. wzrost PKB (wynoszący 102,3%) był nieco niższy od przeciętnego w kraju (wzrost o 102,3%). Regiony **Polski Wschodniej** odnotowały w tym okresie zwiększenie PKB o 104,5% (przy łącznym udziale w wartości krajowej 14,4%, wobec odpowiednio 15,4% w 2011 r. i 14,7% w 2019 r.).

PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca¹ w 2023 r. (według danych wstępnych) wyniósł 90 396 zł (wobec 82 079 zł w 2022 r., 59 618 zł w 2019 r. i 40 327 zł w 2011 r.), w tym najwyższy jego poziom (ponad 2-krotnie wyższy niż dla Polski ogółem) nadal notowano w regionie warszawskim stołecznym (181 851 zł), podczas gdy w mazowieckim regionalnym było to 81 959 zł. Wartość PKB na mieszkańca powyżej wartości ogółem dla Polski notowano również w dolnośląskim, wielkopolskim i **śląskim**. W regionie **śląskim** wartość ta wyniosła 93 566 zł, co oznaczało wzrost w porównaniu z 2011 r. o 116,6%, a w stosunku do 2019 r. o 53,1%. Regiony **Polski Wschodniej** charakteryzowały się natomiast wartościami najniższymi w kraju – od 62 175 zł w lubelskim do 69 796 zł w podlaskim w przeliczeniu na mieszkańca (w 2011 r. rozpiętość ta wyniosła od 28 154 zł w lubelskim do 30 871 zł w świętokrzyskim).

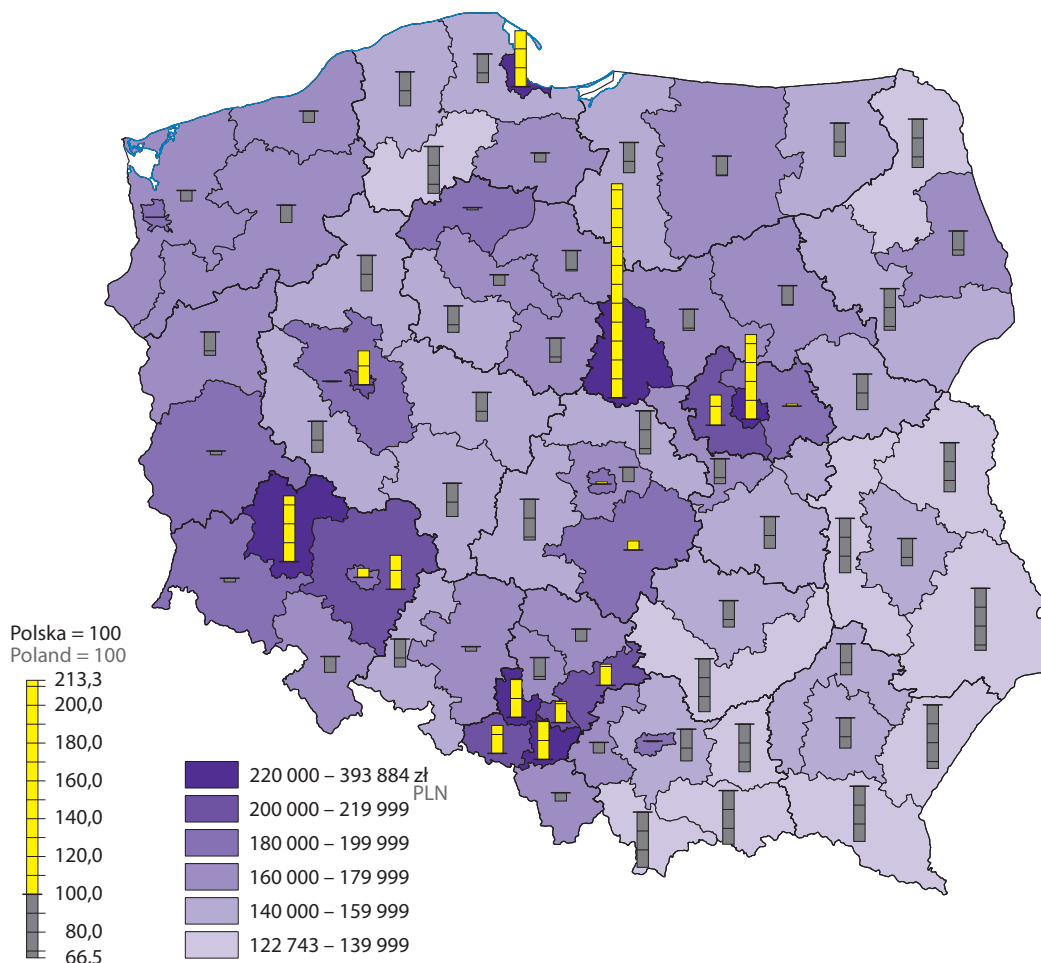
¹ Dane z rachunków regionalnych za lata 2020–2022 zostały zrewidowane w stosunku do wcześniej opublikowanych.

Mapa 1. Produkt krajowy brutto na 1 mieszkańca w 2023 r. (ceny bieżące)**Map 1. Gross domestic product per capita in 2023 (current prices)**

Wartość PKB na 1 mieszkańca (wyrażona we wspólnej umownej walucie PPS) w 2023 r., według danych wstępnych, stanowiła 77% średniej unijnej (UE27=100), wobec 78% w 2022 r., 74% w 2019 r. i 66% w 2011 r. W 2023 r. w grupie poniżej tej wartości znalazło się 13 regionów, w tym wszystkie regiony **Polski Wschodniej** (gdzie poziom PKB na mieszkańca w PPS kształtował się w granicach 53–60% średniej UE, podczas gdy w 2011 r. wskaźnik kształtował się w przedziale 45-50%). Wartość przekraczającą przeciętną w UE27 notowano w regionie warszawskim stołecznym (155% wobec 160% w 2019 r. i 142% w 2011 r.).

PKB na 1 pracującego (wyrażona we wspólnej umownej walucie PPS) w 2022 r., według danych wstępnych, stanowiła 82,1% średniej unijnej (UE27=100), wobec 82,0% w 2021 r., 79,8% w 2019 r. oraz 71,9% w 2011 r.

Wartość PKB na mieszkańca w przekroju **podregionów** charakteryzowała się znacznie większym zróżnicowaniem niż w przekroju regionów. **Wskaźnik dyspersji PKB na 1 mieszkańca** obliczony na poziomie podregionów dla Polski w 2022 r. osiągnął poziom 34,1% (wobec 33,2% w 2021 r., 35,6% w 2019 r. i 34,0% w 2011 r.). Najwyższy poziom PKB na mieszkańca nadal notowano dla m. st. Warszawy (217 793 zł, tj. prawie 3-krotnie więcej niż wyniosła wartość dla Polski ogółem). W konsekwencji, Warszawa oraz pozostałe 5 największych miast wojewódzkich (Poznań, Kraków, Wrocław, Łódź i Szczecin) w 2022 r. wygenerowały łącznie 26,5% PKB krajowego (w 2019 r. i 2011 r. było to odpowiednio 28,4% i 26,7%).

Mapa 2. Wartość dodana brutto na 1 pracującego w 2022 r.**Map 2. Gross value added per employed person in 2022**

Wartość dodana brutto w 2022 r. wyniosła 2 766 246 mln zł (wobec 2 320 410 mln zł w 2021 r., 2 011 356 mln zł w 2019 r. i 1 363 784 mln zł w 2011 r.). W 2022 r. największy wpływ na tworzenie **wartości dodanej brutto** miały usługi, w tym 28,2% jej krajowej wartości wypracowały podmioty działające w usługach obejmujących handel; naprawę pojazdów samochodowych; transport i gospodarkę magazynową; zakwaterowanie i gastronomię; informację i komunikację (w 2021 r., 2019 r. i 2011 r. było to odpowiednio 28,2%, 28,6% i 27,8%). Udział przemysłu zwiększył się w porównaniu z 2011 r. (o 0,8 p. proc. do poziomu 27,1%), w tym największy wzrost notowano w mazowieckim regionalnym (o 6,9 p. proc.), pomorskim (o 4,3 p. proc.) i zachodniopomorskim (o 3,8 p. proc.). Spadek dotyczył dolnośląskiego (o 3,1 p. proc.), łódzkiego (o 1,8 p. proc.) i śląskiego (o 0,9 p. proc.). W rezultacie, w 2022 r. największy udział przemysłu (powyżej 30%) notowano w mazowieckim regionalnym, śląskim, lubuskim, dolnośląskim, opolskim i podkarpackim.

W latach 2011–2022 spadł udział wartości dodanej brutto w budownictwie o 2,0 p. proc. do 6,9%. Wszystkie regiony zanotowały spadek udziału tej sekcji, w tym największy notowano w małopolskim i zachodniopomorskim (po 2,8 p. proc.).

Podmioty prowadzące działalność związaną z rolnictwem, łowiectwem i leśnictwem wygenerowały wartość dodaną brutto na poziomie 3,1% jej wartości krajowej (w 2011 r. było to 3,6%, w 2019 r. – 2,7%,

a w 2021 r. – 2,6%). Największy udział tej sekcji nadal notowano w regionie mazowieckim regionalnym (10,4%), który spadł w stosunku do 2011 r. o 0,5 p. proc.

Struktura gospodarki według rodzajów działalności determinuje poziom produktywności. Stąd wartość WDB w przeliczeniu na 1 pracującego jest bardzo zróżnicowana w poszczególnych rodzajach działalności zarówno na poziomie kraju, jak i regionalnym.

Produktywność gospodarki (mierzona **wartością dodaną brutto na 1 pracującego**) w 2022 r. zwiększyła się w porównaniu z 2011 r. o 88,9% do 184 700 zł (w stosunku do 2021 r. wzrost wyniósł 17,5%, a w porównaniu z 2019 r. – 40,3%), w tym wyższa niż przeciętnie była w regionach: warszawskim stołecznym, dolnośląskim, śląskim, pomorskim oraz mazowieckim regionalnym. W regionach **Polski Wschodniej** produktywność oscylowała w granicach 80% średniej krajowej (w 2011 r. 76,9%), w tym najniższa była w lubelskim. Różnicowania wewnątrzregionalne wskazują, że nadal największą produktywnością charakteryzowały się podregiony dużych aglomeracji miejskich – najwyższą miały: miasto st. Warszawa (o 44,9% wyższą niż wartość dla Polski ogółem), Poznań (wyższą odpowiednio o 18,0%) oraz obszary skupiające znaczące działalności gospodarcze (np. płocki – ponad 2-krotnie większą niż wartość dla Polski ogółem). Najniższy wskaźnik (poniżej 70% średniej krajowej) notowano natomiast w podregionach wschodnich.

W 2022 r. produktywność w przemyśle (239 665 zł) była nieco wyższa od notowanej w budownictwie (179 230 zł), jednak znacznie poniżej produktywności, którą wygenerowały podmioty w finansach, ubezpieczeniach i obsłudze nieruchomości (519 294 zł). W 2011 r. ta relacja wyniosła 123 827 zł w przemyśle do 129 619 zł w budownictwie. Produktywność w przemyśle, znacznie wyższą niż przeciętna w kraju, notowano w mazowieckim, tj. w regionie mazowieckim regionalnym oraz warszawskim stołecznym – odpowiednio o 63,3% oraz o 38,0%. Powyżej średniej krajowej kształtowała się też produktywność w dolnośląskim (wyższa o 19,4%), pomorskim (o 18,1%) oraz **śląskim** (o 3,8%). Najniższą efektywnością (74,5% średniej krajowej) charakteryzował się region warmińsko-mazurski. Region warszawski stołeczny wygenerował także znacznie większą niż przeciętnie produktywność w budownictwie (o 41,6%), natomiast najniższą wydajność dla tego sektora gospodarki notowano w lubuskim (o 24,8% niższa niż średnia krajowa). W regionach **Polski Wschodniej** wydajność w budownictwie kształtowała się poniżej 90% średniej krajowej (z wyjątkiem świętokrzyskiego, gdzie produktywność wyniosła 98,0% średniej krajowej). W usługach związanych z działalnością finansową i ubezpieczeniową oraz obsługą rynku nieruchomości, produktywność wyższą niż przeciętna w kraju odnotowano w 12 regionach (w tym w regionach należących do **Polski Wschodniej**).

Nominalne dochody do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych na 1 mieszkańca w 2022 r. wyniosły 47 559 zł i były wyższe niż w 2011 r. o 90,0%. W 11 regionach dochody kształtowały się poniżej średniego poziomu dla Polski, w tym w regionach zaliczanych do **Polski Wschodniej** (ogółem było to 88,2% wartości krajowej, wobec odpowiednio 83,5% w 2011 r.). W 2022 r. najniższe dochody w przeliczeniu na mieszkańca notowano w podkarpackim (na poziomie 38 894 zł, tj. 81,8% średniej krajowej), a najwyższe – w regionie warszawskim stołecznym (62 236 zł, tj. o 30,9% więcej niż wynosi średnia krajowa).

W 2023 r. **średnie miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej** wyniosło 7 199,22 zł (wobec odpowiednio 6 362,90 zł w 2022 r., 4 920,09 zł w 2019 r. i 3 403,51 zł w 2011 r.). Powyżej przeciętnej krajowej kształtowała się płaca w regionie warszawskim stołecznym (8 857,23 zł), dolnośląskim (7 414,52 zł), małopolskim (7 263,39 zł) oraz **śląskim** (7 225,69 zł). Średnie wynagrodzenie w **śląskim** było na poziomie nieznacznie wyższym niż przeciętne w kraju i wykazało ponad 2-krotny wzrost w porównaniu z 2011 r. Najniższe średnie miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej (o ponad 10% niższe od średniej krajowej) notowano we wszystkich regionach **Polski Wschodniej**, gdzie w 2023 r. wyniosło przeciętnie 6 305,04 zł (w 2022 r. było to 5 549,34 zł wobec 4 269,42 zł w 2019 r. i 2 953,51 zł w 2011 r.) oraz w kujawsko-pomorskim (6 416,55 zł w 2023 r.).

4.2 Przedsiębiorczość

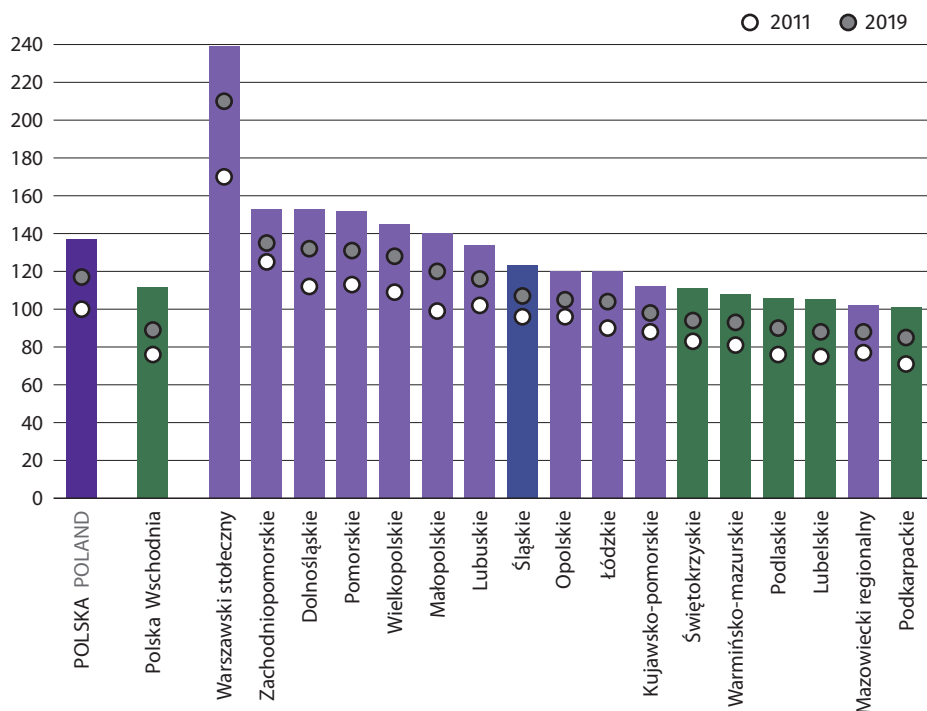
4.2 Entrepreneurship

W ostatnich latach w Polsce obserwowano wyraźny rozwój przedsiębiorczości. W latach 2011–2023 odnotowano znaczny wzrost zarówno: liczby podmiotów wpisanych do rejestru REGON, liczby podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu, jak i spółek handlowych z udziałem kapitału zagranicznego. Jednocześnie wzrosły przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów (ogółem i na eksport). Zwiększyła się również wartość nakładów brutto na środki trwałe ogółem i w relacji do PKB oraz nakładów inwestycyjnych.

W 2023 r. liczba **podmiotów wpisanych do rejestru REGON** wyniosła 5,2 mln, wobec 3,9 mln w 2011 r. i 4,5 mln w 2019 r. (wzrost odpowiednio o 33,1% i 14,2%). Jednocześnie odnotowano wzrost liczby podmiotów na 1 000 ludności ze 100 jednostek w 2011 r. do 137 w 2023 r. W ujęciu regionalnym, w 2023 r. najwięcej podmiotów (tj. 783 tys.) wpisano do rejestru w regionie warszawskim stołecznym, a najmniej – w opolskim (113 tys.). **W przeliczeniu na 1 000 ludności** najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w warszawskim stołecznym (239 podmiotów), a najniższą – w podkarpackim (101 podmiotów). W 2011 r. regiony te plasowały się na tych samych pozycjach, z liczbą podmiotów przypadającą na 1 000 ludności odpowiednio 170 i 71. Wszystkie regiony **Polski Wschodniej** oraz mazowiecki regionalny charakteryzowały się najniższą wartością wskaźnika w kraju. W 2023 r. przeciętna liczba podmiotów na 1 000 ludności w Polsce Wschodniej wyniosła 106. **Śląskie** (pomimo drugiej pozycji pod względem liczby podmiotów ogółem – na poziomie 533 tys.), ze 123 podmiotami na 1 000 ludności uplasowało się dopiero w połowie stawki.

Wykres 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON na 1 000 ludności w 2023 r.

Chart 1. Entities of the national economy entered in the REGON register per 1 000 population in 2023



W stosunku do 2011 r. wzrost liczby podmiotów w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców zanotowano we wszystkich regionach, najwyższy – w warszawskim stołecznym (o 69 podmiotów na 1 000 ludności), małopolskim i dolnośląskim (o 41 podmiotów). Najmniejszy wzrost wskaźnika odnotowano w kujawsko-pomorskim i opolskim (o 24 podmioty). W regionie **śląskim** wskaźnik wzrósł o 27 podmioty w przeliczeniu na 1 000 ludności.

W 2023 r. w Polsce funkcjonowało 88 tys. **spółek z udziałem kapitału zagranicznego**. W przeliczeniu na 10 tys. ludności było ich średnio 23 (wobec 18 w 2011 r. i 20 w 2019 r.). W ujęciu regionalnym, w warszawskim stołecznym, podobnie jak w latach poprzednich, wartość wskaźnika była najwyższa i wyniosła 120. Kolejnym był region dolnośląski z wartością wskaźnika równą 25. Najniżej w zestawieniu uplasował się mazowiecki regionalny i świętokrzyski (odpowiednio 4 i 5 spółek).

W regionie **śląskim** w 2023 r. zaobserwowano spadek liczby spółek z udziałem kapitału zagranicznego (o 200) w porównaniu z 2011 r, w stosunku do 2019 r. – wzrost o 155 podmiotów. Był on jednym z 2 regionów (obok wielkopolskiego), dla których liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności była taka sama jak w 2011 r.

W **Polsce Wschodniej** w latach 2011–2023 liczba spółek zwiększyła się o 4,0 tys. W rezultacie w 2023 r. na 10 tys. ludności przypadało 11 spółek z udziałem kapitału zagranicznego, wobec 5 podmiotów w 2011 r. i 8 spółek w 2019 r.

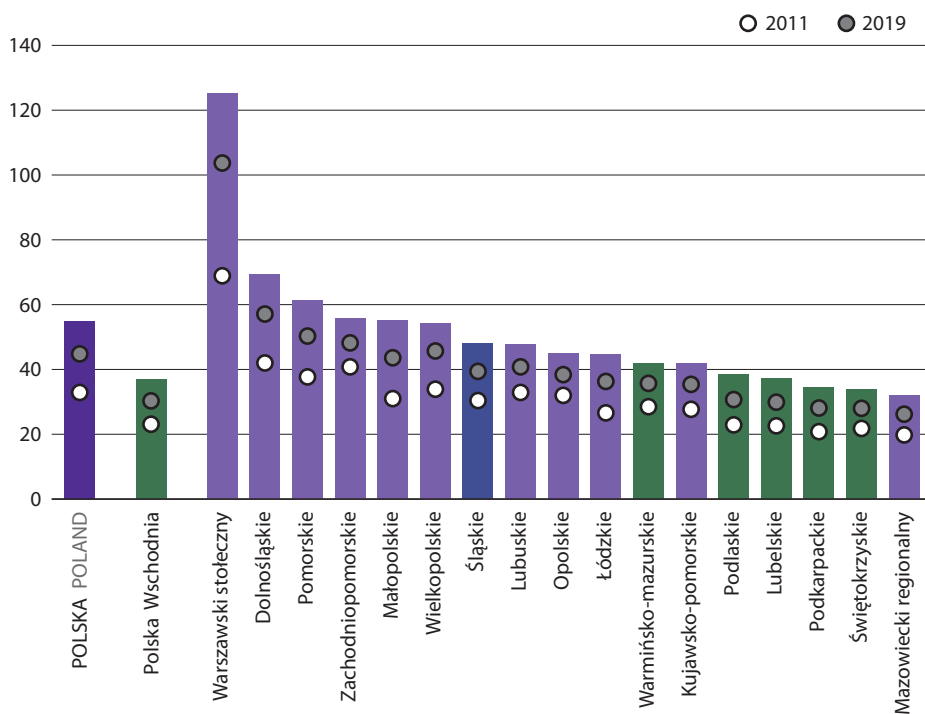
W 2023 r. w Polsce **liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu¹** przypadająca na 1 000 ludności wyniosła 55 (w 2011 r. były to 33 podmioty, a w 2019 r. – 45 podmiotów). Wśród regionów, najwyższą wartością wskaźnika charakteryzował się warszawski stołeczny (125). Tam też odnotowano największy wzrost w stosunku do 2011 r. i 2019 r. (odpowiednio o 56 i 22 podmioty). W 2023 r. najniższą wartość wskaźnika (32) odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym, który był jednocześnie obok świętokrzyskiego jednym z dwóch regionów o najniższym wzroście wskaźnika w porównaniu z 2011 r. i 2019 r.

W **Polsce Wschodniej** w 2023 r. na 1 000 ludności przypadało 37 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu, podczas gdy w 2011 r. i 2019 r. były to odpowiednio 23 i 30 podmioty.

¹ Sekcje J-R obejmują działalność związaną z: Informacją i komunikacją, finansami i ubezpieczeniami, obsługą rynku nieruchomości, działalność profesjonalną, naukową i techniczną, w zakresie usług administrowania i działalność wspierającą, dotyczącą administracji publicznej i obrony narodowej, obowiązkowego zabezpieczenia społecznego, edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej oraz działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją.

Wykres 2. Podmioty gospodarki narodowej w usługach wyższego rzędu^a na 1 000 ludności w 2023 r.

Chart 2. Entities of the national economy in the higher level services^a per 1 000 population in 2023



a Dotyczy sekcji J-R; tzw. „zaawansowana przedsiębiorczość”
a Applies to J-R sections; the so-called 'advanced entrepreneurship'.

Przeżywalność przedsiębiorstw osób fizycznych w okresie pierwszych 3 lat działalności zwiększała się powoli, ale stabilnie. W 2022 r. aktywnych było 108 842 przedsiębiorstw osób fizycznych założonych w 2020 r. Spośród nich do 2023 r. wciąż prowadziło działalność 89,7%. Wskaźnik ten wzrósł w stosunku do lat ubiegłych, kiedy to spośród przedsiębiorstw zarejestrowanych w 2008 r. i aktywnych w 2010 r. do 2011 r. przetrwało 79,0% przedsiębiorstw. W 2023 r. wskaźnik przeżycia 3-letnich przedsiębiorstw ogółem wyniósł 90,5%.

W 2023 r. **nakłady brutto na środki trwałe w gospodarce narodowej ogółem** wyniosły 603 561 mln zł, co w stosunku do poprzedniego roku stanowiło wzrost o 93 900 mln zł, tj. o 18,4%. W latach 2011–2022 nakłady wzrosły o 190 648 mln zł, tj. o 59,8%, a w okresie 2022–2019 – o 66 645 mln zł, tj. 15,0%. Na przestrzeni lat 2011–2022 występowało znaczne regionalne zróżnicowanie nakładów. W 2011 r. najmniejszą wartość nakładów (tj. 6 389 mln zł) odnotowano w regionie opolskim (2,0% nakładów krajowych), a największą, tj. 47 180 mln zł (14,8%) – w regionie warszawskim stołecznym. W regionie tym nakłady brutto na środki trwałe były również największe w 2019 r. – wyniosły 82 213 mln zł, co stanowiło 18,6% nakładów krajowych oraz w 2022 r. – 97 317 mln zł, tj. 19,1% nakładów w kraju. W 2022 r. najniższy poziom nakładów, tj. 9 948 mln zł, odnotowano w regionie świętokrzyskim (2,0% nakładów krajowych). Największy wzrost kwotowy nakładów zarówno w porównaniu do 2011 r. jak i 2019 r. odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (odpowiednio o 50 137 mln zł, i 15 104 mln zł), a procentowy – w mazowieckim regionalnym (odpowiednio o 122,7% oraz 50,7%). W 2022 r. największy udział w nakładach krajowych zanotowano, oprócz wyżej wspomnianego warszawskiego stołecznego,

w **śląskim** (10,6%), wielkopolskim (9,4%) i dolnośląskim (8,1%). W stosunku do 2011 r. udział nakładów na środki trwałe w regionie śląskim spadł o 1,4 p. proc., a w porównaniu z 2019 r. – o 0,7 p. proc.

W **Polsce Wschodniej** wartość nakładów brutto na środki trwałe wzrosła o 29,0% (do 75 805 mln zł) w porównaniu z 2011 r., kiedy to wynosiła 58 775 mln zł. W skali kraju udział nakładów dla tego obszaru zmniejszył się z 18,4% w 2011 r. do 14,9% w 2022 r.

Stopa inwestycji (wyrażona jako relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB) w 2023 r. wyniosła 17,7% i była niższa zarówno w odniesieniu do 2011 r. (o 2,8 p. proc.) jak i 2019 r. (o 1,7 p. proc.). W układzie regionalnym w 2022 r. najwyższą stopę inwestycji notowano w regionie zachodniopomorskim (21,3%) i podlaskim (20,7%). O ile w zachodniopomorskim był to wzrost o 1,6 p. proc. w porównaniu z 2011 r., to podlaskie zanotowało spadek wskaźnika w tym okresie o 4,4 p. proc. Najniższa wartość wskaźnika w 2022 r. wystąpiła w regionie łódzkim (13,7%), świętokrzyskim i **śląskim** (po 14,4%) i w stosunku do 2011 r. był to spadek odpowiednio o 8,4, 7,5 i 4,8 p. proc. Zachodniopomorskie i mazowiecki regionalny były jedynymi regionami, w których odnotowano wzrost wskaźnika zarówno w stosunku do 2011 r. i 2019 r. W 2022 r. stopa inwestycji dla województw **Polski Wschodniej** wyniosła średnio 17,0% (w stosunku do 2011 r. spadek o 7,6 p. proc., a w porównaniu z 2019 spadek o 3,4 p. proc.). Wartość **nakładów inwestycyjnych gospodarki narodowej** ogółem w 2023 r. wyniosła 461,9 mld zł, co w stosunku do 2019 r. stanowiło wzrost o 141,0 mld zł, tj. o 43,9%, a w porównaniu z 2011 r. – wzrost o 218,6 mld zł, tj. o 89,8%. W **sektorze publicznym** zanotowano wzrosty nakładów, zarówno w odniesieniu do 2019 r. (o 66,5 mld zł), jak i do początku badanego okresu (o 65,1 mld zł, tj. o 59,6%). W **sektorze prywatnym** zmiany były dużo większe, bowiem w odniesieniu do 2019 r. wartość nakładów wzrosła o 74,5 mld zł, natomiast w porównaniu z 2011 r. – o 153,5 mld zł, tj. o 114,5%.

W układzie regionalnym w 2023 r. najmniejsze nakłady inwestycyjne poniesiono w regionie świętokrzyskim (9,6 mld zł), a największe – w warszawskim stołecznym (83,6 mld zł). W stosunku do 2011 r. wzrost nakładów inwestycyjnych w gospodarce narodowej ogółem odnotowano we wszystkich regionach, przy czym największy wzrost kwotowy (o 48,2 mld zł) wystąpił w regionie warszawskim stołecznym, natomiast największym wzrostem procentowym charakteryzował się region mazowiecki regionalny (190,6%).

W **sektorze publicznym** w stosunku do 2011 r. największy kwotowy wzrost nakładów inwestycyjnych zanotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 10,1 mld zł), a największy procentowy wzrost – w mazowieckim regionalnym (o 198,2%) i podlaskim (o 194,9%). Spadek nakładów w porównaniu z 2011 r. zaobserwowano w lubuskim (0,8 mld zł, tj. 16,4%). W odniesieniu do 2019 r. wzrost nakładów odnotowano we wszystkich regionach, największy kwotowy w **śląskim** (o 8,4 mld zł) i warszawskim stołecznym (o 7,2 mld zł), a największy wzrost procentowy w zachodniopomorskim (o 102,2%).

W **sektorze prywatnym** w odniesieniu do 2011 r. wszystkie regiony zanotowały wzrost nakładów inwestycyjnych. Największy wzrost kwotowy odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 38,1 mld zł, tj. 158,4%). Najwyższy wzrost procentowy wystąpił w mazowieckim regionalnym (o 186,9%, tj. 13,0 mld zł) i lubuskim (o 166,2%, tj. 4,7 mld zł). W stosunku do 2019 r. wzrost odnotowano we wszystkich regionach z wyjątkiem dolnośląskiego, gdzie wystąpił spadek o 2,1 mld zł, tj. 7,6%. W **śląskim** w porównaniu do 2011 r. nakłady wzrosły o 78,3%, tj. 13,0 mld zł, a w stosunku do 2019 r. – o 23,6% (5,7 mld zł).

Zarówno w 2019 r., jak i w 2023 r., udział sektora prywatnego w strukturze nakładów inwestycyjnych był przeważający w większości regionów, z wyjątkiem zachodniopomorskiego i podlaskiego (gdzie w 2023 r. wyniósł on odpowiednio 46,0% i 43,1%) oraz lubelskiego (47,8% w 2019 r.). Największym udziałem sektora

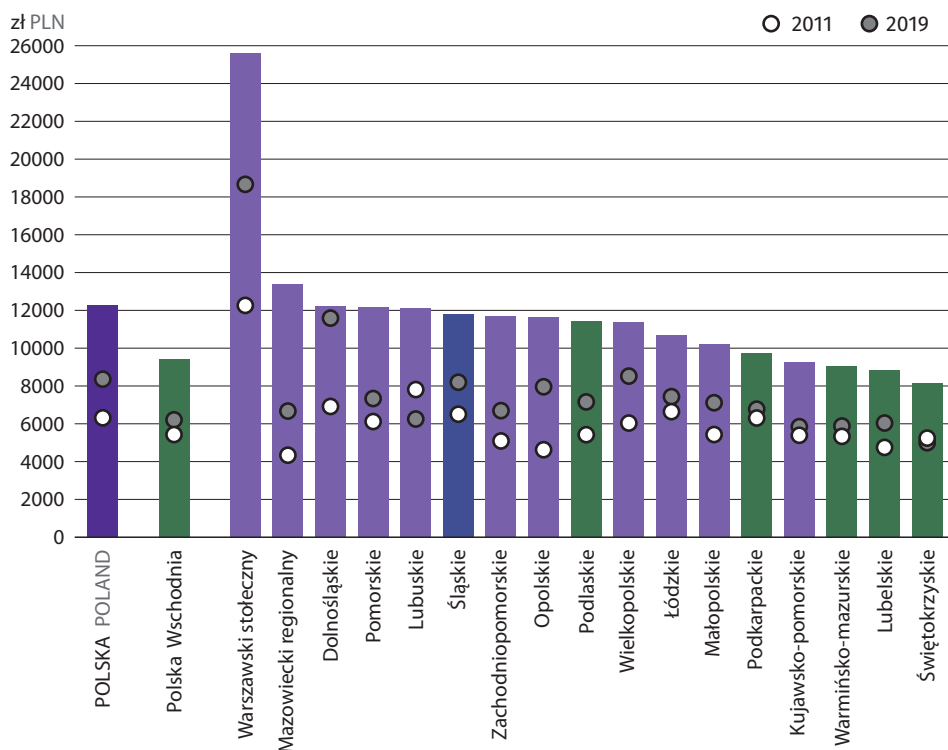
prywatnego w strukturze nakładów inwestycyjnych w obu wymienionych latach charakteryzował się region dolnośląski (odpowiednio 82,1% i 72,4% i warszawski stołeczny (75,2% i 74,3%). W **śląskim** udział sektora prywatnego w 2023 r. wyniósł 58,0% i był o 6,8 p. proc. niższy niż w 2019 r.

W **Polsce Wschodniej** wartość nakładów inwestycyjnych w 2023 r. wyniosła 73,0 mld zł. W stosunku do 2011 r. wzrosła o 28,2 mld zł (tj. o 63,1%), a w odniesieniu do 2019 r. – odpowiednio o 22,8 mld zł (tj. o 45,4%). W ujęciu sektorowym, w stosunku do 2011 r., nakłady wzrosły zarówno w sektorze publicznym (o 11,8 mld zł, tj. 52,1%), jak i prywatnym (o 16,5 mld zł, tj. 74,4%). W odniesieniu do 2019 r. wartość nakładów inwestycyjnych w sektorze publicznym wzrosła o 12,0 mld zł, tj. o 53,9%, przy jednoczesnym wzroście nakładów w sektorze prywatnym o 10,7 mld zł, tj. o 38,6%.

Wartość nakładów inwestycyjnych na 1 mieszkańca w 2023 r. wyniosła 12 254 zł. W odniesieniu do 2011 r. był to wzrost o 5 938 zł (o 94,0%), natomiast w relacji do 2019 r. – wzrost o 3 893 zł (o 46,6%). Wśród regionów najwyższe nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca w 2023 r. zanotowano w warszawskim stołecznym – 25 617 zł, czyli ponad 2-krotnie więcej niż wynosi średnia dla Polski. Również w 2011 r. i 2019 r. to właśnie tam wartości były najwyższe. Oprócz wyżej wspomnianego warszawskiego stołecznego, wartości wskaźnika powyżej średniej dla Polski odnotowano jeszcze mazowieckim regionalnym. Najniższe nakłady w 2023 r. odnotowano w świętokrzyskim (8 157 zł) i lubelskim (8 839 zł). W porównaniu z 2011 r. wartość wskaźnika wzrosła we wszystkich regionach, w tym największy wzrost kwotowy zanotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 13 355 zł), a procentowy – w mazowieckim regionalnym (o 208,6%) i opolskim (o 151,2%). Również w odniesieniu do 2019 r. wartości nakładów inwestycyjnych przypadających na mieszkańca wzrosła we wszystkich regionach Polski. W **śląskim** wskaźnik wyniósł 11 804 zł i był o 44,0% wyższy niż w 2019 r. oraz o 5 298 zł, tj. o 81,4% wyższy w stosunku do 2011 r.

W **Polsce Wschodniej** poziom nakładów inwestycyjnych na mieszkańca kształtował się od 8 157 zł w świętokrzyskim do 11 425 zł w podlaskim. W żadnym z regionów nie przekroczono wartości średniej dla kraju. Dla Polski Wschodniej średnia wartość nakładów na mieszkańca w 2023 r. wyniosła 9 391 zł, co stanowiło 76,6% średniej krajowej. W porównaniu z 2011 r. (5 430 zł) był to wzrost wartości nakładów o 72,9%, w odniesieniu do 2019 r., w którym wartość nakładów inwestycyjnych na mieszkańca wyniosła 6 209 zł – wzrost o 51,2%.

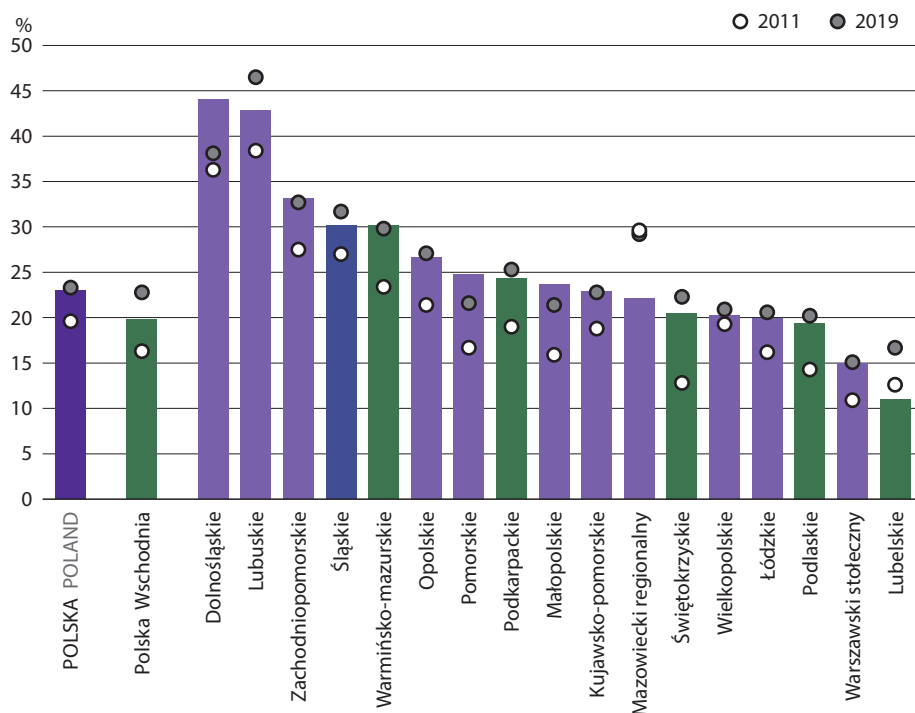
Wykres 3. Nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca w 2023 r.
Chart 3. Investment outlays per capita in 2023



W 2023 r. wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem** wyniosła 5 971,9 mld zł, tj. o 121,4% więcej niż w 2011 r. oraz o 59,4% więcej w stosunku do 2019 r. Przychody ze sprzedaży **na eksport** w 2023 r. wyniosły 1 374,4 mld zł (wobec 528,3 mld zł w 2011 r. i 874,6 mld zł w 2019 r.), stanowiąc 23,0% wartości przychodów ogółem (wobec 19,6% w 2011 r. i 23,3% w 2019 r.). W 2023 r. najwyższą wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem odnotowano w województwie mazowieckim – 2 009,3 mld zł (z tego 1 531,8 mld, tj. 25,7% udziału krajowego, wygenerował region warszawski stołeczny), co stanowiło 33,6% wartości dla Polski. Wzrost przychodów w porównaniu z 2011 r. odnotowano we wszystkich województwach – w mazowieckim kwotowo był największy (1 127,2 mld zł, tj. 127,8%). Największy procentowy wzrost przychodów odnotowano w województwie lubelskim (120,7 mld zł, tj. 176,3%). Najmniejszy wzrost kwotowy przychodów zaobserwowano w warmińsko-mazurskim (30,6 mld zł, tj. 76,2%) a procentowy, w świętokrzyskim (31,8 mld zł, tj. 67,4%).

Najwyższą wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport** w 2023 r. odnotowano w województwie mazowieckim – 336,1 mld zł (w tym 230,3 mld zł w regionie warszawskim stołecznym). Również w 2011 r. w województwie mazowieckim kwota ta była największa (131,5 mld zł). Najniższą wartość osiągnęło świętokrzyskie (tj. 16,2 mld zł), natomiast w 2011 r. podobnie jak w 2019 r. było to podlaskie (odpowiednio 5,9 mld zł i 11,8 mld zł). Największy procentowy wzrost przychodów na eksport w stosunku do 2011 r. odnotowano w województwie małopolskim (o 209,7%), a najmniejszy – w **śląskim** (112,0%).

Wykres 4. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2023 r.
Chart 4. Share of revenues from sales for exports in net revenues from sales of products, goods and materials in 2023



W 2023 r. największy udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem odnotowano w lubuskim (42,8%), a najmniejszy – w lubelskim (jedynie 11,0%). W porównaniu z 2011 r. udział przychodów z eksportu wzrósł we wszystkich województwach z wyjątkiem lubelskiego (spadek o 1,6 p. proc.). Największy wzrost odnotowano w pomorskim (o 8,1 p. proc. do 24,8%), a najmniejszy – w wielkopolskim (o 0,9 p. proc., osiągając 20,2%).

W 2023 r. województwa **Polski Wschodniej** osiągnęły łączne przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem na poziomie 626,7 mld zł, tj. o 346,9 mld zł wyższe niż w 2011 r. (o 124,0%). Przychody na eksport w 2023 r. wyniosły 123,8 mld zł i w stosunku do 2011 r. wzrosły o 171,3%. Udział przychodów na eksport w przychodach ogółem Polski Wschodniej w 2023 r. wyniósł 19,8%, podczas gdy w 2011 r. stanowił on 16,3%, a w 2019 r. 22,8%. Udział 5 województw Polski Wschodniej w krajowych przychodach ogółem wyniósł jedynie 10,5% (w 2011 r. było to 10,4%, a w 2019 r. - 9,9%), a w przychodach na eksport – 9,0% (8,6% w 2011 r., a w 2019 r. – 9,7%).

4.3 Innowacyjność

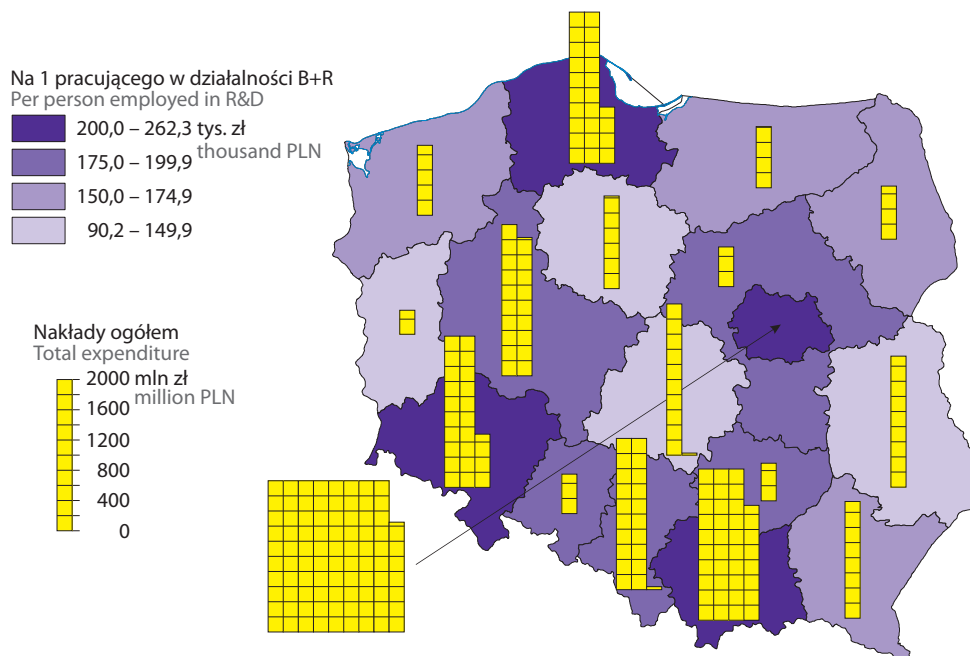
4.3 Innovation

W latach 2011–2023 w zakresie **działalności badawczej i rozwojowej**, postrzeganej często jako główne źródło innowacji, wzrastały **nakłady wewnętrzne na działalność B+R** i w 2023 r. osiągnęły wartość 53,1 mld zł, tj. były 4,5-krotnie wyższe niż w 2011 r. oraz niespełna 2-krotnie wyższe niż w 2019 r. Wzrostowi nominalnych nakładów na działalność B+R towarzyszył wzrost wskaźnika intensywności prac B+R, stanowiącego **udział nakładów krajowych brutto na działalność B+R w relacji do PKB** – uwzględniając wstępne wyniki PKB za 2023 r. – z 0,75% w 2011 r. do 1,56% w 2023 r., wobec 1,32% w 2019 r.

W regionach **Polski Wschodniej** odnotowano niespełna 4-krotny wzrost nakładów wewnętrznych na działalność B+R (z 1,4 mld zł na początku analizowanego okresu do 5,3 mld zł w 2023 r.). Jednocześnie, w latach 2011–2023, zgodnie ze wstępnymi wynikami PKB za 2023 r., w Polsce Wschodniej nastąpił wzrost wskaźnika intensywności prac B+R (z 0,59% do 1,08%). W 2023 r. najwyższe nakłady wewnętrzne na działalność B+R w relacji do PKB wystąpiły w regionach lubelskim i podkarpackim (odpowiednio 1,41% i 1,2%).

W latach 2016–2023 udział nakładów wewnętrznych na działalność B+R w relacji do PKB wzrósł z 0,97% do 1,56%. Wzrost odnotowano we wszystkich regionach (z wyjątkiem mazowieckiego regionalnego), powyżej średniego w kraju – w 4, w tym największy – w pomorskim (z 1,14% do 2,33%) i dolnośląskim (z 0,69% do 1,67%). W stosunku do 2019 r. spadek odnotowano w 2 regionach – w mazowieckim regionalnym (z 0,48% do 0,28%) i lubuskim (z 0,48% do 0,45%), a największy wzrost w pomorskim (z 1,69% do 2,33%). W regionie **śląskim** wzrost kształtował się poniżej średniego w kraju zarówno w stosunku do 2011 r. jak i 2019 r. W rezultacie, w 2023 r. najwyższą wartością wskaźnika odznaczały się regiony warszawski stołeczny (2,80%), małopolski (2,75%) i pomorski (2,33%), a najniższą – mazowiecki regionalny (0,28%) i lubuski (0,45%).

Wśród sektorów wykonawczych najwyższymi nakładami wewnętrznymi na działalność badawczo-rozwojową (64,6% nakładów krajowych brutto na działalność B+R w 2023 r.) charakteryzował się **sektor przedsiębiorstw**, który przeznaczył na prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych 34,3 mld zł (tj. prawie 10-krotnie więcej niż w 2011 r. i prawie 2-krotnie więcej niż w 2019 r.). W latach 2016–2022 (uwzględniając wstępne wyniki PKB za 2023 r.) wzrostowi nominalnych **nakładów wewnętrznych na działalność B+R** w sektorze przedsiębiorstw towarzyszył wzrost tych nakładów **w relacji do PKB** (z 0,63% w 2016 r. i 0,83 w 2019 r. do 1,01% w 2023 r.). W analizowanym okresie tempo wzrostu tego wskaźnika w sektorze przedsiębiorstw było wolniejsze niż nakładów krajowych brutto w relacji do PKB. W porównaniu z 2016 r. najwyższy wzrost nakładów wewnętrznych na działalność B+R w sektorze przedsiębiorstw w relacji do PKB odnotowano w regionie pomorskim (z 0,81% do 1,67%) i warszawskim stołecznym (z 1,40% do 2,03%), a najniższy – w małopolskim (z 1,66% do 1,74%). Natomiast w stosunku do 2019 r. najwyższym wzrostem charakteryzował się region pomorski (z 1,18% do 1,67%) oraz małopolski (z 1,36% do 1,74%), a najniższym – łódzki (z 0,42% do 0,47%).

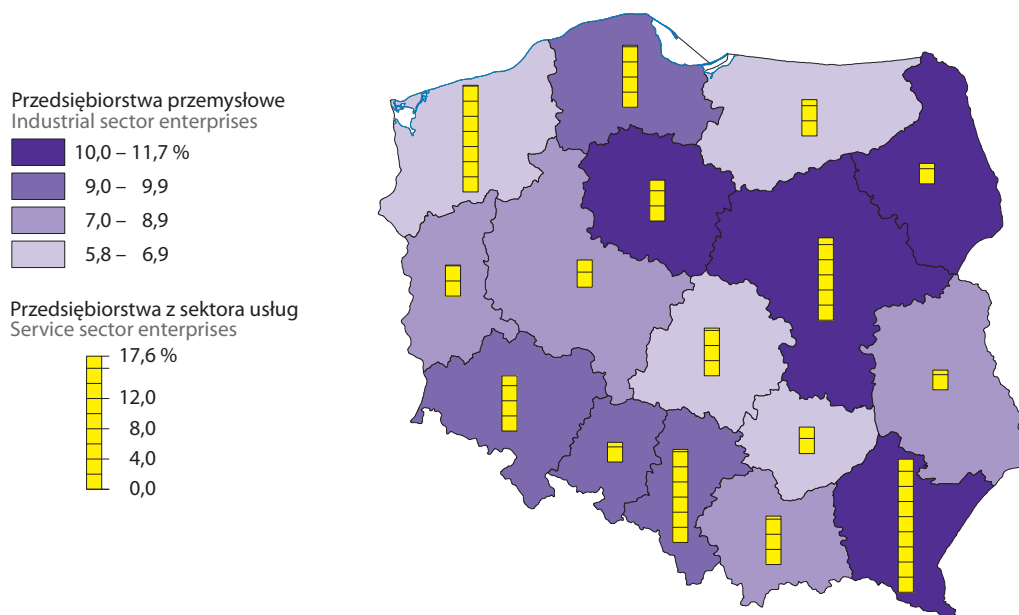
Mapa 3. Nakłady wewnętrzne na działalność B+R w 2023 r.**Map 3. Intramural expenditures on R&D in 2023**

Jednocześnie ze wzrostem nakładów wewnętrznych na działalność B+R (w tym także w relacji do PKB), rosła liczba osób pracujących w działalności badawczo-rozwojowej; w latach 2016–2023 średnio w kraju o 55,3%. W analizowanym okresie wzrost wskaźnika odnotowano we wszystkich regionach, w tym największy – w kujawsko-pomorskim (o 146,5%), lubuskim (o 90,4%) i pomorskim (o 78,6%), a najmniejszy – w podkarpackim (o 10,8%). W latach 2019–2023 średni wzrost liczby pracujących w działalności badawczo-rozwojowej w kraju wyniósł 24,0%. Podobnie jak w latach 2016–2023, regionem o najwyższym wzroście (o 84,2%) był kujawsko-pomorski. W **Polsce Wschodniej** w latach 2016–2023 średni wzrost liczby pracujących w tej działalności wyniósł 35,7% i był niższy – podobnie jak w okresie 2019–2023 – niż przeciętnie w kraju. Regionem o najwyższym wzroście liczby pracujących było warmińsko-mazurskie (69,8%).

Wzrostowi nakładów wewnętrznych na działalność B+R towarzyszył wzrost **odsetka przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej**, w tym **z publicznymi instytucjami publicznymi i uczelniami**. W latach 2020–2022 udział przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej w przedsiębiorstwach ogółem wyniósł 8,6% (5,2% w okresie 2016–2018). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w podkarpackim (14,0%), mazowieckim i **śląskim** (po 10,9%), zaś najniższą w świętokrzyskim (5,0%). Natomiast w latach 2016–2018 wartości te kształtowały się od 7,3% w mazowieckim i podkarpackim do 3,3% w łódzkim i zachodniopomorskim. Udział przedsiębiorstw przemysłowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej w liczbie przedsiębiorstw ogółem był wyższy niż udział przedsiębiorstw usługowych. W latach 2016–2018 oraz 2020–2022 wyniósł on: przedsiębiorstwa przemysłowe - odpowiednio 6,6%, wobec 9,1%, przedsiębiorstwa usługowe – odpowiednio 3,6% wobec 8,1%. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika była zbliżona do średniej dla kraju i wyniosła odpowiednio – 8,0% w latach 2020-2022 oraz 5,3% w okresie 2016-2018.

Mapa 4. Odsetek przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej w przedsiębiorstwach ogółem w latach 2020–2022

Map 4. Percentage of industrial and service sector enterprises cooperating in the field of innovation activities in total enterprises in 2020-2022



W latach 2020–2022 udział **przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej z publicznymi instytutami badawczymi** wyniósł 1,8% (wobec 1,6% w okresie 2016–2018). W ujęciu województw największy udział odnotowano w łódzkim (2,6%) i kujawsko-pomorskim (2,4%), a najmniejszy – w opolskim (0,9%), lubelskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim (po 1,0%). W okresie 2016–2018 wartość wskaźnika kształtowała się od 2,5% w **śląskim** do 0,7% w lubuskim. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika była niższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 1,1%.

W latach 2020–2022 udział **przedsiębiorstw przemysłowych i usługowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej z uczelniami** wyniósł 2,8% (w okresie 2016–2018 – 2,5%). W układzie województw największy udział odnotowano w podkarpackim (6,0%), dolnośląskim i pomorskim (po 3,5%), a najmniejszy – w warmińsko-mazurskim (1,2%). **Śląskie** z wartością 2,7% uplasowało się w połowie stawki. Wartość wskaźnika dla **Polski Wschodniej** była wyższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 3,3%, wobec 2,9% w latach 2016–2018.

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Infrastruktura transportowa

5.1 Transport infrastructure

W latach 2011–2023 w Polsce sytuacja poprawiła się w większości obszarów związanych z **infrastrukturą transportową**. Zwiększyła się gęstość dróg o twardej nawierzchni oraz łączna długość autostrad, dróg ekspresowych i wojewódzkich, przy czym w przypadku dróg wojewódzkich notowano niewielki spadek ich łącznej długości w latach 2022–2023. Obserwowano także rozbudowę infrastruktury rowerowej.

W analizowanym okresie poprawił się również stan bezpieczeństwa na drogach, o czym świadczy zmniejszenie się liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. Ponadto w latach 2019–2023 notowano wzrost liczby pasażerów odprawianych w transporcie kolejowym, a w latach 2013–2023 wzrost długości linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich (szczególnie widoczny w latach 2013–2020). Natomiast do niekorzystnych trendów należał spadek długości eksploatowanych linii kolejowych w latach 2011–2023.

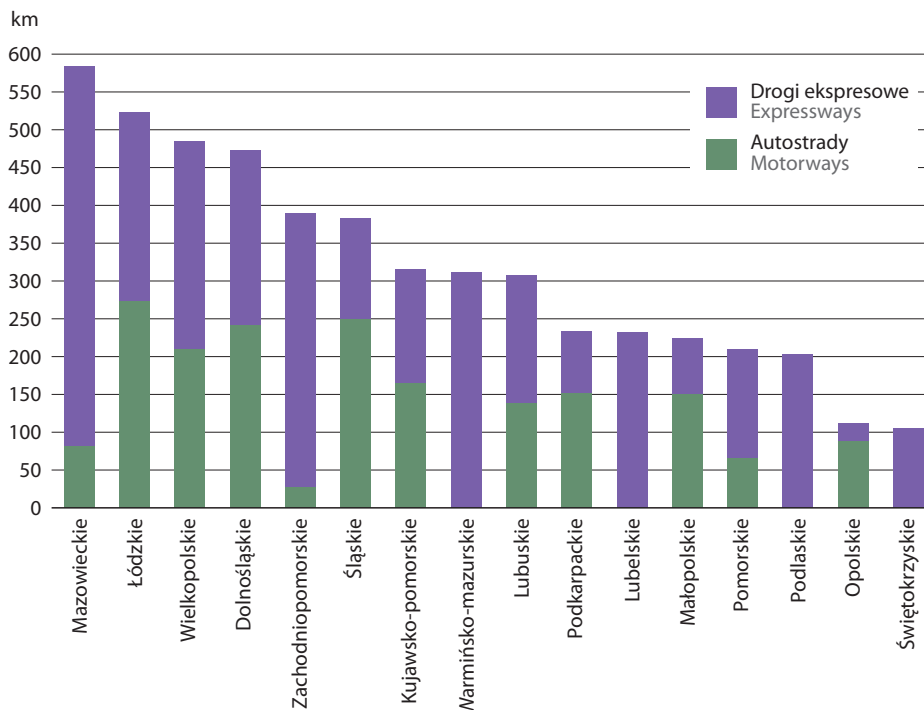
W **Polsce Wschodniej** obserwowano tendencje podobne do notowanych ogółem w kraju. Bardziej dynamicznie, w porównaniu z resztą Polski, przebiegała rozbudowa infrastruktury drogowej oraz rowerowej. Region charakteryzował się także większym wzrostem liczby pasażerów odprawianych w transporcie kolejowym.

W województwie **śląskim** kierunki zmian w obszarach związanych z infrastrukturą transportową były zgodne z obserwowanymi w kraju w latach 2011–2023. Do najniższych należał przy tym wzrost długości ścieżek rowerowych. W 2023 r. śląskie zajmowało ostatnie miejsce wśród województw pod względem gęstości infrastruktury rowerowej. Tendencję przeciwną do ogólnokrajowej obserwowano jedynie w przypadku gęstości dróg publicznych o nawierzchni twardej, która zmniejszyła się o 0,8%. Ponadto śląskie charakteryzował m.in. najwyższy w kraju spadek długości eksploatowanych linii kolejowych w latach 2011–2023, przy czym na koniec analizowanego okresu region ten i tak przodował w Polsce w zakresie liczby kilometrów linii kolejowych przypadających na jednostkę powierzchni.

W 2023 r. w Polsce łączna **długość autostrad i dróg ekspresowych** wyniosła 5 094,7 km (z tego na autostrady przypadło 1 850,9 km). W porównaniu z 2019 r. w całym kraju przybyło 986,9 km autostrad i dróg ekspresowych. Najwyższy wzrost obserwowano w mazowieckim (o 172,4 km), podlaskim (o 99,7 km) oraz zachodniopomorskim i lubelskim (odpowiednio o 96,5 km i o 96,4 km). W województwie **śląskim** sieć autostrad i dróg ekspresowych wydłużyła się o 36,7 km. Jedynie w świętokrzyskim nie notowano zmian w tym zakresie.

W ujęciu względnym wzrost w **Polsce Wschodniej** (o 41,4%) był w analizowanym okresie bardziej dynamiczny niż wzrost notowany ogółem w kraju (który wyniósł 24,0%). Sieć autostrad i dróg ekspresowych na tym obszarze w stosunku do 2019 r. wydłużyła się łącznie o 317,7 km (z 767,9 km do 1 085,6 km)¹.

Wykres 1. Autostrady i drogi ekspresowe w 2023 r.
Chart 1. Motorways and expressways in 2023



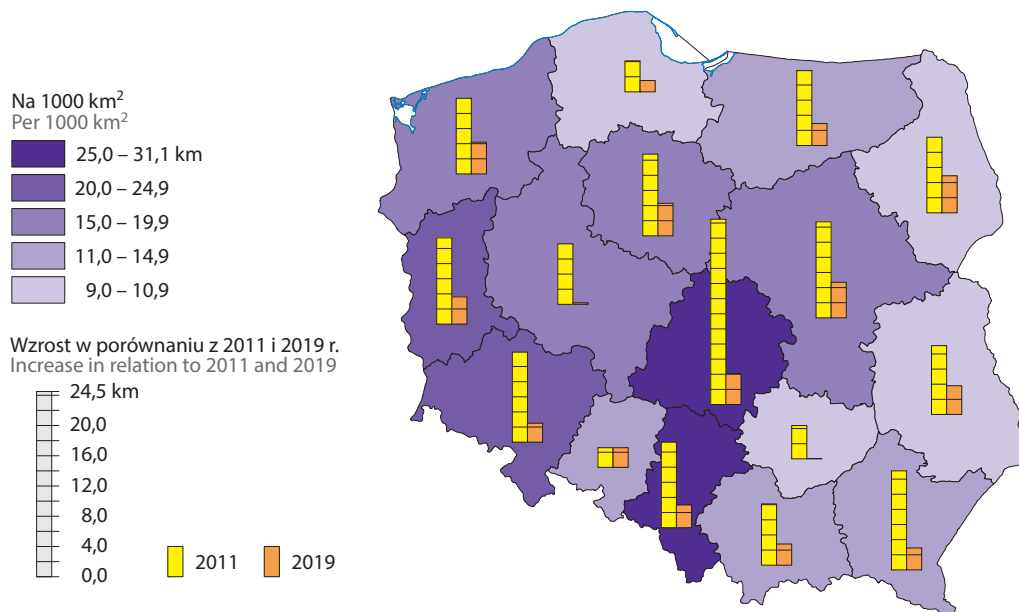
W porównaniu z 2022 r. w całym kraju przybyło 222,7 km autostrad i dróg ekspresowych (w tym 23,7 km w **Polsce Wschodniej**). Największy wzrost notowano w zachodniopomorskim (o 52,7 km) i dolnośląskim (o 35,8 km), przy czym w pierwszym z wymienionych województw dotyczyło to tylko dróg ekspresowych. W 6 województwach (świętokrzyskim, lubelskim, pomorskim, podkarpackim, kujawsko-pomorskim i **śląskim**) sytuacja nie zmieniła się w skali roku.

W latach 2011–2023 sieć autostrad i dróg ekspresowych w Polsce wydłużyła się łącznie o 3 287,5 km (w tym w **Polsce Wschodniej** o 955,7 km). Wzrost notowano we wszystkich województwach. W **śląskim** wyniósł on 138,9 km.

¹ Podkarpackie było jedynym województwem Polski Wschodniej, w którym w 2023 r. występowały autostrady. W pozostałych województwach obszaru dane w całym analizowanym okresie dotyczą tylko dróg ekspresowych.

Mapa 1. Autostrady i drogi ekspresowe w 2023 r.

Map 1. Motorways and expressways in 2023

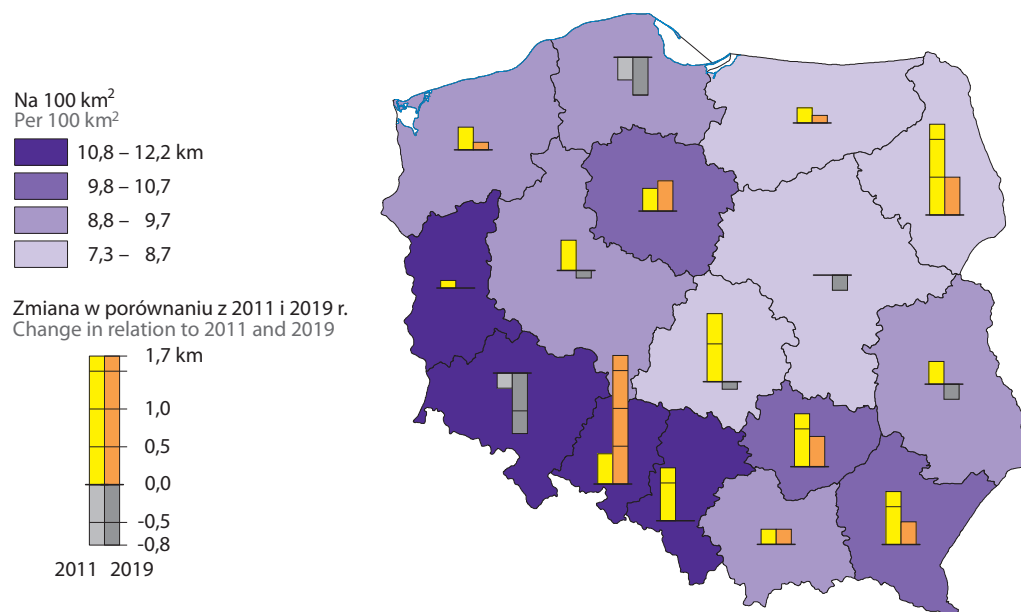


W latach 2019–2023 łączna **długość dróg wojewódzkich** w Polsce zwiększyła się o 207,9 km (tj. o 0,7%, z 29,3 tys. km do 29,5 tys. km). W 10 województwach notowano wzrost wartości wskaźnika, w tym największy – w opolskim (o 166,5 km, tj. o 19,5%) oraz podlaskim (o 101,2 km, tj. o 7,4%). W **śląskim** sieć dróg wojewódzkich wydłużyła się o 2,0 km (0,1%). Spadek miał miejsce w 6 województwach – największy w dolnośląskim (o 172,6 km, 7,0%). W **Polsce Wschodniej** wzrost łącznej długości dróg wojewódzkich wyniósł 198,4 km (2,3%).

W porównaniu z 2022 r. długość dróg wojewódzkich ogółem w kraju zmniejszyła się o 56,4 km (tj. o 0,2%). W **Polsce Wschodniej** spadek wyniósł 8,7 km (0,1%), przy czym było to wynikiem pogorszenia sytuacji w województwie lubelskim (spadek o 48,0 km – najwyższy w kraju) oraz podkarpackim (spadek o 2,8 km). W pozostałych województwach obszaru notowano wzrost – najwyższy (także w skali kraju) dotyczył podlaskiego (o 24,9 km). W **śląskim** długość dróg wojewódzkich nieznacznie zwiększyła się w skali roku (o 2,5 km).

W porównaniu z 2011 r. wzrost długości dróg wojewódzkich ogółem w kraju wyniósł 1 093,7 km (o 3,8%), z czego ponad połowa (557,2 km, tj. wzrost o 6,9%) przypadała na **Polskę Wschodnią**. Wzrost notowano w większości województw w kraju, w tym najwyższy był w podlaskim (o 233,5 km, tj. o 18,8%). Spadek dotyczył jedynie dolnośląskiego (o 53,2 km, tj. o 2,3%). W **śląskim** długość dróg wojewódzkich zwiększyła się o 84,6 km (tj. o 5,9%).

Mapa 2. Drogi wojewódzkie w 2023 r.
Map 2. Roads owned by voivodships in 2023



W latach 2019–2023 w Polsce **gęstość dróg publicznych o nawierzchni twardej** wzrosła z 98,2 km na 100 km² do 101,9 km na 100 km² (tj. o 3,8%). Wzrost wartości wskaźnika obserwowano w 15 województwach, w tym najwyższy w podlaskim (o 10,1%) oraz mazowieckim i lubelskim (po 6,8%). Jedynie w **śląskim** notowano spadek (o 0,3%), przy czym w całym analizowanym okresie województwo to charakteryzowało się najwyższą gęstością dróg w kraju. W **Polsce Wschodniej** w latach 2019–2023 wartość wskaźnika zwiększyła się z 83,4 km na 100 km² do 88,1 km na 100 km² (o 5,6%), a więc w większym stopniu niż ogółem w kraju.

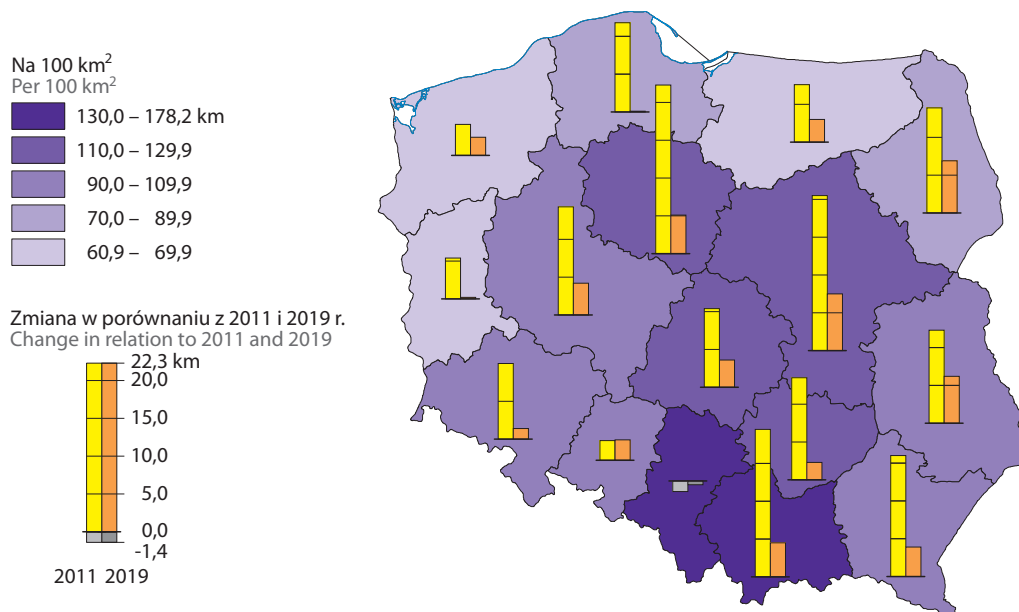
W porównaniu z 2022 r. gęstość dróg publicznych o nawierzchni twardej ogółem w kraju zwiększyła się o 0,4%. Wzrost wskaźnika notowano w 14 województwach – najwyższy w podlaskim (o 2,9%) oraz lubelskim (o 2,0%). W **śląskim** obserwowano wzrost o 0,3%. Spadek gęstości dróg dotyczył jedynie pomorskiego¹ i dolnośląskiego (odpowiednio o 4,8% i o 3,2%). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik zwiększył się w skali roku o 1,5%.

W latach 2011–2023 gęstość dróg publicznych o nawierzchni twardej w Polsce ogółem zwiększyła się o 13,6%. Poprawę sytuacji obserwowano we wszystkich województwach, oprócz **śląskiego** (spadek o 0,8%). Wzrost notowany w **Polsce Wschodniej** był wyższy niż ogółem w kraju i wyniósł 16,2%.

¹ W pomorskim spadek gęstości wynikał ze zmiany sposobu wyliczania powierzchni ogólnej. Długość dróg w analizowanym okresie zwiększyła się.

Mapa 3. Drogi publiczne o twardej nawierzchni w 2023 r.

Map 3. Public hard surface roads in 2023

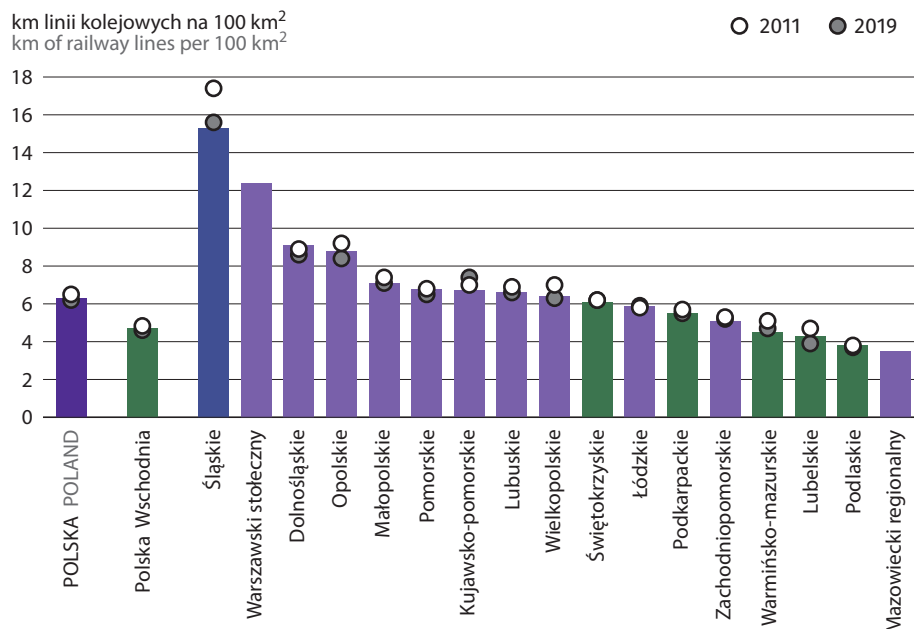


Łączna **długość linii kolejowych eksploatowanych** w Polsce w 2023 r. wyniosła 19 578 km. W porównaniu z 2022 r. w całym kraju przybyło 184 km linii kolejowych, co oznacza wzrost o 0,9%. Wzrost notowano w 13 regionach NUTS 2, największy – w mazowieckim regionalnym (o 7,1%) i opolskim (o 5,2%). W **śląskim** długość linii kolejowych eksploatowanych zwiększyła się o 0,9%. Spadek obserwowano w łódzkim, świętokrzyskim i lubelskim (odpowiednio o 1,0%, o 1,0% i o 0,5%). W **Polsce Wschodniej** łączna długość eksploatowanych linii kolejowych zwiększyła się w analizowanym okresie o 0,2%. Wzrost notowano w 3 regionach – podlaskim, warmińsko-mazurskim oraz podkarpackim (o 1,0%, o 0,7% i o 0,5%).

W porównaniu z 2019 r. ogółem w kraju zanotowano wzrost długości eksploatowanych linii kolejowych o 0,9%. Wzrost w tym okresie obserwowano w 8 województwach – największy w lubelskim, dolnośląskim oraz opolskim (o 12,5%, o 5,8% i o 5,0%). Najgłębsze spadki dotyczyły natomiast kujawsko-pomorskiego, warmińsko-mazurskiego oraz **śląskiego** (o 9,3%, o 3,4% i o 2,1%). W **Polsce Wschodniej** łączna długość linii kolejowych zwiększyła się w analizowanym okresie o 2,3%.

W latach 2011–2023 łączna długość eksploatowanych linii kolejowych ogółem w kraju zmniejszyła się o 3,2%. Wzrost w tym okresie obserwowano w 6 województwach, tj. w mazowieckim (o 5,3%), lubelskim (o 4,8%) oraz dolnośląskim, łódzkim, podlaskim i pomorskim (w granicach 2,1% – 0,5%). W pozostałych województwach długość linii kolejowych eksploatowanych zmniejszyła się – w największym stopniu w **śląskim** (o 11,9%), przy czym największy spadek wartości wskaźnika w tym województwie wystąpił w latach 2012–2013. W **Polsce Wschodniej** łączna długość linii kolejowych zmniejszyła się o 2,4%, w tym najgłębszy spadek notowano w warmińsko-mazurskim (o 11,2%).

Wykres 2. Linie kolejowe eksploatowane w 2023 r.
Chart 2. Railway lines operated in 2023



W 2023 r. w Polsce **liczba odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym** wyniosła 370,7 mln. Z tego na **Polskę Wschodnią** przypadało 25,8 mln (tj. 7,0%). W latach 2019–2023 ogółem w kraju notowano wzrost liczby odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym o 10,6%. W analogicznym okresie wzrost w **Polsce Wschodniej** był wyższy i wyniósł 33,1%. W rezultacie, udział tego obszaru w ogólnej liczbie odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym zwiększył się o 1,2 p. proc. Wzrost notowano w większości województw, w tym najwyższy – w małopolskim, podkarpackim i lubelskim (odpowiednio o 63,5%, o 53,4% i o 45,4%). **Śląskie** charakteryzowało się niższą dynamiką zjawiska w porównaniu z obserwowaną ogółem w kraju (wzrost o 9,5%). Spadek dotyczył jedynie mazowieckiego (o 7,7%) i podlaskiego (o 0,3%).

W porównaniu z 2022 r. w Polsce liczba odprawianych pasażerów w transporcie kolejowym zwiększyła się o 9,0%. W **Polsce Wschodniej** wzrost był wyższy i wyniósł 13,0%, co przełożyło się na zwiększenie udziału tego obszaru w ogólnej liczbie odprawianych pasażerów w skali roku o 0,3 p. proc. Wzrost notowano we wszystkich województwach, w tym najwyższy – w małopolskim i podkarpackim (o 23,7% i o 18,9%), a najniższy – w mazowieckim (o 0,9%). W **śląskim** obserwowano poprawę wskaźnika o 8,3%.

W 2023 r. **liczba zarejestrowanych nowych samochodów osobowych na 1 000 ludności** w Polsce wyniosła 12,7. Spośród regionów najwyższy wskaźnik notowano w warszawskim stołecznym (45,7, wobec 13,6 w drugim w kolejności pomorskim), a najniższy – w lubelskim (5,0), mazowieckim regionalnym (5,3) i podkarpackim (5,4). W regionie **śląskim** jego wartość wyniosła 12,3. W **Polsce Wschodniej** na 1 000 ludności przypadało 5,6 zarejestrowanych nowych samochodów osobowych. Wszystkie regiony na tym obszarze plasowały się poniżej wartości obserwowanej w kraju ogółem. Najwyższy wskaźnik notowano w podlaskim (6,3).

W latach 2019–2023 w Polsce liczba zarejestrowanych nowych samochodów osobowych na 1 000 ludności zmniejszyła się o 13,4%, przy czym największy spadek dotyczył 2020 r. W późniejszych latach analizowanego okresu obserwowano mniejsze wahania wskaźnika.

Spadek liczby zarejestrowanych nowych samochodów osobowych na 1 000 ludności dotyczył większości regionów, w tym największy obserwowano w podkarpackim (25,5%), wielkopolskim (22,2%) oraz **śląskim** (21,5%), a najmniejszy – w podlaskim (5,7%). Wzrost (o 1,1%) notowano jedynie w lubuskim. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie spadek wskaźnika wyniósł 14,0%.

W porównaniu z 2011 r. w Polsce notowano zwiększenie liczby zarejestrowanych nowych samochodów osobowych na 1 000 ludności o 77,6%. Wzrost wskaźnika w analizowanym okresie dotyczył wszystkich regionów, z tego największy obserwowano w lubuskim (158,1%) oraz pomorskim (102,7%) i dolnośląskim (102,6%), a najmniejszy – w podkarpackim (35,7%). W **śląskim** liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności zwiększyła się o 47,3% w stosunku do 2011 r. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie wzrost wskaźnika wyniósł 57,9%.

W porównaniu z 2022 r. liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności w Polsce zwiększyła się o 13,6%. Wzrost obserwowano we wszystkich regionach, w tym największy – w lubuskim (25,4%). W **śląskim** wyniósł on 10,0%. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika zwiększyła się w skali roku o 12,1%. W większości regionów Polski Wschodniej liczba zarejestrowanych nowych samochodów osobowych na 1 000 ludności zwiększyła się w mniejszym stopniu niż ogółem w kraju. Wyjątek stanowiło warmińsko-mazurskie, gdzie wzrost wyniósł 14,8% w skali roku.

W 2023 r. **liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności** w Polsce wyniosła 5,0. W poszczególnych regionach najniższe wartości wskaźnika notowano w **śląskim**, warszawskim stołecznym oraz małopolskim (odpowiednio 2,9, 3,2, 3,4), a najwyższe – w mazowieckim regionalnym (9,1). Sytuacja w **Polsce Wschodniej** była mniej korzystna niż ogółem w kraju. Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności ukształtowała się na tym obszarze na poziomie 5,8, w tym najwyższą wartość wskaźnika notowano w świętokrzyskim (7,2 – druga najwyższa wartość wskaźnika w kraju), a najniższą – w podkarpackim (4,3).

W porównaniu z 2019 r. w Polsce obserwowano spadek wskaźnika o 33,8%. Poprawę sytuacji notowano we wszystkich regionach. Największy spadek dotyczył kujawsko-pomorskiego (o 46,9%) i dolnośląskiego (o 42,9%). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 33,9%. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności był niższy niż ogółem w kraju i wyniósł 30,0%. W regionach Polski Wschodniej wskaźnik zmniejszył się w granicach 21,7% (warmińsko-mazurskie) – 41,2% (podkarpackie).

W latach 2011–2023 w Polsce obserwowano korzystne tendencje związane ze spadkiem wskaźnika, przy czym sytuacja w tym obszarze była najbardziej korzystna w latach 2012, 2020 i 2022. W całym analizowanym okresie wartość wskaźnika w Polsce zmniejszyła się o 53,9%, a spadek notowano we wszystkich regionach, z tego największy – w warszawskim stołecznym, małopolskim oraz **śląskim** (odpowiednio o 63,9%, o 63,6% i o 61,1%). Najmniejszy spadek obserwowano natomiast w zachodniopomorskim (o 43,1%). W **Polsce Wschodniej** liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności zmniejszyła się o 51,7%, a spadek kształtował się w granicach 47,4% w podlaskim – 58,8% w podkarpackim.

W porównaniu z 2022 r. w Polsce notowano niewielki wzrost liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności (o 0,2%) – przy czym wzrost ten wynikał z faktu, że spadek bezwzględnej liczby ofiar śmiertelnych był w skali roku niższy niż ubytek liczby ludności. Sytuacja w analizowanym okresie pogorszyła się w 13 regionach NUTS 2. Największy wzrost wskaźnika dotyczył świętokrzyskiego (o 27,7%) i zachodniopomorskiego (o 23,2%). W pozostałych regionach obserwowano spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności – największy

w opolskim (o 22,9%) i **śląskim** (o 18,3%). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik zwiększył się w skali roku o 5,2%. Niekorzystne tendencje obserwowano we wszystkich regionach NUTS 2 Polski Wschodniej, poza warmińsko-mazurskim, w którym liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności zmniejszyła się o 7,8%.

W 2023 r. w Polsce **liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym** wyniosła 2 711 osób, z czego 476 osób (tj. 17,6%) przypadało na Polskę Wschodnią. W latach 2019–2023 stan bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów poprawił się. Liczba zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się o 30,6%. Spadek notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym największy – w zachodniopomorskim, podkarpackim oraz świętokrzyskim (o 54,5%, o 51,7% i o 50,3%), a najmniejszy – w kujawsko-pomorskim i dolnośląskim (o 2,6% i o 3,1%). W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 26,4%. W **Polsce Wschodniej** spadek był wyższy niż ogółem w kraju i wyniósł 41,2%, skutkiem czego udział regionu w ogólnej liczbie pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszył się o 3,1 p. proc.

W porównaniu z 2022 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zwiększyła się o 4,6%. W 8 regionach notowano wzrost, w tym największy w kujawsko-pomorskim, dolnośląskim i lubuskim (odpowiednio o 42,9%, o 31,0% i o 28,1%). Spadek również dotyczył 8 regionów. Najwyższy (o 25,6%) obserwowano w zachodniopomorskim. W **śląskim** wskaźnik zmniejszył się o 5,1%. Jedynie w pomorskim sytuacja nie zmieniła się w skali roku. W **Polsce Wschodniej** liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się o 5,2%. Spadek notowano w 4 regionach, w tym największy – w podkarpackim (15,5%). Wzrost (o 11,7%) obserwowano jedynie w warmińsko-mazurskim.

W 2023 r. w Polsce **długość dróg dla rowerów na 10 tys. ludności** wyniosła 5,73 km. W poszczególnych regionach NUTS 2 wskaźnik zawierał się w przedziale od 8,92 km w lubuskim do 3,42 km w **śląskim**. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika w 2023 r. była niższa niż w kraju ogółem (5,54 km), przy czym najwyższą jego wartość notowano w podlaskim (7,75 km), a najniższą – w podkarpackim (3,90 km).

W porównaniu z 2019 r. długość dróg dla rowerów na 10 tys. ludności ogółem w kraju zwiększyła się o 1,68 km (tj. o 41,5%). Wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach, w tym największy – w małopolskim (o 92,0%), a najmniejszy - w warszawskim stołecznym (o 23,4%). W **śląskim** wzrost wyniósł 47,4%. W przypadku **Polski Wschodniej** długość dróg dla rowerów w przeliczeniu na 10 tys. ludności zwiększyła się o 42,4%, w granicach 28,7% (podkarpackie) – 63,5% (świętokrzyskie).

W latach 2011–2023 w Polsce długość dróg dla rowerów na 10 tys. ludności zwiększyła się o 4,23 km (tj. z 1,50 km). Systematyczny wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach NUTS 2. W **śląskim** wyniósł on 2,21 km (z 1,21 km do 3,42 km). W **Polsce Wschodniej** długość dróg dla rowerów w przeliczeniu na 10 tys. ludności zwiększyła się o 4,41 km (z 1,13 km do 5,54 km).

W porównaniu z rokiem poprzednim wzrost długości dróg dla rowerów na 10 tys. ludności wyniósł w Polsce 0,48 km (tj. 9,1%). Wskaźnik poprawił się we wszystkich regionach, w największym stopniu w małopolskim (o 35,5%), a w najmniejszym – w opolskim (o 4,8%). W **śląskim** obserwowano wzrost o 0,23 km (tj. 7,2%). W **Polsce Wschodniej** długość dróg dla rowerów w przeliczeniu na 10 tys. ludności zwiększyła się w skali roku o 0,44 km (tj. o 8,7%). W regionach Polski Wschodniej notowano wzrost wskaźnika w granicach 13,2% (świętokrzyskie) – 6,6% (lubelskie).

W 2023 r. w Polsce **długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców** wyniosła 4,59 km, w tym najwyższą wartość wskaźnika notowano w opolskim (8,71 km).

W **śląskim** wskaźnik wyniósł 4,28 km. Najmniej rozbudowaną siecią linii komunikacyjnych charakteryzowało się natomiast małopolskie (2,82 km). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik był wyższy niż ogółem w kraju (wyniósł 5,23 km) i kształtował się w przedziale od 8,63 km w warmińsko-mazurskim (druga pozycja ogółem w kraju) do 3,20 km w lubelskim.

W porównaniu do 2022 r. w Polsce długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców zwiększyła się o 0,40 km (z 4,19 km). Wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach, w tym najwyższy – w warmińsko-mazurskim, podlaskim i świętokrzyskim (odpowiednio o 1,49 km, o 0,91 km i o 0,73 km). W **śląskim** wyniósł on 0,16 km. W **Polsce Wschodniej** długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców zwiększyła się o 0,65 km. W regionach Polski Wschodniej jedynie w lubelskim i podkarpackim dynamika wskaźnika była w analizowanym okresie niższa niż ogółem w kraju (wzrost odpowiednio o 0,18 km i o 0,35 km).

W latach 2019–2023 w Polsce obserwowano tendencję wzrostową w zakresie długości linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców. W analizowanym okresie wskaźnik ogółem w kraju zwiększył się o 2,06 km. Wzrost notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym najwyższy w warmińsko-mazurskim, opolskim oraz świętokrzyskim (odpowiednio o 6,18 km, o 4,50 km i o 3,62 km), a najniższy – w lubuskim, warszawskim stołecznym i małopolskim (odpowiednio o 0,21 km, o 0,86 km i o 0,98 km). **Śląskie**, ze wzrostem o 1,01 km, uplasowało się na czwartym miejscu od końca. W **Polsce Wschodniej** długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców zwiększyła się o 2,90 km, w tym najniższy wzrost dotyczył lubelskiego (o 1,02 km).

5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

W 2023 r. **oddano do użytkowania** 221,3 tys. **nowych mieszkań**, tj. o 7,2% mniej niż w 2022 r. Najwięcej lokali przekazano do użytku w warszawskim stołecznym (31,3 tys.), a najmniej – w opolskim (3,2 tys.). W 13 regionach odnotowano spadek liczby nowo oddanych mieszkań w odniesieniu do 2022 r., najwyższy – w podkarpackim (o 23,0%) i warmińsko-mazurskim (o 22,7%). W pozostałych 4 regionach liczba nowo oddawanych mieszkań wzrosła w skali roku, tj. w podlaskim (o 5,5%), warszawskim stołecznym (o 0,8%) oraz mazowieckim regionalnym i **śląskim** (po 0,6%). W 2023 r. w regionie śląskim oddano do użytkowania 18,9 tys. nowych mieszkań, co stanowiło 8,5% ogółu oddanych w Polsce. W **Polsce Wschodniej** liczba oddanych w 2023 r. mieszkań wyniosła 34,9 tys. i zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim rokiem o 13,1%.

W porównaniu z 2011 r. liczba oddanych mieszkań w kraju była wyższa o 69,0%, przy czym najwyższy, prawie 2-krotny wzrost odnotowano w śląskim (o 98,5%) i w łódzkim (o 95,1%), a najniższy – w warmińsko-mazurskim (o 30,7%). W stosunku do 2019 r. w Polsce oddano do użytkowania o 6,7% więcej nowych mieszkań i ich liczba wzrosła najbardziej w kujawsko-pomorskim (o 35,2%) i w śląskim (o 34,8%), natomiast w 4 regionach odnotowano spadek: o 10,0% w dolnośląskim, o 6,3% w podkarpackim, o 6,1% w warszawskim stołecznym i o 1,1% w małopolskim. Liczba nowych mieszkań oddanych do użytkowania w **Polsce Wschodniej** była w 2023 r. wyższa o 45,4% niż w 2011 r. i o 8,1% w odniesieniu do 2019 r., w tym największy wzrost odnotowano odpowiednio w podlaskim (o 55,3% wobec 2011 r.) i w lubelskim (o 23,8% wobec 2019 r.). Udział Polski Wschodniej w liczbie mieszkań oddanych do użytkowania ogółem w kraju (15,8%) był niższy w porównaniu z 2011 r. (18,3%) i z 2022 r. (16,9%), a wyższy w stosunku do 2019 r. (15,6%).

Podobnie jak w latach 2011, 2019 i 2022, w 2023 r. najwyższy udział stanowiły nowe mieszkania oddane w regionach: warszawskim stołecznym (14,2%, przy czym w porównaniu z 2022 r. było to o 1,1 p. proc. więcej, a z 2019 r. – o 1,9 p. proc. mniej) i wielkopolskim (10,2%, co jest najniższą wartością odnotowaną w tych 4 latach). Na trzecim miejscu w 2011, 2022 i 2023 r. było małopolskie (9,7% w ostatnim roku), a w 2019 r. – dolnośląskie. Udział oddanych w 2023 r. do użytkowania mieszkań w podlaskim, gdzie odnotowano najwyższy roczny wzrost, wyniósł 3,1%.

Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca w 2023 r. wyniosła 0,53 m², przy czym najwyższą odnotowano w warszawskim stołecznym (0,79 m²), a najniższą – w opolskim (0,35 m²). Na poziomie ogólnopolskim wartość wskaźnika była niższa niż w 2022 r. (kiedy wyniosła 0,58 m², co oznacza spadek o 9,3%), ale wyższa w odniesieniu do pozostałych analizowanych lat: 2011 r. (0,36 m², czyli o 45,0%) i 2019 r. (0,48 m², tj. o 10,3%). Roczny spadek wartości notowano w prawie wszystkich, 16 regionach i wyniósł on od 19,1% w podkarpackim i warmińsko-mazurskim do 1,8% w warszawskim stołecznym. W żadnym z regionów nie odnotowano wzrostu, a w zachodniopomorskim (0,49 m²) wskaźnik pozostał na niezmiennym poziomie. W stosunku do 2011 r. na poziomie regionalnym wzrost powierzchni użytkowej oddanych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca wyniósł od 19,6% w warszawskim stołecznym (z 0,66 m² do 0,79 m²) do 67,2% w mazowieckim regionalnym (z 0,31 m² do 0,52 m²). Zakres zmian wartości wskaźnika wobec 2019 r. kształtował się na poziomie od spadku o 5,7% w warszawskim stołecznym do wzrostu o 28,2% w kujawsko-pomorskim. W **śląskim** powierzchnia użytkowa na mieszkańca zwiększyła się z 0,26 m² (w 2011 r.) i 0,33 m² (w 2019 r.) do 0,44 m² (w 2022 r.) i 0,41 m² w 2023 r. (tj. wzrost o 59,0% wobec 2011 r.), pozostając we wszystkich analizowanych latach poniżej wartości dla Polski ogółem, pomimo wyższych wzrostów (i niższego spadku). Również w **Polsce Wschodniej** przypadająca na mieszkańca powierzchnia użytkowa nowo oddanych mieszkań we wszystkich analizowanych latach

była na niższym od ogólnokrajowego poziomie, zwiększając się z 0,32 m² (w 2011 r.) i 0,39 m² (w 2019 r.) do 0,51 m² w 2022 r., a w 2023 r. notując spadek roczny do 0,44 m². Spośród regionów Polski Wschodniej najwyższą wartość wskaźnika w 2023 r. osiągnęło podlaskie (0,53 m²), a największy wzrost w stosunku do 2011 r. odnotowano w świętokrzyskim (o 54,3%).

W 2023 r. na najem lokali mieszkalnych z zasobów gminnych (z wyłączeniem lokali zamiennych i pomieszczeń tymczasowych) oczekiwało 123 805 gospodarstw domowych, tj. o 2,1% mniej niż w 2022 r. i o 17,8% mniej niż w 2019 r. Wśród nich 67 372 **gospodarstwa domowe oczekiwały na najem socjalny lokalu**. W porównaniu do 2022 r. zapotrzebowanie na najem socjalny lokali spadło o 4,0%, a w stosunku do 2019 r. – o 17,0%. Liczba oczekujących w porównaniu z 2019 r. zmniejszyła się w 15 regionach, w tym najbardziej – w wielkopolskim (o 39,2%), podlaskim (o 37,7%), lubelskim (o 34,9%) i warszawskim stołecznym (o 34,3%), natomiast wzrost odnotowano w małopolskim (o 8,4%) i warmińsko-mazurskim (o 7,8%). W skali roku natomiast spadek liczby gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny odnotowano w 13 regionach, w tym największy miał miejsce w łódzkim (o 18,6%). W 4 regionach NUTS 2 zapotrzebowanie na najem socjalny lokalu było w 2023 r. wyższe niż rok wcześniej: w podlaskim (o 52,7%), warmińsko-mazurskim (o 16,5%), lubelskim (o 2,4%) i mazowieckim regionalnym (o 2,3%). W **śląskim** liczba oczekujących na najem socjalny zmniejszyła się w skali roku o 4,3% do 14 303 gospodarstw, pozostając jednak nadal na najwyższym poziomie w Polsce (było to 21,2% ogółu gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokali w kraju). W porównaniu z 2019 r. liczba oczekujących w śląskim zmniejszyła się o 14,0%, czyli w mniejszym stopniu niż przeciętnie w Polsce. W **Polsce Wschodniej** w 2023 r. na lokal socjalny oczekiwało 8 409 gospodarstw domowych (12,5% ogółu) i – podobnie jak w poprzednich latach – najwięcej oczekujących było w warmińsko-mazurskim, a najmniej – w podlaskim. Liczba gospodarstw domowych, które oczekiwały na najem socjalny mieszkania była w Polsce Wschodniej o 12,9% niższa w porównaniu z 2019 r., ale o 5,4% wyższa niż w 2022 r.

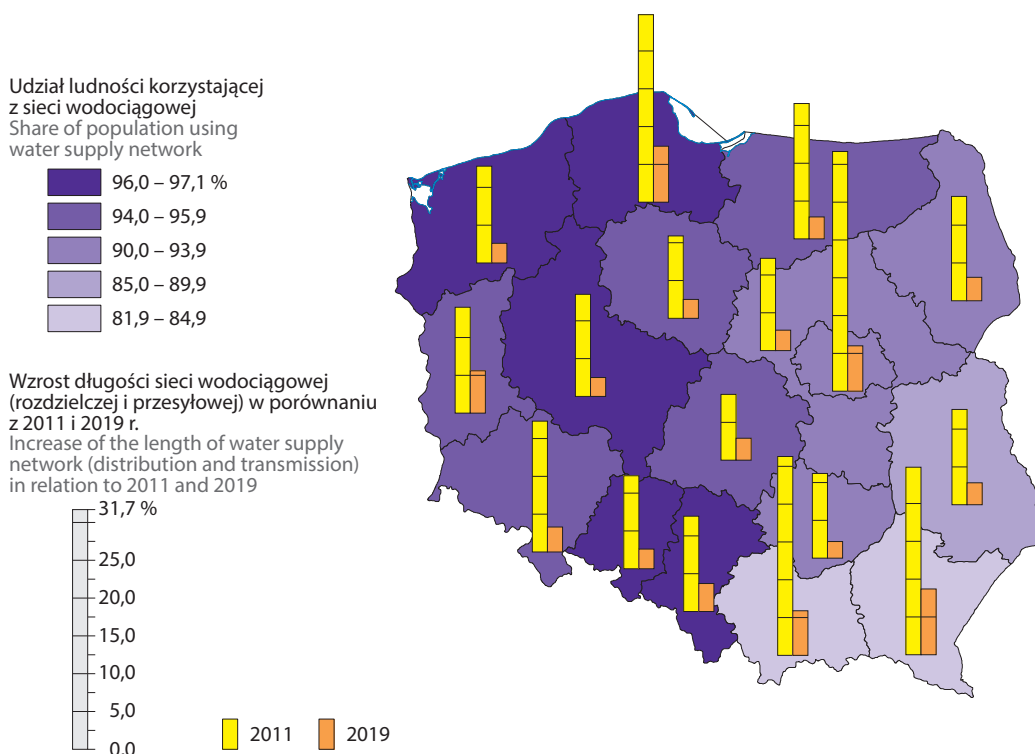
W latach 2011–2023 zwiększyła się długość sieci kanalizacyjnej (o 54,2%), gazowej (o 29,0%) i wodociągowej – rozdzielczej i przesyłowej (o 15,6%). Wydłużenie sieci miało miejsce we wszystkich regionach NUTS 2 i przełożyło się na wzrost odsetka ludności korzystającej z takiej infrastruktury na obszarze całego kraju. Udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej wzrósł od 2011 r. o 9,1 p. proc., użytkujących sieć wodociągową – odpowiednio o 5,0 p. proc., a gazową – o 3,8 p. proc.

W okresie 2011–2023 eksploatowana **sieć wodociągowa** (rozdzielcza i przesyłowa) wydłużyła się w Polsce z 295,0 tys. km do 341,1 tys. km (tj. o 15,6%). W porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost długości sieci o 3,8%, a w skali roku – o 1,0%. W regionach NUTS 2 największy wzrost na przestrzeni całego analizowanego okresu miał miejsce w warszawskim stołecznym (o 31,7%), małopolskim (o 26,3%), podkarpackim i pomorskim (po 24,8%), a najmniejszy – w łódzkim (o 8,7%), kujawsko-pomorskim (o 10,9%) i świętokrzyskim (o 11,2%). Nadal najdłuższą eksploatowaną sieć wodociągową miało w 2023 r. wielkopolskie (35,0 tys. km) i region mazowiecki regionalny (34,6 tys. km), a najkrótszą – lubuskie (8,4 tys. km) i opolskie (8,8 tys. km). W **śląskim** sieć wodociągowa wydłużyła się od 2011 r. do 2023 r. o 12,6% do 24,9 tys. km. W **Polsce Wschodniej** w całym analizowanym okresie długość sieci wodociągowej zwiększyła się o 16,0% (do 88,7 tys. km), czyli w większym stopniu niż ogółem w kraju. W odniesieniu do 2019 r. i 2022 r. przyrost długości sieci wyniósł w Polsce Wschodniej odpowiednio 4,0% i 1,1%. W największym stopniu – również w skali całego kraju – sieć wodociągowa wydłużyła się we wspomnianym już podkarpackim: o 8,7% w porównaniu z 2019 r. i o 2,6% wobec 2022 r.

W Polsce w latach 2011–2023 **odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej** wzrósł z 87,6% do 92,6% (tj. o 5,0 p. proc.). Udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej był w 2023 r. najwyższy w opolskim (97,1%) i wielkopolskim (97,0%), a najniższy – w podkarpackim (81,9%)

i małopolskim (82,4%). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost odsetka mieszkańców korzystających z wodociągów notowano w mazowieckim regionalnym (o 9,4 p. proc.) i świętokrzyskim (o 7,6 p. proc.). W **śląskim** i opolskim wzrost odsetka mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej był najmniejszy (po 2,6 p. proc.). W odniesieniu do 2019 r. wartość odsetka zwiększyła się o 0,4 p. proc., w tym najbardziej – w małopolskim (o 0,8 p. proc.), a w skali roku nastąpił wzrost o 0,1 p. proc., głównie w podkarpackim i warszawskim stołecznym (po 0,2 p. proc.), podczas gdy w 7 regionach odnotowano brak zmian. Śląskie, które w 2011 r. znajdowało się na drugim miejscu w Polsce pod względem odsetka mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej (ex aequo z zachodniopomorskim – po 93,4%), w 2023 r. zajęło piąte miejsce z wartością 96,0%. Między 2011 a 2023 r. w **Polsce Wschodniej** nastąpił większy wzrost udziału osób korzystających z sieci wodociągowej (o 6,0 p. proc.) niż w Polsce ogółem, ale mimo tego odsetek korzystających był w 2023 r. niższy (88,7%). W stosunku do 2019 r. w Polsce Wschodniej odnotowano wzrost wartości wskaźnika o 0,5 p. proc., a wobec 2022 r. – o 0,1 p. proc.

Mapa 4. Ludność korzystająca z sieci wodociągowej w 2023 r.
Map 4. Population using water supply network in 2023

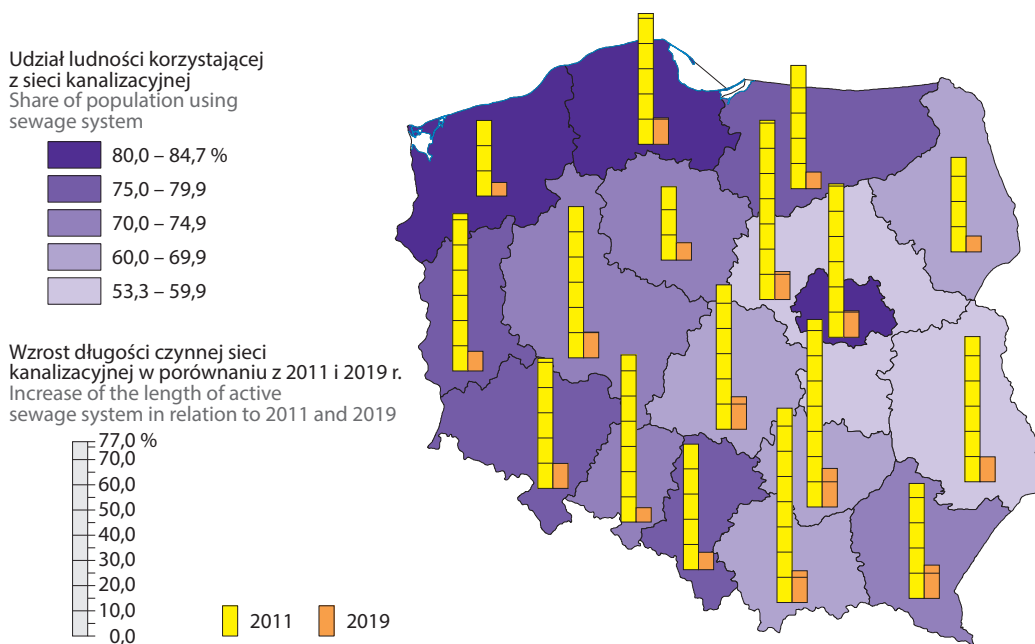


Długość czynnej sieci kanalizacyjnej w Polsce zwiększyła się w latach 2011–2023 ze 117,7 tys. km do 181,5 tys. km (tj. o 54,2%). Przyrost długości sieci w stosunku do 2019 r. wyniósł 9,9%, a wobec 2022 r. – 2,2%. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wystąpił w małopolskim (o 77,0%), świętokrzyskim (o 74,5%) i mazowieckim regionalnym (o 71,0%). Najmniej sieć kanalizacyjna wydłużyła się w tym czasie w kujawsko-pomorskim (o 29,2%) i zachodniopomorskim (o 30,0%). Regionem o najdłuższej sieci kanalizacyjnej w każdym z analizowanych lat było podkarpackie (20,1 tys. km w 2023 r.), na drugim miejscu w latach 2011 i 2019 było **śląskie**, a w 2022–2023 – małopolskie. Niezależnie od punktu odniesienia, w śląskim notowano niższy niż ogółem w kraju wzrost długości sieci kanalizacyjnej (wobec 2011 r. – o 49,9% do 18,3 tys. km w 2023 r.). W **Polsce Wschodniej** (przy wzroście ogółem do 47,0 tys. km, tj. o 51,3% w stosunku do 2011 r.), długość sieci kanalizacyjnej w stosunku

do 2011 r. zwiększyła się ponadprzeciętnie we wspomnianym już świętokrzyskim, gdzie odnotowano również największy w kraju wzrost wobec 2019 r. i 2022 r. (odpowiednio o 15,3% i o 3,4%). W skali roku w Polsce Wschodniej sieć kanalizacyjna wydłużyła się o 2,7%, a w stosunku do 2019 r. – o 11,3%.

W 2023 r. z sieci kanalizacyjnej korzystało w Polsce 72,6% ludności, tj. o 9,1 p. proc. więcej niż w 2011 r. (63,5%) oraz o 1,4 p. proc. więcej niż w 2019 r. i o 0,3 p. proc. więcej w skali roku. Udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej był w 2023 r. najwyższy w pomorskim (84,7%), warszawskim stołecznym (84,0%), zachodniopomorskim (81,3%) i **śląskim** (79,8%), a najniższy – w mazowieckim regionalnym (53,3%) i lubelskim (54,5%). Wartość wskaźnika w okresie 2011–2023 wzrosła najbardziej w opolskim (o 13,3 p. proc.) i w podkarpackim (o 12,8 p. proc.), w którym również wobec 2019 r. i 2022 r. odnotowano najwyższy w kraju wzrost (odpowiednio o 2,4 i o 0,6 p. proc.). Najniższy przyrost udziału w stosunku do 2011 r. odnotowano w łódzkim (o 5,0 p. proc.). W śląskim w odniesieniu do 2011 r. wartość wskaźnika wzrosła ponadprzeciętnie, tj. o 9,7 p. proc. We wszystkich analizowanych latach w śląskim odsetek mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej był wyższy niż ogółem w kraju, a region znajdował się na czwartej pozycji w kraju. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika w 2023 r. (66,1%) nadal kształtowała się poniżej przeciętnej w kraju, jednocześnie notując wzrost udziału nieznacznie wyższy jak dla Polski ogółem (o 9,2 p. proc. w porównaniu z 2011 r., o 1,7 p. proc. wobec 2019 r. i o 0,4 p. proc. w skali roku).

Mapa 5. Ludność korzystająca z sieci kanalizacyjnej w 2023 r.
Map 5. Population using sewage system in 2023



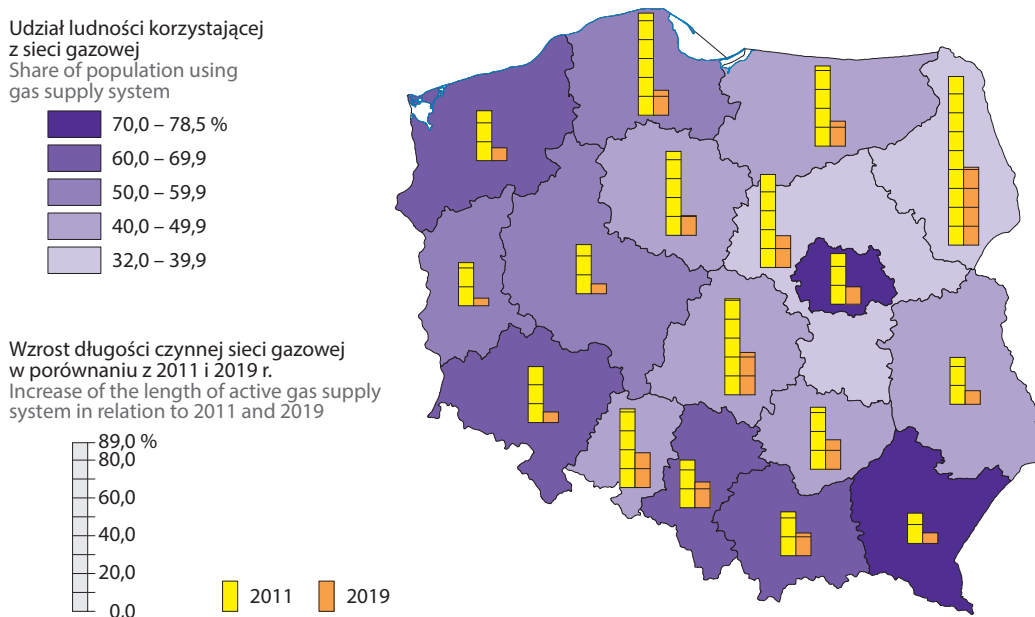
W latach 2011–2023 **długość czynnej sieci gazowej** w Polsce zwiększyła się ze 135,1 tys. km do 174,3 tys. km (tj. o 29,0%). W 2023 r. w porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost długości sieci o 10,4%, a w skali roku – o 1,8%. Wydłużenie sieci gazowej miało miejsce we wszystkich regionach NUTS 2, chociaż poziom wzrostu był bardzo zróżnicowany. W stosunku do 2011 r. największy przyrost odnotowano w podlaskim (o 89,0%), a następnie – w pomorskim (o 53,9%). Najmniejszym wzrostem charakteryzowały się podkarpackie (o 15,8%) i lubuskie (o 22,9%). Podobnie jak w analizowanych wcześniejszych latach, najdłuższą sieć gazową miało w 2023 r. małopolskie (27,4 tys. km), a następnie – podkarpackie (21,5 tys. km) i **śląskie** (20,3 tys. km), najkrótszą natomiast – podlaskie (2,6 tys. km) i opolskie (3,3 tys. km). W śląskim sieć gazowa wydłużyła się o 25,3% wobec 2011 r., czyli mniej niż ogółem w kraju. W **Polsce Wschodniej** długość sieci gazowej zwiększyła się w stosunku do 2011 r. o 24,9% do 43,3 tys. km, był to zatem – podobnie jak wobec 2019 r. (o 9,4%) i 2022 r. (o 1,3%) – przyrost niższy od wartości ogólnopolskich. Na poziomie regionalnym w odniesieniu do 2019 r. największy wzrost długości sieci gazowej odnotowano w podlaskim (o 41,2%), a w porównaniu z 2022 r. – w łódzkim (o 4,1%) i podlaskim (o 3,8%).

Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w okresie 2011–2023 wzrósł w Polsce z 52,5% do 56,3% (tj. o 3,8 p. proc.). Udział ludności korzystającej z sieci gazowej był w 2023 r. najwyższy w podkarpackim (78,5%) i warszawskim stołecznym (70,7%), a najniższy – w podlaskim (32,0%). W 15 regionach odnotowano wzrost odsetka w stosunku do 2011 r. – największy w lubelskim (o 7,7 p. proc.), podkarpackim (o 6,7 p. proc.) i świętokrzyskim (o 6,6 p. proc.), a najmniejszy – w warmińsko-mazurskim (o 0,3 p. proc.). Spadek udziału mieszkańców korzystających z sieci gazowej między 2011 r. a 2023 r. wystąpił w 2 regionach: warszawskim stołecznym – o 3,8 p. proc. i dolnośląskim – o 0,9 p. proc. W porównaniu z 2019 r. odsetek ludności Polski korzystającej z sieci gazowej wzrósł o 3,4 p. proc. i dotyczył wszystkich 17 regionów, w tym największy miał miejsce w tych samych 3 regionach co wobec 2011 r., tj. w podkarpackim, świętokrzyskim i lubelskim (odpowiednio o 5,8 p. proc., o 5,4 p. proc. i o 5,2 p. proc.), a najmniejszy – w dolnośląskim (o 0,7 p. proc.). W Polsce wobec 2022 r. odnotowano wzrost o 0,4 p. proc., a na poziomie regionalnym zakres zmian wyniósł od wzrostu (o 1,5 p. proc.) w lubuskim do spadku (po 0,1 p. proc.) w warszawskim stołecznym i dolnośląskim.

W **śląskim** wartość wskaźnika (67,1% w 2023 r.) była od początku analizowanego okresu wyższa niż w Polsce ogółem, w latach 2019, 2022 i 2023 region znajdował się na czwartym miejscu w kraju pod względem odsetka ludności korzystającej z sieci gazowej (po podkarpackim, warszawskim stołecznym i małopolskim), a dodatkowo w latach 2011–2023 oraz 2019-2023 nastąpił jego ponadprzeciętny wzrost (odpowiednio o 5,8 p. proc. i o 3,9 p. proc.). W **Polsce Wschodniej**, pomimo większego niż ogółem w kraju wzrostu odsetka (o 5,9 p. proc. między 2011 a 2023 r., o 4,4 p. proc. wobec 2019 r. oraz o 0,5 p. proc. w skali roku), udział mieszkańców korzystających z sieci gazowej w każdym z analizowanych lat pozostawał na niższym niż średnia krajowa poziomie (52,1% w 2023 r.). W poszczególnych regionach Polski Wschodniej występują – jak wskazano wyżej – skrajne w skali całego kraju wartości wskaźnika, jest to zatem obszar ogromnie zróżnicowany.

Mapa 6. Ludność korzystająca z sieci gazowej w 2023 r.

Map 6. Population using gas supply system in 2023



5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna

5.3 Social and tourist infrastructure

Istotnym aspektem wpływającym na atrakcyjność terytorialną jest dostępność do usług w zakresie **opieki zdrowotnej**. W latach 2011–2023 liczba **szpitali ogólnych** w Polsce zwiększyła się o 9,8% (tj. o 80 placówek do 894), przy jednoczesnym spadku zarówno liczby łóżek w szpitalach ogólnych, jak i w przeliczeniu na 10 tys. ludności.

W latach 2011–2023 **liczba łóżek w szpitalach ogólnych** zmniejszyła się o 10,7% (w stosunku do 2019 r. spadek o 3,4%) i wyniosła 161,2 tys. Spadek w skali 13 lat odnotowano w 16 regionach, w tym najgłębszy – w świętokrzyskim (o 19,1%), mazowieckim regionalnym (o 17,9%) i **śląskim** (o 16,6%).

Na obszarze **Polski Wschodniej** ogółem odnotowano spadek liczby łóżek o 10,9% (i w rezultacie stanowiły one 21,7% zasobów w kraju), przy czym spadek miał miejsce we wszystkich regionach – najgłębszy we wspomnianym świętokrzyskim, najmniejszy w warmińsko-mazurskim (o 1,0%, w którym w roku poprzednim wystąpił – drugi wśród regionów – wzrost o 0,9%). W skali 13 lat wzrost liczby łóżek w szpitalach wystąpił jedynie w warszawskim stołecznym (o 4,2%). W rezultacie, w 2023 r. największą liczbą łóżek dysponował region **śląski** (21,3 tys.) i warszawski stołeczny (15,2 tys.), natomiast najmniejszą – lubuski (3,8 tys.) i opolski (4,0 tys.).

W przeliczeniu na **100 tys. ludności** liczba łóżek w szpitalach ogólnych w analizowanym okresie zmniejszyła się o 40 i wyniosła 428 łóżek (w 2019 r. było więcej o 6 łóżek). Spadek w okresie 2011–2023 wystąpił w 16 regionach, w tym najgłębszy – w wielkopolskim (o 70 łóżek na 100 tys. ludności do 382 łóżek), **śląskim** (o 59 do 494 łóżek), świętokrzyskim (o 58 do 447) i mazowieckim regionalnym (o 52 do 358 łóżek). Wzrost wskaźnika w tym okresie odnotowano w warmińsko-mazurskim (o 26 do 458). Spośród województw **Polski Wschodniej** w porównaniu z 2011 r. odnotowano jedyny wzrost (w warmińsko-mazurskim) i jeden z głębszych spadków (w świętokrzyskim). W 2023 r. największą liczbę łóżek na 100 tys. ludności notowano w wyżej wspomnianym śląskim (494), a najmniejszą – w pomorskim (330).

W 2023 r. funkcjonowało 23,5 tys. **przychodni**, tj. o 22,5% więcej niż w 2011 r., o 7,4% więcej niż w 2019 r. i o 3,8% więcej niż w 2022 r. W latach 2011–2023 w ujęciu ogółem najczęściej obserwowany był stały wzrost liczby przychodni w skali roku. Wyjątek stanowiły lata 2019–2020, kiedy notowano spadek (odpowiednio o 0,2% i o 1,6%). Wśród regionów również nie występowała stała tendencja. Latami, w których wzrost obserwowano we wszystkich regionach były 2011 r. (kiedy odnotowano największy wzrost w całym analizowanym okresie – w regionie warszawskim stołecznym – o 36,5%), 2016 r. i 2023 r. W pozostałych latach obserwowano spadki (najgłębszy w regionie zachodniopomorskim – o 7,4% w 2019 r.).

W latach 2011–2023 w przeliczeniu **na 10 tys. ludności** liczba przychodni kształtowała się na stosunkowo stabilnym poziomie i wyniosła 5 placówek w latach 2011–2015 i 6 placówek w latach 2016–2023. Na przestrzeni lat w ujęciu rocznym zmiany ograniczały się najczęściej do wzrostu liczby o 1 podmiot, choć w latach 2012–2014 we wszystkich regionach nie odnotowano żadnej zmiany, a w latach 2019–2021 był spadek o 1 podmiot w zachodniopomorskim (w 2019 r.), dolnośląskim i wielkopolskim (w 2020 r.) oraz opolskim (w 2021 r.).

W 2023 r. najwięcej (po 7) przychodni na 10 tys. ludności było w regionach: łódzkim, podlaskim, warmińsko-mazurskim i warszawskim stołecznym, a najmniej (po 5) – w kujawsko-pomorskim i pomorskim, w pozostałych regionach było po 6 jednostek. W stosunku do 2019 r. odnotowano wzrost w 5 regionach o 1 placówkę (kujawsko-pomorskim, mazowieckim regionalnym, podlaskim, warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim). W skali 13 lat notowano wzrost w 16 regionach – największy (o 2 przychodnie) w mazowieckim regionalnym, świętokrzyskim i warszawskim stołecznym, a w śląskim liczba przychodni na 10 tys. ludności utrzymała się na niezmiennym poziomie.

W 2023 r. w Polsce prawo wykonywania zawodu **lekarza**¹ posiadało 163,2 tys. osób, z tego pracowało w zawodzie 141,5 tys. lekarzy (odpowiednio o 4,9% i o 8,9% więcej niż w 2021 r.).

W 2023 r. w Polsce na **10 tys. ludności** przypadało 35 **lekarzy pracujących bezpośrednio z pacjentem według podstawowego miejsca pracy** (tj. uwzględnianych w statystyce jeden raz). W regionach liczba ta wahała się od 74 lekarzy w warszawskim stołecznym do 21 w mazowieckim regionalnym. W województwie **śląskim** ukształtowała się na poziomie 38 lekarzy. W województwach **Polski Wschodniej** ogółem na 10 tys. mieszkańców przypadało 33 lekarzy (41 w podlaskim, 39 w lubelskim, 32 w świętokrzyskim, 29 w podkarpackim i 26 w warmińsko-mazurskim).

Korzystniej kształtowała się dostępność do **praktykujących lekarzy** (w przeliczeniu na 10 tys. ludności) w przypadku, gdy pracują w więcej niż jednym miejscu. Dla Polski ogółem wskaźnik ten wynosił 47 lekarzy, a w podziale na regiony wahał się – od 90 lekarzy w warszawskim stołecznym do 26 w mazowieckim regionalnym. W regionie śląskim wskaźnik był wyższy niż średnio w kraju i wyniósł 51 lekarzy. W **Polsce Wschodniej** ogółem odnotowano 43 lekarzy na 10 tys. ludności, w tym maksymalna wartość wystąpiła w lubelskim (52), a minimalna – w warmińsko-mazurskim (31).

W 2023 r. w Polsce notowano 11,5 tys. **aptek**. Po obserwowanym z roku na rok w latach 2011–2017 systematycznym wzroście, od 2018 r. notowane jest zmniejszenie liczby tych jednostek. W 2023 r. w skali roku spadek wyniósł 1,6% (w porównaniu z 2011 r. było ich mniej o 2,0%, a w porównaniu z 2019 r. – mniej o 6,6%). Spadek w stosunku do 2022 r. wystąpił w 16 regionach, w tym w 6 – większy niż średnio w kraju, w opolskim (o 4,1%), podkarpackim (o 3,9%), łódzkim (o 3,1%), **śląskim** (o 2,5%),

¹ Od 2021 r. dane szacunkowe GUS na podstawie źródeł administracyjnych (w tym rejestry posiadających prawo wykonywania zawodu, płatników składek ZUS, podmiotów wykonujących działalność leczniczą, praktyk lekarskich); dane nieporównywalne z danymi opublikowanymi w poprzednich edycjach Raportu, opartymi o metodę sprawozdawczości. Dane dotyczą pracujących bezpośrednio z pacjentem, bez względu na główne miejsce pracy.

dolnośląskim (o 1,9%) i małopolskim (o 1,7%). W regionie wielkopolskim liczba aptek utrzymała się na poziomie roku poprzedniego.

W rezultacie, w 2023 r. najwięcej aptek było w regionie **śląskim** (1 311), wielkopolskim (1 196), małopolskim (999), warszawskim stołecznym (962) i dolnośląskim (885). Stanowiły one łącznie 46,7% wszystkich zasobów w kraju. Najmniej było w lubuskim (278, tj. 2,4% ogółu tych jednostek w kraju) i opolskim (282, tj. odpowiednio 2,5%). W 5 regionach **Polski Wschodniej** funkcjonowało łącznie 21,1% ogółu aptek, w tym najwięcej – w lubelskim (716, tj. 6,2% zasobów krajowych), a najmniej – w podlaskim i świętokrzyskim (odpowiednio 362 i 367, tj. odpowiednio po 3,2%).

Spadkowi liczby aptek towarzyszyło zwiększenie **liczby mieszkańców na obiekt**, których w 2023 r. średnio w Polsce przypadało 3,3 tys. W skali roku wzrost wystąpił w 15 regionach (największy w podkarpackim – o 3,7%, wobec wzrostu średnio o 1,2% ogółem), a spadek notowano w wielkopolskim i zachodniopomorskim (po 0,2%). W stosunku do 2019 r. odnotowano wzrost wartości wskaźnika ogółem (o 5,0%), w tym w 16 regionach, największy w dolnośląskim (o 11,3%) i warszawskim stołecznym (o 11,1%). W regionie zachodniopomorskim liczba mieszkańców na 1 aptekę nie zmieniła się. W porównaniu do 2011 r. notowano spadek zarówno dla wartości ogółem (o 0,3%), jak i dla 9 regionów (najgłębszy w zachodniopomorskim – o 12,4%). W 2023 r. najwięcej osób na 1 aptekę przypadało w regionie mazowieckim regionalnym (3,7 tys.), a najmniej – w lubelskim (2,8 tys.). W regionie **śląskim** na 1 aptekę przypadało 3,3 tys. ludności, tj. o 0,5% więcej niż średnio w kraju. Obciążenie aptek w regionach **Polski Wschodniej** było bardzo zróżnicowane – od 3,5 tys. w warmińsko-mazurskim (najwięcej po mazowieckim regionalnym i pomorskim) do 2,8 tys. we wspomnianym wyżej lubelskim (najmniej w kraju).

W 2023 r. w ramach systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne (PRM) funkcjonowało 1 617 **zespołów ratownictwa medycznego** (o 25 więcej niż przed rokiem, o 40 więcej niż w 2019 r. i o 80 więcej niż w 2011 r.) oraz 21 lotniczych zespołów ratownictwa medycznego, wyposażonych w śmigłowce; w regionach: lubuskim, mazowieckim regionalnym, podlaskim i wielkopolskim po 2, w pozostałych regionach po 1. (w latach 2011–2016 było ich 17, w regionie podlaskim były 2, w regionie opolskim nie było lotniczego zespołu ratownictwa medycznego, a w pozostałych było po 1). W ramach systemu PRM w 2023 r. pomocy medycznej udzielało również 246 szpitalnych oddziałów ratunkowych (o 2 więcej niż przed rokiem, o 9 więcej niż w 2019 r. i o 24 więcej niż w 2011 r.). Ponadto, z systemem współpracowało 155 izb przyjęć (o 2 mniej niż w 2022 r., podobnie jak w 2019 r., ale o 21 więcej niż w 2011 r.).

W 2023 r. **liczba osób na szpitalny oddział ratunkowy wyniosła** 153,0 tys. (o 1,2% mniej niż w 2022 r., o 5,5% mniej niż w 2019 r. i o 11,9% mniej niż w 2011 r.). W 7 regionach wskaźnik był większy niż średnio w kraju, w tym najwięcej osób przypadało w śląskim (288,0 tys.) i warszawskim stołecznym (204,4 tys.), a najmniej – w zachodniopomorskim (163,2 tys.). Wartość wskaźnika poniżej średniej w Polsce kształtowała się w pozostałych regionach, a znalazły się wśród nich wszystkie regiony **Polski Wschodniej** (średnio 117,4 tys.), wyznaczając jednocześnie wartości krańcowe – od 148,0 tys. w regionie podkarpackim – do 87,6 tys. w regionie podlaskim.

W skali roku w 13 regionach notowano spadek liczby osób na oddział ratunkowy (od 9,8% w świętokrzyskim do 0,2% w wielkopolskim). W pozostałych regionach wystąpił wzrost od nieznacznego w małopolskim do 6,3% w dolnośląskim. W porównaniu z 2019 r. spadek notowano w 12 regionach (od 17,5% w łódzkim do 2,6% w podkarpackim), wzrost w warszawskim stołecznym (o 6,0%), dolnośląskim (o 5,9%), lubelskim (o 1,3%), pomorskim (o 0,7%) i małopolskim (o 0,5%). W skali 13 lat spadek odnotowano w 13 regionach (od 44,0% w śląskim do 2,9% w wielkopolskim), a wzrost – od 10,0% w lubelskim do 3,3% w pomorskim.

Na przestrzeni lat systematycznie zmniejszała się liczba **placówek bibliotecznych**, które stanowią najliczniejszą grupę instytucji kultury. Liczba **teatrów i instytucji muzycznych** nie uległa zmianie. Większa możliwość korzystania z propozycji kulturalnej dotyczyła dużych miast, w których najczęściej zlokalizowane były teatry i instytucje muzyczne. Poprawił się dostęp do centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic, które prowadzą wielokierunkową działalność społeczno-kulturalną. W obszarze działań związanych z kulturą, ważną rolę odgrywa również działalność **kin**, których liczba od 2020 r. rośnie.

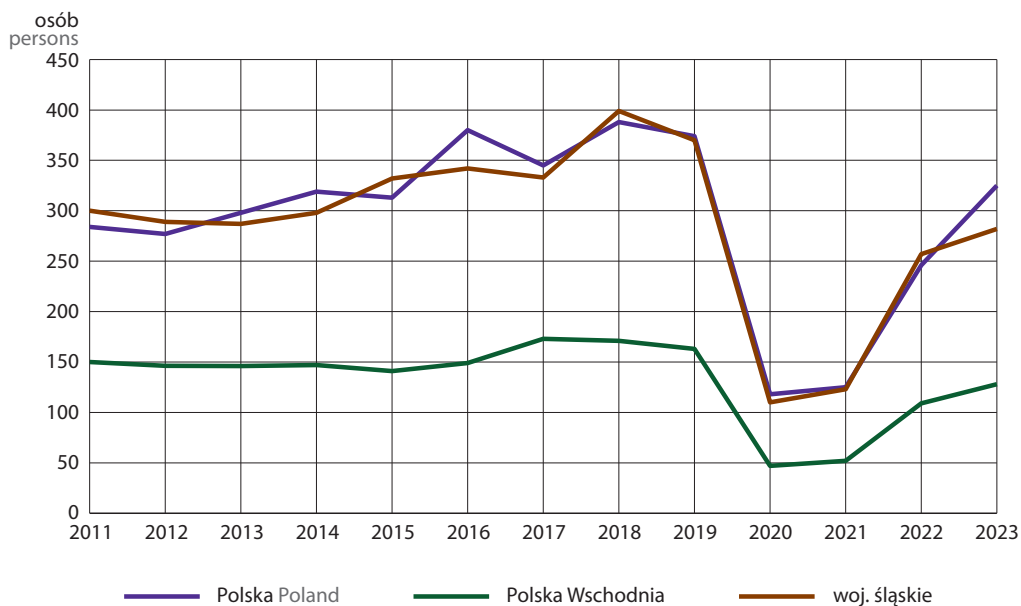
W latach 2011–2023 **liczba placówek bibliotecznych** zmniejszyła się o 720 jednostek do 7 570 (było to jednocześnie o 68 i o 311 placówek mniej w porównaniu do 2022 r. i 2019 r.), a **liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną** wzrosła w tym okresie średnio w kraju o 323 osoby do 4 972 (wzrost o 27 osób w odniesieniu do 2022 r. oraz o 102 osoby do 2019 r.). W latach 2011–2023 wśród regionów obserwowano spadek liczby placówek bibliotecznych (poza warszawskim stołecznym, gdzie zanotowano wzrost o 11 placówek), w tym najgłębszy – w regionie łódzkim (o 106 placówek). W 2023 r. najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było na terenie **śląskiego**, tj. 746 placówek (o 4 mniej niż w 2022 r., 31 mniej niż w 2019 r. i 69 mniej niż w 2011 r.), które w 2023 r. stanowiły 9,9% ogólnej ich liczby w kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 9,8%).

Najwyższy wzrost liczby ludności na 1 placówkę biblioteczną w porównaniu do 2011 r. odnotowano w regionie pomorskim (o 716 osób) i w warszawskim stołecznym (o 704 osoby). Jedynie w regionie opolskim liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną spadła (odpowiednio o 76 osób). W rezultacie, w 2023 r. najwięcej ludności na 1 placówkę przypadało w regionie warszawskim stołecznym i pomorskim (odpowiednio 8 017 osób i 7 636 osób), natomiast najmniej – w opolskim i podkarpackim (odpowiednio 3 122 osoby i 3 168 osób). W **śląskim** na 1 placówkę biblioteczną przypadało średnio o 819 osób więcej niż przeciętnie w kraju (5 791 osób).

W regionach **Polski Wschodniej** liczba placówek bibliotecznych spadła o 7,8% do 1 963 placówek, a ich udział w ogólnej liczbie placówek w kraju wzrósł z 25,7% w 2011 r. do 25,9% w 2023 r. (w 2022 r. wyniósł 26,0%, a w 2019 r. 25,9%). Najmniej placówek funkcjonowało w regionie podlaskim (224), gdzie stanowiły one 3,0% ogółu placówek w kraju w 2023 r. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w regionach Polski Wschodniej wzrosła od 2011 r. o 82 osoby (do 3 947, wobec 3 956 w 2019 r.).

W 2023 r. działały 182 **teatry i instytucje muzyczne** – w odniesieniu do 2011 r. nastąpił wzrost o 9 obiektów. W porównaniu do 2022 r. liczba teatrów nie zmieniła się, a w stosunku do 2019 r. odnotowano spadek o 6 obiektów. Instytucje te dysponowały 102,7 tys. miejsc na widowniach w stałych salach i wystawiły 59,2 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 12,3 mln widzów i słuchaczy. **Na 1 miejsce w salach stałych** przypadało 367 mieszkańców (spadek o 138 osób w porównaniu do 2011 r., o 13 osób do 2019 r. i o 19 osób do 2022 r.), a na 1 000 ludności przypadało 325 widzów (wzrost o 41 osób w odniesieniu do 2011 r. i o 79 osób do 2022 r., a spadek o 49 osób do 2019 r.). **Liczba przedstawień i koncertów** wzrosła w porównaniu z 2011 r. i 2022 r. (odpowiednio o 10,5% i o 11,6%). Jednakże, w odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek liczby przedstawień i koncertów o 14,8%. Liczba **widzów i słuchaczy** również wzrosła – o 12,1% do 2011 r. i 31,7% do 2022 r., natomiast w odniesieniu do 2019 r. zmniejszyła się o 14,6%.

Wykres 3. Widzowie w teatrach i instytucjach muzycznych na 1 000 ludności
Chart 3. Audience in theatres and music institutions per 1 000 population



Wśród regionów największą liczbę teatrów i instytucji muzycznych odnotowano w warszawskim stołecznym (31 obiektów) i małopolskim (21 obiektów), a najmniej – w lubuskim, opolskim, podkarpackim i świętokrzyskim (4 teatry i instytucje muzyczne). Największą liczbą miejsc dysponował region warszawski stołeczny (18,3 tys. miejsc), a najmniej miejsc na widowni było w lubelskim (1,6 tys.) oraz świętokrzyskim i podkarpackim (odpowiednio po 1,8 tys.).

W porównaniu do 2022 r. o 4,7% wzrosła liczba miejsc na widowni (wzrost odnotowano również w porównaniu do 2019 r. – o 1,6% oraz do 2011 r. – o 34,7%). Wzrost w skali roku miał miejsce w 8 regionach, w tym najwyższy – w zachodniopomorskim (o 58,0%) i wielkopolskim (o 21,6%). Spadek nastąpił w 4 regionach – w granicach od 6,5% w **śląskim** do 0,1% w podkarpackim. W 14 regionach w porównaniu do 2022 r. wzrosła liczba przedstawień i koncertów – najczęściej w warszawskim stołecznym (o 2,0 tys. do 13,2 tys.), najmniej w mazowieckim regionalnym (o 16 do 1 082). Spadek odnotowano w 3 regionach – zachodniopomorskim, lubelskim i podlaskim (odpowiednio o 115, 8 i 5 przedstawień i koncertów mniej). W porównaniu do 2019 r. liczba przedstawień i koncertów spadła – najgłębiej w śląskim (o 34,2%) i zachodniopomorskim (o 33,1%). Również liczba widzów i słuchaczy wzrosła w odniesieniu do 2022 r. – największy wzrost odnotowano w warszawskim stołecznym (o 1,3 mln do 3,7 mln osób) i zachodniopomorskim (o 0,5 mln do 0,9 mln osób). W zestawieniu z 2011 r. wzrost dotyczył 7 regionów (najwyższy warszawskiego stołecznego – o 0,8 mln więcej), w pozostałych regionach odnotowano spadek liczby przedstawień i koncertów – najgłębszy w **śląskim** i wielkopolskim (o 0,2 mln i o 0,1 mln mniej). Jednak, w porównaniu do 2019 r. liczba widzów i słuchaczy zmniejszyła się w 13 regionach – w granicach od 47,4% w lubelskim do 0,5% w lubuskim, natomiast wzrost odnotowano w zachodniopomorskim (o 67,6%), mazowieckim regionalnym (o 16,4%), podkarpackim (o 4,9%) i pomorskim (o 3,5%).

W 2023 r. regionami o najmniejszej liczbie ludności na miejsce w teatrach i instytucjach muzycznych były pomorski i warszawski stołeczny (odpowiednio 165 i 179 osób na miejsce), a o największej – lubelski i podkarpacki (odpowiednio 1 279 i 1 164). Liczba widzów i słuchaczy na 1 000 ludności kształtowała się

od 1 135 w regionie warszawskim stołecznym do 72 w lubelskim. W 5 regionach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla kraju (tj. 325 widzów na 1 000 ludności). W porównaniu do 2022 r. we wszystkich regionach odnotowano poprawę wskaźnika – największa zmiana zaszła w regionie warszawskim stołecznym (z 733 do 1 135 widzów i słuchaczy na 1 000 ludności w 2023 r.). W porównaniu z 2019 r. liczba widzów i słuchaczy na 1 000 ludności spadła w 12 regionach, w tym najbardziej w warszawskim stołecznym (o 485 osób), natomiast najwyższy wzrost odnotowano w zachodniopomorskim (o 226 osób do 531 widzów i słuchaczy na 1 000 ludności).

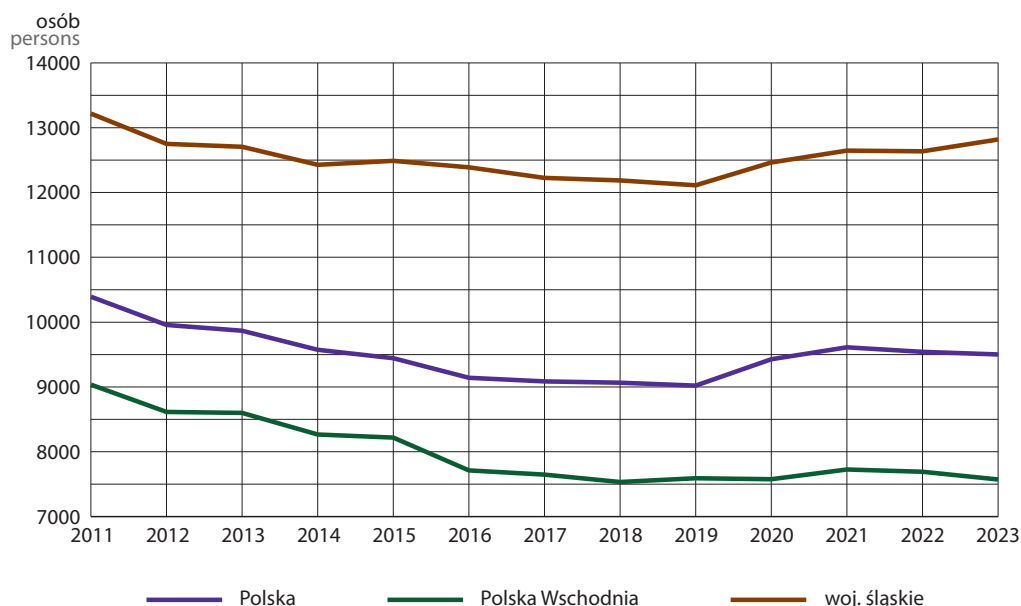
W regionach **Polski Wschodniej** w 2023 r. działalność sceniczną prowadziło 25 teatrów i instytucji muzycznych (tyle samo co w 2011 r. i 2022 r., ale o 2 mniej niż w 2019 r.), co stanowiło 13,7% ogólnej ich liczby w Polsce (wobec 14,5% w 2011 r.). Liczba miejsc na widowniach w stałych salach w skali roku nie zmieniła się i wyniosła 10,9 tys., w stosunku do 2019 r. zmniejszyła się o 4,7%, a w porównaniu do 2011 r. wzrosła o 24,8%. W 2023 r. instytucje te zorganizowały 7,3 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 992,3 tys. widzów i słuchaczy (odpowiednio o 12,0% i o 16,7% więcej niż w 2022 r. oraz o 18,7% i o 24,8% mniej niż w 2019 r.). Liczba ludności na miejsce wyniosła 715 osób (o 231 osób mniej niż w 2011 r., o 4 mniej niż w 2022 r. i o 6 więcej niż w 2019 r.), a widzów i słuchaczy na 1 000 ludności przypadało 128 (wobec odpowiednio 150 w 2011 r., 163 w 2019 r. i 109 w 2022 r.).

W **śląskim** liczba teatrów i instytucji muzycznych w 2023 r. wyniosła 20 (o 2 mniej w stosunku do 2019 r. i o 1 więcej niż w 2011 r., ale bez zmian wobec 2022 r.), co stanowiło 11,0% ogólnej ich liczby w kraju. Instytucje te zorganizowały 5,0 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 1,2 mln widzów i słuchaczy (odpowiednio o 7,1% i o 9,0% więcej niż w 2022 r. oraz o 34,2% i 27,0% mniej niż w 2019 r.). Liczba ludności na miejsce wyniosła 377 osób (spadek o 152 osoby w porównaniu do 2011 r., ale wzrost o 22 osoby w stosunku do 2022 r. oraz o 16 osób wobec 2019 r.). Na 1 000 ludności przypadało 282 widzów i słuchaczy (wobec odpowiednio 300 w 2011 r., 370 w 2019 r. i 257 w 2022 r.).

W 2023 r. w Polsce funkcjonowało 3 961 **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** (o 253 więcej niż w 2011 r., przy czym w latach 2020–2021 obserwowano spadek liczby placówek z 4 255 w 2019 r. do 3 944 w 2021 r.). Najliczniejszą część stanowiły ośrodki kultury i świetlice (odpowiednio 32,9% i 27,5% wszystkich placówek w kraju), a najmniej liczną – kluby (7,3%). **Na 1 instytucję** przypadało średnio 9,5 tys. mieszkańców, tj. o 0,9 tys. osób mniej niż w 2011 r. W 2023 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice **zorganizowały** 258,8 tys. **impresz**, które zgromadziły 33,5 mln uczestników (wobec odpowiednio 227,3 tys. i 27,3 mln osób w 2022 r., 243,8 tys. i 37,5 mln w 2019 r. oraz 185,7 tys. i 30,8 mln w 2011 r.). W latach 2020–2021 obserwowano spadek liczby organizowanych imprez i ich uczestników, spowodowany ograniczeniami wynikającymi z pandemii COVID-19.

W 2023 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice regionów **Polski Wschodniej** stanowiły 25,8% ogólnej liczby tych instytucji w Polsce (wobec 24,6% w 2011 r., 25,0% w 2019 r. oraz 25,6% w 2022 r.). W 2023 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice zorganizowały w Polsce Wschodniej 52,9 tys. imprez, które zgromadziły 8,7 mln uczestników (wobec odpowiednio 48,3 tys. imprez i 6,8 mln osób w 2022 r., 50,0 tys. i 9,7 mln w 2019 r. oraz 45,7 tys. i 8,0 mln w 2011 r.).

Wykres 4. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a
Chart 4. Population per culture center^a



^a Centrum kultury, dom kultury i ośrodek kultury, klub i świetlica.
^a a Center of culture, cultural center and establishment, club and community center.

Na terenie regionu **śląskiego** w 2023 r. funkcjonowało 8,5% instytucji kultury w kraju – ich liczba w stosunku do 2011 r. spadła z 350 do 337, a w porównaniu do 2019 r. zmniejszyła się o 36 placówek. Centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice w śląskim zorganizowały 10,8% ogólnej liczby imprez organizowanych w kraju, tj. 28,0 tys. oraz zgromadziły najwięcej uczestników w kraju (11,9%), tj. 4,0 mln (wobec odpowiednio 23,5 tys. i 3,3 mln w 2022 r., 26,8 tys. i 4,8 mln w 2019 r., oraz 19,4 tys. i 3,2 mln w 2011 r.).

W 2023 r. najwięcej imprez w kraju zorganizowały centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice regionu małopolskiego, tj. 35,0 tys. (13,5% ogólnej liczby imprez w kraju). Wzięło w nich udział 3,8 mln osób. Poza śląskim i małopolskim, najwięcej uczestników (9,8%, tj. 3,3 mln) wzięło udział w imprezach zorganizowanych w regionie dolnośląskim (22,4 tys. imprez – 3 lokata).

Pod względem liczby ludności przypadającej na 1 instytucję najlepsza sytuacja była w regionie opolskim i zachodniopomorskim (odpowiednio 5,0 tys. i 5,1 tys. osób na placówkę), w których na 1 placówkę przypadało mniej mieszkańców niż średnio w kraju, tj. 9,5 tys. osób. Najwyższy wskaźnik natomiast odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (23,9 tys. mieszkańców na 1 instytucję).

W stosunku do 2011 r. liczba **kin** wzrosła o 19,4%, co daje w 2023 r. 535 kin. W porównaniu do 2022 r. odnotowano nieznaczny wzrost o 0,6% (z 532 kin), a w stosunku do 2019 r. – o 2,3% (z 523). Wzrost liczby kin w porównaniu z 2022 r. odnotowano w 5 regionach, największy – w wielkopolskim (o 2 kina więcej). Tak jak w poprzednim roku, w 2023 r. najwięcej kin działało w **śląskim** (53, tj. 9,9% ogółu kin, wobec 11,8% w 2011 r.), a najmniej – w podlaskim (13 kin, tj. 2,4%). Kina województw **Polski Wschodniej** stanowiły 21,5% ogółu kin w kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 21,9%).

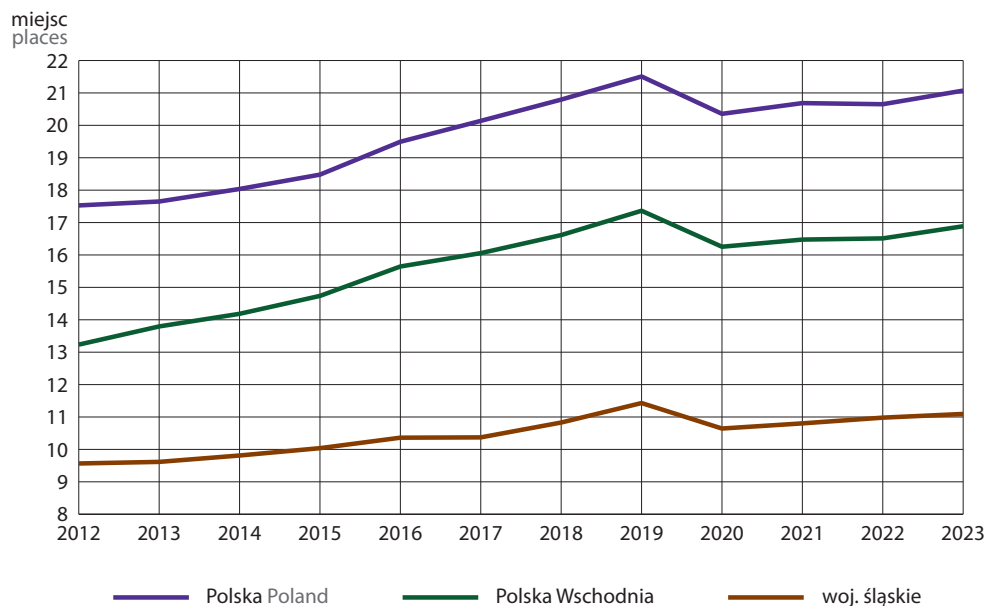
W 2023 r. **liczba widzów w kinach** wzrosła w porównaniu do 2011 r. i 2022 r. odpowiednio o 25,6% i o 20,1%, natomiast w odniesieniu do 2019 r. nastąpił spadek o 19,4%. Największą liczbę

widzów w kinach w 2023 r. odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (ponad 7,7 mln, co stanowiło 15,5% widzów w kraju) i **śląskim** (6,4 mln widzów, tj. odpowiednio 12,8%, wobec 14,2% w 2011 r.). Widzowie **Polski Wschodniej** stanowili 14,8% widzów w kraju (wobec 12,1% w 2011 r.). Najmniej widzów odnotowano w kinach regionu opolskiego (0,8 mln, tj. 1,6%). 6 regionów charakteryzowało się wyższą liczbą widzów w przeliczeniu **na 1 000 ludności** niż średnio dla kraju (tj. niż 1 319 widzów), w tym największą – warszawski stołeczny (2 368 widzów na 1 000 ludności). **Region śląski** również znalazł się w tej grupie – 1 466 widzów na 1 000 ludności. We wszystkich regionach w skali roku nastąpił wzrost wskaźnika – największy w warszawskim stołecznym (z 1 850 do 2 368 widzów na 1 000 mieszkańców), a najniższy – w mazowieckim regionalnym (z 737 do 804 widzów na 1 000 mieszkańców). W stosunku do 2011 r. wskaźnik wzrósł w większości regionów, najbardziej w podkarpackim (z 510 do 961 widzów na 1 000 ludności). Jedynie w regionie warszawskim wystąpił spadek z 2 549 do 2 368 widzów na 1 000 ludności. Jednakże w porównaniu z 2019 r. w większości regionów wskaźnik był niższy – najgłębszy spadek dotyczył regionu warszawskiego stołecznego (o 659 widzów na 1 000 mieszkańców mniej). Jedynie w regionie opolskim w tym okresie odnotowano wzrost (z 829 do 856 widzów na 1 000 mieszkańców).

Na przestrzeni lat w Polsce systematycznie zwiększała się **liczba obiektów noclegowych**¹ oraz oferowanych w nich miejsc, wśród których obecnie dominują obiekty hotelowe. Wiązało się to z rosnącym popytem na krajowe usługi noclegowe. **Liczba obiektów noclegowych** w 2023 r. wyniosła 9 809 (o 43 więcej niż w 2022 r., o 1 442 mniej niż w 2019 r. oraz o 326 więcej niż w 2012 r.), w tym liczba obiektów hotelowych wyniosła 3 982 (z czego 64,8% stanowiły hotele). Obiekty noclegowe oferowały 793,1 tys. miejsc noclegowych (wobec 675,4 tys. w 2012 r., 825,5 tys. w 2019 r. i 779,9 tys. w 2022 r.), z czego 49,8% w obiektach hotelowych (wobec odpowiednio 39,1%, 44,7% i 48,9). Liczba **miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności** wzrosła względem 2022 r. o 2,0% i wyniosła 21,0 miejsc (wobec 17,5 w 2012 r.), była jednak niższa niż w 2019 r. (kiedy kształtowała się na poziomie 21,5 miejsc na 1 000 ludności). W 2023 r. z turystycznych obiektów noclegowych **skorzystało 36,2 mln turystów**, w tym 7,1 mln turystów zagranicznych, którzy głównie wybierali hotele (5,8 mln). **Liczba turystów korzystających z obiektów noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności** w porównaniu z 2022 r. wzrosła o 56 do 961 i była wyższa niż w 2019 r. i w 2012 r. (kiedy było to odpowiednio 929 i 587 turystów na 1 000 mieszkańców). W 2023 r. **turyści skorzystali z 92,8 mln noclegów** (w tym turyści zagraniczni – z 17,0 mln noclegów). W 2012 r. było to odpowiednio 62,0 mln noclegów, a w 2019 r. – 93,3 mln.

¹ Od 2012 r. do obiektów noclegowych posiadających 10 i więcej miejsc noclegowych ogółem doliczono kwatery agroturystyczne i pokoje gościnne (kwatery prywatne), począwszy od 2016 r. dane opracowano z uwzględnieniem imputacji dla jednostek, które odmówiły udziału w badaniu.

Wykres 5. Miejsca noclegowe na 1 000 ludności w turystycznych obiektach noclegowych
Chart 5. Bed places per 1 000 population in tourist accommodation establishments



W regionach **Polski Wschodniej** liczba turystycznych obiektów noclegowych zwiększyła się w porównaniu do 2022 r. o 43 obiekty – do 2036 (20,8% ogólnej ich liczby w kraju), zmniejszyła się o 172 obiekty w stosunku do 2019 r., a w porównaniu z 2012 r. była wyższa o 312 obiektów. Obiekty hotelowe stanowiły 41,0%, z czego ponad 62,8% to hotele (w 2012 r. było to odpowiednio 59,7%, a w 2019 r. – 79,7%). Dla turystów odwiedzających ten obszar przygotowano 130,8 tys. miejsc noclegowych (tj. o 20,3% więcej niż w 2012 r., o 6,6% mniej niż w 2019 r. i o 1,7% więcej niż w 2022 r.). W 2023 r. w obiektach noclegowych przebywało 4,9 mln turystów, którym udzielono 12,4 mln noclegów (wobec odpowiednio 3,4 mln i 8,7 mln – w 2012 r., 5,2 mln i 12,6 mln – w 2019 r., oraz 4,8 mln i 12,1 mln – w 2022 r.).

W regionie **śląskim** w 2023 r. liczba turystycznych obiektów noclegowych zmniejszyła się o 6 do 597 (co stanowiło 6,1% ogólnej ich liczby w kraju), w porównaniu do 2019 r. zmniejszyła się o 102 obiekty, a w stosunku do 2012 r. zwiększyła się o 89 obiektów. Obiekty te dysponowały 47,9 tys. miejsc noclegowych (wobec 44,2 tys. w 2012 r. i 51,6 tys. w 2019 r.), z których skorzystało 2,7 mln turystów (w tym 14,8% turystów zagranicznych). Liczba miejsc noclegowych oraz liczba turystów w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców śląskiego w porównaniu z 2022 r. wzrosła z 10,9 do 11,1 miejsc (wobec 9,6 miejsc w 2012 r. i 11,4 w 2019 r.) oraz z 611 do 628 turystów (wobec 401 w 2012 r. i 642 w 2019 r.).

W 2023 r. najwięcej obiektów noclegowych znajdowało się w regionie zachodniopomorskim (14,5%), pomorskim (14,1%) oraz małopolskim (13,4%) i dolnośląskim (9,3%). Regiony te nadal koncentrowały ponad połowę bazy noclegowej w kraju. Natomiast najmniej obiektów znajdowało się w regionie opolskim (1,1%), podlaskim i mazowieckim regionalnym (po 2,3%). Pod względem liczby miejsc w obiektach noclegowych od lat liderem jest region zachodniopomorski. W 2023 r. przygotowano tam 146,8 tys. miejsc noclegowych (o 22,3% więcej niż w 2012 r., o 1,0% więcej niż w 2019 r. i o 2,4% więcej niż w 2022 r.), co stanowiło 18,5% ogólnej liczby miejsc noclegowych w kraju. Największą liczbę turystów ogółem odnotowano w obiektach noclegowych w regionie małopolskim (5,7 mln) oraz warszawskim stołecznym (5,5 mln) i dolnośląskim (4,2 mln). Najwięcej turystów zagranicznych odnotowano

w regionach: małopolskim (1,7 mln), warszawskim stołecznym (1,5 mln) i zachodniopomorskim (0,8 mln). W regionie zachodniopomorskim wskaźnik miejsc noclegowych na 1 000 mieszkańców był ponad 4-krotnie wyższy niż średnio dla kraju (89,7 miejsca), natomiast turystów korzystających z obiektów noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności było ponad 2-krotnie więcej niż średnio na mieszkańca kraju (2 090 wobec 961 osób).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

Dochody ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu w Polsce w ciągu ostatnich 13 lat systematycznie wzrastały i w 2023 r. wyniosły 284 598,7 mln zł (ponad 2-krotnie więcej niż na początku analizowanego okresu). W relacji do przed pandemicznego 2019 r. notowano wzrost o 24,2%. Najwyższe dochody ogółem w 2023 r. notował region **śląski** – 32 638,3 mln zł, najniższe natomiast – opolski – 6 294,7 mln zł.

Analogicznie, na przestrzeni lat 2011–2023 w Polsce wzrosły **dochody ogółem w przeliczeniu na 1 mieszkańca** – z 3 444,2 zł do 7 549,4 zł (tj. ponad 2-krotnie). W 2023 r. wyższy wskaźnik niż średnio dla kraju odnotowano w 6 regionach, w tym znacznie powyżej kształtował się on w warszawskim stołecznym (o 28,4%). Najniższym poziomem dochodów ogółem (per capita) charakteryzował się region opolski (gdzie wyniósł 6 700,3 zł), tj. o 11,2% mniej niż dla Polski ogółem. Kolejno najniższe wartości wskaźnika zanotowano w regionach **Polski Wschodniej**, tj. w świętokrzyskim, lubelskim i podkarpackim. W konsekwencji, dla całego obszaru Polski Wschodniej dochody ogółem w przeliczeniu na 1 mieszkańca (na poziomie 7 107,6 zł) były o 5,9% mniejsze niż w kraju. Największy wzrost wskaźnika na przestrzeni monitorowanych lat – zarówno w relacji do roku bazowego (ponad 2-krotny), jak i roku przed pandemicznego (o 37,6%) – notowano w łódzkim, gdzie w 2023 r. osiągnął on poziom 7 804,0 zł. Względem poprzedniego roku nieznaczny spadek wskaźnika notowały 4 regiony: wielkopolski, kujawsko-pomorski, pomorski i małopolski (odpowiednio o 1,9%, o 0,7%, o 0,5% i o 0,1%). W regionie **śląskim** odnotowano wzrost wskaźnika o 3,9% w stosunku do roku poprzedniego (do 7 532,4 zł), a w relacji do średniej krajowej wskaźnik był nieznacznie (o 0,2%) niższy.

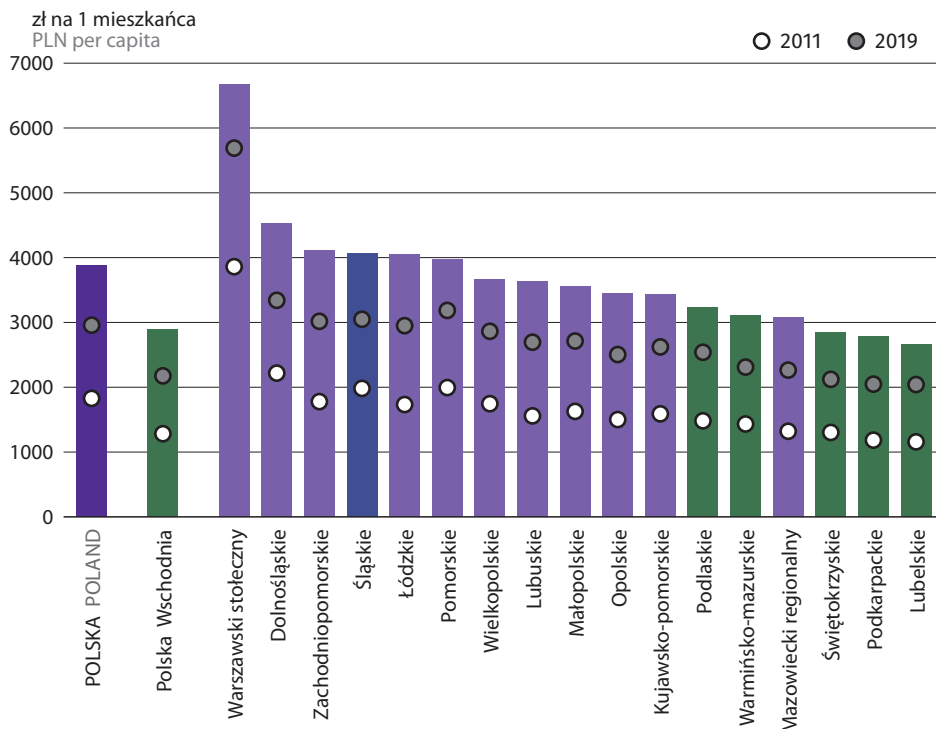
Podobną tendencję notowano w przypadku **dochodów własnych budżetów gmin i miast na prawach powiatu**, które w Polsce w 2023 r. wyniosły 146 102,2 mln zł (ponad 2-krotnie więcej niż na początku analizowanego okresu oraz o 28,7% więcej niż w 2019 r.). W relacji do roku poprzedniego wzrost dochodów był nieznaczny (0,2%).

W przeliczeniu na 1 mieszkańca wskaźnik w 2023 r. wzrósł również ponad 2-krotnie w stosunku do 2011 r., tj. z 1 828,4 zł do 3 875,6 zł. W 2023 r. wyższe niż przeciętnie dochody własne (per capita) odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym – o 72,1% (przy czym jest to region, który odnotował najniższy wzrost w stosunku do 2011 r.), dolnośląskim (o 16,7%), zachodniopomorskim (o 6,0%), **śląskim** (o 4,9%), łódzkim (o 4,7%) oraz pomorskim (o 2,5%).

Regiony **Polski Wschodniej** wraz z mazowieckim regionalnym w 2023 r. notowały (podobnie jak w roku poprzednim) najniższe dochody własne na mieszkańca (na poziomie odpowiednio 2 886,1 zł i 3 075,7 zł) w porównaniu ze średnią krajową.

Względem roku poprzedniego 7 regionów notowało niewielki (od 0,8% do 4,9%) spadek wskaźnika: warmińsko-mazurski (do poziomu 3 111,4 zł), mazowiecki regionalny (do 3 075,7 zł), wielkopolski (do 3 656,7 zł), zachodniopomorski (do 4 109,9 zł), pomorski (do 3 970,7), podlaski (do 3 230,8 zł) oraz lubelski (do 2 662,9 zł).

Wykres 1. Dochody własne budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2023 r.
Chart 1. Own revenue of budgets of gminas and cities with powiat status in 2023



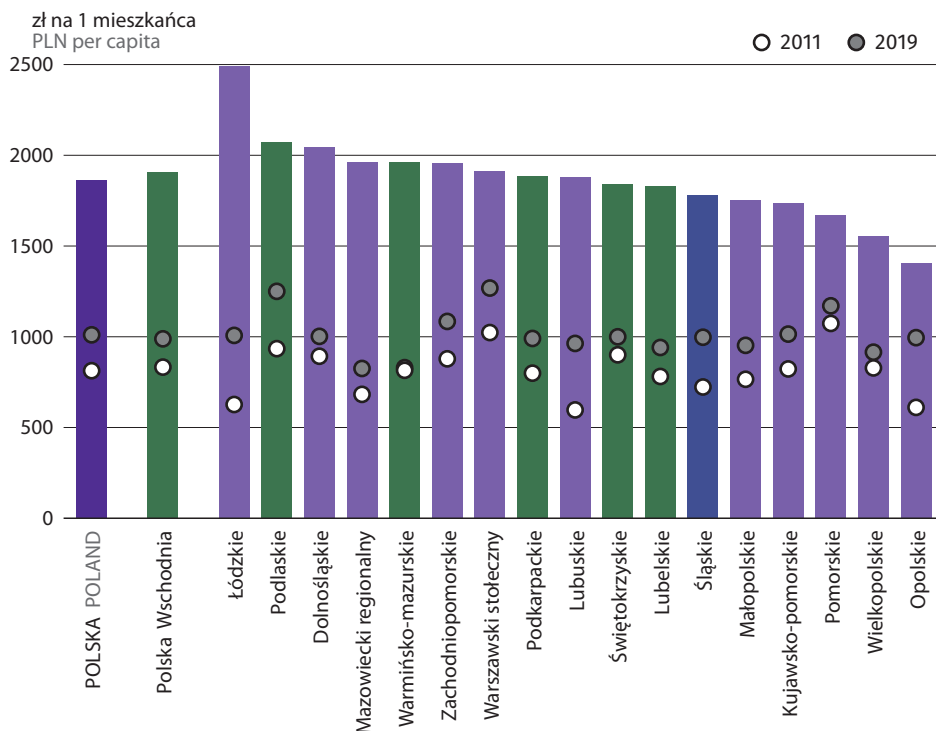
Wydatki ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu w ciągu 13 lat wzrosły w Polsce ponad 2-krotnie do poziomu 306 384,6 mln zł (były o 7,1% wyższe niż dochody ogółem w 2023 r. w Polsce). Wszystkie regiony notowały ponad 2-krotny wzrost wydatków, z wyjątkiem świętokrzyskiego (o 97,5% do poziomu 8 817,9 mln zł).

W przeliczeniu na 1 mieszkańca wskaźnik dla Polski kształtował się w 2023 r. na poziomie 8 127,3 zł (tj. ponad 2-krotnie więcej niż w 2011 r., o 34,3% więcej niż w 2019 r., o 6,0% więcej niż w poprzednim roku). Wyższe niż średnio w Polsce wartości wskaźnika zanotowano w 3 regionach: warszawskim stołecznym (o 31,6%), łódzkim (o 6,7%) i dolnośląskim (o 4,3%), najniższe zaś – w opolskim (o 14,1% mniej niż dla Polski ogółem). W **Polsce Wschodniej** odnotowano wzrost wskaźnika o 6,0% w skali roku do poziomu 7 564,4 zł, a w relacji do średniej krajowej było to o 6,9% mniej. W przekroju regionalnym, największy wzrost wydatków (w przeliczeniu na mieszkańca) zarówno w stosunku do początku analizowanego okresu jak i przed pandemicznego oraz poprzedniego roku wystąpił w łódzkim (do poziomu 8 673,2 zł), a najniższy – w warszawskim stołecznym (o 92,7% w relacji do 2011 r.). W **śląskim** wydatki w analizowanym okresie wzrosły ponad 2-krotnie i wyniosły 8 064,8 zł, a w relacji do roku poprzedniego zwiększyły się o 5,9%. W 2023 r. w żadnym z regionów nie zanotowano spadku w stosunku do roku poprzedniego ani do 2019 r.

Wydatki majątkowe gmin i miast na prawach powiatu natomiast charakteryzowały się w latach 2011–2023 znacznym zróżnicowaniem regionalnym. Na poziomie kraju w stosunku do 2011 r. wzrosły ponad 2-krotnie – do poziomu do 70 151,9 mln zł. Najwyższy – ponad 3-krotny wzrost notowano w regionach łódzkim i lubuskim (odpowiednio do 5 902,3 mln zł oraz do 1 837,4 mln zł). Region łódzki notuje również najwyższy wzrost wydatków majątkowych względem roku przed pandemicznego.

Analogicznie kształtował się wskaźnik **w przeliczeniu na 1 mieszkańca**, który w skali kraju wyniósł 1 860,9 zł per capita, a różnicując regionalnie – znaczący wzrost (najwyższy w relacji zarówno do 2011 r. – blisko 4-krotny, jak i 2019 r. – ponad 2-krotny) notowano w wyżej wymienionym łódzkim, gdzie w 2023 r. osiągnął najwyższy poziom wśród wszystkich regionów, tj. 2 490,0 zł per capita. Najniższą natomiast wartość wskaźnika w 2023 r. notowano w opolskim (1 405,5 zł), gdzie wystąpił także najniższy wzrost względem 2019 r. W województwie **śląskim** wskaźnik kształtował się na poziomie 1 778,4 zł (o ok. 80% wyższym niż w 2019 r. i ok. 40% wyższym w skali roku). W **Polsce Wschodniej** wydatki majątkowe na mieszkańca kształtowały się na poziomie 1 904,0zł, tj. o 54,1% wyżej niż w 2022 r.

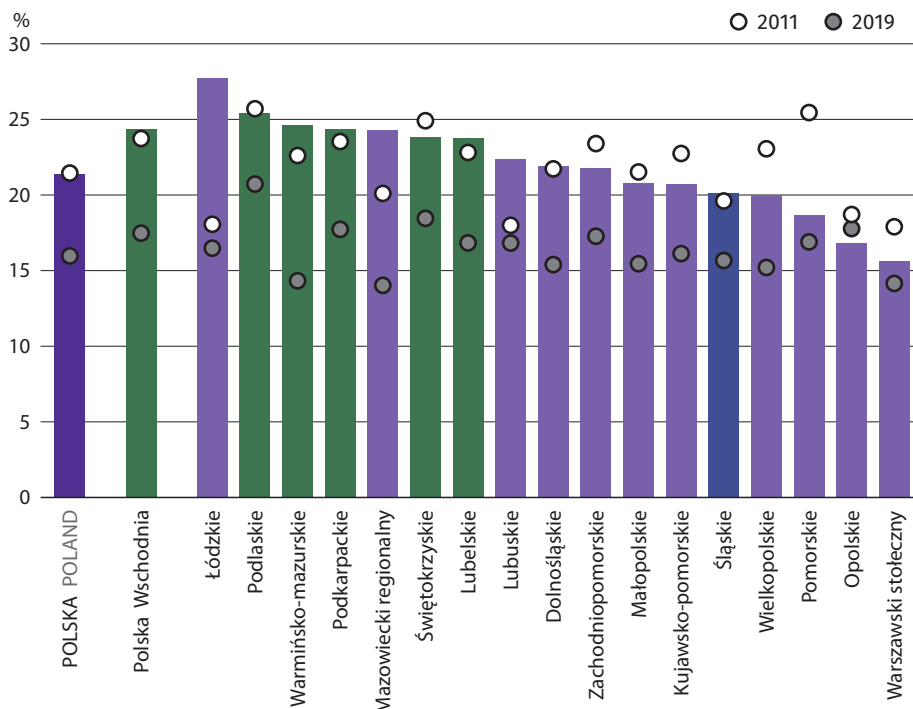
Wykres 2. Wydatki majątkowe budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2023 r.
Chart 2. Property expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status in 2023



Najważniejszą częścią wydatków majątkowych jest są **wydatki poniesione na inwestycje**, które w skali kraju stanowiły 93,3% wydatków ogółem i wyniosły 65 433,5 mln zł. To blisko 45% więcej niż przed rokiem, o 76,4% więcej niż w 2019 r. i 2-krotnie więcej w stosunku do 2011 r. **W przeliczeniu na 1 mieszkańca** wydatki inwestycyjne gmin i miast na prawach powiatu w analizowanym okresie 2011–2023, wzrosły w Polsce ponad 2-krotnie do 1 735,7 zł per capita, ale ich **udział w wydatkach ogółem** nieznacznie zmniejszył się – o 0,1 p. proc. do 21,4% (i dotyczył połowy regionów). Największy (blisko 4-krotny) wzrost wydatków inwestycyjnych per capita w ciągu 13 lat odnotowano w łódzkim (gdzie udział w wydatkach ogółem wyniósł 27,7%).

Wykres 3. Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2023 r.

Chart 3. Share of investment expenditures in total expenditures of budgets of gminas and cities with powiat status in 2023

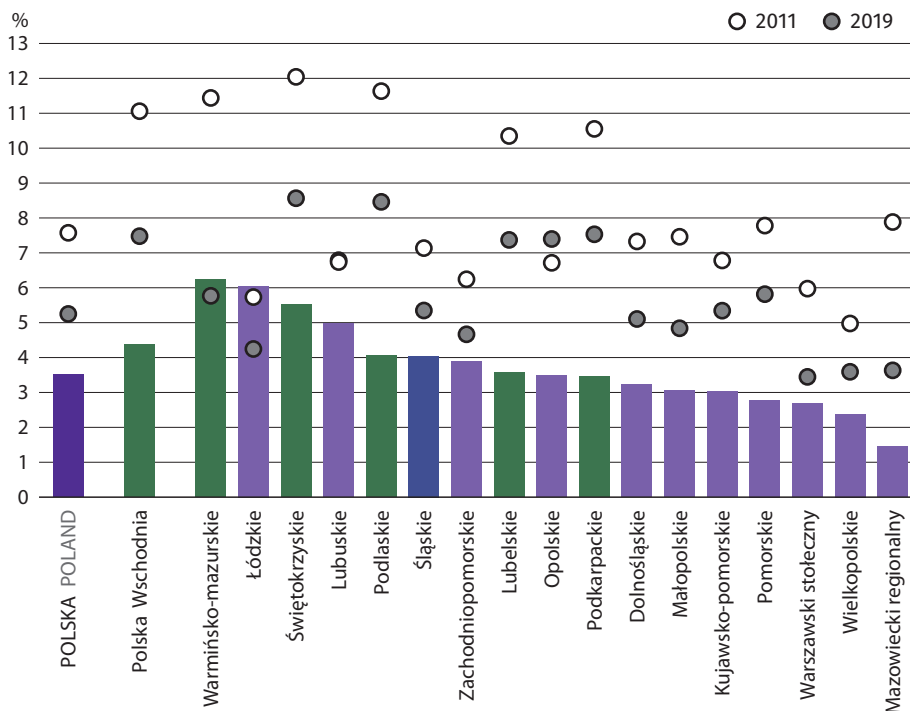


W 2023 r. najwięcej na inwestycje przypadało we wspomnianym wyżej regionie łódzkim (2 405,3 zł na mieszkańca, tj. o 38,6% więcej niż średnio w Polsce) oraz podlaskim (2 046,0 zł, tj. o 17,9% wyżej od średniej), gdzie udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem wyniósł odpowiednio 27,7% oraz 25,4%. Najmniej w 2023 r. na inwestycje per capita przypadało w regionie opolskim (1 176,1 zł, tj. o 32,2% mniej niż średnio w kraju), gdzie udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem był jednym z najniższych – 16,9%. Jedynie region warszawski stołeczny (gdzie na inwestycje przeznaczono 1 671,5 zł per capita) notował niższy udział – na poziomie 15,6%. W województwie **śląskim** w 2023 r. wydatki na inwestycje względem 2011 r. wzrosły o ponad 2-krotnie do poziomu 1 621,0 zł na mieszkańca, a w relacji do roku sprzed pandemii oraz poprzedniego – odpowiednio o 75,0% oraz 38,7%. W **Polsce Wschodniej** w 2023 r. inwestycje wyniosły 1 841,9 zł na mieszkańca, tj. o 56,1% więcej niż w roku poprzednim i ponad 2-krotnie więcej w porównaniu z 2011 r.

Inwestycje publiczne współfinansowane z funduszy unijnych wraz z funduszami krajowymi (z budżetu państwa, budżetu samorządów, firm i organizacji pozarządowych) stanowią istotną część działań samorządów terytorialnych ukierunkowanych na ich rozwój. **Udział dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem** w Polsce na przestrzeni lat 2011–2023 zmniejszył się o 4,1 p. proc. do poziomu 3,5%. W 2023 r. najwyższy udział w stosunku do średniej dla kraju odnotowano w warmińsko-mazurskim 6,2%.

W **Polsce Wschodniej** oraz w **śląskim** wskaźnik był również wyższy niż średnio i wyniósł odpowiednio 4,4% oraz 4,0%. Udział na najniższym poziomie w 2023 r. odnotowano w mazowieckim regionalnym – 1,5%.

Wykres 4. Udział dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem w 2023 r.
Chart 4. Share of revenues of gminas and cities with powiat status to financing and co-financing UE programmes and projects in total revenues of local government units in 2023



6.2 Zarządzanie rozwojem

6.2 Development management

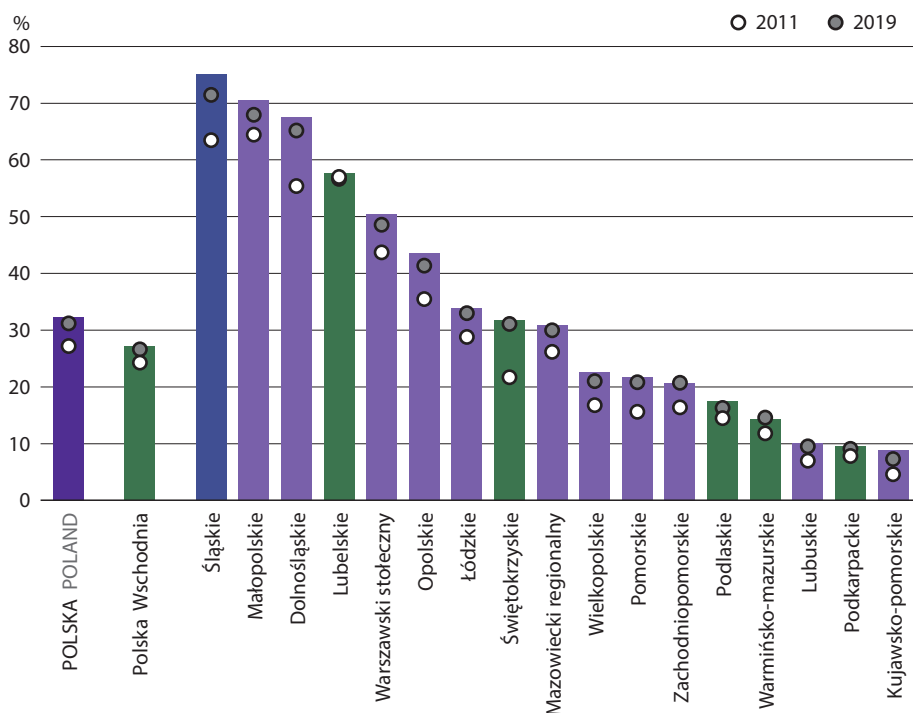
Działania podejmowane przez samorządy, których zadaniem jest wdrażanie nowoczesnych modeli zarządzania można zmierzyć wskaźnikami dotyczącymi planowania przestrzennego i rewitalizacji.

W latach 2011–2023 obserwowano sukcesywny wzrost **udziału powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego** w powierzchni ogółem, który w rezultacie zwiększył się z 27,2% w 2011 r. do 32,3% (w skali roku zwiększył się nieznacznie – o 0,06 p. proc., natomiast w porównaniu do 2019 r. był to wzrost o 1,1 p. proc.).

Największy przyrost w całym analizowanym okresie (od 2011 r.) utrzymał się w 3 regionach: dolnośląskim (12,1 p. proc.), **śląskim** (11,6 p. proc.) i świętokrzyskim (10,1 p. proc.). Najwyższą wartość wskaźnika niezmiennie notowały 3 regiony, który w 2023 r. wyniósł odpowiednio: w śląskim – 75,1%, w małopolskim – 70,6% i w dolnośląskim – 67,5%. Najniższy udział nadal miał miejsce w kujawsko-pomorskim – 8,9% (wobec 4,6% w 2011 r.). W **Polsce Wschodniej** w 2023 r. 27,1% powierzchni było objęte planami miejscowymi, co stanowiło wzrost o 2,8 p. proc. w stosunku do 2011 r. (24,3%) oraz wzrost o 0,5 p. proc. w stosunku do 2019 r. (26,6%). Na obszarach Polski Wschodniej notowano rozpiętość wartości granicznych wskaźnika na poziomie 48,1 p. proc. (tj. pomiędzy podkarpackim – 9,5% i lubelskim – 57,6%), podczas gdy w 2011 r. i 2019 r. różnica ta wynosiła odpowiednio 49,2 p. proc. i 47,6 p. proc.

Wykres 5. Udział powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem w 2023 r.

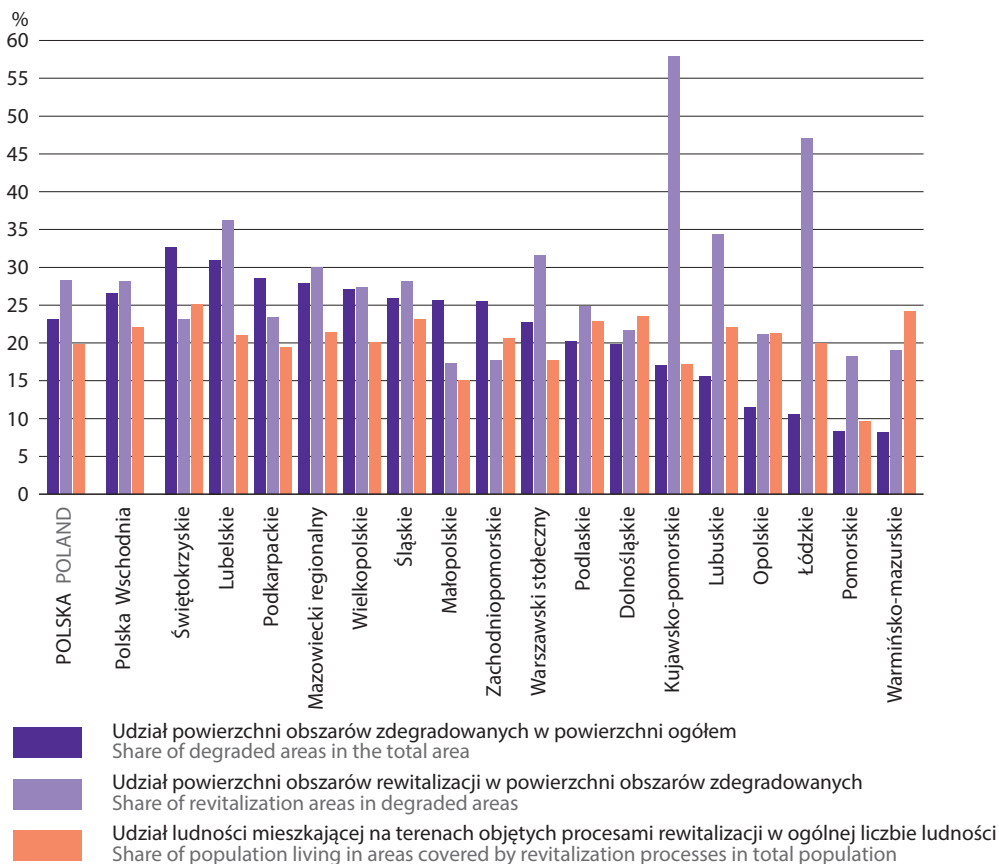
Chart 5. Share of the area covered by valid local spatial development plans in total area in 2023



W ciągu ostatnich 9 lat obowiązywania zasad oraz trybu przygotowania, prowadzenia procesów rewitalizacji, **powierzchnia obszarów zdegradowanych** wymagających działań rewitalizacyjnych wzrosła z 8,7% w 2015 r. do 23,1% w 2023 r. (w 2022 r. było to 21,7%). Największą wartość wskaźnika w 2023 r. nadal notowały regiony zaliczane do **Polski Wschodniej**, tj. świętokrzyski (32,7%, wobec 34,4% rok wcześniej), lubelski (na poziomie zbliżonym do notowanego w 2022 r., tj. 31,0%) i podkarpacki (28,5%, wobec odpowiednio 26,6%), przy średniej wartości dla całego obszaru wynoszącej 26,6% (wobec 25,6% w roku poprzednim i 9,4% w 2015 r.). W przypadku **śląskiego**, 25,9% jego powierzchni zostało wskazanych jako obszar zdegradowany w 2023 r., co wskazywało na wzrost o 7,5 p. proc. w stosunku do 2015 r. i o 4,8 p. proc. w skali roku. W całym analizowanym okresie (2015–2023) największe zmiany nastąpiły w podlaskim (brak wyznaczonych obszarów w 2015 r., natomiast w 2023 r. odnotowano udział na poziomie 20,3%), mazowieckim (wzrost z 5,3% do 26,4%) oraz wielkopolskim (wzrost z 6,1% do 27,1%).

Udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych w 2023 r. wyniósł średnio dla Polski 28,3% (wobec 28,9% przed rokiem). Jednocześnie obserwowano spowolnienie procesu, na co wskazywał dalszy spadek w skali roku (o 0,6 p. proc.), jak również spadek aż o 55,2 p. proc. w porównaniu do 2015 r. W **Polsce Wschodniej** udział obszarów rewitalizacji wyniósł 28,2% i nieco zwiększył się w stosunku do roku poprzedniego (o 0,2 p. proc.), ale w skali 9 lat był to spadek (o 43,7 p. proc.). W 2023 r. nadal najwyższe wartości wskaźnika notowano w kujawsko-pomorskim (57,9%) oraz łódzkim (47,0%). Największy spadek w latach 2015–2023 miał miejsce w warmińsko-mazurskim (do 19,0%) i zachodniopomorskim (do 17,7%), natomiast najmniejszy – w dolnośląskim (do 21,6%), świętokrzyskim (do 23,1%). **Śląskie** charakteryzowało się w 2023 r. udziałem na poziomie 28,1% (w 2022 r. było to 32,0%).

Wykres 6. Wybrane dane z zakresu rewitalizacji w 2023 r.
Chart 6. Selected data on revitalization in 2023



Społeczny wymiar rewitalizacji można zmierzyć **udziałem ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności**. W 2023 r. 19,8% ludności zamieszkiwało tereny zrewitalizowane w skali całego kraju (wobec 26,4% w 2015 r. i 19,0% w 2022 r.). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik ten wyniósł 22,0% (wobec odpowiednio 42,3% i 21,8%). Największy odsetek ludności zamieszkałej na takich obszarach notowano w świętokrzyskim (25,1%, wobec 15,4% w 2015 r.), a najniższy – w pomorskim (9,6%, wobec odpowiednio 9,7%). W śląskim wskaźnik kształtował się powyżej średniej krajowej i wyniósł 23,1% (wobec 46,3% w 2015 r.).

W analizowanym okresie nadal zwiększa się **odsetek osób w wieku 16–74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy**. W 2023 r. w porównaniu do 2022 r. zwiększenie udziału było mniejsze niż w 2022 r., kiedy, w ujęciu rocznym, wystąpił największy wzrost od 2016 r. (o 7,9 p. proc.), notowany po raz pierwszy we wszystkich regionach.

W 2023 r. odsetek osób w wieku 16–74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy wyniósł 58,5%, tj. o 3,1 p. proc. więcej niż w 2022 r., o 18,1 p. proc. więcej niż w 2019 r. i o 30,9 p. proc. więcej niż w 2011 r.

Wzrost w skali roku wystąpił w 14 regionach; największy w lubuskim (15,8 p. proc.), opolskim (9,7 p. proc.), **śląskim** (8,7 p. proc.) oraz mazowieckim regionalnym (8,2 p. proc.), a najmniejszy – w lubelskim (0,4 p. proc.), świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim (po 0,7 p. proc.). W regionach zachodniopomorskim, wielkopolskim i dolnośląskim notowano spadek odpowiednio o 6,2 p. proc. 3,1 p. proc. oraz 2,3 p. proc.

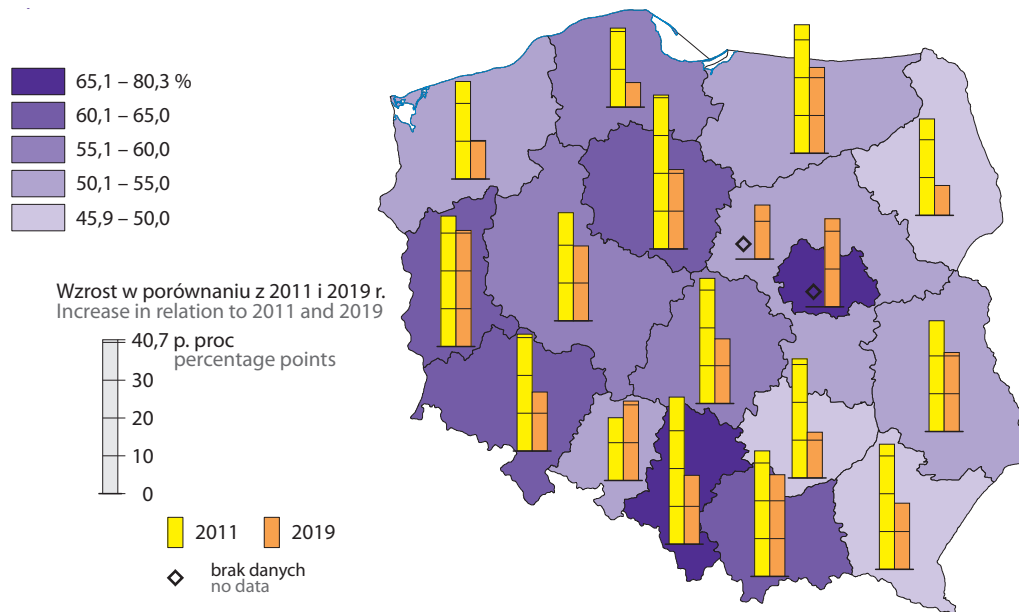
W porównaniu z 2019 r. wzrost odnotowano we wszystkich regionach od 30,7 p. proc. w lubuskim do 6,5 p. proc. w pomorskim.

Najwyższe wartości wskaźnika wystąpiły w regionach: warszawskim stołecznym (80,3%), **śląskim** (68,5%) oraz lubuskim (63,5%), natomiast najniższe – w świętokrzyskim (45,9%), podkarpackim (48,8%) i podlaskim (49,0%).

Również **Polska Wschodnia** ogółem charakteryzowała się wzrostem wartości wskaźnika w analizowanym okresie – z 19,7% do 50,0% (o 1,1 p. proc. więcej niż w 2022 r. i o 16,7 p. proc. niż w 2019 r.). W regionach Polski Wschodniej nadal notowano najniższe udziały – poniżej średniej dla Polski jak i Polski Wschodniej ogółem, we wspomnianych wyżej świętokrzyskim, podkarpackim i podlaskim, poniżej średniej dla Polski w lubelskim (52,8%) i warmińsko-mazurskim (54,2%).

Mapa 1. Odsetek osób w wieku 16–74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy w 2023 r.

Map 1. The percentage of people aged 16–74 using the Internet in private contacts with public administration in the last 12 months in 2023



Dział drugi

Part two

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
obszarów miejskich – wybrane zagadnienia**

**Socio-economic and spatial situation of urban areas
– selected issues**

Rozdział 1

Chapter 1

Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska Natural conditions and reduction of environmental hazards

1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa

1.1 Water consumption and wastewater management

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2023 r. w **miastach dużych** (powyżej 100 tys. ludności) w odniesieniu do 2011 r. zmniejszyło się o 1,3% i wyniosło 1 148,3 hm³, natomiast porównując do 2019 r. obserwowano wzrost – 9,5%. W 2023 r. największym udziałem zużycia wody wśród miast dużych (37) odznaczała się Warszawa (363,1 hm³, tj. 31,6% zużycia ogółem w miastach dużych) i Szczecin (185,5 hm³, tj. odpowiednio 16,2% zużycia). W stosunku do 2011 r. największy wzrost zużycia wody zaobserwowano m.in. w Warszawie (o 24,6%), a w porównaniu z 2019 r. – wzrost o 42,2%. Natomiast największy spadek notowano w Gdańsku (o 43,0% w porównaniu z 2011 r. i o 6,3% w stosunku do 2019 r.), Katowicach (odpowiednio o 35,4% i o 10,4%), Częstochowie (o 34,0% i o 7,7%) oraz Chorzowie (o 26,0% i o 38,2%).

W 2023 r. najwyższe zużycie wody w gospodarce narodowej **na mieszkańca** odnotowano w Szczecinie (475,2 m³/mieszkańca), Płocku (273,3 m³/mieszkańca), Opolu (231,3 m³/mieszkańca), a najniższe – w Chorzowie (39,9 m³/mieszkańca), Zabrze (42,4 m³/mieszkańca), Wałbrzychu (44,4 m³/mieszkańca) i Bytomiu (45,6 m³/mieszkańca). Rozpiętość wskaźnika w 2011 r. wyniosła od 403,1 m³/mieszkańca w Szczecinie do 42,9 m³/mieszkańca w Zabrze, a w 2019 r. – odpowiednio od 318,0 m³/mieszkańca w Szczecinie do 41,2 m³/mieszkańca w Bytomiu.

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności ogółem w 2023 r. w **miastach średnich** (od 20 tys. do 100 tys. ludności) w stosunku do 2011 r. zmniejszyło się o 46,2% i było na poziomie 1 804,1 hm³. W porównaniu z 2019 r. odnotowano spadek o 24,4%. Spośród 172 miast średnich, największym zużyciem wody odznaczały się Konin (588,3 hm³), Ostrołęka (348,2 hm³), Skawina (110,1 hm³) i Police (107,3 hm³), a najniższym – Nowa Ruda (0,64 hm³), Józefów (0,69 hm³) i Świebodzice (0,77 hm³). Wzrost zużycia wody w odniesieniu do 2011 r. odnotowano w 75 miastach, w tym największy – w Ząbkach (ponad 2-krotny) i Kobyłce (90,4%). Spadek zużycia wody w tym okresie miał miejsce w 97 miastach, w tym największy – w Turku (82,9%) i Śremie (61,7%). W przekroju regionalnym największe zużycie wody w grupie miast średnich zaobserwowano w województwie wielkopolskim (621,3 hm³), ale spadło ono w stosunku do 2011 r. o 60,0%. Najniższe zużycie wody w gospodarce narodowej zaobserwowano w lubuskim (6,5 hm³), gdzie wzrosło odpowiednio o 4,2%. W 2023 r. najwyższe zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca odnotowano w Koninie (8 703,9 m³/mieszkańca), Ostrołęce (7 184,5 m³/mieszkańca) i Skawinie (4 581,8 m³/mieszkańca), a najniższe – w Nowym Targu (29,3 m³/mieszkańca). Rozpiętość wskaźnika wśród miast średnich w 2011 r. kształtowała się na poziomie od 19 252,5 m³/mieszkańca w Koninie do 26,90 m³/mieszkańca w Kobyłce, a w 2019 r. – odpowiednio od 13 650,5 m³/mieszkańca w Koninie do 30,5 m³/mieszkańca w Józefowie.

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2023 r. w **miastach małych** (poniżej 20 tys. ludności) wzrosło w stosunku do 2011 r. o 6,9% oraz o 4,8% w porównaniu z 2019 r. i wyniosło 372,9 hm³. Spośród 770 małych miast, największym zużyciem wody odznaczała się Bogatynia (18,5 hm³), a najniższe zużycie wody obserwowano w Wiślicy (8,9 dam³). Wzrost zużycia wody w stosunku do 2011 r. odnotowano w 435 miastach (w tym największy – w Rogoźnie, Szczekocinach i Zwierzyńcu),

a spadek – w 335 (największy – w Przemkowie, Nowogrodźcu i Rejowcu Fabrycznym). W przekroju regionalnym największe zużycie obserwowano w dolnośląskim ($48,6 \text{ hm}^3$ – spadek w stosunku do 2011 r. o 14,9%, ale wzrost – 9,0% w porównaniu z 2019 r.), a najniższe – w pomorskim ($10,9 \text{ hm}^3$ – spadek odpowiednio o 7,1% i o 2,6%). W 2023 r. najwyższe zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca odnotowano w Piekoszowie ($3\,381,4 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$), Koniecpolu ($1\,381,7 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$) i Jadowie ($1\,277,6 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$), a najniższe – w Ryglicach ($5,79 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$). Rozpiętość wskaźnika wśród miast małych w 2011 r. wyniosła od $1\,349,7 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Bogatyni do $7,7 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Wielichowie, a w 2019 r. – odpowiednio od $1\,263,2 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Koniecpolu do $4,5 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Ryglicach.

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** (139) było na poziomie $1\,385,2 \text{ hm}^3$ i spadło w stosunku do 2011 r. o 47,7%, a w porównaniu z 2019 r. – o 26,4%. Największe zużycie wody odnotowano w Koninie (ok. 49,0% zużycia w wyszczególnionych miastach, generowany przez lokalną elektrownię), a najmniejsze – w miastach Nisko i Choszczno. W przekroju regionalnym największe zużycie wody w gospodarce narodowej w tej grupie miast zaobserwowano w województwie wielkopolskim ($600,9 \text{ hm}^3$), przy czym było ono niższe niż w poprzednich latach, w stosunku do 2019 r. obserwowano spadek o 41,1%. Najniższe zużycie wody w gospodarce narodowej miało miejsce w lubuskim ($6,4 \text{ hm}^3$), kształtując się na podobnym poziomie jak przed rokiem. Rozpiętość wskaźnika w tej grupie miast w 2023 r. wyniosła od $8\,703,9 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Koninie do $29,3 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Nowym Targu (w 2011 r. wskaźnik kształtował się na poziomie od $19\,252,5 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Koninie do $24,8 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Nisko, a w 2019 r. – odpowiednio od $13\,650,5 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Koninie do $28,9 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Nisko).

W 2023 r. łączna **emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód lub do ziemi w miastach dużych** wyniosła $684,9 \text{ hm}^3$ i stanowiła 32,2% emisji krajowej. W porównaniu z 2011 r. nastąpił spadek o 7,7%, a w stosunku do 2019 r. – o 4,6%. Najwyższe emisje ścieków, podobnie jak w latach ubiegłych, odnotowano w Warszawie ($109,6 \text{ hm}^3$). Wzrost emisji ścieków w stosunku do 2011 r. odnotowano w 12 miastach, a spadek – w 25 miastach. Ilość ścieków w przeliczeniu **na mieszkańca** w 14 miastach dużych była wyższa od średniej krajowej (wynoszącej $56,4 \text{ m}^3$), w tym najwyższa – w Bytomiu ($194,5 \text{ m}^3$) i Włocławku ($164,8 \text{ m}^3$). W 23 miastach wskaźnik był niższy od średniej krajowej, w tym najniższy – w Wałbrzychu ($35,9 \text{ m}^3$) i Chorzowie ($40,3 \text{ m}^3$). Rozpiętość wskaźnika w 2011 r. kształtowała się na poziomie od $177,6 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Bytomiu do $32,4 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Chorzowie, a w 2019 r. – odpowiednio od $168,8 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Płocku do $35,1 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ w Wałbrzychu.

Emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach średnich** wyniosła $588,1 \text{ hm}^3$ i wzrosła w stosunku do 2011 r. o 3,1%, a w porównaniu z 2019 r. – o 4,0%. Najwyższe emisje ścieków odnotowano w Jaworznie ($47,0 \text{ hm}^3$) i Kwidzynie ($35,6 \text{ hm}^3$). Największą emisję ścieków komunalnych i przemysłowych w grupie miast średnich zaobserwowano w śląskim ($156,8 \text{ hm}^3$ – wzrost w stosunku do 2011 r. o 28,1%, do 2019 r. – o 29,1%), a najniższą – w lubuskim ($5,4 \text{ hm}^3$ – spadek odpowiednio o 3,1% i wzrost o 7,9%). Ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca w 26 miastach średnich była wyższa od średniej krajowej, w tym najwyższą wartość notowano w Świeciu ($1\,160,5 \text{ m}^3$), Czeladzi ($1\,015,2 \text{ m}^3$), Kwidzynie ($961,4 \text{ m}^3$) i Policach ($700,2 \text{ m}^3$). W 146 miastach ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca była niższa od średniej krajowej, w tym najniższą zanotowało miasto Orzeszu ($11,4 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$). Najwyższą ilość ścieków przemysłowych i komunalnych na mieszkańca notowano w miastach średnich kujawsko-pomorskiego ($187,8 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ – wzrost w stosunku do 2011 r. o 19,8%, w porównaniu z 2019 r. – o 9,7%), a najniższą – w świętokrzyskim ($44,1 \text{ m}^3/\text{mieszkańca}$ – spadek odpowiednio o 34,3% i o 4,8%). Rozpiętość

wskaźnika w 2011 r. w grupie miast średnich wyniosła od 1 143,3 m³/mieszkańca w Policach do 13,9 m³/mieszkańca w Markach, a w 2019 r. – odpowiednio od 1 086,5 m³/mieszkańca w Świecie do 11,0 m³/mieszkańca w Orzeszu.

Emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach małych** wyniosła 328,1 hm³ i spadła w stosunku do 2011 r. o 31,4% oraz o 21,7% w porównaniu z 2019 r. Najwyższe emisje ścieków odnotowano w Bogatyni (17,6 hm³), Łędzinach (12,0 hm³) i Bieruniu (11,3 hm³). W przekrojach wojewódzkich największą emisję ścieków komunalnych i przemysłowych w tej grupie miast zaobserwowano w województwie dolnośląskim (46,3 hm³ – spadek w stosunku do 2011 r. o 16,1%, natomiast wzrost w porównaniu z 2019 r. o 11,5%), a najniższą – w pomorskim (10,1 hm³ – odpowiednio spadek o 3,6% i wzrost o 0,3%). Ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca w 142 miastach małych była wyższa od średniej krajowej (najwyższa – w Bukowni, Morawicy i Łędzinach), a w 628 – niższa. Rozpiętość wskaźnika w grupie miast małych w 2011 r. kształtowała się na poziomie od 15 567,0 m³/mieszkańca w Bukowni do 0,9 m³/mieszkańca w Pogorzeli, a w 2019 r. – odpowiednio od 11 090,0 m³/mieszkańca w Bukowni do 0,9 m³/mieszkańca w Nowogardzie.

Łączna emisja ścieków w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 388,4 hm³ (spadek w porównaniu z 2011 r. o 10,4%, natomiast wobec 2019 r. o 1,8%). Największą emisję ścieków komunalnych i przemysłowych w przekroju regionalnym obserwowano w śląskim (81,2 hm³ – spadek w stosunku do 2011 r. o 26,9% i o 12,3% w 2019 r.), a najniższą – w lubuskim (5,3 hm³, tj. odpowiednio spadek o 4,1% i wzrost o 6,4%). W 2023 r. w 18 miastach ścieki wymagające oczyszczenia były w 100% oczyszczane. Średnia ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca dla tej grupy miast w 2023 r. wynosiła 72,5 m³. Najniższy wskaźnik obserwowano w mieście Świdwin (31,8 m³, zachodniopomorskie), a najwyższy – w Świeciu (1 160,5 m³, kujawsko-pomorskie), generowany przez przetwórstwo przemysłowe. W 2019 r. maksimum wartości przypadało na miasto Świecie (1 086,5 m³ na mieszkańca), a minimum – na Stargard. (24,2 m³ na mieszkańca). W 2011 r. były to odpowiednio miasta: Świecie (799,2 m³/mieszkańca) i (Nisko – 27,3 m³/mieszkańca).

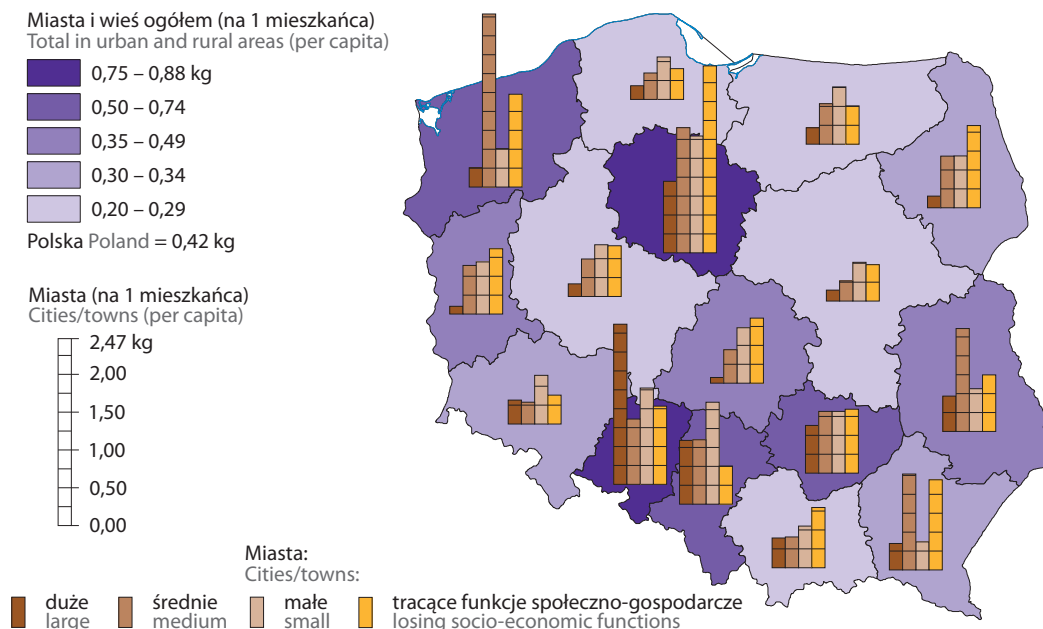
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.2 Air pollution and protection

Emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. obserwowano we wszystkich (37) **dużych miastach**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie ponad 4,2 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło blisko 26,6% całkowitej emisji pyłów w kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 17,8 tys. ton, stanowiąc 30,9% emisji krajowej, a w 2019 r. – prawie 8,5 tys. ton, stanowiąc 31,3%). Emisja zanieczyszczeń pyłowych w 2023 r. wzrosła o 1,3 p. proc. wobec 2022 r., a spadła w stosunku do 2019 r. i 2011 r. – odpowiednio o 4,8 p. proc. i o 4,3 p. proc. Spośród ogółu analizowanych dużych miast, najwięcej pyłów w 2023 r., podobnie jak w roku poprzednim, wyemitowały zakłady zlokalizowane w Dąbrowie Górniczej (4,9% emisji krajowej i 18,3% emisji miast), Włocławku (2,9% emisji krajowej i 10,8% emisji miast), Opolu (1,7% emisji krajowej i 6,3% emisji miast), natomiast najmniejsze ilości zanotowano w Radomiu, Gorzowie Wielkopolskim, Koszalinie oraz Zielonej Górze. W 2011 r. i 2019 r. najwięcej zanieczyszczeń pyłowych również wyemitowała Dąbrowa Górnicza – odpowiednio ok. 4,0 tys. ton (6,9% emisji krajowej) i 1,9 tys. ton (7,1%).

Mapa 1. Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r.

Map 1. Emission of particulates pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2023



Emisję zanieczyszczeń pyłowych obserwowano w 149 **miastach średnich**. Zakłady zlokalizowane na terenie miast średnich wytworzyły ponad 4,9 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło 30,4% całkowitej emisji pyłów w kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 21,2 tys. ton, co stanowiło 36,9 % emisji krajowej pyłów, a w 2019 r. – odpowiednio 9,3 tys. ton, 34,2%). W 2023 r. emisja ta spadła o 28,2% wobec 2022 r., o połowę w stosunku do 2019 r. i ponad 4-krotnie w odniesieniu do 2011 r. Największą emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych odnotowano w miastach: Puławy (1,8% emisji krajowej i 5,8% emisji miast, lubelskie), Police (1,7% emisji krajowej i 5,4% emisji miast, zachodniopomorskie), Stalowa Wola (odpowiednio 1,6% i 5,1%, podkarpackie) oraz Jaworzno (odpowiednio 1,5% i 5,0%, śląskie). Najmniejszy poziom emisji zanieczyszczeń pyłowych zanotowano w zakładach zlokalizowanych w miastach: Nowa Ruda (dolnośląskie), Wieliczka (małopolskie), Sochaczew (mazowieckie). Według przekrojów wojewódzkich, podobnie jak w 2022 r., najwyższa emisja zanieczyszczeń pyłowych w miastach średnich miała miejsce w śląskim (929 tys. ton), a najniższa – w lubuskim (74 ton). W 2011 r. najwięcej zanieczyszczeń pyłowych wyemitowało miasto Turek (3,5% emisji krajowej), a w 2019 r. – Konin (2,6%).

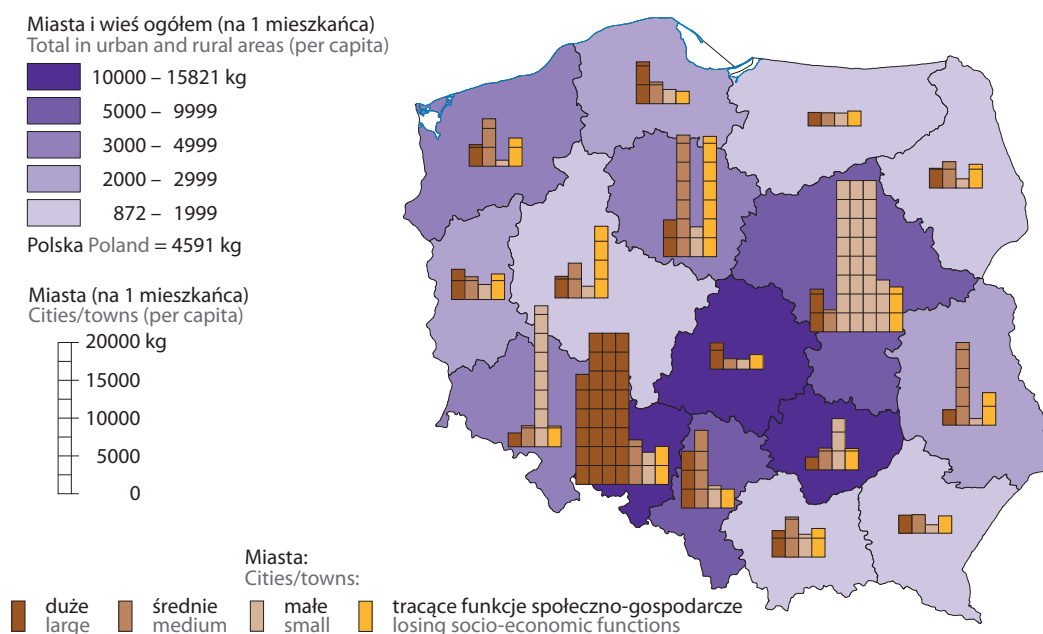
W **miastach małych** emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. wynosiła ponad 3,7 tys. ton, tj. 22,2% krajowej emisji i była niższa niż w 2022 r. o 0,7 p. proc. i o 7,0 p. proc. w porównaniu z 2011 r. Spośród tych miast, największą wartość wskaźnika od lat notuje się w Bogatyni, woj. dolnośląskie, tj. w 2023 r. odnotowano ok. 1,4% emisji krajowej, 6,1% emisji miast, (w 2011 r. – 2,6% emisji krajowej, w 2019 r. – 2,6%). Ponadto, w 2023 r. największą emisję zanieczyszczeń pyłowych w miastach małych odnotowano w Kruszwicy (0,9% emisji krajowej i 4,0% emisji miast, dolnośląskie) oraz Janikowie (odpowiednio 0,8% i 3,6%, kujawsko-pomorskie). Według województw, największą emisję zanieczyszczeń pyłowych w tej grupie miast odnotowano w kujawsko-pomorskim (501 ton), a najmniejszą – w podkarpackim (93 ton).

Emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. obserwowano w 124 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na tych terenach wytworzyły łącznie 4,4 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło 27,4% całkowitej emisji pyłów w kraju (w 2022 r. zakłady zlokalizowane na terenach tych miast wyemitowały 5,8 tys. ton pyłów, co stanowiło 28,8% krajowej emisji pyłów). Dla porównania emisja na ww. obszarach w 2019 r. wynosiła 7,8 tys. ton, a w 2011 r. – 15,5 tys. ton. Najwięcej pyłów w 2023 r., podobnie jak w latach poprzednich wyemitowały zakłady zlokalizowane we Włocławku (prawie 2,9% emisji krajowej, 10,4% emisji miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, województwo kujawsko-pomorskie). Najmniejsze ilości zanotowano w Nowej Rudzie (dolnośląskie) oraz Busko-Zdroju (świętokrzyskim). Według agregatów wojewódzkich, największa emisja zanieczyszczeń pyłowych w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze była w kujawsko-pomorskim (821 ton) oraz podkarpackim (513 ton), natomiast najmniejsza – w pomorskim (86 ton) i lubuskim (96).

Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. obserwowano we wszystkich **dużych miastach**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły ponad 56,5 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło 32,7% całkowitej emisji gazowej kraju (w 2011 r. było to odpowiednio 59,3 mln ton, tj. 26,9% emisji krajowej, a w 2019 r. – 63,4 mln ton, tj. ok. 32,0% emisji krajowej). W 2023 r. emisja w dużych miastach wzrosła o 3,2% wobec 2022 r., o 0,8% wobec 2019 r. oraz o 5,9% w odniesieniu do 2011 r. Na przestrzeni lat, wśród analizowanych dużych miast największą emisję zanieczyszczeń gazowych odnotowuje się w zakładach zlokalizowanych w Dąbrowie Górniczej (w 2011 r. wynosiła 3,8% emisji krajowej i 14,2% emisji miast i odpowiednio w 2019 r. – 4,5% i 14,0%, a w 2023 r. – 5,4% i 16,6%). Ponadto w 2023 r. największą emisję z ww. obszarów odnotowano w Opolu (odpowiednio 4,2% i 12,8%) oraz Płocku (odpowiednio 3,8% i 12,7%). Natomiast najmniejsze ilości zanotowano w Bytomiu i Koszalinie oraz Sosnowcu.

Mapa 2. Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r.

Map 2. Emission of gases pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2023



Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. obserwowano w 164 **miastach średnich** i wynosiła 35,7 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło ponad 20,6% całkowitej emisji gazów w kraju (w 2011 r. – wynosiła 61,6 mln ton, co stanowiło 21,7% emisji krajowej, a w 2019 r. – odpowiednio 44,4 mln ton i 22,4%). Emisja zanieczyszczeń gazowych w ww. obszarach spadła o 42,1% w stosunku do 2011 r. i o ponad 19,0% w odniesieniu do 2019 r. i 2022 r. W 2023 r. największą emisję zanieczyszczeń gazowych, podobnie jak w latach ubiegłych notowano w Jaworznie (w 2011 r. – 3,2% emisji krajowej, 11,4% emisji miast, w 2019 r. – odpowiednio 2,3% i 10,4%, a w 2023 r. 3,1% i 14,9%, województwo śląskie) oraz Koninie (w 2011 r. – 4,0% emisji krajowej, 14,5% emisji miast, w 2019 r. – 3,6% i 16,2%, a w 2023 r. – 1,5% i 7,2%, wielkopolskie). Również wysoką emisję zanieczyszczeń gazowych miast średnich odnotowano w Puławach (odpowiednio 1,3% i 6,3%, lubelskie), Świecie (odpowiednio 1,2% i 6,0%, kujawsko-pomorskie), Łaziskach Górnych (odpowiednio 1,2% i 5,8%, śląskie) i Ostrołęce (odpowiednio 1,1% i 5,1%, mazowieckie). Najmniejsze emisje zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych obserwowano w miastach: Czeladź (śląskie), Piastów (mazowieckie) oraz Kościan (wielkopolskie). Według agregatów wojewódzkich, najwyższa emisja zanieczyszczeń gazowych w miastach średnich miała miejsce w śląskim (11,2 mln ton), a najniższa – w lubuskim (ok. 347 tys. ton).

W **miastach małych** emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. zanotowano na poziomie ok. 18,9 mln ton i wynosiła 10,8% krajowej emisji. W stosunku do 2022 r. oraz 2011 r. była niższa (w 2022 r. wyniosła 22,1 mln ton, tj. 10,9% krajowej emisji, w 2011 r. – 21,6 mln ton, tj. 9,9% emisji krajowej), natomiast wyższa w porównaniu z 2019 r. (wtedy wyniosła 18,3 mln ton, tj. 9,3% emisji krajowej). Bogatynia była miastem emitującym najwięcej zanieczyszczeń gazowych od lat (5,1% emisji krajowej, 46,9% emisji miast małych, dolnośląskie). W 2023 r. spośród małych miast największą wartość wskaźnika odnotowano także w miastach: Małogoszczu (0,5% emisji krajowej i 4,9% emisji miast, świętokrzyskie), Janikowie (odpowiednio 0,5% i 4,3, kujawsko-pomorskie) oraz Trzebini (odpowiednio 0,4% i 3,8%, małopolskie). Według przekrojów wojewódzkich, największą emisję zanieczyszczeń gazowych w miastach małych odnotowano w mazowieckim (34,6 mln ton), a najmniejszą – w podlaskim (ponad 217 tys. ton).

Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. obserwowano w 131 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie 22,9 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło blisko 13,3% całkowitej emisji gazów w kraju (w 2022 r. było to 27,1 mln ton, tj. 13,3% emisji krajowej zanieczyszczeń gazowych, w 2019 r. – 30,3 mln ton, tj. 15,3%, a w 2011 r. – 36,7 mln ton, tj. 16,6%). Spośród ogółu analizowanych miast, największą emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów przemysłowych odnotowano, podobnie jak w latach poprzednich w Koninie (w 2023 r. – 1,5% emisji krajowej, 11,3% emisji miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, wielkopolskie) oraz Świeciu (odpowiednio 1,2%, 9,3%, kujawsko-pomorskie) i Włocławku (odpowiednio 1,1%, 8,1%, kujawsko-pomorskie). Najmniejsze ilości zanotowano natomiast w Bielawie (dolnośląskie), Świebodzicach (dolnośląskie) i Chełmnie (kujawsko-pomorskie). Według przekrojów wojewódzkich, największą emisję zanieczyszczeń gazowych w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze odnotowano w kujawsko-pomorskim (prawie 5,3 mln ton), a najmniejsze – w pomorskim (ok. 346 tys. ton).

W okresie 2011-2023 w **dużych miastach** odnotowano zmniejszenie **emisja dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych** z poziomu 58,8 mln ton do poziomu 56,3 mln ton (w 2019 r. notowano maximum – 63,0 mln ton, a w 2011 r. było to 58,8 mln ton). Największą emisję dwutlenku węgla, podobnie jak w roku poprzednim obserwowano w Opolu (tj. 5,5% emisji krajowej i 16,7% emisji miast dużych).

W **miastach średnich** emisja dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. ukształtowała się na poziomie 35,4 mln ton, tj. 20,6% krajowej emisji. W 2022 r. wyniosła 43,9 mln ton (tj. 21,7% krajowej emisji), w 2019 r. 44,0 mln ton (tj. 22,3% emisji krajowej), a w 2011 r. – 61,1 mln ton (tj. 27,9% emisji krajowej).

Emisja dwutlenku węgla w 2023 r. w **miastach małych** stanowił 99,4% wartości emisji zanieczyszczeń gazowych ogółem dla Polski. Emisja dwutlenku węgla zmniejszyła się z poziomu 21,6 mln ton w 2011 r. do 18,7 mln ton w 2023 r. W 2022 r. osiągnęła najwyższy poziom (22,1 mln ton), a w 2019 r. najniższy (18,3 mln ton).

Emisję dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2023 r. obserwowano w 131 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie 22,8 mln ton dwutlenku węgla, co stanowiło 13,2% całkowitej emisji w kraju (w 2022 r. – 26,9 mln ton, stanowiąc 13,3% emisji krajowej i odpowiednio w 2019 r. – 30,2 mln ton i 15,3% oraz w 2011 r. – 36,4 mln ton i 16,6%). Największe ilości emisji dwutlenku węgla w 2023 r. odnotowano w Koninie (wielkopolskie) – było to 11,3% wytworzonego dwutlenku węgla w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze (odpowiednio w 2019 r. – 23,8% oraz w 2011 r. – 24,4% emisji dwutlenku węgla w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze).

1.3 Ochrona przyrody

1.3 Nature protection

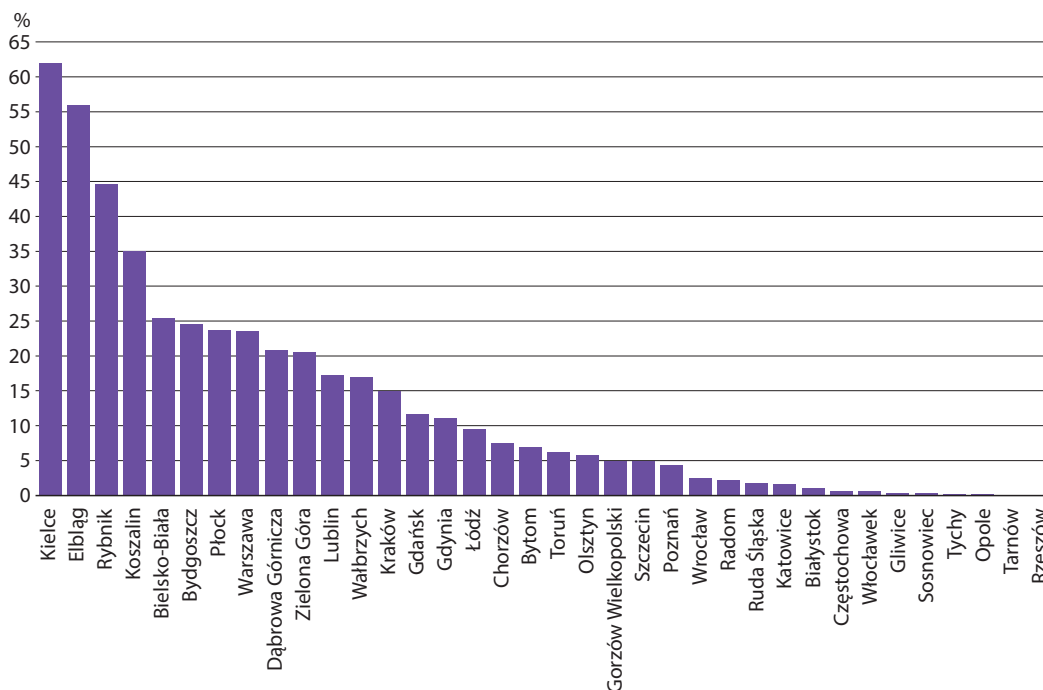
Walory przyrodnicze miasta wpływają na jego atrakcyjność turystyczną oraz determinują wzrost jakości życia mieszkańców. W większości obszarów prawnie chronionych dopuszcza się różnorodne formy działalności i ingerencji człowieka, dlatego w miastach takie obszary również są powoływane i nie stanowią rzadkości.

Udział obszarów prawnie chronionych w dużych miastach w powierzchni ogółem w 2023 r. wyniósł 13,0%, tj. odnotowano spadek o 1,6 p. proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Na te zmiany wpływ miała głównie sytuacja w 2 miastach województwa pomorskiego: Gdyni i Gdańsku, gdzie powierzchnia obszarów prawnie chronionych nie uległa zmianie, jednak zwiększenie się powierzchni obu miast o morskie wody wewnętrzne spowodowało spadek udziału tych obszarów odpowiednio o 21,2 p. proc. i 18,2 p. proc. Spośród dużych miast, podobnie jak w ubiegłym roku, największym udziałem obszarów prawnie chronionych odznaczały się: Kielce (62,0%, świętokrzyskie), Elbląg (55,9%, warmińsko-mazurskie) i Rybnik (44,6%, śląskie). Również nie odnotowano zmian w przypadku, gdzie odsetek obszarów prawnie chronionych był najmniejszy, tj. w miastach: Tarnów (0,1%, małopolskie), Rzeszów (0,1%, podkarpackie), Tychy (0,2%, śląskie) i Opole (0,2%, opolskie). Dotychczas obszarów prawnie chronionych nie odnotowano w Zabrze (śląskie), natomiast w Rudzie Śląskiej (śląskie) w 2023 r. powołano nowy obszar prawnie chroniony i odnotowano wskaźnik udziału tych obszarów w powierzchni miasta na poziomie 1,8%.

W stosunku do 2019 r. w dużych miastach udział obszarów prawnie chronionych spadł ogółem o 1,4 p. proc. W porównaniu z 2011 r. był to spadek udziału o 1,2 p. proc. Wzrost wskaźnika odnotowano m.in. w: Zielonej Górze (z 0,0% do 20,5%), Rybniku (z 30,3% do 44,6%) i Elblągu (z 44,8% do 55,9%), a spadek – w: Bielsku-Białej (z 40,7% do 25,5%), Kielcach (z 74,3% do 62,0%) i Bydgoszczy (z 34,6% do 24,6%) oraz – tak jak wyżej wspomniano – w 2 miastach województwa pomorskiego: Gdyni (z 32,3% do 11,1%) i Gdańsku (z 25,0% do 11,6%).

Wykres 1. Udział obszarów prawnie chronionych w miastach dużych w powierzchni ogółem w 2023 r.

Chart 1. Share of areas under legal protection in large cities in total area in 2023



Tereny zieleni w przestrzeni miejskiej pełnią nie tylko funkcję estetyczną czy zapewniają możliwość wypoczynku i rekreacji, ale często niwelują skutki zanieczyszczenia miejskiego środowiska. W 2023 r. łączna powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej na **obszarach miejskich** wzrosła w stosunku do stanu z 2011 r. do 52,7 tys. ha, tj. o 9,1%. Tym samym łączna ich powierzchnia w miastach stanowiła ponad 80% tych terenów w kraju ogółem. **Udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem** w miastach wyniósł 2,2% (tj. analogicznie jak w 2011 r. i wobec 2,3% w 2019 r.), w tym w dużych miastach był 3,2-krotnie wyższy niż odpowiednio w miastach małych i ponad 1,5-krotnie wyższy niż w miastach średnich.

W porównaniu z 2011 r. zwiększyła się ich powierzchnia przypadająca **na 1 mieszkańca**, tj. w dużych miastach – z 21,0 m² do 23,3 m², w średnich – z 19,3 m² do 22,3 m², a w małych – z 21,2 m² do 25,7 m² (podczas gdy przeciętnie w kraju ten wskaźnik wyniósł 17,0 m², wobec 14,9 m² w 2011 r.). W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze wskaźnik wzrósł z 18,9% do 23,2%. W porównaniu do 2019 r. zwiększyła się powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej na 1 mieszkańca w dużych miastach o 0,9 p. proc., w średnich – o 1,8 p. proc. i w małych – o 1,7 p. proc., natomiast w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – o 2,3 p. proc.

Udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w dużych miastach w powierzchni ogółem kształtował się na zbliżonym poziomie od 2011 r. do ubiegłego roku, w którym wyniósł 4,2% (dla 2011 r. i 2019 r. wyniósł po 4,1%). W 2023 r., pomimo zwiększenia się łącznej powierzchni parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w dużych miastach, odnotowano spadek udziału tych terenów do 3,8%, w tym w miastach wojewódzkich – do 4,3%, z powodu zwiększenia się powierzchni niektórych miast. Nadal największym udziałem parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej odznaczały się miasta: Chorzów (21,6%) i Rzeszów (13,5%), natomiast najmniejszym – niezmiennie: Zielona Góra (0,7%)

i Rybnik (1,1%), a także, ze względu na powiększenie powierzchni miast o morskie wody wewnętrzne, odnotowano najmniejszy udział tych terenów również w Gdyni (0,9%) i Gdańsku (1,3%). W stosunku do 2011 r. najwyższy wzrost wskaźnika odnotowano w wyżej wymienionym Rzeszowie (z 2,9% do 13,5%), a największy spadek – w Bydgoszczy (z 7,7% do 4,9%) oraz Katowicach (z 6,3% do 3,8%). Natomiast względem 2019 r. najwyższy wzrost odnotowano we Wrocławiu (z 5,2% do 6,4%), a największy spadek – w wyżej wymienionej Bydgoszczy (z 7,6% do 4,9%).

W **miastach średnich** udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem w 2023 r. (podobnie jak w 2022 r.) wyniósł 2,5% i wzrósł nieznacznie w porównaniu z 2011 r. i 2019 r. (odpowiednio o 0,2 p. proc. i o 0,1 p. proc.). Najwyższą wartość wskaźnika notowano w miastach: Śrem w województwie wielkopolskim (13,4%), Świdnica w dolnośląskim (9,8%), Siemianowice Śląskie w śląskim (9,7%), Kluczbork w opolskim (9,3%), Brzeg w opolskim oraz Pszczyna w śląskim (po 9,2%). Natomiast najniższy odsetek tych terenów (poniżej 0,5%), niezmiennie wobec ubiegłego roku, utrzymał się w średnich miastach województwa śląskiego: Orzesze i Myszków oraz mazowieckiego: Kobylka i Józefów. W przekroju wojewódzkim, najwyższą wartość wskaźnika dla miast średnich odnotowano w kujawsko-pomorskim (4,8%, wobec 5,0% w 2019 r. i wobec 5,4% w 2011 r.), a najniższą – w podlaskim (1,5%, wobec 1,4% w 2019 r. i wobec 1,3% w 2011 r.).

Małe miasta cechował najniższy udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem wobec miast dużych i średnich, który w 2023 r. (podobnie w 2022 r. i w 2019 r.) wyniósł 1,2% (tj. o 0,1 p. proc. więcej niż w 2011 r.). Spośród tych miast, nadal największą wartość wskaźnika wykazywały miasta: Łęknica w województwie lubuskim (28,1%), Człuchów w pomorskim (20,3%), Chociwel w zachodniopomorskim (16,6%) i Nowe Miasteczko w lubuskim (14,0%). W przekroju wojewódzkim, najwyższy udział dla miast małych odnotowano w lubuskim (2,8%, wobec 2,9% w 2019 r. i wobec 1,6% w 2011 r.), a najniższy – w śląskim (0,5%, tj. na poziomie zbliżonym do notowanego w 2019 r. i 2011 r.).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem w 2023 r. wyniósł 2,6% (podobnie jak w 2022 r., wobec 2,4% w 2011 r. i w 2019 r.). Spośród tych miast, podobnie jak roku ubiegłym, największą wartość wskaźnika odnotowano w miastach: Złotów (10,0%, wielkopolskie), Świdnica (9,8%, dolnośląskie), Siemianowice Śląskie (9,7%, śląskie), Kluczbork (9,3%, opolskie) i Brzeg (9,2%, opolskie). Najniższy odsetek (do 0,5%) odnotowano w miastach: Nisko (podkarpackie), Krasnystaw (lubelskie), Nowa Ruda (dolnośląskie) i Zakopane (małopolskie). W przekroju wojewódzkim, najwyższą wartość wskaźnika dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze odnotowano, niezmiennie wobec 2022 r., w kujawsko-pomorskim (4,0%), a najniższą – w podlaskim (1,3%).

1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi

1.4 Municipal waste management

W 2023 r. w miastach **wytworzono** 9 112 tys. ton **odpadów komunalnych**, co stanowiło ponad dwie trzecie (67,8%) ogółu odpadów wytworzonych w Polsce (w 2019 r. – odpowiednio 8 906 tys. ton, tj. 69,8%). **Na 1 mieszkańca** miast przypadało średnio 406 kg odpadów (przy średniej dla Polski 357 kg) i wartość ta zwiększała się wraz z wielkością miast: od 386 kg w miastach małych, 394 kg w miastach średnich do 423 kg w miastach dużych. W 2019 r. średnia masa odpadów na 1 mieszkańca miast (386 kg) była o 20 kg niższa niż w 2023 r. **Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie** w relacji do ogółu odpadów komunalnych w 2023 r. wyniósł w miastach 39,3% (wobec odpowiednio 29,8% w 2019 r.) i był niższy od wartości ogólnokrajowej (40,7%).

W **dużych miastach** wytworzono w 2023 r. niemal 1/3 ogólnokrajowej masy odpadów komunalnych (33,0%), tj. średnio na 1 mieszkańca przypadało 423 kg odpadów: 436 kg w miastach wojewódzkich i 387 kg w pozostałych dużych miastach. W kolejnych analizowanych latach notowano wzrost wartości wskaźnika: w 2019 r. mieszkańcy dużych miast wytworzył średnio 402 kg odpadów komunalnych, a w 2022 r. – 416 kg. Analogiczna tendencja wystąpiła w miastach wojewódzkich (411 kg w 2019 r. i 424 kg w 2022 r.), podczas gdy w pozostałych dużych miastach, po wzroście z 378 kg w 2019 r. do 393 kg w 2022 r., odnotowano spadek o 6 kg. Najwięcej odpadów odebrano w 2023 r. w Poznaniu (543 kg), a najmniej – w Radomiu (346 kg), a spośród miast wojewódzkich – w Białymstoku (350 kg). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 546 kg odpadów na 1 mieszkańca Wrocławia do 285 kg przypadających na 1 mieszkańca Radomia, a w 2022 r. – od 510 kg do 304 kg odpowiednio w tych samych miastach.

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wzrósł w dużych miastach z 30,5% w 2019 r. do 39,3% zarówno w 2022 r., jak i w 2023 r. (przy średniej dla Polski 40,7%). W miastach wojewódzkich odsetek ten wyniósł 38,5%, a w pozostałych dużych miastach był wyższy – 41,9%. W porównaniu z 2019 r. w stolicach województw nastąpił wzrost odsetka o 8,7 p. proc., a w skali roku – spadek o 0,4 p. proc. W pozostałych dużych miastach w analizowanych latach obserwowano tendencję wzrostową – z 32,5% w 2019 r., 40,8% w 2022 r. do 41,9% w 2023 r. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w 2023 r. w Bielsku-Białej (75,3%), a najniższą – w Wałbrzychu (25,9%). Zarówno w 2019 r., jak i 2022 r. rozpiętość wyznaczały te same miasta i kształtowała się ona odpowiednio od 74,9% do 5,7% w 2019 r. i od 76,0% do 23,3% w 2022 r.

W 2023 r. w **miastach średnich** ilość wytworzonych odpadów komunalnych na 1 mieszkańca wyniosła 394 kg (wzrost z 377 kg w 2019 r., a jednocześnie o 1 kg mniej niż w 2022 r.). Rozpiętość wartości pomiędzy tymi miastami wyniosła 431 kg (wobec 523 kg w 2019 r. i 492 kg w 2022 r.), przy czym najwięcej odpadów wytworzono w 2023 r. w mieście Swarzędz (686 kg), zaś najmniej – w mieście Jarocin (255 kg). W przekroju regionalnym, najwyższą wartość wskaźnika dla miast średnich odnotowano w 2023 r. w warszawskim stołecznym (453 kg), a najniższą – w lubelskim (334 kg). Wzrost masy odpadów na 1 mieszkańca średnich miast zarówno wobec 2019 r., jak i 2022 r., miał miejsce w 5 regionach: warszawskim stołecznym (gdzie odnotowano największe wzrosty, odpowiednio o 70 kg i 18 kg), lubuskim, wielkopolskim, kujawsko-pomorskim i lubelskim. Spadek - zarówno wobec 2019 r., jak i 2022 r. – nastąpił w średnich miastach 3 regionów: warmińsko-mazurskiego, pomorskiego i podkarpackiego.

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł w miastach średnich 39,2%, wobec 29,2% w 2019 r. i 37,8% w 2022 r. W poszczególnych miastach istniało duże zróżnicowanie tego wskaźnika – podobnie jak w 2022 r. najwyższa wartość (97,4%) wystąpiła w mieście Łuków w lubelskim (bez zmian w skali roku), a najniższa (wynosząca 17,7%) – w mieście Brodnica w kujawsko-pomorskim (wzrost o 1,9 p. proc.). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 90,8% w Mysłowicach (śląskie) do 6,5% w Ełku (warmińsko-mazurskie). W ujęciu regionalnym, najwyższą wartość wskaźnika dla miast średnich odnotowano w lubelskim (55,5%), a najniższą – w kujawsko-pomorskim (32,4%). Lubelskie było regionem o najwyższym w kraju poziomie selektywnej zbiórki odpadów w miastach średnich również w 2019 r. (39,3%) i 2022 r. (54,9%).

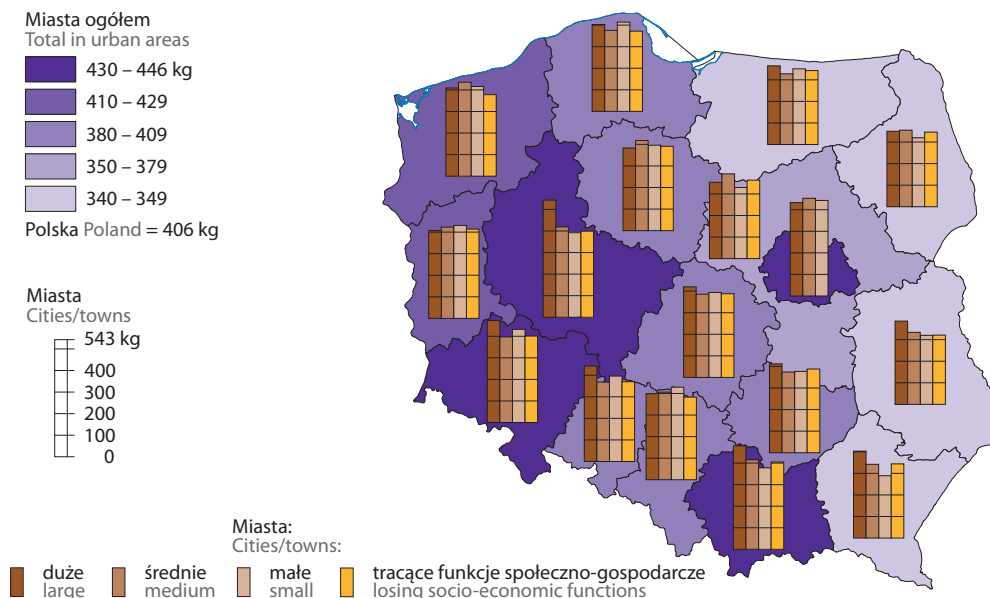
W **miastach małych** w 2023 r. średnia masa wytworzonych odpadów komunalnych na 1 mieszkańca osiągnęła wartość 386 kg (wzrost wobec 366 kg w 2019 r. i spadek z 391 kg w 2022 r.). W 7 małych miastach o charakterze turystycznym wartości wskaźnika w 2023 r. przekraczały 1 tonę: Krynica Morska (1 860 kg), Mielno (1 265 kg), Międzyzdroje (1 252 kg), Łeba (1 178 kg), Karpacz (1 170 kg), Dziwnów (1 067 kg) i Jastarnia (1 007 kg). Krynica Morska była miastem o najwyższej masie odpadów komunalnych przypadających na 1 mieszkańca również w 2019 r. (1 754 kg) i 2022 r. (2 032 kg). Najmniej odpadów

komunalnych wytworzono w Baranowie Sandomierskim (125 kg) w podkarpackim, podczas gdy w 2019 r. – w Łaskarzewie (76 kg) w mazowieckim regionalnym, a w 2022 r. – w miastach Siedliszcze i Urzędów (po 132 kg) w lubelskim. W przekroju regionalnym, najwyższą wartość wskaźnika dla miast małych odnotowano w warszawskim stołecznym (443 kg), a najniższą – w podkarpackim (289 kg). Wzrost masy odpadów na 1 mieszkańca małych miast zarówno wobec 2019 r., jak i 2022 r., miał miejsce w 4 regionach: świętokrzyskim (gdzie wzrosty były najwyższe – odpowiednio o 69 kg i 21 kg), małopolskim, lubelskim i dolnośląskim. W wielkopolskim i podlaskim w 2023 r. zebrano mniej odpadów w przeliczeniu na mieszkańca zarówno w porównaniu z 2019 r., jak i 2022 r.

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł w małych miastach 39,4% w 2023 r., co oznaczało wzrost o 10,4 p. proc. wobec 2019 r. i o 1,0 p. proc. w stosunku do 2022 r. Najwyższe wartości wskaźnika należały do miast w lubelskim: Terespol (93,9%) i Radzyń Podlaski (93,8%), a najniższa wystąpiła w Stąporkowie w świętokrzyskim (3,7%). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie od 77,7% w mieście Lubraniec w kujawsko-pomorskim do 1,4% w Stąporkowie, natomiast w 2022 r. – od 97,7% w Stoczku Łukowskim w lubelskim do 3,5% w Stąporkowie. W przekroju regionalnym, podobnie jak w 2022 r., najwyższą wartość wskaźnika dla miast małych odnotowano w warszawskim stołecznym (47,8%, tj. wzrost o 0,4 p. proc. w skali roku), a najniższą – w świętokrzyskim (29,8%, tj. wzrost o 3,0 p. proc.). W 2019 r. najwyższy udział selektywnie zebranych odpadów komunalnych obserwowano w śląskim (40,4%), a najniższy – w warmińsko-mazurskim (19,9%).

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2023 r. średnia ilość wytworzonych odpadów komunalnych na mieszkańca wyniosła 375 kg, czyli o 3 kg mniej niż w 2022 r. i zarazem o 14 kg więcej niż w 2019 r. We wszystkich analizowanych latach najwyższa wartość wskaźnika wystąpiła w Zakopanem (627 kg w 2023 r. wobec 729 kg w 2019 r. i 634 kg w 2022 r.). Najniższą średnią odnotowano w 2023 r. w Białej Podlaskiej (268 kg), a we wcześniejszych latach – w Opcznie (206 kg w 2019 r.) w łódzkim i w Busko-Zdroju (224 kg w 2022 r.) w świętokrzyskim. W przekroju regionalnym najwyższą wartość wskaźnika dla tej grupy miast odnotowano w lubuskim (414 kg), a najniższą – w lubelskim (321 kg). Wzrost masy odpadów na 1 mieszkańca miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze zarówno wobec 2019 r., jak i 2022 r., miał miejsce w 4 regionach: mazowieckim regionalnym (gdzie wzrosty były najwyższe – odpowiednio o 48 kg i 27 kg), świętokrzyskim, lubelskim i lubuskim. W pomorskim, warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim w 2023 r. zebrano mniej odpadów w przeliczeniu na 1 mieszkańca zarówno w porównaniu z 2019 r., jak i 2022 r.

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze 38,2%, tj. o 10,7 p. proc. więcej niż w 2019 r. oraz o 1,4 p. proc. więcej niż w 2022 r. Analogicznie do 2022 r. najwyższą wartość wskaźnika wykazano we wcześniej wspomnianym mieście Łuków w lubelskim (97,4%, tyle samo co rok wcześniej), a najniższą – w mieście Końskie w świętokrzyskim (13,8%, tj. o 1,0 p. proc. mniej w skali roku). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie od 75,8% w Busko-Zdroju do 5,7% w Wałbrzychu. W ujęciu regionalnym, najwyższą wartość wskaźnika dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze odnotowywano w lubelskim (60,0% w 2023 r., 59,3% w 2022 r. i 41,4% w 2019 r.). Najniższy poziom selektywnej zbiórki odpadów komunalnych charakteryzował w 2023 r. miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze w dolnośląskim i świętokrzyskim (po 33,5%), w 2022 r. – w świętokrzyskim (29,4%), a w 2019 r. – w warmińsko-mazurskim (20,7%).

Mapa 3. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2023 r.
Map 3. Municipal waste generated per capita in 2023


1.5 Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych

1.5 Electricity consumption in households

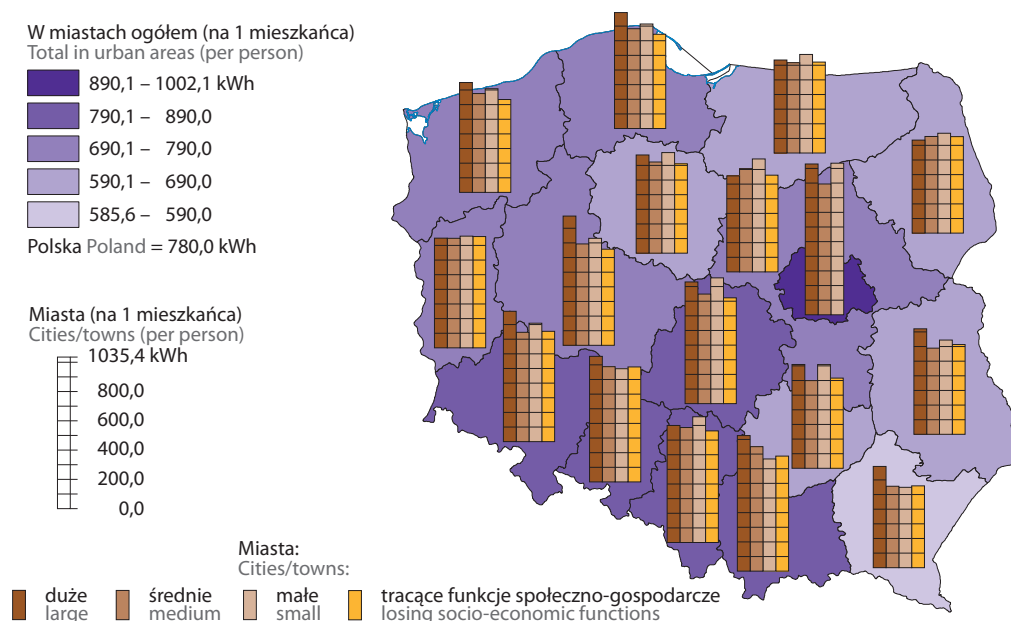
W miastach dużych w 2023 r. w gospodarstwach domowych zużyto 8,7 tys. GWh energii elektrycznej (tj. mniej niż zarówno w 2011 r., 2019 r., jak i 2022 r., odpowiednio o 3,0%, o 1,6% i o 2,4%), w tym w miastach wojewódzkich – 6,7 tys. GWh (tj. o 1,5% więcej niż w 2011 r., o 0,5% więcej niż w 2019 r. i o 2,3% mniej niż w 2022 r.). Zużycie w miastach dużych stanowiło 49,9% zużycia w gospodarstwach domowych w miastach ogółem i 29,4% zużycia krajowego w gospodarstwach domowych (wobec odpowiednio 49,7% i 30,7% w 2011 r., 49,5% i 29,0% w 2019 r. oraz 49,7% i 29,5% w 2022 r.). Spadek w porównaniu z 2011 r. odnotowano w 29 miastach – od 20,7% w Gdyni do 1,7% w Poznaniu. W pozostałych miastach wystąpił w tym okresie wzrost, największy – w Zielonej Górze (o 27,2%). W stosunku do 2019 r. wystąpił wzrost w 8 miastach – od 6,7% we Wrocławiu do 0,4% w Elblągu. W pozostałych miastach wystąpił spadek, w tym najgłębszy – w Płocku (o 17,8%). W skali roku spadek zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach domowych notowano w 33 miastach – od 5,8% w Zabrze do 0,1% w Opolu. W Płocku i Poznaniu, zużyciu utrzymało się na poziomie zbliżonym do roku poprzedniego, a wzrost wystąpił jedynie w Rzeszowie (o 1,7%).

W 2023 r. najwięcej energii elektrycznej zużyli mieszkańcy Warszawy (1,9 tys. GWh), Krakowa (nieco poniżej 0,8 tys. GWh), Wrocławia (nieco powyżej 0,6 tys. GWh), Łodzi (powyżej 0,5 tys. GWh) i Poznania (nieco poniżej 0,5 tys. GWh).

W przeliczeniu na mieszkańca, w dużych miastach w 2023 r. zużyto średnio 834,7 kWh energii elektrycznej. W porównaniu z 2011 r. wystąpił spadek o 0,6% (z 826,3 kWh), notowany w 19 miastach – od 18,2% w Gdyni do 0,1% w Elblągu. W pozostałych miastach dużych miał miejsce wzrost – od 13,1% w Kielcach do 0,2% w Lublinie. W stosunku do 2019 r. zużycie na mieszkańca zwiększyło się o 0,4% (z 829,8 kWh), w tym w 20 miastach – od 7,8% w Zabrze do 0,5% w Bydgoszczy. W pozostałych miastach dużych notowano spadek od 12,1% w Płocku do 1,6% w Gliwicach. W skali roku wystąpił spadek zużycia w przeliczeniu na mieszkańca o 2,0%, w tym najgłębszy – w Zabrze (o 4,9%), a najmniejszy – w Bielsku-Białej (o 0,3%). W pozostałych miastach wystąpił wzrost od 1,3% w Rzeszowie do 0,2% w Kielcach i Opolu.

W 2023 r. zużycie na mieszkańca powyżej średniego notowano w 7 miastach dużych – od 1 030,0 kWh w Warszawie do 843,9 kWh w Chorzowie. Najmniej energii zużył mieszkaniec Tarnowa (581,4 kWh), tj. o 30,3% mniej niż średnio i o 43,6% mniej niż mieszkaniec Warszawy.

Mapa 4. Zużycie energii elektrycznej na mieszkańca w gospodarstwach domowych w 2023 r.
Map 4. Electricity consumption per capita in households in 2023



Mieszkańcy **miast średnich** w 2023 r. zużyli 5,0 tys. GWh energii elektrycznej. W przeliczeniu na osobę było to 721,1 kWh (w 2019 r. było to odpowiednio 712,5 kWh, a w 2011 r. – 713,7 kWh). W 48,8% miast średnich zużycie energii elektrycznej na mieszkańca było większe niż średnio w tej grupie miast, w tym największe notowano w Zakopanem (1 828,6 kWh, region małopolski), Józefowie (1 265,6 kWh, warszawski stołeczny) i Wieliczce (1 115,4 kWh, małopolski). Najmniej energii elektrycznej zużyli średnio w roku mieszkańcy miast średnich podkarpackiego, tj. Tarnobrzega i Stalowej Woli (odpowiednio 503,3 kWh i 519,1 kWh) oraz lubelskiego – Kraśnika (520,1 kWh).

Mieszkańcy gospodarstw domowych **miast małych** zużyli w 2023 r. 3,8 tys. GWh energii elektrycznej, co w przeliczeniu na osobę wyniosło 748,6 kWh (w 2019 r. było to odpowiednio 762,9 kWh, a w 2011 r. – 749,5 kWh). Miasta, gdzie wskaźnik przekraczał średnią, stanowiły 44,7%. Najwięcej energii elektrycznej – blisko 8 razy więcej niż średnio – zużył mieszkaniec Lutomierska (5 711,1 kWh, region łódzki), a następnie – Rzgowa (3 157,3 kWh, łódzki), Krynicy Morskiej (2 477,7 kWh, pomorski), Kamionki (2 336,4 kWh, lubelski) i Jastrzębia (2 216,3 kWh, mazowiecki regionalny). Najmniej energii elektrycznej zużył średnio w roku mieszkaniec miast: Rozprza (łódzki), Miasteczko Krajeńskie, Budzyń i Kaczory (wielkopolski) oraz Pruszcz (kujawsko-pomorski).

Mieszkańcy miast **tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2023 r. zużyli 3,7 tys. GWh energii elektrycznej, tj. 683,3 kWh w przeliczeniu na osobę (w 2019 r. było to odpowiednio 669,1 kWh, a w 2011 r. – 672,6 kWh). W 43,2% miast tej grupy zużycie energii elektrycznej na mieszkańca było większe niż średnio, w tym największe notowano w miastach regionu małopolskiego – Zakopanem i Nowym Targu (odpowiednio 1 828,6 kWh i 1 011,8 kWh). Najmniej energii elektrycznej zużyli średnio w roku mieszkańcy miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze w regionie podkarpackim – Tarnobrzega (503,3 kWh) i Stalowej Woli (519,1 kWh), lubelskim – Kraśnika (520,0 kWh) i podkarpackim – Jasła (526,6 kWh) i Sanoka (527,0 kWh).

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

W Polsce od lat 90. XX w. notowany jest stały ubytek **liczby ludności w miastach**. W latach 2011–2023 populacja miejska zmniejszyła się wyraźniej niż liczba ludności ogółem (o 1 009,3 tys., tj. o 4,3% wobec o 901,9 tys., tj. o 2,3% przeciętnie w kraju). Corocznego spadku nie zrównoważył – obserwowany od 2014 r. – wzrost liczby miast. W 2023 r. ubytek ludności miejskiej w skali roku dotyczył 15 regionów (z wyjątkiem warszawskiego stołecznego i małopolskiego). W odniesieniu do początku analizowanego okresu, jak i do 2019 r., w największym stopniu zmniejszyła się liczba ludności miejskiej regionu śląskiego (o 320,1 tys. w stosunku do 2011 r. oraz o 186,5 tys. w odniesieniu do 2019 r.).

W 2023 r. liczba ludności w miastach była niższa niż przed rokiem o 113,4 tys. (tj. o 0,5%) i wyniosła 22 376,5 tys. Tym samym, był to drugi rok (po 2022 r.), gdy nie przekroczyła 22,5 mln. W porównaniu z 2019 r. liczba ludności miejskiej zmalała o 656,5 tys. (tj. o 2,9%). Corocznemu spadkowi liczebności populacji miejskiej towarzyszył wzrost liczby miast, obserwowany od 2014 r. (największy w 2019 r., 2021 r. oraz 2022 r. – po 10 jednostek). W 2023 r. funkcjonowało 979 ośrodków miejskich (964 przed rokiem, 940 w 2019 r., 908 w 2011 r.). Z 71 nowo utworzonych od 2011 r. miast, 17 powstało w świętokrzyskim, 10 – w mazowieckim regionalnym, 9 – w lubelskim, po 8 – w łódzkim i wielkopolskim, 4 – w warszawskim stołecznym, 3 – w małopolskim, po 2 – w: dolnośląskim, podkarpackim, śląskim i zachodniopomorskim oraz po 1 – w: kujawsko-pomorskim, lubuskim, opolskim i warmińsko-mazurskim. W 2023 r. liczba ludności w 71 nowych miastach wyniosła łącznie 128,2 tys.

W 2023 r. ubytek ludności miejskiej w porównaniu z początkiem analizowanego okresu odnotowano w 15 regionach, z wyjątkiem warszawskiego stołecznego (wzrost o 237,8 tys., tj. o 10,1%) – tu utrzymał się coroczny wzrost liczby ludności, i małopolskiego – o 0,1 tys. W małopolskim zwiększenie liczby ludności miejskiej w skali roku obserwowano także w latach: 2011, 2014 oraz 2016–2020.

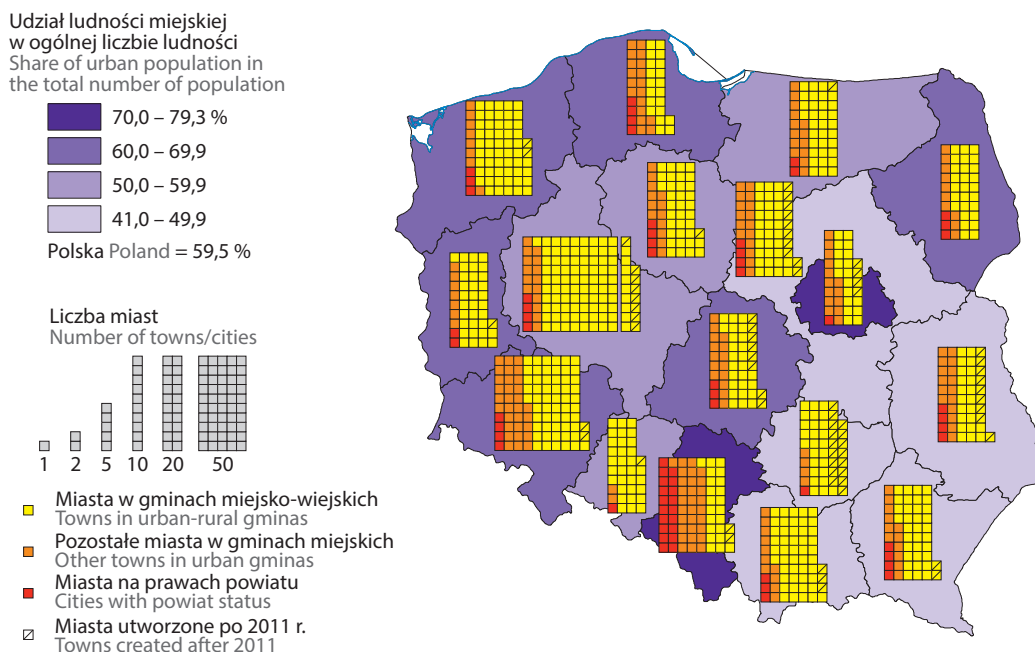
W odniesieniu do początku analizowanego okresu, jak i do 2019 r., w największym stopniu zmniejszyła się liczba ludności w miastach regionu śląskiego (o 320,1 tys. w stosunku do 2011 r. oraz o 186,5 tys. w odniesieniu do 2019 r.), łódzkiego (odpowiednio: o 155,8 tys. i o 71,3 tys.) i kujawsko-pomorskiego (o 111,9 tys. i o 65,0 tys.). W latach 2011–2023 zmiany liczebności populacji w miastach oraz liczby ośrodków miejskich spowodowały modyfikację agregatów miejskich: zmniejszenie liczby jednostek dużych¹:

¹ Zmniejszenie liczby miast dużych było konsekwencją ubytku populacji Kalisza (105,1 tys. w 2011 r., 100,2 tys. w 2019 r., 93,1 tys. w 2023 r.) i Legnicy (103,0 tys. w 2011 r., 99,4 tys. w 2019 r., 91,9 tys. w 2023 r.).

z 39 w 2011 r. do 37 w 2023 r. (38 w 2019 r. oraz 37 w 2022 r.), średnich²: odpowiednio: ze 184 do 172 (180 w 2019 r., 174 w 2022 r.) oraz wzrost liczby małych³: odpowiednio z 685 do 770 (wobec 722 w 2019 r. i 753 w 2022 r.).

Mapa 1. Miasta i wskaźnik urbanizacji w 2023 r.

Map 1. Towns and urbanization rate in 2023



2 W latach 2011–2023 zmniejszenie liczby miast średnich (ze 184 do 172) spowodowane było ubytkiem liczby ludności poniżej 20,0 tys. w 17 ośrodkach: Kamienna Góra, Lubań (dolnośląskie), Chełmno (kujawsko-pomorskie), Lubartów, Łęczna, Tomaszów Lubelski (lubelskie), Opoczno, Ozorków (łódzkie), Andrychów, Trzebinia (małopolskie), Prudnik (opolskie), Hajnówka (podlaskie), Końskie (świętokrzyskie), Gostyń, Koło, Rawicz (wielkopolskie) i Gryfino (zachodniopomorskie). W 2023 r. liczyły one łącznie 317,7 tys. (363,4 tys. w 2011 r., 342,9 tys. w 2019 r.). W latach 2019–2023 r. zmniejszenie liczby miast średnich (ze 180 do 172) spowodowane było ubytkiem liczby ludności poniżej 20,0 tys. w 10 miastach (z 17 wymienionych wyżej: Andrychów, Gostyń, Gryfino, Hajnówka, Koło, Lubań, Lubartów, Opoczno, Prudnik, Rawicz). Ponadto status jednostek średnich zyskały Legnica i Sulejówek (19,3 tys. w 2011 r., 21,4 tys. w 2023 r.).

3 W latach 2011–2023 wzrost liczby miast małych (z 685 do 770) dokonał się m.in. poprzez zaliczenie do tej delimitacji wszystkich nowo powstałych w tym okresie jednostek miejskich (71), liczących w 2023 r. łącznie 128,2 tys. oraz 17 oraz wymienionych poprzednio jednostek, które utraciły status miast średnich. Ponadto status jednostek małych na rzecz średnich zmieniły: Józefów, Sulejówek i Orzesze.

W latach 2019–2023 wzrost liczby miast małych (z 722 do 770) dokonał się m.in. poprzez zaliczenie do tej delimitacji wszystkich nowo powstałych w tym okresie jednostek miejskich (39), liczących w 2023 r. łącznie 70,3 tys. Ponadto jednostkami małymi stało się 10 miast średnich (Andrychów, Gostyń, Gryfino, Hajnówka, Koło, Lubań, Lubartów, Opoczno, Prudnik, Rawicz; 208,6 tys. w 2019 r., 193,0 tys. w 2023 r.). Jednocześnie status jednostki małej na rzecz średniej zmienił Sulejówek (19,8 tys. w 2019 r., 21,4 tys. w 2023 r.).

W 2023 r. liczba ludności **miast dużych** wyniosła 10 455,9 tys. (wobec 10 500,5 tys. przed rokiem, 10 706,9 tys. w 2019 r. oraz 10 895,7 tys. w 2011 r.). W porównaniu z początkiem analizowanego okresu ubytek ludności odnotowano w 30 ośrodkach dużych (z 37), przy czym w 26 ubytek był większy niż przeciętnie w tej grupie miast (o 4,0%). Liczba ludności zmniejszyła się najwyraźniej w: Wałbrzychu, Bytomiu, Zabrze, Włocławku, Sosnowcu, Częstochowie i Radomiu (od 16,4% do 11,1%).

W 2023 r. Wałbrzych (ubytek o 16,4% od 2011 r.) i Włocławek (ubytek o 13,4%) stały się miastami nieznacznie tylko przekraczającymi wymagany dla jednostek dużych próg 100 tys. ludności (odpowiednio: 100,3 tys. i 100,8 tys.). Nieznacznie wyższą niż 100 tys. liczbę ludności odnotowano także w Chorzowie (100,6 tys.) – tu ubytek wyniósł 9,8%.

W latach 2011–2023 w mniejszym stopniu niż przeciętnie w tej delimitacji zmniejszyła się liczba ludności w: Koszalinie, Gdyni, Poznaniu i Białymstoku (od 3,4% do 0,9%).

W 2023 r. w porównaniu z 2019 r. zmniejszenie populacji w miastach dużych wyniosło 250,9 tys. (tj. 2,3%). Ubytek ludności w tym okresie dotyczył 31 ośrodków, w tym największy: Zabrze, Bytomia, Wałbrzycha, Włocławka i Radomia (od 10,7% do 7,3%). Wyraźnie zmniejszyła się także liczba ludności Legnicy (miasto duże w latach 2011–2017) – o 7,5% i Kalisza – o 7,1%, który w 2020 r. utracił status miasta dużego.

W 2023 r. w odniesieniu do początku analizowanego okresu wzrost liczby mieszkańców wystąpił w 7 stolicach województw (Zielona Góra, Rzeszów, m.st. Warszawa, Wrocław, Kraków, Gdańsk, Opole) – od 16,6% do 3,0%. W przypadku Zielonej Góry (wzrost o 16,6%), Rzeszowa (o 9,6%), Gdańska (o 5,8%) i Opola (o 3,0%) było to w dużej mierze efektem zmian granic administracyjnych, prowadzących do wyraźnego zwiększenia powierzchni tych miast (Zielonej Góry: z 5 834 ha w 2011 r. do 27 832 ha w 2023 r. – 8. największe pod względem powierzchni miasto w kraju; Opola: z 9 655 ha do 1 488 ha – 16. lokata; Rzeszowa: z 11 636 ha do 12 901 ha – 20. lokata). Korekta związana z dostosowaniem granic miasta do linii podstawowej morza terytorialnego spowodowała istotne zwiększenie powierzchni Gdańska, tj. wzrost z 26 196 ha w latach 2011–2022 do 68 300 ha w 2023 r. (największe miasto pod względem powierzchni w kraju).

Wzrost liczby ludności w latach 2019–2023 dotyczył miast wojewódzkich: Wrocławia (o 4,8%), m.st. Warszawy (o 4,0%), Gdańska i Krakowa (po 3,5%) oraz Poznania (o 0,7%) i Rzeszowa (o 0,5%).

Populacja **miast średnich** w 2023 r. wyniosła 6 917,1 tys. (wobec 7 009,1 tys. przed rokiem, 7 335,6 tys. w 2019 r. oraz 7 514,4 tys. w 2011 r.). Największy ubytek w porównaniu z 2011 r. – od 17,3% do 15,0%, przy przeciętnym spadku w tej delimitacji o 7,9% – odnotowano w: Sopocie (pomorskie), Jaworze (dolnośląskie), Ostrowcu Świętokrzyskim (świętokrzyskie), Turku (wielkopolskie) i Kędzierzynie-Koźlu (opolskie). Zmniejszenie liczby ludności odnotowano także w 17 jednostkach wymienionych w przypisie 2, które w latach 2011–2023 utraciły status miast średnich – od 16,8% w Kamiennej Górze do 2,4% w Gostyniu.

Wzrost liczby ludności w porównaniu z 2011 r. dotyczył 24 miast średnich, w tym największy (od 63,9% do 20,4%) – Marek, Ząbek, Kobyłki, Piaseczna, Wieliczki i Redy, tj. ośrodków zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie metropolii (Warszawa, Kraków, Gdańsk). Większość miast średnich ze wzrostem liczby ludności w tym okresie zlokalizowana była w regionach: warszawskim stołecznym (10), wielkopolskim (4) oraz pomorskim i śląskim (po 3).

W latach 2019–2023 w miastach średnich również odnotowano zmniejszenie liczby ludności (przeciętnie o 5,7%). Największy ubytek (od 10,7% do 9,1%) dotyczył przede wszystkim wymienionych wcześniej ośrodków o najbardziej znaczącym zmniejszeniu populacji w latach 2011–2023 (Sopot, Kędzierzyn-Koźle, Jawor, Ostrowiec Świętokrzyski, Racibórz). Wzrost liczby ludności w miastach średnich w tym okresie

odnotowano w 20 jednostkach (od 27,9% w podwarszawskich Markach do 0,2% w podwrocławskiej Oławie). Ponownie dotyczył on przede wszystkim ośrodków stanowiących zaplecze miast wojewódzkich w regionach: warszawskim stołecznym (Grodzisk Mazowiecki, Józefów, Piaseczno, Piastów, Pruszków, Kobyłka, Ząbki, Marki), pomorskim (Pruszcz Gdański, Reda, Rumia), wielkopolskim (Luboń, Środa Wielkopolska, Września) i śląskim (Mikołów, Orzesze).

W 2023 r. populacja **miast małych** wyniosła 5 003,5 tys. (4 980,4 tys. przed rokiem wobec 4 990,6 tys. w 2019 r. oraz 4 975,7 tys. w 2011 r.). W latach 2011–2023 obserwowano przeciętny wzrost liczby ludności w tej delimitacji o 0,6%, co wynikało głównie ze wzrostu liczby takich jednostek – z 685 do 770 (71 z nich stanowiły miasta nowo utworzone w tym okresie). W porównaniu z początkiem analizowanego okresu populacja miast małych zwiększyła najbardziej w: Siechnicach (dolnośląskie) – blisko 2-krotnie (z 5,5 tys. do 11,0 tys.), Głogowie Małopolskim (podkarpackie) o 79,8% (z 5,9 tys. do 10,6 tys.), Sędziszowie Małopolskim (podkarpackie) o 66,4% (z 7,4 tys. do 12,4 tys.), Niepołomicach (małopolskie) o 64,5% (z 10,2 tys. do 16,8 tys.). Tak duże zmiany liczby ludności wynikały m.in. ze zmian administracyjnych, prowadzących m.in. do zwiększenia powierzchni miast¹.

W latach 2011–2023 znaczące zmniejszenie ludności w ośrodkach małych odnotowano we Władysławowie i Jastarni (pomorskie) oraz Pieszycach (dolnośląskie) – od 39,8% do 30,2%. Były to jednostki, w których w analizowanym okresie doszło do zmiany rodzaju gminy z miejskiego na miejsko-wiejski.

W latach 2019–2023 populacja miast małych zwiększyła się średnio o 0,3%, co w dużej mierze było konsekwencją wzrostu liczby takich jednostek z 722 do 770 (39 z nich stanowiły miasta nowo utworzone w tym okresie). Największy wzrost liczby ludności – podobnie jak w odniesieniu do 2011 r. – dotyczył m.in.: Głogowa Małopolskiego (o 57,6%, z 6,7 tys. do 10,6 tys.), Siechnic (o 32,1%, z 8,3 tys. do 11,0 tys.) i Niepołomic (o 23,9%, z 13,6 tys. do 16,8 tys.). Wyraźny wzrost liczby ludności – od 30,9% do 13,1% – odnotowano m.in. także w: Ożarowie Mazowieckim, Radzyminie i Serocku (warszawski stołeczny), Kazimierzu Dolnym (lubelskie), Tyczynie (podkarpackie) oraz Gościnie (pomorskie).

W latach 2019–2023 największy ubytek populacji w grupie miast małych (od 20,6% do 13,3%) odnotowano m.in. w: Stopnicy (świętokrzyskie), Łebie i Helu (pomorskie), Dąbiu i Dziwnowie (zachodniopomorskie), Kleszczelach (podlaskie), Iwoniczu-Zdroju (podkarpackie) i Kuźni Raciborskiej (śląskie).

W 2023 r. liczba ludności w 139 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 5 413,7 tys. (5 469,1 tys. w rok wcześniej, 5 804,4 tys. w 2019 r., 6 074,2 tys. w 2011 r.). W porównaniu z 2011 r. liczba ludności tych miast zmniejszyła się o 660,6 tys., tj. o 10,9%. Ubytek dotyczył 137 ośrodków – od 16,8% w Kamiennej Górze do 0,5% w Pułtusku (w 65 miastach liczba ludności zmniejszyła się wyraźniej niż średnia wśród miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze). Największy ubytek liczby ludności – od 16,8% do 15,0% – obserwowano w: Kamiennej Górze, Jaworze i Wałbrzychu (dolnośląskie), Busku-Zdroju, Końskich i Ostrowcu Świętokrzyskim (świętokrzyskie), Kole i Turku (wielkopolskie), Hrubieszowie (lubelskie), Opocznie (łódzkie), Koziencach (mazowiecki regionalny), Kędzierzynie-Koźlu (opolskie) i Bytomiu (śląskie). W 2023 r. wzrost liczby ludności w porównaniu z 2011 r. odnotowano w Namysłowie (o 4,4%, z 16,1 tys. do 16,8 tys.) i Ełku (o 0,8%, z 59,3 tys. do 59,6 tys.). Ubytek ludności w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze obserwowano także w porównaniu z 2019 r. (o 390,8 tys., tj. o 6,7%). Liczba ludności w tym okresie zmniejszyła się w stopniu wyższym niż przeciętnie w 64 jednostkach, w tym najwyraźniej w: Zabrzcu, Bytomiu, Kole, Kędzierzynie-Koźlu i Opocznie

¹ W Głogowie Małopolskim – zmiana od 1 stycznia 2020 r. oznaczała zwiększenie powierzchni miasta z 1 371 ha do 2 088 ha, a kolejna – od 1 stycznia 2021 r. – spowodowała wzrost do 3 820 ha. W Sędziszowie Małopolskim powierzchnia miasta od 1 stycznia 2019 r. wzrosła z 996 ha do 2 820 ha.

– od 10,7% do 10,2%. Wzrost liczby ludności w porównaniu z 2019 r. odnotowano jedynie w Namysłowie (o 0,2 tys., tj. o 1,3%).

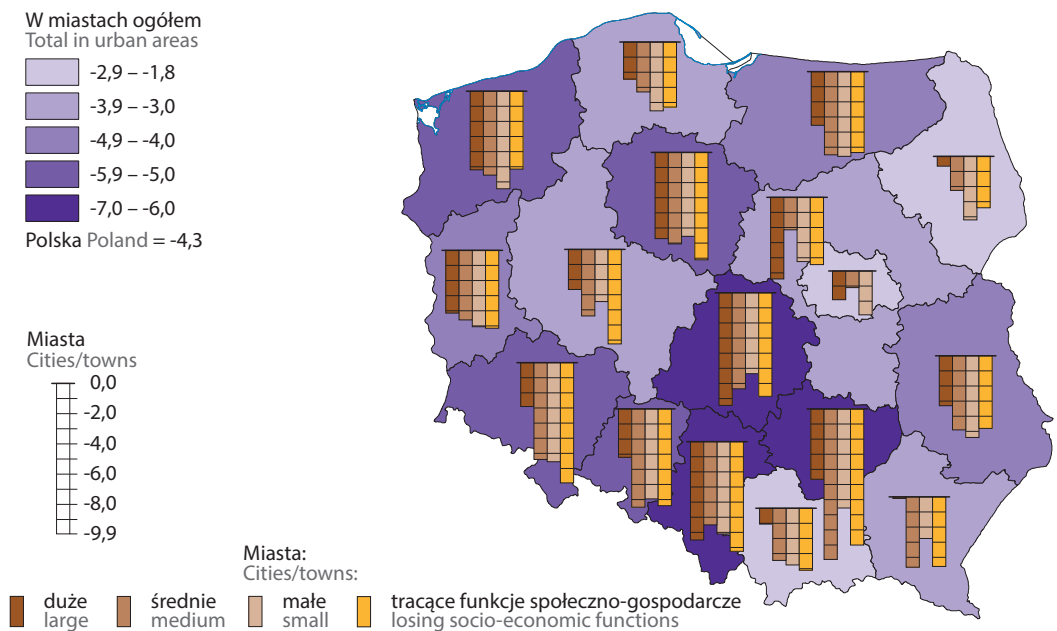
Od 2012 r. w miastach notowano ujemny **przyrost naturalny**. W 2023 r. różnica między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów wyniosła minus 97,4 tys. (minus 99,9 tys. przed rokiem, minus 32,9 tys. w 2019 r. oraz 0,2 tys. w 2011 r.). Podobnie jak w populacji ogółem, tak wśród ludności miejskiej, w 2023 r. odnotowano najniższą od 2011 r. liczbę urodzeń żywych (158,2 tys., tj. o 11,4% mniejszą niż w 2022 r., o 19,0% mniejszą niż w 2019 r. i o 29,9% mniejszą niż w 2011 r.). Przyrost naturalny w miastach w przeliczeniu na 1 000 ludności (minus 4,3‰ wobec minus 3,6‰ w Polsce ogółem), był wyższy niż w ostatnich dwóch latach (minus 4,4‰ w 2022 r. i minus 5,6‰ w 2021 r.) i jednocześnie niższy niż w 2019 r. (minus 1,4‰) i w 2011 r. (0,01‰).

W 2023 r. ujemny przyrost naturalny w miastach obserwowano we wszystkich regionach. Najniższe wartości dotyczyły: świętokrzyskiego – minus 7,0‰ (wobec minus 7,1‰ przed rokiem, minus 4,0‰ w 2019 r. oraz minus 1,2‰ w 2011 r.), łódzkiego – minus 6,7‰ (odpowiednio: minus 7,1‰, minus 4,3‰ oraz minus 3,1‰) oraz śląskiego – minus 6,1‰ (odpowiednio: minus 6,4‰, minus 3,1‰ i minus 1,0‰). W regionach tych – obok dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, opolskiego i zachodniopomorskiego – ujemny przyrost naturalny w miastach notowano corocznie od 2011 r.

W 2023 r. regionami o najwyższej wartości ujemnego przyrostu naturalnego w miastach były warszawski stołeczny – minus 1,8‰ (wobec minus 1,1‰ przed rokiem oraz po 1,4‰ w 2019 r. i 2011 r.), podlaski – minus 2,1‰ (wobec odpowiednio: minus 2,3‰ przed rokiem, 0,8‰ w 2019 r. oraz 1,2‰ w 2011 r.) i małopolski – minus 2,2‰ (podobnie jak przed rokiem oraz 0,4‰ w 2019 r. i 0,8‰ w 2011 r.).

Mapa 2. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w 2023 r.

Map 2. Natural increase per 1 000 population in 2023



W 2023 r. przeciętna wartość przyrostu naturalnego we wszystkich delimitacjach miejskich była ujemna. Najniższą odnotowano wśród 19 miast dużych, niebędących stolicami województw – minus 6,3‰ (minus 6,6‰ przed rokiem, minus 3,3‰ w 2019 r., minus 1,2‰ w 2011 r.), najwyższą – w 18 ośrodkach metropolitalnych – minus 2,9‰ (wobec minus 2,8‰ oraz po minus 0,2‰ w 2019 r. i w 2011 r.). Przeciętna wartość przyrostu naturalnego w 37 miastach dużych – minus 3,8% (zbliżona do notowanej przed rokiem) wobec minus 1,0‰ w 2019 r. i minus 0,5‰ w 2011 r. – była wyższa niż w miastach średnich – minus 4,7‰ (minus 4,8‰ przed rokiem, minus 1,6‰ w 2019 r., 0,5‰ w 2011 r.) i miastach małych – minus 4,9‰ (minus 5,2‰; minus 2,0‰ w 2019 r., 0,4‰ w 2011 r.).

W 2023 r. ujemny przyrost naturalny notowano w 910 miastach (z 979 w kraju). Wśród nich znalazło się 709 miast małych (z 770), 164 miasta średnie (ze 172) oraz wszystkie miasta duże (37).

W 5 ośrodkach liczba urodzeń w 2023 r. był równa liczbie zgonów. Najniższy przyrost w kraju notowano w **miastach małych**: Tolknicku (warmińsko-mazurskie), Wiślicy (świętokrzyskie), Nowym Warpnie (zachodniopomorskie), Czerwińsku nad Wisłą (mazowiecki regionalny), Wąchocku (świętokrzyskie), Rajgradzie (podlaskie), Bornem Sulinowie (zachodniopomorskie), Polanicy-Zdroju (dolnośląskie) i Nowym Mieście nad Pilicą (mazowiecki regionalny) – od minus 19,2‰ do minus 15,0‰. Dominującą grupę wśród 62 ośrodków, w których wartość przyrostu naturalnego była niższa niż minus 10,0‰ również stanowiły miasta małe (56). Znalazło się w niej także 5 **miast średnich** zlokalizowanych 3 regionach: dolnośląskim (Bielawa, Dzierżonów, Nowa Ruda), świętokrzyskim (Ostrowiec Świętokrzyski) i pomorskim (Sopot). Wśród ośrodków o najniższym przyroście naturalnym znalazł się także Wałbrzych (minus 10,6‰), zaliczany do **miast dużych**. W tej kategorii ośrodków wysokie ujemne wartości przyrostu naturalnego odnotowano również we Włocławku (minus 9,0‰) oraz w miastach regionu śląskiego: Chorzowie, Dąbrowie Górniczej, Częstochowie, Sosnowcu i Bytomiu – od minus 8,8‰ do minus 8,0‰.

Różnica między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów w przeliczeniu na 1 000 ludności wśród miast dużych kształtowała się najkorzystniej w **miastach wojewódzkich**: Rzeszowie, Krakowie, Białymstoku, Gdańsku, Wrocławiu, m.st. Warszawie, Olsztynie i Poznaniu (od minus 0,1‰ do minus 2,7‰). Najniższe wartości przyrostu naturalnego wśród miast wojewódzkich dotyczyły: Łodzi (minus 7,4‰), Katowic (minus 6,0‰) i Bydgoszczy (minus 5,9‰).

W 2023 r. dodatnie wartości przyrostu naturalnego, notowane w 64 miastach, kształtowały się od 7,1‰ w Żukowie (pomorskie) do po 0,2‰ w Pilźnie i Sędziszowie Małopolskim (podkarpackie), Stęszewie i Wyrzysku (wielkopolskie), Kowalewie Pomorskim (kujawsko-pomorskie) oraz Radzyminie (warszawski stołeczny). Wśród ośrodków o dodatnim przyroście naturalnym znalazło się 56 miast małych i 8 średnich. W delimitacji miast średnich dominowały ośrodki położone były w bliskiej odległości od metropolii: Warszawy (Kobyłka, Marki, Żąbki), Gdańska (Pruszcz Gdański, Reda, Rumia) i Krakowa (Wieliczka). Nieco bardziej oddalonym od stolicy regionu ośrodkiem średnim (ponad 100 km) o dodatnim przyroście naturalnym były Siedlce (mazowiecki regionalny) – 0,6‰.

W 2023 r. przeciętna wartość przyrostu naturalnego w 139 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** była ujemna i wyniosła minus 6,0‰ (wobec minus 6,3‰ przed rokiem, minus 2,9‰ w 2019 r. i minus 0,6‰ w 2011 r.). Najniższe wartości (od minus 11,0‰ do minus 8,7‰) obserwowano w miastach regionów: dolnośląskiego (Bielawa, Dzierżonów, Kamienna Góra, Kłodzko, Nowa Ruda, Żąbkowice Śląskie, Zgorzelec, Jelenia Góra, Wałbrzych), świętokrzyskiego (Ostrowiec Świętokrzyski Skarżysko-Kamienna, Starachowice), kujawsko-pomorskiego (Włocławek), lubelskiego (Hrubieszów), łódzkiego (Kutno), mazowieckiego regionalnego (Kozienice), opolskiego (Prudnik), śląskiego (Zawiercie) i warmińsko-mazurskiego (Bartoszyce) – były to głównie miasta średnie (12), poza 2 dużymi (Włocławek i Wałbrzych) oraz 5 małymi (Kamienna Góra, Żąbkowice Śląskie, Hrubieszów, Kozienice, Prudnik). Ujemne, choć wyższe niż przeciętnie w tej delimitacji wartości, notowano

w 73 ośrodkach, w tym najwyższe (od minus 0,03‰ do minus 1,8‰) w: Nowym Targu, Bytowie, Ostrowi Mazowieckiej, Nowym Sączu, Ostrołęce, Białej Podlaskiej i Łomży. Wszystkie te miasta – poza Bytowem (16,3 tys.) – były jednostkami średnimi.

W 2023 r. liczba urodzeń żywych w miastach po raz pierwszy w okresie powojennym nie przekroczyła 160 tys. (158,2 tys.)¹. W 2023 r. **współczynnik dzietności ogólnej** (ang. TFR) w **miastach** osiągnął najniższą wartość (1,106) w dostępnym dla tej analizy okresie². Dane wskazują na tradycyjnie niższe wartości współczynnika w miastach niż na terenach wiejskich. Maksymalne wartości o obu obszarach notowano w latach 1950 i 1955: w miastach – 3,235 oraz 3,175, na wsi – 4,030 i 4,020, minimalne – w 2023 r.: 1,106 wobec 1,238.

W miastach wartości współczynnika pomiędzy 2,100 a 2,150, tj. opisujące sytuację, w której na każde 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada średnio co najmniej 210–215 urodzonych dzieci, co umożliwia w przyszłości utrzymanie niezmnieszonej liczby potencjalnych matek, i tym samym zapewnia prostą zastępowalność pokoleń, wystąpiła jedynie w latach: 1950, 1955, 1960 oraz 1983 r.; na wsi – corocznie od 1965 r. do 1994 r. oraz w latach węzłowych (1950, 1955, 1960).

Na obszarze zurbanizowanym najniższe wartości współczynnika w okresie 2011–2023 dotyczyły lat: 2023 (1,106), 2013 (1,176) oraz 2022 (1,208); najwyższe – okresu 2017–2019 (od 1,418 do 1,407).

W 2023 r. najwyższe wartości współczynnika w miastach dotyczyły regionów: podlaskiego – 1,180 (wobec 1,145 przed rokiem, 1,417 w 2019 r., 1,129 w 2011 r.), lubuskiego – 1,176 (wobec odpowiednio: 1,247, 1,348 i 1,238), łódzkiego – 1,162 (wobec 1,199, 1,325, 1,201), makroregionu województwo mazowieckie – 1,147 (wobec 1,295, 1,575, 1,301), wielkopolskiego – 1,141, (wobec 1,269, 1,485, 1,264) i pomorskiego – 1,113 (wobec 1,256, 1,518, 1,244).

W 2023 r. w 11 regionach współczynnik dzietności w miastach był niższy niż przeciętnie na terenach zurbanizowanych w Polsce. Najniższe wartości notowano w: dolnośląskim – 1,037 (wobec 1,151 przed rokiem, 1,344 w 2019 r. i 1,163 w 2011 r.), świętokrzyskim – 1,041 (odpowiednio: 1,130, 1,154 i 1,123), podkarpackim – 1,064 (1,144, 1,270, 1,140), warmińsko-mazurskim – 1,066 (1,153, 1,376 i 1,166) i śląskim – 1,079 (wobec 1,252, 1,351 i 1,236).

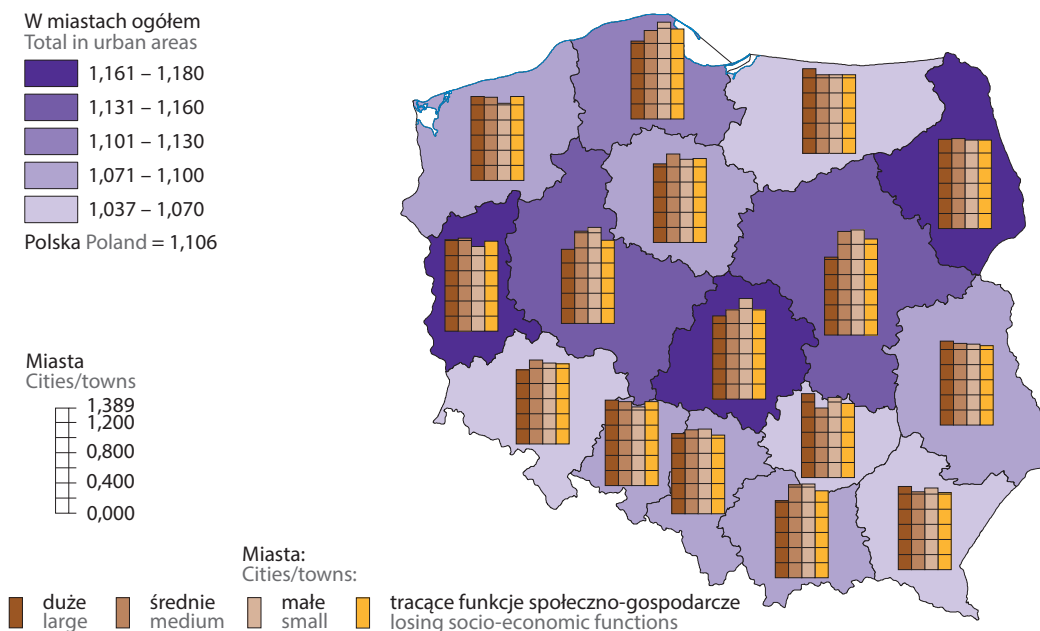
W 2023 r. we wszystkich delimitacjach miejskich przeciętna wartość współczynnika dzietności ogólnej nie przekroczyła 1,200 i wyniosła: 1,051 w **miastach dużych**, 1,166 w **miastach średnich** oraz 1,167 w **miastach małych**. Przed rokiem wartości 1,200 nie przekraczał jedynie agregat dla miast dużych – 1,152 (w jednostkach średnich i małych wyniósł on odpowiednio: 1,275 i 1,263). W 2019 r. współczynnik dzietności we wszystkich delimitacjach miejskich kształtował się powyżej 1,300 – 1,448 w ośrodkach dużych (najwyższa wartość w węzłowych latach analizowanego okresu); 1,389 – w średnich, 1,326 – w małych. Wartość współczynnika w 2011 r. wyniosła: 1,174 w jednostkach dużych, 1,237 w jednostkach średnich, 1,248 w ośrodkach małych.

W 2023 r. najwyższe wartości współczynnika w podziale na regiony i przy uwzględnieniu delimitacjach obszarów miejskich, odnotowano w makroregionie województwo mazowieckie – 1,289 dla miast małych oraz 1,371 dla miast średnich, a następnie: w regionie łódzkim – 1,330 (miasta małe), pomorskim – 1,282 (miasta małe), wielkopolskim – 1,271 (miasta małe) i małopolskim – 1,239 (miasta małe) oraz 1,229 (miasta średnie). Najniższą wartością było 0,975 w regionie wielkopolskim dla miast dużych (tj. jednoelementowy agregat dla Poznania) oraz 0,978 w dolnośląskim (miasta duże), tj. agregat dla Wrocławia (0,970) i Wałbrzycha (1,025).

¹ Najwyższą liczbę urodzeń w miastach w Polsce odnotowano w 1983 r. – 403,1 tys., w latach 1978–1985 corocznie przekraczała ona 360 tys.

² Tj. dla lat 1950, 1955, 1960, 1965; dalej – corocznie.

Mapa 3. Współczynnik dzietności ogólnej w 2023 r.
Map 3. Total fertility rate in 2023



W 2023 r. wartość współczynnika w miastach dużych kształtowała się od 0,916 w Dąbrowie Górniczej do 1,266 w Gorzowie Wielkopolskim. Najniższe wartości (poniżej 1,000) obserwowano w: Gdyni, Wrocławiu, Poznaniu, Sosnowcu i Tarnowie – od 0,962 do 0,989. W 20 jednostkach liczących powyżej 100 tys. ludności wartość współczynnika była wyższa niż średnia w tej delimitacji (1,051). Obok Gorzowa Wielkopolskiego dotyczyło to także w: Radomia, Bielska-Białej, Białegostoku, Olsztyna, Gliwic, Zielonej Góry, Koszalina, Opola, Rybnika, Lublina, Kielc, Chorzowa, Szczecina, Rudy Śląskiej, Łodzi, Rzeszowa, Gdańska, Bytomia i Częstochowy (od 1,250 do 1,052). W 2023 r. tylko w Gorzowie Wielkopolskim i Radomiu wartość współczynnika przekroczyła 1,200.

Wśród miast wojewódzkich współczynnik kształtował się od 0,970 we Wrocławiu do 1,266 w Gorzowie Wielkopolskim. W 7 metropoliach – obok Wrocławia – współczynnik nie przekroczył wartości obliczonej dla delimitacji miast dużych. Były to: Poznań, Warszawa, Kraków, Katowice, Bydgoszcz, Toruń (od 0,975 w Poznaniu do 1,047 w Toruniu).

W 2023 r. przeciętna wartość współczynnika dzietności w 139 **miastach zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych** wyniosła 1,093 (wobec 1,192 przed rokiem, 1,287 w 2019 r. oraz 1,174 w 2011 r.). Na agregat ten złożył się m.in. jednostkowe wartości w 8 miastach dużych: Sosnowcu (0,979), Tarnowie (0,989), Zabrze (1,001), Włocławku (1,018), Wałbrzychu (1,025), Elblągu (1,031), Bytomiu (1,055) i Radomiu (1,250). Wartości odnotowane w Sosnowcu i Tarnowie mieściły się wśród 6 najniższych wśród miast dużych w kraju (obok: Dąbrowy Górniczej, Gdyni, Wrocławia i Poznania). Wartość odnotowana w Radomiu – była 2. najwyższą w Polsce wśród miast powyżej 100 tys.

W 2023 r. przeciętna wartość współczynnika w miastach zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych była wyższa niż wśród ogółu miast dużych (1,093 wobec 1,051). Spośród 8 miast zagrożonych, 6 plasowało się poniżej wartości wyznaczonych przez oba agregaty, Bytom (1,055) znalazł się powyżej granicy dla miast dużych, Radom (1,250) – wyraźnie przekroczył obie przeciętne.

Na terenach miejskich obserwowane w kraju zmiany wzorca zachowań prokreacyjnych ludności, w tym przede wszystkim inwestowanie w indywidualny rozwój i edukację, prowadzące do odkładania na przyszłość decyzji o założeniu i powiększeniu rodziny, tworzenie związków nieformalnych lub rezygnacja z życia w związku, były bardziej wyraźne. Jednym z czynników ograniczających wysoką liczbę urodzeń w miastach jest malejąca liczba **kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat)**. W 2023 r. grupa ta na obszarach zurbanizowanych liczyła 5 129,5 tys. (5 722,5 tys. w 2011 r.), tj. o 10,4% mniej wobec ogólnego ubytku liczby kobiet w miastach o 3,9% – z 12 285,6 tys. do 11 803,5 tys. Odsetek kobiet w wieku rozrodczym wśród ogółu kobiet na terenach zurbanizowanych – 43,5% wobec 46,6% w 2011 r. i 43,7% w 2019 r. – był niższy niż w populacji ogółem (44,2% w 2023 r., 45,1% w 2019 r., 47,5% w 2011 r.).

Wśród populacji miejskiej, podobnie jak wśród ogółu ludności kraju, od początku XXI w. obserwowano przesunięcie okresu najwyższej płodności kobiet do kolejnych grup wieku: w latach 1980 i 1990 najwyższy udział wśród urodzeń żywych miały urodzenia przez kobiety w wieku 20–24 lata (odpowiednio: 40,7% i 34,1%). W latach 2000 i 2010 r. najwyższy odsetek stanowiły urodzenia przez kobiety w wieku 25–29 lat (odpowiednio: 34,6% i 37,0%), w latach 2020 i 2023 – już w wieku 30–34 lata. (odpowiednio: 35,1% oraz 35,9%). W 2023 r. odsetek kobiet w miastach w wieku powyżej 30 lat, które w danym roku zostały matkami, wyniósł 59,7% (wobec 56,5% w 2019 r. i 45,0% w 2011 r.). W **miastach dużych** udział takich urodzeń w ich ogólnej liczbie był wyższy niż w miastach ogółem i wyniósł 64,0%. Najwyższy odnotowano w: m.st. Warszawie, Krakowie, Rzeszowie, Wrocławiu, Gdyni, Gdańsku i Kielcach (od 71,3% do 64,1%). W 35 z 37 miast liczących powyżej 100 tys., mieszkańców liczba urodzeń przez kobiety w wieku 30 lat i więcej stanowiła ponad połowę ogółu urodzeń. Wyjątkiem był Włocławek – 50,0% oraz Chorzów – 48,0%. Zwiększenie płodności kobiet w starszych grupach wieku prokreacyjnego przełożyło się na wzrost **mediany wieku rodzących**: w miastach – do 31,2 lat (wobec 30,8 lat w 2019 r. i 29,4 lat w 2011 r.), w populacji ogółem – do 30,9 lat (wobec 30,3 lat w 2019 r. i 28,8 lat w 2011 r.).

Inną konsekwencją przesunięcia okresu najwyższej płodności kobiet była zmiana **poziomu wykształcenia rodzących**. Dotyczyła ona przede wszystkim skrajnych poziomów edukacji – podstawowego i wyższego. W 2023 r. ponad połowa matek (51,7% wobec 47,9% w populacji ogółem) miała wykształcenie wyższe (w 1990 r. odsetek ten wynosił 8,8%, w 2000 r. – 18,8%). Jednocześnie ponad czterokrotnie zmniejszył się odsetek matek z wykształceniem podstawowym – z 13,6% w 1990 r. (12,0% w 2000 r.) do 3,2% w 2023 r.

W 2023 r. na obszarach zurbanizowanych wyższy niż przeciętnie w kraju był także odsetek dzieci, które urodziły się w **związkach pozamałżeńskich** – 32,9% (wobec 28,6% w 2019 r. i 23,6% w 2011 r.). W Polsce ogółem było to 28,7% wobec 25,4% w 2019 r. i 21,2% w 2011 r. W 2023 r. najwyższy udział dzieci urodzonych w związkach nieformalnych dotyczył regionów: lubuskiego, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego i dolnośląskiego (od 48,9% do 40,2%). Wśród ogółu populacji odsetek narodzin pozamałżeńskich przekraczający 40,0% odnotowano jedynie w lubuskim i zachodniopomorskim. Najniższy odsetek narodzin w związkach nieformalnych dotyczył terenów miejskich podkarpackiego – 19,6%. W 2023 r. w miastach dużych odsetek dzieci urodzonych poza związkami małżeńskimi wyniósł przeciętnie 31,7% (27,9% w 2019 r. i 24,8% w 2011 r.) i kształtował się od ponad 50,0% w: Wałbrzychu, Gorzowie Wielkopolskim i Koszalinie (od 57,5% do 51,8%) do 16,3% w Rzeszowie. Wartości wskaźnika poniżej 25,0% odnotowano także w: Białymstoku, Krakowie, Lublinie, Kielcach i Rybniku (od 20,6% do 24,1%).

Mimo stałego wzrostu liczby urodzeń ze związków nieformalnych, bezpośredni wpływ na liczbę urodzeń ma **liczba nowo zawieranych małżeństw**. W 2023 r. w miastach odnotowano drugą najniższą w okresie powojennym liczbę nowo sformalizowanych związków – 89,8 tys. (obok 86,6 tys. w 2020 r.). Liczba zawartych małżeństw w węzłowych latach analizowanego okresu wynosiła odpowiednio: 94,9 tys. 2022 r., 110,3 tys. w 2019 r. oraz 122,7 tys. w 2011 r. Podobnie jak w populacji ogółem, tak i w miastach,

widoczną tendencją był zmniejszenie się udziału małżeństw zawieranych przez kobiety w młodszych grupach wieku. W 2023 r. związki zawarte przez panny młode w wieku 19 lat i mniej stanowiły 0,5% ogółu zawartych małżeństw (wobec 2,2% w 2011 r.), w wieku 20–24 lata – 12,6% (wobec 37,1% w 2011 r.), w wieku 25–29 lat – 36,1% (wobec 42,5%), w wieku 30–34 lata – 20,4% (wobec 14,6%), w wieku 35–39 lat – 10,4% (wobec 5,3%) oraz w wieku 40–49 lat – 6,6% (wobec 2,3%).

Na utrwalenie niekorzystnego trendu malejącej dzietności w Polsce wpłynęło także zwiększenie różnicy między liczbą nowo powstałych związków małżeńskich a liczbą **rozwiązanych przez śmierć współmałżonka lub przez rozwód**. W 2023 r. w miastach zawarto 89,8 tys. małżeństw, rozwiązano – 137,0 tys., w 2019 r. zawarto 110,3 tys. związków, rozwiązano 145,8 tys. w 2011 r. zawarto 122,7 tys. rozwiązano – 144,1 tys. Coraz częstszą przyczynę rozwiązania związku małżeńskiego stanowił rozwód – sytuację tę dobrze oddaje wyraźny wzrost liczby rozwodów w przeliczeniu na 1 000 nowo zawartych małżeństw: 281 w 2000 r., 401 w 2011 r., 423 w 2019 r. i 452 w 2023 r. W latach 2011–2019 w miastach orzekano rocznie powyżej 45 tys. rozwodów (od 49,2 tys. w 2011 r. do 46,7 tys. w 2019 r.), w COVID-owym roku 2020 było to 37,0 tys., w latach 2021–2023 – powyżej 40 tys. (od 43,7 tys. 2021 r. w do 40,6 tys. 2023 r.). We wszystkich latach analizowanego okresu rozwody w miastach stanowiły ponad 70,0% ogólnej liczby rozwodów orzeczonych w kraju – od 76,2% w 2021 r. do 71,4% w 2023 r.

W latach 2011–2023 w miastach obserwowano niekorzystne zmiany w **strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku**. Nastąpił znaczący ubytek osób w wieku produkcyjnym (z 15,2 mln do 12,9 mln), przy zwiększeniu liczby ludności w wieku poprodukcyjnym (z 4,3 mln do 5,7 mln) i ubytku ludności w wieku przedprodukcyjnym (z 3,9 mln do 3,8 mln). W 2023 r. we wszystkich kategoriach miast wyróżnionych w oparciu o liczbę ludności (duże, małe i średnie), przeciętna wartość współczynnika starości demograficznej przekroczyła granicę 20,0%. Wśród 17 regionów odsetek ludności w wieku 65 lat i więcej w populacji ogółem był niższy od tej wartości jedynie w warszawskim stołecznym (19,5%).

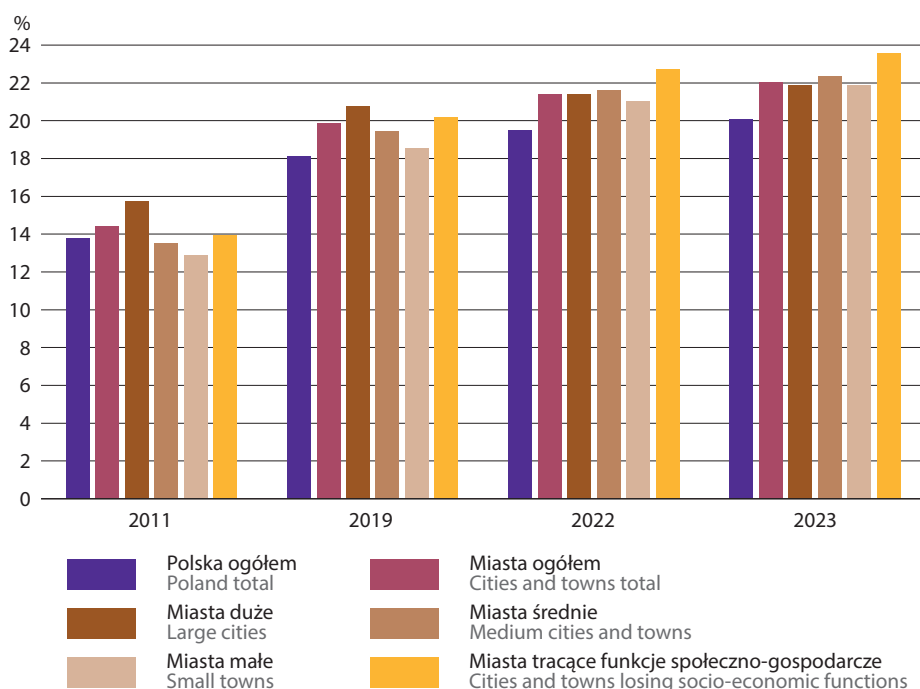
W latach 2011–2023 **liczba ludności w wieku produkcyjnym** w miastach zmniejszyła się z 15 155,0 tys. do 12 901,6 tys., tj. o 2 253,4 tys. i o 640,6 tys. w odniesieniu do 2019 r. (z 13 542,2 tys.). W porównaniu zarówno z początkiem analizowanego okresu, jak i rokiem poprzednim, liczba ludności w wieku produkcyjnym zmalała najwyraźniej w miastach regionów: śląskiego (o 454,1 tys. w stosunku do 2011 r. i o 162,3 tys. w porównaniu z 2019 r.) oraz łódzkiego (o 217,8 tys. i o 63,7 tys.). Wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym w latach 2011–2023 dotyczył jedynie warszawskiego stołecznego (o 51,7 tys.). W odniesieniu do 2019 r. grupa ta była liczniejsza o 109,0 tys.

W 2023 r. w porównaniu z początkiem analizowanego obserwowano ubytek **liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym** z 3 947,7 tys. do 3 784,5 tys., tj. o 163,2 tys. oraz o 168,7 tys. w odniesieniu do 2019 r. (z 3 953,2 tys.). W regionach warszawskim stołecznym i małopolskim odnotowano wzrost liczby ludności w tej grupie wieku – odpowiednio o: 90,1 tys. i o 3,6 tys. W odniesieniu do 2019 r. liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym wzrosła tylko w warszawskim stołecznym (o 10,8 tys.). W latach 2011–2023 największy ubytek ludności w tej grupie dotyczył: śląskiego – o 48,2 tys. (o 32,5 tys. w porównaniu z 2019 r.), kujawsko-pomorskiego – o 28,2 tys. (o 14,4 tys.), łódzkiego – o 23,7 tys. (o 14,1 tys.) i wielkopolskiego – o 19,0 tys. (o 17,7 tys.).

W latach 2011–2023 obserwowano przyrost **liczby ludności w wieku poprodukcyjnym** – z 4 283,1 tys. do 5 690,5 tys., tj. o 1 407,4 tys. i o 152,8 tys. w porównaniu z 2019 r. (z 5 537,7 tys.). Największy dotyczył części obszarów o najbardziej wyraźnym ubytku ludności w wieku produkcyjnym: śląskiego – wzrost o 182,2 tys. (o 8,2 tys. w odniesieniu do 2019 r.), dolnośląskiego – o 124,2 tys. (o 10,7 tys.) i wielkopolskiego – o 121,2 tys. (18,8 tys.).

Postępujący od lat proces starzenia się ludności miejskiej przełożył się na wzrost **współczynnika starości demograficznej**, tj. na zwiększenie udziału ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem – z 14,4% w 2011 r. do 22,0% w 2023 r. (21,4% w 2022, 19,9% w 2019 r.). W 2023 r. wartość współczynnika w miastach wszystkich regionów – poza warszawskim stołecznym – przekroczyła 20,0% – najwyższa wystąpiła w świętokrzyskim (25,5% wobec 22,0% w 2019 r. i 15,2% w 2011 r.), łódzkim (24,4% wobec odpowiednio: 21,8% i 15,7%), zachodniopomorskim (23,3% wobec 20,3% i 13,7%), lubelskim i opolskim (po 23,1% wobec odpowiednio: 19,8% i 20,6% w 2019 r. oraz 13,5% i 14,6%). Najniższe wartości współczynnika dotyczyły: warszawskiego stołecznego (19,5% wobec 16,4% w 2011 r.), podlaskiego (20,4% wobec 12,9%), małopolskiego (20,8% wobec 15,1%). Ludność miejską w 2023 r. można określić jako starszą demograficznie od ogółu populacji kraju, gdyż wśród ogółu ludności wartość współczynnika starości była niższa (20,1%), a graniczna wartość 20,0% została przekroczona tylko w 9 regionach (świętokrzyskie, łódzkie, zachodniopomorskie, śląskie, lubelskie, dolnośląskie, opolskie, lubuskie i kujawsko-pomorskie – od 22,5% do 20,2%).

Wykres 1. Udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności
Chart 1. Share of the population aged 65 and more in the total population



W 2023 r. we wszystkich kategoriach miast, wyróżnionych w oparciu o liczbę ludności, współczynnik starości demograficznej przekroczył 20,0%. Przeciętna wartość w miastach dużych wyniosła 21,9% (21,4% przed rokiem, 20,8% w 2019 r. i 15,7% w 2011 r.), średnich – 22,4% (21,6% w 2022 r., 19,5% w 2019 r. oraz 13,5% w 2011 r.), w miastach małych – 21,9% (21,0% w 2022 r. wobec 18,6% w 2019 r. i 12,9% w 2011 r.). W 2023 r. najwyższy udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności dotyczył miast dużych, niebędących stolicami województw – 23,3% (wobec 20,7% w 2019 r. i 14,9% w 2011 r.). Najniższą wartość współczynnika odnotowano w ośrodkach wojewódzkich – 21,4% (21,1% w 2019 r., 16,1% w 2011 r.) – tu tempo wzrostu udziału ludności w wieku 65 lat i więcej, zarówno w odniesieniu do 2011 r., jak i 2019 r., było najmniejsze.

W 2023 r. rozpiętość współczynnika starości demograficznej w miastach kształtowała się od 35,1% w Opatowcu (świętokrzyskie, miasto małe) do 10,5% w podwarszawskich Ząbkach (miasto średnie). W 2023 r. w blisko $\frac{3}{4}$ ogółu miast w Polsce (707 z 979) **odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat** przekroczył 20,0%. Najwyższe wartości – obok wspomnianego Opatowca – odnotowano m.in. w miastach-uzdrowiskach: Ciechocinku, Sopotcie, Dusznikach-Zdroju, Nałęczowie, Wodzisławiu, Busku-Zdroju i Polanicy-Zdroju (od 30,8% do 28,3%). Większość ze 118 miast, w których udział osób starszych przekroczył 25,0%, stanowiły **miasta małe** (85), zlokalizowane głównie w 4 regionach: dolnośląskim (Bystrzyca Kłodzka, Duszniki-Zdrój, Karpacz, Kowary, Łądek-Zdrój, Lubań, Lwówek Śląski, Milicz, Niemcza, Piechowice, Polanica-Zdrój, Stronie Śląskie, Szczawno-Zdrój, Szklarska Poręba, Wleń, Ząbkowice Śląskie, Ziębice, Złoty Stok), świętokrzyskim (Busko-Zdrój, Działoszyce, Jędrzejów, Końskie, Kunów, Opatowiec, Opatów, Pińczów, Staszów, Stąporków, Stopnica, Suchedniów, Wąchock, Wiślica, Wodzisław), zachodniopomorskim (Borne Sulinowo, Dziwnów, Ińsko, Kamień Pomorski, Mielno, Międzyzdroje, Myślibórz, Nowe Warpno, Połczyn-Zdrój, Trzcińsko-Zdrój) i mazowieckim regionalnym (Iłża, Kozienice, Lipsko, Mogielnica, Nowe Miasto nad Pilicą, Pionki, Przysucha).

W grupie ośrodków o wysokim współczynniku starości znalazło się także 29 **miast średnich**, zlokalizowanych głównie w regionach: dolnośląskim (Bolesławiec, Dzierżoniów, Jawor, Jelenia Góra, Kłodzko, Lubin, Nowa Ruda, Świdnica Zgorzelec), świętokrzyskim (Ostrowiec Świętokrzyski, Skarżysko-Kamienna, Starachowice, Sandomierz), łódzkim (Kutno, Pabianice, Wieluń), małopolskim (Chrzanów, Gorlice, Olkusz), lubelskim (Kraśnik Puławy), śląskim (Czeladź, Zawiercie) i zachodniopomorskim (Kołobrzeg, Świnoujście).

W 2023 r. odsetek ludności w wieku 65 lat i więcej przekraczający 25,0% odnotowano także w 4 **miastach dużych**: Wałbrzychu (26,2%), Sosnowcu (26,0%) oraz Częstochowie i Łodzi (po 25,5%). W 2023 r. w miastach dużych wartość współczynnika starości demograficznej powyżej 20,0% dotyczyła 33 z 37 ośrodków. Najwyższą odnotowano w: Wałbrzychu, Sosnowcu, Częstochowie, Łodzi, Dąbrowie Górniczej, Włocławku, Kielcach i Koszalinie (od 26,2% do 24,5%), najniższą – w Rzeszowie, Krakowie, m.st. Warszawie i Białymstoku (od 18,8% do 20,0%).

W 2023 r. współczynnik starości demograficznej w **miastach wojewódzkich** kształtował się od 25,5% w Łodzi do 18,8% w Rzeszowie. Wysoki odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat odnotowano także w Kielcach, Bydgoszczy, Katowicach, Gorzowie Wielkopolskim, Szczecinie i Opolu (od 24,6% do 22,7%). Jako młodszą demograficznie – obok Rzeszowa, Krakowa, m.st. Warszawy i Białegostoku – należałoby określić populację Wrocławia (20,4%) i Gdańska (20,6%).

W 2023 r. najniższą wartość współczynnika wśród ogółu miast odnotowano w podwarszawskich Ząbkach (10,5%) i Markach (10,9%). Kolejne niskie wartości (od 11,2% do 13,7%) dotyczyły: Siechnic i Miękinii (dolnośląskie), Niepołomic (małopolskie), Radomyśla Wielkiego i Przecławia (podkarpackie) oraz Kobyłki, Ożarowa Mazowieckiego i Radzymina (warszawski stołeczny). Grupę miast o najniższych wartościach współczynnika starości demograficznej tworzyły głównie miasta małe (7), ośrodkiem średnim była jedynie Kobyłka (20,2 tys.).

W 2023 r. odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie ludności w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniósł 23,5% (wobec 22,7% przed rokiem, 20,2% w 2019 r. oraz 13,9% w 2011 r.). W 68 miastach wartość współczynnika starości demograficznej była wyższa niż przeciętnie. Najwyższe wartości (od 28,8% do 26,0%) notowano w: Kozienicach, Końskich, Busku-Zdroju, Skarżysku-Kamiennej, Starachowicach, Ostrowcu Świętokrzyskim, Jeleniej Górze, Krasnymstawie, Dzierżoniowie, Jędrzejowie, Wałbrzychu, Kraśniku, Sosnowcu, Kutnie i Ząbkowicach Śląskich. Najniższe – od 18,4% do 20,4% – dotyczyły 10 miast, zlokalizowanych głównie w północnej części kraju,

w: warmińsko-mazurskim (Ełk, Braniewo, Pisz), podlaskim (Grajewo, Zambrów), pomorskim (Bytów), mazowieckim regionalnym (Pułtusk) oraz w podkarpackim (Nisko) i małopolskim (Nowy Sącz, Nowy Targ).

Zmiany w strukturze ludności w według ekonomicznych grup wieku w latach 2011–2023 w miastach przełożyły się także na wzrost wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym) – z 54 osób w 2011 r. do 73 osób w 2023 r. (72 osoby w 2022 r., 70 osób w 2019 r.). W 2023 r. w miastach największa liczba osób w wieku nieprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym dotyczyła świętokrzyskiego – 81 osób (79 osób przed rokiem, 72 osoby w 2019 r. wobec 55 osób w 2011 r.), łódzkiego – 78 osób (77 osób w 2022 r., 74 osoby w 2019 r., 56 osób w 2011 r.), mazowieckiego regionalnego – 78 osób (76 osób, 70 osób i 53 osoby) i lubelskiego – 77 osób (75 osób, 70 osób i 53 osoby). Jedynie w warszawskim stołecznym wartość współczynnika była niższa niż 70 i wyniosła 69 osób (zbliżona wartość przed rokiem, 74 osoby w 2019 r. i 53 osoby w 2011 r.).

W 2023 r. przeciętna wartość wskaźnika w **miastach dużych** wyniosła 71 osób, w **miastach średnich** – 76 osób, w **miastach małych** – 75 osób. W porównaniu początkiem analizowanego okresu największy przyrost liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym obserwowano w miastach średnich i małych (po 22 osoby). W odniesieniu do 2019 r. odnotowano nieznaczny ubytek wartości wskaźnika w miastach dużych – o 1 osobę (z 72 osób) przy wzroście w miastach małych – o 8 osób (z 67 osób) i miastach średnich – o 6 osób (z 70 osób). W 2023 r. największa rozpiętość wskaźnika obciążenia demograficznego wystąpiła w miastach małych i dotyczyła Solca nad Wisłą (mazowiecki regionalny, 121 osób) oraz Łęknicy (lubuskie, 57 osób). Najbardziej niekorzystnie relacja między ekonomicznymi grupami wieku – obok Solca nad Wisłą – kształtowała się w Opatowcu (świętokrzyskie), Białym Borze (zachodniopomorskie) i Nałęczowie (lubelskie), w których wartość wskaźnika przekroczyła 100. Były to ośrodki małe (od 0,3 tys. w Opatowcu – najmniejsze miasto w kraju, do 3,6 tys. w Białym Borze), z których 2 zostały utworzone w objętym analizą okresie: Opatowiec – prawa miejskie od 1 stycznia 2019 r., Solec nad Wisłą (0,9 tys.) – prawa miejskie od 1 stycznia 2021 r.

W 2023 r. wysokie wartości wskaźnika (powyżej 85 osób) odnotowano w 33 ośrodkach, zlokalizowanych głównie w regionach: mazowieckim regionalnym i świętokrzyskim (po 6), lubelskim (4), dolnośląskim (3) oraz kujawsko-pomorskim, łódzkim, podkarpackim, podlaskim i warmińsko-mazurskim (po 2). Były to m.in. w miastach-uzdrowiska: Ciechocinek, Nałęczów, Iwonicz-Zdrój, Busko-Zdrój, Duszniki-Zdrój, Podkowa Leśna, Pińczów, Polanica-Zdrój, a także m.in.: Iłża, Kozienice, Mogielnica, Nowe Miasto nad Pilicą, Końskie, Ostrowiec Świętokrzyski, Skarżysko-Kamienna, Dęblin, Puławy, Ryki, Lubień Kujawski, Rawa Mazowiecka, Kleszczel, Goniądz, Reszel. Większość z tych jednostek stanowiły ośrodki małe, status średnich miały jedynie Puławy i Ostrowiec Świętokrzyski.

Najniższe wartości wskaźnika obciążenia demograficznego w 2023 r. – obok Łęknicy – obserwowano w 15 miastach: Markach i Ząbkach (warszawski stołeczny), Wyśmierzycach (mazowiecki regionalny), Narolu, Radomyślu Wielkim i Sieniawie (podkarpackie), Koszycach i Ryglicach (małopolskie), Byszynie i Ujeździe (opolskie), Prusicach (dolnośląskie), Cybince (lubuskie), Stawiskach (pomorskie), Kleczewie (wielkopolskie), Cedyni (zachodniopomorskie) – na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało tu od 58 osób do 63 osób w wieku nieprodukcyjnym. Wszystkie wymienione miasta – poza Markami i Ząbkami – były ośrodkami małymi, liczącymi od 0,8 tys. (Koszyce, prawa miejskie od 1 stycznia 2019 r.) do 3,9 tys. (Kleczew).

W 2023 r. wskaźnik obciążenia demograficznego w miastach średnich wyniósł przeciętnie 76 osób (54 osoby w 2011 r.) i kształtował się od 87 osób w Puławach do 58 osób w Ząbkach (jedyna wartość poniżej 60 wśród miast średnich a także jedna z trzech najniższych – obok ośrodków małych Łęknicy

i Stawisk – wśród ogółu miast w kraju). Najwyższe wartości (powyżej 82 osób) obserwowano m.in. w: Skarżysku-Kamiennej, Starachowicach, Jeleniej Górze, Lubinie, Łukowie, Kutnie, Wieluniu Gorlicach, Olkuszu, Sopocie i Kołobrzegu. Najbardziej korzystnie relacja między ekonomicznymi grupami wieku ludności – poza podwarszawskimi Ząbkami – kształtowała się w m.in. w: Markach, Kobyłce, Piasecznie, Pruszczu Gdańskim, Rumii, Redzie, Nowym Targu, Wieliczce, Polkowicach, Suwałkach) i Luboniu – od 62 osób do 69 osób.

W latach 2011–2023 w miastach dużych przeciętna wartość wskaźnika obciążenia demograficznego wzrosła z 55 osób do 71 osób. W 2023 r. wyższe niż przeciętnie wartości notowano w 28 jednostkach, w tym najwyższe – po 80 osób – w Wałbrzychu i Częstochowie. Kolejne dotyczyły: Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, Kielc, Bielska-Białej, Tychów, Łodzi, Koszalina, Włocławka, Radomia, Płocka i Tarnowa – od 79 osób do 76 osób. Najniższe wartości wśród miast dużych (od 64 osób do 67 osób) wystąpiły w **miastach wojewódzkich**: Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Gdańsku i m.st. Warszawie. W 2023 r. w miastach wojewódzkich średnia wartość wskaźnika obciążenia demograficznego wyniosła 69 osób i była zbliżona do obserwowanej przed rokiem (55 osób w 2011 r.). Jego rozpiętość kształtowała się od 79 osób w Kielcach do po 64 osoby w Krakowie i Wrocławiu.

W 2023 r. wskaźnik obciążenia demograficznego w grupie **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniósł 77 osób (75 osób przed rokiem wobec 70 osób w 2019 r. i 54 osób w 2011 r.) i kształtował się od po 91 osób w Busku-Zdroju i Koźlenicach do 66 osób w Nisku. Wyższą niż przeciętnie wartość obserwowano w 75 jednostkach. Najwyższe notowania wskaźnika – poza Buskiem-Zdrojem i Koźlenicami – dotyczyły: Skarżyska-Kamiennej, Końskich, Ostrowca Świętokrzyskiego, Gorlic, Starachowic, Hajnówki, Koła, Kutna i Jędrzejowa (od 86 osób do 84 osób). W 2023 r. najniższą liczbę osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym – obok podkarpackiego Niska – odnotowano w: Bytomiu, Zabrze i Nowym Targu (po 69 osób) oraz m.in. w miastach północno-wschodniej części kraju: Pisz, Grajewie, Ełku Braniewie, Zambrowie i Augustowie (od 70 osób do 71 osób).

2.2 Migracje

2.2 Migration

W miastach od końca lat 90. XX wieku notowane jest ujemne **saldo migracji wewnętrznych na pobyt stały**. W 2023 r. wyniosło ono minus 46,8 tys. (minus 53,3 tys. przed rokiem, minus 29,4 tys. w 2019 r., minus 39,8 tys. w 2011 r.). W przeliczeniu na 1 000 ludności wartości te wynosiły odpowiednio: minus 2,1‰ w 2023 r., minus 2,4‰ przed rokiem, minus 1,3‰ w 2019 r. oraz minus 1,7‰ w 2011 r. Ubytku migracyjnego w ruchu wewnętrznym nie zrównoważyło dodatnie **saldo migracji zagranicznych** notowane od 2016 r. (najniższa wartość – minus 13,9 tys. w 2013 r., najwyższa – 4,8 tys. w 2023 r.). Od początku szczegółowo analizowanego okresu wartość **ogólnego salda migracji** w miastach była ujemna i w 2023 r. wyniosła minus 42,0 tys. (minus 1,9‰) wobec minus 25,4 tys. (minus 1,1‰) w 2019 r. i minus 43,5 tys. (minus 1,9‰) w 2011 r.

W 2023 r. odnotowano 255,3 tys. **wymeldowań** z miast, z czego 248,6 tys. stanowiły wymeldowania w ruchu wewnętrznym, a 6,6 tys. – wymeldowania za granicę (emigracja). Jednocześnie zarejestrowano 213,2 tys. **zameldowań** w miastach, z czego 201,8 tys. dotyczyło przemieszczeń wewnętrznych, a 11,4 tys. – napływu z zagranicy (imigracja). Wyższa liczba wymeldowań z miast niż zameldowań na terenach miejskich przełożyła się na ujemne saldo migracji wewnętrznych, tj. ujemny bilans przemieszczeń ludności między miastem a wsią. W 2023 r. w skali kraju dominującym kierunkiem odpływu ludności z miast były tereny wiejskie – 139,6 tys. zameldowań w ruchu miasto – wieś wobec 109,0 tys. przemieszczeń ludności pomiędzy miastami. Jednocześnie napływ ludności z terenów wiejskich

skierowany był przede wszystkim do miast: 92,8 tys. zameldowań w ruchu wieś – miasto wobec 64,7 tys. przemieszczeń w obrębie terenów niezurbanizowanych.

W 2023 r. ujemne wartości ogólnego salda migracji w miastach wystąpiły w 15 regionach, w tym najniższe w: świętokrzyskim (minus 4,7‰ wobec odpowiednio: minus 5,1‰ w 2019 r. i minus 4,8‰ w 2011 r.), lubelskim (minus 4,2‰ wobec odpowiednio: minus 4,1‰ i minus 4,5‰) i kujawsko-pomorskim (minus 3,8‰ wobec minus 3,6‰ i minus 2,9‰). Dodatkowo ogólne saldo migracji stałej obserwowano w warszawskim stołecznym (2,5‰ wobec 6,2‰ w 2019 r. i 4,9‰ w 2011 r.) i małopolskim (0,5‰ wobec odpowiednio: 2,4‰ oraz minus 0,8‰). O ujemnych wartościach ogólnego salda migracji decydował przede wszystkim ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym. W 2023 r. saldo migracji wewnętrznych było ujemne w 16 regionach (od minus 4,8‰ w świętokrzyskim do minus 0,1‰ w małopolskim). Dodatnią wartość odnotowano jedynie w warszawskim stołecznym – 1,8‰ (wobec odpowiednio: 1,7‰ przed rokiem, 5,5‰ w 2019 r. i 4,7‰ w 2011 r.).

W 2023 r. saldo migracji zagranicznych na terenach miejskich było dodatnie (0,2‰). Przewagę ruchu imigracyjnego nad emigracją obserwowano w 14 regionach (od 0,7‰ w warszawskim stołecznym do po 0,1‰ w: świętokrzyskim, kujawsko-pomorskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim). Ujemne wartości dotyczyły: opolskiego (minus 0,2‰), warmińsko-mazurskiego (minus 0,1‰) i śląskiego (minus 0,02‰).

W 2023 r. we wszystkich kategoriach miast wyróżnionych w oparciu o liczbę ludności, notowano ujemną wartość **ogólnego salda migracji** (minus 0,6‰ w miastach dużych, minus 2,8‰ w miastach średnich oraz minus 3,2‰ w miastach małych). Skrajne wartości ogólnego salda migracji dotyczyły **miast małych** – od 69,9‰ w Jastrzębiu (mazowiecki regionalny, jednostka utworzona 1 stycznia 2023 r.) do minus 23,7‰ w Wiślicy (świętokrzyskie, jednostka utworzona 1 stycznia 2018 r.). W 8 miastach, w tym 7 małych: Polanica-Zdrój, Jaworzyna Śląska (dolnośląskie), Golczewo, Ińsko (zachodniopomorskie), Koszyce (małopolskie), Kaczory (wielkopolskie), Jadów (mazowiecki regionalny) oraz średnim Luboniem (wielkopolskie) napływ migracyjny w 2023 r. był równy odpływowi.

Ujemne ogólne saldo migracji notowano w 748 ośrodkach – znalazło się wśród nich 575 miast małych (z 770; od minus 23,7‰ w Wiślicy do po minus 0,2‰ w: Bolkowie, Pilawie, Śmiglu i Trzciance,), 144 miasta średnie (ze 172; od minus 12,2‰ w Śremie do po minus 0,3‰ w Czeladzi i Mławie) oraz 29 miast dużych (z 37; od minus 5,0‰ w Bytomiu i Radomiu do minus 0,1‰ w Opolu). Wśród miast małych największy udział ośrodków o ujemnej wartości ogólnego salda migracji w ogólnej liczbie ośrodków tej delimitacji dotyczył: pomorskiego (26 z 27), kujawsko-pomorskiego (41 z 46), opolskiego (26 z 31), lubuskiego (31 z 37), warmińsko-mazurskiego (32 z 39) i podlaskiego (27 z 33). Ogólne saldo migracji w miastach małych było ujemne w 16 regionach – od minus 6,1‰ w pomorskim do minus 0,5‰ w śląskim.

Wśród **miast średnich** ujemne wartości ogólnego salda migracji również wystąpiły w 16 regionach – od po minus 5,8‰ w lubelskim i opolskim do minus 1,2‰ w śląskim. Wśród 144 takich jednostek znalazły się wszystkie ośrodki tej wielkości regionów: kujawsko-pomorskiego (4): Brodnica, Inowrocław, Grudziądz i Świecie – od minus 4,3‰ do minus 2,5‰, lubelskiego (8): Łuków, Kraśnik, Chełm, Biłgoraj, Puławy, Zamość, Biała Podlaska, Świdnik – od minus 9,3‰ do minus 2,1‰, lubuskiego (4): Świebodzin, Żary, Żagań, Nowa Sól – od minus 8,5‰ do minus 3,1‰, opolskiego (4): Kędzierzyn-Koźle, Kluczbork, Brzeg, Nysa – od minus 7,2‰ do minus 3,6‰, podkarpackiego (9): Stalowa Wola, Przemyśl, Dębica, Sanok, Mielec, Tarnobrzeg, Jarosław, Jasło, Krosno – od minus 9,1‰ do minus 2,9‰, podlaskiego (6): Grajewo, Bielsk Podlaski, Łomża, Zambrów, Suwałki, Augustów – od minus 5,7‰ do minus 2,2‰ oraz świętokrzyskiego (4): Sandomierz, Ostrowiec Świętokrzyski, Skarżysko-Kamienna, Starachowice – od minus 5,6‰ do minus 4,3‰.

Najmniejszy udział miast średnich o ujemnym ogólnym saldzie migracji wśród ogółu ośrodków tej wielkości w regionie odnotowano w warszawskim stołecznym (3 z 14). Dotyczyło to: Mińska Mazowieckiego (minus 3,2‰), Piastowa (minus 2,6‰) i Wołomina (minus 1,2‰). W pozostałych jednostkach tej delimitacji dodatnie wartości ogólnego salda migracji kształtowały się od 17,1‰ w Markach do 0,3‰ w Piasecznie. W miastach małych regionu warszawskiego stołecznego również przeważały dodatnie wartości ogólnego salda migracji stałej (w 17 z 22 z nich) – od 26,3‰ w Serocku do 0,5‰ w Halinowie). Ujemne dotyczyły jedynie: Latowicza (minus 9,0‰; prawa miejskie od 1 stycznia 2023 r.), Kałuszyna (minus 4,1‰), Nasielska (minus 3,4‰) i Karczewa (minus 2,7‰). W efekcie – w regionie warszawskim stołecznym zarówno w delimitacji miast małych, jak i średnich, notowano dodatnie wartości ogólnego salda migracji – odpowiednio: 7,4‰ i 3,5‰.

W 2023 r. dodatnie ogólne saldo migracji wystąpiło w 223 miastach: 188 małych, 27 średnich i 8 dużych – skrajne wartości dotyczyły miast małych i zawierały się od 69,9‰ w Jastrzębiu do po 0,2‰ w Opatowie (świętokrzyskie); Nowym Dworze Gdańskim (pomorskie) i Przasnyszu (mazowiecki regionalny). Wartość 0,2‰ odnotowano także w Iławie (miasto średnie; warmińsko-mazurskie). Największy udział miast małych o dodatnim ogólnym saldzie migracji wśród ogółu miast małych w regionie odnotowano w warszawskim stołecznym (w 17 z 22), a następnie: w: śląskim (w 16 z 36; od 9,5‰ w Ogrodzieńcu do 0,4‰ w Kaletach), łódzkim (w 12 z 38; od 12,0‰ w Lutomiersku; prawa miejskie od 1 stycznia 2022 r. do 1,3‰ w Ujeździe; prawa miejskie od 1 stycznia 2023 r.), podkarpackim (w 13 z 42; od 11,1‰ w Tyczynie do 0,4‰ w Piłźnie), świętokrzyskim (w 12 z 43; od 7,7‰ w Osieku do 0,2‰ w Opatowie) i zachodniopomorskim (w 15 z 56; od 28,2‰ w Stepnicy; prawa miejskie od 1 stycznia 2014 r. do 0,6‰ w Barwicach).

W 2023 r. miasta średnie o dodatnim ogólnym saldzie migracji zlokalizowane były w regionach: warszawskim stołecznym (11): Marki, Grodzisk Mazowiecki, Kobyłka, Józefów, Sulejówek, Pruszków, Ząbki, Nowy Dwór Mazowiecki, Legionowo, Otwock, Piaseczno), śląskim (5): Lubliniec, Mikołów, Orzesze, Tarnowskie Góry, Żory, pomorskim (3): Pruszcz Gdański, Reda, Rumia, dolnośląskim (2): Oława, Świebodzice oraz w łódzkim, małopolskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim, mazowieckim regionalnym i zachodniopomorskim (po 1): odpowiednio: Aleksandrów Łódzki, Wieliczka, Iława, Środa Wielkopolska, Żyrardów i Kołobrzeg.

W 2023 r. dodatnie ogólne saldo migracji wśród **miast dużych** dotyczyło 7 **stolic województw**: Krakowa, Gdańska, Rzeszowa, m.st. Warszawy, Wrocławia, Zielonej Góry, Katowic oraz Koszalina (od 4,1‰ do 0,3‰). Ujemne wartości ogólnego salda migracji wśród miast dużych kształtowały się od po minus 5,0‰ w Bytomiu i Radomiu do minus 0,1‰ w Opolu. Najniższe – obok Bytomia i Radomia – dotyczyły: Bydgoszczy, Gorzowa Wielkopolskiego, Zabrze, Wałbrzycha, Włocławka i Płocka – od minus 4,8‰ do minus 4,2‰. Ujemne ogólne saldo migracji odnotowano także w 11 stolicach województw – obok Bydgoszczy, Gorzowa Wielkopolskiego i Opola – także w: Kielcach, Białymstoku, Olsztynie, Łodzi, Poznaniu, Toruniu, Szczecinie i Lublinie (od minus 3,7‰ do minus 1,3‰).

W 2023 r. przeciętna wartość ogólnego salda migracji wśród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła minus 4,3‰ (przed rokiem – minus 4,8‰). Ujemne wartości salda migracji notowano w 135 jednostkach (ze 139) : od minus 10,7‰ w Jędrzejowie do minus 0,4‰ w Piekarach Śląskich. Najniższe wartości – obok Jędrzejowa – dotyczyły: Opoczna, Wielunia (łódzkie), Kraśnika, Łukowa, Radzyna Podlaskiego (podlaskie), Stalowej Woli (podkarpackie), Koła (wielkopolskie), Ostrołęki (mazowiecki regionalny), Chełmna (kujawsko-pomorskie), Bartoszyce i Kętrzyna (warmińsko-mazurskie), Jawora i Głogowa (dolnośląskie) – od minus 10,0‰ do minus 8,2‰. Dodatkowo wartości ogólnego salda migracji w 2023 r. notowano w Pleszewie (wielkopolskie) – 4,3‰ (wobec minus 0,5‰ przed rokiem), Olecku (warmińsko-mazurskie) – 2,5‰ (wobec minus 3,2‰), Świebodzicach (dolnośląskie) – 0,5‰ (wobec 0,6‰) i Iławie – 0,2‰ (wobec minus 1,3‰).

2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

W 2023 r. w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła **powierzchnia miast** (o 100 341 ha; z 2 249 174 ha do 2 349 515 ha), co wynikało z jednej strony z dostosowania granic jednostek terytorialnych do linii podstawowej morza terytorialnego i zwiększenia powierzchni gmin miejskich położonych na obszarze objętym zmianą, z drugiej – z utworzenia od 1 stycznia 2023 r. 15 nowych miast o łącznej powierzchni 18 691 ha¹. Największy przyrost powierzchni miast odnotowano w regionie pomorskim (o 79 822 ha), następnie – w makroregionie województwo mazowieckie (o 4 943 ha, tj. o 3 128 ha w warszawskim stołecznym i o 1 815 ha w mazowieckim regionalnym) oraz regionach łódzkim (o 4 544 ha) i małopolskim (o 4 360 ha). W kujawsko-pomorskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim powierzchnia miast nie zmieniła się. W 2023 r. największymi miastami pod względem powierzchni były: Gdańsk, m.st. Warszawa, Gdynia, Kraków, Szczecin, Łódź, Wrocław, Zielona Góra, Poznań i Świnoujście. Udział powierzchni obszarów miejskich w ogólnej powierzchni kraju wyniósł 7,5% (wobec 7,2% w 2022 r.).

Dostosowanie granic jednostek administracyjnych do linii podstawowej morza terytorialnego, w związku z włączeniem w ich granice morskich wód wewnętrznych Zatoki Puckiej i części Zatoki Gdańskiej spowodowało istotne korekty powierzchni miast. Dotyczyło to m.in.: Gdańska – o 41 713 ha (z 26 587 ha w 2022 r. do 68 300 ha w 2023 r.), Gdyni – o 25 631 ha (z 13 520 ha do 39 151 ha), Helu – o 7 246 ha (2 290 ha do 9 536 ha), Władysławowa – o 1 972 ha (z 1 366 ha do 3 338 ha), Pucka – o 1 215 ha (z 479 ha do 1 694 ha), Sopotu – o 1 040 ha (z 1 736 ha do 2 776), Słupska – o 962 ha (z 4 315 ha do 5 277 ha), Koszalina – o 723 ha (z 9 834 ha do 10 557 ha), Krynicy Morskiej – o 38 ha (z 11 857 ha do 11 895 ha), Jastarni – o 5 ha (z 500 ha do 505 ha).

Znaczące zmiany powierzchni miast spowodowały spadek gęstości zaludnienia (głównie w miastach regionu pomorskiego): Pucka – o 1 604 osób (z 2 222 osób na km² do 618 osób na km²), Gdyni – o 1 180 osób (z 1 796 osób na km² do 616 osób na km²), Gdańska – o 1 116 osób (z 1 829 osób na km² do 714 osób na km²), Sopotu – o 710 osób (z 1 859 osób na km² do 1 149 osób na km²), Władysławowa – o 409 osób (z 685 osób na km² do 277 osób na km²), Słupska – o 381 osób (z 2 002 osób na km² do 1 620 osób na km²), Helu – o 95 osób (z 124 osób na km² do 29 osób na km²), Koszalina – o 60 osób (z 1 060 osób na km² do 1 000 osób na km²).

Gęstość zaludnienia na terenach miejskich w 2023 r. wyniosła 952 osoby na km² (1 000 osób na km² przed rokiem; 1 084 osoby na km² w 2011 r.). Najwyższą liczbę ludności miejskiej na 1 km² (powyżej 2 000 osób na km²) odnotowano w regionie warszawskim stołecznym – 2 279 osób na km² (2 339 osób na km² przed rokiem). W kolejnych 4 regionach (kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie, łódzkie i wielkopolskie) gęstość zaludnienia przekroczyła 1 000 osób na km² i kształtowała się od 1 365 osób na km² do 1 142 osób na km². Najniższą gęstością zaludnienia w miastach charakteryzowały się regiony: opolskie (583 osoby na km²) oraz świętokrzyskie, podkarpackie, lubuskie, podlaskie i zachodniopomorskie (od 651 osób na km² do 755 osób na km²). W skali roku gęstość zaludnienia w miastach zmniejszyła się we wszystkich regionach – największy ubytek odnotowano w pomorskim, w związku z korektą granic miast, wynikającą z dostosowania ich granic do linii podstawowej morza terytorialnego – o 587 osób (z 1 371 osób na km² do 784 osób na km²). Gęstość zaludnienia na terenach miejskich w 16 regionach obniżyła się także w porównaniu z 2019 r. Największy ubytek – poza pomorskim (o 604 osoby) – obserwowano w: łódzkim – o 142 osoby (z 1 320 osób na km² do 1 178 osób na km²), kujawsko-pomorskim – o 107 osób (z 1 472 osób na km²

¹ Miasta powstałe po 1 stycznia 2023 r. szczegółowo wymienione zostały w cz. 1.

do 1 365 osób na km²) i mazowieckim regionalnym – o 101 osób (z 925 osób na km² do 824 osób na km²). W porównaniu z 2019 r. gęstość zaludnienia wzrosła w warszawskim stołecznym – o 11 osób (z 2 268 osób na km² do 2 279 osób na km²). W 2023 r. największą gęstość zaludnienia wśród ośrodków miejskich odnotowano w Ząbkach (4 130 osób na km²; przed rokiem – 4 100 osób na km²) – tylko tu przekroczyła ona wartość 4 000 osób na km²; najniższą – w Krynicy Morskiej (10 osób na km²).

W 2023 r. przeciętna gęstość zaludnienia w 18 **miastach wojewódzkich** wyniosła 1 837 osób na km² (2 044 osoby na km² przed rokiem; 2 037 osób na km² w 2019 r. oraz 2 188 osób na km² w 2011 r.) i kształtowała się od 3 599 osób na km² w m.st. Warszawie do 499 osób na km² w Zielonej Górze. W porównaniu z 2011 r. gęstość zaludnienia zmniejszyła się w 15 stolicach województw, w tym najbardziej – w Zielonej Górze (z 2 043 osób na km²), Gdańsku (z 1 758 osób na km²), Opolu (z 1 268 osób na km² do 846 osób na km²) i Łodzi (2 472 osób na km² do 2 223 osób na km²). W przypadku Zielonej Góry, Gdańska i Opola spadek gęstości zaludnienia był przede wszystkim efektem zmian administracyjnych, prowadzących do wyraźnego zwiększenia powierzchni tych miast (Zielonej Góry – w 2015 r. z 5 834 ha do 27 827 ha; Opola – w 2017 r. z 9 655 ha do 14 903 ha; Gdańska – w 2023 r.). W porównaniu zarówno z 2011 r., jak i 2019 r., gęstość zaludnienia wśród miast wojewódzkich wzrosła w m.st. Warszawie (3 599 osób na km² w 2023 r., 3 462 osoby na km² w 2019 r., 3 303 osoby na km² w 2011 r.), Wrocławiu (odpowiednio: 2 301 osób na km², 2 195 osób na km², 2 156 osób na km²) i Krakowie (2 467 osób na km²; 2 384 osoby na km², 2 323 osoby na km²).

W 2023 r. przeciętna gęstość zaludnienia w pozostałych 19 **dużych miastach** wyniosła 1 222 osoby na km² (1 400 osób na km² przed rokiem, 1 476 osób na km² w 2019 r., 1 549 osób na km² w 2011 r.). Skrajne wartości dotyczyły miast aglomeracji śląskiej, w tym najwyższe: Chorzowa, Bytomia i Sosnowca (od 3 019 osób na km² do 2 053 osób na km²), najniższe – Dąbrowy Górniczej (601 osób na km²) i Rybnika (883 osoby na km²). Wartość wskaźnika gęstości zaludnienia w Gdyni (616 osób na km² wobec 1 796 osób na km² w 2022 r.) była konsekwencją zmian administracyjnych.

W porównaniu zarówno z 2011 r., jak i 2019 r., wśród miast dużych niebędących stolicami województw, odnotowano spadek gęstości zaludnienia – największy (poza Gdynią) w: Bytomiu, Zabrze, Chorzowie, Sosnowcu, Radomiu, Wałbrzychu i Włocławku; najmniejszy – w: Dąbrowie Górniczej, Bielsku-Białej, Rybniku i Tychach.

W 2023 r. przeciętna gęstość zaludnienia w **miastach średnich** wyniosła 1 111 osób na km² (1 126 osób na km² przed rokiem; 1 173 osoby na km² w 2019 r.; 1 213 osób na km² w 2011 r.). Wśród miast średnich odnotowano najwyższe w kraju wartości wskaźnika – w: Ząbkach (4 130 osób na km²), Piastowie (3 974 osoby na km²), Legionowie (3 887 osób na km²), Swarzędzu (3 433 osoby na km²), Świętochłowicach (3 416 osób na km²), Pruszkowie (3 411 osób na km²), Piasecznie (3 202 osoby na km²) i Mińsku Mazowieckim (3 020 osób na km²). Najniższa gęstość zaludnienia dotyczyła Świnoujścia (193 osoby na km²) – największego pod względem powierzchni miasta średniego (10. lokata pod względem powierzchni wśród ogółu miast w kraju).

Gęstość zaludnienia poniżej 600 osób na km² (od 261 osób na km² w Lublińcu do 589 osób na km² w Żywcu) notowano także w: Mikołowie Orzeszu, Myszkowie, Zawierciu Jaworznie (śląskie), Nowej Rudzie (dolnośląskie), Żaganu (lubuskie), Zakopanem (małopolskie), Kędzierzynie-Koźlu (opolskie), Tarnobrzegu (podkarpackie) i Augustowie (podlaskie).

Wśród **miast małych** przeciętna gęstość zaludnienia w 2023 r. wyniosła 462 osoby na km² (474 osoby na km² przed rokiem; 494 osoby na km² w 2019 r.; 507 osób na km² w 2011 r.). Najwyższa wartość (2 897 osób na km²) dotyczyła Nowych Skalmierzyc (wielkopolskie) – 5. najmniejszego w kraju

miasta pod względem powierzchni – 158 ha). Wartość wskaźnika przekraczającą 2 000 osób na km² notowano jeszcze w 10 miastach: Nowym Tomyślu, Rawiczu, Wolsztynie (wielkopolskie), Stroniu Śląskim, Chojnowie (dolnośląskie), Sulechowie (lubuskie), Łomiankach (warszawski stołeczny), Ozimku (opolskie), Kartuzach (pomorskie) i Morągu (warmińsko-mazurskie).

Wśród **miast małych** wystąpiły najniższe w kraju wartości wskaźnika gęstości zaludnienia: od 10 osób na km² w Krynicy Morskiej do 49 osób na km² we Włodowicach (śląskie; prawa miejskie od 1 stycznia 2023 r.). Wśród 6 miast małych – poza Krynica Morską i Włodowicami – w których liczba ludności przypadających na 1 na km² powierzchni nie przekroczyła 50 osób znalazły się 3 jednostki podlaskiego: Kleszczele (22 osoby na km²), Suraż (28 osób na km²) i Rajgród (39 osób na km²) oraz Nowe Warpno (zachodniopomorskie; 43 osoby na km²) i Solec nad Wisłą (mazowiecki regionalny; prawa miejskie od 1 stycznia 2021 r.; 45 osób na km²). W 2023 r. wśród miast małych o najniższej gęstości zaludnienia znalazł się także Hel (29 osób na km² wobec 124 osób na km² w 2022 r.), którego powierzchnia w efekcie zmian administracyjnych wzrosła w skali roku z 2 290 ha do 9 536 ha.

W 2023 r. przeciętna gęstość zaludnienia w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 1 138 osób na km² (1 153 osoby na km² przed rokiem; 1 225 osób na km² w 2019 r.; 1 284 osoby na km² w 2011 r.). Najwyższe wartości dotyczyły Świętochłowic (3 416 osób na km²), Ełku (2 839 osób na km²), Siemianowic Śląskich (2 485 osób na km²), Świdnicy (2 430 osób na km²) i Kętrzyna (2 426 osób na km²). Wśród 80 miast, w których wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętnie, znalazły się wszystkie miasta duże (8): Radom, Sosnowiec, Zabrze, Bytom, Elbląg, Tarnów, Włocławek i Wałbrzych, a ponadto – 50 miast średnich (z 89) oraz 22 z 44 miast małych.

W 2023 r. wyższą niż przeciętnie gęstość zaludnienia zanotowano we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze regionów kujawsko-pomorskiego (7) – Inowrocław, Nakło nad Notecią, Grudziądz, Świecie, Rypin, Chełmno, Włocławek, pomorskiego (5) – Malbork, Lębork, Bytów, Chojnice, Słupsk, a także – warmińsko-mazurskiego (13 z 14) – Kętrzyn, Ostróda, Szczytno, Giżycko, Bartoszyce, Działdowo, Pisz, Iława, Elbląg, Mrągowo, Olecko, Braniewo, Ełk. W regionie warmińsko-mazurskie wyjątkiem był Lidzbark Warmiński – 1 008 osób na km² (wobec przeciętnie 1 138 osób na km²).

Najniższe wartości wskaźnika w 2023 r. wśród miast tracących funkcje gospodarcze (od 237 osób na km² do 482 osób na km²) dotyczyły: Niska (podkarpackie), Zakopanego (małopolskie), Augustowa (podlaskie), Krasnegostawu i Hrubieszowa (lubelskie) oraz Kędzierzyna-Koźła (opolskie).

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

Liczba pracujących w gospodarce narodowej¹ na koniec 2023 r. w **miastach dużych** wyniosła 4,6 mln osób (tj. 30,2% pracujących w kraju), co stanowiło wzrost o 0,6% w porównaniu do 2022 r. W sektorze usługowym pracowało 78,2% ogółu pracujących w dużych miastach, a w przemysłowym – odpowiednio 21,0%.

Najwyższą liczbę pracujących ogółem odnotowano w Warszawie (922,3 tys. osób, tj. 20,2% pracujących w miastach dużych). Powyżej 200 tys. pracujących notowano w miastach: Kraków (396,8 tys.), Wrocław (333,9 tys.), Łódź (284,4 tys.), Poznań (264,1 tys.) i Gdańsk (215,9 tys.). Pracujący w wyżej wymienionych 6 miastach stanowili łącznie 16,0% pracujących w kraju, w tym w sektorze usług – 20,8% ogólnej liczby pracujących w usługach, a w sektorze przemysłowym – odpowiednio 9,3%.

Najmniejszą liczbę pracujących notowano w Wałbrzychu (33,8 tys.), Włocławku (35,7 tys.), Tarnowie (36,1 tys.), Chorzowie (39,1 tys.) i Elblągu (39,6 tys.).

Wśród **miast średnich** liczba pracujących w gospodarce narodowej na koniec 2023 r. wyniosła 2,7 mln osób, co w skali roku oznaczało spadek o 1,3%. Pracujący w miastach średnich stanowili 17,6% ogółu pracujących w kraju, w tym w sektorze usługowym – 18,6% pracujących w usługach w kraju, w przemysłowym – odpowiednio 19,3%, a w rolniczym – 4,1%.

Najwyższą liczbę pracujących (powyżej 30 tys. osób) notowano w Legnicy (39,0 tys. osób), Kaliszu (37,2 tys.), Jaworznie (34,1 tys.), Słupsku (33,9 tys.), Pruszkowie i Siedlcach (po 31,8 tys.) oraz Grudziądzu (30,7 tys.). Pracujący w wyżej wymienionych miastach stanowili 8,9% ogółu pracujących w miastach średnich i 1,6% ogółu pracujących w kraju.

Najmniej pracujących odnotowano w miastach: Nowa Ruda (5,6 tys.), Grajewo (6,7 tys.), Mrągowo (7,1 tys.), Rydułtowo i Bartoszyce (po 7,2 tys.) oraz Zambrów (7,3 tys.).

W **małych miastach** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2023 r. wynosiła 1,9 mln osób, tj. o 0,3% więcej niż na koniec 2022 r. Pracujący w małych miastach stanowili łącznie 12,5% ogółu pracujących w kraju, w tym w sektorze rolniczym – 7,0% ogółu pracujących w rolnictwie, w przemysłowym – odpowiednio 14,3%, a w usługowym – 12,4%.

Najwięcej pracujących odnotowano w miastach: Łomianki (9,0 tys. osób), Gostyń (8,7 tys.), Szamotuły (8,3 tys.), Rawicz (8,2 tys.) i Bieruń (8,0 tys.). Najmniejsza liczba pracujących wystąpiła w Opatowcu (113 osób), Wińlicy (164), Józefowie nad Wisłą (239), Solcu nad Wisłą (261) oraz Działoszycach i Nowym Korczyniu (po 303).

Wśród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2023 r. wyniosła prawie 2 mln osób, tj. 12,9% wszystkich pracujących w kraju. Wśród ogółu pracujących największy udział stanowili pracownicy w sektorze przemysłowym – 14,2% (ogółu pracujących w kraju w tym sektorze) i usługowym – 13,5%, a najmniej w rolniczym – 3,6%.

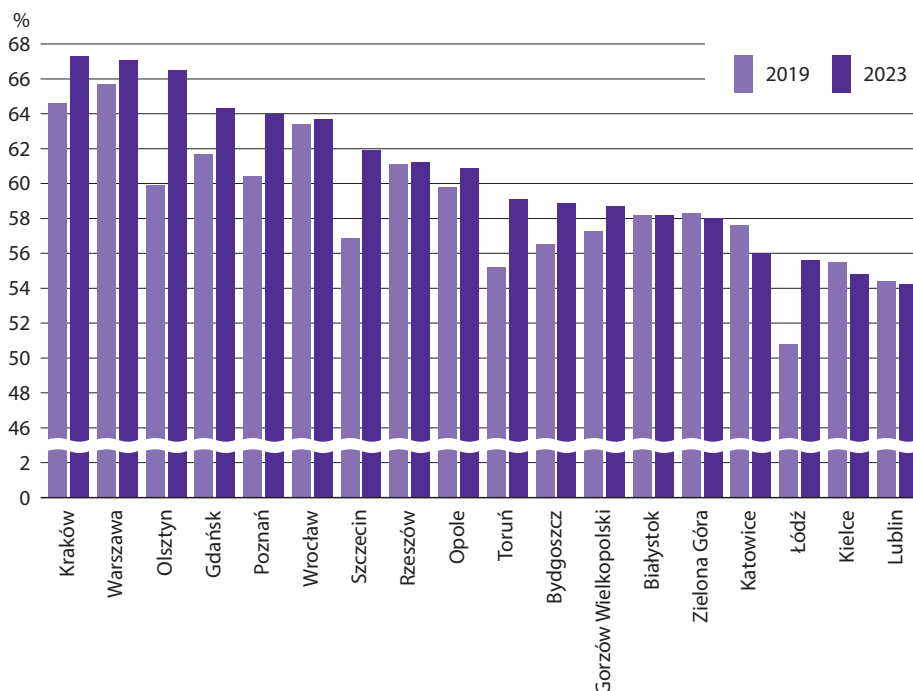
¹ Dotyczy całej gospodarki narodowej według stanu na koniec grudnia (bez osób pracujących za granicą).

Najwyższą liczbę pracujących odnotowano w Sosnowcu (72,4 tys. osób), Radomiu (70,5 tys.), Zabrze (56,6 tys.), Bytomiu (52,6 tys.) i Elblągu (39,6 tys.). Najmniej pracujących notowano w miastach: Choszczno (4,5 tys.), Świdwin (4,7 tys.), Staszów (4,9 tys.), Gryfice i Ząbkowice Śląskie (po 5,0 tys.), oraz Nisko (5,1 tys.). Liczba pracujących w gospodarce narodowej była największa w miastach województwa śląskiego (294,6 tys.), a najniższa – lubuskiego (41,3 tys.).

Wskaźnik zatrudnienia ogółem (wg BAEL) spośród **miast wojewódzkich** w 2023 r. miał najwyższą wartość w Krakowie (67,3%) i Warszawie (67,1%), a najniższą – w Lublinie (54,2%), wobec średniej dla kraju wynoszącej 57,0%. W porównaniu z poprzednim rokiem wskaźnik zatrudnienia wzrósł w 12 miastach, w tym największy wzrost notowano w Olsztynie (o 3,3 p. proc.), a najgłębszy spadek – w wyżej wymienionym Lublinie (o 2,3 p. proc.). W porównaniu z 2019 r. wskaźnik zatrudnienia ogółem wzrósł w większości miast wojewódzkich, w tym najwięcej – w Olsztynie i Szczecinie (odpowiednio o 6,6 p. proc. i o 5,0 p. proc.). Spadek wskaźnika w analizowanym okresie miał miejsce w 4 miastach (od 0,2 p. proc. w Lublinie do 1,6 p. proc. w Katowicach).

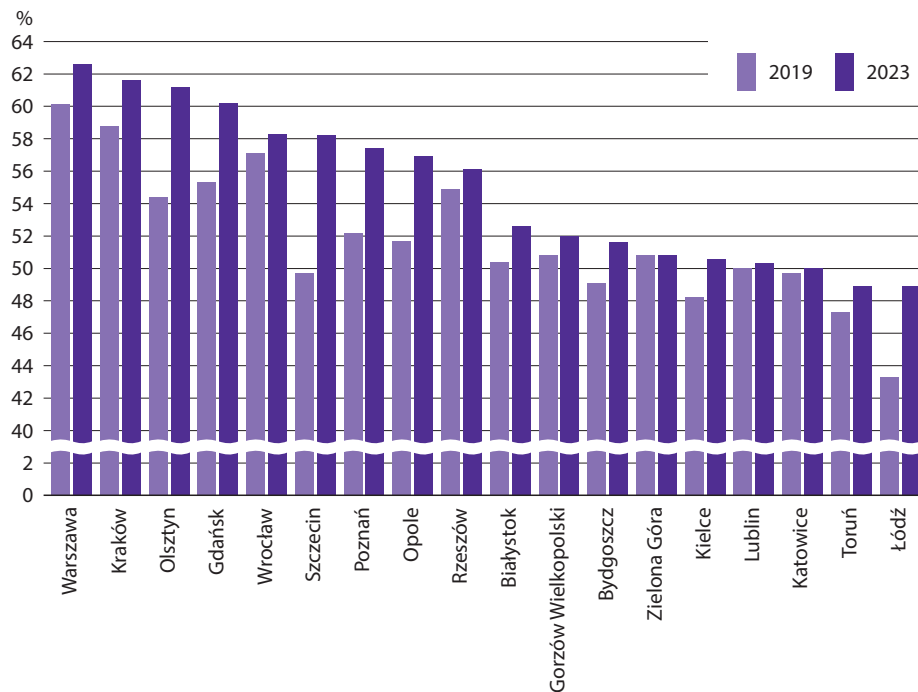
Wykres 1. Wskaźnik zatrudnienia ogółem w 2019 r. i 2023 r.

Chart 1. Total employment rate in 2019 and 2023



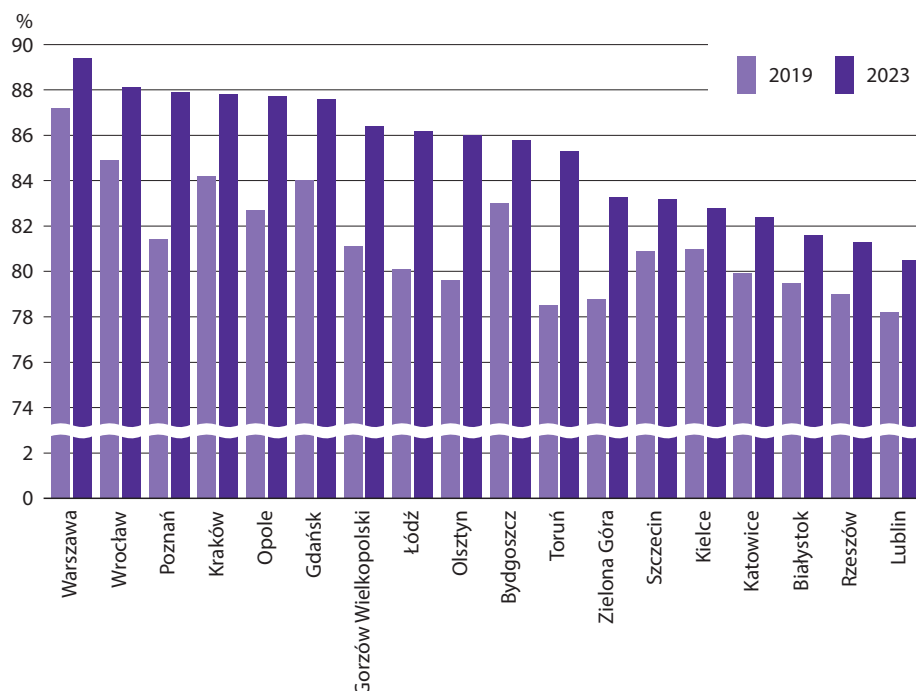
Najwyższą wartość **wskaźnika zatrudnienia kobiet** w 2023 r. notowano w Warszawie – 62,6% (wobec 50,3% dla Polski ogółem), a najniższą (poniżej 50,0%) – w Łodzi i Toruniu (po 48,9%). W porównaniu z 2022 r. wskaźnik zatrudnienia kobiet spadł w 9 miastach wojewódzkich, w tym najbardziej – w Katowicach (o 3,1 p. proc.). W pozostałych miastach notowano wzrost, w tym największy – w Opolu (o 4,3 p. proc.) i Olsztynie (o 4,2 p. proc.). W stosunku do 2019 r. wzrost zanotowano w 17 miastach wojewódzkich, w tym największy – w Szczecinie (o 8,5 p. proc.), a najmniejszy – w Lublinie oraz Katowicach (po 0,3 p. proc.). Na poziomie z 2019 r. ukształtował się natomiast wskaźnik w Zielonej Górze.

Wykres 2. Wskaźnik zatrudnienia kobiet w 2019 r. i 2023 r.
Chart 2. Employment rate for females in 2019 and 2023



W 2023 r. **współczynnik aktywności zawodowej** we wszystkich miastach wojewódzkich osiągnął wartość powyżej 80,0%, w tym najwyższą – w Warszawie (89,4%), a najniższą – w Lublinie (80,5%). W analizowanych latach 2019-2023 wartość współczynnika wzrosła we wszystkich miastach wojewódzkich – od 6,8 p. proc. w Toruniu do 1,8 p. proc. w Kielcach.

Wykres 3. Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15–89 lat w 2019 r. i 2023 r.
Chart 3. Activity rate of persons aged 15–89 in 2019 and 2023



Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2023 r. w miastach dużych wyniosła 2,5 osób (w 2022 r. i 2019 r. było to odpowiednio 2,6 osób i 2,7 osób). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Radomiu (7,1 osób), a najniższą – w Poznaniu (1,1 osób), podobnie jak rok temu. W porównaniu z 2022 r. odnotowano spadek wskaźnika w większości dużych miast, w tym największy – w Koszalinie, Lublinie i Katowicach. Niewielki wzrost wskaźnika wystąpił w Szczecinie (o 0,4 p. proc.), Sosnowcu i Zielonej Górze (po 0,3 p. proc.) oraz Wałbrzychu (o 0,2 p. proc.), a 6 miastach – po 0,1 p. proc. W 12 miastach wskaźnik utrzymał się na podobnym poziomie sprzed roku.

W **miastach średnich** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2023 r. wynosiła 3,6 takich osób i była tylko nieznacznie niższa od notowanej w 2022 r. (o 0,05) oraz w 2019 r. (o 0,02). Najwyższą jego wartość odnotowano w Skarżysko-Kamiennej (8,0 osób). Wysoki wskaźnik utrzymywał się również w Białogardzie i Jaśle (po 7,5 bezrobotnych) i Przemyśle (7,4 osoby), natomiast najniższy – odnotowano w Luboniu (0,9 osób) i Swarzędzu (1,0 osoba). W porównaniu z 2022 r. liczba bezrobotnych na 100 osób w wieku produkcyjnym w największym stopniu obniżyła się w Wołominie (o 0,8 p. proc.) oraz w Chełmie (o 0,7 p. proc.), a 6 miastach – po 0,6 p. proc., w 70 miastach – w pozostałych od 0,1 do 0,5), natomiast w 21 miastach wskaźnik utrzymał się na podobnym poziomie sprzed roku.

W **małych miastach** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2023 r. wynosiła 4,4 osób (w 2022 r. i w 2019 r. – po 4,5). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Izbicy (12,6 osób), Krynkach (12,2 osób), Różanie i Makowie Mazowieckim (po 11,9 osób), Lubraniec (11,6 osób). Najmniejszą wartość wskaźnika odnotowano w Dobrzanach (0,4), Żukowo (0,5), Lwówek i Kórnik (po 0,7 osób).

Wśród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2023 r. wynosiła 4,5 takie osoby (podobnie jak w 2022 r. i 2019 r.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Pułtusku (9,7 osób), Hrubieszowie (8,0), Skarżysku-Kamiennej (8,0 osób), Białogardzie i Jaśle (po 7,5 osób), Przemyślu (7,4 osoby). Najmniejszą liczbę bezrobotnych notowano w Świętochłowicach (1,9 osób), Żarach i Bolesławcu (po 1,8 osoby), Żaganiu (1,7).

3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja w szkołach podstawowych

3.2 Childcare and primary school education

W 2023 r. w **dużych miastach** do **żłobków i klubów dziecięcych** uczęszczało 30,8% dzieci w wieku do lat 3 (wzrost o 1,2 p. proc. w stosunku do 2022 r., o 9,5 p. proc. wobec 2019 r. i o 22,1 p. proc. wobec 2012 r.). Najwyższą wartość wskaźnika notowano dla Koszalina (58,2%), najniższą – dla Częstochowy (11,3%), a 13 miast osiągnęło wskaźnik wyższy niż średnio dla miast dużych. W porównaniu do 2022 r. największy wzrost odsetka dzieci uczęszczających do żłobków nastąpił w Elblągu (o 7,4 p. proc.) oraz Tarnowie i Płocku (po 3,8 p. proc.). Najgłębszy spadek wskaźnika odnotowano w Toruniu (o 2,6 p. proc.) i Olsztynie (o 1,8 p. proc.). Spośród miast wojewódzkich najwyższy odsetek dzieci objętych opieką w tych instytucjach wystąpił w Opolu (47,0%), a najniższy – w Łodzi (24,2%). W 2019 r. maksimum wartości przypadało na miasto Opole (39,4%), a minimum – na Częstochowę (5,9%). W 2012 r. były to odpowiednio miasta: Koszalin (14,4%) i wyżej wspomniana Częstochowa (1,1%).

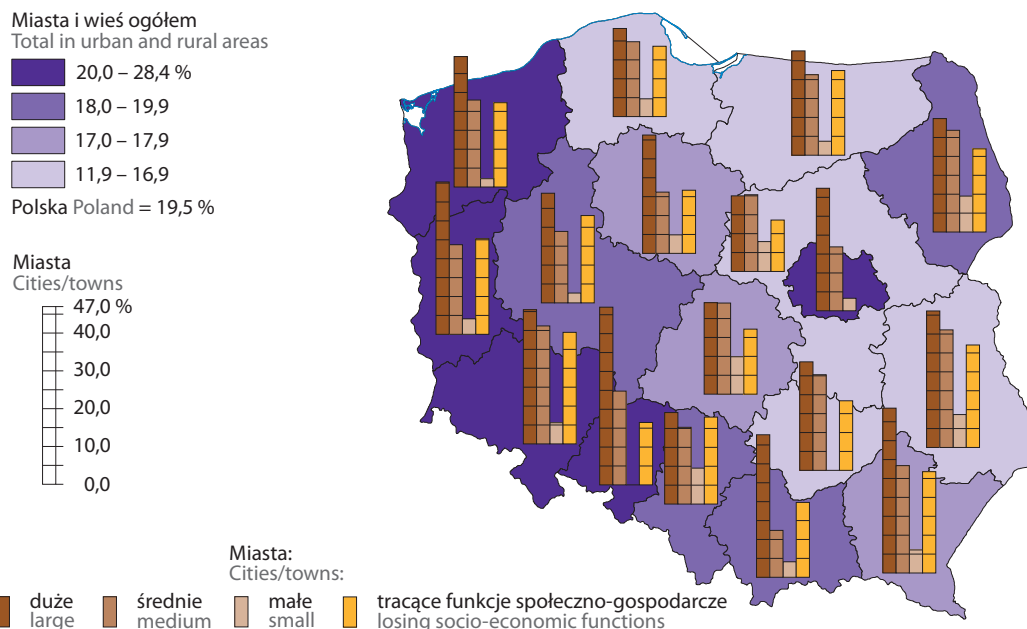
W 2023 r. w **średnich miastach** do żłobków i klubów dziecięcych uczęszczało 21,9% dzieci w wieku do lat 3 (spadek o 2,1 p. proc. w stosunku do 2022 r., wzrost o 5,6 p. proc. wobec 2019 r. i wzrost o 16,5 p. proc. wobec 2012 r.). Spośród tej grupy miast, 85 jednostek miało wartość wyższą od średniej dla miast średnich, a 41 miast miało wartość wyższą niż średnia dla dużych miast. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Kędzierzynie-Koźle (47,6%), a najniższą – w Czeladzi (6,9%). W 2012 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 17,2 p. proc. (od 17,6% w Śremie do 0,4% w Kobylce, Nowym Targu i Rumii), a w 2019 r. było to odpowiednio 40,1 p. proc. (od 42,7% w Swarzędzu do 2,6% w Wejherowie). Miasta średnie dolnośląskiego miały najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków (31,2%, wzrost w porównaniu do 2012 r. o 23,2 p. proc.), a najniższy – miasta małopolskiego (12,4%, w stosunku do 2012 r. wzrost o 8,8 p. proc.). W porównaniu do 2022 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 110 miastach – najwyższy w Piotrkowie Trybunalskim (o 14,5 p. proc. do 40,2%) i Sulejówku (o 11,5 p. proc. do 19,1%), natomiast spadek nastąpił w 33 miastach – najgłębszy w Mielcu (o 29,3 p. proc. do 9,7%) i Czeladzi (o 25,9 p. proc. do 6,9%).

W 2023 r. w **małych miastach** do żłobków i klubów dziecięcych uczęszczało 5,0% dzieci w wieku do lat 3 (spadek o 18,3 p. proc. wobec 2022 r., spadek o 9,6 p. proc. w porównaniu do 2019 r. i wzrost o 3,0 p. proc. w stosunku do 2012 r.). Spośród miast małych, 93 miało wartość wyższą od średniej dla tej grupy miast, a 45 miast miało wartość wyższą niż średnia dla dużych miast. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Sejnach (55,6%), a najniższą – w Puszczykowie (7,2%). W 678 miastach zjawisko nie wystąpiło. Rozpiętość wskaźnika w 2012 r. wynosiła od 36,0% w Obornikach Śląskich do 1,7% w Poniatowie, a w 2019 r. – odpowiednio od 115,7%¹ w Otyniu do 2,1% w Pasłęku. W 2023 r. w przekrojach regionalnych, najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków miały małe miasta łódzkiego (9,9%), a najniższy – miasta opolskiego i świętokrzyskiego, w których zjawisko nie wystąpiło. W porównaniu do 2022 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 65 małych miastach – najwyższy w Jordanowie i Darłowie (odpowiednio o 18,5 p. proc. i o 16,0 p. proc.). Spadek wystąpił w 447 miastach małych (w 422 z tych miast

¹ Udział dzieci uczestniczących w zajęciach w placówkach zlokalizowanych w miastach przekroczył 100% ze względu na uczęszczanie do nich dzieci dowożonych z innych gmin.

w 2023 r. nie było placówek opieki nad dziećmi w wieku do lat 3). W stosunku do 2012 r. wzrost dotyczył 84 miast, przy czym w większości z nich (w 64 miastach) w 2012 r. nie było żłobków – w miastach, w których żłobki były najwyższy wzrost notowano w Siemiatyczach i Szklarskiej Porębie (odpowiednio o 37,5 p. proc. i o 31,0 p. proc.). Spadek wskaźnika nastąpił w 68 miastach (we wszystkich tych miastach w 2023 r. nie było placówek opieki nad dziećmi w wieku do lat 3).

Mapa 1. Odsetek dzieci w wieku do lat 3 objętych opieką w żłobkach i klubach dziecięcych w 2023 r.
Map 1. Percentage of children up to the age of 3 covered by care in nurseries and children's clubs in 2023



W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** do żłobków i klubów dziecięcych uczęszczało 22,0% dzieci w wieku do lat 3 (tj. spadek o 1,4 p. proc. wobec 2022 r.) i było to o 17,0 p. proc. więcej niż w małych miastach. 71 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze miało wartość wyższą od średniej dla tych miast ogółem. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Kędzierzynie-Koźle (47,6%), a najniższą – w Świdwinie (7,5%). W 19 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze zjawisko nie wystąpiło. W 2019 r. maksimum wartości przypadało na miasto Choszczno (35,7%), a minimum – na Lubartów (4,2%). W 2012 r. były to odpowiednio miasta: Mielec (30,4%) i Grudziądz (0,9%). W 2023 r. w przekrojach regionalnych najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków miały miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze dolnośląskiego (29,5%), a najniższy – miasta opolskiego (16,5%). W porównaniu do 2022 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 89 miastach, w tym najwyższy w Stalowej Woli i Krośnie (odpowiednio o 9,8 p. proc. do 41,0% i o 8,8 p. proc. do 40,2%). Spadek wskaźnika nastąpił w 18 miastach – najgłębszy w Mielcu (o 29,3 p. proc. do 9,7%) i Łukowie (o 8,7 p. proc. do 24,7%). W 86 na 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze odsetek dzieci uczęszczających do żłobków był wyższy niż 19,5% (czyli wartość wskaźnika dla Polski). Najkorzystniej przedstawiła się sytuacja w miastach regionu lubuskiego (3 na 4 miasta z wartością powyżej średniej dla Polski ogółem) i wielkopolskiego (7 na 8 miast).

W roku szkolnym 2023/24 **wychowaniem przedszkolnym w dużych miastach** objętych było 106,5%¹ **dzieci w wieku 3–5 lat**, tj. o 21,3 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2011/12, o 8,9 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2019/2020 i 0,3 p. proc. więcej niż w roku ubiegłym. W 19 miastach odnotowano wartość powyżej średniej, w tym najwyższą – w Gorzowie Wielkopolskim (125,0%) i Koszalinie (118,8%). Najniższy odsetek dzieci w tej grupie wiekowej odnotowano w Rudzie Śląskiej (89,5%). W miastach wojewódzkich odsetek ten był wyższy niż w pozostałych dużych miastach (107,9% wobec 102,3%). W 12 miastach wojewódzkich odsetek dzieci był wyższy niż średnio dla miast wojewódzkich, we wszystkich wyniósł ponad 100,0% – najwyższą wartość odnotowano w Gorzowie Wielkopolskim, najniższą – w Łodzi 102,1%. W 2019 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła od 108,6% w Koszalinie do 83,1% w Bytomiu, natomiast w 2012 r. – odpowiednio od 97,4% w Poznaniu do 65,3% we Włocławku. Na przestrzeni 12 lat odnotowano wzrost wskaźnika we wszystkich dużych miastach – w granicach od 38,4 p. proc. w Gorzowie Wielkopolskim do 10,6 p. proc. w Poznaniu. W stosunku do roku szkolnego 2022/23 odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym wzrósł w 26 miastach od 4,8 p. proc. w Gorzowie Wielkopolskim do 0,1 p. proc. w Gdyni. Najgłębszy spadek notowano w Katowicach – o 2,6 p. proc. W Lublinie wartość wskaźnika pozostała na niezmiennym poziomie.

W roku szkolnym 2023/24 wychowaniem przedszkolnym w **średnich miastach** objętych było 112,1% dzieci w wieku 3–5 lat, tj. o 32,6 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2011/12, o 11,5 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2019/20 oraz o 2,2 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2022/23. W 83 miastach odnotowano wartość powyżej średniej. W 144 miastach odsetek dzieci w wieku 3–5 lat w placówkach wychowania przedszkolnego przekroczył 100,0% (w roku szkolnym 2011/12 było 5 takich miast, w roku 2022/23 – 140 miast) – najwyższą wartość odnotowano w Goleniowie (155,2%) i Śremie (152,7%). Najniższy odsetek dzieci w tej grupie wiekowej odnotowano w Świętochłowicach (86,1%). W 121 miastach odsetek dzieci był większy niż w dużych miastach. Miasta średnie lubelskiego miały najwyższy odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w tej grupie wiekowej (122,8%), a najniższy – miasta śląskiego (98,5%). W porównaniu do roku szkolnego 2022/23 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 141 miastach, w tym najwyższy – w Oławie (o 14,5 p. proc. do 115,7%) i Piotrkowie Trybunalskim (o 12,3 p. proc. do 118,3%). Spadek notowano od 11,0 p. proc. do 122,9% w Sochaczewie do 0,2 p. proc. do 108,1% w Legnicy. W Zamościu wartość wskaźnika pozostała na niezmiennym poziomie. W porównaniu do roku szkolnego 2011/12 we wszystkich miastach odnotowano wzrost, w tym najwyższy – w Jarosławiu i Jaśle (odpowiednio o 61,5 p. proc. do 137,1% i o 61,1 p. proc. do 144,3%), a najniższy – w Sopocie (o 6,2 p. proc. do 98,1%).

W roku szkolnym 2023/24 r. w **małych miastach** odsetek dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego w grupie wieku 3–5 lat wyniósł 133,0% (wobec 128,7% w roku 2022/23, 117,7% w roku 2019/20 i 88,4% w roku 2011/12), w tym 405 miast miało wartość wyższą od średniej dla małych miast, a 588 miast miało wartość wyższą niż średnia dla dużych miast w Polsce. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Stopnicy (882,4%), a najniższą – w Miłomłynie (63,5%), w Dobrej, Borku Wielkopolskim i Bodzanowie nie było dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym. Najwyższy odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym miały miasta małe świętokrzyskiego (180,5%), a najniższy – śląskiego (105,4%). W porównaniu do roku szkolnego 2011/12 odnotowano wzrost wskaźnika w większości małych miast – najwyższy w Ulanowie (o 776,5 p. proc.), a najniższy – w Nowym Stawie (o 0,3 p. proc.), przy średnim wzroście dla miast małych na poziomie 44,6 p. proc. W porównaniu do roku szkolnego 2022/23 nastąpił wzrost wskaźnika średnio o 4,3 p. proc., w tym najwyższy – w Stopnicy (o 219,9 p. proc.) i Choczcu (o 127,1 p. proc.).

¹ Udział dzieci uczestniczących w zajęciach w placówkach zlokalizowanych w miastach przekroczył 100% ze względu na uczęszczanie do nich dzieci dowożonych z innych gmin.

W roku szkolnym 2023/24 w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym wyniósł 111,9% (wzrost o 2,4 p. proc. wobec roku 2022/23) i było to o 21,1 p. proc. mniej niż w małych miastach. 77 miast miało wartość wyższą od średniej dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Busko-Zdroju (173,8%), a najniższą – w Nowej Rudzie (86,1%). Najwyższy odsetek dzieci w tej grupie wiekowej objętych wychowaniem przedszkolnym miały miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze lubelskiego (125,8%), a najniższy – śląskiego (95,5%). W porównaniu do roku szkolnego 2022/23 odnotowano wzrost wskaźnika w 113 miastach – najwyższy w Staszowie i Olecku (odpowiednio o 16,7 p. proc. do 151,4% i o 12,3 p. proc. do 119,7%). Spadek wskaźnika nastąpił w 25 miastach, w tym najgłębszy – w Busko-Zdroju (o 25,5 p. proc. do 173,8%) i Chodzieży (o 8,5 p. proc. do 109,9%). W 132 na 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym był wyższy niż 94,2% (czyli wartości wskaźnika dla Polski). Miasta z odsetkiem dzieci niższym niż średnio w Polsce zlokalizowane były w dolnośląskim (Nowa Ruda, Wałbrzych) i śląskim (Bytom, Piekary Śląskie, Rydułtowy, Siemianowice Śląskie i Świętochłowice).

W roku szkolnym 2023/24 w **dużych miastach** w Polsce funkcjonowało 2 500 **szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży**. Najwięcej placówek edukacyjnych tego rodzaju było zlokalizowanych w Warszawie (415) oraz Krakowie (203) i Łodzi (151), a najmniej – w Koszalinie (22) oraz Włocławku i Wałbrzychu (po 23). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 wzrost notowano w 21 dużych miastach, w tym największy – w Warszawie (o 15) oraz Poznaniu (o 6). Spadek (o 1) dotyczył 5 miast: Łodzi, Bytomia, Zielonej Góry, Tychów i Włocławka. W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 w analizowanej grupie liczba szkół podstawowych zwiększyła się o 19. W poszczególnych miastach dużych największym wzrostem charakteryzowały się Warszawa (o 3) oraz Olsztyn (o 2). Spadek (o 1) notowano jedynie w Poznaniu oraz Bydgoszczy.

W **średnich miastach** w roku szkolnym 2023/24 liczba szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 1 800 placówek. Najwięcej obiektów funkcjonowało w Kaliszu (29) oraz Jaworznie (25), a najmniej – w Zambrowie oraz Mrągowie (po 3). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 wzrost notowano w 36 miastach średnich – największy – w Ząbkach (o 3). Spadek obserwowano w 28 miastach, w tym największy – w Puławach (o 4) i Grudziądzu (o 2). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży zwiększyła się w 13 miastach średnich, a najwyższy wzrost dotyczył Lubina i Bełchatowa (po 2). Spadek notowano w 9 miastach, w tym najwyższy – w Żywcu (o 2).

W roku szkolnym 2023/24 w **małych miastach** notowano 1 617 szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży. Najwięcej szkół było zlokalizowanych na terenie Konstancina–Jeziornej, Łomianek, Przasnysza oraz Rabki–Zdroju (po 8). Natomiast w Bodzanowie, Cieszanowie, Dobrej, Leśnej, Miłostawiu oraz Raszkwie nie funkcjonowała żadna tego typu placówka. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 38 miastach obserwowano spadek liczby szkół podstawowych, w tym największy – w Myślenicach i Lubsku (po 2). Wzrost dotyczył 27 miast małych (o 1 we wszystkich przypadkach). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba szkół podstawowych zmniejszyła się w 17 miastach małych (o 1). Wzrost (o 1) notowano w 13 miastach z analizowanej grupy.

W roku szkolnym 2023/24 w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 1 365. Najwięcej obiektów tego typu notowano w Zabrzu (47), Radomiu (46) oraz Sosnowcu (43), natomiast najmniej – w Choszczynie (2). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 notowano wzrost (o 1) w 19 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Szkół ubyło natomiast w 25 miastach – w Grudziądzu – 2 szkoły, w pozostałych miastach – po 1 szkole. W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 wzrost liczby szkół obserwowano w 6 miastach z analizowanej grupy (w każdym przypadku o 1). Spadek dotyczył 12 miast (również o 1).

W roku szkolnym 2023/24 **liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w dużych miastach** wyniosła 830 180 osób, w tym najwięcej uczniów przypadało na Warszawę (157 174), Kraków (62 164) oraz Wrocław (52 902). Najmniej uczniów uczęszczało do szkół podstawowych we Włocławku (6 895), Wałbrzychu (6 929) oraz Chorzowie (7 773). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 20 miastach notowano spadek liczby uczniów w szkołach podstawowych – najwyższy w Radomiu, Zabrzu oraz Częstochowie (odpowiednio o 986, o 933 i o 919). Wzrost dotyczył 17 miast, w tym najwyższy – Warszawy (o 11 997). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 w analizowanej grupie obserwowano zdecydowaną przewagę tendencji spadkowych. Liczba uczniów zmniejszyła się w 35 miastach, w największym stopniu – w Warszawie (o 5 037). Wzrost notowano jedynie w Katowicach oraz Rzeszowie (odpowiednio o 196 i o 58).

W roku szkolnym 2023/24 w **średnich miastach** liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 592 039. Największą liczbą uczniów charakteryzowały się Kalisz (7 613), Siedlce (7 517) oraz Legnica (7 512). Najniższe wartości wskaźnika notowano w Nowej Rudzie (1 165), Rydułtowach (1 507) oraz Świebodzicach (1 553). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 spadek notowano w 133 miastach, a liczba uczniów najbardziej zmniejszyła się w Jastrzębiu-Zdroju oraz w Głogowie (odpowiednio o 969 i o 742). Wzrost obserwowano w 37 miastach, w tym największy – w Markach i Wieliczce (odpowiednio o 980 i o 729). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 spadek notowano w 168 miastach. Liczba uczniów zwiększyła się jedynie w Markach (o 144), Wieliczce (o 86), Kobyłce (o 38) oraz Redzie (o 31).

W **małych miastach** w roku szkolnym 2023/24 do szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży uczęszczało 510 039 uczniów. Największą liczbą uczniów cechowały się Łomianki, Garwolin oraz Oborniki (odpowiednio 2 454, 2 309 i 2 280 osób). Jednocześnie w 6 miastach małych liczba uczniów wyniosła 0 – na ich obszarze nie funkcjonowała żadna szkoła podstawowa. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w analizowanej grupie przeważały tendencje spadkowe. Zmniejszenie się liczby uczniów notowano w 556 miastach małych. Największy spadek (o 344) obserwowano w Nakle nad Notecią. Wzrost dotyczył 158 miast, w tym najwyższy miał miejsce w Niepołomicach (o 400). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 również dominowały spadki, notowane w 668 miastach. W skali roku liczba uczniów najbardziej zmniejszyła się w Kętach oraz Szamotułach (o 181 i o 178). Wzrost obserwowano w 73 miastach, w tym najwyższy (o 134) w Radzyminie.

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w roku szkolnym 2023/24 liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 433 624. Najwięcej uczniów uczęszczało do szkół w Radomiu (15 902) oraz Sosnowcu (12 365). Najmniejszą liczbą uczniów charakteryzowały się natomiast Nisko, Krapkowice oraz Złotoryja (odpowiednio 1 009, 1 042 i 1 084). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 131 miastach notowano spadek – najwyższy w Radomiu, Jastrzębiu-Zdroju oraz Zabrzu (odpowiednio o 986, o 969 i o 933). Wzrost obserwowano w 8 miastach, najwyższy (o 205) w Stargardzie. W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży zmniejszyła się we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Największy spadek notowano w Sosnowcu, Bytomiu oraz Zabrzu (odpowiednio o 803, o 632 i o 627).

W roku szkolnym 2022/23 **liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w dużych miastach** wyniosła 140 124. Najwięcej absolwentów kończyło szkoły podstawowe w Warszawie (26 155), Krakowie (9 027), Wrocławiu (8 396) oraz Łodzi (8 245). Najmniej absolwentów notowano w Wałbrzychu (1 189) oraz we Włocławku (1 199). W porównaniu z rokiem szkolnym 2021/22 wzrost notowano w 34 miastach. Jedynie w Radomiu, Włocławku oraz Kielcach liczba absolwentów szkół podstawowych zmniejszyła się w skali roku (odpowiednio o 83, o 46 i o 15).

W roku szkolnym 2022/23 w **średnich miastach** liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 106 647. Najwięcej absolwentów przypadało na Kalisz, Legnicę oraz Słupsk (odpowiednio 1 434, 1 351, 1 316). Najmniejszą liczbą osób kończących szkoły podstawowe charakteryzowały się natomiast Nowa Ruda, Grajewo oraz Świebodzice (odpowiednio 197, 254 i 269). W porównaniu z rokiem szkolnym 2021/22 wzrost notowano w 131 miastach, a wskaźnik najbardziej zwiększył się w Wołominie (o 196). W 40 miastach obserwowano spadek liczby absolwentów, w tym najwyższy – w Tarnobrzegu oraz Mińsku Mazowieckim (odpowiednio o 116 i o 98).

W **małych miastach** w roku szkolnym 2022/23 szkoły podstawowe dla dzieci i młodzieży ukończyło łącznie 91 254 osób. Największą liczbą absolwentów cechowały się Garwolin, Szamotuły, Oborniki oraz Nowy Tomyśl (odpowiednio 420, 414, 410 i 406). W 7 miastach małych nie notowano żadnych absolwentów szkół podstawowych, co w przypadku 6 miast wiązało się z brakiem takich szkół. W porównaniu z rokiem szkolnym 2021/22 przeważały tendencje spadkowe. Liczba absolwentów zmniejszyła się w 390 miastach z analizowanej grupy – najbardziej – w Pucku (o 87). Wzrost dotyczył 344 miast małych – najwyższy obserwowano w Brwinowie (o 108).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w roku szkolnym 2022/23 liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży wyniosła 79 508. Najwięcej uczniów ukończyło szkoły podstawowe w Radomiu (2 570) oraz Sosnowcu (2 407). Najmniejszą liczbę absolwentów notowano natomiast w Nisku, Złotorii oraz Nowej Rudzie (odpowiednio 178, 186 i 197). W porównaniu z rokiem szkolnym 2021/22 liczba absolwentów zwiększyła się w 97 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze, w tym w największym stopniu – w Koninie (o 175) oraz Słupsku (o 170). W 40 miastach notowano spadek – najwyższy dotyczył Tarnobrzega (o 116).

W 2023 r. **liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w dużych miastach** wyniosła 18,5. Najniższym wskaźnikiem charakteryzowały się Częstochowa (15,5) oraz Chorzów i Zabrze (po 16,7). Najwyższe wartości notowano natomiast w Zielonej Górze, Opolu oraz Koszalinie (20,6, 20,5 oraz 20,1). W porównaniu z 2019 r. w Polsce wskaźnik zwiększył się o 0,1. Wzrost obserwowano w 18 dużych miastach, w tym najwyższy – w Zielonej Górze (o 1,6, wobec 0,9 w drugim w kolejności Poznaniu). Poprawę sytuacji notowano natomiast w 17 miastach, w tym najwyższy spadek dotyczył Radomia, Chorzowa oraz Kielc (o 1,5, o 1,3, i o 1,2). W porównaniu z 2022 r. wskaźnik w analizowanej grupie zmniejszył się o 0,5. Spadek liczby uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych obserwowano w 32 dużych miastach, w tym najwyższy – w Sosnowcu oraz Bielsko-Białej (po 1,0). Niekorzystne tendencje notowano jedynie w Katowicach i Rzeszowie (wzrost odpowiednio o 0,3 i o 0,1).

W **miastach średnich** w 2023 r. liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych ukształtowała się na poziomie 18,1. W agregatach regionalnych rozpiętość wskaźnika wyniosła 4,1. Najniższą wartość notowano dla świętokrzyskiego (15,6), a najwyższą – dla warszawskiego stołecznego (19,7). W poszczególnych miastach średnich najniższe wartości wskaźnika obserwowano w Bielsku Podlaskim (11,4) oraz Sandomierzu (12,7). 75 miast średnich uplasowało się powyżej wartości dla miast dużych (18,5). Najwyższą liczbą uczniów przypadających na 1 oddział charakteryzowały się Działdowo, Ząbki oraz Ostrów Mazowiecki (odpowiednio 23,8, 23,6 i 23,2). W latach 2019–2023 wskaźnik zmniejszył się o 0,3. Spadek liczby uczniów przypadających na 1 oddział notowano w 101 miastach średnich – największy w Bielsku Podlaskim (o 3,7). Wzrost w analizowanym okresie dotyczył 59 miast, w tym najwyższy (o 2,0) obserwowano w Grodzisku Mazowieckim. W porównaniu z 2022 r. wskaźnik w grupie miast średnich zmniejszył się o 0,5. Poprawę sytuacji notowano w 142 miastach, a największy spadek dotyczył Lubina (o 2,8). Wzrost w skali roku obserwowano w 16 miastach – najwyższy w Szczytnie (o 0,6).

W **miastach małych** w 2023 r. liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych wyniosła 18,3. W agregatach regionalnych wskaźnik przyjmował wartości w granicach 17,2 (w kujawsko-pomorskim) – 19,8 (w małopolskim). W poszczególnych miastach małych najmniejszą liczbą uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych charakteryzowały się Nowe Warpno, Kisielice oraz Krynica Morska (odpowiednio 5,0, 7,3 i 7,5). W 603 miastach wskaźnik był wyższy niż notowany ogółem w Polsce (16,6). Najwyższe jego wartości obserwowano w Wielbarku i w Chojnowie (25,1 i 24,9). W latach 2019–2023 wskaźnik w miastach małych zmniejszył się o 0,2. Spadek obserwowano w 370 miastach małych, w tym najwyższy dotyczył Sępólna Krajeńskiego (o 7,7). W 332 miastach notowano wzrost – najwyższy w Szczawnie-Zdroju (o 8,1). W porównaniu z 2022 r. liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych zmniejszyła się o 0,4. Spadek wskaźnika notowano w 510 miastach z analizowanej grupy, w tym najwyższy (o 4,6) dotyczył Kozienc. Wzrost obserwowano w 204 miastach, w tym największy – w Szklarskiej Porębie (o 3,2).

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych kształtowała się na poziomie 17,8. W agregatach regionalnych najniższy wskaźnik notowano w świętokrzyskim (16,8), a najwyższy – w zachodniopomorskim (18,7). Najniższą liczbą uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych charakteryzowały się Bielsk Podlaski i Sandomierz (odpowiednio 11,4 i 12,7). 59 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze uplasowało się powyżej wartości 18,3 (obserwowanej dla agregatu krajowego miast małych). Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Działdowie i Choszcznie (po 23,8) oraz w Ostrowi Mazowieckiej (23,2). W porównaniu z 2019 r. wskaźnik w analizowanej grupie zmniejszył się o 0,4. Spadek notowano w 88 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze, w tym najwyższy (o 3,7) w Bielsku Podlaskim. Wzrost dotyczył 46 miast – najwyższy notowano w Choszcznie (o 2,4). W porównaniu z 2022 r. spadek wskaźnika w analizowanej grupie wyniósł 0,5. Liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych zmniejszyła się w 110 miastach – najbardziej w Koziencach (o 4,6). Wzrost obserwowano w 21 miastach, najwyższy w Szczycie (o 0,6).

W 2024 r.² w **dużych miastach** w Polsce rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego** wyniosła 24,6 p. proc. Na najwyższych lokatach uplasowały się Kraków, Warszawa oraz Lublin (odpowiednio 74,3%, 71,0% i 70,1%). Najniższymi wynikami charakteryzowały się Bytom, Ruda Śląska oraz Zabrze (odpowiednio 49,7%, 49,8% i 50,6%). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika była niższa i kształtowała się na poziomie 15,0 p. proc. Najlepsze wyniki notowano w Gdańsku (73,8%), Krakowie (73,6%), Warszawie oraz Lublinie (po 73,2%). Najniższy wynik obserwowano natomiast w Wałbrzychu (58,8% wobec 62,2% w drugim od końca Sosnowcu). W 2019 r. wskaźnik zawierał się w granicach 56,5% (Wałbrzych) – 73,5% (Warszawa).

W 2024 r. w **średnich miastach** w Polsce rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego kształtowała się na poziomie 36,2 p. proc. Najlepsze oceny uzyskali uczniowie z Grodziska Mazowieckiego (72,1%). Najniższy wskaźnik notowano natomiast w Białogardzie (35,9% – wobec 45,2% w drugim od końca Kluczborku). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika była mniejsza i wyniosła 23,4 p. proc. Najwyższy średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego notowano w Żąbkach (74,5%) i Kobyłce (74,2%), a najniższy – w Białogardzie (51,1%). W 2019 r. wskaźnik dla średnich gmin miejskich³ zawierał się w granicach 72,7% (Bochnia) – 49,5% (Białogard).

W 2024 r. w **małych miastach** w Polsce najwyższy średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego (80,9%) notowano w Alwerni oraz Annopolu. Najniższy wskaźnik obserwowano natomiast

² Skład agregatów miejskich w 2024 r. został wyznaczony według delimitacji z 2023 r.

³ W zakresie wskaźników dotyczących wyników egzaminów ósmoklasisty analiza prezentowanych wymiarów miejskich dla 2019 r. dotyczy gmin miejskich (brak danych dla miast będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

w Miasteczku Krajeńskim (13,0% wobec 21,7% w drugiej od końca Gołańczy). W 2023 r. najwyższe oceny uzyskali uczniowie w Nowym Brzesku (78,8%), a najniższe – w Solcu nad Wisłą (42,6%). W 2019 r. wskaźnik zawierał się w granicach 76,7% (Podkowa Leśna) – 42,0% (Piława Górna).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego wyniosła 35,8 p. proc. Najlepszy średni wynik notowano w Krośnie (71,8%), a najgorszy w Białogardzie (35,9%). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika ukształtowała się na poziomie 21,6 p. proc. Także w tym roku najlepsze wyniki uzyskali uczniowie z Krosna (72,7%, wobec 72,2% w drugim w kolejności Lubartowie). Najniższy wskaźnik notowano w Białogardzie i Hajnówce (51,1% w obu przypadkach). W 2019 r. wskaźnik zawierał się w granicach 49,5% (Białogard) – 70,3% (Nowy Sącz).

W 2024 r. w **dużych miastach** w Polsce rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z matematyki** ukształtowała się na poziomie 32,4 p. proc. Najwyższy wynik notowano w Krakowie (70,7% wobec 66,5% w drugiej w kolejności Warszawie). Najniższymi wynikami charakteryzowały się Bytom (38,3%) oraz Wałbrzych (38,5%). W 2023 r. różnica między najniższym (40,9% – Wałbrzych), a najwyższym (70,3% – Kraków) wynikiem wyniosła 29,4 p. proc. W 2019 r. rozpiętość wskaźnika ukształtowała się na poziomie 24,6 p. proc. Na najwyższych lokatach uplasowały się Kraków (60,0%) oraz Warszawa (59,0%). Najniższy wynik notowano w Wałbrzychu (35,4%).

W 2024 r. w **średnich miastach** w Polsce rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z matematyki wyniosła 40,1 p. proc. i była wyższa niż w dużych miastach (podobnie jak przy wynikach z języka polskiego). Najwyższy wskaźnik obserwowano w Sopocie (68,5%), a najniższy – w Białogardzie (28,4% wobec 34,0% w drugim od końca Malborku). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika ukształtowała się na poziomie 35,5 p. proc. Najwyższym średnim wynikiem egzaminu ósmoklasisty z matematyki charakteryzowała się Bochnia (69,9%). Najniższe oceny uzyskali uczniowie z Nowej Rudy (34,4%) oraz Czerwionki-Leszczyny (39,8%). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 27,9 p. proc. Najwyższy wskaźnik notowano w Sopocie (59,4%), natomiast najniższy – w Nowej Rudzie (31,5%).

W 2024 r. w **małych miastach** w Polsce najlepsze średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty z matematyki notowano w Łęknicy (82,3%). Najniższy wskaźnik obserwowano natomiast w Gołańczy (17,0%). W 2023 r. najlepsze oceny otrzymali uczniowie z Podkowy Leśnej (78,1% wobec 69,5% w drugim w kolejności Ożarowie Mazowieckim). Na ostatnich lokatach uplasowali się uczniowie z Radkowa (18,2%) oraz Łobżenicy (27,8%). W 2019 r. wskaźnik zawierał się w granicach 25,3% (Wojcieszków) – 71,0% (Podkowa Leśna).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z matematyki wyniosła 37,7 p. proc. Najlepsze oceny uzyskali uczniowie w Lubartowie (64,1% wobec 60,6% w drugim w kolejności Tarnowie). Najniższy średni wynik notowano natomiast w Świdwinie (26,4%). W 2023 r. różnica między najwyższym średnim wynikiem (62,8% – Krosno), a najniższym (34,4% – Nowa Ruda) ukształtowała się na poziomie 28,4 p. proc. W 2019 r. najwyższy wskaźnik obserwowano w Krośnie (55,0%), a najniższy – w Nowej Rudzie (31,5%).

W 2024 r. w **dużych miastach** najwyższy **średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego** obserwowano w Krakowie oraz Warszawie (odpowiednio 83,0% i 82,4%). Najniższymi wynikami charakteryzowały się Ruda Śląska, Bytom oraz Wałbrzych (odpowiednio 55,6%, 58,0% i 58,1%). W 2023 r. oraz w 2019 r. najwyższe wyniki notowano w Warszawie (odpowiednio 81,1% i 77,5%), a najniższe – w Wałbrzychu (odpowiednio 58,8% i 52,1%).

W 2024 r. w **średnich miastach** w Polsce rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego wyniosła 33,6 p. proc. Najlepsze oceny uzyskali uczniowie z Sopotu (83,4%) oraz Piaseczna

(80,4%). Najgorsze wyniki notowano w Białogardzie (49,8%) oraz Grudziądzu (54,2%). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika ukształtowała się na poziomie 24,5 p. proc. Najwyższym średnim wynikiem egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego charakteryzował się Sopot (79,5%). Najniższy wskaźnik obserwowano natomiast w Czerwoncu-Leszczynach (55,0%). W 2019 r. średni wynik egzaminu zawierał się w granicach 77,7% (Sopot) – 48,6% (Nowa Ruda).

W 2024 r. w **małych miastach** w Polsce najwyższy średni wynik egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego (89,5%) obserwowano w Łęknicy. Najniższym wskaźnikiem charakteryzował się natomiast Bodzanów (23,7%). W 2023 r. najwyższe oceny uzyskali uczniowie w Podkowie Leśnej (88,9%), a najniższe – w Radkowie (24,5% wobec 37,9% w drugiej od końca Łobzenicy). W 2019 r. wskaźnik zawierał się w granicach 84,9% (Podkowa Leśna) – 36,3% (Piława Górna).

W 2024 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** rozpiętość średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego wyniosła 27,5 p. proc. Najwyższymi wynikami charakteryzował się Mielec (77,3%), a najniższymi Białogard – 49,8%. W 2023 r. rozpiętość wskaźnika ukształtowała się na poziomie 19,7 p. proc. Najlepsze oceny uzyskali uczniowie z Mielca (75,2%). Najniższe średnie wyniki notowano w Radzynie Podlaskim (55,5%) oraz Nowej Rudzie (55,8%). W 2019 r. wskaźnik zawierał się w granicach 69,4% (Tarnów) – 48,6% (Nowa Ruda).

3.3 Dochody gospodarstw domowych

3.3 Household income

W 2023 r. we wszystkich analizowanych wymiarach miejskich (miastach dużych, średnich, małych oraz tracących funkcje społeczno-gospodarcze) obserwowano wzrost **przeciętnego miesięcznego dochodu do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym** zarówno w skali w skali roku, jak i w porównaniu z 2019 r. i 2011 r. W skali roku w **miastach dużych** odnotowano wzrost o 14,9% do 3 142,88 zł, w **miastach średnich** – o 12,0% do 2 614,48 zł, a w **miastach małych** – o 18,6% do 2 584,93 zł. W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w porównaniu z 2022 r. wystąpił wzrost dochodu do dyspozycji o 15,2% do 2 557,37 zł. W porównaniu z 2019 r. wzrost w miastach dużych, średnich, małych i tracących funkcje społeczno-gospodarcze wyniósł odpowiednio 47,5%, 46,7%, 52,2% i 50,6%, a w stosunku do 2011 r. – odpowiednio 103,3%, 118,7%, 129,1% i 125,1%.

W 2023 r. w relacji do średniej krajowej, jedynie w miastach dużych dochody były wyższe niż średnio w kraju o 19,9% tj. o 520,77 zł. W miastach średnich były niższe o 0,3% (o 7,63 zł), małych – o 1,4% (o 37,18 zł), a w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – o 2,5% (o 64,74 zł). W 2019 r. dochody do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych były wyższe niż średnio w kraju w miastach dużych i średnich (odpowiednio o 20,5% i o 0,8%, tj. o 362,44 zł i o 13,55 zł); w miastach małych i tracących funkcje społeczno-gospodarcze kształtowały się poniżej przeciętnej krajowej – w obu przypadkach o 4,0% (tj. o 70,71 zł i o 70,99 zł). W 2011 r. w miastach dużych dochody przewyższały średnią krajową o 30,6% (tj. o 362,02 zł), a w miastach średnich – o 1,0% (tj. o 11,55 zł), natomiast w miastach małych dochody były niższe niż średnio o 4,7% (55,12 zł), a w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – o 4,0% (47,45 zł).

W 2023 r. zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**, wyniosło 0,314. Współczynnik liczony dla **miast dużych** wykazywał w 2023 r. większe niż średnio w Polsce zróżnicowanie dochodowe (0,332), zwiększył się porównaniu z 2019 r. (o 0,026), a zmalał w porównaniu do 2011 r. (o 0,014). Dla **miast średnich** współczynnik był znacznie niższy niż średnio (o 0,051) i wyniósł 0,262 (podobnie jak dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze), przy czym w porównaniu z 2019 r. zwiększył się o 0,002, a w stosunku

do 2011 r. – zmniejszył się o 0,025. Dla **miast małych** współczynnik wyniósł 0,273, w konsekwencji był o 0,041 mniejszy niż średni krajowy, a jednocześnie o 0,020 wyższy niż w 2019 r. i o 0,014 wyższy niż w 2011 r. Dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** współczynnik był znacznie niższy niż średnio w Polsce – zróżnicowanie dochodowe wyniosło 0,262 (podobnie jak dla miast średnich) i było to o 0,007 więcej niż w 2019 r. o i 0,027 mniej niż w 2011 r.

3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna

3.4 Social welfare and activity

W 2023 r. w **dużych miastach** ze **środowiskowej pomocy społecznej** korzystało 2,2% ogółu mieszkańców (wobec 2,9% w 2019 r. i 4,8% w 2011 r.). Spośród miast wojewódzkich, największy udział korzystających w ogólnej liczbie ludności notowano w Kielcach (4,1%, wobec 5,0% w 2019 r. i 7,4% w 2011 r.), a najniższy – we Wrocławiu (1,1%, wobec odpowiednio 1,4% i 2,2%). Wśród pozostałych dużych miast wskaźnik kształtował się w przedziale od 5,7% we Włocławku do 1,4% w Bielsku-Białej. Zarówno w 2019 r., jak i 2011 r. rozpiętość wyznaczały te same miasta i kształtowała się ona od 7,8% do 1,7% w 2019 r. i od 12,8% do 3,0% w 2011 r.

W 2023 r. w **gminach miejskich średniej wielkości**¹ 3,3% ogółu mieszkańców korzystało ze środowiskowej pomocy społecznej (wobec 4,0% w 2019 r. i 6,5% w 2011 r.). Najwyższy udział korzystających wystąpił w regionie kujawsko-pomorskim (5,8% wobec 6,5% w 2019 r. i 10,5% w 2011 r.), warmińsko-mazurskim (4,3% wobec odpowiednio 5,6% i 9,2%) oraz wielkopolskim (4,1% wobec odpowiednio 4,5% i 6,7%), natomiast najniższy – w śląskim i warszawskim stołecznym (po 2,3% wobec odpowiednio 2,9% i 3,1% w 2019 r. i 4,9% i 5,0% w 2011 r.), dolnośląskim (odpowiednio 2,5%, 3,1% i 5,5%) oraz świętokrzyskim (odpowiednio 2,7%, 3,9% i 6,6%).

Największy udział korzystających notowano w Białogardzie (7,0%, region zachodniopomorski), Przemyślu (6,7%, podkarpacki), Łęborku (6,1%, pomorski), Inowrocławiu (6,0%, kujawsko-pomorski), Grajewie i Grudziądzu (po 5,9%, odpowiednio podlaski i kujawsko-pomorski), a najmniejszy – po 1,2% – w Oławie (dolnośląski), Piastowie i Żąbkach (warszawski stołeczny) oraz – po 1,3% – Lubinie (dolnośląski), Łukowie (lubelski) i Mielcu (podkarpacki). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 8,4% w Hajnówce (region podlaski) do 1,4% w Mielcu (podkarpacki), a w 2011 r. od 13,4% w Chełmnie (kujawsko-pomorski) do po 2,9% w Mielcu i Żorach (odpowiednio podkarpacki i śląski).

W **gminach miejskich małych** udział takich osób w ludności ogółem zmniejszył się z 7,9% w 2011 r., poprzez 5,0% w 2019 r. do 4,0% w 2023 r. Najwyższy wskaźnik odnotowano w regionie kujawsko-pomorskim, gdzie osoby korzystające ze środowiskowej pomocy społecznej stanowiły 6,7% ogółu ludności takich gmin (wobec 12,6% w 2011 r. i 8,8% w 2019 r.), natomiast najniższy wystąpił w warszawskim stołecznym (1,9% wobec 4,6% w 2011 r. i 3,1% w 2019 r.) i śląskim (odpowiednio 2,2% wobec 4,4% i 2,7%).

W 2023 r. największy udział korzystających odnotowano w Lipnie (region kujawsko-pomorski) – 12,1%, a następnie w Rejowcu Fabrycznym (świętokrzyski) – 10,4%, Krynicy Morskiej (pomorski) – 10,2% ogółu ludności w tych gmin. Najmniej korzystających notowano w gminie śląskiego – Łędzinach (1,2%), a następnie dolnośląskiego – Zawidowie (1,4%) oraz ponownie śląskiego: Bieruniu (1,4%), Imielinie i Radzionkowie (po 1,6%). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 14,6% w Górowie Iławeckim (region warmińsko-mazurski) do 1,1% w Bieruniu (śląski), a w 2011 r. od 22,8% w Raciążu (mazowiecki regionalny) do 2,6% w Wysokim Mazowieckim (podlaski).

¹ W zakresie korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej analiza prezentowanych wymiarów miejskich (ze względu na ograniczenia w dostępności danych) dotyczy gmin miejskich.

W 2023 r. **gminy miejskie tracące funkcje społeczno-gospodarcze** odnotowały udział na poziomie 3,6%, czyli niższym niż gminy miejskie małe, ale wyższym niż gminy miejskie duże i średnie. Wskaźnik był również niższy zarówno w porównaniu z 2011 r., jak i 2019 r. (kiedy kształtował się na poziomie odpowiednio 7,4% i 4,5%). Procentowo, najwyższy wskaźnik odnotowano w Rypinie (7,9%, region kujawsko-pomorski), Hajnówce (7,5%, podlaski) i Biłgoraju (7,0%, zachodniopomorski), a najmniejszy – w Mielcu i Łukowie (po 1,3%, odpowiednio podkarpacki i lubelski). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 9,9% w Rypinie do 1,4% w Mielcu, a w 2011 r. od 13,4% w Chełmnie do 2,9% w Mielcu.

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2023 r. w miastach dużych wyniosła łącznie 64,2 tys. podmiotów (co stanowiło 37,4% wszystkich jednostek zarejestrowanych w kraju). W stosunku do 2019 r. o odnotowano wzrost 16,9%, a w porównaniu z 2011 r. o 56,6%. Najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych notowano w Warszawie (16,7 tys. podmiotów wobec 13,9 tys. w 2019 r. i 10,2 tys. w 2011 r.), Krakowie (5,4 tys. wobec odpowiednio 4,5 tys. i 3,1 tys.) oraz Poznaniu i Wrocławiu (po 4,4 tys. jednostek wobec po 3,8 tys. w 2019 r. oraz odpowiednio 2,7 tys. i 2,6 tys. w 2011 r.). **Na 10 tys. ludności** przypadało średnio 61 jednostek (wobec 51 w 2019 r. i 38 w 2011 r.), w tym w miastach wojewódzkich wskaźnik ten wyniósł 69 (wobec odpowiednio 59 i 43), a w pozostałych dużych miastach – 40 podmiotów (wobec odpowiednio 32 i 24).

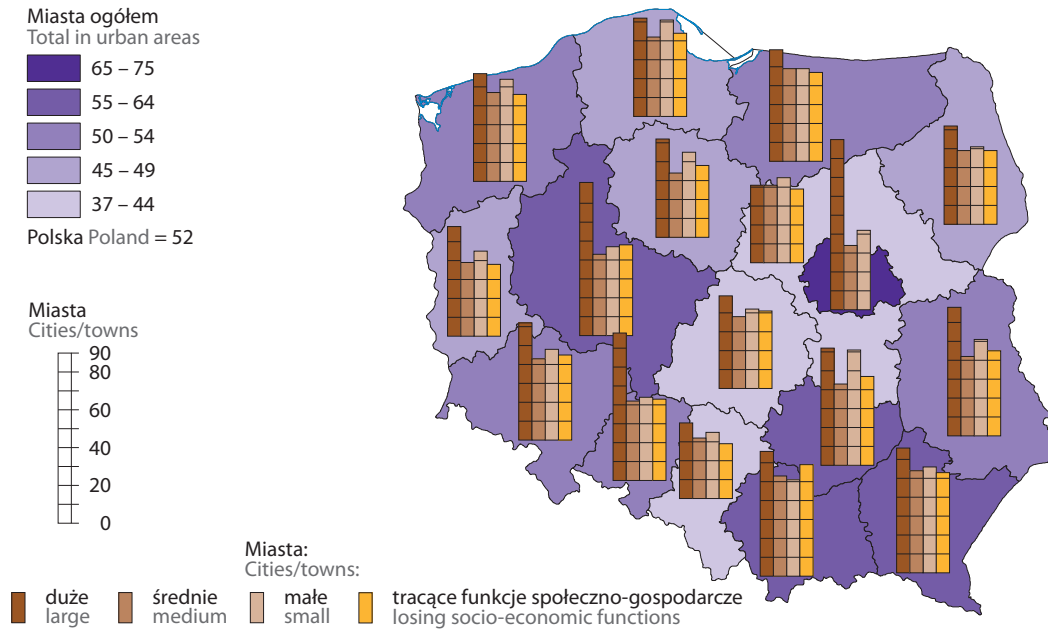
W **miastach średnich** wskaźnik wyniósł średnio 41 jednostek na 10 tys. ludności (wobec 33 w 2019 r. i 24 w 2011 r.), w tym najwyższy notowano w regionach podkarpackim (54 podmioty) i małopolskim (53), a najmniej jednostek w przeliczeniu na liczbę mieszkańców było w miastach średnich śląskiego (32) oraz kujawsko-pomorskiego i warszawskiego stołecznego (po 34). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika w tej grupie kształtowała się od 121 podmiotów przypadających na 10 tys. ludności w Sopocie (region pomorski) do 17 jednostek w Łaziskach Górnych (śląski). Zarówno w 2019 r., jak i 2011 r. rozpiętość wskaźnika wyznaczały Sopot i Łaziska Górne i kształtowała się odpowiednio od 95 do 14 podmiotów w 2019, i od 77 do 10 podmiotów w 2011 r.

W **miastach małych** w 2023 r. na 10 tys. ludności przypadało średnio 47 fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON (wobec 27 w 2011 r. i 37 w 2019 r.), w tym najwyższy wskaźnik notowano w regionie świętokrzyskim (61 podmiotów), a najniższy – w śląskim (35). Najwyższy wskaźnik wystąpił w Wiślicy (180, świętokrzyski), a najniższy – w Pilawie Górnej (15, dolnośląski). Zarówno w 2019 r., jak i 2011 r. najwyższe wartości wskaźnika notowano w Kazimierzu Dolnym (region lubelski), odpowiednio 146 i 97; wartości najniższe wystąpiły odpowiednio w 2019 r. w Oleśnicy (świętokrzyski) – 11, a w 2011 r. w Pilawie Górnej (dolnośląski) – 7 podmiotów.

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** średnio na 10 tys. ludności przypadały 43 podmioty (34 w 2019 r. i 25 w 2011 r.), w tym najwyższy wskaźnik charakteryzował miasta tej grupy w regionie małopolskim (59), a najniższy – w śląskim (29). Najwyższy wskaźnik wystąpił w miastach Pleszew (85, wielkopolski) i Zakopane (83, małopolski), a najniższy – Piekary Śląskie i Zambrów (po 22, odpowiednio śląski i podlaski) oraz Ozorków i Rydułtowy (po 24, odpowiednio łódzki i śląski). Zarówno w 2019 r., jak i 2011 r. najwyższe wartości wskaźnika notowano w Pleszewie, odpowiednio 74 i 55; wartości najniższe wystąpiły odpowiednio w 2019 r. – w Zambrowie (podlaski) – 17, a w 2011 r. w Piekarach Śląskich (śląski) – 11 podmiotów.

Mapa 2. Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych w rejestrze REGON na 10 tys. ludności w 2023 r.

Map 2. Number of foundations, associations and social organizations in REGON register per 10 thousand population in 2023



Rozdział 4

Chapter 4

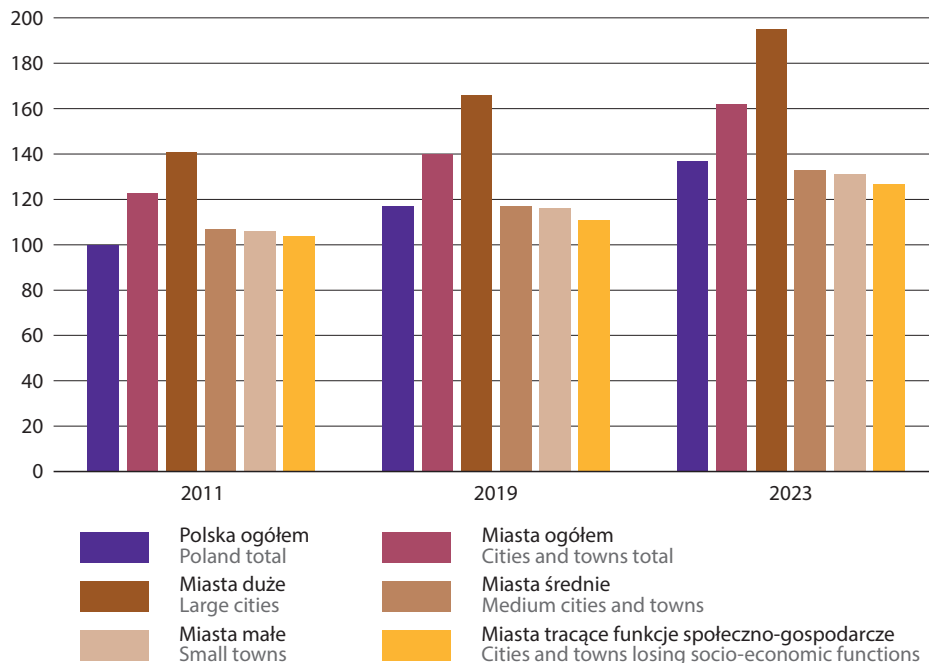
Przedsiębiorczość

Entrepreneurship

Na przestrzeni ostatnich lat systematycznie zwiększała się liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych na obszarach miejskich. Największe zróżnicowanie wśród analizowanych delimitacji miejskich obserwowano w miastach małych, natomiast w grupie miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze (a w szczególności miast obniżającego się potencjału) zwykle miały miejsce nieco niższe wartości niż w pozostałych grupach miast.

W 2023 r. **liczba podmiotów gospodarki narodowej wpisanych do rejestru REGON w dużych miastach** wyniosła ponad 2,0 mln jednostek. W przeliczeniu na 1 000 ludności było to 195 podmiotów, czyli o 42,3% więcej niż średnia dla kraju (wynosząca 137 podmiotów). W porównaniu do 2019 r. wartość wskaźnika wzrosła o 29 jednostek, a w stosunku do 2011 r. – o 54 podmioty. Rozpiętość pomiędzy poszczególnymi miastami kształtowała się na poziomie 208 jednostek przypadających na 1 000 ludności. Wśród dużych miast nadal liderami były Warszawa i Poznań (z odpowiednio 297 i 243 podmiotami na 1 000 ludności), natomiast najniższą wartość wskaźnika odnotowano w Rudzie Śląskiej (89). W stosunku do 2011 r. największy wzrost liczby podmiotów wpisanych do rejestru na 1 000 ludności odnotowano w Warszawie (o 97 podmiotów), Krakowie (o 66), Poznaniu (o 63), Rzeszowie i Wrocławiu (o 60 jednostek), a najmniejszy – we Włocławku (o 9 podmiotów).

Wykres 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON
Chart 1. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON)



W **miastach średnich** w 2023 r. liczba podmiotów na 1 000 ludności wyniosła 133, podczas gdy w 2019 r. było to 117, a w 2011 r. – 107 podmiotów. Miasta średnie zlokalizowane w regionie warszawskim stołecznym osiągnęły największą wartość wskaźnika (tj. 166 podmiotów wobec 134 w 2011 r.), a znajdujące się w kujawsko-pomorskim – najmniejszą (tj. 106 wobec odpowiednio 86). Spośród 172 miast średnich w 2023 r., w 78 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętnie w kraju. Największą liczbę podmiotów na 1 000 ludności charakteryzowały się Sopot (290) i Zakopane (261), a najmniejszą – część miejska gminy Czerwionka-Leszczyny (72) i Rydułtowy (75). W 2011 r. i w 2019 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy miastem o najwyższej wartości (Sopotem) a miastem o najniższej wartości (Czerwionka-Leszczyny) wynosiła odpowiednio 159 i 183 podmioty.

Podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON na 1 000 ludności w **miastach małych** było 131, podczas gdy w 2019 r. – odpowiednio 116, a w 2011 r. – 105. Najwyższą wartość wskaźnika w 2023 r. zanotowano w regionie warszawskim stołecznym (tj. 174, wobec 146 w 2011 r.) i pomorskim (tj. 150, wobec odpowiednio 127), a najmniejszą – w podlaskim (tj. 107, wobec 82 w 2011 r.). Rozpiętość wskaźnika dla poszczególnych miast była dużo większa niż w grupie miast dużych, średnich i tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Spośród małych miast w 2023 r. największą wartość wskaźnika (tj. 927) osiągnął Karpacz, a najmniejszą (tj. 62) Pruchnik (w 2011 r. były to odpowiednio Łeba ze wskaźnikiem wynoszącym 361 i Pruchnik z wartością 41, a w 2019 r. Karpacz 840 – podmiotów na 1 000 ludności i Pruchnik – 47). Ponad 37% małych miast zanotowało wartość wskaźnika większą niż przeciętna dla kraju w tej grupie miast.

Średnia dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 127, wobec 111 podmiotów odpowiednio w 2019 r. i 104 – w 2011 r. Spośród regionów najwięcej podmiotów przypadało na 1 000 ludności w dolnośląskim (tj. 150), a najmniej – w podlaskim (tj. 105). Rozpiętość między miastami o skrajnych wartościach była mniejsza niż w małych miastach i wyniosła 186 podmioty. W tej grupie miast, podobnie jak w 2011 r. i 2019 r., najwięcej podmiotów na 1 000 ludności odnotowano w Zakopanem (tj. 261), a najmniej – w Rydułtowach (tj. 75).

W **dużych miastach w 2023 r. na 10 tys. ludności** przypadało średnio 62 **spółki z udziałem kapitału zagranicznego**. W 2019 r. średnia wartość wyniosła 50 podmiotów, choć jeszcze w 2011 r. były to 42 podmioty. Największą wartość wskaźnika w 2023 r. (tj. 181) zanotowano w Warszawie, a najmniejszą – w Zabrzu, Wałbrzychu i Rudzie Śląskiej (po 6). W 2011 r. miasta te notowały wskaźniki na poziomie odpowiednio 126, 9, 12 i 7 jednostek.

W 2023 r. w **miastach średnich** przeciętna liczba spółek przypadających na 10 tys. ludności była ponad 5-krotnie mniejsza niż w miastach dużych i wyniosła średnio 12 podmiotów. Największą średnią wartość wskaźnika odnotowano w miastach średnich warszawskiego stołecznego i podkarpackiego (tj. 25 i 23, wobec odpowiednio 18 i 10 w 2011 r.), a najmniejszą – w świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim (po 5 spółek, wobec 7 w 2011 r.). Podobnie jak w 2019 r., miastem o największej liczbie spółek z udziałem kapitału zagranicznego w odniesieniu do ludności był Przemyśl, gdzie na 10 tys. ludności przypadało 99 spółek, natomiast najmniej spółek wśród średnich miast odnotowano w Grajewie (1 spółka). W 2011 r. były to odpowiednio Sopot ze wskaźnikiem wynoszącym 70 spółek i Zambrów z wartością 1.

W 2023 r. w **małych miastach** najwięcej spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności odnotowano w części miejskiej gminy Rzgów – 275 spółek, przy średniej dla tej grupy miast wynoszącej 9 spółek. Wśród omawianych grup miast była to najniższa wartość wskaźnika. W gronie małych miast, w 200 z nich (tj. 29%) nie funkcjonowała ani jedna spółka z udziałem kapitału zagranicznego. W 2011 r. takich gmin było 103. W ujęciu regionalnym najwyższą wartość wskaźnika (tj. 20 spółek) odnotowano w małych miastach lubuskiego, natomiast najmniej spółek na 10 tys. ludności przypadało w kujawsko-pomorskim i warmińsko-mazurskim (po 4 podmioty).

W grupie **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** średnia wartość wskaźnika w 2023 r. wyniosła 10 spółek. Najwięcej spółek na 10 tys. ludności odnotowano w regionie podkarpackim (22), a najmniej – w kujawsko-pomorskim (6). W skali roku pozycje tych województw nie uległy zmianie. Wśród miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze wartość wskaźnika wahała się od 99 spółek na 10 tys. ludności w wyżej wspomnianym Przemyślu, do 1 w Grajewie i Piszcu.

Wskaźniki zaawansowanej przedsiębiorczości (w sekcjach J-R) wzrastały systematycznie od lat. Liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu zwiększa się również kiedy obserwujemy zjawisko w ujęciu miejskim.

W 2023 r. w **dużych miastach** odnotowano średnio 99 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu **na 1 000 ludności**. Od 2019 r. wartość ta zwiększyła się o 20, natomiast od 2011 r. – o 42 podmioty (tj. o 75,3%). Najwyższą wartość wskaźnika w 2023 r. odnotowano w Warszawie (tj. 167 podmiotów), a najniższą – niemal 3-krotnie mniejszą od średniej dla tej grupy miast – w Rudzie Śląskiej (tj. 34). W stosunku do 2011 r. liczba podmiotów w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności wzrosła we wszystkich dużych miastach – największą zmianę odnotowano w Warszawie (o 78 podmiotów), a najmniejszą – we Włocławku (o 10) i Koszalinie (o 12 jednostek).

W **miastach średnich** wartość wskaźnika zaawansowanej przedsiębiorczości w 2023 r. wyniosła 53 podmioty w przeliczeniu na 1 000 ludności. W porównaniu do 2019 r. był to wzrost o 8, a w stosunku do 2011 r. – o 17 podmiotów. Wśród regionów, największą średnią wartość osiągnął warszawski stołeczny (tj. 73, wobec 44 w 2011 r.) oraz dolnośląski (tj. 64, wobec odpowiednio 45), a najmniejszą – podlaski (tj. 39, wobec 28). Spośród 172 miast średnich w 2023 r., w 72 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętna dla kraju w tej grupie miast. Największą liczbę podmiotów wyższego rzędu w przeliczeniu na 1 000 ludności odnotowano w Sopocie (164), a najmniejszą – w Rydułtowach (25 podmiotów w sekcjach J-R). Pozycja tych miast nie zmieniła się zarówno w stosunku do 2011 r., jak i 2019 r. Rozpiętość pomiędzy gminami o najmniejszej i największej wartości wskaźnika w 2023 r. wyniosła 139 podmiotów. W 2011 r. było to 90 jednostek, a w 2019 r. – 112.

Zaawansowana przedsiębiorczość wśród **miast małych** kształtowała się średnio na poziomie 47 podmiotów na 1 000 ludności. W 2019 r. było to 40 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności, a w 2011 r. – tylko 33. Regionem o największej średniej wartości wskaźnika dla miast małych był warszawski stołeczny (tj. 74 podmioty), a tym, gdzie wartość była najmniejsza (tj. 35) – podlaski. Rozpiętość pomiędzy miastem z największą liczbą podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności, tj. Karpaczem (178 podmioty), a miastem z najniższą wartością wskaźnika, tj. Pruchnikiem (15 podmiotów) wyniosła aż 163 podmioty, czyli prawie 3,5-krotnie przewyższała średnią dla miast małych.

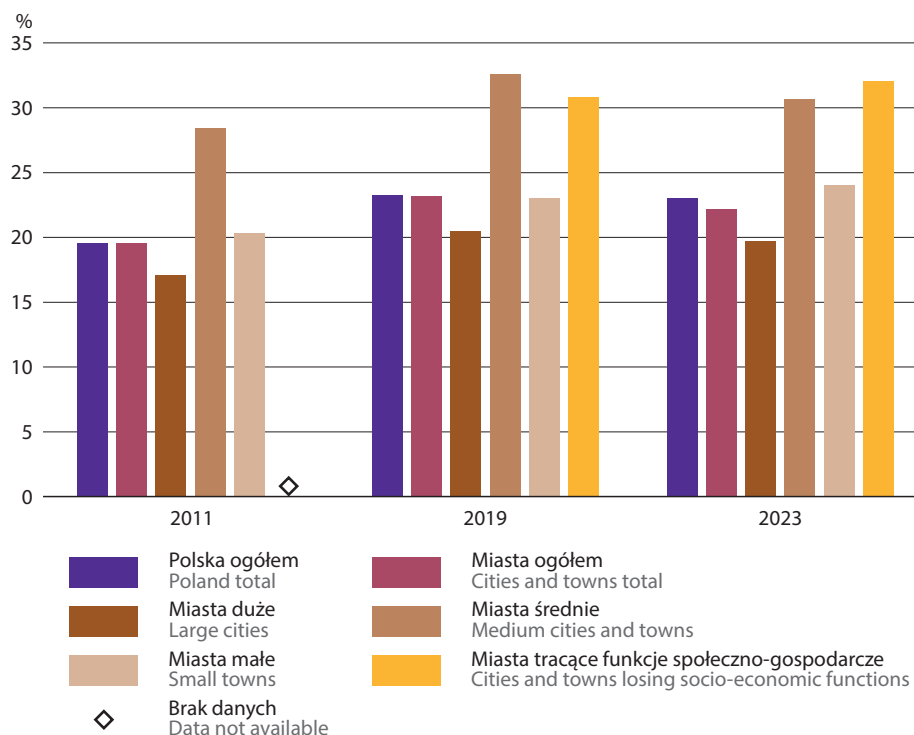
W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**, w sekcjach J-R obserwowano wzrost liczby podmiotów przypadających na 1 000 ludności. W 2023 r. wartość wskaźnika wyniosła 51, wobec 43 w 2019 r. oraz 36 podmiotów w 2011 r. Wśród regionów największą średnią odnotowano w dolnośląskim (tj. 69), a najmniejszą – w podlaskim (tj. 37).

W 2023 r. **przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w miastach dużych** osiągnęły wartość 3 437,4 mld zł, co stanowiło 57,6% przychodów krajowych. W stosunku do 2019 r. przychody w miastach dużych wzrosły o 1 285,8 mld zł, a w odniesieniu do 2011 r. – o 1 775,5 mld zł. W 2023 r. najwyższe przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów odnotowano w Warszawie (na poziomie 1 323,2 mld zł, tj. 38,5% przychodów miast dużych), a najmniejsze – m.in. w Elblągu i Koszalinie (odpowiednio 4,2 mld zł i 10,3 mld zł, tj. odpowiednio

0,1% i 0,3% wartości przychodów miast dużych ogółem). Zarówno w stosunku do 2019 r., jak i 2011 r. wzrost wartości przychodów wystąpił we wszystkich dużych miastach. Miasta duże wygenerowały **przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport** w wysokości 675,8 mld zł, co stanowiło 49,2% przychodów krajowych na eksport ogółem. W stosunku do 2019 r. wartość przychodów wzrosła o 233,9 mld zł, a w odniesieniu do 2011 r. – o 392,1 mld zł. W 2023 r. największe przychody odnotowano w Warszawie (na poziomie 194,1 mld zł, co stanowiło 28,7% przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport miast dużych), a najmniejsze – w Bytomiu (0,4 mld zł, tj. odpowiednio 0,1%). W latach 2011–2023, w dużych miastach udział ten wzrósł z 17,1% w 2011 r. do 19,7% (w 2019 r. było to odpowiednio 20,5%). W 2023 r. największym udziałem charakteryzowały się Wałbrzych (68,7%) i Gorzów Wielkopolski (57,8%).

Wykres 2. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem

Chart 2. Share of net revenues from sales of products, goods and materials for exports in the total net revenues from sales



W 2023 r. przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów dla **miast średnich** ogółem osiągnęły wartość 920,5 mld zł. W stosunku do 2019 r. przychody wzrosły o 308,2 mld zł, a w porównaniu do 2011 r. – o 468,0 mld zł. Podobnie jak w 2019 r. i 2011 r., największe przychody w miastach średnich odnotowano w regionie śląskim (145,7 mld zł, co stanowiło 15,8% przychodów netto dla miast średnich), a najmniejsze – w opolskim (13,0 mld zł, tj. 1,4%). Przychody ze sprzedaży na eksport dla wszystkich miast średnich wyniosły 282,3 mld zł, co stanowiło 30,7% przychodów ogółem wszystkich miast średnich (w 2011 r. było to odpowiednio 28,4%, a w 2019 r. – 32,6%). Podobnie jak w 2019 r. i 2011 r., największe przychody na eksport odnotowano w regionie dolnośląskim (64,0 mld zł, tj. 22,7% przychodów na eksport dla wszystkich miast średnich), a najmniejsze – w opolskim i warmińsko-mazurskim (po 3,9 mld zł, tj. 1,4%). Udział przychodów na eksport był najmniejszy w regionie łódzkim (11,8%), a najwyższy – w lubuskim (58,3%).

W **miastach małych** wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2023 r. wyniosła 612,7 mld zł, co stanowiło 10,3% przychodów krajowych. W układzie regionalnym, podobnie jak w 2019 r. i 2011 r., największą wartość przychodów osiągnął region wielkopolski – 182,5 mld zł, co stanowiło aż 29,8% przychodów wszystkich małych miast. Najmniejszą wartością wskaźnika charakteryzował się region warmińsko-mazurski, którego przychody stanowiły zaledwie 1,7% (10,4 mld zł) przychodów wszystkich małych miast. W małych miastach przychody ze sprzedaży na eksport osiągnęły wartość 147,1 mld zł, co stanowiło 24,0% przychodów netto ogółem dla miast małych. Zarówno w stosunku do 2011 r., jak i 2019 r., wzrost przychodów na eksport odnotowano we wszystkich regionach, z tego największy – w małopolskim (o 14,3 mld zł stosunku do 2019 r. i o 22,2 mld w odniesieniu do 2011 r.) i wielkopolskim (odpowiednio o 10,8 mld i 17,5 mld zł). Najmniejszymi przychodami w 2023 r. charakteryzowały się regiony świętokrzyski i pomorski (po 1,8 mld zł). Najwyższe przychody na eksport zanotowano w regionie małopolskim – 27,8 mld zł, co stanowiło 18,9% wartości przychodów ze sprzedaży na eksport dla małych miast ogółem. W latach 2011–2023 udział przychodów netto ze sprzedaży na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem dla małych miast systematycznie wzrastał – w 2011 r. udział ten stanowił 20,3%, w 2019 r. – 23,0%, a w 2023 r. osiągnął wartość 24,0%. Najmniejszy udział przychodów z eksportu w przychodach ogółem dla miast małych zanotowano w świętokrzyskim (11,5%), największy – w lubuskim (44,4%).

Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze osiągnęły przychód netto w kwocie 566,4 mld zł, (wobec 384,6 w 2019 r.), co stanowiło 9,5% przychodu krajowego. Wśród regionów wyróżniało się śląskie, które osiągnęło 87,0 mld zł, natomiast najniższą wartość zanotowały miasta tej grupy w lubuskim (14,3 mld zł). Przychody ze sprzedaży na eksport w 2023 r. osiągnęły wartość 181,9 mld zł, stanowiąc 32,1% wartości przychodów ogółem we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze (w 2019 r. było to odpowiednio 30,8%). Największy przychód z eksportu wygenerował region dolnośląski (41,5 mld zł, tj. 22,8% przychodów na eksport dla wszystkich miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze), a najmniejszy – lubelski (3,4 mld zł, tj. 1,9%). Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem był największy w lubuskim (56,6%), a najmniejszy – w lubelskim (14,0%) i małopolskim (14,1%).

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Bezpieczeństwo drogowe i komunikacja publiczna

5.1 Road safety and public transport

W 2023 r. **liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w dużych miastach** wyniosła 1,6 osoby. Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Toruniu (3,1), Lublinie (3,0) oraz Częstochowie i Łodzi (po 2,9). W 5 miastach dużych (Bytom, Chorzów, Olsztyn, Opole, Płock) nie notowano ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. W latach 2013–2023 wskaźnik w dużych miastach zmniejszył się z poziomu 3,8, tj. o 57,9% (o 2,2). Największy spadek notowano w Tychach (o 6,2) i Opolu (o 5,8). Wzrost w tym okresie liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności dotyczył jedynie 4 miast: Zielonej Góry, Koszalina, Torunia i Tarnowa (odpowiednio o 2,2, o 1,9, o 0,6 i o 0,1). W stosunku do 2019 r. notowano spadek wskaźnika dla kraju ogółem o 40,7% (tj. o 1,1). Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zmniejszyła się w większości dużych miast, w tym w największym stopniu w Rybniku (o 3,6) oraz Szczecinie i Zabrze (po 3,4). W 8 miastach sytuacja pogorszyła się. Największy wzrost wskaźnika obserwowano w Toruniu (o 1,6) oraz Częstochowie (o 1,5). W porównaniu do 2022 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w dużych miastach zmniejszyła się ogółem w kraju o 0,3. Sytuacja poprawiła się w 15 miastach. Największy spadek wskaźnika notowano w Zabrze (o 3,8) oraz Opolu (o 3,2). W 16 miastach obserwowano wzrost wskaźnika, w tym największy w Toruniu (o 2,1) i Elblągu (o 1,8).

W **miastach średnich** w 2023 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych ukształtowała się na poziomie 2,2 osoby na 100 tys. ludności. W agregatach regionalnych najwyższą wartość notowano dla warmińsko-mazurskiego (3,1), a najniższą – dla lubuskiego (0 – brak ofiar śmiertelnych wypadków). Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Wągrowcu (15,7) oraz w Wieluniu (14,7). 85 miast średnich uplasowało się powyżej wartości dla miast dużych (1,6). Jednocześnie w 80 ze 172 miast średnich nie notowano w ogóle ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. W latach 2013–2023 wskaźnik zmniejszył się z 3,7 do 2,2 (tj. o 40,5%). Spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności notowano w 76 miastach średnich – największy w Markach (z 34,9 do 4,4). Wzrost w analizowanym okresie dotyczył 54 miast. W porównaniu z 2019 r. wskaźnik w grupie miast średnich zmniejszył się o 1,4 (tj. o 38,9%). Spadek obserwowano w 79 miastach – najwyższy w Zawierciu (z 14,2 do 0,0). W 60 miastach liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zwiększyła się. W porównaniu z 2022 r. wskaźnik w grupie miast średnich zmniejszył się o 0,3 (tj. o 12,0%). Poprawę sytuacji notowano w 58 miastach, a największy spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności dotyczył Kościerzyny (z 12,8 do 0,0). Wzrost w skali roku obserwowano w 59 miastach.

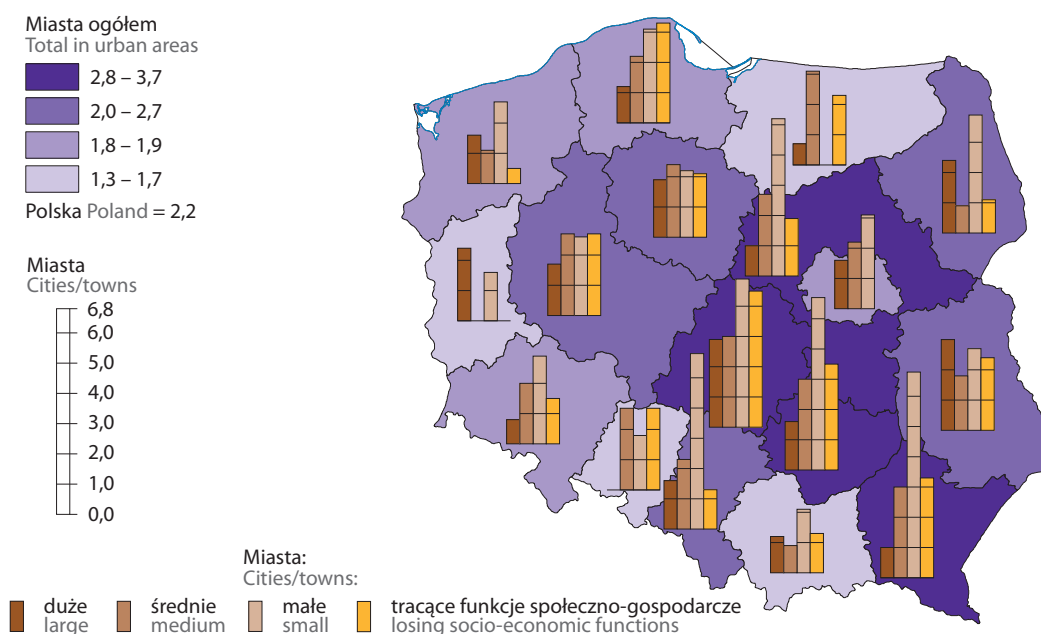
W **miastach małych** w 2023 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności wyniosła 3,2 (w porównaniu z 1,4 w 2013 r., 5,7 w 2019 r. i 2,9 w 2022 r.). W agregatach regionalnych wartość wskaźnika zawierała się w granicach od 6,8 w podkarpackim do 0,0 w warmińsko-mazurskim (brak ofiar). Najwyższe wartości obserwowano w Wiślicy, Rajgrodzie oraz Nowym Korczynie (odpowiednio 225,2, 144,1 oraz 111,2).

W 122 miastach małych liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności była wyższa od wskaźnika dla Polski ogółem (5,0). Jednocześnie, w 647 miastach małych nie notowano w ogóle przypadków ofiar śmiertelnych w wyniku wypadków drogowych. W porównaniu z 2013 r. wzrost wskaźnika obserwowano w 15 agregatach regionalnych miast małych – największy w świętokrzyskim (z 0,0 do 5,7). Spadek dotyczył jedynie pomorskiego (z 3,2 do 3,1). W warmińsko-mazurskim sytuacja się nie zmieniła. W porównaniu z 2019 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zmniejszyła się w 16 agregatach regionalnych – w największym stopniu w warmińsko-mazurskim (z 5,1 do 0,0). Wzrost notowano jedynie w łódzkim (z 3,6 do 4,9). W porównaniu z 2022 r. wskaźnik zwiększył się w 10 agregatach regionalnych – w największym stopniu w śląskim (z 3,2 do 5,8). Spadek dotyczył 5 agregatów regionalnych, w tym najwyższy notowano w warmińsko-mazurskim (z 2,7 do 0,0). W lubuskim oraz małopolskim liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności nie zmieniła się w skali roku.

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności wyniosła 2,1. Rozpiętość wskaźnika dla agregatów regionalnych ukształtowała się na poziomie 4,5. Najwyższą jego wartość notowano w łódzkim (4,5), a najniższą – w lubuskim (0,0 – brak ofiar śmiertelnych wypadków drogowych). W poszczególnych miastach największą liczbę ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności notowano w Złotowie (16,5 wobec 14,7 w drugim w kolejności Wieluniu). 42 miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze uplasowały się powyżej wartości 3,2 (obserwowanej dla agregatu krajowego miast małych). W 71 miastach nie notowano w ogóle ofiar śmiertelnych. W porównaniu z 2019 r. wskaźnik zmniejszył się o 1,7. Sytuacja poprawiła się w 14 agregatach regionalnych – największy spadek dotyczył podkarpackiego (z 8,0 do 3,3). Wzrost notowano w pomorskim (z 1,8 do 3,3) oraz lubelskim (z 2,2 do 2,4). W porównaniu z 2022 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w analizowanej grupie zmniejszyła się o 0,5. W 9 agregatach regionalnych obserwowano spadek wskaźnika – największy w podlaskim (z 3,1 do 1,1). Wzrost dotyczył 5 agregatów regionalnych, w tym największy notowano w kujawsko-pomorskim (z 0,6 do 2,1). W pomorskim i małopolskim sytuacja w skali roku nie uległa zmianie.

Mapa 1. Ofiary śmiertelne wypadków drogowych na 100 tys. ludności w 2023 r.

Map 1. Road accidents fatalities per 100 thousand population in 2023



W 2023 r. liczba **pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w dużych miastach** wyniosła 918 osób (wobec 957 w 2022 r., 1454 w 2019 r. i 2075 w 2013 r.). Największą liczbę ofiar wypadków obserwowano w Łodzi (136) oraz w Krakowie (131), a najniższą – w Tychach (2) oraz Chorzowie i Zabrzu (po 3). W porównaniu z 2013 r. spadek notowano w 35 miastach, w tym największy – w Łodzi (o 200) oraz Warszawie (o 146). Wzrost obserwowano jedynie w Katowicach (o 7). W Koszalinie sytuacja nie zmieniła się. W porównaniu z 2019 r. także przeważały tendencje spadkowe. Liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się w 30 dużych miastach. Wśród nich, największy spadek notowano w Łodzi i Poznaniu (odpowiednio o 84 i o 63). Wzrost dotyczył 5 miast, w tym najwyższy obserwowano w Opolu (o 11). W porównaniu z 2022 r. spadek liczby pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym miał miejsce w 21 dużych miastach. Sytuacja najbardziej poprawiła się w Warszawie (o 21 ofiar mniej w skali roku). Wzrost notowano w 14 miastach, w tym najwyższy we Wrocławiu (o 38, wobec wzrostu o 11 w drugim w kolejności Krakowie).

W **miastach średnich** liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w 2023 r. wyniosła 589 (wobec 501 w 2022 r., 673 w 2019 r. i 924 w 2013 r.). Najwyższą liczbą ofiar charakteryzowały się Kalisz (20) oraz Zgierz (15) i Ostrów Wielkopolski (14). W 27 miastach średnich nie notowano żadnego przypadku śmierci lub ciężkiego zranienia pieszego lub rowerzysty w następstwie wypadku drogowego. W porównaniu z 2013 r. spadek notowano w 104 miastach (spośród 168 miast zaliczanych w 2013 r. do miast średnich), w tym największy – w Stargardzie (o 21) oraz Raciborzu (o 20). Największym wzrostem charakteryzowały się natomiast Inowrocław (12) i Zgierz (po 10). W latach 2019–2023 sytuacja poprawiła się w 86 miastach średnich, w tym największy spadek notowano w Lesznie (o 14). Wzrost liczby ofiar obserwowano natomiast w 60 miastach, w tym najwyższy w Zgierzu (o 8). W porównaniu z 2022 r. przeważały niekorzystne tendencje. W 82 miastach średnich notowano wzrost liczby pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym, w tym największy w Zgierzu (o 9) oraz Kraśniku i Ostrowie Wielkopolskim (po 6). Spadek dotyczył 55 miast. Sytuacja najbardziej poprawiła się w Legnicy (10) oraz Kołobrzegu (7).

W 2023 r. w **miastach małych** 365 pieszych lub rowerzystów zostało zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym (wobec 324 w 2022 r., 467 w 2019 r. i 569 w 2013 r.). W większości miast z tej grupy (537 z 770) nie notowano żadnych ofiar. W pozostałych miastach najwyższą wartością wskaźnika charakteryzowały się Lidzbark Warmiński oraz Strzelin (po 6). W porównaniu z 2013 r. w 234 miastach (spośród 680 miast zaliczanych w 2013 r. do miast małych) obserwowano spadek wskaźnika – największy w Strzelcach Opolskich (z 9 do 0) oraz w Nisku (z 7 do 0). Wzrost dotyczył 116 miast małych, w tym największy – Lidzbarka Warmińskiego oraz Strzelina (w obu przypadkach z 0 do 6). W porównaniu z 2019 r. w 200 miastach (spośród 721 miast zaliczanych w 2019 r. do miast małych) liczba pieszych lub rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się. Najbardziej sytuacja poprawiła się w Sierpcu (spadek z 9 do 1). Wzrost obserwowano w 130 miastach, w tym największy w Strzelinie (z 0 do 6). W skali roku poprawę sytuacji notowano w 156 miastach małych. Największy spadek liczby ofiar wypadków obserwowano w Końskim (z 7 do 3) oraz w Konstancynie Łódzkim (z 4 do 0). Wzrostem charakteryzowały się 164 miasta małe, w tym największym (o 6) – Strzelin oraz Lidzbark Warmiński.

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym wyniosła 466 osób (wobec 450 w 2022 r. i 654 w 2019 r.). Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Bytomiu i Włocławku (po 15) oraz Głogowie i Inowrocławiu (po 13). Jednocześnie w 24 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze nie notowano żadnych ofiar wypadków na terenie zabudowanym wśród

pieszych i rowerzystów. W porównaniu z 2019 r. sytuacja poprawiła się. Spadek liczby ofiar w analizowanej grupie wyniósł 188 (tj. 28,7%). Wskaźnik zmniejszył się w 78 miastach, w największym stopniu w Radomiu (z 44 do 10). Wzrost obserwowano w 40 miastach, w tym największy w Inowrocławiu (o 7) oraz w Kłodzku i w Chełmie (po 5). W porównaniu z 2022 r. liczba ofiar w analizowanej grupie zwiększyła się o 16 (tj. o 3,6%). Sytuacja w pogorszyła się w 61 miastach, a największy wzrost notowano w Kraśniku oraz Lidzbarku Warmińskim (po 6) Spadek dotyczył 53 miast – największy obserwowano w Legnicy (o 10) oraz Łomży i Wałbrzychu (po 6).

W 2023 r. **długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w dużych miastach** wyniosła 2,34 km. Najwyższe wartości wskaźnika notowano w Tychach, Dąbrowie Górniczej oraz Gorzowie Wielkopolskim (odpowiednio 4,96 km, 4,91 km oraz 4,23 km), a najniższe w Warszawie oraz Białymstoku (1,45 km i 1,68 km). W porównaniu z 2019 r. w Polsce wskaźnik zwiększył się z 2,21 km, tj. o 5,9%. Wzrost notowano w 27 dużych miastach – w tym najwyższy w Olsztynie (o 58,4%, tj. z 1,66 km do 2,63 km). Natomiast w drugim w kolejności Sosnowcu wskaźnik zwiększył się o 34,9% (tj. z 2,49 km do 3,36 km). Spadek obserwowano w 9 miastach, najwyższy w Gdyni (o 19,7%, tj. z 3,25 km do 2,61 km) oraz Koszalinie (o 18,3%, tj. z 2,08 km do 1,70 km). W porównaniu z 2022 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w dużych miastach zwiększyła się z 2,27 km, tj. o 3,1%. Wzrost notowano w 26 miastach – najwyższy w Gorzowie Wielkopolskim (o 51,6%, z 2,79 km do 4,23 km). Spadek dotyczył 9 dużych miast, w tym najgłębszy Gdyni, Płocka i Kielc (o 15,5%, o 13,8% i o 13,3%).

W 2023 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w **miastach średnich** ukształtowała się na poziomie 3,37 km. Rozpiętość wskaźnika w regionach NUTS 2 wyniosła 2,87 km. Jego najniższą wartość notowano w pomorskim (2,14 km), a najwyższą – w warmińsko-mazurskim (5,01 km). W poszczególnych miastach najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Giżycku (25,81 km) oraz Oławie (24,33 km), wobec 12,93 km w trzecim w kolejności Grodzisku Mazowieckim. 99 miast średnich uplasowało się powyżej wartości dla miast dużych. W 9 miastach średnich nie funkcjonowały linie komunikacyjne w gminnych przewozach pasażerskich. W latach 2019–2023 wskaźnik zwiększył się z 2,94 km, tj. o 0,43 km (o 14,6%). Wzrost w analizowanym okresie notowano w 123 miastach średnich, w tym najwyższy w Oławie (o 18,05 km) oraz Giżycku (o 14,93 km). Spadek dotyczył 39 miast – najgłębszy notowano w Żaganiu (z 21,62 km do 0,00 km). W porównaniu z 2022 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w średnich miastach zwiększyła się o 0,05 km (tj. o 1,5%). Wzrost obserwowano w 127 miastach – najwyższy w Grodzisku Mazowieckim (o 3,50 km) oraz Kętrzynie (o 2,52 km). W 25 miastach wskaźnik zmniejszył się, najbardziej w Świecie (o 2,95 km) oraz w Skarżysku-Kamiennej (o 1,83 km).

W **miastach małych** w 2023 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców wyniosła 2,67 km. W agregatach regionalnych wskaźnik przyjmował wartości w granicach 5,21 km (w śląskim) – 0,98 km (w lubelskim). W poszczególnych miastach małych największą długością linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców charakteryzowały się Bodzanów, Piątek i Koziegłowy (odpowiednio 142,73 km, 107,03 km i 100,34 km). W 140 miastach wskaźnik był wyższy niż notowany ogółem w Polsce. Jednocześnie, w 371 (tj. 48%) miastach z analizowanej grupy zjawisko w ogóle nie wystąpiło (brak linii komunikacyjnych). W latach 2019–2023 wskaźnik w miastach małych zwiększył się z 1,16 km, tj. o 1,51 km. Wzrost obserwowano w 332 miastach, w tym najwyższy dotyczył Koziegłów (o 100,34 km wobec 46,60 km w drugim w kolejności Orzyszu). W 54 miastach notowano spadek – najgłębszy w Rejowcu (o 9,89 km) i w Kleszczelach (o 8,13 km). W porównaniu z 2022 r. wzrost długości linii komunikacyjnych w gminnych

przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców w małych miastach wyniósł 0,44 km (z 2,23 km). W 287 miastach z analizowanej grupy wskaźnik zwiększył się. Najwyższym wzrostem charakteryzowały się Orzysz (o 46,60 km) oraz Nowogród Bobrzański (o 40,31 km). Spadek obserwowano w 78 miastach, w tym największy w Biskupcu (o 23,04 km).

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców wyniosła 3,06 km. Najwyższą wartością wskaźnika w tej grupie wyróżniało się Giżycko (25,81 km), podczas gdy na drugim miejscu uplasował się Staszów (11,62 km). W 19 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze nie funkcjonowały linie komunikacyjne w gminnych przewozach pasażerskich. W latach 2019–2023 wskaźnik w analizowanej grupie zwiększył się z 2,57 km, tj. o 0,49 km (o 19,1%). Zbieżny kierunek zmian obserwowano w 102 miastach, a najwyższym wzrostem charakteryzowały się wymienione wyżej Giżycko (o 14,93 km) oraz Staszów (o 11,62 km). Spadek notowano w 21 miastach, w tym najwyższy w Żaganiu (z 21,62 km do 0,00 km). W porównaniu z 2022 r. wskaźnik w grupie miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze zwiększył się z 2,96 km, tj. o 0,10 km (o 3,4%). Wzrost notowano w 104 miastach – najwyższy w Piszcu i w Busku-Zdroju (odpowiednio o 4,99 km i o 3,14 km). W 13 miastach wskaźnik zmniejszył się. Najwyższy spadek obserwowano w Świecie (o 2,95 km).

5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

W 2023 r. **liczba nowych mieszkań oddanych do użytkowania** wyniosła w miastach ogółem 141,4 tys., co stanowiło 63,9% ogółu mieszkań oddanych w Polsce. Udział ten był wyższy w porównaniu z 2011 r. (61,1%) i z 2022 r. (62,1%), ale niższy niż w 2019 r. (68,2%). Liczba przekazanych w miastach nowych lokali była o 76,9% wyższa w stosunku do 2011 r., natomiast wobec lat 2019 i 2022 była niższa (odpowiednio o 0,1% i o 4,5%).

W **dużych miastach** w 2023 r. oddano do użytku 83,8 tys. nowych mieszkań i ich liczba była o 81,2% wyższa w porównaniu z 2011 r., jednak wobec 2019 r. i 2022 r. odnotowano spadek – odpowiednio o 9,6% i o 3,0%. Mieszkania oddane do użytkowania w 2023 r. w dużych miastach stanowiły 37,9% lokali przekazanych w Polsce ogółem, podczas gdy w 2011 r. ich udział wyniósł 35,3%, w 2019 r. – 44,6%, a w 2022 r. – 36,2%. Liczba oddanych mieszkań w miastach wojewódzkich stanowiła 86,3% wszystkich nowo oddanych lokali w dużych miastach i 32,7% mieszkań oddanych w całej Polsce (spośród innych analizowanych lat udziały te były najniższe w 2011 r. – odpowiednio 85,0% i 30,0%, a najwyższe w 2019 r. – 89,9% i 40,1%). Podobnie jak przed rokiem, w 2023 r. w miastach wojewódzkich oddano do użytkowania mniej nowych lokali niż w 2022 r. (o 3,9%), podczas gdy w pozostałych dużych miastach odnotowano w skali roku wzrost (o 3,0%). Najwięcej nowych mieszkań oddano w 2023 r. w Warszawie (16,1 tys., tj. o 4,1% więcej niż w 2022 r. i o 25,5% mniej niż w 2019 r.), w Krakowie (9,6 tys., tj. mniej o 10,5% niż rok wcześniej i o 26,1% wobec 2019 r.) i we Wrocławiu (8,2 tys., tj. mniej o 9,5% w skali roku i o 28,2% niż w 2019 r.). Liczba nowych mieszkań w Warszawie była nadal wyższa niż łączna liczba mieszkań oddanych w 2023 r. w dużych miastach niebędących stolicami województw (11,5 tys.) i stanowiła 7,3% ogółu mieszkań oddanych do użytkowania w Polsce. Najmniej nowych lokali przekazano w Gorzowie Wielkopolskim, Opolu i Zielonej Górze (po 0,7-0,8 tys.).

Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca zwiększyła się w miastach ogółem z 0,30 m² w 2011 r. do 0,44 m² w 2023 r. (w 2019 r. wyniosła 0,43 m², a w 2022 r. – 0,47 m²).

Najwyższą wartość wskaźnika w każdym z analizowanych lat odnotowano w **dużych miastach** – powierzchnia nowych mieszkań przypadająca na mieszkańca wzrosła tam średnio z 0,32 m² w 2011 r. do 0,50 m² w 2023 r., przy czym zarówno w 2019 r., jak i w 2022 r. była jeszcze wyższa (wyniosła

odpowiednio 0,54 m² i 0,53 m²). W 2023 r., podobnie jak rok wcześniej, najwyższą powierzchnią użytkową przekazanych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca charakteryzował się Rzeszów (0,76 m² wobec 1,07 m² w 2019 r. i 2022 r. oraz 0,62 m² w 2011 r.), a także Gdańsk (0,76 m² w odniesieniu do 0,85 m² w 2022 r., 0,90 m² w 2019 r. i 0,68 m² w 2011 r.). Najniższą średnią przypadającą na mieszkańca odnotowano w Bytomiu i Wałbrzychu (po 0,12 m²), a spośród miast wojewódzkich – w Olsztynie (0,37 m²). Powierzchnia użytkowa nowo oddanych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca była nadal wyższa w miastach wojewódzkich (0,57 m²) niż w pozostałych dużych miastach (0,32 m²). Warto jednak zauważyć spadek wartości wskaźnika w miastach wojewódzkich (z 0,65 m² w 2019 r. i 0,60 m² w 2022 r.), a jednocześnie wzrost i stabilizację w innych dużych miastach (0,26 m² w 2019 r. i 0,32 m² w 2022 r.).

Liczba nowych mieszkań oddanych do użytkowania w 2023 r. w **miastach średnich** (34,8 tys.) była wyższa niż notowana w 2011 r. (o 66,0%) i 2019 r. (o 10,5%), natomiast niższa wobec 2022 r. (o 9,1%). Nowe lokale przekazane w 2023 r. w średnich miastach stanowiły 15,7% ogółu mieszkań oddanych do użytku w Polsce (w 2011 r. – 16,0%, w 2019 r. – 15,2%, w 2022 r. – 16,1%). Udział nowych lokali w miastach średnich wyniósł 24,6% ogółu mieszkań przekazanych w 2023 r. w miastach. Na 1 mieszkańca miast średnich przypadało w 2023 r. 0,38 m² powierzchni użytkowej nowo oddanych mieszkań, czyli więcej niż w 2011 r. (0,26 m²) i w 2019 r. (0,35 m²), ale mniej niż w 2022 r. (0,42 m²). Najwięcej nowych mieszkań oddano w 2023 r. w miastach średnich regionu warszawskiego stołecznego (5,3 tys., w tym 1,0 tys. w Pruszkowie), gdzie na mieszkańca przypadało 0,77 m² powierzchni użytkowej, a także śląskiego (4,0 tys.) i wielkopolskiego (3,6 tys.). Nowe lokale przekazane do użytkowania w tych 3 regionach stanowiły 37,1% ogółu mieszkań oddanych do użytkowania w średnich miastach w Polsce. Największy procentowy przyrost liczby nowych mieszkań w odniesieniu do 2011 r. miał miejsce w opolskim (w 2023 r. oddano tam 538 mieszkań, czyli blisko 3-krotnie więcej niż 189 lokali w 2011 r.) oraz w mazowieckim regionalnym (3 115 mieszkań przekazanych w 2023 r. wobec 1 223 w 2011 r., tj. wzrost o 154,7%). Regionami, gdzie w miastach średnich w 2023 r. oddano mniej nowych mieszkań niż w 2011 r. były warmińsko-mazurskie i lubelskie (odpowiednio o 17,6% i o 1,4%). Najwyższą przeciętną powierzchnią użytkową na mieszkańca odnotowano w 2023 r. w średnich miastach warszawskiego stołecznego: w Markach (1,59 m²), Sulejówku (1,24 m²), Grodzisku Mazowieckim (1,20 m²), Józefowie (1,17 m²), Kobyłce (1,15 m²) i Pruszkowie (1,0 m²), a także w Żyrardowie (1,04 m²) w mazowieckim regionalnym i Wieliczce (1,00 m²) w małopolskim.

W 2023 r. w **małych miastach** liczba oddanych do użytku nowych mieszkań wyniosła 22,9 tys. – była zatem wyższa o 79,5% w porównaniu z 2011 r. i o 31,5% wobec 2019 r., natomiast w skali roku odnotowano spadek o 2,4%. W małych miastach w 2023 r. przekazano do użytkowania 10,3% ogółu nowych mieszkań w Polsce, co stanowiło wyższy udział niż w analizowanych wcześniejszych latach (9,7% w 2011 r., 8,4% w 2019 r., 9,8% w 2022 r.). Średnia powierzchnia nowego mieszkania przypadająca na 1 mieszkańca w 2023 r. kształtowała się na poziomie 0,40 m² i była wyższa zarówno od wartości z 2011 r. (0,29 m²), jak i z 2019 r. (0,33 m²), ale niższa wobec 2022 r. (0,43 m²). Najwięcej nowych mieszkań przekazano w 2023 r. do użytkowania w małych miastach wielkopolskiego (3,1 tys.) oraz dolnośląskiego i mazowieckiego regionalnego (po 2,3 tys.), a najmniej – w świętokrzyskim (0,6 tys.). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost liczby mieszkań oddanych do użytkowania odnotowano w małych miastach podkarpackiego (o 180,2%) i opolskiego (o 140,0%), a najmniejszy – w warszawskim stołecznym (o 17,2%). Pod względem średniej powierzchni użytkowej w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyróżniał się region warszawski stołeczny (0,86 m²), natomiast najniższe wartości odnotowano w lubelskim (0,25 m²) i łódzkim (0,28 m²). Wskaźnik powierzchni użytkowej oddanych do użytku mieszkań w przeliczeniu na ludność osiągnął najwyższe wartości w Międzyzdrojach (3,85 m²) w zachodniopomorskim, Tarcynie (2,47 m²) w warszawskim stołecznym i Opatowcu (2,26 m²) w świętokrzyskim. W 26 spośród 770 małych miast nie oddano żadnego nowego mieszkania w 2023 r. (w 19 z 685 w 2011 r., w 29 z 722 w 2019 r. oraz w 18 z 753 w 2022 r.).

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2023 r. oddano do użytkowania 21,3 tys. nowych mieszkań, czyli nieznacznie mniej niż w małych miastach. Liczba przekazanych lokali w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze była w 2023 r. wyższa o 76,2% niż w 2011 r. i o 30,7% w porównaniu z 2019 r., ale o 5,9% niższa wobec 2022 r. Powierzchnia użytkowa oddanego mieszkania w przeliczeniu na mieszkańca wyniosła 0,29 m², była zatem niższa od pozostałych agregatów miejskich i niższa niż w Polsce ogółem (0,53 m²). Wskaźnik powierzchni użytkowej oddanych mieszkań w przeliczeniu na ludność odnotował w tej grupie miast spadek wobec 2022 r. (gdy wyniósł 0,32 m²), był natomiast wyższy niż w 2011 r. (0,19 m²) i 2019 r. (0,23 m²). Najwięcej lokali przekazano w 2023 r. do użytkowania w Radomiu (1 001), a następnie – w Słupsku (862) i Sosnowcu (740). W każdym z analizowanych lat miastem tracącym funkcje społeczno-gospodarcze o jednej z największych liczbie oddanych do użytkowania mieszkań był Radom. Największa powierzchnia użytkowa przypadała na mieszkańca Buska-Zdroju (1,01 m²) w świętokrzyskim, Nakła nad Notecią (0,85 m²) w kujawsko-pomorskim, Zakopanego w małopolskim i Pułtusa w mazowieckim regionalnym (po 0,84 m²).

W 2023 r. w miastach ogółem **na najem socjalny lokalu oczekiwało** 61,3 tys. **gospodarstw domowych**, co stanowiło 91,1% ogółu oczekujących w Polsce i udział ten kształtował się na poziomie analogicznym jak w latach 2019 i 2022 (po 91,3%), mimo obserwowanego trendu spadkowego liczby oczekujących – o 17,2% w porównaniu z 2019 r. i o 4,2% wobec 2022 r.

W **dużych miastach** w 2023 r. było 33,8 tys. gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokalu, tj. o 21,3% mniej w stosunku do 2019 r. i o 6,3% mniej w skali roku. W 2023 r. co drugie spośród oczekujących w Polsce na najem socjalny gospodarstw domowych znajdowało się w dużych miastach (50,2%) i w analizowanych latach odnotowano trend spadkowy odsetka (52,9% w 2019 r. i 51,4% w 2022 r.). Większe spadki miały miejsce w miastach wojewódzkich (o 27,5% w odniesieniu do 2019 r. i o 10,3% wobec 2022 r.) niż w pozostałych dużych miastach, gdzie w skali roku zaobserwowano niewielki wzrost liczby oczekujących (0,5%), a w porównaniu z 2019 r. – spadek o 9,9%. W wyniku tych zmian w dużych miastach notowano stopniowe zmniejszanie się udziału oczekujących na najem socjalny gospodarstw w miastach wojewódzkich (z 64,9% w 2019 r. do 59,8% w 2023 r.) i jednocześnie wzrost odsetka oczekujących w pozostałych dużych miastach (z 35,1% w 2019 r. do 40,2% w 2023 r.). Wśród miast wojewódzkich, najwięcej oczekujących było we wszystkich analizowanych latach w Łodzi (3,1 tys. w 2023 r. wobec 4,4 tys. w 2022 r. i 4,7 tys. w 2019 r.), a z pozostałych dużych miast – w Zabrzu (2,4 tys. w odniesieniu do 2,6 tys. w 2022 r. i 2,4 tys. w 2019 r.). Najmniej oczekujących było w 2023 r. w Rzeszowie (152) i w Białymstoku (262), a wśród pozostałych miast – w Tychach i Bielsku-Białej (poniżej 100 w każdym z nich). W 12 miastach wojewódzkich odnotowano w 2023 r. mniej gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokali zarówno wobec 2019 r., jak i 2022 r. Analogiczna sytuacja wystąpiła w 9 (spośród 19) pozostałych dużych miastach, a w 5 z nich liczba oczekujących była w 2023 r. wyższa zarówno w porównaniu z 2019 r., jak i 2022 r. (w Radomiu, Elblągu, Wałbrzychu, Sosnowcu i Koszalinie).

W **miastach średnich** oczekujących na lokal socjalny gospodarstw domowych było 19,3 tys. (wobec 19,8 tys. w 2022 r. i 22,3 tys. w 2019 r.), w tym najwięcej – w śląskim (4,0 tys. w odniesieniu do 4,1 tys. w 2022 r. i 4,9 tys. w 2019 r.), a najmniej – w podlaskim i lubuskim (po 0,2 tys. gospodarstw). Oczekujący w 2023 r. na najem lokalu socjalnego w średnich miastach stanowili 28,6% ogółu oczekujących gospodarstw w Polsce i w analizowanych latach udział ten wykazuje tendencję wzrostową (27,4% w 2019 r. i 28,3% w 2022 r.). Miastem średnim o największej liczbie oczekujących na lokal socjalny gospodarstw była w 2023 r. – podobnie jak w 2022 r. i 2019 r. – Jelenia Góra (1,0 tys. wobec odpowiednio 1,1 tys. i 1,2 tys.). W 5 spośród 172 średnich miast nie odnotowano gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokalu mieszkalnego (w 2022 r. w 5 ze 174 średnich miast, a w 2019 r. – w 3 spośród 180).

Liczba gospodarstw domowych oczekujących na lokale socjalne w **małych miastach** wyniosła w 2023 r. 8,3 tys. i była wyższa niż w 2022 r. (8,2 tys.) oraz niższa od notowanej w 2019 r. (8,9 tys.). Udział oczekujących w małych miastach stanowił 12,3% ogółu gospodarstw oczekujących na najem socjalny w Polsce i w analizowanych latach wzrastał (rok wcześniej – 11,6%, a w 2019 r. – 10,9%). Podobnie jak w poprzednich analizowanych latach, nadal najwięcej takich gospodarstw było w małych miastach dolnośląskiego (1,1 tys.), a najmniej – w podlaskim (poniżej 100). W 2023 r. w 304 małych miastach w Polsce (spośród 770, tj. w 39,5% jednostkach) nie odnotowano gospodarstw domowych oczekujących na najem lokalu socjalnego. W 2022 r. takich małych miast było 287 (38,1%), a w 2019 r. – 231 (29,9% jednostek).

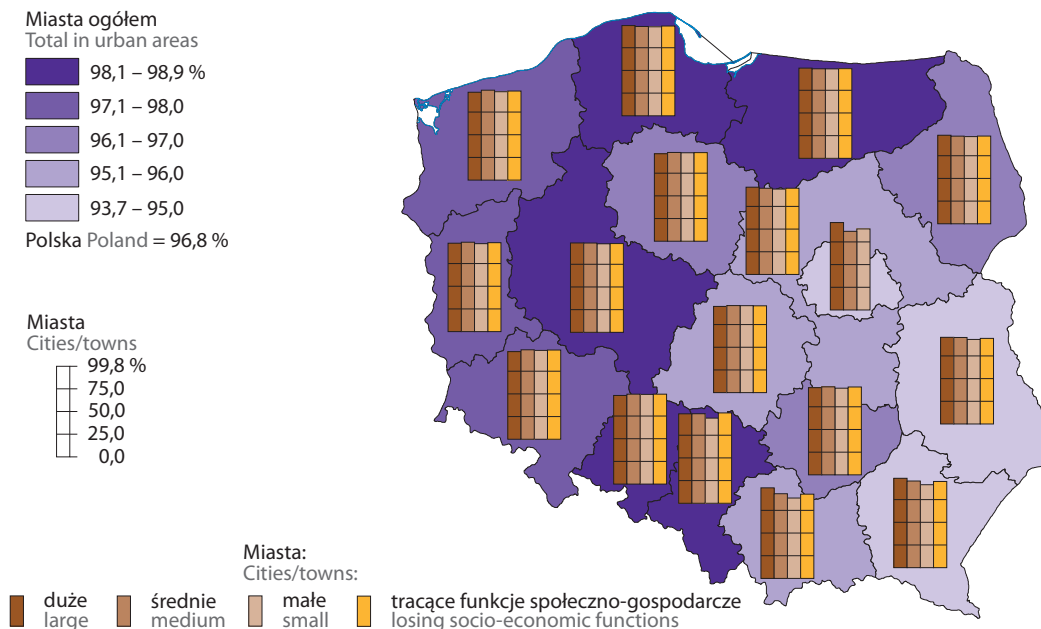
W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** na lokal socjalny oczekiwało 21,1 tys. gospodarstw domowych i w skali roku ich liczba wzrosła (z 21,0 tys.), a wobec 2019 r. – spadła (z 23,2 tys.). Najwięcej takich gospodarstw w 2023 r. było w śląskim (5,6 tys.) i w dolnośląskim (4,2 tys.). Łącznie stanowiły one prawie połowę (46,5%) wszystkich oczekujących gospodarstw w tej grupie miast. Miastem z największą liczbą oczekujących było w 2023 r. ponownie Zabrze (2,4 tys.). Podobnie jak w 2022 r., w 6 miastach spośród 139 tracących funkcje społeczno-gospodarcze nie odnotowano ani jednego gospodarstwa domowego oczekującego na najem socjalny lokalu (w 2019 r. były takie 3 miasta).

Odsetki ludności korzystającej z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej czy gazowej są najwyższe w dużych miastach, a najniższe – w małych miastach. Wartości tych wskaźników są bardzo zróżnicowane – są miasta, w których z danej sieci korzystają wszyscy mieszkańcy (wskaźnik wynosi 100%) i są takie, w których tej sieci nie ma. Najmniejsze zróżnicowanie występuje w przypadku udziału mieszkańców dużych miast korzystających z sieci wodociągowej – rozpiętość wartości wskaźnika wynosi tylko 5,0 p. proc.

Analiza przestrzenna w podziale na agregaty miejskie wskazuje, że w 2023 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej** wyniósł 96,8% ogółem w miastach, w tym 97,5% w miastach dużych, 96,6% w miastach średnich i 95,5% w miastach małych. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 3,2 p. proc.). Dla miast średnich wyniósł on 1,1 p. proc., a dla dużych – 0,8 p. proc. W Polsce ogółem odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej wyniósł w 2023 r. 92,6%, był zatem niższy niż w miastach, natomiast wzrost w odniesieniu do 2011 r. był w Polsce wyższy (5,0 p. proc.) niż w miastach.

W **miastach dużych** w 2023 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 5,0 p. proc. (analogicznie jak w 2019 r. i 2022 r., kiedy wyniosła 5,1 p. proc. oraz wobec 7,9 p. proc. notowanego w 2011 r.). Z sieci wodociągowej korzystali wszyscy (100,0%) mieszkańcy Gdańska, a także (niemal wszyscy) Gorzowa Wielkopolskiego, Sosnowca, Bytomia, Tychów, Koszalina, Tarnowa i Chorzowa. Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w Łodzi i Toruniu (po 95,0%), a wśród miast niebędących stolicami województw – w Radomiu (96,0%). We wszystkich dużych miastach odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej był wyższy niż w Polsce ogółem (92,6%). W latach 2011–2023 w większości dużych miast wzrósł udział mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej (o 0,8 p. proc. na poziomie całego agregatu, w takim samym stopniu w miastach wojewódzkich i pozostałych dużych). Największy wzrost miał miejsce w Rzeszowie (o 6,7 p. proc.) i w Olsztynie (o 4,2 p. proc.), a spośród miast niebędących stolicami województw – w Koszalinie (o 3,7 p. proc.) i Tarnowie (o 3,3 p. proc.). W 2023 r. wartość wskaźnika w miastach wojewódzkich (97,2%) była nadal niższa niż w 2011 r. dla miast niebędących stolicami województw (97,5%). W porównaniu z 2022 r. odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w dużych miastach nie zmienił się, a wobec 2019 r. – wzrósł o 0,1 p. proc.

Mapa 2. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w 2023 r.
Map 2. Percentage of population using water supply network in 2023



W 2023 r. z sieci wodociągowej w **miastach średnich** korzystało 96,6% ludności, tj. o 1,1 p. proc. więcej niż w 2011 r. oraz o 0,1 p. proc. więcej względem 2019 r. i 2022 r. W poszczególnych miastach sytuacja była bardzo zróżnicowana – rozpiętość wskaźnika wyniosła w 2023 r. 33,8 p. proc. (wobec 34,7 p. proc. w 2022 r., 37,4 p. proc. w 2019 r. i 39,0 p. proc. w 2011 r.). Analogicznie do 2019 r. i 2022 r., w 14 średnich miastach wszyscy mieszkańcy korzystali z sieci wodociągowej (Dzierżonów, Polkowice, Oświęcim, Kędzierzyn-Koźle, Chojnice, Sopot, Łaziska Górne, Żory, Szczytno, Środa Wielkopolska, Września, Kołobrzeg, Police, Świnoujście), podczas gdy w 2011 r. najwyższą wartość wskaźnika – 99,9% – odnotowano jedynie w Polkowicach. Najmniej ludności użytkującej wodę z sieci było w 2023 r. w miastach średnich regionu warszawskiego stołecznego: Józefowie (66,2%), Otwocku (71,7%) i Ząbkach (72,7%). W przekroju regionalnym najwyższymi wartościami wskaźnika w grupie miast średnich charakteryzowały się opolskie i zachodniopomorskie (po 99,1%). Najniższe wskaźniki odnotowano w mazowieckim (89,9%), szczególnie w warszawskim stołecznym (86,7%). W porównaniu z 2011 r. udział osób korzystających z sieci wodociągowej w miastach średnich wzrósł o 1,1 p. proc. Największy wzrost odnotowano w Markach (o 21,3 p. proc.), Kobyłce (o 13,1 p. proc.) i Dzierżonowie (o 12,5 p. proc.), a w skali regionalnej – w warszawskim stołecznym (o 6,3 p. proc.).

Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w **małych miastach** wyniósł w 2023 r. 95,5% i był wyższy o 3,2 p. proc. niż w 2011 r., o 0,3 p. proc. wobec 2019 r. i analogiczny jak w 2022 r. W 90 małych miastach (z 770) udział mieszkańców, którzy korzystali z wody z sieci, wyniósł 100% (w 2011 r. były takie 2 małe miasta, a w 2019 r. – 82 z 722). Rozpiętość wskaźnika wyniosła, podobnie jak w 2019 r. i 2022 r., 84,9 p. proc. (w 2011 r. wynosiła 100 p. proc., gdy były jeszcze 2 małe miasta, w których ludność nie korzystała z wodociągów). W ujęciu regionalnym najwyższe wartości wskaźnika wśród małych miast występowały w opolskim (98,8%), warmińsko-mazurskim (98,6%) i pomorskim (98,1%). Najmniejszy udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej odnotowano w małych miastach małopolskiego (88,6%) i warszawskiego stołecznego (89,3%). Od 2011 r. wartość wskaźnika wzrosła o 3,2 p. proc. i największy wzrost miał miejsce w małych miastach województwa mazowieckiego (o 8,3 p. proc.),

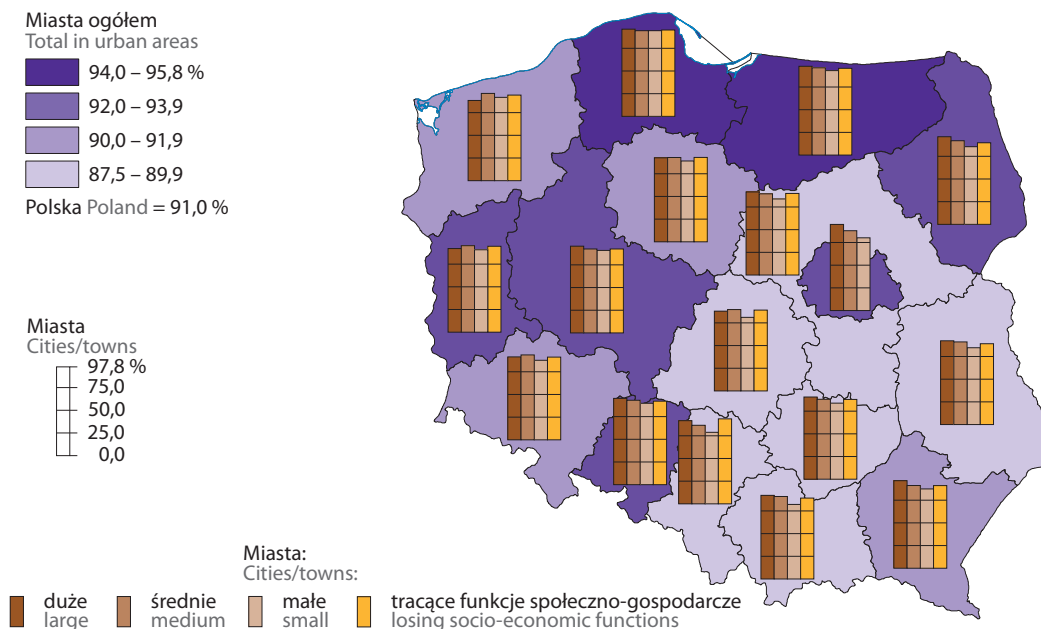
szczególnie w warszawskim stołecznym (o 17,0 p. proc.). W najmniejszym stopniu odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej wzrósł w tym czasie w pomorskim (o 1,0 p. proc.).

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci wodociągowej korzystało 97,2% ludności, tyle samo co w 2022 r. oraz o 0,1 p. proc. więcej względem 2019 r. i o 0,9 p. proc. wobec 2011 r. Wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie pomiędzy agregatem miast średnich ogółem (96,6% w 2023 r.), a agregatem miast dużych (97,5%). Była tym samym wyższa niż wartość agregatu miast małych (95,5%) oraz wyższa niż ogółem w miastach (96,8%) i w Polsce ogółem (92,6%). Rozpiętość wartości wskaźnika w poszczególnych miastach wyniosła w 2023 r. 18,6 p. proc. (w 2022 r. – odpowiednio 18,9 p. proc., w 2019 r. – 20,0 p. proc., a w 2011 r. – 30,7 p. proc.). Analogicznie jak w 2022 r. w miastach tracących funkcje wszyscy mieszkańcy korzystali z sieci wodociągowej (Dzierżoniów, Kamienna Góra, Tarnów, Kędzierzyn-Koźle, Chojnice, Bytom, Sosnowiec, Szczytno). W 2011 r. najwyższą wartość (99,5%) odnotowano w Siemianowicach Śląskich. W każdym z analizowanych lat najmniej osób użytkujących wodę z sieci było w Nisku (od 68,8% w 2011 r. do 81,4% w 2023 r.) i w Nowym Targu (od 81,4% w 2011 r. do 82,6% w 2023 r.). W przekroju regionalnym w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze najwięcej mieszkańców korzystających z wodociągów było w śląskim (99,6%) i opolskim (99,1%). Najniższymi wartościami wskaźnika charakteryzowało się w 2023 r. małopolskie (92,8%), a następnie – lubelskie (94,3%).

Analiza przestrzenna w podziale na agregaty miejskie wskazuje, że w 2023 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej** wyniósł 91,0% ogółem w miastach, w tym 92,9% w miastach dużych, 91,1% w miastach średnich i 87,1% w miastach małych. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 8,5 p. proc.). Dla miast średnich wzrost wyniósł 3,9 p. proc., a dla dużych – 2,8 p. proc. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej wyniósł w 2023 r. w Polsce 72,6%, był zatem niższy niż w miastach (dużych, średnich i małych), natomiast wzrost wobec 2011 r. był w całej Polsce wyższy (9,1 p. proc.).

W **miastach dużych** w 2023 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 19,9 p. proc., była zatem mniejsza niż we wcześniejszych analizowanych latach, spośród których najwyższy poziom osiągnęła w 2019 r. (26,0 p. proc.). Z sieci kanalizacyjnej korzystali niemal wszyscy (100%) mieszkańcy Bytomia, Tychów i Olsztyna. Najniższe wartości wskaźnika odnotowano natomiast w Rybniku (80,1%), Wałbrzychu (82,6%) i w Zielonej Górze (85,8%). We wszystkich dużych miastach odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej był wyższy niż w Polsce ogółem (72,6%). W latach 2011–2023 w większości dużych miast wzrósł udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej – o 2,8 p. proc. na poziomie całego agregatu, w tym o 2,4 p. proc. w miastach wojewódzkich (do 93,4%) i o 3,6 p. proc. w pozostałych dużych miastach (do 91,4%). Największy wzrost miał miejsce w Chorzowie (o 10,7 p. proc.) i Bytomiu (o 10,0 p. proc.), a spośród miast wojewódzkich – w Rzeszowie (o 7,9 p. proc.). W skali roku wartość wskaźnika dla miast dużych wzrosła o 0,1 p. proc., a względem 2019 r. – o 0,6 p. proc.

Mapa 3. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2023 r.
Map 3. Percentage of population using sewage system in 2023



W 2023 r. z sieci kanalizacyjnej w **miastach średnich** korzystało 91,1% ludności, tj. o 3,9 p. proc. więcej niż w 2011 r. oraz odpowiednio o 0,4 p. proc. i o 0,1 p. proc. więcej względem 2019 r. i 2022 r. W poszczególnych miastach sytuacja była bardzo zróżnicowana – rozpiętość wskaźnika wyniosła 55,2 p. proc. (w 2022 r. – odpowiednio 55,5 p. proc., w 2019 r. – 56,8 p. proc., a w 2011 r. – 74,9 p. proc.). Największy odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej odnotowano w Sopocie (100%), Siemianowicach Śląskich, Świętochłowicach, Sanoku i Mrągowie (po 99,9%). W 2011 r. najwyższa wartość wskaźnika (99,8%) wystąpiła w Sanoku. Najmniej ludności korzystającej z kanalizacji było w 2023 r. w miastach średnich śląskiego: Orzeszu (44,8%) i Myszkowie (59,0%). W przekroju regionalnym najwyższymi wartościami wskaźnika w grupie miast średnich charakteryzowały się zachodniopomorskie i warmińsko-mazurskie (po 96,2%). Najniższy poziom wartości wskaźnika odnotowano w śląskim (86,6%), warszawskim stołecznym (88,0%) i świętokrzyskim (88,1%). W porównaniu z 2011 r. udział osób korzystających z sieci kanalizacyjnej w miastach średnich wzrósł o 3,9 p. proc. Największy wzrost odnotowano w Markach (o 66,5 p. proc.) i w Pszczynie (o 28,2 p. proc.), a w skali regionalnej – w lubuskim i śląskim (odpowiednio o 8,5 i 8,3 p. proc.).

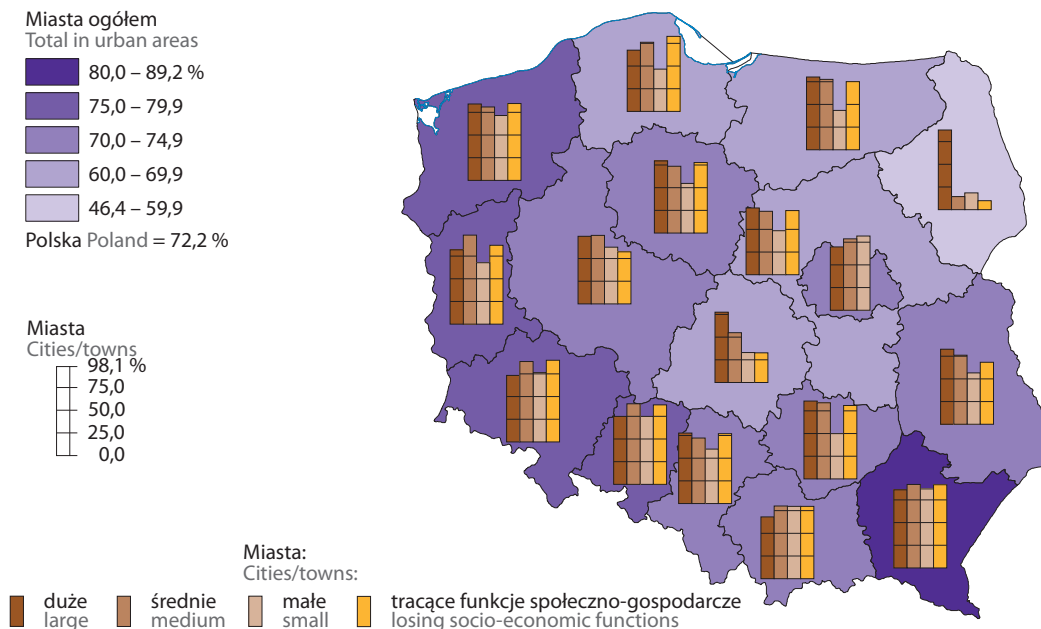
Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w **małych miastach** w 2023 r. wyniósł 87,1% i był wyższy o 8,5 p. proc. niż w 2011 r., o 1,0 p. proc. względem 2019 r. i o 0,2 p. proc. w porównaniu z 2022 r. W 19 małych miastach udział mieszkańców, którzy korzystali z kanalizacji, wyniósł 100%. W 6 małych miastach ludność nie korzystała z sieci kanalizacyjnej (Dąbrowice i Lutomiersk w łódzkim, Jastrząb w mazowieckim regionalnym, Koziegłowy i Włodowice w śląskim oraz Opatowiec w świętokrzyskim). W ujęciu regionalnym najwyższe wartości wskaźnika wśród małych miast występowały w pomorskim (94,4%) i warmińsko-mazurskim (93,1%). Najmniejszy udział ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej odnotowano w małych miastach śląskiego (78,8%) i warszawskiego stołecznego (80,2%). Od 2011 r. wartość wskaźnika dla miast małych wzrosła o 8,5 p. proc., a największy wzrost miał miejsce w małych miastach warszawskiego stołecznego (o 18,1 p. proc.) oraz śląskiego (o 12,3 p. proc.). W najmniejszym stopniu odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej wzrósł w zachodniopomorskim (o 3,1 p. proc.), mazowieckim regionalnym (o 3,5 p. proc.) i warmińsko-mazurskim (o 3,6 p. proc.).

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci kanalizacyjnej korzystało 91,8% ludności, czyli o 3,5 p. proc. więcej niż w 2011 r., o 0,5 p. proc. wobec 2019 r. i o 0,2 p. proc. więcej niż w 2022 r. Wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie wyższym niż agregat dla ww. miast średnich ogółem (91,1% w 2023 r.), ale niższym od średniej dla miast dużych (92,9%). Był to zatem udział wyższy niż dla agregatu miast małych (87,1%), miast ogółem (91,0%) i wyższy niż w Polsce ogółem (72,6%). Rozpiętość wartości wskaźnika w poszczególnych miastach wyniosła w 2023 r. 28,2 p. proc. (w 2022 r. – 28,6 p. proc., w 2019 r. – 31,8 p. proc., a w 2011 r. – 40,6 p. proc.). W 2 miastach tracących funkcje, Bytomiu i Kamiennej Górze, wszyscy mieszkańcy korzystali z sieci kanalizacyjnej (100,0%) w 2019 r. oraz w latach 2022-2023. W 2011 r. najwyższą wartość (99,8%) odnotowano w Sanoku. W każdym z analizowanych lat najmniej takich osób było w Rydułtowach w śląskim (od 59,2% w 2011 r. do 71,8% w 2023 r.). Rydułtowy to jedyne z tej grupy miast, w którym odnotowano wartość wskaźnika niższą niż dla Polski ogółem (72,6%). W przekroju regionalnym w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze najwięcej mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej było w warmińsko-mazurskim (95,6%) i pomorskim (95,2%), a najmniej – w świętokrzyskim (87,9%).

Analiza przestrzenna w podziale na agregaty miejskie wskazuje, że w 2023 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej** wyniósł 72,2% ogółem w miastach, w tym 75,4% w miastach dużych, 74,9% w miastach średnich i 61,7% w miastach małych. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 11,2 p. proc.). W miastach średnich odsetek wzrósł o 2,4 p. proc., a w przypadku miast dużych nastąpił spadek o 7,7 p. proc. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej wyniósł w 2023 r. w Polsce 56,3%, był zatem niższy niż w miastach. Wzrost wskaźnika w latach 2011–2023 w całej Polsce wyniósł 3,8 p. proc.

W **miastach dużych** w 2023 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 32,7 p. proc. (w 2022 r. – 31,7 p. proc., w 2019 r. – 38,3 p. proc., a w 2011 r. – 38,1 p. proc.). Najwięcej osób korzystało z sieci gazowej w Tarnowie (94,6%) i Wałbrzychu (93,7%), a spośród miast wojewódzkich – w Białymstoku (87,8%). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w Płocku (61,9%), Rybniku (64,2%) i w Krakowie (64,7%). Tarnów i Płock wyznaczały maksimum i minimum również w 2022 r., podczas gdy w 2011 r. i w 2019 r. miastami tymi były Tarnów i Rybnik. W każdym dużym mieście odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej był wyższy niż w Polsce ogółem (56,3%). W okresie 2011–2023 w większości (25 z 37) dużych miast zmniejszył się udział osób korzystających z sieci gazowej (o 7,7 p. proc. dla całego agregatu). Największy spadek nastąpił we Wrocławiu (o 16,6 p. proc.), w Krakowie (o 15,4 p. proc.), Gdańsku (o 15,2 p. proc.) i Warszawie (o 14,7 p. proc.). Największy wzrost odsetka ludności korzystającej z sieci gazowej miał miejsce w Rybniku (o 8,0 p. proc.), a jedynym miastem wojewódzkim, w którym wystąpił wzrost były Kielce (o 2,0 p. proc.). Od 2011 r. w każdym z analizowanych lat odsetek mieszkańców dużych miast korzystających z sieci gazowej był coraz niższy (83,1% w 2011 r., 78,0% w 2019 r., 76,0% w 2022 r. i 75,4% w 2023 r.), a tendencja ta występowała głównie w miastach wojewódzkich (odpowiednio 84,7%, 77,9%, 75,0% i 74,2%).

Mapa 4. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2023 r.
Map 4. Percentage of population using gas supply system in 2023



W 2023 r. w **miastach średnich** z sieci gazowej korzystało 74,9% ludności, tj. o 2,4 p. proc. więcej niż w 2011 r., o 1,8 p. proc. więcej względem 2019 r. i o 0,2 p. proc. więcej w skali roku. W poszczególnych miastach sytuacja była niezwykle zróżnicowana. Najwięcej osób korzystających w 2023 r. z sieci gazowej było w miastach średnich lubuskiego: Świebodzinie (100%), Żarach (99,6%) i Nowej Soli (99,2%), najmniej natomiast – w miastach średnich podlaskiego: Grajewie (0,6%), Augustowie (0,9%) i Bielsku Podlaskim (1,0%). W przekroju regionalnym najwyższymi wartościami wskaźnika w grupie miast średnich charakteryzowały się lubuskie (98,1%) i podkarpackie (92,0%), a najniższymi – podlaskie (14,4%). W porównaniu z 2011 r. udział osób korzystających z sieci gazowej w miastach średnich wzrósł o 2,4 p. proc. Największy wzrost odnotowano w Białogardzie (o 28,9 p. proc.), Łowiczu (o 20,9 p. proc.), Nowym Targu (o 19,4 p. proc.) i Zakopanem (o 19,3 p. proc.), a na poziomie regionalnym – w lubuskim (o 8,3 p. proc.) i łódzkim (o 8,0 p. proc.). W wielu miastach wartości wskaźnika w odniesieniu do 2011 r. zmniejszyły się, w tym największy spadek miał miejsce w Pruszkowie (o 19,0 p. proc.), Ełku (o 17,8 p. proc.), Płońsku (o 12,4 p. proc.), Oławie (o 12,1 p. proc.) i Świnoujściu (o 11,0 p. proc.), natomiast w skali regionalnej – w warmińsko-mazurskim (o 7,2 p. proc.).

Odsetek ludności korzystającej w 2023 r. z sieci gazowej w **miastach małych** wyniósł 61,7% i był wyższy o 11,2 p. proc. niż w 2011 r., o 7,1 p. proc. w stosunku do 2019 r. i o 1,1 p. proc. wobec 2022 r. Udział osób korzystających z sieci gazowej był najwyższy, tj. przekraczał poziom 99,0% w następujących małych miastach: Bystrzyca Kłodzka w dolnośląskim, Lubsko w lubuskim, Konstantynów Łódzki w łódzkim, Nowy Wiśnicz w małopolskim, Kolbuszowa i Łańcut w podkarpackim, Dzierżgoń w pomorskim oraz Borek Wielkopolski w wielkopolskim. W 121 małych miastach nie było osób korzystających z sieci gazowej, podczas gdy w 2011 r. liczba takich małych miast wyniosła 183. W ujęciu regionalnym najwyższe wartości wskaźnika wśród małych miast występowały w podkarpackim (87,1%), warszawskim stołecznym (81,8%) i małopolskim (79,7%). Najmniejszy udział osób korzystających z sieci gazowej odnotowano w małych miastach podlaskiego (18,5%) i łódzkiego (33,0%). Od 2011 r. wartość wskaźnika dla miast małych wzrosła o 11,2 p. proc., najbardziej w małych miastach lubelskiego (o 20,6 p. proc.), świętokrzyskiego

(o 17,3 p. proc.) i śląskiego (o 16,5 p. proc.). W najmniejszym stopniu odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej wzrósł w warmińsko-mazurskim (o 5,0 p. proc.), dolnośląskim (o 7,3 p. proc.) i podkarpackim (o 8,1 p. proc.).

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci gazowej korzystało 74,3% ludności, co oznacza wzrost o 1,9 p. proc. w odniesieniu do 2011 r., o 1,4 p. proc. względem 2019 r. i o 0,4 p. proc. w skali roku. Wartość wskaźnika najbardziej zbliżona była do poziomu agregatu miast średnich (74,9% w 2023 r.) i była istotnie wyższa niż wartość agregatu miast małych (61,7%) oraz wyższa niż w Polsce ogółem (56,3%). Najwyższe wartości wskaźnika notowano w Żarach (99,6%) i Nowej Soli (99,2%), podczas gdy w 2011 r. maksymalną wartość (99,2%) wykazano w Jaśle. W przekroju regionalnym największy odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej wystąpił w podkarpackim (91,7%) i dolnośląskim (90,0%). Najniższymi wartościami wskaźnika charakteryzowało się w 2023 r. podlaskie (9,9%), a następnie – łódzkie (32,7%).

5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna

5.3 Social and tourist infrastructure

W **miastach dużych** w 2023 r. znajdowało się 9,5 tys. **przychodni** (40,4% przychodni w kraju wobec 36,7% w 2011 r. i 38,6% w 2019 r.), tj. o 34,8% więcej niż w 2011 r. i o 12,5% więcej niż w 2019 r. W miastach wojewódzkich zlokalizowanych było łącznie 7,6 tys. przychodni (32,3% ogółu tych obiektów w kraju). Największą liczbę przychodni notowano w: Warszawie (1 668), Krakowie (817), Łodzi (738), Wrocławiu (629) i Poznaniu (592). Najmniej przychodni było w Gorzowie Wielkopolskim (96). W porównaniu z 2011 r. liczba przychodni zwiększyła się ogółem w miastach wojewódzkich o 43,2%. Wzrost wystąpił we wszystkich miastach wojewódzkich, w tym największy odnotowano w: Gdańsku (o 76,8%, tj. o 142 przychodnie), Bydgoszczy (odpowiednio o 75,7%, tj. o 112), Toruniu (odpowiednio o 74,4%, tj. o 58) i Warszawie (o 61,9%, tj. o 638 obiektów – największy wzrost ilości). Najmniej zwiększyła się liczba przychodni w tym okresie w Łodzi (o 13,9%, o 90 obiektów) i Gorzowie Wielkopolskim (o 20,0%, o 16 obiektów). W porównaniu z 2019 r. liczba przychodni w miastach wojewódzkich zwiększyła się o 15,8% i dotyczyło to wszystkich miast, w tym największy wzrost wystąpił w: Opolu (o 27,4%, tj. o 31 obiektów), Gdańsku (odpowiednio o 23,9%, tj. o 63), Toruniu (odpowiednio o 23,6%, tj. o 26) i Szczecinie (odpowiednio o 21,3%, tj. 61). Najmniej zwiększyła się liczba przychodni w tym okresie w Katowicach (o 7,3%, tj. o 23 obiekty) i Łodzi (odpowiednio o 8,1%, tj. o 55). Ilościowo, najczęściej przychodni przybyło natomiast w Warszawie (256), najmniej w Gorzowie Wielkopolskim (14).

Spośród pozostałych dużych miast, w 2023 r. największa liczba przychodni znajdowała się w Bielsku-Białej (168), a najmniejsza – w Wałbrzychu (44). Największy wzrost w stosunku do 2011 r. notowano w Gdyni (o 96,3%, do 161 przychodni), a w stosunku do 2019 r. w Tarnowie (o 25,7% do 88 aptek). Spadek liczby przychodni w porównaniu z 2011 r. wystąpił w 4 dużych miastach niebędących stolicami województw – najgłębszy w Bytomiu (o 12,6%, tj. o 11 przychodni), w porównaniu do 2019 r. – w 6, w tym najgłębszy w Rudzie Śląskiej (o 5,1%, tj. o 3 przychodnie).

W rezultacie w 2023 r. **na 10 tys. mieszkańców** w miastach dużych przypadało średnio 9,1 przychodni (wobec odpowiednio 6,5 w 2011 r. i 7,9 w 2019 r.). Najwięcej przychodni na 10 tys. mieszkańców notowano w stolicach województw Kielcach i Olsztynie (po 12,2 placówki) oraz Białymstoku i Katowicach (po 12,0). Najmniej obiektów przypadało w: Rudzie Śląskiej (4,3), Wałbrzychu (4,4), Bytomiu (5,1) i Rybniku (5,7).

W **miastach średnich** w 2023 r. znajdowało się łącznie 5,2 tys. przychodni (22,1% ogółu przychodni w kraju wobec 22,7% w 2011 r. i 22,4% w 2019 r.), tj. o 19,2% więcej niż w 2011 r. i o 6,2% więcej niż w 2019 r. Największą liczbę przychodni w miastach średnich w 2023 r. notowano w regionie śląskim (754), a najmniejszą w lubuskim (96). W porównaniu z 2011 r. wzrost liczby przychodni wystąpił w miastach średnich we wszystkich regionach – od 71,4% (o 137 obiektów) w warszawskim stołecznym do 2,2% (7 obiektów) w lubelskim. W stosunku do 2019 r. zwiększenie liczby przychodni wystąpiło w 14 agregatach regionalnych – wzrost wyniósł od 32,7% (81 przychodni) w warszawskim stołecznym do 0,8% (1 przychodnia) w świętokrzyskim. W regionie śląskim liczba przychodni w miastach średnich nie zmieniła się i wyniosła 754. Spadek notowano w opolskim (o 3,7%, tj. o 5 obiektów) i lubelskim (o 0,3%, tj. o 1 obiekt). W 2023 r. najwięcej przychodni było w: Zamościu (83, region lubelski), Kaliszu i Koninie (po 78, oba wielkopolski) oraz Nowym Sączu (77, małopolski), a najmniej w: Sulejówku (6, warszawski stołeczny), Polkowicach (7, dolnośląski), Jaworze, Łaziskach Górnych, Markach i Orzeszu (po 8, odpowiednio: dolnośląski, śląski, warszawski stołeczny, śląski).

W 2023 r. najwięcej przychodni na 10 tys. mieszkańców przypadało w: Sopocie (16,6, pomorski), Zamościu (14,3, lubelski), Pszczynie (13,6, śląski), Zambrowie (13,4, podlaski) i Kościanie (13,2, wielkopolski). Najmniej obiektów przypadało w: Markach (1,8, warszawski stołeczny), Sulejówku (2,8, warszawski stołeczny), Polkowicach (3,3, dolnośląski), Kobyłce (3,5, warszawski stołeczny), Orzeszu (3,6, śląski). Ogółem dla miast średnich w 2023 r. wskaźnik wyniósł 7,5 wobec odpowiednio 5,8 w 2011 r. i 6,7 w 2019 r.

W **miastach małych** w 2023 r. znajdowało się 4,2 tys. przychodni (17,8% ogółu przychodni w kraju wobec 16,9% w 2011 r. i 17,2% w 2019 r.), tj. o 29,5% więcej niż w 2011 r. i o 11,2% więcej niż w 2019 r. Największą liczbę przychodni w miastach małych notowano w wielkopolskim (514), a najmniejszą w warszawskim stołecznym (124). W porównaniu z 2011 r. zwiększenie liczby przychodni w miastach małych wystąpiło w 15 regionach od 73,4% w lubelskim do 9,9% w pomorskim. Spadek notowano w regionach śląskim (o 2,7%) i warmińsko-mazurskim (o 2,14%) – w obu przypadkach po 5 obiektów. W porównaniu z 2019 r. liczba przychodni również zwiększyła się w 15 regionach od 20,2% w mazowieckim regionalnym do 0,9% w warmińsko-mazurskim. Spadek odnotowano w śląskim (o 2,7%, o 5 obiektów) i pomorskim (o 0,6%, o 1 obiekt). W 2023 r. najwięcej przychodni było w: Myślenicach (38, małopolski), Strzelcach Opolskich (27, opolski) i Grójcu (24, mazowiecki regionalny). W 108 miastach małych (14,0%) ogółem funkcjonowała jedna przychodnia, w 154 (20,0%) – dwie, a w 107 (13,9%) – trzy. W miastach: Bodzanów (region mazowiecki regionalny), Małomice (lubuski), Międzyzylesie (dolnośląski) i Sulmierzyce (wielkopolski) przychodnie nie występowały.

Najwięcej przychodni na 10 tys. mieszkańców przypadało w miastach: Jadów (33,1, warszawski stołeczny), Opatowiec (32,5, świętokrzyski), Czerwińsk nad Wisłą (30,6, mazowiecki regionalny), Piaski (29,0, lubelski), Skalmierz i Zakliczyn (po 25,3, odpowiednio świętokrzyski i małopolski). Najmniejszy wskaźnik wystąpił w miastach: Chełmek (1,2, małopolski), Chocianów i Miasteczko Śląskie (po 1,4, odpowiednio dolnośląski i śląski). Ogółem dla miast małych w 2023 r. wskaźnik wyniósł 8,4 wobec odpowiednio 6,5 w 2011 r. i 7,5 w 2019 r.

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2023 r. było 4,2 tys. przychodni (17,7% ogółu przychodni w kraju), co w przeliczeniu na 10 tys. ludności wyniosło średnio 7,7 (wobec odpowiednio 5,8 przychodni na 10 tys. ludności w 2011 r. i odpowiednio 6,7 w 2019 r.). Wskaźnik wyższy niż przeciętnie notowano w 70 miastach, w tym najwyższy w Strzelcach Opolskich (15,9, region opolski). Najmniej przychodni na 10 tys. mieszkańców w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze notowano w Jaworze i Rypinie (po 3,9, dolnośląski i kujawsko-pomorski).

W **miastach dużych** w 2023 r. znajdowało się 3,7 tys. **aptek** (32,5% aptek w kraju), tj. o 8,7% mniej niż w 2011 r. i o 6,6% mniej niż w 2019 r. W miastach wojewódzkich zlokalizowanych było łącznie 2,8 tys. aptek (24,7% ogółu tych obiektów w kraju, wobec 25,6% w 2011 r. i 24,3% w 2019 r.). Największą liczbę aptek w 2023 r. notowano w: Warszawie (595), Krakowie (275), Łodzi (259), Poznaniu (255) i Wrocławiu (240). Najmniej aptek było w Gorzowie Wielkopolskim (37). W porównaniu z 2011 r. liczba aptek zmniejszyła się ogółem w miastach wojewódzkich o 5,8%, w tym najgłębszy spadek odnotowano w: Lublinie (o 17,8%), Krakowie (o 16,4%) i Olsztynie (o 14,7%). Największy wzrost w tym okresie wystąpił w Szczecinie (o 9,4%) i Poznaniu (o 4,1%). Ilościowo w porównaniu z 2011 r. najwięcej aptek ubyło w Krakowie (54), a największy wzrost wystąpił w Warszawie (19). W porównaniu z 2019 r. liczba aptek w miastach wojewódzkich zmniejszyła się o 5,1%, w tym najgłębszy spadek wystąpił we Wrocławiu (o 12,4%), Gorzowie Wielkopolskim (o 11,9%) i Zielonej Górze (o 11,1%). W Szczecinie liczba aptek nie uległa zmianie. Wzrostu nie odnotowano w żadnym mieście. Ilościowo, najwięcej aptek ubyło natomiast we Wrocławiu (34) i Warszawie (21), najmniej w: Kielcach, Łodzi, Olsztynie i Opolu (po 3).

Spośród pozostałych dużych miast, w 2023 r. największa liczba aptek znajdowała się w Częstochowie (90), a najmniejsza – w Chorzowie (29). Największy wzrost w stosunku do 2011 r. notowano w Rybniku (o 47,8% do 34 aptek, region śląski), a stosunku do 2019 r. wzrost odnotowano jedynie w Elblągu (o 9,4% do 35 aptek, region warmińsko-mazurski).

W rezultacie, spośród miast dużych najwięcej **mieszkańców na 1 aptekę** przypadało w Rybniku (3 850 osób, tj. mniej w porównaniu z 2011 r. i 2019 r. odpowiednio o 37,2% i o 2,4%), a najmniej w Tarnowie (2 149 osób, tj. odpowiednio więcej o 17,3% i o 10,9%). W miastach wojewódzkich najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w Warszawie (3 129 osób – odpowiednio więcej o 5,5% i o 7,6%), a najmniej – w Poznaniu (2 112 osób, tj. o 6,5% mniej niż w 2011 r. i o 5,0% więcej niż w 2019 r.). Ogółem dla miast dużych w 2023 r. wskaźnik wyniósł 2 801 osób na aptekę, wobec odpowiednio 2 665 w 2011 r. i 2 678 w 2019 r.

W **miastach średnich** w 2023 r. znajdowało się łącznie 2,9 tys. aptek (25,1% ogółu aptek w kraju), tj. o 8,5% mniej niż w 2011 r. i o 10,2% mniej niż w 2019 r. Największą liczbę aptek w miastach średnich notowano w regionie śląskim (364), a najmniejszą w lubuskim (47). W porównaniu z 2011 r. zmniejszenie liczby aptek wystąpiło w miastach średnich 15 regionów (od 38,1% w świętokrzyskim do 0,5% w śląskim), natomiast wzrost notowano w warszawskim stołecznym (o 22,1%) i wielkopolskim (o 14,4%). W stosunku do 2019 r. zmniejszenie liczby aptek wystąpiło we wszystkich regionach (od 18,3% łódzkim do 3,0% w pomorskim). W 2023 r. najwięcej aptek było w: Kaliszu (43, region wielkopolski), Legnicy (41, dolnośląski) i Koninie (39, wielkopolski), a najmniej w: Kobyłce, Orzeszu i Redzie (po 5, odpowiednio warszawski stołeczny, śląski i pomorski).

W 2023 r. najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w: Kobyłce i Redzie (po 5,7 tys., odpowiednio region warszawski stołeczny i pomorski), Pruszkowie (4,7 tys., warszawski stołeczny), Orzeszu (4,4 tys., śląski), Lęborku (4,3 tys., pomorski), Kwidzynie i Świętochłowicach (po 4,1 tys., odpowiednio pomorski i śląski) oraz Mysłowicach (4,0 tys., śląski). Najmniej osób na obiekt przypadało w: Wieluniu (1,0 tys., łódzki), Biłgoraju i Turku (po 1,4 tys., lubelski i wielkopolski), Jarosławiu i Kraśniku (po 1,5 tys., podkarpacki i lubelski). Ogółem dla miast średnich w 2023 r. wskaźnik wyniósł 2 399 osób, wobec odpowiednio 2 384 w 2011 r. i 2 284 w 2019 r.

W **miastach małych** w 2023 r. znajdowało się łącznie 3,0 tys. aptek (26,5% ogółu aptek w kraju), tj. o 17,0% więcej niż w 2011 r. i o 1,4% mniej niż w 2019 r. Największą liczbę aptek w miastach małych notowano w wielkopolskim (402), a najmniejszą w warszawskim stołecznym (84). W porównaniu z 2011 r. zwiększenie liczby aptek w miastach małych wystąpiło w 16 regionach (od 36,8% w lubelskim

do 2,4% w warszawskim stołecznym). W regionie lubuskim liczba aptek była analogiczna jak w 2011 r. W porównaniu z 2019 r. liczba aptek zmniejszyła się w 12 regionach, tj. od 13,4% w warszawskim stołecznym do 0,6% w zachodniopomorskim. W pozostałych regionach odnotowano wzrost – od 16,2% w łódzkim do 0,7% w świętokrzyskim. W 2023 r. najwięcej aptek było w: Tomaszowie Lubelskim (18, lubelski), Busko-Zdroju (15, świętokrzyski), Garwolinie, Pleszewie i Wadowicach (po 14, odpowiednio mazowiecki regionalny, wielkopolski i małopolski). W miastach: Bodzanów, Jastrząb, Lubowidz (mazowiecki regionalny), Miękinia (dolnośląski), Nieszawa (kujawsko-pomorski), Nowe Warpno (zachodniopomorski), Otyń (lubuski), Suchocin (mazowiecki regionalny) i Wadowice (śląski) apteki nie występowały.

W 2023 r. najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w miastach: Imielin (9,4 tys., region śląski), Boguchwała (6,3 tys. podkarpacki), Karlino i Lubawka (po 5,5 tys., odpowiednio zachodniopomorski i dolnośląski), w których jedna apteka obsługiwała wszystkich mieszkańców. Najmniej osób na obiekt przypadało w miastach regionu świętokrzyskiego: Wiślica (148 osób; 3 apteki) i Opatowiec (308 osób; 1 apteka). Ogółem dla miast małych w 2023 r. wskaźnik wyniósł 1 645 osób, wobec odpowiednio 1 914 w 2011 r. i 1 618 w 2019 r.

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2023 r. było 2,3 tys. aptek (20,4% ogółu aptek w kraju) wobec 2,4 tys. w 2011 r. (tj. 22,5% ogółu) i podobnie jak w 2019 r. (odpowiednio 21,0%). Na 1 aptekę przypadało średnio 2 309 osób (wobec odpowiednio 2 351 w 2011 r. i 2 255 w 2019 r.). Wskaźnik wyższy niż przeciętnie notowano w 60 miastach, najwyższy w: Lęborku (4,3 tys., region pomorski), Świętochłowicach (4,1 tys., śląski), Zduńskiej Woli (3,8 tys., łódzki), Jastrzębiu-Zdroju i Piekarach Śląskich (po 3,7 tys., oba śląski), Bytomiu i Piszcu (po 3,5 tys., odpowiednio śląski i warmińsko-mazurski). Wskaźnik ponad 50% niższy niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze notowano w miastach: Busko-Zdrój, Tomaszów Lubelski, Wieluń i Staszów (odpowiednio świętokrzyski, lubelski, łódzki i świętokrzyski).

W latach 2011–2023 r. liczba **placówek bibliotecznych w dużych miastach** zmniejszyła się o 187 do 1 094 placówek (w 2022 r. było 1 111 placówek, a w 2019 r. 1 189). W 2023 r. najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było w Warszawie (265 placówek), Krakowie (71 placówek) i Łodzi (67 placówek), a najmniej – w Wałbrzychu (7 placówek) oraz Bytomiu i Elblągu (po 8 placówek). W porównaniu do 2011 r. w większości miast zaobserwowano spadek liczby placówek, w tym najgłębszy – w Łodzi (o 31). W porównaniu do 2022 r. w 12 miastach odnotowano spadek (w tym w Częstochowie, Poznaniu i Toruniu – o 3 placówki), w Warszawie przybyła 1 placówka, a w pozostałych dużych miastach (24 miasta) nie odnotowano zmiany. W odniesieniu do 2019 r. zmniejszenie liczby placówek bibliotecznych nastąpiło w 25 miastach dużych, w tym najgłębsze – w Łodzi i Gorzowie Wielkopolskim (odpowiednio o 25 i o 11 placówek mniej).

W porównaniu z 2011 r. **liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną** wzrosła o 1 052 osoby (w porównaniu z 2019 r. – o 553 osoby), do 9 558 osób (przy średnim wzroście wartości dla Polski odpowiednio o 323 osób i o 102 osoby, do 4 972). Liczba osób na 1 placówkę biblioteczną wzrosła w największym stopniu w porównaniu do 2011 r. w Białymstoku (z 9 810 do 16 205), w stosunku do 2019 r. – w Bytomiu (z 13 772 do 18 470), a w skali roku – najbardziej w Wałbrzychu (z 12 732 do 14 328). W rezultacie, w 2023 r. najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Bytomiu (18 470 osób), a najniższą – w Toruniu (5 126 osób), jednocześnie wszystkie miasta duże miały wartość wskaźnika wyższą niż średnio w Polsce.

Liczba placówek bibliotecznych w okresie 2011–2023 w **średnich miastach** zmalała o 191 placówek (do 829 placówek), w porównaniu do 2019 r. odnotowano spadek o 87 placówek, a w skali roku – o 18 placówek. We wszystkich regionach w analizowanym okresie liczba placówek w miastach średnich zmniejszyła się, z wyjątkiem warszawskiego stołecznego (gdzie odnotowano wzrost o 8 placówek). W 2023 r. najwięcej placówek bibliotecznych było w Jaworznie, Lesznie i Łęborku (po 15), a w 12 miastach średnich znajdowało się tylko po 1 placówce. W 74 miastach średnich odnotowano spadek liczby placówek bibliotecznych w porównaniu do 2011 r. – najgłębszy w Pile (o 10 placówek do 10 placówek). W odniesieniu do 2019 r. najwięcej placówek ubyło w Lesznie (o 8 mniej) – spadek dotyczył 42 miast, natomiast w relacji do 2022 r. spadek odnotowano w 12 miastach (również w Lesznie ubyło najwięcej placówek – 3).

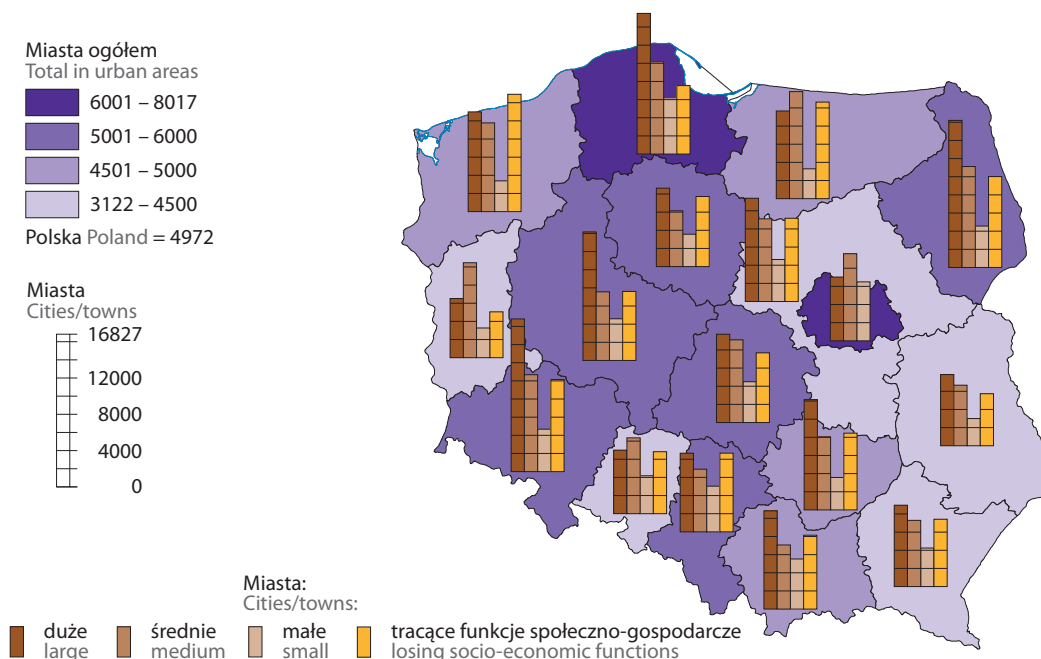
W stosunku do 2011 r. liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wzrosła o 723 do 8 344 osób (o 336 osób więcej w porównaniu do 2019 r. i o 69 więcej w porównaniu do 2022 r.). Wzrost odnotowano w większości regionów – najwyższy w mazowieckim regionalnym (o 1 943 do 9 113 osób na placówkę) i lubuskim (odpowiednio o 1 913 do 10 465). W 2023 r. w 75 miastach wskaźnik ten miał wartość niższą niż przeciętna dla miast średnich, w tym najmniej ludności na placówkę przypadało w Brodnicy (2 168 osób). Najwyższy wskaźnik notowano w Ząbkach (45 347 osób), przy czym w miejscowościach o najwyższych wartościach wskaźnika były 1 lub 2 placówki biblioteczne. W 86 miastach w okresie 2011–2023 nastąpił wzrost obciążenia, z czego w 68 ten wzrost wskaźnika był wyższy niż średnio w tej grupie miast. Najwyższy wzrost nastąpił w Oświęcimiu (o 22 198 osób do 35 577), a w pozostałych miastach wskaźnik poprawił się – największy spadek nastąpił w Ełku (o 29 395 osób do 29 880 osób na placówkę).

W latach 2011–2023 w **małych miastach** liczba **placówek bibliotecznych** wzrosła o 142 do 1 187 placówek, w porównaniu do 2022 r. wzrosła o 5 placówek, a jednocześnie w odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek o 17 placówek. W stosunku do 2011 r. liczba placówek wzrosła w 11 regionach – największy przyrost notowano w miastach małych warmińsko-mazurskiego (o 34) i lubelskiego (o 33), najgłębszy spadek liczby placówek odnotowano w pomorskim (o 11 placówek), natomiast w kujawsko-pomorskim nie odnotowano zmiany. W porównaniu do 2019 r. najgłębszy spadek nastąpił w regionie pomorskim (o 9 placówek) oraz kujawsko-pomorskim (8 placówek mniej). W skali roku w 8 regionach nastąpił wzrost liczby placówek – najwyższy w łódzkim (o 3 placówki); spadek dotyczył 4 regionów – najgłębszy w lubelskim (o 4 placówki). W rezultacie, w 2023 r. najwięcej placówek było w małych miastach regionów wielkopolskiego i dolnośląskiego (odpowiednio 134 i 110), a miastami o najwyższej liczbie placówek był Tomaszów Lubelski (14 placówek), Dębno i Międzyrzecz (po 13 placówek). W ponad 70% miast była tylko 1 placówka biblioteczna. W 538 małych miastach liczba placówek w okresie 2011–2023 nie uległa zmianie, a wzrost odnotowano w 70 miastach – największy w Barczewie, Białym Borze i Nidzicy (po 7 placówek więcej).

W porównaniu z 2011 r. liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w małych miastach zmniejszyła się o 546 osoby do 4 215 osób (w porównaniu do 2019 r. i 2022 r. odnotowano wzrost (odpowiednio o 70 i o 2)). Poprawa wskaźnika (spadek obciążenia) dotyczyła 11 regionów – w granicach od 3 016 osób mniej w miastach małych w warmińsko-mazurskim do 92 osób w kujawsko-pomorskim. W porównaniu do 2019 r. poprawa wskaźnika dotyczyła 6 regionów – najgłębszy spadek liczby ludności na placówkę biblioteczną nastąpił w regionie mazowieckim regionalnym (o 514 osób mniej). W skali roku zmniejszenie obciążenia dotyczyło 11 regionów – w granicach od 627 osób mniej w mazowieckim regionalnym do 33 osób mniej w podlaskim. W 270 małych miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnia dla Polski (4 972 osób na placówkę) – w regionie dolnośląskim było ich najwięcej, tj. 32 miast małych. W 437 miastach wskaźnik ten miał wartość niższą niż średnio dla miast małych.

Mapa 5. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w 2023 r.

Map 5. Population per library establishments in 2023



W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** odnotowano 656 placówek bibliotecznych (o 1 mniej niż w 2022 r., o 75 mniej niż w 2019 r. i o 108 mniej niż w 2011 r.). Najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach regionu śląskiego (92), w tym w Zabrzu (22 placówki), a najmniej – w zachodniopomorskim (15).

Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wyniosła średnio 8 253 osoby, tj. spadek o 27 osób w skali roku oraz wzrost o 312 w stosunku do 2019 r. i o 302 wobec 2011 r. Najmniej osób na 1 placówkę przypadało w tej grupie w miastach regionu lubuskiego (5 053 osób), a najwięcej – w miastach regionu zachodniopomorskiego (12 929 osób). W 63 miastach wartość wskaźnika była niższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, w 12 miastach liczba osób przypadających na 1 placówkę była korzystniejsza niż średnio dla małych miast w Polsce (tj. była niższa niż 4 215 osób), a w 17 – niż średnio w Polsce (tj. była niższa niż 4 972 osoby).

W 2023 r. w **dużych miastach** funkcjonowały 443 **centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice** (o 5 więcej niż w 2011 r., o 1 więcej niż w 2022r., ale o 26 mniej niż w 2019 r.). Najwięcej placówek kultury zlokalizowanych było w Warszawie (63) i Krakowie (61). **Liczba ludności na 1 placówkę** w dużych miastach była wyższa niż średnio w Polsce, wyniosła 23,6 tys. mieszkańców (wobec odpowiednio 9,5 tys.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Gliwicach (169,9 tys. mieszkańców na placówkę), a najniższą – w Dąbrowie Górniczej (7,6 tys. mieszkańców na placówkę). W porównaniu z 2011 r. liczba mieszkańców na placówkę zmniejszyła się o 1,3 tys. osób, w stosunku do 2022 r. – o 0,2 tys. osób, a wobec 2019 r. wzrosła o 0,8 tys. osób. Spadek wskaźnika w skali rocznej odnotowano w 29 dużych miastach (w tym w 14 miastach wojewódzkich) – najgłębszy w Płocku (o 34,0 tys. osób do 22,2 tys.).

W dużych miastach zorganizowano 65,3 tys. **impresz kulturalnych**, w których udział wzięło 9,5 mln uczestników. Ponad 75% imprez kulturalnych organizowanych w dużych miastach odbyło się w miastach wojewódzkich (50,8 tys.), z czego ponad połowa (29,2 tys.) – w 4 miastach, tj. Krakowie (10,3 tys.), Warszawie (10,0 tys.), Lublinie (4,5 tys.) i Katowicach (4,4 tys.). Miasta duże zgromadziły 37,1% wszystkich **uczestników** imprez kulturalnych w tej grupie miast. W 2023 r. największą liczbę uczestników wydarzeń odnotowano w Zielonej Górze i Krakowie (1,2 mln uczestników) oraz Wrocławiu (1,1 mln uczestników) i Warszawie (1,0 mln uczestników). W porównaniu z 2011 r. wzrosła zarówno liczba organizowanych imprez (o 24,7 tys.), jak i ich uczestników (o 2,3 mln). W ujęciu rocznym odnotowano wzrost liczby imprez o 6,8 tys. i liczby uczestników – o 2,0 mln osób. Wzrost liczby imprez w stosunku do 2011 r. odnotowano w większości dużych miast – w granicach od 5 332 w Warszawie do 47 imprez w Bielsku-Białej. W większości miast w tym okresie wzrosła też liczba uczestników – od 1,1 mln w Zielonej Górze do 1,5 tys. w Radomiu. Spadek liczby uczestników nastąpił w 15 miastach – najgłębszy w Częstochowie i Koszalinie (odpowiednio o 218,7 tys. do 43,2 tys. i o 176,3 tys. do 91,1 tys.).

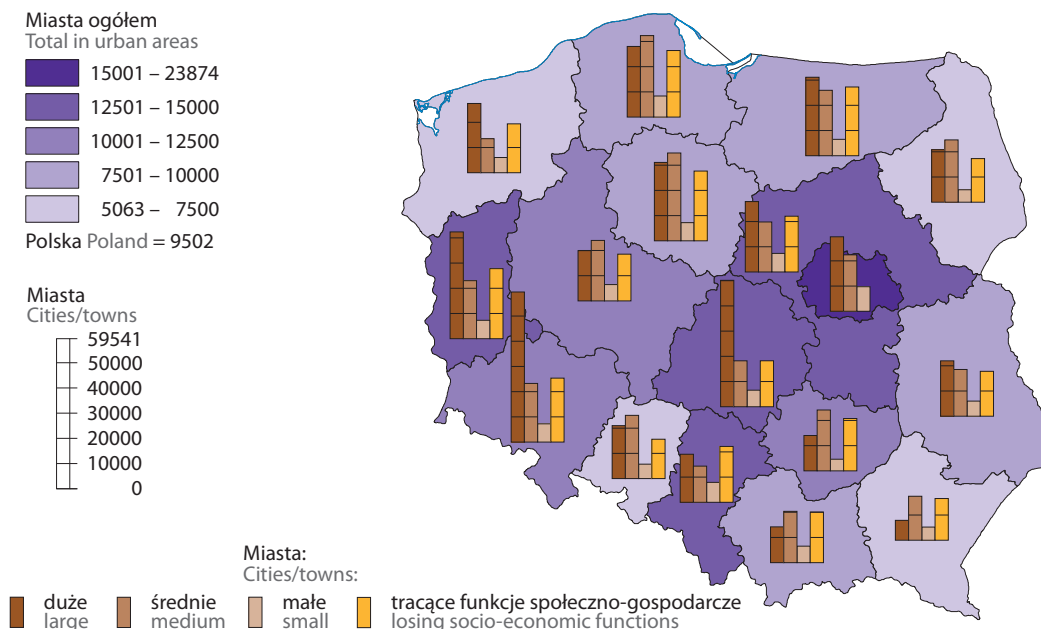
W 2023 r. w **średnich miastach** funkcjonowało 344 **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** (o 1 mniej niż w 2022 r., o 32 mniej niż w 2019 r. i o 27 mniej niż w 2011 r.). W porównaniu do 2011 r. liczba placówek zmniejszyła się w miastach średnich 10 regionów – najbardziej w śląskim (o 10 placówek). Wzrost odnotowano w 4 regionach, w tym najwyższy – w łódzkim i warszawskim stołecznym (odpowiednio o 4 i o 3 placówki). W odniesieniu do 2019 r. regionem o najgłębszym spadku był również śląski, a najwyższy wzrost dotyczył miast regionu warszawskiego stołecznego (o 4 placówki). W rezultacie, w 2023 r. najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach średnich regionu śląskiego (76 placówek), a najmniej – w miastach średnich lubuskiego (5 placówek). Liczba ludności na 1 placówkę w miastach średnich była wyższa niż średnio w Polsce – 20,1 tys. mieszkańców (wobec 9,5 tys.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Ostrowie Wielkopolskim (69,3 tys. mieszkańców na 1 placówkę), a najniższą – w Policach (3,7 tys. mieszkańców). W 159 miastach liczba mieszkańców na placówkę była wyższa niż średnio w Polsce, a w 111 – wyższa niż przeciętnie w miastach średnich. Najwyższą liczbę mieszkańców na placówkę miały miasta średnie regionu kujawsko-pomorskiego (na placówkę przypadało tu 34,8 tys. mieszkańców), a najniższą – miasta średnie zachodniopomorskiego (13,5 tys. mieszkańców na placówkę). W porównaniu z 2011 r. liczba ludności na placówkę zmniejszyła się średnio o 147 osób, w porównaniu z 2022 r. – o 208 osób, a w stosunku do 2019 r. odnotowano wzrost o 598 osób. Najgłębszy spadek liczby ludności na placówkę w stosunku do 2011 r. nastąpił w miastach średnich regionu lubuskiego (o 9,0 tys. osób), a w porównaniu do 2022 r. – w regionie mazowieckim regionalnym (o 1,4 tys. osób mniej). Poprawę wskaźnika w skali rocznej odnotowano w 153 miastach – w granicach od 20,2 tys. mieszkańców mniej w Mińsku Mazowieckim do 13 osób mniej w Luboniu i Nowym Targu.

W miastach średnich zorganizowano 44,2 tys. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 8,6 mln uczestników. Ponad połowa imprez kulturalnych (24,6 tys.) została zorganizowana w średnich miastach 5 regionów (dolnośląskiego, łódzkiego, małopolskiego, śląskiego i wielkopolskiego), w których wzięło udział ponad 40% uczestników (3,7 mln). Najwięcej imprez kulturalnych w 2023 r. zorganizowano w Lubinie (2 544) i Nowym Sączu (1 775). Liczba uczestników imprez kulturalnych była najwyższa w Szczytnie (406,2 tys.) i Siedlcach (312,6 tys.). W porównaniu z 2011 r. wzrosła zarówno liczba organizowanych imprez (o 10,6 tys.), jak i liczba uczestników imprez (o 1,0 mln osób), a w odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek – liczby imprez o 203 i liczby uczestników o 1,1 mln. W ujęciu rocznym zanotowano wzrost zarówno organizowanych imprez (o 6,4 tys.), jak i liczby ich uczestników (o 1,5 mln osób). Liczba zorganizowanych imprez zwiększyła się w skali roku w 112 miastach, a liczba ich uczestników – w 118 miastach (najwyższy wzrost miał miejsce w Nowym Sączu – o 1 173 imprez więcej i Szczytnie 256,2 tys. uczestników więcej).

W 2023 r. placówki kultury funkcjonowały w 709 **małych miastach** i w porównaniu do 2011 r. ich liczba wzrosła o 100 placówek do 763, w stosunku do 2019 r. – o 42 placówki, a wobec 2022 r. – o 8 placówek. Najwięcej miast małych posiadających placówkę kulturalną było w regionie wielkopolskim (91 miast), a najmniej – w pomorskim (22 miast). W porównaniu do 2011 r. liczba placówek w małych miastach wzrosła w 15 regionach, w tym najbardziej - w wielkopolskim (o 20 placówek) oraz świętokrzyskim (o 13 placówek). Liczba ludności na 1 placówkę w miastach małych była niższa niż średnio w Polsce (tj. 9,5 tys.) i wyniosła 6,6 tys. mieszkańców (w tym 262 miasta miały wartość wskaźnika wyższą od średniej dla miast małych). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Gostyniu (19,8 tys. mieszkańców na placówkę kultury), a najniższą – w Józefowie nad Wisłą (0,8 tys. mieszkańców na placówkę). W 164 miastach małych wskaźnik był wyższy niż średnio w Polsce. Najwyższą liczbę mieszkańców przypadającą na placówkę notowano w miastach małych regionu stołecznego (9,7 tys. osób), a najniższą – w świętokrzyskim (4,6 tys. osób). W porównaniu z 2011 r. liczba mieszkańców na placówkę kultury w miastach małych spadła średnio o 947 osób, w stosunku do 2019 r. – o 364 osoby, a do 2021 r. – o 39 osób. Poprawę wskaźnika w skali roku odnotowano w 616 miastach – najkorzystniejsza zmiana nastąpiła w Niepołomicach, gdzie wskaźnik zmniejszył się z 8,2 tys. osób na placówkę do 5,6 tys. (przy wzroście liczby placówek z 2 do 3). W 533 miastach odnotowano spadek obciążenia w porównaniu do 2011 r. – najgłębszy w Gryfinie (o 11,8 tys. osób). W porównaniu do 2022 r. najgłębszy spadek liczby mieszkańców na placówkę nastąpił w miastach małych regionu mazowieckiego regionalnego (o 997 osób) i łódzkiego (o 279 osób). Pogorszenie wskaźnika nastąpiło w 4 regionach – najwyższy wzrost dotyczył miast regionu warszawskiego stołecznego (o 2,0 tys. osób).

W miastach małych zorganizowano 67,0 tys. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 9,0 mln osób. Ponad połowa imprez kulturalnych (36,7 tys.) została zorganizowana w małych miastach 6 regionów (dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, małopolskiego, mazowieckiego regionalnego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego), w których wzięło udział ponad 50% wszystkich uczestników (4,5 mln). Najwięcej imprez kulturalnych w 2023 r. zorganizowano w Myślenicach (1 341, gdzie notowano też najwięcej ich uczestników, tj. 178,4 tys.) i Obornikach Śląskich (1 132). Najniższą liczbę uczestników imprez kulturalnych notowano natomiast w Dąbrowicach (20 osób). W porównaniu do 2011 r. liczba organizowanych imprez wzrosła o 16,4 tys., a liczba ich uczestników zmniejszyła się – o 0,3 mln. W ujęciu rocznym odnotowano wzrost liczby wydarzeń o 10,5 tys. i liczby uczestników – o 1,8 mln. Wzrost liczby imprez kulturalnych w porównaniu do 2022 r. odnotowano w 467 miastach – najwyższy w Myślenicach (o 1 167 wydarzeń) i Kleczewie (o 957 wydarzeń). Liczba uczestników wzrosła w 504 miastach, w tym najbardziej – w wyżej wspomnianych Myślenicach (o 145,1 tys. osób) i Krynicy-Zdroju (o 88,0 tys.).

Mapa 6. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a w 2023 r.
Map 6. Population per culture center^a in 2023



a Centrum kultury, dom i ośrodek kultury, klub i świetlica.
 a Center of culture, cultural establishment and center, club and community center.

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działało łącznie 257 placówek kulturalnych (tj. o 2 więcej niż w 2022 r., 16 mniej niż w 2019 r. i 15 mniej niż w 2011 r.). Najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze regionu śląskiego (36), a najmniej – w miastach lubuskiego (4). Liczba mieszkańców na placówkę zmniejszyła się w porównaniu do 2022 r. o 0,3 tys. osób do 21,1 tys., 2019 r. o 0,2 tys. osób i do 2011 r. o 1,3 tys. osób. Najwięcej mieszkańców na placówkę przypadało w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze regionu lubuskiego (27,8 tys. osób), a najmniej – w miastach opolskiego (15,6 tys. osób). W 56 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Inowrocławiu, gdzie na placówkę przypadało 67,4 tys. mieszkańców. Najniższy wskaźnik odnotowano natomiast w Strzelcach Opolskich (4,2 tys. osób na placówkę). W 136 miastach liczba ludności na placówkę była wyższa niż średnio dla małych miast w Polsce (6,6 tys. osób na placówkę), a w 126 – wyższa niż średnio w Polsce ogółem (9,5 tys. osób na placówkę).

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze zorganizowano 35,0 tys. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 6,7 mln osób. Ponad połowa imprez kulturalnych (36,7 tys.) została zorganizowana w małych miastach 5 regionów (dolnośląskiego, małopolskiego, podkarpackiego, śląskiego i warmińsko-mazurskiego), w których wzięło udział ponad 57% wszystkich uczestników (3,8 mln). Najwięcej imprez kulturalnych w 2023 r. zorganizowano w Tarnowie (1 934) i Nowym Sączu (1 775). Najwyższą liczbę uczestników imprez kulturalnych notowano w Szczytnie i Nowym Sączu (odpowiedni 406,2 tys. osób i 259,3 tys. osób). W porównaniu do 2011 r. liczba organizowanych imprez wzrosła o 10,6 tys., a liczba ich uczestników o 0,8 mln. W ujęciu rocznym odnotowano wzrost liczby wydarzeń o 6,3 tys. i liczby uczestników – o 1,3 mln. Wzrost liczby imprez kulturalnych w porównaniu do 2022 r. odnotowano w 96 miastach – najwyższy w Nowym Sączu (o 1 173 wydarzenia) i Bytomiu (o 742 wydarzenia). Liczba uczestników wzrosła w 95 miastach, w tym najbardziej – w Szczytnie (o 256,2 tys. osób) oraz w Głogowie i Nowym Sączu (o 80,0 tys.).

W 2023 r. w **dużych miastach** działało 155 **teatrów i instytucji muzycznych**¹, podobnie jak w 2022 r. (było to o 2 więcej niż w 2011 r. i 6 mniej niż w 2019 r.). Najwięcej teatrów i instytucji muzycznych zlokalizowanych było w Warszawie (29) i Krakowie (18). W 4 dużych miastach nie było teatrów i instytucji muzycznych (Dąbrowa Górnicza, Ruda Śląska, Rybnik, Włocławek). **Na 1 000 ludności** w dużych miastach przypadało 770 widzów. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Warszawie (1 442 widzów na 1 000 mieszkańców) i Opolu (1 253 widzów), a najniższą – w Tychach (58 widzów). W porównaniu z 2011 r. i 2022 r. liczba widzów na 1 000 mieszkańców wzrosła przeciętnie odpowiednio o 167 osób i o 183 osoby, a w stosunku do 2019 r. spadła o 91 osób. Wzrost liczby widzów na 1 000 mieszkańców w porównaniu do 2011 r. odnotowano w 25 dużych miastach, w tym – największy – w Opolu (o 596 osób) i Katowicach (o 459 osób). Spadek wskaźnika nastąpił w 9 miastach i kształtował się w granicach od 403 osób na 1 000 ludności mniej we Włocławku do 38 osób mniej w Częstochowie. W skali rocznej w większości miast zaobserwowano wzrost liczby widzów na 1 000 mieszkańców – największy w Warszawie (o 526 osób) i Chorzowie (o 418 osób), natomiast spadek wskaźnika odnotowano w 4 miastach – Tychach, Koszalinie, Katowicach i Tarnowie (odpowiednio o 122, o 65, o 37 i o 16 osób mniej).

W dużych miastach odbyło się 34,1 tys. **przedstawień i koncertów**, które zgromadziły 8,1 mln **widzów i słuchaczy**. 87,3% przedstawień i koncertów organizowanych w dużych miastach odbyło się w miastach wojewódzkich (29,8 tys.), z czego ponad połowę (16,0 tys.) zorganizowano w 3 miastach – Warszawie (8,9 tys.), Krakowie (5,1 tys.) i Łodzi (2,0 tys.), które zgromadziły łącznie 46,9% wszystkich widzów i słuchaczy w dużych miastach (2,7 mln w Warszawie, 0,9 mln uczestników w Krakowie i 0,4 mln w Łodzi). W porównaniu z 2011 r. i 2022 r. wzrosła zarówno liczba przedstawień i koncertów (odpowiednio o 3,9 tys. oraz o 3,8 tys.), jak i widzów i słuchaczy (odpowiednio o 1,5 mln i o 1,9 mln). Liczba widzów i słuchaczy wzrosła w stosunku do 2011 r. w 25 miastach dużych – w granicach od 656,7 tys. osób w Warszawie do 5,5 tys. w Wałbrzychu. W ujęciu rocznym liczba widzów wzrosła w 28 miastach – najwyższy wzrost nastąpił w Warszawie (o 978,0 tys. osób) i Krakowie (o 202,4 tys. osób). W odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek liczby przedstawień i koncertów (o 4,9 tys.) oraz liczby widzów i słuchaczy (o 1,1 mln). Spadek liczby widzów w tym okresie odnotowano w 19 miastach (w granicach od 801,0 tys. widzów – słuchaczy mniej w Warszawie do 4,6 tys. mniej w Elblągu), a wzrost – w 14 miastach – najwyższy w Krakowie (o 145,7 tys.). Liczba przedstawień i koncertów w okresie 2011–2023 wzrosła w 21 miastach – w największym stopniu w Krakowie (o 2,0 tys.) i Warszawie (o 0,9 tys.), a w pozostałych miastach zanotowano spadek (w granicach od 220 przedstawień i koncertów mniej w Szczecinie do 4 mniej w Chorzowie). W skali roku wzrost odnotowano w 24 miastach, w tym najwyższy – w Warszawie i Krakowie (odpowiednio o 1,2 tys. i o 0,9 tys. przedstawień i koncertów więcej). W odniesieniu do 2019 r. spadek liczby przedstawień i koncertów dotyczył 22 miast – najgłębszy w Warszawie (o 3,5 tys.), a wzrost odnotowano w 11 miastach – najwyższy w Krakowie (o 1,4 tys.).

W 2023 r. w 13 **średnich miastach** działało 21 teatrów i instytucji muzycznych (tyle samo co w 2022 r.), tj. o 3 więcej niż w 2019 r. i 7 więcej niż w 2011 r. Najwięcej teatrów i instytucji muzycznych zlokalizowanych było w miastach średnich regionu pomorskiego (6 teatrów i instytucji muzycznych), a w miastach 10 regionów nie było teatrów i instytucji muzycznych. Na 1 000 ludności w miastach średnich przypadało 57 widzów. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Cieszynie (1 907 widzów na 1 000 mieszkańców), a najniższą – w Jaworznie (16 widzów na 1 000 mieszkańców). W okresie 2011–2023 liczba widzów na 1 000 mieszkańców wzrosła średnio o 11 osób, w stosunku do 2019 r. – o 5 osób a w skali roku – o 8 osób. Najwyższy wzrost liczby widzów na 1 000 ludności w porównaniu z 2011 r. nastąpił w Jeleniej Górze – o 437 widzów na 1 000 ludności. W skali roku wzrost wskaźnika nastąpił w 10 miastach – w granicach od 399 osób więcej w Sopocie do 4 w Gnieźnie i Legnicy, a w Lesznie, Zamościu i Kaliszu odnotowano spadek wartości wskaźnika (odpowiednio o 43, 29 i 1 osobę mniej)

¹ Teatry i instytucje muzyczne (bez uwzględnienia zespołów pieśni i tańca), posiadające własny zespół artystyczny.
Dane dotyczące liczby widzów i koncertów, zaprezentowano wg siedziby w stałej sali.

W odniesieniu do 2019 r. wzrost wskaźnika dotyczył 6 miast – w granicach od 544 osób więcej w Sopocie do 1 osoby w Gnieźnie. W 7 miastach odnotowano spadek – najgłębszy w Cieszynie (o 539 osób mniej).

W miastach średnich w 2023 r. odbyło się 2 494 przedstawień i koncertów, które zgromadziły 394,0 tys. widzów i słuchaczy. Najwięcej przedstawień i koncertów odbyło się w Jeleniej Górze (405), która zgromadziła największą liczbę widzów i słuchaczy (68,5 tys.). W Lubinie nie zorganizowano żadnego przedstawienia ani koncertu (mimo istnienia teatru i instytucji muzycznej), natomiast w Cieszynie (pomimo braku teatrów i instytucji muzycznych) zorganizowano 162 przedstawienia i koncerty w których udział wzięło 63,1 tys. widzów i słuchaczy. W porównaniu z 2011 r. w miastach średnich wzrosła zarówno liczba przedstawień i koncertów (o 552), jak i widzów i słuchaczy (o 53,0 tys.). W odniesieniu do 2019 r. i 2022 r. odnotowano wzrost liczby przedstawień i koncertów (odpowiednio o 191 i 170), jak i widzów i słuchaczy (odpowiednio o 15,7 i 48,2 tys.). Liczba widzów i słuchaczy w skali roku wzrosła w 10 miastach w granicach od 19,4 tys. osób w Słupsku do 88 osób w Gnieźnie. W porównaniu do 2022 r. odnotowano wzrost liczby przedstawień i koncertów – w granicach od 182 w Sopocie do 1 w Gnieźnie.

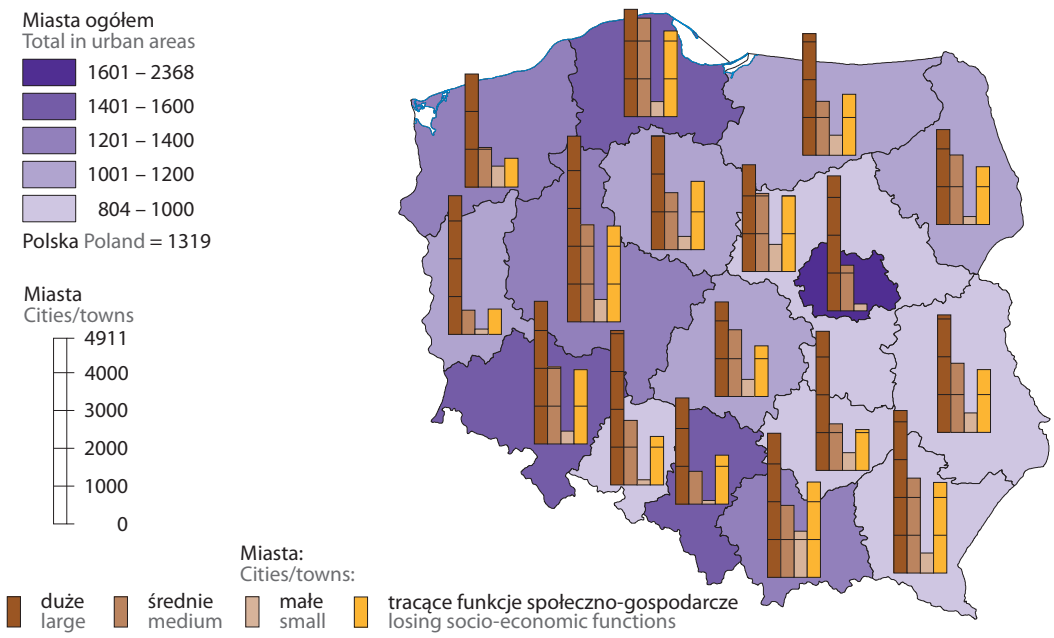
W 2023 r. w 14 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działało 25 teatrów i instytucji muzycznych (o 2 mniej niż w 2011 r. oraz 1 mniej niż w 2019 r. i 2022 r.). Zorganizowano 3 166 przedstawień i koncertów, które zgromadziły 563,4 tys. widzów i słuchaczy. Najwięcej teatrów i instytucji muzycznych działało w miastach regionu dolnośląskiego (7). Odbyło się tam 898 przedstawień i koncertów, które zgromadziły 131,8 tys. widzów i słuchaczy. Najwięcej przedstawień i koncertów odbyło się w Radomiu (409), który zgromadził też największą liczbę widzów i słuchaczy (94,4 tys.). W porównaniu do 2022 r. liczba przedstawień i koncertów wzrosła (o 48) w 6 miastach (w granicach od 64 w Bytomiu do 1 w Gnieźnie). W 8 miastach odnotowano spadek – najgłębszy w Radomiu (o 22 przedstawienia i koncerty mniej). W odniesieniu do 2019 r. i 2011 r. odnotowano spadek liczby przedstawień i koncertów – odpowiednio o 341 i o 356 przedstawień i koncertów mniej. Najgłębszy spadek liczby przedstawień w porównaniu do 2019 r. nastąpił w Słupsku (90), a w stosunku do 2011 r. – w Grudziądzu i Włocławku (po 162 przedstawienia mniej). W tych samych latach najwyższy wzrost odnotowano w Legnicy (39 przedstawień więcej niż w 2019 r.) i Jeleniej Górze (100 przedstawień więcej niż w 2011 r.). Liczba widzów i słuchaczy w skali roku wzrosła średnio o 73,5 tys. – najwyższy wzrost odnotowano w Słupsku i Radomiu (odpowiednio o 19,4 tys. i 12,5 tys. osób). Liczba widzów i słuchaczy zmniejszyła się w Tarnowie (o 2,0 tys.) i Zamościu (o 1,7 tys.). W odniesieniu do 2019 r. i 2011 r. odnotowano spadek liczby widzów – odpowiednio o 39,4 tys. i o 22,7 tys. Liczba widzów i słuchaczy na 1 000 ludności wyniosła w 2023 r. i 2019 r. 104 osoby i była wyższa niż w 2022 r. (90 widzów i słuchaczy na 1 000 ludności) i 2011 r. (96 widzów i słuchaczy na 1 000 ludności). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Jeleniej Górze (908 widzów i słuchaczy na 1 000 mieszkańców) i Słupsku (743 widzów i słuchaczy na 1 000 mieszkańców). Najwyższy wzrost wskaźnika w porównaniu do 2022 r. odnotowano w Słupsku i Wałbrzychu (odpowiednio o 230 i o 109 osób). Pogorszenie wskaźnika nastąpiło w Zamościu (spadek o 29 osób do 22 widzów i słuchaczy na 1 000 mieszkańców) i Tarnowie (spadek o 16 osób do 393 widzów i słuchaczy na 1 000 mieszkańców). W porównaniu do 2011 r. poprawa wskaźnika dotyczyła 10 miast – najwyższy wzrost odnotowano w Jeleniej Górze (o 437 osób) i Słupsku (o 200 osób).

W latach 2011–2023 r. liczba **kin w dużych miastach** wzrosła o 22 do 183 placówek (w porównaniu do 2019 r. i 2022 r. wzrost odpowiednio o 2 i o 1 kino). W 2023 r. najwięcej kin zlokalizowanych było w Warszawie (38 kin) oraz Krakowie i Poznaniu (po 11 kin). **Liczba widzów w kinach przypadająca na 1 000 ludności** w miastach dużych była wyższa niż średnio w Polsce (wskaźnik wyniósł 3 306 wobec odpowiednio 1 319). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Katowicach (5 235 widzów na 1 000 ludności), a najniższą – w Chorzowie (37 widzów). W większości miast dużych, poza Chorzowem, Rudą Śląską i Sosnowcem, liczba widzów na 1 000 ludności była wyższa niż średnio w Polsce. W porównaniu z 2011 r. i 2022 r. liczba widzów na 1 000 ludności wzrosła odpowiednio o 242 i o 627 osób, natomiast w stosunku do 2019 r. odnotowano spadek o 724 osoby. Wzrost liczby

widzów na 1 000 ludności w skali rocznej odnotowano we wszystkich dużych miastach – w granicach od 8 osób w Chorzowie do 1 683 osób w Tychach. Spadek liczby widzów w odniesieniu do 2019 r. dotyczył wszystkich miast, z wyjątkiem Tych i Opola gdzie odnotowano wzrost (o 174 i 95 widzów). Najgłębszy spadek wystąpił w Poznaniu (o 1 509 widzów mniej), najniższy w Rudzie Śląskiej (o 10 widzów).

Mapa 7. Liczba widzów w kinach na 1 000 ludności w 2023 r.

Map 7. Audience in cinemas per 1 000 population in 2023



Liczba kin w okresie 2011–2023 w **średnich miastach** wzrosła o 38 do 171, a w porównaniu do 2019 i 2022 r. zmalała odpowiednio o 7 i 2 placówki. Najwięcej kin przybyło w miastach średnich w śląskim (7). W małopolskim odnotowano spadek (o 3 kina), a w kujawsko-pomorskim i wielkopolskim liczba kin nie uległa zmianie. Najwięcej kin w 2023 r. zlokalizowanych było w miastach średnich dolnośląskiego i śląskiego (po 19 kin) oraz wielkopolskiego (18), a najmniej – w miastach średnich kujawsko-pomorskiego (2) oraz lubuskiego i świętokrzyskiego (po 4). Najwięcej kin (po 3) było w 4 miastach (Jelenia Góra, Kalisz, Kędzierzyn-Koźle, Konin), natomiast w 37 miastach nie było kin. Liczba widzów na 1 000 ludności w miastach średnich była wyższa niż średnio w Polsce – 1 741 wobec 1 319. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Kłodzku (6 368 widzów na 1 000 ludności), a najniższą – w Myszkowie (71 widzów).

W porównaniu z 2011 r. i 2022 r. liczba widzów na 1 000 ludności wzrosła przeciętnie (odpowiednio o 1 073 i o 233 osoby), a w stosunku do 2019 r. zmniejszyła się (o 267 osób). Wzrost wartości wskaźnika w skali rocznej odnotowano w 118 miastach – w granicach od 1 osoby w Pabianicach do 4 159 osób w Wieluniu. Najgłębszy przeciętny spadek liczby widzów na 1 000 ludności w tym okresie nastąpił w Białej Podlaskiej (o 1 138 osób do 2 807 widzów na 1 000 ludności), a najmniej – w Sieradzu i Zambrowie (o 3 osoby odpowiednio do 184 i do 1 111 widzów na 1 000 ludności). W porównaniu do 2019 r. spadek wskaźnika odnotowano w 117 miastach – najgłębszy w Ciechanowie i Kaliszu (odpowiednio o 2 112 osób do 1 589 widzów oraz 2 008 osób do 3 721 widzów). Wzrost wskaźnika dotyczył 24 miast – najwyższy w Wieluniu gdzie w poprzednich latach nie było kina oraz Jarosławiu o 3 050 osób do 3 850 widzów.

W 2023 r. kina funkcjonowały w 20,9% **małych miast**, tj. w 161 miastach. W porównaniu do 2011 r. liczba kin w tej grupie miast wzrosła o 17 do 161, a w stosunku do 2019 r. i 2022 r. – odpowiednio o 16 i o 4 kina. Najwięcej miast małych posiadających kino było w regionie małopolskim (20 miast) i wielkopolskim

(19 miast), a najmniej – w śląskim (2 miasta), podlaskim (3 miasta) oraz opolskim (4 miasta). W porównaniu do 2011 r. liczba miast małych z funkcjonującymi kinami wzrosła w 11 regionach (o 39 kin więcej) – najwyższy wzrost nastąpił w wielkopolskim (o 8 miast więcej) i dolnośląskim (o 7 miast więcej). W 5 regionach odnotowano spadek liczby małych miast z funkcjonującymi kinami (o 22 kina mniej) – najgłębszy w śląskim (o 7 kin mniej).

Liczba widzów na 1 000 ludności w miastach małych była niższa niż średnio w Polsce – 476 wobec 1 319. W 68 miastach wskaźnik był wyższy niż średnio w Polsce, a w 133 wyższy niż średnio w miastach małych. Najwyższą jego wartość odnotowano w Międzyzdrojach (6 908 widzów na 1 000 ludności), a najniższą – w Otmuchowie (34 widzów). W okresie 2011–2023 wskaźnik wzrósł średnio o 328 osób, w tym w 144 miastach (z czego w 61 miastach w 2011 r. nie było kin). Najwyższy wzrost wskaźnika nastąpił w Buku (o 4 626 osób do 5 519 widzów) i Rykach (o 2 409 osób do 2 587 widzów). W 76 miastach (z czego w 62 w roku 2023 nie było kin) liczba widzów na 1 000 ludności zmniejszyła się od 2011 r. – najbardziej w Zwierzyńcu (o 3 178 osób do 679 widzów). W skali rocznej odnotowano wzrost wskaźnika średnio o 57 osób i dotyczył on 111 miast – w granicach od 10 osób więcej w Tuchowie (12 120 widzów na 1 000 ludności) do 4 263 osób więcej w Międzyzdrojach (6 908 widzów na 1 000 ludności). W porównaniu do 2019 r. wskaźnik zmniejszył się średnio o 147 osób. Spadek odnotowano w 138 miastach – najgłębszy w Pacanowie o 6 279 osób do 3 737 widzów na 1 000 ludności. W 34 miastach odnotowano natomiast wzrost liczby widzów, w tym najwyższy – w Suchej Beskidzkiej, (o 6 165 widzów na 1 000 ludności, przy czym w 2019 r. nie było tam kina).

W 2023 r. w 111 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działały 144 kina (o 1 więcej niż w 2019 r. i o 30 więcej niż w 2011 r.), a w 28 miastach nie było kin. Najwięcej kin zlokalizowanych było w miastach województwa dolnośląskiego (18), a najmniej – w miastach lubuskiego i zachodniopomorskiego (po 4 kina). Ponad 60% miejscowości posiadała 1 kino. Przeciętna liczba widzów na 1 000 ludności wyniosła 1 736 i był to wzrost o 242 osoby w porównaniu do 2022 r. oraz o 855 osób w stosunku do 2011 r. W odniesieniu do 2019 r. odnotowano spadek o 376 osób. Najwięcej widzów na 1 000 ludności przypadało w miastach województwa wielkopolskiego (2 535 widzów), a najmniej – w miastach lubuskiego (670) i zachodniopomorskiego (761). W 42 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Kłodzku (na 1 000 mieszkańców przypadało tu 6 368 widzów), natomiast najniższą – w Sieradzu (184 widzów na 1 000 ludności). W 97 miastach liczba widzów przypadających na 1 000 ludności była wyższa niż średnio dla małych miast (476 widzów na 1 000 ludności), a w 50 – wyższa niż średnio w Polsce (1 319 widzów na 1 000 ludności).

Obiekty noclegowe w dużych miastach w 2023 r. oferowały 188,2 tys. miejsc noclegowych (wobec 81,9 tys. w 2022 r., 188,4 tys. w 2019 r. i 142,7 tys. w 2012 r.), w tym 88,3% miejsc oferowały obiekty noclegowe miast wojewódzkich. Najwięcej miejsc miała Warszawa (39,6 tys.), a najmniej – Ruda Śląska (282).

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu **na 1 000 ludności** w dużych miastach wzrosła do 18,0 miejsc (w kraju ogółem było to 21,0), wobec odpowiednio 17,3 w 2022 r., 17,8 w 2019 r. i 13,2 w 2012 r. W 2023 r. wskaźnik kształtował się w granicach od 41,4 miejsc na 1 000 ludności w Gdańsku, do 2,2 miejsca w Rudzie Śląskiej. W 7 miastach wojewódzkich wartość wskaźnika była wyższa niż średnio w Polsce (tj. wyższa niż 21,0) – w wyżej wspomnianym Gdańsku, Krakowie (39,8), Olsztynie (23,5), Kielcach (22,5), Szczecinie (21,7), Wrocławiu (21,6) i Warszawie (21,3). Najwyższy wzrost wskaźnika w skali roku odnotowano w Olsztynie (o 324 miejsca na 1 000 ludności więcej). W 9 miastach odnotowano spadek – najgłębszy w Rzeszowie (o 5,6 miejsca), natomiast w Rudzie Śląskiej, Kielcach, Sosnowcu i Tychach wskaźnik nie uległ zmianie.

Obiekty noclegowe w **średnich miastach** oferowały 113,9 tys. miejsc noclegowych (wobec 110,5 tys. w 2022 r., 116,2 tys. w 2019 r. i 97,5 tys. w 2012 r.). Najwięcej miejsc oferowały obiekty noclegowe miast średnich regionu zachodniopomorskiego (34,2 tys. miejsc), a najmniej – opolskiego (938 miejsc). Ponad

połowę miejsc noclegowych miast średnich oferowało 6 miast – Kołobrzeg (21,8 tys. miejsc), Zakopane (13,8 tys. miejsc), Świnoujście (10,6 tys. miejsc), Sopot (6,5 tys. miejsc), Jelenia Góra (2,7 tys.), Inowrocław (2,2 tys. miejsc). W 7 średnich miastach w 2023 r. nie było miejsc noclegowych.

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności w średnich miastach wzrosła do 16,4 miejsc (wobec 15,8 w 2022 r., 15,9 w 2019 r. i 13,2 w 2012 r.) i kształtowała się w granicach od 549,0 miejsc na 1 000 ludności w Zakopanem do odpowiednio 0,7 w Tomaszowie Mazowieckim. W 2023 r. wskaźnik był najwyższy w miastach średnich zachodniopomorskiego (120,4 miejsca na 1 000 ludności), a najniższy – w miastach warszawskiego stołecznego (4,0 miejsca na 1 000 ludności). W 21 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętnie w dużych miastach w Polsce (tj. wyższa niż 18,0 miejsc na 1 000 ludności), a w 17 – wyższa niż średnio w Polsce. Wzrost wartości wskaźnika w ujęciu rocznym odnotowano w 101 miastach średnich – największy Kołobrzegu (o 44,2) i Nowej Rudzie (o 10,2), natomiast w 59 miastach nastąpił spadek wskaźnika – najgłębszy w Krotoszynie (o 14,3), Sopocie (o 9,5) i Zakopanem (o 5,4).

Obiekty noclegowe w **małych miastach** oferowały 187,6 tys. miejsc noclegowych (wobec 187,8 tys. w 2022 r., 194,5 tys. w 2019 r. i 173,9 w 2012 r.). Najwięcej miejsc oferowały obiekty noclegowe miast małych regionu dolnośląskiego (38,0 tys. miejsc), a najmniej – opolskiego (1,5 tys. miejsc). Ponad połowę miejsc noclegowych miast małych oferowało 15 miast – najwięcej miejsc miały obiekty noclegowe w Karpaczu (11,3 tys.), Łebie (9,1 tys.) i Mielnie (8,9 tys.), a najmniej – w Łosicach (5 miejsc). 37,5% miast małych nie miało miejsc noclegowych.

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności w małych miastach w 2023 r. w porównaniu do 2012 r. wzrosła o 4,7 miejsca do 38,0, w porównaniu do 2019 r. wzrosła o 0,1 miejsca, a w ujęciu rocznym zmniejszyła się o 0,3 miejsca i kształtowała się w granicach od 4 606,0 miejsca na 1 000 ludności w Krynicy Morskiej do 0,5 miejsca na 1 000 ludności w Nidzicy. Wskaźnik był najwyższy w miastach małych regionu pomorskiego (165,7), a najniższy – w miastach opolskiego (6,9). W 183 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio w dużych miastach (tj. wyższa niż 18,0), a w 163 – wyższa niż średnio w Polsce (tj. niż 21,0). Spadek wartości wskaźnika w ujęciu rocznym odnotowano w 148 miastach małych, w tym najgłębszy w Łebie (o 230,6 miejsca do 3 002,3) i Krynicy Morskiej (o 128,0 do 4 606,0). W 251 miastach odnotowano wzrost, w tym najwyższy – w Świeradowie-Zdrój (o 266,6 do 1 024,0) i Krasnobrodzie (o 158,2 do 543,0). W okresie 2012–2023 wzrost wskaźnika nastąpił w 284 miastach – najwyższy w Krynicy Morskiej (o 1 634,9 miejsca na 1 000 ludności) i Łebie (o 921,4 miejsca). Pogorszenie wskaźnika w analizowanym okresie nastąpiło w 223 miastach, z czego w 73 spadek wynikał z likwidacji obiektów noclegowych – najgłębszy spadek odnotowano w Jastarni (o 413,5 do 807,4) i Dziwnowie (o 249,6).

W 2023 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w obiektach noclegowych oferowano 65,7 tys. miejsc noclegowych (o 862 więcej niż w 2022 r. i o 4,0 tys. mniej niż w 2019 r.). W 7 miastach nie było miejsc noclegowych. Największą liczbą miejsc noclegowych dysponowały miasta regionu małopolskiego (15,9 tys.), a najmniejszą – miasta lubuskiego (899).

Liczba miejsc na 1 000 ludności w tej grupie miast wyniosła 12,1 miejsca, tj. zwiększyła się o 0,3 miejsca w porównaniu do 2022 r. i nieznacznie (o 0,1) w porównaniu z 2019 r. Najwięcej miejsc na 1 000 ludności przypadało w miastach regionu małopolskiego (52,8 miejsca), a najmniej – w miastach śląskiego (4,2 miejsca). W 31 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, w tym najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Zakopanem (549,0 miejsca), natomiast najniższy wskaźnik odnotowano w Tomaszowie Mazowieckim (0,7 miejsca). W 5 miastach liczba miejsc przypadających na 1 000 ludności była wyższa niż średnio dla małych miast w Polsce (38,0) a w 14 – niż średnio w Polsce (21,0).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

W 2023 r. **dochody ogółem miast dużych** wyniosły łącznie 97 744,2 mln zł, tj. blisko 2-krotnie więcej niż w 2011 r. oraz o 20,2% więcej niż w 2019 r. Dochody ogółem miast dużych w przeliczeniu **na 1 mieszkańca** wyniosły przeciętnie – 9 327,7 zł i były wyższe (2-krotnie) niż w 2011 r. W relacji do roku przed pandemią (2019 r.) oraz poprzedniego – wzrosły odpowiednio o 22,8% oraz o 3,8%. Największy wzrost wskaźnika w przeliczeniu na mieszkańca względem 2011 r. (ponad 2-krotny) odnotowano w Wałbrzychu (z 2 710,9 zł do 8 255,6 zł w 2023 r.), a najniższy – we Wrocławiu (o 70,2% do 9 462,0 zł). W stosunku do 2022 r. największy wzrost dochodów notowano w Olsztynie (o 23,1%), natomiast w 5 miastach dużych zanotowano spadek względem poprzedniego roku. W 2023 r. wyższe niż średnio dla miast dużych dochody ogółem per capita zanotowano w 10 miastach: Warszawie, Płocku, Opolu, Olsztynie, Katowicach, Dąbrowie Górniczej, Zielonej Górze, Bielsko-Białej, Wrocławiu oraz Poznaniu.

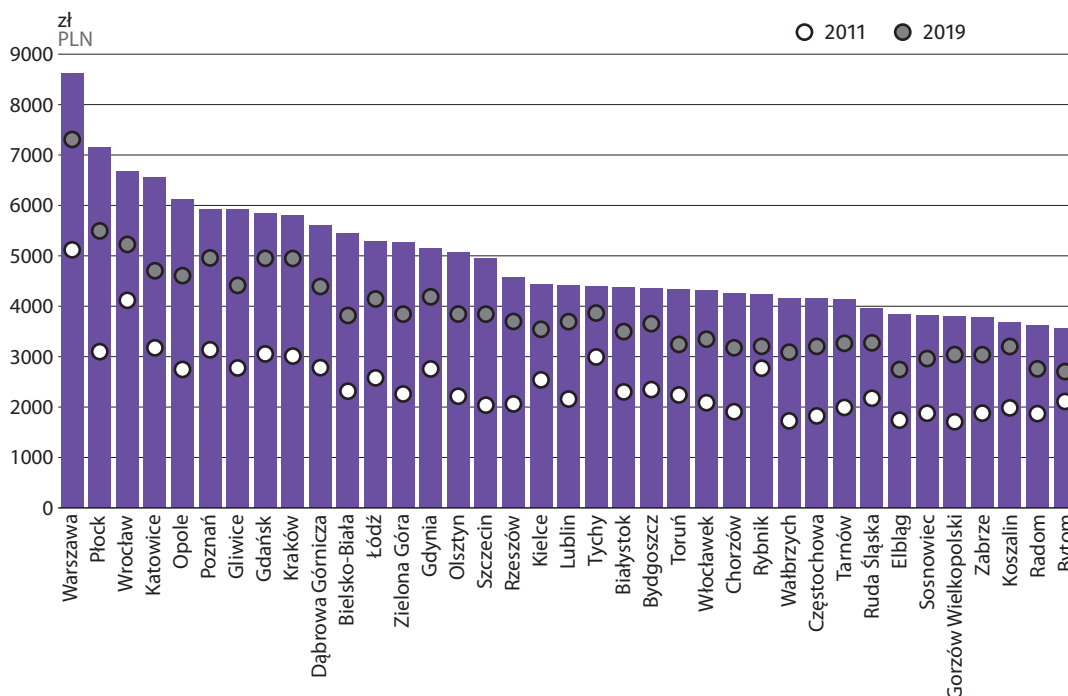
W 2023 r. przeciętne dochody ogółem na 1 mieszkańca w **gminach miejskich średniej wielkości**¹ wyniosły 7 038,4 zł i były ponad 2-krotnie wyższe niż w 2011 r., a w relacji do 2019 r. oraz poprzedniego – odpowiednio o 27,4% oraz o 4,9% wyższe. W stosunku do 2011 r. najwyższy wzrost wskaźnika (ponad 2-krotny) odnotowały średnie gminy miejskie w zachodniopomorskim, a najniższy – w podkarpackim (również 2-krotny). W relacji do roku poprzedniego największy wzrost odnotowały gminy miejskie w dolnośląskim (o 8,1%), a największy spadek – we wspomnianym podkarpackim – o 46,6%. W 2023 r. najwyższe dochody ogółem per capita wśród średnich gmin miejskich notowano w Sopocie – 15 312,9 zł (wzrost w relacji do poprzedniego roku o 20,7%, a w stosunku do 2019 r. – o 44,4%), a najniższe w Działdowie – 4 844,5 zł (spadek względem 2022 r. o 10,3%, w stosunku do 2019 r. – wzrost o 12,6%).

Wśród jednostek gminnych wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** w stosunku do 2022 r. wskaźnik wzrósł najwięcej w pomorskim (o 12,7% do poziomu 7 907,1 zł), a w relacji do 2011 r. w zachodniopomorskim (ponad 2-krotnie – do poziomu 6 054,6 zł), natomiast w stosunku do 2019 r. – w świętokrzyskim (o 34,9% – do poziomu 6 088,0 zł). Największy spadek względem poprzedniego roku odnotowano w lubuskim (o 5,3% do poziomu 5 694,8 zł). Spadek poniżej średniej krajowej (7 131,0 zł per capita) odnotowano ponadto w wielkopolskim, podlaskim, opolskim, warmińsko-mazurskim, świętokrzyskim, zachodniopomorskim oraz łódzkim.

¹ W zakresie wskaźników dotyczących finansów jednostek samorządu terytorialnego analiza prezentowanych wymiarów miejskich dotyczy gmin miejskich (brak danych dla miast będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

Dochody własne w miastach dużych w 2023 r. wyniosły 60 186,3 mln zł – to o 22,6% więcej niż w 2019 r. i o 85,8% więcej niż w 2011 r. W przeliczeniu **na 1 mieszkańca** kształtowały się na poziomie średnio 5 743,5 zł (o 93,3% więcej niż na początku analizowanego okresu, a w relacji do 2019 r. i 2022 r. – analogicznie o 25,2% oraz o 2,6% więcej). Najwyższy poziom wskaźnika w 2023 r. notowano w Warszawie – 8 623,6 zł, a najniższy w Bytomiu – 3 562,1 zł. Największy wzrost wskaźnika (ponad 2-krotny) w porównaniu do 2011 r. odnotowano w Szczecinie – do poziomu 4 957,3 zł i podobnie jak w przypadku dochodów ogółem – w Wałbrzychu – do poziomu 4 156,9 zł. Najmniej (o ok. 50%) dochody własne w analizowanym okresie wzrosły w Tychach i Rybniku (do poziomu odpowiednio 4 390,8 zł i 4 237,4 zł per capita). W relacji do roku poprzedniego spadek wskaźnika zanotowano w 8 miastach dużych: Koszalinie, Gdyni, Tychach, Poznaniu, Gdańsku, Rybniku, Krakowie i w Zabrzu (od 0,4% do 5,8%). Wyższe niż średnio w 2023 r. dochody własne notowano w 9 miastach dużych: Warszawie, Płocku, Wrocławiu, Katowicach, Opolu, Poznaniu, Gliwicach, Gdańsku i Krakowie.

Wykres 1. Dochody własne budżetów miast dużych na 1 mieszkańca w 2023 r.
Chart 1. Own revenue of budgets of large cities per capita in 2023



Dochody własne per capita **gmin miejskich średniej wielkości** w porównaniu do 2011 r. były wyższe 2-krotnie. Najniższy wzrost dochodów własnych miał miejsce w średnich gminach miejskich w warmińsko-mazurskim (o 82,3%, tj. do poziomu 2 675,1 zł w 2023 r.). W stosunku do roku poprzedniego w średnich gminach miejskich 4 województw (podlaskim, wielkopolskim, lubuskim i podkarpackim) wystąpił niewielki spadek wskaźnika, przy czym w ostatnim z nich – znaczący (o 47,7%). W 2023 r. najwyższe dochody własne notowały: Sopot, Czeladź i Świnoujście (na poziomie odpowiednio 9 548,3 zł, 8 478,9 zł oraz 7 350,8 zł na mieszkańca), a najniższe – w Redzie (2 177,5 zł).

Jednostki gminne wskazane jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** zanotowały wzrost wskaźnika względem 2022 r. o 3,2%, w porównaniu z 2019 r. o 31,2%, a względem 2011 r. – ponad 2-krotny – osiągając poziom 3 572,5 zł per capita w 2023 r. Największy wzrost względem roku

poprzedniego miał miejsce w tej grupie gmin miejskich w dolnośląskim (o 10,3% do poziomu 3 939,8 zł), natomiast największy spadek notowano w podlaskim (o 5,8% do 3 021,3 zł).

Wydatki ogółem miast dużych kształtowały się w 2023 r. na poziomie 108 153,2 mln zł – o 28,6% więcej niż w 2019 r. i 2-krotnie więcej niż w 2011 r. W przeliczeniu **na mieszkańca** wydatki ogółem wyniosły 10 321,0 zł – o 10,6% więcej niż ich dochody ogółem. Wartość wskaźnika w relacji do 2011 r. była ponad 2-krotnie wyższa, a w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła o 10,8%. Najwyższy wzrost wydatków w całym analizowanym okresie (ponad 3-krotny) zanotowano w Wałbrzychu – do 9 328,2 zł. W relacji zarówno do 2019 r., jak i roku poprzedniego największy wzrost wskaźnika wystąpił w Olsztynie (analogicznie o 62,3% i o 39,8%) do poziomu 12 327,5 zł w 2023 r. Tychy i Gliwice natomiast, w stosunku do 2022 r. notowały niewielki spadek wskaźnika (o 3,0% oraz o 6,4%) do poziomu odpowiednio 7 985,8 zł oraz 9 227,9 zł w 2023 r. Wskaźnik powyżej średniej w ostatnim analizowanym roku odnotowały: Warszawa, Olsztyn, Katowice, Opole, Płock, Kraków, Łódź, Zielona Góra, Gliwice, Wrocław i Poznań.

Wydatki ogółem per capita w **gminach miejskich średniej wielkości** w stosunku do 2011 r. wzrosły (podobnie jak dochody) ponad 2-krotnie, do poziomu 7 336,6 zł, w tym najwięcej – w średnich gminach miejskich w województwie łódzkim (do poziomu 7 232,3 zł), a najmniej – w warmińsko-mazurskim (o 99,0% do poziomu średnio 5 908,1 zł). W 2023 r. najwyższy średnio poziom wskaźnika notowano w małopolskim (8 328,6 zł), a najniższy – we wspomnianym warmińsko-mazurskim. W stosunku do 2022 r. spadek wydatków per capita odnotowały miasta średnie jedynie w podkarpackim – o 45,6%.

Wśród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wydatki ogółem per capita kształtowały się w 2023 r. na poziomie średnio 7 520,1 zł (o 34,2% więcej niż w 2019 r. oraz ponad 2-krotnie więcej niż w 2011 r.). W 2023 r. nieznaczny spadek wskaźnika względem poprzedniego roku notowano w lubelskim a największy wzrost wydatków ogółem wystąpił w dolnośląskim oraz pomorskim – po 8,7% do poziomu odpowiednio 7 764,5 oraz 8 084,5 zł.

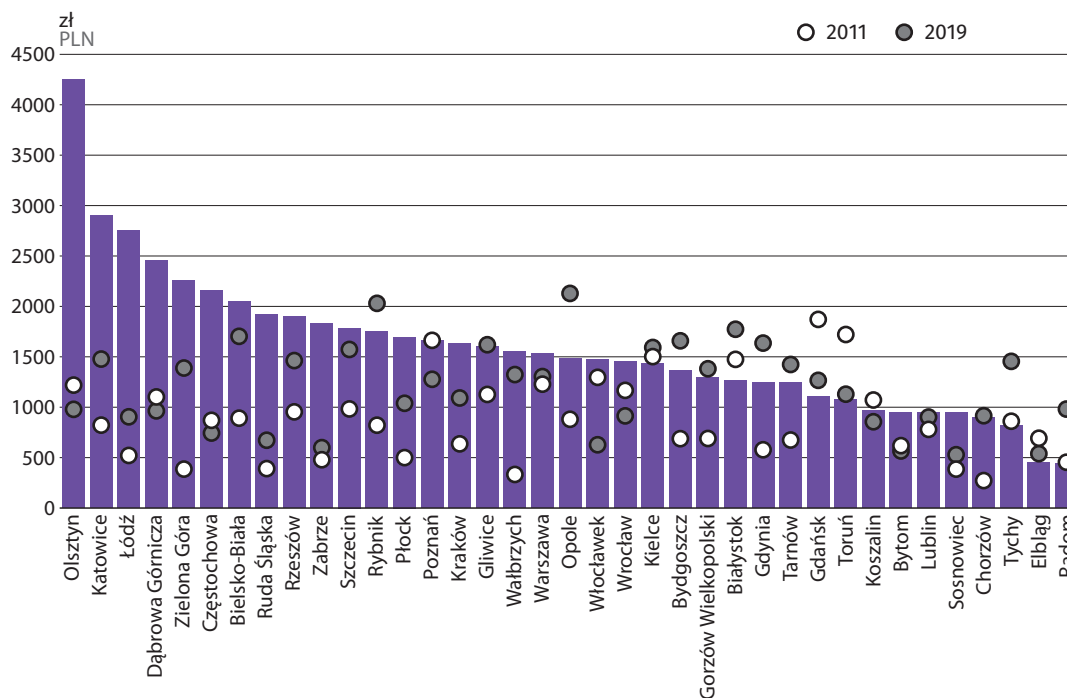
Wydatki majątkowe na 1 mieszkańca w miastach dużych charakteryzowały się natomiast dużym zróżnicowaniem zarówno w porównaniu z 2011 r., jak i w 2022 r. Na przestrzeni lat 2011–2023 we wszystkich **miastach dużych** wydatki te wzrosły średnio o 80,4% (do 1 862,5 zł per capita), a w relacji do 2022 r. – o 33,7%. W porównaniu z początkiem analizowanego okresu największy wzrost notowała Zielona Góra (ponad 5-krotny, do poziomu 2 400,0 zł per capita), względem roku poprzedniego – Olsztyn (z ponad 2-krotnym wzrostem – do 4 284,9 zł). Natomiast największy spadek wskaźnika (ponad 40%) zanotowały Tychy – zarówno względem 2019 r., jak i poprzedniego. W 2023 r. najwyższy wskaźnik w 2023 r. odnotowano we wspomnianym wyżej Olsztynie, a najniższy w Elblągu – 689,3 zł.

Wśród **gmin miejskich średniej wielkości** – gdzie od początku analizowanego okresu wskaźnik wzrósł ogółem o 87,7% (do 1 359,2 zł w 2023 r.) – najniższy wzrost (o 9,3%) notowano w tej grupie gmin w podkarpackim (gdzie wydatki majątkowe wyniosły średnio 1 302,5 zł). W 2023 r. wskaźnik powyżej średniej wystąpił w małopolskim, zachodniopomorskim, dolnośląskim, łódzkim, mazowieckim, świętokrzyskim oraz pomorskim.

Jednostki gminne wskazane jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** zanotowały wzrost wydatków majątkowych na mieszkańca względem 2022 r. o 28,9%, względem 2019 r. o 63,7%, a relacji do 2011 r. o 95,4% – osiągając poziom 1 337,5 zł w 2023 r.). W porównaniu do roku poprzedniego w 2 województwach odnotowano spadek wskaźnika dla gmin zaliczanych do tej grupy: świętokrzyskim i lubelskim. W 2023 r. najwyższa wartość wydatków majątkowych per capita miała miejsce w małopolskim (1 917,1zł), a najniższa – w opolskim (963,4 zł).

W 2023 r. średnia wartość **wydatków inwestycyjnych na 1 mieszkańca w dużych miastach** w porównaniu z 2011 r. wzrosła o 67,1% – do poziomu 1 623,6 zł, a **udział tych wydatków w wydatkach ogółem** zmniejszył się przeciętnie (w zdecydowanej większości miast dużych) o 4,0 p. proc. do poziomu 15,7% (podobnie kształtował się w 2019 r. – 15,4%). Największy (blisko 5-krotny) wzrost wydatków inwestycyjnych per capita w stosunku do 2011 r. odnotowano w Zielonej Górze (do poziomu 2 256,3 zł), gdzie ich udział w wydatkach ogółem w analizowanym okresie wzrósł o 11,5 p. proc. do poziomu 21,5%. W Gdańsku natomiast odnotowano największy spadek wydatków inwestycyjnych w okresie 2011–2023 (o 41,0% do 1 103,1 zł). W 2023 r. w miastach dużych na inwestycje per capita przypadło o 37,6% więcej niż 2022 r. Najwyższy poziom wskaźnika per capita w 2023 r. odnotowano w Olsztynie (4 253,9 zł), gdzie jednocześnie udział inwestycji w wydatkach ogółem wyniósł 34,5%.

Wykres 2. Wydatki inwestycyjne budżetów miast dużych na 1 mieszkańca w 2023 r.
Chart 2. Investment expenditure of budgets of large cities in 2023



Wydatki na inwestycje per capita w **gminach miejskich średniej wielkości** w latach 2011–2023 wzrosły o 76,5%, a względem 2022 r. – o 22,3%, kształtując się na poziomie 1 238,7 zł. Największy wzrost w stosunku do 2011 r. odnotowały średnie gminy miejskie w województwie łódzkim (ponad 2-krotny – do poziomu 1 353,8 zł, gdzie odnotowano również wzrost udziału wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem – o 1,8 p. proc.), a najmniejszy wzrost – w podkarpackim (o 9,1% do poziomu 1 269,7 zł).

W 2023 r. w jednostkach gminnych wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** odnotowano względem poprzedniego roku wzrost zarówno wydatków inwestycyjnych na mieszkańca (o 29,7% do poziomu 1 182,7 zł), jak i udziału tych wydatków w wydatkach ogółem (o 12,9 p. proc.). Najwięcej na inwestycje (per capita) w 2023 r. przypadało na gminy miejskie w województwie małopolskim (1 662,8 zł), a najmniej – w mazowieckim (748,9 zł).

Jednostki samorządu terytorialnego w wielu projektach finansowanych lub współfinansowanych ze środków unijnych, potrzebują wkładu własnego, a jego wielkość zależy od liczby i wielkości projektów w danym roku. W przypadku **dużych miast, udział dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem** w 2023 r. wyniósł 4,2% (wobec 4,1% w 2022 r., 5,3% w 2019 r. oraz 5,9% w 2011 r.). W porównaniu do 2011 r. w zdecydowanej większości miast dużych wystąpił spadek wartości wskaźnika, w tym największy (o 11,3 p. proc.) w Elblągu (do poziomu 1,2% w 2023 r.). Największy wzrost wystąpił natomiast w Łodzi (o 8,6 p. proc. do 10,1%).

Gminy miejskie średniej wielkości w 2023 r. notowały niższy udział niż odpowiednio miasta duże, wynoszący 3,4% (wobec 3,7% w 2022 r., 5,0% w 2019 r. oraz 8,2% w 2011 r.). Wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r. notowano jedynie w średnich gminach miejskich w zachodniopomorskim (do poziomu 9,5%). W relacji do roku poprzedniego najwyższy spadek notowano w świętokrzyskim – o 5,3 p. proc. – do poziomu 7,0%.

W przypadku jednostek gminnych wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze**, udział tych dochodów w 2023 r. wyniósł 3,7%, co było niższym wynikiem niż w 2022 r. (4,0%). W stosunku do 2019 r. było to o 1,5 p. proc. mniej, a wobec 2011 r. – o 4,3 p. proc. mniej. Wzrost wskaźnika dla tego rodzaju gmin miejskich w porównaniu z rokiem poprzednim notowano w województwach: opolskim, wielkopolskim, śląskim, lubuskim, podkarpackim oraz mazowieckim (w granicach 0,2 – 2,4 p. proc.). W 2023 r. największy udział dochodów na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem miały gminy miejskie w województwie świętokrzyskim (7,0%), a najniższy – w mazowieckim (1,2%).

6.2 Zarządzanie rozwojem

6.2 Development management

Kluczowe znaczenie dla podtrzymania rozwoju ośrodków miejskich mają miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i gminne programy rewitalizacji czyli instrumenty, w których tworzeniu biorą udział mieszkańcy.

W 2023 r. w **dużych gminach miejskich udział powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego** wyniósł 45,4% i kształtował się na poziomie zbliżonym do notowanego w 2019 r., jednocześnie był o 9,8 p. proc. wyższy niż w 2011 r. (35,6%). Pełne pokrycie planami miejscowymi notowano w Rudzie Śląskiej, ponad 90% w Rybniku, Chorzowie i Gliwicach. Wartość wskaźnika poniżej 20% nadal występowała w Rzeszowie (16,8%), Radomiu (19,0%) oraz w Kielcach (19,2%). W stosunku do 2011 r. największy wzrost miał miejsce w Krakowie, tj. o 42,4 p. proc. do poziomu 78,1% (wobec 65,0% w 2019 r.). W skali 13 lat o ponad 30 p. proc. wzrósł udział również w Bytomiu (do 59,1%), Łodzi (do 40,7%) i Tychach (do 40,2%).

W 2023 r. **gminy miejskie średniej wielkości**¹ charakteryzowały się nadal niemal 2-krotnie większym udziałem powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego (na poziomie 62,2%) niż średnia dla Polski (32,3%). W 2011 r. różnica ta wynosiła odpowiednio 50,3% do 27,2%, a w 2019 r. – 60,7% do 31,2%. W przekroju regionalnym, w 2023 r. największy udział miały nadal średnie gminy miejskie opolskiego (99,7%, w tym Brzeg charakteryzował się pełnym pokryciem planami) oraz lubelskiego (84,7%, w tym 100% pokrycia posiadały Świdnik, Chełm i Zamość). Na najniższym poziomie

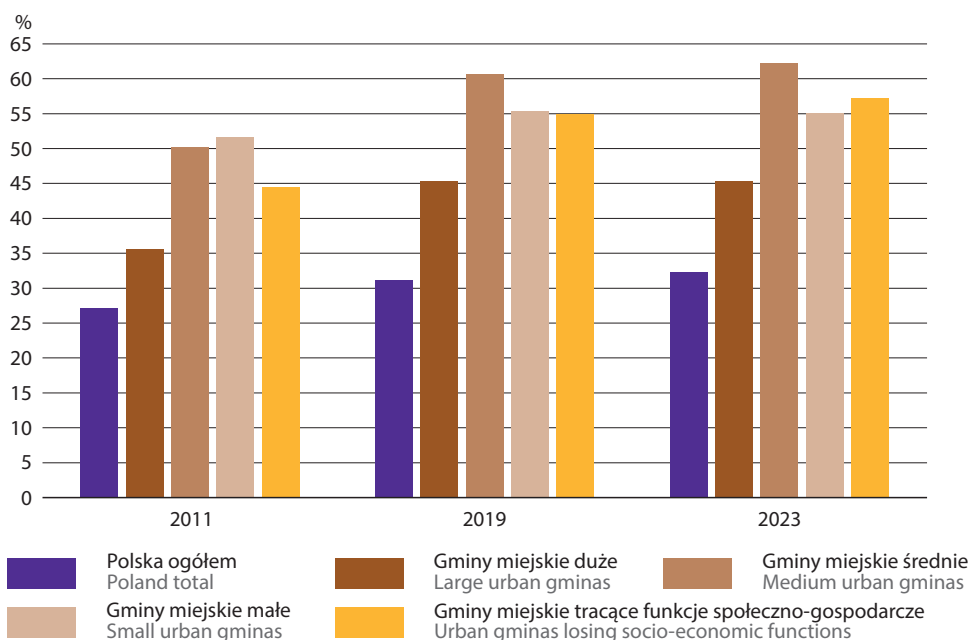
¹ W zakresie planowania zagospodarowania przestrzennego analiza dla prezentowanych wymiarów miejskich dotyczy gmin miejskich (brak danych dla obszarów miejskich będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

wskaźnik kształtował się w średnich gminach miejskich w świętokrzyskim (24,3%), podkarpackim (36,2%) i lubuskim (39,5%, przy czym w Nowej Soli było to 85,6%). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost udziału utrzymywał się w średnich gminach miejskich w dolnośląskim (o 29,4 p. proc. do 70,2% w 2023 r.) i małopolskim (o 20,4 p. proc. do 62,5%), natomiast nieznaczny spadek – w wyżej wymienionym opolskim (o 0,3 p. proc. do 99,7%).

Odnosząc się do **najmniejszych gmin miejskich**, w 2023 r. udział powierzchni objętej planami zagospodarowania przestrzennego był niższy niż dla wyżej wymienionych gmin miejskich średnich (o 7,0 p. proc.). W porównaniu do 2011 r. udział ten w małych gminach miejskich wzrósł ogółem z 51,6% do 55,2% (tj. o 3,6 p. proc.), a w stosunku do 2019 r. – nieznacznie zmniejszył się (o 0,1 p. proc.). W 2023 r. udział na poziomie powyżej 90% odnotowano w 53 małych gminach miejskich, w tym najwięcej takich było w dolnośląskim (12 gmin), śląskim i lubelskim (po 7) oraz w małopolskim (6). W 18 gminach notowano udział na poziomie poniżej 10%, w tym najwięcej takich jednostek było w podkarpackim i kujawsko-pomorskim (po 4). Analogicznie jak w roku poprzednim, udział poniżej 1% utrzymał się w miastach Hel (w pomorskim) i Nieszawa (w kujawsko-pomorskim).

Wykres 3. Udział powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem

Chart 3. Share of area within applicable local spatial management plans in the total area



Ponad połowa powierzchni **gmin miejskich** (57,2%) wskazanych jako **tracące funkcje społeczno-gospodarcze** była objęta miejscowymi planami w 2023 r. i było to o 2,0 p. proc. więcej niż w wyżej wskazanych małych gminach miejskich i jednocześnie o 5,0 p. proc. mniej niż w średnich gminach miejskich. Dla porównania, w 2019 r. udział powierzchni pokrytej planami w miastach problemowych wyniósł 54,8% powierzchni tych gmin, a w 2011 r. – odpowiednio 44,5%. Pełne pokrycie planami miejscowymi w 2023 r. odnotowano w 13 gminach miejskich, a poniżej 10% – analogicznie jak w roku poprzednim – w 3 jednostkach (Braniewo, Grajewo, Ozorków).

Od pierwszego roku obowiązywania ustawy o rewitalizacji (tj. od 2015 r.) odnotowano wzrost **udziału powierzchni obszarów zdegradowanych w powierzchni ogółem w dużych gminach miejskich** – z 8,6% w 2015 r., 14,1% w 2019 r., 14,2% w 2022 r. do 15,1% w 2023 r. (wobec 23,1% średnio w kraju). Największy udział powierzchni zdegradowanej utrzymywał się w Chorzowie (51,0%, wobec 11,1% w 2015 r.), Szczecinie (37,3%, wobec 4,5% w 2015 r. i) i Bydgoszczy (36,7%)¹.

W 2023 r. **średnie gminy miejskie** charakteryzowały się mniejszym udziałem obszarów zdegradowanych w swojej powierzchni niż duże miasta – na poziomie 13,3% (wobec 12,1% w 2022 r., 14,2% w 2019 r., i 10,4% w 2011 r.). Regionalnie, nadal najwyższą wartość dotyczyła świętokrzyskiego i lubelskiego, gdzie odpowiednio 26,7% i 25,3% powierzchni średnich gmin miejskich zostało wskazanych jako zdegradowane. Najniższą wartość notowano w średnich gminach miejskich w opolskim (na poziomie 2,5%), lubuskim (3,3%) i kujawsko-pomorskim (3,7%). W latach 2015-2023 największy wzrost udziału notowano w średnich gminach miejskich małopolskiego (o 12,7 p. proc. do poziomu 13,5%), a największy spadek – w zachodniopomorskim (o 13,6 p. proc. do 6,7%). Udział powierzchni zdegradowanej na poziomie ponad 50% miał miejsce tylko w 4 średnich gminach miejskich, tj. w Piotrkowie Trybunalskim (58,3%), Piekarach Śląskich (53,3%), Ząbkach (53,0%) i Szczytnie (51,2%). W 14 gminach udział ten nie przekraczał 2%.

Najmniejsze gminy miejskie w 2023 r. odnotowały udział powierzchni zdegradowanych na poziomie 20,0% (w 2022 r. – 19,1%). Jednocześnie, było to o 1,6 p. proc. więcej niż w 2019 r. i o 12,5 p. proc. więcej niż w 2015 r. Najwyższą wartość regionalną wskaźnika (ponad 30%) obserwowano w warszawskim stołecznym i podkarpackim (po 31,9%) oraz świętokrzyskim (30,9%), a najniższą – w łódzkim (7,5%). W stosunku do 2015 r. największy wzrost udziału (powyżej 20 p. proc.) odnotowano w województwie mazowieckim (o 23,0 p. proc. do 23,4%) i wielkopolskim (o 23,9 p. proc. do 27,0%) oraz w podkarpackim (o 21,4 p. proc. do 31,9%). Jednocześnie, najwyższy spadek w tym okresie został wykazany w małopolskim (o 18,5 p. proc. do poziomu 25,5%). W 2023 r. ponad 80% swojego terytorium jako zdegradowane wskazało 14 średnich gmin miejskich, natomiast udział poniżej 2% dotyczył 148 jednostek gminnych.

W **gminach miejskich** wskazanych jako – **tracące funkcje społeczno-gospodarcze** udział powierzchni zdegradowanej w 2023 r. wyniósł 16,2% (tj. o 3,8 p. proc. mniej niż w gminach małych, ale o 2,9 p. proc. więcej niż w średnich gminach miejskich). W porównaniu do 2019 r. był to wzrost o 1,8 p. proc., a w skali roku – o 0,7 p. proc.

W 2023 r. **udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych w dużych gminach miejskich** wyniósł 37,5% (wobec 42,8% w roku poprzednim). Jednocześnie, było to o 5,8 p. proc. mniej niż w 2019 r. i o 53,4 p. proc. mniej niż w 2015 r. W przypadku 8 dużych miast kształtował się on na poziomie 100% (Gorzów Wielkopolski, Łódź, Rzeszów, Gdynia, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Tychy i Olsztyn).

W **gminach miejskich** określanych jako **średnie** w 2023 r. udział obszarów rewitalizacji wyniósł ogółem 45,2% (nieznacznie mniej niż w roku poprzednim), wobec 36,0% w 2019 r. i 85,7% w 2015 r. Regionalnie, najwyższą wartość odnotowano w opolskim i lubuskim (pełne pokrycie terenów zdegradowanych rewitalizacją w gminach), a najniższą – w małopolskim (spadek o 76,6 p. proc. do 23,5%) i zachodniopomorskim (spadek odpowiednio o 38,6 p. proc. do 21,6%). Liczba średnich gmin miejskich, których udział wyniósł 100% wzrosła z 43 w 2015 r. do 67 jednostek w 2023 r.

W 2023 r. udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych dla **najmniejszych gmin miejskich** wyniósł 22,1%, podczas gdy w 2015 r. wskaźnik ten był prawie 4-krotnie wyższy. Zmiana w skali roku była natomiast niewielka – nastąpił spadek wartości wskaźnika o 0,9 p. proc.,

¹ Dla 2015 r. są to wyniki eksperymentalne, w przypadku Bydgoszczy – brak danych.

a w porównaniu z 2019 r. – o 1,9 p. proc. Jedynym województwem (podobnie jak w pozostałych latach), gdzie w 2023 r. ponad połowa powierzchni obszarów zdegradowanych została wskazana do rewitalizacji w gminach małych, było kujawsko-pomorskie z wartością równą 51,2%. Tuż za nim uplasowały się 3 regiony, w których udział ten kształtował się w przedziale 30-40%, tj. lubelskie, lubuskie i mazowiecki regionalny.

W **gminach miejskich** wskazanych jako **tracące funkcje społeczno-gospodarcze** w 2023 r. udział obszarów rewitalizacji wyniósł 31,7%, wobec 32,5% w roku poprzednim i 31,0% w 2019 r.

Udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności w dużych gminach miejskich w 2023 r. w skali roku wzrósł o 2,0 p. proc. do 17,2% (w Polsce ogółem udział wyniósł 19,8%), co oznacza spadek w porównaniu z 2015 r. o 6,0 p. proc. i wzrost o 0,4 p. proc. w stosunku do 2019 r. W 2023 r. najwyższe wartości notowano w Elblągu (29,6%) i miastach śląskich, w tym w Chorzowie (29,3%), a najniższe (poniżej 10%) – m.in. we Włocławku, Krakowie i Sosnowcu.

W przypadku **gmin miejskich** klasyfikowanych jako **średnie**, w 2023 r. – podobnie jak przed rokiem – 20,9% ludności tych gmin mieszkało na terenach objętych procesami rewitalizacji (spadek o 12,6 p. proc. w stosunku do 2015 r. i o 0,3 p. proc. w porównaniu z 2019 r.). Rozpiętość wskaźnika według agregatów regionalnych wyniosła od 15,9% w kujawsko-pomorskim do 25,7% w warmińsko-mazurskim. Największa zmiana w stosunku do 2015 r. wystąpiła w małopolskim (spadek o 80,3 p. proc. do poziomu 18,4% w 2023 r.). Największy udział wśród średnich gmin miejskich w 2023 r. notowano w Kłodzku (35,3%) oraz w Nowej Rudzie 34,8%. W 13 gminach miejskich udział ludności zamieszkującej tereny rewitalizowane wyniósł mniej niż 10%.

W 2023 r. w **najmniejszych gminach miejskich** na terenach objętych procesami rewitalizacji mieszkało 21,2% ludności, podobnie jak przed rokiem (mniej o 7,3 p. proc. niż w 2015 r. i o 0,4 p. proc. mniej niż w 2019 r.). Najniższa regionalna wartość wskaźnika wystąpiła w województwie pomorskim (8,4%), natomiast najwyższa – w śląskim (26,9%) oraz niewiele niższa w świętokrzyskim (26,2)

W **gminach miejskich** definiowanych jako **tracące funkcje społeczno-gospodarcze** w 2023 r. udział ludności mieszkającej na terenach objętych rewitalizacją wyniósł 21,5%, wobec 21,8% w 2019 r.

Dział trzeci

Part three

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
obszarów wiejskich oraz gmin zagrożonych trwałą
marginalizacją – wybrane zagadnienia**

**Socio-economic and spatial situation of rural areas
and gminas threatened by permanent marginalisation
– selected issues**

Rozdział 1

Chapter 1

Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska Natural conditions and reduction of environmental hazards

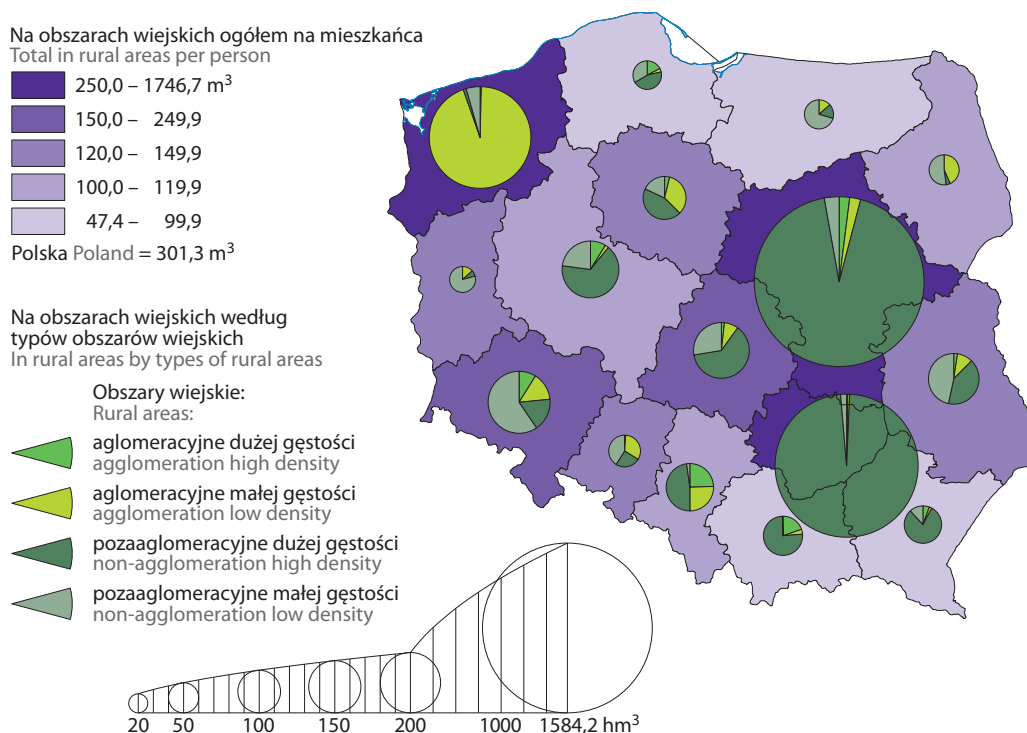
1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa

1.1 Water consumption and wastewater management

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności na obszarach wiejskich w 2023 r. wyniosło 4 596,0 hm³ i było o 20,9% niższe od notowanego w 2011 r. oraz o 8,5% niż w 2019 r. Największy udział w zużyciu na obszarach wiejskich w 2023 r. miały obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości (stanowiło ono 69,1% ogółu zużycia na obszarach wiejskich, wobec 71,1% w 2019 r. i 60,4% w 2011 r.), a najmniejszy – aglomeracyjne dużej gęstości (3,1%, wobec 2,6% w 2019 r. i 2,2% w 2011 r.). Obszarami wiejskimi o największym zużyciu wody były obszary wiejskie pozaaglomeracyjne małej gęstości: Milicz – 67,8 hm³ oraz Rudna – 44,6 hm³ (dolnośląskie).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w przeliczeniu na 1 mieszkańca na obszarach wiejskich w 2023 r. wyniosło średnio 301,3 m³ (wobec 327,7 m³ w 2019 r. i 384,5 m³ na mieszkańca w 2011 r.), w tym na obszarach aglomeracyjnych ogółem – 212,3 m³ (wobec odpowiednio 220,9 m³ w 2019 r. i 416,6 m³ w 2011 r.), a na pozaaglomeracyjnych ogółem – 335,6 m³ (wobec odpowiednio 366,1 m³ i 373,8 m³). Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej w 2023 r. było 140 jednostek gminnych należących do obszarów wiejskich (spośród 2 175), w tym najwięcej odnotowano ich w województwie lubelskim (26), wielkopolskim (13) i mazowieckim (12). Zużycie wody w gospodarce narodowej (per capita) na obszarach wiejskich zawierało się w przedziale od 0,1 m³ na obszarze wiejskim gminy Brzozów (podkarpackie) do 296 676,6 m³/mieszkańca na obszarze wiejskim gminy Połaniec (świętokrzyskie), co wiązało się z funkcjonowaniem elektrowni. Wartość zużycia wody na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła średnio 62,0 m³ na mieszkańca (od 8,8 m³ w Chmielniku – podkarpackie, do 661,4 m³ w Bestwinie – śląskie), natomiast w aglomeracyjnych małej gęstości – odpowiednio 387,2 m³ na mieszkańca (od 2,1 m³ w Dynowie – podkarpackie, do 51 296,0 m³ na obszarze wiejskim Gryfino – zachodniopomorskie). Wartość zużycia wody na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych o dużej gęstości wyniosło średnio 421,9 m³ na mieszkańca (od 0,1 m³ w Brzozowie – podkarpackie, do 296 676,6 m³/mieszkańca w Połańcu), a w pozaaglomeracyjnych o małej gęstości – odpowiednio 149,2 m³ na mieszkańca (od 1,0 m³ w Tyrawie Wołoskiej – podkarpackie, do 5 973,2 m³ na obszarze wiejskim Rudna – dolnośląskie).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w przeliczeniu na 1 mieszkańca w gminach zmarginalizowanych w 2023 r. wyniosło średnio 90,6 m³ (wobec odpowiednio 86,9 m³ w 2019 r. i 99,9 m³ w 2011 r.). Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej w 2023 r. było 134 gmin (spośród 755 gmin zmarginalizowanych), w tym najwięcej notowano ich w województwie lubelskim (43) i mazowieckim (24). Zużycie wody w gospodarce narodowej w gminach zmarginalizowanych o najmniejszej i największej wartości wskaźnika zawierało się w przedziale od 1,2 m³ w gminie Spytkowo (małopolskie) do 143 510,5 m³ w gminie Kozienice (mazowieckie).

Mapa 1. Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2023 r.
Map 1. Water consumption for needs of the national economy and population in 2023


Łączna ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód i do ziemi w 2023 r. na obszarach wiejskich wynosiła 523,6 hm³, (wobec 481,7 hm³ w 2011 r. i 474,8 hm³ w 2019 r.), w tym obszarach aglomeracyjnych ogółem – 153,2 hm³ (wobec odpowiednio 136,9 hm³ i 149,5 hm³), a na pozaaglomeracyjnych ogółem – 370,4 hm³ (wobec odpowiednio 344,7 hm³ i 325,3 hm³).

Ilość ścieków odprowadzonych na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła 93,9 hm³ (wobec 65,0 hm³ w 2011 r. i 90,7 hm³ w 2019 r.). Największe ilości ścieków odprowadzonych w tych obszarach odnotowano w gminach wiejskich Rędziny (10,9 hm³, śląskie) i Nowiny (9,4 hm³, świętokrzyskie) a najniższe – na obszarze wiejskim gminy Tłuszcz (2,0 dam³, mazowieckie) i w gminie wiejskiej Igołomia-Wawrzeńczyce (4,0 dam³, małopolskie). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia odprowadzonych do wód i do ziemi na tych obszarach wyniosła średnio 41,2 m³ na mieszkańca i oczyszczano 81,4% ścieków wymagających oczyszczenia. W przypadku 136 obszarów (ze 137 obszarów wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości) ścieki były oczyszczane w 100%.

Ilość ścieków odprowadzonych na obszarach wiejskich aglomeracyjnych małej gęstości wyniosła 59,3 hm³ (wobec 58,8 hm³ w 2019 r. i 71,9 hm³ w 2011 r.). Największe ilości ścieków odprowadzonych w tych obszarach odnotowano w gminie wiejskiej Wielka Nieszawka (18,0 hm³, kujawsko-pomorskie) oraz na obszarze wiejskim gminy Gryfino (5,0 hm³, zachodniopomorskie), natomiast najniższe – w gminach wiejskich Nekla (1,0 hm³, małopolskie) i Radziemice (2,0 dam³, małopolskie). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczenia na tych obszarach wyniosła średnio 30,3 m³ na mieszkańca, gdzie oczyszczano 98,4% ścieków. W przypadku 234 obszarów (z 269 obszarów wiejskich aglomeracyjnych małej gęstości) ścieki były oczyszczane w 100%.

Ilość ścieków odprowadzonych na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości wynosiła 262,5 hm³ (wobec 250,4 hm³ w 2019 r. i 234,4 hm³ w 2011 r.). Największe ilości ścieków odprowadzonych w tych obszarach odnotowano w gminach Kazimierz Biskupi (20,3 hm³, wielkopolskie) oraz Wierzbiniek (12,6 hm³, wielkopolskie), natomiast najniższe – w gminie wiejskiej Wolbrom (1,0 dam³, małopolskie) i na obszarze wiejskim gminy Zwolen (2,0 dam³, mazowieckie). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania w obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła średnio 34,9 m³ na mieszkańca i oczyszczano tam 93,6% ścieków. W przypadku 885 jednostek gminnych (z 979 obszarów pozaaglomeracyjnych dużej gęstości) ścieki były oczyszczane w 100%.

Ilość ścieków odprowadzonych na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości wynosiła 107,9 hm³ (wobec 74,9 hm³ w 2019 r. i 110,3 hm³ w 2011 r.). Największe ilości ścieków odprowadzonych w tych obszarach odnotowano w gminie wiejskiej Rudna (41,1 hm³, dolnośląskie) oraz na obszarze wiejskim gminy Ożarów (4,7 hm³, świętokrzyskie), natomiast najniższe – w gminach wiejskich Chociwel (1,0 dam³, zachodniopomorskie) i Przedecz (1,0 dam³, wielkopolskie). Ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania w obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości wyniosła średnio 31,0 m³ na mieszkańca, gdzie oczyszczano 95,4% ścieków wymagających oczyszczania. W przypadku 680 jednostek gminnych (z 790 obszarów pozaaglomeracyjnych małej gęstości) ścieki były oczyszczane w 100%.

Ilość ścieków wymagających oczyszczania odprowadzonych w **gminach zmarginalizowanych** w 2023 r. była niższa niż na obszarach wiejskich i wynosiła 99,4 hm³ (wobec 68,6 hm³ w 2011 r. i 89,9 hm³ w 2019 r.). Ilość ścieków na mieszkańca w gminach zmarginalizowanych wyniosła średnio 23,1 m³ (wobec 14,4 hm³ w 2011 r. 19,6 m³ w 2019 r.). Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej w 2023 r. było 181 gmin, w tym najwięcej notowano ich w podkarpackim (25) i zachodniopomorskim (17). Ilość ścieków odprowadzonych na mieszkańca w gminach zmarginalizowanych zawierała się w przedziale od 0,4 m³ w gminie Klonowa (łódzkie) do 1 826,3 m³ w gminie Wierzbiniek (wielkopolskie).

1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.2 Air pollution and protection

Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza na **obszarach wiejskich** obniżyła się z 9,2 tys. ton w 2011 r. do ok. 3,2 tys. ton w 2023 r. (w 2022 r. – ponad 3,7 tys. ton, w 2019 r. – 4,5 tys. ton), co stanowiło 19,8% emisji krajowej pyłów (w 2011 r. – odpowiednio 16,0%, a w 2019 r. – 16,7%). W układzie regionalnym, najwyższy poziom emisji zanieczyszczeń pyłowych w 2023 r. notowano na obszarach wiejskich w mazowieckim (664 ton), łódzkim (650 ton) i świętokrzyskim (455 ton), natomiast najniższy – w warmińsko-mazurskim (9 ton), podkarpackim (23 ton). Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych na obszarach wiejskich była niższa od wartości wykazanych dla miast dużych (4,2 tys. ton), średnich (4,9 tys. ton) i małych (3,7 tys. ton).

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 655 ton (w 2011 r. – odpowiednio 1 583 ton). Podobnie jak w latach ubiegłych, ponad 1/3 wyemitowanych zanieczyszczeń pyłowych na obszarach wiejskich odnotowano łącznie w 3 gminach: Kleszczów (16,2%, łódzkie), Kozienice (13,2%, mazowieckie), Barcin (4,9%, kujawsko-pomorskie), zaliczanych do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości.

W 2023 r. emisję zanieczyszczeń pyłowych obserwowano w 76 **gminach zmarginalizowanych**. Jednostki zlokalizowane na ich terenie wyemitowały łącznie 632 ton zanieczyszczeń pyłowych (w 2022 r. – 714 ton), co stanowiło 3,9% krajowej emisji pyłów (w 2019 r. było to odpowiednio 3,4%, a w 2011 r. – 2,8%). Blisko 1/3 zarejestrowanych zanieczyszczeń pyłowych wytworzono w 3 gminach: Hajnówka (12,3%, podlaskie), Gliniojeck (10,3%, mazowieckie) oraz Karlino (7,3%, zachodniopomorskie).

Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza

na **obszarach wiejskich** spadła z 78,2 mln ton w 2011 r. do 61,7 mln ton w 2023 r. (w 2022 r. osiągnęła poziom – 77,1 mln ton, a w 2019 r. – 72,2 mln ton). Emisja gazowa na obszarach wiejskich w 2023 r. stanowiła 35,7% krajowej emisji tych zanieczyszczeń (w 2011 r. – odpowiednio 35,4% krajowej emisji, w 2019 r. – 36,4%, a w 2022 r. – 37,9%). W układzie regionalnym, najwyższy poziom emisji zanieczyszczeń gazowych w 2022 r. notowano na obszarach wiejskich w łódzkim (28,2 mln ton), natomiast najniższy – w warmińsko-mazurskim (45,3 tys. ton) i podlaskim (61,8 tys. ton). Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych na obszarach wiejskich ogółem była wyższa od wartości wykazanych dla miast dużych (56,5 mln ton), średnich (35,7 mln ton) i małych (18,9 mln ton).

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 26,3 mln ton (w 2011 r. – odpowiednio 34,5 mln ton). Najwyższe wartości w 2023 r. obserwowano w gminach: Kleszczów (42,7% emisji zanieczyszczeń gazowych na obszarach wiejskich) oraz Kozienice (odpowiednio 20,8%), należących do obszarów pozaaglomeracyjnych dużej gęstości. Zakłady zlokalizowane w tych gminach wyemitowały łącznie ok. 63,5% zarejestrowanej emisji zanieczyszczeń gazowych na obszarach wiejskich. Najniższy poziom emisji gazów notowała gmina pozaaglomeracyjna małej gęstości – Cieszanów (podkarpackie), Czarnków (wielkopolskie), Sieniawa (podkarpackie) oraz gmina pozaaglomeracyjna dużej gęstości – Kościelisko i Charsznica (małopolskie) i Węgierska Góra (śląskie).

W 2023 r. emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza notowano w 101 **gminach zmarginalizowanych**. Jednostki zlokalizowane na ich terenie wyemitowały łącznie ponad 1 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło 0,6% krajowej emisji tych zanieczyszczeń (w 2019 r. było to odpowiednio 0,7%, a w 2011 r. – 0,5%). Do gmin o najwyższej emisji w 2023 r. należały gminy: Głinojeck (mazowieckie), Karlino (zachodniopomorskie), Krasnystaw i Werbkowice (lubelskie). Zakłady zlokalizowane w tych gminach wyemitowały łącznie blisko 38% zarejestrowanej emisji zanieczyszczeń gazowych w gminach zmarginalizowanych. Najmniejsze emisje gazów, podobnie jak w ubiegłych latach, notowano w gminie Cieszanów (podkarpackie) i Przytoczna (lubuskie).

Emisja dwutlenku węgla w 2022 r. na 281 obserwowanych **obszarach wiejskich** wyniosła 61,5 mln ton, tj. 35,7% krajowej emisji (w 2019 r. było to odpowiednio 36,4%, a w 2011 r. – 35,4). Stanowiło to również 99,6% emisji zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza na omawianym obszarze. W 2023 r. emisja dwutlenku węgla w 96 obserwowanych **gminach zmarginalizowanych** wyniosła ponad 1 mln ton, co stanowiło ok. 0,6% krajowej emisji (w 2019 r. było to odpowiednio 0,7%, a w 2011 r. – 0,5%). Do gmin o najwyższej emisji dwutlenku węgla należały nadal wspomniane wcześniej gminy: Głinojeck, Karlino, Krasnystaw i Werbkowice. Zakłady zlokalizowane w tych obszarach wytworzyły łącznie 37,7% zarejestrowanej emisji dwutlenku węgla w obserwowanych gminach zmarginalizowanych. Najmniejsze emisje dwutlenku węgla notowano w gminie Milanów (lubelskie) i Czarne (pomorskie).

1.3 Ochrona przyrody

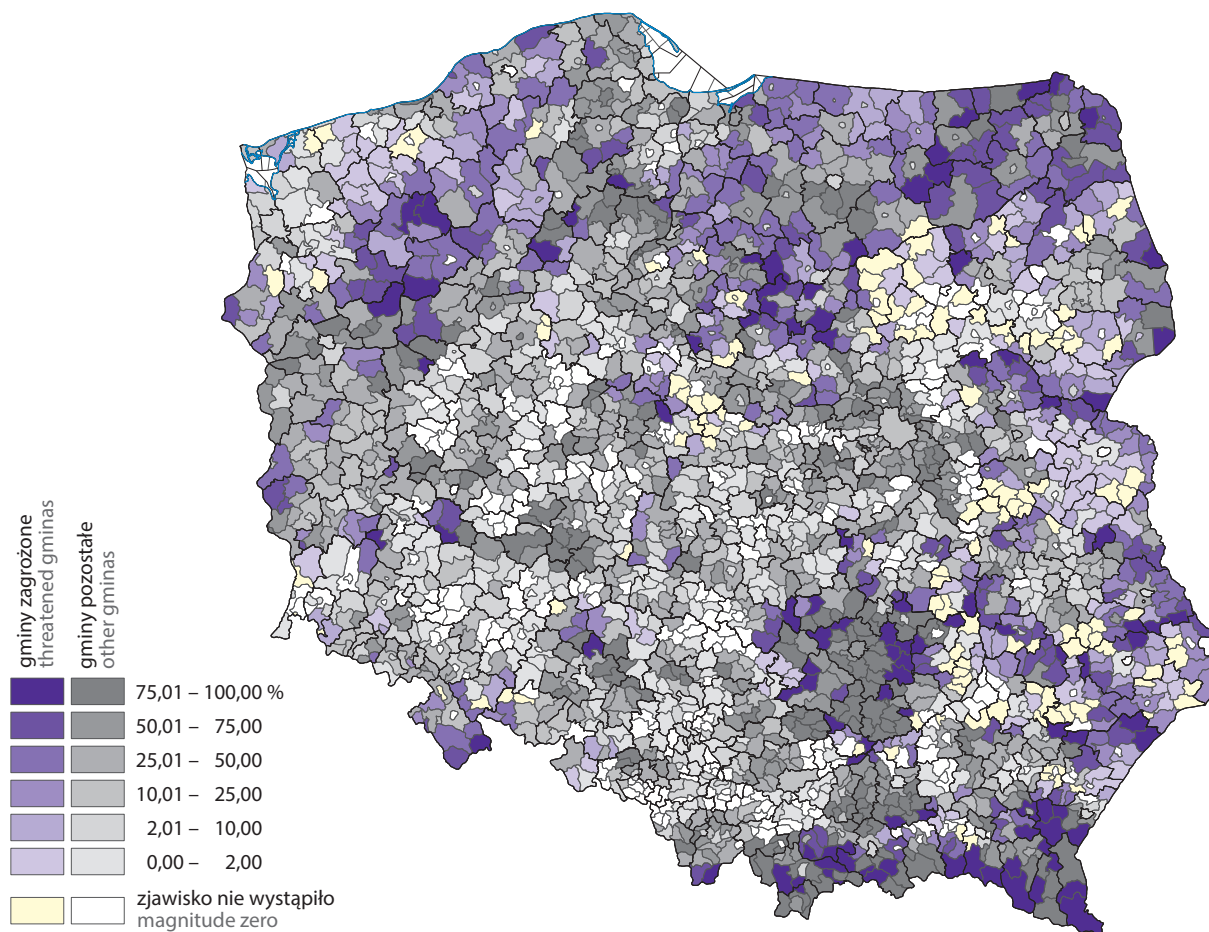
1.3 Nature protection

Udział obszarów prawnie chronionych wykazywał duże zróżnicowanie między gminami zmarginalizowanymi. Wartość wskaźnika w gminach zmarginalizowanych w 2023 r., podobnie jak w 2022 r., nie uległa zmianie i wyniosła 32,7%. W porównaniu z 2011 r. i 2019 r. odnotowano nieznaczny wzrost – odpowiednio o 0,4 p. proc. i o 0,1 p. proc. Spośród tej grupy gmin, w 31 jednostkach udział obszarów prawnie chronionych w 2023 r. wyniósł 100,0%. Niezmiennie najwięcej tych gmin było w województwie podkarpackim (12) i małopolskim (9). W grupie tej znalazły się też gminy województw: świętokrzyskiego (6), mazowieckiego (3) i pomorskiego (1). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost

wskaźnika odnotowano w gminach zmarginalizowanych województwa łódzkiego – z 18,7 % do 32,0%, a w porównaniu z 2019 r. wzrost wskaźnika był nieznaczny i największy spośród tej grupy gmin odnotowano w pomorskim (o 0,8 p. proc.).

Mapa 2. Udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2023 r.

Map 2. Share of areas under legal protection in total area in 2023



1.4 Gospodarka odpadami komunalnymi

1.4 Municipal waste management

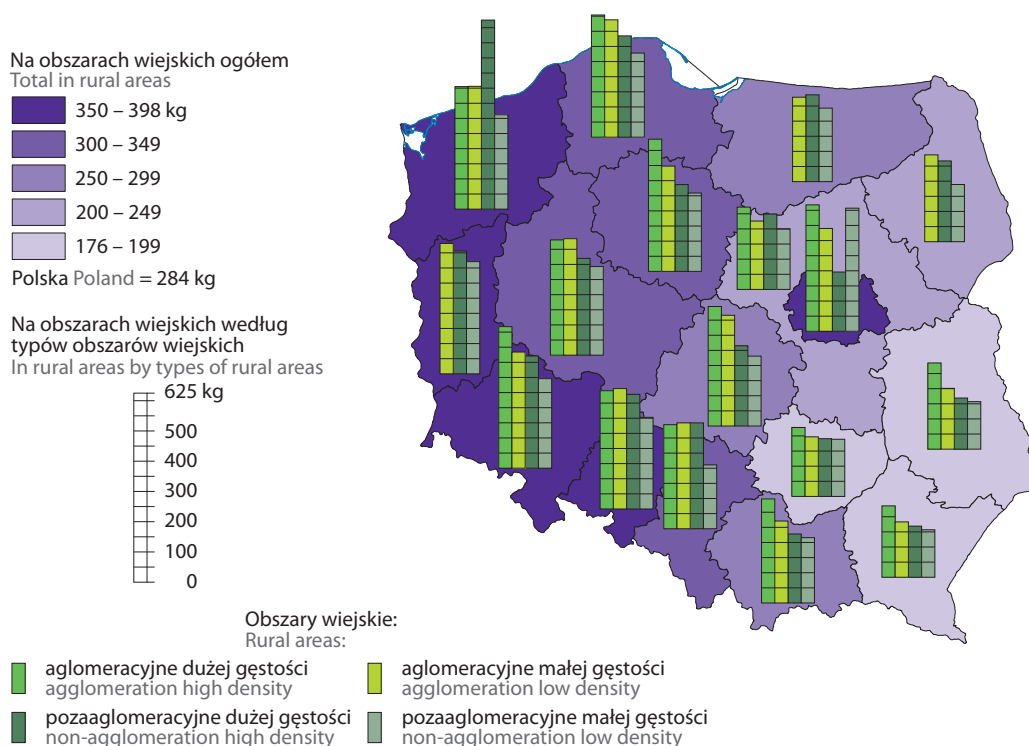
W 2023 r. **odpady komunalne** wytworzone na **obszarach wiejskich** stanowiły 32,2% wszystkich wytworzonych odpadów komunalnych w Polsce (wobec 32,1% w 2022 r. i 30,2% w 2019 r.). **Na 1 mieszkańca** przypadło średnio 284 kg (więcej o 2 kg niż rok wcześniej i o 33 kg w porównaniu z 2019 r.), co oznacza, że wartość wskaźnika była niższa zarówno od przeciętniej w kraju (357 kg), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych (423 kg), średnich (394 kg) i małych (386 kg). W każdym z analizowanych lat najwyższą wartością wskaźnika charakteryzowały się obszary wiejskie warszawskiego stołecznego (355 kg w 2019 r., 391 kg w 2022 r. i 398 kg w 2023 r.). Najniższe wskaźniki masy odpadów przypadające na 1 mieszkańca odnotowano w 2019 r. w świętokrzyskim (143 kg) i lubelskim (147 kg), a w latach 2022–2023 w podkarpackim (odpowiednio 174 kg i 176 kg) i lubelskim (odpowiednio 174 kg i 179 kg). Największy wzrost masy odpadów na 1 mieszkańca zarówno w skali roku, jak i w stosunku do 2019 r.

obserwowano na obszarach wiejskich lubuskiego (odpowiednio o 28 kg i 65 kg). W 2023 r. na obszarach wiejskich aglomeracyjnych wytworzono 340 kg (wobec 337 kg w 2022 r. i 305 kg w 2019 r.) odpadów komunalnych na 1 mieszkańca, natomiast na obszarach pozaaglomeracyjnych – 263 kg (względem odpowiednio 261 kg i 232 kg). Podobnie jak w 2022 r., najwięcej wytworzonych odpadów przypadło na 1 mieszkańca wiejskich obszarów pozaaglomeracyjnych dużej gęstości w zachodniopomorskim (625 kg wobec 587 kg w 2022 r.), a najmniej – na 1 mieszkańca obszarów pozaaglomeracyjnych małej gęstości w lubelskim i podkarpackim (po 157 kg, rok wcześniej odpowiednio 154 kg i 158 kg). W 2019 r. maksymalna wartość na poziomie regionalnym również przypadała na 1 mieszkańca wiejskich obszarów pozaaglomeracyjnych dużej gęstości w zachodniopomorskim (586 kg), natomiast minimalna – na 1 mieszkańca aglomeracyjnych obszarów małej gęstości w świętokrzyskim (124 kg).

Jednostkowo, najwięcej odpadów komunalnych w przeliczeniu na mieszkańca zebrano w pozaaglomeracyjnych gminach (lub obszarach wiejskich gmin) o charakterze turystycznym w zachodniopomorskim: Dziwnów, Rewal, Mielno i Ustronie Morskie (odpowiednio 2 633 kg, 2 534 kg, 2 482 kg i 1 208 kg). Najniższe wartości odnotowano w gminach wiejskich lubuskiego: Gorzków (80 kg) i Dzwola (83 kg), klasyfikowanych jako obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości.

Mapa 2. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2023 r.

Map 2. Municipal waste generated per capita in 2023



Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych dla obszarów wiejskich w 2023 r. był wyższy niż dla każdego z agregatów miejskich (miasta duże, miasta średnie, miasta małe) i wyniósł 43,6% (wobec 42,7% w 2022 r. i 34,4% w 2019 r.), czyli o 2,9 p. proc. powyżej średniej krajowej ogółem (wynoszącej 40,7%). Regionami o najwyższej wartości wskaźnika selektywnej zbiórki na obszarach wiejskich w 2023 r. były – analogicznie jak we wcześniejszych analizowanych latach – śląski (51,8% wobec 52,0% w 2022 r. i 49,4% w 2019 r.) i lubelski (50,3% w odniesieniu do 49,3% w 2022 r. i 40,5% w 2019 r.). Najniższy poziom selektywnej zbiórki odpadów wystąpił w 2023 r. w świętokrzyskim (36,7%), podczas gdy w 2022 r. charakteryzował zachodniopomorskie (36,4%), a w 2019 r. – warmińsko-mazurskie (23,1%). W porównaniu z 2019 r. odsetek selektywnie zebranych odpadów najbardziej wzrósł na obszarach wiejskich warmińsko-mazurskiego (o 21,0 p. proc.), a wobec 2022 r. – w pomorskim (o 2,4 p. proc.), przy średnim wzroście dla Polski ogółem odpowiednio o 9,5 p. proc. i 0,8 p. proc. Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych wskaźnik ten wyniósł 45,5% (wobec 45,6% w 2022 r. oraz 37,6% w 2019 r.), natomiast na obszarach pozaaglomeracyjnych – 42,6% (w odniesieniu do odpowiednio 41,2% i 32,9%). W każdym z analizowanych lat najwyższy odsetek odnotowano na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości śląskiego: 57,4% wobec 57,2% w 2022 r. i 53,6% w 2019 r. Najniższy poziom selektywnej zbiórki odpadów w latach 2022–2023 charakteryzował obszary aglomeracyjne małej gęstości – w 2023 r. w małopolskim (29,9%), a rok wcześniej w zachodniopomorskim (29,7%). W 2019 r. najniższy udział wystąpił na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości w warmińsko-mazurskim (21,6%). Jednostkowo, najwyższa wartość wskaźnika selektywnej zbiórki wystąpiła na wiejskich obszarach pozaaglomeracyjnych lubelskiego: Stanin (99,9%), Kock (99,7%), Borki (99,5%), Łuków (99,4%), Komarówka Podlaska (99,3%) i Radzyń Podlaski (99,1%). Najniższy udział selektywnie zebranych odpadów komunalnych wykazano w gminie wiejskiej Gowarczów (4,8%) w świętokrzyskim.

Odpady komunalne wytworzone w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2023 r. stanowiły 7,2% odpadów komunalnych wytworzonych w kraju (analogicznie jak w 2019 r. i 2022 r.). Średnia ilość odpadów komunalnych wytworzonych przez mieszkańca gmin zmarginalizowanych była niższa od notowanej dla obszarów wiejskich i wyniosła 225 kg (wobec 224 kg w 2022 r. i 199 kg w 2019 r.), i było to o ponad 1/3 mniej niż średnio dla kraju (357 kg). Rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą i najniższą wartością dla gmin zmarginalizowanych kształtowała się od 668 kg w gminie Świeradów-Zdrój w dolnośląskim do 80 kg i 83 kg we wspomnianych już wcześniej gminach Gorzków i Dzwola w lubelskim. W 2022 r. maksymalna masa wytworzonych odpadów w przeliczeniu na 1 mieszkańca gmin zmarginalizowanych wystąpiła również w gminie Świeradów-Zdrój (613 kg), a najniższa – w gminie Tuczna (77 kg) w lubelskim. W 2019 r. natomiast rozpiętość wyznaczały Duszniki-Zdrój (537 kg) w dolnośląskim i ponownie Tuczna (37 kg).

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych dla gmin zmarginalizowanych w 2023 r. wyniósł 39,9%, co oznacza wzrost o 0,6 p. proc. względem roku poprzedniego i o 9,5 p. proc. wobec 2019 r. Wartość wskaźnika w gminach zmarginalizowanych kształtowała się poniżej wartości dla obszarów wiejskich (43,6%), jak i dla Polski ogółem (40,7%), przekraczała jednak poziom odnotowany w miastach (39,3%, w tym również w agregatach miast dużych, średnich i małych). Najwyższy udział odpadów zebranych selektywnie wśród gmin zmarginalizowanych osiągnęły wspomniane wcześniej gminy wiejskie w lubelskim: Stanin, Borki i Komarówka Podlaska (odpowiednio 99,9%, 99,5% i 99,3%), zaś najmniejszy – gmina Stary Targ (11,3%) w pomorskim.

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

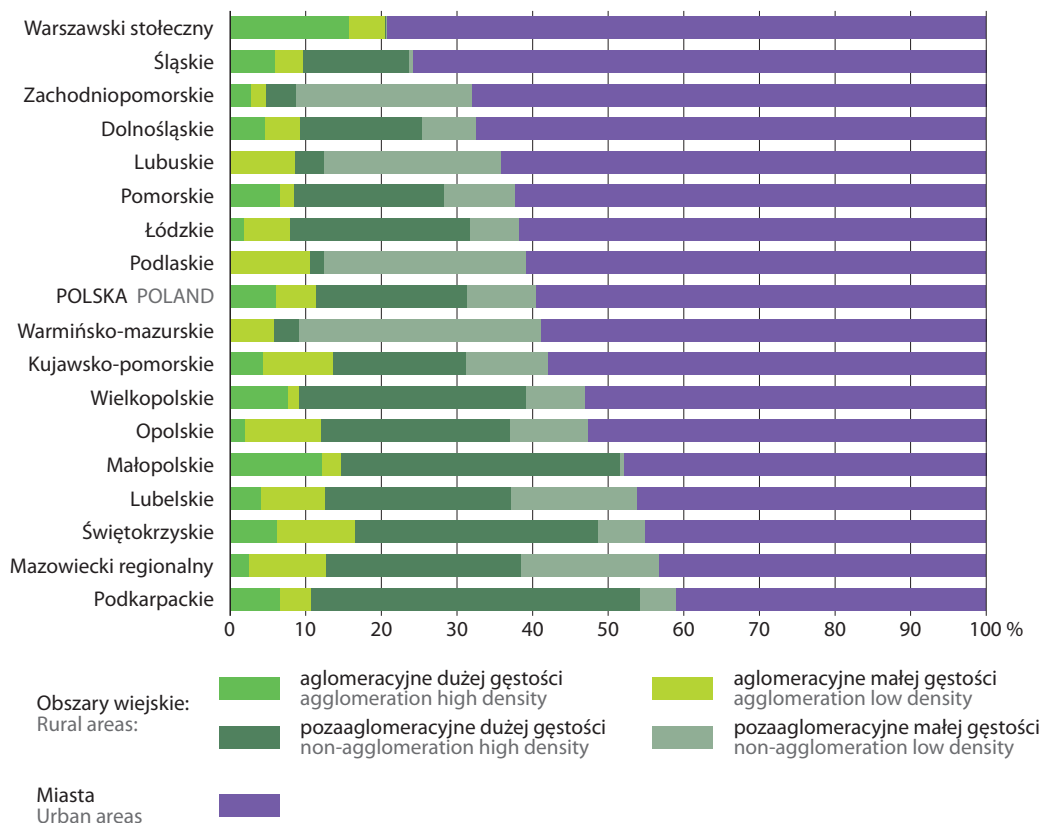
W 2023 r. na **obszarach wiejskich**¹ w porównaniu z 2011 r. **liczba ludności** zwiększyła się o 107,3 tys. (tj. o 0,7%) i wyniosła 15 260,0 tys. Ostatnie 4 lata analizowanego okresu przyniosły załamanie wieloletniego trendu wzrostowego (w 2023 r. ubytek w skali roku wyniósł 16,4 tys. wobec spadku odpowiednio o 7,3 tys. w 2022 r., o 27,6 tys. w 2021 r. i o 38,2 tys. w 2020 r.).

W 2023 r. zmniejszenie liczby ludności na obszarach wiejskich w odniesieniu zarówno do 2011 r., jak i 2019 r., dotyczyło 10 regionów, w tym największe: lubelskiego (odpowiednio o 78,5 tys. wobec o 44,8 tys.), mazowieckiego regionalnego (o 74,2 tys. wobec o 53,1 tys.), świętokrzyskiego (o 60,6 tys. wobec o 31,8 tys.) i opolskiego (o 40,9 tys. wobec o 16,8 tys.). Wzrost liczby ludności w porównaniu z początkiem analizowanego okresu i węzłowym 2019 r. odnotowano w 5 regionach (warszawskim stołecznym, wielkopolskim, pomorskim, małopolskim i dolnośląskim). Populacja wiejska zwiększyła się w tych regionach łącznie o 481,3 tys. w stosunku do 2011 r. (z 5 450,5 tys. do 5 931,8 tys.) i o 180,8 tys. w porównaniu z 2019 r. (z 5 751,0 tys.). W obu odniesieniach największy przyrost dotyczył warszawskiego stołecznego: odpowiednio o 129,8 tys. i o 73,9 tys. Region warszawski stołeczny był obszarem o stałym, corocznym przyroście liczby ludności wiejskiej w latach 2011–2023.

W latach 2011–2023 na terenach wiejskich obserwowano wzrost liczby ludności w obszarach aglomeracyjnych – z 3 798,2 tys. do 4 261,0 tys. (tj. o 12,2%), przy ubytku w obszarach pozaaglomeracyjnych – z 11 354,5 tys. do 10 998,9 tys. (tj. o 3,1%). Zmiany te dokonały się głównie poprzez przyrost o ponad 40% liczby ludności w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (z 1 608,8 tys. do 2 297,3 tys.) i wzrost liczby takich jednostek ze 124 do 137. Jednocześnie, w obszarach aglomeracyjnych małej gęstości wystąpił ubytek populacji o 10,3% (z 2 189,4 tys. do 1 963,7 tys.) i redukcja liczby należących do niego jednostek z 282 do 269. W odniesieniu do 2019 r. obserwowano wzrost liczby ludności w obszarach aglomeracyjnych z 4 079,6 tys. (tj. o 4,4%), przy ubytku na terenach pozaaglomeracyjnych z 11 269,9 tys. (tj. o 2,4%). W latach 2022–2023 doszło do odwrócenia obserwowanych wcześniej tendencji. W skali roku zmniejszyła się nie tylko liczba ludności w obszarach aglomeracyjnych (o 66,4 tys., tj. o 1,5%), ale także w należących do nich jednostkach dużej gęstości (o 119,3 tys., tj. o 4,9%). Jednocześnie wzrosła populacja w obszarach pozaaglomeracyjnych (o 50,0 tys., tj. o 0,5%).

¹ W 2023 r. w Polsce było łącznie 2 175 gmin wiejskich oraz miejsko-wiejskich (1 498 wiejskich oraz 677 miejsko-wiejskich). W 2019 r. było to również 2 175 gmin (1 537 wiejskich oraz 638 miejsko-wiejskich). Liczba gmin miejsko-wiejskich zwiększyła się o 39 jednostek, w związku z wyodrębnieniem ośrodka miejskiego (zmiana statusu gminy z wiejskiego na miejsko-wiejski). W 2011 r. w Polsce było łącznie 2 173 gmin (1 571 wiejskich oraz 602 miejsko-wiejskich). Zmiany administracyjne spowodowały zmniejszenie liczby gmin wiejskich w wyniku zmiany statusu na miejsko-wiejski (71), bądź zniesienia gminy wiejskiej (2) – dotyczyło to gmin: Zielona Góra i Ostrowice. Liczba gmin miejsko-wiejskich zwiększyła się o 71 ośrodków, które uzyskały status miasta oraz o 4 gminy miejskie (Czarna Woda, Jastarnia, Władysławowo, Pieszyce), które stały się gminami miejsko-wiejskimi.

Wykres 1. Struktura ludności według typów obszarów wiejskich w 2023 r.
Chart 1. Structure of population by types of rural areas in 2023



W latach 2011–2023 skrajne zmiany liczby ludności na **obszarach aglomeracyjnych** dotyczyły warmińsko-mazurskiej Stawigudy (wzrost z 6,8 tys. do 15,0 tys., tj. o 121,0%) i opolskich Tułowic (ubytek z 5,3 tys. do 1,3 tys., tj. o 75,4%, od 1 stycznia 2018 r. gmina miejsko-wiejska w miejsce gminy wiejskiej). Ponad 2-krotny przyrost liczby ludności wystąpił w 3 jednostkach dużej gęstości: Kosakowie (pomorskie, z 10,6 tys. do 21,4 tys.) oraz Swarzędzu i Kórniku (wielkopolskie, odpowiednio: z 14,1 tys. do 28,4 tys. oraz z 14,3 tys. do 28,5 tys.). Zwiększenie populacji o ponad 80,0% obserwowano ponadto w: Czernicy (z 12,2 tys. do 24,0 tys.), Dopiewie (z 19,4 tys. do 35,8 tys.), Żukowie (z 24,0 tys. do 44,3 tys.), Wasilkowie (z 4,5 tys. do 8,2 tys.), Kleszczewie (z 6,4 tys. do 11,6 tys.), Rokietnicy (z 13,3 tys. do 24,1 tys.) i Wieliszewie (z 11,6 tys. do 20,9 tys.). Z wyjątkiem Wasilkowa i wspomnianej powyżej Stawigudy, wszystkie wymienione tu jednostki należały do delimitacji aglomeracyjnej dużej gęstości. Wśród ośrodków aglomeracyjnych o małym zaludnieniu, największy wzrost liczby ludności w latach 2011–2023 (od 49,8% do 31,4%) dotyczył także: Miękini, Żórawiny (dolnośląskie), Nowosolnej, Pabianic (łódzkie), Choroszczy, Supraśla (podlaskie), Żabiej Woli (warszawski stołeczny), Kostrzyna (wielkopolskie) i Kobyłanki (zachodniopomorskie). W analizowanym okresie największy ubytek ludności w obszarach aglomeracyjnych – od 75,4% do 26,0% – odnotowano m.in. w 12 jednostkach (11 małej gęstości i 1 dużej gęstości), zlokalizowanych głównie na terenach, których dotyczyły zmiany administracyjne: powstanie gminy miejsko-wiejskiej, tj. wyodrębnienie ośrodka miejskiego kosztem obszaru gminy wiejskiej (Tułowice, Bolimów, Cegłów, Kamionka, Mrozy, Łagów, Nowe Miasto, Pierzchnica, Pruszcz), przyłączenie części obszaru wiejskiego do istniejącego w gminie miejsko-wiejskiej miasta (Głogów Małopolski, Sędziszów Małopolski), bądź do ośrodka metropolitalnego (Dobrzeń Wielki, opolskie, jednostka aglomeracyjna dużej gęstości zaludnienia).

Podobnie w **obszarach pozaaglomeracyjnych** w latach 2011–2023 największy ubytek ludności wiejskiej odnotowano na terenach, których dotyczyły zmiany administracyjne. Spośród 43 jednostek, w których zmniejszenie liczby ludności wyniosło od 63,7% do 25,1%, 39 stanowiły takie, w których w analizowanym okresie doszło do wyodrębnienia ośrodka miejskiego. Były one zlokalizowane głównie w świętokrzyskim (Nowy Korczyn, Pacanów, Wodzisław, Radoszyce, Iwaniska, Klimontów, Oleśnica, Szydłów), lubelskim (Goraj, Siedliszcze, Rejowiec, Modliborzyce, Izbica, Urzędów, Lubycza Królewska), łódzkim (Dąbrowice, Piątek, Ujazd, Lututów, Jeżów), mazowieckim regionalnym (Lubowidz, Sochocin, Solec nad Wisłą, Sanniki) i wielkopolskim (Budzyń, Chocz, Dobrzyca, Jaraczewo, Koźminek, Opatówek, Kaczory, Miasteczko Krajeńskie). Pozostałe 4 jednostki to: Kazimierz Dolny (ubytek o 29,0%), Otmuchów (ubytek o 27,0%) oraz Czyże i Kleszczele (ubytek po 25,5%).

W latach 2011–2023 największy wzrost liczby ludności w obszarach pozaaglomeracyjnych odnotowano w Gnieźnie – z 10,0 tys. do 14,6 tys. (tj. o 45,3%). Kolejne wysokie wzrosty (od 43,8% do 31,8%) dotyczyły m.in.: Lipna, Nowego Tomyśla, Śremu, Rydzyny (wielkopolskie), Wejherowa, Przodkowa, Kobylnicy (pomorskie), Jerzmanowej, Lubina (dolnośląskie), Słupna (mazowiecki regionalny) i Złocieńca (tj. gminy miejsko-wiejskiej w regionie zachodniopomorskim, do której od 1 stycznia 2019 r. włączono część obszaru zniesionej gminy wiejskiej Ostrowice).

W latach 2019–2023 skrajne zmiany liczby ludności na obszarach wiejskich dotyczyły: Czernicy (wzrost o 44,3%, delimitacja aglomeracyjna dużej gęstości, dolnośląskie) i Stawigudy (wzrost o 42,0%, delimitacja aglomeracyjna małej gęstości, warmińsko-mazurskie) wobec ubytku w jednostkach pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Kamieńca Ząbkowickiego (o 61,6%, dolnośląskie, gmina miejsko-wiejska od 1 stycznia 2021 r.), Budzynia (o 57,5%, wielkopolskie, gmina miejsko-wiejska od 1 stycznia 2021 r.) i Dąbrowic (o 56,3%, łódzkie, gmina miejsko-wiejska od 1 stycznia 2023 r.). Wśród 30 jednostek, w których zmniejszenie liczby ludności przekroczyło 20,0%, 29 stanowiły obszary wiejskie objęte zmianami administracyjnymi. Wyjątek stanowił Kazimierz Dolny (ubytek o 25,8%, z 4,1 tys. do 3,0 tys.). W tej grupie znalazły się 22 jednostki pozaaglomeracyjne (11 małej i 11 dużej gęstości zaludnienia) oraz 7 aglomeracyjnych małej gęstości: Nowe Miasto, Cegłów (mazowiecki regionalny), Pruszcz (kujawsko-pomorskie), Bolimów (łódzkie), Kamionka (lubelskie), Olsztyn (śląskie), Głogów Małopolski (podkarpackie) oraz gmina miejsko-wiejska Jedlnia-Letnisko (mazowiecki regionalny), należąca do obszaru aglomeracyjnego dużej gęstości.

W latach 2019–2023 wzrost liczby ludności odnotowano w 512 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich (236 z 406 należących do delimitacji aglomeracyjnej oraz w 276 z 1 769 przypisanych do delimitacji pozaaglomeracyjnej). Największy wzrost (powyżej 30,0%) – poza wymienionymi wcześniej Czernicą i Stawigudą – dotyczył 11 jednostek w 6 regionach: dolnośląskim (Siechnice), małopolskim (Wielka Wieś), warszawskim stołecznym (Wieliszew, Lesznówola, Nadarzyn, Łomianki), podlaskim (Wasilków), pomorskim (Kosakowo) i wielkopolskim (Kleszczewo, Kórnik, Swarzędz). Poza Wasilkowem były to ośrodki aglomeracyjne dużej gęstości.

Największy wzrost liczby ludności w obszarach pozaaglomeracyjnych w latach 2019–2023 kształtował się od 18,8% w Gnieźnie do 15,3% w Śremie i dotyczył m.in.: Jelcza-Laskowic (dolnośląskie), Przodkowa i Wejherowa (pomorskie) oraz Lipna (wielkopolskie). Wszystkie wymienione tu jednostki były ośrodkami dużej gęstości.

W 2023 r. liczba ludności w 755 **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła 4 288,5 tys. (wobec 4 754,5 tys. w 2011 r. i 4 566,3 tys. w 2019 r.). W skali całego analizowanego okresu oznaczało to ubytek o 466,0 tys., tj. o 9,8%. Zmniejszenie liczby ludności w tym okresie wystąpiło w 730 ośrodkach, w tym największe (od 25,5% do 23,1%) w 9 gminach wiejskich, głównie regionów: podlaskiego (Czyże, Dubicze Cerkiewne, Kleszczele, Czeremcha, Milejczyce, Nowy Dwór), mazowieckiego regionalnego (Ceranów, Sterdyń) oraz warmińsko-mazurskiego (Lelkowo). Wzrost liczby ludności w opisywanym okresie odnotowano w 25 jednostkach, od 11,4% w gminie wiejskiej Lelis (mazowiecki regionalny)

do 0,4% w gminie wiejskiej Tuchomie (pomorskie). Wśród jednostek ze wzrostem liczby ludności w latach 2011–2023 przeważały gminy regionu małopolskiego (15): Czarny Dunajec, Czorsztyn, Dobra, Grybów, Kamienica, Korzenna, Łabowa, Łącko, Łukowica, Mszana Dolna, Niedźwiedź, Ochotnica Górna, Podegrodzie, Radogoszcz i Szaflary. Przyrost populacji w tych jednostkach zawierał się w przedziale od 9,6% (Podegrodzie) do 1,0% (Czarny Dunajec).

W 2023 r. porównaniu z 2019 r. populacja w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją była niższa o 277,8 tys., tj. o 6,1%. Liczba ludności zmniejszyła się w 737 jednostkach, w tym najbardziej w: Nowym Dworze, Ceranowie, Wiżajnach, Lelkowie i Kleszczelach (gdzie spadek wyniósł od 16,9% do 15,0%). Wzrost liczby ludności obserwowano w 18 jednostkach, w tym największy – od 2,9% do 2,2% – w: Radominie (kujawsko-pomorskie), Lelisie (mazowiecki regionalny), Podegrodziu (małopolskie) i Nowym Mieście Lubawskim (warmińsko-mazurskie).

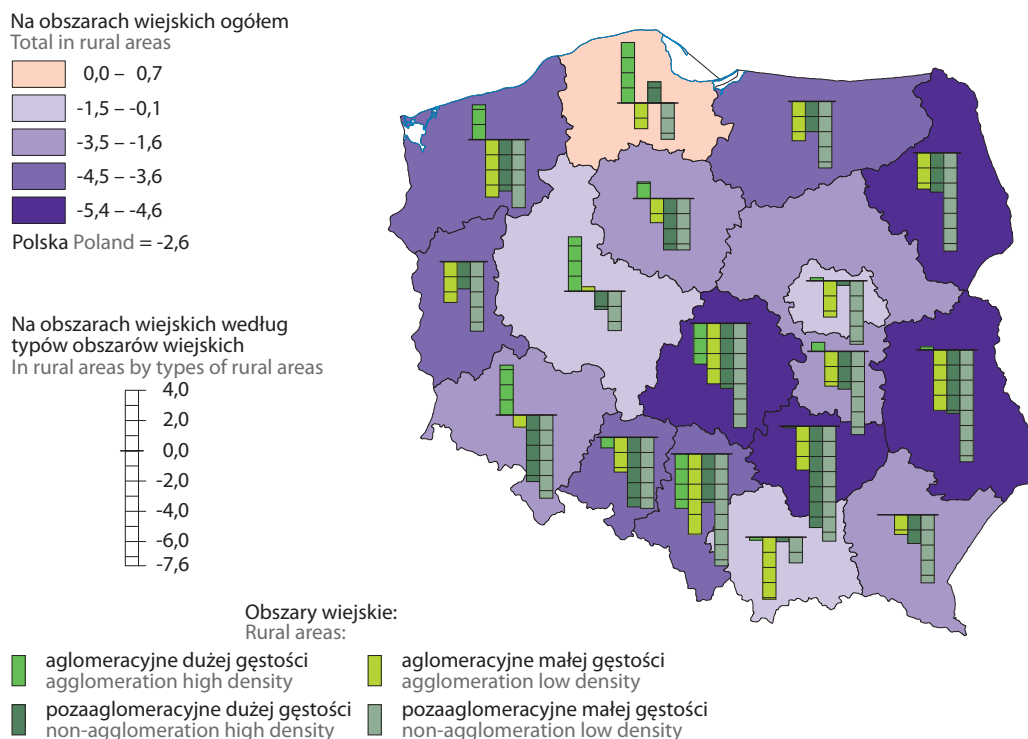
Na **obszarach wiejskich** od 2019 r. notowany jest ujemny **przyrost naturalny** (przewagę liczby zgonów nad liczbą urodzeń żywych zarejestrowano także w 2015 r.). W 2023 r. obserwowano trzecią największą od 2011 r. (po notowanej w latach 2021–2022) różnicę między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów (minus 39,2 tys. wobec minus 43,4 tys. w 2022 r. i minus 59,7 tys. w 2021 r.). Było to konsekwencją najmniejszej w okresie powojennym liczby urodzeń żywych¹ (114,3 tys., tj. o 48,4 tys. mniej niż w 2011 r. i o 40,4 tys. mniej niż w 2019 r.), przy niższej niż w latach 2017–2022 liczbie zgonów (153,5 tys. wobec 155,5 tys. w 2017 r. i 170,0 tys. przed rokiem). W 2023 r. liczba zgonów była wyższa o 3,5 tys. od obserwowanej na początku analizowanego okresu (150,0 tys. w 2011 r.) i jednocześnie o 3,0 tys. niższa od odnotowanej w węzłowym 2019 r. (156,5 tys.). Przyrost naturalny na wsi w przeliczeniu na 1 000 ludności wyniósł przeciętnie minus 2,6‰. Ujemna wartość dotyczyła większości regionów, z wyjątkiem pomorskiego (0,7‰), gdzie przewaga liczby urodzeń żywych nad liczbą zgonów utrzymała się od 2011 r. (najwyższa wartość – po 5,6‰ – wystąpiła w 2011 r. i 2017 r., a najniższa – po 0,7‰ – w latach 2022–2023).

W 2023 r. najniższy przyrost naturalny na obszarach wiejskich dotyczył m.in.: świętokrzyskiego (minus 5,4‰ wobec minus 5,9‰ przed rokiem, minus 3,0‰ w 2019 r. i minus 2,1‰ w 2011 r.), podlaskiego (minus 5,2‰ wobec odpowiednio: minus 6,0‰, minus 3,8‰ i minus 2,9‰), lubelskiego (minus 4,8‰ wobec odpowiednio: minus 5,2‰, minus 2,3‰ i minus 2,0‰). Regiony: świętokrzyski, podlaski, lubelski, łódzki, opolski i mazowiecki regionalny były obszarami, w których ujemna wartość przyrostu naturalnego występowała corocznie od 2011 r. W 2023 r. ujemny, lecz wyższy od średniej w kraju, przyrost naturalny notowano w: warszawskim stołecznym, małopolskim, wielkopolskim, podkarpackim i kujawsko-pomorskim (od minus 0,5‰ do minus 2,6‰).

W 2023 r. wartość przyrostu naturalnego na obszarach wiejskich w Polsce kształtowała się od 9,3‰ w Sierakowicach (pomorskie, delimitacja pozaaglomeracyjna dużej gęstości) do minus 25,8‰ w Krynkach (podlaskie, delimitacja aglomeracyjna małej gęstości). W 1 824 jednostkach (z 2 175) notowano ujemny przyrost naturalny (w 32 liczba urodzeń była równa liczbie zgonów). Najniższe wartości – obok Krynek – także dotyczyły jednostek regionu podlaskiego: Orli, Czyży, Dubicz Cerkiewnych, Michałowa, Kleszczeli i Mielnika (od minus 25,1‰ do minus 20,3‰). Wśród 23 ośrodków, w których przyrost naturalny był niższy niż minus 15,0‰, znalazło się 12 jednostek wiejskich Podlasia – obok 7 wymienionych wyżej także: Białowieża, Bielsk Podlaski, Milejczyce, Narew i Narewka, a ponadto – Leśniowice, Kraśniczyn, Rudnik (lubelskie), Pacyna, Nur, Jabłonna Lacka (mazowiecki regionalny), Stronie Śląskie, Ruja (dolnośląskie), Szczekociny (śląskie), Słupia Konecka (świętokrzyskie) i Frombork (warmińsko-mazurskie). Wszystkie te jednostki należały do obszaru pozaaglomeracyjnego małej gęstości, z wyjątkiem Krynek i Michałowa (obszar aglomeracyjny małej gęstości).

¹ W latach 1946–1958 coroczna liczba urodzeń na terenach wiejskich przekraczała 420 tys. (maks. – 490,6 tys. w 1950 r., min. 428,3 tys. w 1946 r.). Najniższą liczbę urodzeń notowano w latach 2020–2022. Było to odpowiednio: 147,2 tys., 137,2 tys. oraz 126,6 tys.

Mapa 1. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w 2023 r.
Map 1. Natural increase per 1 000 population in 2023



W 2023 r. dodatnie wartości przyrostu naturalnego wystąpiły natomiast w 319 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich: 101 należących do delimitacji aglomeracyjnej (z 406) oraz 218 należących do delimitacji pozaaglomeracyjnej (z 1 769). Najwyższe wartości – obok Sierakowic (9,3‰) – dotyczyły: Lesznowoli (warszawski stołeczny), Stężycy, Chmielna, Przodkowa, Linii, Żukowa (pomorskie), Dopiewa, Kleszczewa, Kórnika, Swarzędza (wielkopolskie), Bobowej, Łabowej (małopolskie) i Czernicy (dolnośląskie) – od 8,3‰ do 5,3‰.

W 2023 r. średnia wartość przyrostu naturalnego w **obszarach aglomeracyjnych** była wyższa niż przeciętna na terenach wiejskich w Polsce i wyniosła minus 1,0‰ (wobec minus 2,6‰). Na początku analizowanego okresu średnia wartość przyrostu naturalnego w obszarach aglomeracyjnych była dodatnia i wyniosła 2,0‰ (wobec 0,8‰ przeciętnie na obszarach wiejskich). Przewaga liczby urodzeń nad liczbą zgonów na obszarach aglomeracyjnych utrzymała się także w 2019 r. (1,7‰ wobec minus 0,1‰ na terenach wiejskich ogółem). Wyższą niż przeciętnie w tej delimitacji wartość przyrostu naturalnego obserwowano w 144 jednostkach. Najwyższe wartości przyrostu naturalnego (od 8,3‰ do 5,5‰) wśród obszarów aglomeracyjnych dotyczyły 7 ośrodków dużej gęstości zaludnienia (Lesznowola, Kleszczewo, Kórnik, Żukowo, Swarzędz, Czernica, Dopiewo), o których wspomniano już wcześniej. We wszystkich z nich wyraźna przewaga liczby urodzeń nad liczbą zgonów utrzymywała się od 2011 r.

W 2023 r. dodatnie wartości przyrostu naturalnego dotyczyły 69 jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości zaludnienia i 32 małej gęstości. Najwyższy przyrost wśród tych ostatnich kształtował się od 4,9‰ do 2,1‰ i dotyczył: Wasilkowa, Choroszczy i Supraśla (podlaskie), Kostrzyna i Nekli (wielkopolskie), Skaryszewa i Trojanowa (mazowiecki regionalny), Miękinia i Żórawiny (dolnośląskie) oraz Stawigudy (warmińsko-mazurskie). Natomiast najniższa (ujemna) wartość przyrostu naturalnego w obszarach

aglomeracyjnych małej gęstości wystąpiła w podlaskich Krynkach (minus 25,8‰) i Michałowie (minus 23,0‰), a kolejne – od minus 13,7‰ do minus 10,0‰ – dotyczyły: Turobina, Fajstawic, Krzczonowa, Rybczewic (lubelskie), Gródka i Tykocina (podlaskie), Nowej Brzeźnicy (łódzkie), Łącznej (świętokrzyskie) i Czernichowa (śląskie). Wśród jednostek delimitacji aglomeracyjnej dużej gęstości najniższe wartości przyrostu naturalnego kształtowały się od minus 9,4‰ do minus 5,1‰ i dotyczyły 7 jednostek regionu śląskiego (Wilkowice, Poraj, Poczesna, Psary, Bobrowniki, Buczkowice, Rędziny) oraz małopolskiej Alwerni.

W 2023 r. średnia wartość przyrostu naturalnego w **obszarach pozaaglomeracyjnych** była niższa niż przeciętnie na terenach wiejskich w Polsce (minus 3,2‰ wobec minus 2,6‰). Podobną zależność obserwowano również w latach 2022 i 2019 (odpowiednio: minus 3,7‰ wobec minus 2,8‰ oraz minus 0,8‰ wobec minus 0,1‰). W 2011 r. średnia wartość przyrostu naturalnego w tej delimitacji była dodatnia i wyniosła 0,5‰ (wobec 0,8‰ na obszarach wiejskich w kraju).

W 2023 r. dodatnie wartości przyrostu naturalnego wystąpiły w 218 jednostkach delimitacji pozaaglomeracyjnej (tj. w 179 jednostkach dużej gęstości oraz w 39 małej gęstości). Najwyższe wartości kształtowały się od 9,3‰ w Sierakowicach (najwyższa wartość na obszarach wiejskich w Polsce) do 4,0‰ w Borzytuchomiu (pomorskie) i dotyczyły 18 jednostek, zlokalizowanych głównie w regionach pomorskim i małopolskim. Oprócz wyżej wymienionych były to: Chmielno, Przodkowo, Somonino, Stężycza, Sulęczyno, Linia oraz Iwkowa, Bobowa, Łabowa, Słopnice, Czarny Dunajec i Bukowina Tatrzańska.

Z kolei ujemny przyrost naturalny w 2023 r. wystąpił w 1 525 jednostkach delimitacji pozaaglomeracyjnej (tj. w 786 jednostkach dużej gęstości oraz w 739 jednostkach małej gęstości). W 26 liczba urodzeń była równa liczbie zgonów. Najniższe wartości (od minus 25,1‰ do minus 20,3‰) dotyczyły podlaskich Orli, Czyży, Dubicz Cerkiewnych, Kleszczeli, Mielnika. W kolejnych 16 wartość przyrostu naturalnego kształtowała się poniżej minus 15,0‰. Były one zlokalizowane głównie w regionach podlaskim (Białowieża, Bielsk Podlaski, Milejczyce, Narew, Narewka), lubelskim (Leśniowice, Kraśniczyn, Rudnik) oraz dolnośląskim (Stronie Śląskie, Ruja) i mazowieckim regionalnym (Nur, Pacyna, Jabłonna Lacka). Wszystkie z nich przypisane były do delimitacji pozaaglomeracyjnej małej gęstości.

W 2023 r. przeciętna wartość przyrostu naturalnego w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** była ujemna i wyniosła minus 5,0‰ (wobec minus 5,5‰ rok wcześniej, minus 2,6‰ w 2019 r. i minus 0,8‰ w 2011 r.). Ujemne wartości wystąpiły w 702 z 755 gmin (w 11 liczba urodzeń była równa liczbie zgonów), w tym najniższe notowano w: Orli, Czyżach, Dubiczach Cerkiewnych, Mielniku i Nurze – od minus 25,1‰ do minus 20,0‰. W 2023 r. najwyższy przyrost naturalny (od 7,0‰ do 3,0‰) obserwowano w gminach regionu małopolskiego: Łabowa, Czarny Dunajec, Korzenna, Ochotnica Dolna. Najwięcej z 42 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją o dodatnim przyroście naturalnym zlokalizowanych było w regionach: małopolskim (15), mazowieckim regionalnym (7) oraz podkarpackim i pomorskim (po 6).

W węzłowych latach analizowanego okresu w 4 wymienionych wyżej gminach małopolskiego również występowały wysokie dodatnie wartości przyrostu naturalnego: maksymalna wartość w Łabowej w 2011 r. wyniosła 9,3‰ wobec minimalnej 1,7‰ w 2022 r. w Czarnym Dunajcu (od 1 stycznia 2023 r. zmiana charakteru gminy z wiejskiej na miejsko-wiejską w związku z powstaniem miasta Czarny Dunajec). Jednocześnie w wymienionych wcześniej 4 gminach podlaskiego utrzymywały się skrajnie niskie wartości przyrostu naturalnego: minimalna wartość wystąpiła w Dubiczach Cerkiewnych w 2022 r. (minus 25,8‰), maksymalna – po minus 12,3‰ dotyczyła Mielnika w latach 2011 i 2019.

W 2023 r. **współczynnik dzietności ogólnej na obszarach wiejskich** (1,238) – podobnie jak w miastach (1,106) – osiągnął najniższą wartość w dostępnym dla tej analizy okresie¹. Na wsi tradycyjnie obserwowano jego wyższe wartości niż w miastach. Maksymalne wartości o obu obszarach notowano w latach 1950 i 1955: na wsi – 4,030 i 4,020, a w miastach – 3,235 oraz 3,175.

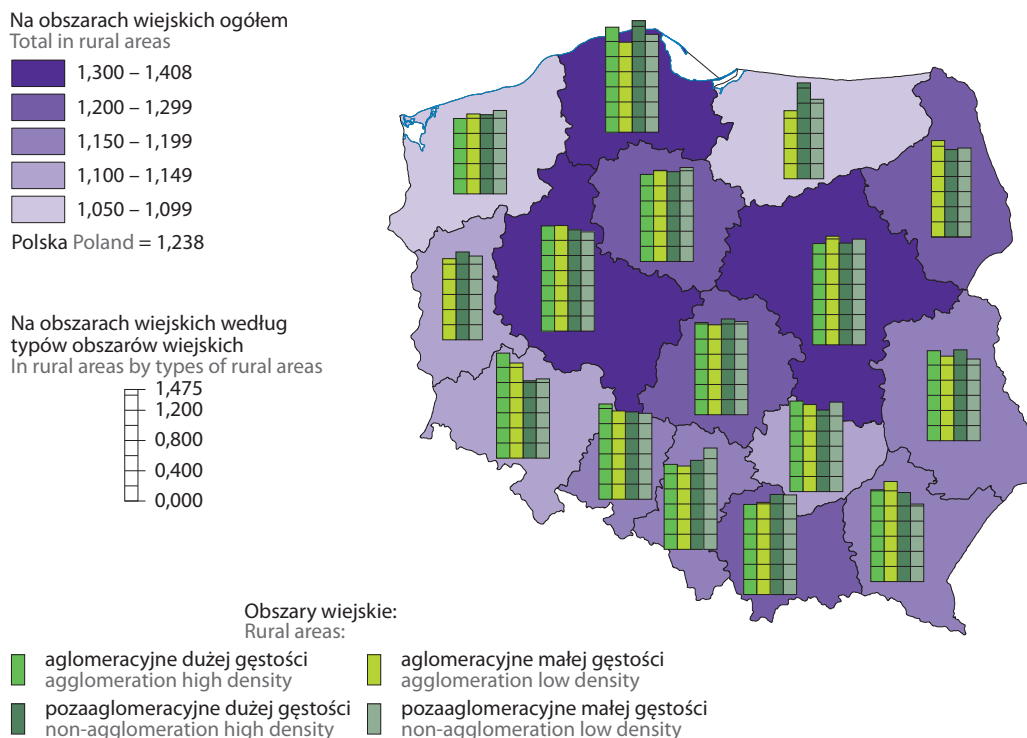
Na obszarach wiejskich wartości współczynnika pomiędzy 2,100 a 2,150, tj. opisujące sytuację, w której na każde 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada średnio co najmniej 210–215 urodzonych dzieci (co umożliwi w przyszłości utrzymanie niezmnieszonej liczby potencjalnych matek, i tym samym zapewnia prostą zastępowalność pokoleń), występowała corocznie od 1965 r. do 1994 r. oraz w latach węzłowych (1950, 1955, 1960).

Na obszarach wiejskich najwyższe wartości współczynnika w szczegółowo opisywanym okresie 2011–2023 r. dotyczyły lat: 2011–2012 oraz 2017–2021 (od 1,493 do 1,420), najniższe – oprócz 2023 r., wystąpiły przed rokiem (1,342) oraz w 2015 r. (1,350).

W 2023 r. najniższe wartości notowano w: warmińsko-mazurskim – 1,050 (wobec 1,222 przed rokiem, 1,242 w 2019 r. i 1,499 w 2011 r.), zachodniopomorskim – 1,085 (wobec odpowiednio: 1,161, 1,254 i 1,392), lubuskim – 1,107 (wobec 1,160, 1,281, 1,395) i świętokrzyskim – 1,120 (wobec 1,175, 1,289 i 1,309). Natomiast najwyższe wartości współczynnika na obszarach wiejskich dotyczyły regionów: pomorskiego – 1,408 (wobec 1,486 przed rokiem, 1,706 w 2019 r., 1,646 w 2011 r.), makroregionu województwo mazowieckie – 1,379 (wobec odpowiednio: 1,465, 1,533 i 1,465), wielkopolskiego – 1,355 (wobec 1,469, 1,589, 1,515) i małopolskiego – 1,292 (wobec 1,391, 1,495, 1,477).

Mapa 2. Współczynnik dzietności ogólnej w 2023 r.

Map 2. Total fertility rate in 2023



¹ Tj. dla lat 1950, 1955, 1960, 1965; dalej – corocznie.

W 2023 r. przeciętna wartość współczynnika w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości wyniosła 1,266 (wobec 1,387 przed rokiem, 1,560 w 2019 r. i 1,400 w 2011 r.) i była najwyższą wśród delimitacji terenów wiejskich w tym roku (wobec odpowiednio: 1,227 w obszarach aglomeracyjnych małej gęstości, 1,251 w obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości i 1,178 w obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości). W 2023 r. wartość współczynnika dzietności ogólnej w obszarach dużej gęstości zaludnienia (odpowiednio: 1,266 na terenach aglomeracyjnych oraz 1,251 w obszarach pozaaglomeracyjnych) była wyższa od wartości obliczonej dla ogółu terenów wiejskich w kraju (1,238). W 2011 r. wyższą niż przeciętnie na wsi wartość współczynnika odnotowano jedynie w delimitacji pozaaglomeracyjnej małej gęstości (1,455 wobec 1,427).

W 2023 r. wartość współczynnika dzietności wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła 1,174 i była wyższa niż wśród pozostałych gmin w kraju (1,154). Podobną zależność obserwowano także w latach 2011 i 2022, gdy wartość współczynnika wyniosła odpowiednio: 1,406 i 1,277 w gminach zagrożonych wobec 1,280 i 1,257 w pozostałych (w 2019 r. było to odpowiednio 1,312 wobec 1,432). W 2023 r. wartość współczynnika w gminach zagrożonych 7 województw (małopolskie, mazowieckie, łódzkie, wielkopolskie, pomorskie, kujawsko-pomorskie i świętokrzyskie) kształtowała się powyżej przeciętnej wartości dla tej kategorii jednostek – od 1,401 w małopolskim do 1,175 w świętokrzyskim. Najniższe wartości (poniżej 1,000), dotyczyły dolnośląskiego (0,934) i lubuskiego (0,989).

Na **obszarach wiejskich**, podobnie jak w miastach i w kraju ogółem, odnotowano zmiany zachowań prokreacyjnych ludności, prowadzące do odkładania na przyszłość decyzji o założeniu, bądź powiększeniu rodziny. Na wsi nadal rodziło się relatywnie więcej dzieci – w 2023 r. współczynnik urodzeń (tj. liczba urodzeń żywych w przeliczeniu na 1 000 ludności) kształtował się na poziomie 7,5‰, w miastach – na poziomie 7,0‰ (wobec odpowiednio: 10,1‰ i 9,6‰ w 2019 r. oraz 10,8‰ i 9,6‰ w 2011 r.). Jednym z czynników bezpośrednio wpływających na liczbę jest liczba **kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat)**. W 2023 r. grupa ta na obszarach wiejskich liczyła 3 478,2 tys. (wobec 3 727,3 tys. w 2011 r., tj. o 6,7% mniej, mimo ogólnego wzrostu liczby kobiet na wsi w tym okresie o 0,7%, tj. z 7 598,3 tys. do 7 650,6 tys.). Odsetek kobiet w wieku rozrodczym wśród ogółu kobiet na obszarach wiejskich – 45,5% wobec 49,1% w 2011 r. i 47,3% w 2019 r. – był jednak wyższy niż w miastach (43,5% w 2023 r. wobec 46,6% w 2011 r. i 43,7% w 2019 r.), jak i w populacji ogółem (odpowiednio 44,2% wobec 47,5% w 2011 r. i 45,1% w 2019 r.).

Wśród populacji wiejskiej, podobnie jak wśród ogółu ludności kraju, od początku XXI w. obserwowano przesunięcie okresu najwyższej płodności kobiet do kolejnych grup wieku. W latach 2019 i 2023 najwyższy udział wśród urodzeń żywych miały urodzenia przez kobiety w wieku 25–29 lat (odpowiednio: 35,2% i 33,7%), niższy był jednocześnie odsetek urodzeń przez kobiety w wieku 30–34 lata (odpowiednio: 29,8% i 33,2%). W 2011 r. najwyższy odsetek stanowiły urodzenia przez kobiety w wieku 25–29 lat (37,0%, wobec 22,9% urodzeń przez matki w wieku 20–24 lata oraz 23,8% w wieku 30–34 lata). W latach 1980, 1990 i 2000 dominowały urodzenia przez kobiety w wieku 20–24 lata, które stanowiły odpowiednio: 44,1%, 39,1% i 35,9% urodzeń żywych. W 2023 r. odsetek kobiet na obszarach wiejskich w wieku powyżej 30 lat, które w danym roku zostały matkami, wyniósł 52,7% (wobec 47,0% w 2019 r. i 35,1% w 2011 r.).

Zwiększenie płodności kobiet w starszych grupach wieku prokreacyjnego przełożyło się na wzrost **mediany wieku rodzących**: na obszarach wiejskich – 30,4 lata (wobec 29,6 lat w 2019 r. i 28,0 lat w 2011 r.). Jednocześnie w miastach i wśród populacji ogółem wartości te były wyższe – na terenach zurbanizowanych wyniosły odpowiednio: 31,2 lat w 2023 r. wobec 30,8 lat w 2019 r. i 29,4 lat w 2011 r., a w Polsce odpowiednio: 30,9 lat, 30,3 lat i 28,8 lat.

Konsekwencją przesunięcia okresu najwyższej płodności kobiet była zmiana **poziomu wykształcenia rodzających**. Dotyczyła ona przede wszystkim skrajnych poziomów edukacji (wyższego i podstawowego). W 2023 r. 42,6% matek na terenach wiejskich miało wykształcenie wyższe (wobec 51,7% w miastach i 47,9% w populacji ogółem). W 1990 r. odsetek ten wynosił 2,3%, w 2000 r. – 6,2%. Jednocześnie wyraźnie zmniejszył się odsetek matek z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym – z 23,0% w 1990 r. (16,8% w 2000 r.) do 2,8% w 2023 r.

W 2023 r. na obszarach wiejskich niższy niż przeciętnie w kraju był odsetek dzieci, które urodziły się w **związkach pozamałżeńskich** – 22,9% (wobec 28,7% w populacji ogółem). Zjawisko to na wsi było jednak bardzo zróżnicowane terytorialnie. Najwyższy odsetek – od 46,0% do 31,2% – dotyczył regonów: zachodniopomorskiego, lubuskiego, warmińsko-mazurskiego, dolnośląskiego i kujawsko-pomorskiego, najniższy – od 11,7% do 18,7% wystąpił w: małopolskim, podkarpackim, podlaskim, śląskim i lubelskim. W latach 2011–2023 na obszarach wiejskich obserwowano wzrost odsetka urodzeń w związkach pozamałżeńskich (z 17,9% do 22,9%). Był on jednak wyraźnie wolniejszy niż w miastach, gdzie odnotowano jego wzrost z 23,6% do 32,9%.

Mimo stałego wzrostu liczby urodzeń ze związków nieformalnych, bezpośredni wpływ na liczbę urodzeń szczególnie na terenach wiejskich ma nadal **liczba nowo zawieranych małżeństw**. W 2023 r. na wsi odnotowano najniższą w okresie powojennym liczbę nowo sformalizowanych związków – 56,1 tys. Liczba zawartych małżeństw w węzłowych latach analizowanego okresu wynosiła odpowiednio: 61,0 tys. w 2022 r., 73,1 tys. w 2019 r. oraz 83,7 tys. w 2011 r. Podobnie jak w populacji ogółem, tak i na wsi, widoczną tendencją było zmniejszenie się udziału małżeństw zawieranych przez kobiety w młodszych grupach wieku. W 2023 r. związki zawarte przez panny młode w wieku 19 lat i mniej stanowiły 0,9% (wobec 5,6% w 2011 r.), w wieku 20–24 lata – 23,6% (wobec 42,6% w 2011 r.), w wieku 25–29 lat – 38,8% (wobec 34,6%), w wieku 30–34 lat – 15,1% (wobec 9,5%), w wieku 35–29 lat – 7,9% (wobec 3,4%) oraz w wieku 40–49 lat – 8,2% (wobec 2,4%). Mediana wieku kobiet wstępujących w związek małżeński w węzłowych latach analizowanego okresu na terenach wiejskich była niższa niż w miastach i wynosiła odpowiednio: 27,8 lat w 2023 r., 26,8 lat w 2019 r. i 25,2 lat w 2011 r. (wobec odpowiednio: 30,1 lat, 29,1 lat i 27,0 lat w miastach).

Na utrwalenie niekorzystnego trendu malejącej dzietności w Polsce wpłynęło także zwiększenie różnicy między liczbą nowo powstałych związków małżeńskich a liczbą **rozwiązanych przez śmierć współmałżonka lub przez rozwód**. W 2023 r. na terenach wiejskich zawarto 56,1 tys. małżeństw, a rozwiązano 75,1 tys.; w 2019 r. zawarto 73,1 tys. związków, a rozwiązano 78,9 tys.; w 2011 r. zawarto 83,7 tys. małżeństw, a rozwiązano – 77,0 tys. Coraz częstszą przyczynę rozwiązania związku małżeńskiego stanowił rozwód: na terenach wiejskich w 2023 r. orzeczono ich 15,4 tys. (wobec 6,7 tys. w 2000 r., 14,9 tys. w 2011 r., 17,7 tys. w 2019 r. i 16,0 tys. przed rokiem). Na wsi liczba rozwodów w przeliczeniu na 1 000 nowo zawartych małżeństw kształtowała się wyraźnie poniżej wartości obserwowanych w miastach. W 2000 r. na wsi wskaźnik ten wyniósł 81 (wobec 281 w miastach), w 2011 r. – 178 (wobec 401), w 2019 r. – 242 (wobec 423), a w 2023 r. – 275 (wobec 452). We wszystkich latach analizowanego okresu rozwody na terenach wiejskich stanowiły ok. ¼ ogólnej liczby rozwodów orzeczonych w kraju – od 23,1% w 2011 r. do 27,1% zarówno w 2019 r., jak i w 2023 r.

W 2023 r. **liczba ludności w wieku produkcyjnym na obszarach wiejskich** wyniosła 9 083,9 tys. i była o 499,6 tys. (tj. o 5,2%) niższa niż w 2011 r. (wobec o 399,8 tys., tj. o 4,2% mniej niż w 2019 r.). W odniesieniu do obu węzłowych lat analizowanego okresu najbardziej wyraźne zmniejszenie liczby ludności w wieku produkcyjnym dotyczyło mazowieckiego regionalnego (spadek o 84,4 tys. w porównaniu do 2011 r. i o 63,0 tys. w porównaniu do 2019 r.), lubelskiego (odpowiednio o 73,2 tys. i o 49,7 tys.), świętokrzyskiego (o 61,5 tys. i o 35,2 tys.), opolskiego (o 48,2 tys. i o 23,2 tys.)

i śląskiego (o 44,8 tys. i o 32,6 tys.). Wzrost liczby ludności w wieku aktywności zawodowej w porównaniu z 2011 r. wystąpił w warszawskim stołecznym i pomorskim (odpowiednio o 48,2 tys. i o 27,2 tys.). W odniesieniu do 2019 r. liczba ludności w wieku produkcyjnym na obszarach wiejskich wzrosła jedynie w regionie warszawskim stołecznym (o 33,6 tys.).

W 2023 r. liczba **ludności w wieku przedprodukcyjnym** na obszarach wiejskich wyniosła 3 080,4 tys. i była niższa o 118,4 tys. (tj. o 3,7%) w porównaniu z 2011 r. Jednocześnie liczba ludności w tej grupie wieku była wyższa o 84,9 tys. (tj. o 2,8%) niż w 2019 r. Wzrost liczby ludności w najmłodszej grupie wieku w latach 2019–2023 był konsekwencją dodatniego przyrostu naturalnego, jaki na terenach wiejskich obserwowano w latach 2011–2018 (z wyjątkiem minus 0,9 tys. w 2015 r.). Wzrost liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym w odniesieniu do 2019 r. dotyczył obszarów wiejskich 12 regionów: od o 23,3 tys. w warszawskim stołecznym do o 0,9 tys. w lubuskim. W porównaniu z 2011 r. liczba ludności w tej grupie wieku wzrosła na wsi w 5 regionach: warszawskim stołecznym (o 35,9 tys.), wielkopolskim (o 17,6 tys.), pomorskim (o 17,1 tys.), dolnośląskim (o 12,3 tys.) i śląskim (o 4,4 tys.). W pozostałych notowano ubytek, w tym największy – w lubelskim (o 33,8 tys. w odniesieniu do 2011 r. i o 3,1 tys. w stosunku do 2019 r.), mazowieckim regionalnym (odpowiednio o 30,8 tys. wobec o 2,5 tys.), warmińsko-mazurskim (o 22,8 tys. wobec o 4,0 tys.) i świętokrzyskim (o 21,7 tys. wobec o 3,1 tys.).

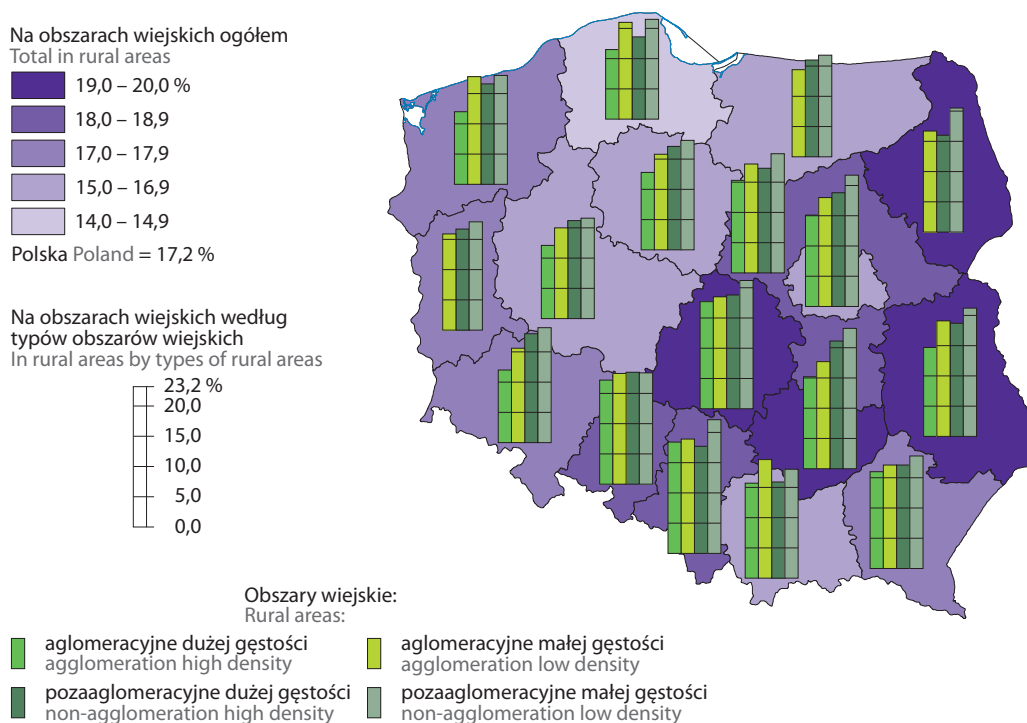
W latach 2011–2023 obserwowano wzrost liczby **ludności w wieku poprodukcyjnym** na obszarach wiejskich (z 2 370,2 tys. do 3 095,7 tys., tj. o 30,6%). Wzrost liczebności tej grupy odnotowano na obszarach wiejskich we wszystkich regionach. Największy dotyczył: wielkopolskiego (o 90,5 tys. do 302,0 tys.), małopolskiego (o 84,5 tys. do 340,6 tys.), dolnośląskiego (o 63,3 tys. do 189,7 tys.), pomorskiego (o 59,8 tys. do 150,2 tys.) i śląskiego (o 54,3 tys. do 225,3 tys.). W najmniejszym stopniu liczba ludności w wieku poprodukcyjnym zwiększyła się w podlaskim (o 3,7 tys. do 99,9 tys.). W latach 2019–2023 liczba ludności w wieku poprodukcyjnym na obszarach wiejskich wzrosła o 225,4 tys., tj. o 7,9% (z 2 870,3 tys.). Przyrost populacji w tej grupie wieku ponownie dotyczył wszystkich regionów i wyniósł od 30,3 tys. w małopolskim do 1,4 tys. w podlaskim.

Zwiększenie liczby ludności w najstarszej ekonomicznej grupie wieku w latach 2011–2023 przełożyło się na wzrost wartości **współczynnika starości demograficznej**, ilustrującego udział ludności w wieku powyżej 65 lat wśród ogółu populacji. Na obszarach wiejskich jego wartość wzrosła z 12,9% w 2011 r. do 17,2% w 2023 r. (wobec 16,7% w 2022 r. i 15,5% w 2019 r.). Najwyższy udział ludności w wieku 65 lat i więcej (od 20,0% do 19,1%) notowano w: świętokrzyskim, lubelskim, podlaskim i łódzkim, najniższy (od 14,0% do 15,8%) dotyczył: pomorskiego, wielkopolskiego i warszawskiego stołecznego. Przeciętna wartość wskaźnika starości demograficznej na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętniej w kraju (20,1%), jak i od średniej wartości w miastach (22,0%).

W 2023 r. najniższe wartości współczynnika starości demograficznej na obszarach wiejskich (od 9,3% do 9,7%) dotyczyły: Kleszczewa, Kórnik i Swarzędza (wielkopolskie). Wszystkie te ośrodki należały do obszarów aglomeracyjnych dużej gęstości. Natomiast najwyższe wartości współczynnika starości demograficznej (od 38,1% do 30,1%) odnotowano w podlaskich: Kleszczelach, Dubiczach Cerkiewnych, Orli, Czyżach, Krynkach i Mielniku, tj. w jednostkach małej gęstości położonych poza obszarem bezpośredniego oddziaływania metropolii (z wyjątkiem aglomeracyjnych Krynek).

W 2023 r. przeciętna wartość współczynnika starości demograficznej w **obszarach aglomeracyjnych** wyniosła 16,0% i (wobec odpowiednio 15,3% przed rokiem, 14,6% w 2019 r. i 12,0% w 2011 r.) i była niższa niż wśród ogółu obszarów wiejskich (17,2%). W 2023 r. współczynnik starości demograficznej w obszarach aglomeracyjnych kształtował się od 9,3% w Kleszczewie (jedna z 3 wartości poniżej 10,0% w kraju obok Kórnik i Swarzędza) do 30,2% w Krynkach.

Mapa 3. Udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności w 2023 r.
Map 3. Share of the population aged 65 and more in the total population in 2023



Najwyższy udział ludności w wieku powyżej 65 lat wśród populacji obszaru aglomeracyjnego (od 30,2% do 21,0%) dotyczył 34 ośrodków, zlokalizowanych głównie w śląskim (Bobrowniki, Psary, Dąbrowa Zielona, Kamienica Polska, Kłomnice, Przyrów, Poraj, Czernichów), podlaskim (Czarna Białostocka, Gródek, Łapy, Michałowo, Suraż, Jaświły, Krynki), lubelskim (Turobin, Wilkołaz, Krzczonów, Zakrzew, Rybczewice, Wysokie), mazowieckim regionalnym (Małkinia Górna, Korytnica, Sadowne, Stoczek) i świętokrzyskim (Nowa Słupia, Kije, Zagnańsk). Większość z tych jednostek stanowiły ośrodki małej gęstości. Do delimitacji aglomeracyjnej dużej gęstości należały jedynie 3 jednostki śląskiego: Poraj (25,1%), Bobrowniki (22,0%), Psary (21,7%) oraz Ksawerów w regionie łódzkim i Izabelin w warszawskim stołecznym (po 21,0%).

Niższy niż przeciętnie w tej delimitacji udział ludności w wieku powyżej 65 lat wśród ogółu populacji dotyczył 140 jednostek, zlokalizowanych głównie w regionach: warszawskim stołecznym (m.in.: Grodzisk Mazowiecki, Dębe Wielkie, Mińsk Mazowiecki, Halinów, Piaseczno, Błonie, Łomianki, Ożarów Mazowiecki, Tłuszcz, Wołomin), małopolskim (m.in.: Łapanów, Mogilany, Skawina, Świątniki Górne, Zielonki, Dobczyce, Myślenice, Siepraw, Sułkowice, Gdów, Wieliczka), kujawsko-pomorskim (m.in.: Białe Błota, Dąbrowa Chełmińska, Solec Kujawski, Obrowo, Zławieś, Łysomice, Łubianka), wielkopolskim (m.in.: Łubowo, Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kostrzyn, Kórnik, Mosina, Murowana Goślina, Rokietnica, Suchy Las, Swarzędz, Tarnowo Podgórne, Nekla), pomorskim (m.in.: Cedry Wielkie, Kolbudy, Pruszcz Gdański, Pszczółki, Suchy Dąb, Trąbki Wielkie, Żukowo, Somonino, Kosakowo, Szemud).

W 2023 r. przeciętna wartość współczynnika starości demograficznej w **obszarach pozaaglomeracyjnych** wyniosła 17,6% (wobec 17,2% przed rokiem, 15,8% w 2019 r. i 13,2% w 2011 r.) i była wyższa niż w delimitacji aglomeracyjnej (16,0%), a także – wśród ogółu obszarów wiejskich (17,2%). W 2023 r. współczynnik starości demograficznej w obszarach pozaaglomeracyjnych kształtował się

od 10,5% w Wejherowie do 38,1% w Kleszczelach. Wartości wyższe niż 30,0% wystąpiły w 4 jednostkach delimitacji pozaaglomeracyjnej i dotyczyły – obok Kleszczeli – także: Dubicz Cerkiewnych, Orli, Czyży i Mielnika – od 35,5% do 30,1%. Wśród jednostek obszaru aglomeracyjnego sytuacja taka wystąpiła jedynie w Krynkach (30,2%).

Wyższy niż przeciętnie w tej delimitacji udział ludności powyżej 65 lat dotyczył 1 022 jednostek, w tym w 472 kształtował się powyżej umownej granicy starości demograficznej (20,0%). Wśród tych ośrodków 188 przypisanych było do delimitacji pozaaglomeracyjnej dużej gęstości, 284 – do delimitacji pozaaglomeracyjnej małej gęstości. Większość ośrodków o udziale osób w wieku 65 lat i więcej przekraczającym 20,0% należała do lubelskiego (94), łódzkiego i świętokrzyskiego (po 59), podlaskiego (47) i mazowieckiego regionalnego (42).

W 2023 r. najmniej korzystne parametry struktury wieku w delimitacji pozaaglomeracyjnej dotyczyły 34 jednostek, w których współczynnik starości demograficznej przekroczył 25,0%. Były to głównie ośrodki podlaskiego – poza Kleszczelami, Dubiczami Cerkiewnymi, Orlą, i Czyżami – także: Bielsk Podlaski, Boćki, Białowieża, Czeremcha, Narew, Narewka, Mielnik, Milejczyce, Nurzec-Stacja, lubelskiego: Sosnowka, Mircze, Gorzków, Kraśniczyn, Żółkiewka, Grabowiec, Radecznicza, świętokrzyskiego: Wodzisław, Opatowiec, Fałków, Stąporków, Działoszyce, Moskorzew, Radków i mazowieckiego regionalnego: Solec nad Wisłą, Sarnaki, Korczew, Ceranów, Sterdyń.

W 2023 r. wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** przeciętny udział ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie mieszkańców był wyższy niż na obszarach wiejskich (19,5% wobec 17,2%). Podobną relację obserwowano także w węzłowych latach analizowanego okresu: w 2022 r. w gminach zagrożonych wskaźnik wyniósł 18,9% wobec 16,7% na wsi, w 2019 r. – odpowiednio 17,1% wobec 15,5%, w 2011 r. – 14,1% wobec 12,9%. W 2023 r. skrajne wartości współczynnika starości demograficznej kształtowały się od 35,5% w Dubiczach Cerkiewnych (podlaskie) do po 12,2% w Łabowej i Podegrodziu (małopolskie). Jako starą demograficznie należałoby określić populację 346 ośrodków, w których odsetek ludności w powyżej 65 lat przekroczył 20,0%. Były to głównie gminy zlokalizowane w regionach: lubelskim (91), mazowieckim regionalnym (50), podlaskim (43), świętokrzyskim (33), zachodniopomorskim (27) i dolnośląskim (25).

W 2023 r. najniższy odsetek ludności wieku powyżej 65 lat obserwowano głównie w jednostkach regionu małopolskiego (Grybów, Kamienica, Łukowica, Mszana Dolna, Niedźwiedź, Korzenna, Łabowa, Łącko, Ochotnica Dolna, Podegrodzie), a także mazowieckiego regionalnego (Lelis, Łyse, Mirów) i pomorskiego (Człuchów) – od 12,2% do 13,9%.

W porównaniu z 2011 r. odsetek osób w wieku 65 lat i więcej wśród ogółu populacji zmniejszył się w 8 gminach (najbardziej – w Bielsku Podlaskim – z 33,2% do 27,5%, Dubiczach Cerkiewnych – z 39,0% do 35,5%, Orli – z 36,8% do 34,6% i Czyżach – z 35,2% do 33,6%). Największy wzrost udziału tej grupy wiekowej wśród ogółu ludności dotyczył natomiast 8 gmin zlokalizowanych w regionach zachodniopomorskim: Nowe Warpno – (z 10,2% w 2011 r. do 25,1%), Wolin – (z 10,8% do 22,3%) i Darłowo – (z 13,3% do 24,7%) oraz dolnośląskim: Duszniki-Zdrój (wzrost z 16,3% do 29,5%), Kowary (wzrost z 13,8% do 26,2%), Stronie Śląskie (wzrost z 12,4% do 24,3%), Bystrzyca Kłodzka (wzrost z 13,6% do 25,1%) i Łądek-Zdrój (wzrost z 14,8% do 25,8%).

W 2023 r. przeciętne **wartości wskaźnika obciążenia demograficznego** na **obszarach wiejskich** aglomeracyjnych i pozaaglomeracyjnych były zbliżone i wyniosły po 68. W 2019 r. również były zbliżone i wyniosły po 62, w 2011 r. było to odpowiednio: 56 oraz 59). W 2023 r. skrajne wartości wskaźnika obciążenia demograficznego kształtowały się od 109 w gminie wiejskiej Orla oraz 108 w obszarze wiejskim

miejsko-wiejskiej gminy Kleszczelce do 54 w gminach wiejskich Czarnia (mazowiecki regionalny) i Lutowiska (podkarpackie). Wymienione jednostki należały do obszaru pozaaglomeracyjnego małej gęstości. Wysokie wartości (powyżej 85) odnotowano także w kolejnych jednostkach pozaaglomeracyjnych: Bielsk Podlaski, Białowieża, Czeremcha, Czyże, Dubicze Cerkiewne, Narew, Narewka, Mielnik (podlaskie), Gorzków, Sosnówka, Ułęż (lubelskie), Nowe Miasto nad Pilicą, Odrzywół, Wierzbno (mazowiecki regionalny), Radków (świętokrzyskie), Książ Wielki (małopolskie; gmina miejsko-wiejska od 1 stycznia 2023 r. w związku z wyodrębnieniem miasta Książ Wielki z obszaru gminy wiejskiej). W tej grupie znalazły się także 2 jednostki dużej gęstości: Michałowo (podlaskie, obszar aglomeracyjny) i Zduny (lubelskie, obszar pozaaglomeracyjny). Najniższe wartości wskaźnika – obok Czarni i Lutowisk – dotyczyły głównie jednostek warmińsko-mazurskiego (Frombork, Młynary, Orzysz, Pasym, Rozogi), podkarpackiego (Cisna, Bojanów, Kamień), małopolskiego (Bolesław, Szczawnica), opolskiego (Lasowice Wielkie, Zębowice), mazowieckiego regionalnego (Myszyniec) i zachodniopomorskiego (Kołbaskowo) – od 55 do 58. Wśród wymienionych jednostek przeważały ośrodki małej gęstości: 11 obszaru pozaaglomeracyjnego i 1 (Pasym) zlokalizowana w obszarze aglomeracyjnym. Jednostkami dużej gęstości były: Kamień, Bolesław i Bojanów (obszar pozaaglomeracyjny) oraz Kołbaskowo (obszar aglomeracyjny).

W 2023 r. w obszarach aglomeracyjnych notowano mniejszą rozpiętość wskaźnika obciążenia demograficznego niż w obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych – po 85 w Michałowie i Gródku (podlaskie) do 58 w Pasymiu (warmińsko-mazurskie) i Kołbaskowie (zachodniopomorskie). Najwyższe wartości (od 81 do 78) dotyczyły 12 jednostek.: Osiecka, Siennicy, Sobieni-Jezior, Sadownego (mazowiecki regionalny), Michałowic (warszawski stołeczny), Turobina, Wilkołazu, Zakrzewa, Rybczewic (lubelskie), Czarnej Białostockiej, Suraża (podlaskie) i Poraja (śląskie). Większość z nich była ośrodkami obszaru aglomeracyjnego małej gęstości (poza Michałowicami i Porajem).

Najniższe wartości wskaźnika obciążenia demograficznego – poza Pasymiem i Kołbaskowem – kształtowały się powyżej wartości 60 (od 60 do 61) – dotyczyły 8 jednostek należących do 6 regionów: opolskiego (Łubniany, Ozimek), warmińsko-mazurskiego (Jonkowo, Stawiguda), podlaskiego (Zawady), pomorskiego (Kosakowo), lubelskiego (Wólka) i lubuskiego (Nowogród Bobrzański). W tej grupie 6 ośrodków należało do obszaru aglomeracyjnego małej gęstości. Wyjątek stanowiły Wólka i Kosakowo, przypisane do delimitacji aglomeracyjnej dużej gęstości.

W 2023 r. przeciętna wartości wskaźnika obciążenia demograficznego w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła 70 (wobec 68 średnio na obszarach wiejskich). Przed rokiem było to 69 w gminach zagrożonych (wobec 67 na wsi), w 2019 r. – odpowiednio 63 (wobec 62), w 2011 r. – 60 (wobec 58). Rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 108 w gminie wiejskiej Orla (jedyna wartość powyżej 100) do 54 w gminach wiejskich Czarnia (mazowiecki regionalny) i Lutowiska (podkarpackie).

W porównaniu z 2011 r. w 668 gminach odnotowano wzrost wartości wskaźnika obciążenia demograficznego, w tym największy w: Białym Borze (zachodniopomorskie) – z 51 do 87, Ułężu (lubelskie) – z 59 do 93, Hajnówce i Białowieży (podlaskie) – odpowiednio: z 54 do 84 oraz z 69 do 99. Wskaźnik obniżył się w tym okresie w 61 gminach, w tym najwyraźniej m.in. w gminach podlaskiego: Dubiczach Cerkiewnych (ze 118 do 95), Milejczycach (z 96 do 79), Bielsku Podlaskim (ze 103 do 88), Turośli (z 71 do 59), Kobylinie-Borzymach (z 75 do 64), Grodzisku (z 76 do 66) i Kolnie (z 72 do 61).

2.2 Migracje

2.2 Migration

Na **obszarach wiejskich** od kilkunastu lat notowane jest dodatnie **saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały**. W 2023 r. ogólne saldo migracji na wsi wyniosło 48,8 tys., tj. 3,2‰ w przeliczeniu na 1 000 ludności (wobec 31,6 tys., tj. 2,1‰ w 2019 r. oraz 39,1 tys., tj. 2,6‰ w 2011 r.). Na jego dodatnią wartość wpłynął przede wszystkim napływ migracyjny w ruchu wewnętrznym, występujący w całym analizowanym okresie. Był on na tyle duży, by zrównoważyć ujemne saldo migracji zagranicznych obserwowane na wsi w latach 2011–2014.

W 2023 r. dodatnia wartość ogólnego salda migracji na obszarach wiejskich wystąpiła w 13 regionach i kształtowała się od 15,7‰ w warszawskim stołecznym do 0,8‰ w warmińsko-mazurskim. Najniższe wartości dotyczyły: lubelskiego, mazowieckiego regionalnego, świętokrzyskiego i podkarpackiego (od minus 0,5‰ do minus 0,2‰). W 2019 r. dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych obserwowano w 10 regionach. Kształtowały się one od 14,8‰ w warszawskim stołecznym do 0,4‰ w lubuskim. Ujemne wystąpiły w: warmińsko-mazurskim (minus 2,0‰), lubelskim (minus 1,7‰), mazowieckim regionalnym (minus 1,4‰), podkarpackim (minus 0,9‰), świętokrzyskim (minus 0,8‰) oraz opolskim i podlaskim (po minus 0,3‰). W 2011 r. ujemne ogólne saldo migracji notowano w 5 regionach, tj.: podlaskim (minus 0,6‰), mazowieckim regionalnym, lubelskim i warmińsko-mazurskim (po minus 0,5‰) oraz opolskim (minus 0,2‰). Dodatnie wartości ogólnego salda migracji w pierwszym roku objętego szczegółową analizą okresu zawierały się pomiędzy 13,6‰ w regionie warszawskim stołecznym a 0,6‰ w podkarpackim.

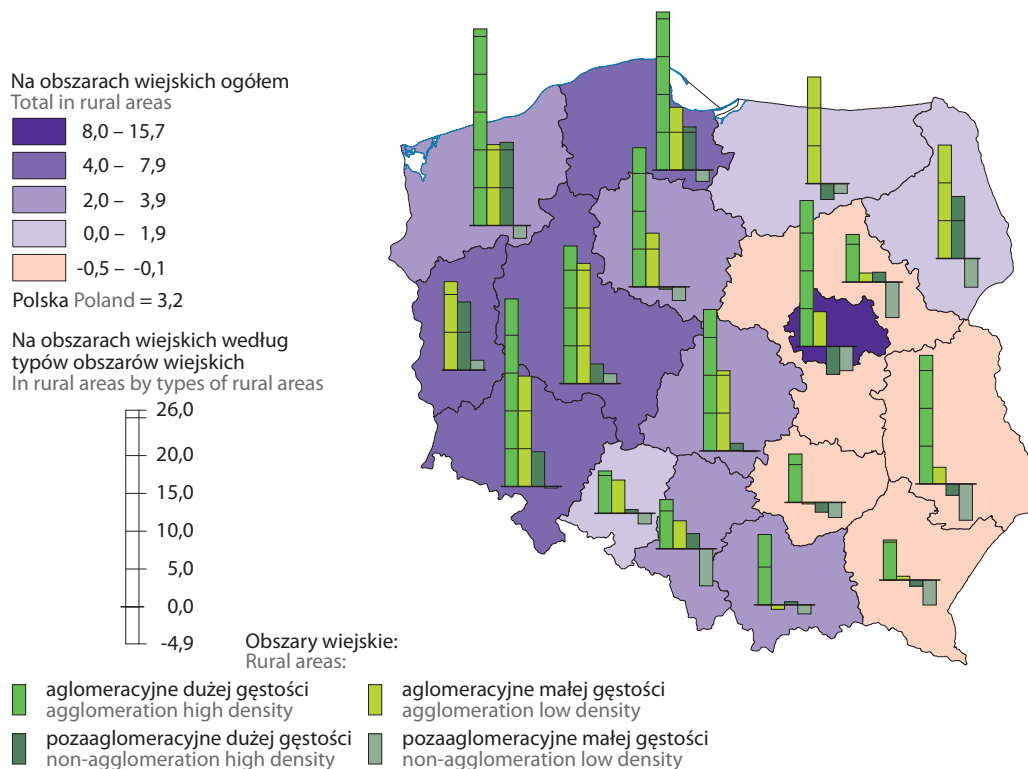
W 2023 r. ujemne **saldo migracji wewnętrznych** odnotowano w regionach: lubelskim (minus 0,6‰ wobec minus 1,9‰ w 2019 r. i minus 0,5‰ w 2011 r.), mazowieckim regionalnym (odpowiednio: minus 0,5‰ wobec minus 1,6‰ i minus 0,6‰), podkarpackim (minus 0,4‰ wobec minus 1,1‰ i 0,5‰) i świętokrzyskim (minus 0,4‰ wobec minus 1,0‰ w 2019 r. i 0,6‰ w 2011 r.). W analizowanym okresie bilans przemieszczeń ludności w ruchu wewnętrznym pogorszył się w podkarpackim i świętokrzyskim – w obu regionach w 2011 r. saldo migracji wewnętrznych było dodatnie, natomiast poprawił się w warmińsko-mazurskim (0,7‰ w 2023 r. wobec minus 2,2‰ w 2019 r. i minus 0,5‰ w 2011 r.) i podlaskim (1,4‰, po minus 0,7‰ w 2019 r. i w 2011 r.).

W 2023 r. ujemne **saldo migracji zagranicznych** na obszarach wiejskich dotyczyło: opolskiego, śląskiego i kujawsko-pomorskiego. W opolskim i śląskim od lat obserwowany jest odpływ ludności w ruchu zagranicznym także wśród ogółu populacji, jak i wśród ludności miejskiej. Dodatnie wartości salda migracji zagranicznych dotyczyły pozostałych 14 regionów, w tym najwyższe: warszawskiego stołecznego, podlaskiego, małopolskiego, dolnośląskiego i podkarpackiego. W porównaniu z 2011 r. bilans przemieszczeń ludności w ruchu zagranicznym poprawił się m.in. w dolnośląskim, pomorskim i wielkopolskim, gdzie na początku analizowanego okresu obserwowano przewagę odpływu ludności za granicę nad ruchem imigracyjnym.

W 2023 r. natężenie migracji wśród ludności wiejskiej, zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym, było zbliżone do obserwowanego w 2011 r. i jednocześnie mniejsze niż w 2019 r. W 2023 r. odnotowano 157,5 tys. wymeldowań w **ruchu wewnętrznym** z obszarów wiejskich (187,6 tys. w 2019 r. i 158,0 tys. w 2011 r.) oraz 204,3 tys. zameldowań na tych terenach (wobec 217,0 tys. w 2019 r. i 197,8 tys. w 2011 r.). Napływ migracyjny w ruchu wewnętrznym na obszarach wiejskich generowały głównie przemieszczenia ludności miejskiej – zameldowania z miast (139,6 tys. w 2023 r., wobec 146,0 tys. w 2019 r. i 136,3 tys. na początku analizowanego okresu) stanowiły blisko 70,0% napływu na wieś.

W 2023 r. napływ migracyjny na obszary wiejskie w ruchu zagranicznym (imigracja) wyniósł 5,3 tys. (5,4 tys. w 2019 r. i 4,3 tys. w 2011 r.) i był ponad 2-krotnie niższy niż napływ z zagranicy na tereny miejskie, który wyniósł 11,4 tys. (wobec 11,6 tys. 2019 r. i 11,3 tys. w 2011 r.). Odpływ z obszarów wiejskich w ruchu zagranicznym (emigracja) wyniósł 3,3 tys. (wobec 3,2 tys. w 2019 r. i 4,9 tys. w 2011 r.) i również był wyraźnie mniejszy od odpływu za granicę z terenów miejskich (6,6 tys. wobec 7,5 tys. w 2019 r. i 14,9 tys. w 2011 r.).

Mapa 4. Saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały na 1 000 ludności w 2023 r.
Map 4. Internal and external net migration per 1 000 population in 2023



W 2023 r. w 969 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich notowano dodatnie wartości **ogólnego salda migracji na pobyt stały**, w 28 napływ migracyjny był równy odpływowi, a ujemne saldo dotyczyło 1 178 jednostek. Skrajne wartości ogólnego salda migracji dotyczyły jednostek małej gęstości i kształtowały się od minus 26,5‰ w Stepnicy (zachodniopomorskie; jednostka pozaaglomeracyjna; gmina miejsko-wiejska od 1 stycznia 2014 r.)¹ do 43,1‰ w Wasilkowie (podlaskie; jednostka aglomeracyjna).

W 2023 r. średnia wartość ogólnego salda migracji w **obszarach aglomeracyjnych** wyniosła 10,8‰ (wobec 3,2‰ na obszarach wiejskich ogółem). W latach 2022, 2019 i 2011 wartości te wyniosły odpowiednio: 10,5‰ i 3,5‰, 10,7‰ i 2,1‰ oraz 10,0‰ i 2,6‰. W 2023 r. wyższym ogólnym saldem migracji charakteryzowały się obszary aglomeracyjne dużej gęstości (14,6‰) niż obszary aglomeracyjne małej gęstości (6,3‰). Podobna zależność dotyczyła także lat poprzednich: przed rokiem było to 13,5‰ wobec 6,6‰, w 2019 r. – 15,1‰ wobec 6,3‰, w 2011 r. – 13,6‰ wobec 7,3‰.

¹ W 2023 r. rozpiętość ogólnego salda migracji na terenach miejskich kształtowała się od minus 23,7‰ w Wiślicy (świętokrzyskie, miasto małe, prawa miejskie od 1 stycznia 2018 r.) do 69,9‰ w Jastrzębiu (mazowiecki regionalny, miasto małe, prawa miejskie od 1 stycznia 2023 r.).

W 2023 r. najwyższe wartości ogólnego salda migracji w jednostkach aglomeracyjnych kształtowały się od 43,1‰ w Wasilkowie do 30,0‰ w Stawigudzie i dotyczyły m.in.: Miękini, Czernicy (dolnośląskie), Osielska (kujawsko-pomorskie), Grodziska Mazowieckiego, Wieliszewa, Lesznowoli, Nadarzyna, Łomianek (warszawski stołeczny), Choroszczy, Supraśla (podlaskie), Kosakowa (pomorskie), Kostrzyna (wielkopolskie), Dobrej (Szczecińskiej) (zachodniopomorskie) oraz 2 pozaaglomeracyjnych: Bytomia Odrzańskiego (lubuskie) i Nowego Warpna (zachodniopomorskie).

W 2023 r. wyższa niż przeciętnie w delimitacji aglomeracyjnej wartość ogólnego salda migracji (10,8‰) dotyczyła 122 z 406 jednostek. Znalazła się wśród nich niemal połowa (65 ze 137) ośrodków dużej gęstości, w tym m.in. wszystkie jednostki tej delimitacji w regionach: dolnośląskim (Czernica, Długołęka, Kąty Wrocławskie, Kobierzyce, Siechnice), lubelskim (Głusk, Jastków, Konopnica, Niemce, Wólka), pomorskim (Kolbudy, Pruszcz Gdański, Pszczółki, Żukowo, Kosakowo, Szemud), zachodniopomorskim (Dobra (Szczecińska), Kołbaskowo). Znaczącą grupę stanowiły także ośrodki regionu wielkopolskiego (8 z 10: Dopiewo, Kleszczewo, Kórnik, Mosina, Rokietnica, Suchy Las, Swarzędz, Tarnowo Podgórne), kujawsko-pomorskiego (3 z 4: Białe Błota, Osielsko, Obrowo) i łódzkiego (3 z 4: Andrespol, Rzgów, Aleksandrów Łódzki).

W 2023 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji w delimitacji aglomeracyjnej małej gęstości dotyczyły 180 jednostek (z 269) i kształtowały się od 43,1‰ w wyżej wspomnianym Wasilkowie do 0,3‰ w Michałowie (podlaskie) i Wielowisi (śląskie). Jednocześnie w 94 ośrodkach były one wyższe niż przeciętna wartość w tej delimitacji (6,3‰). W 2023 r. 88 jednostek aglomeracyjnych dotyczyło ujemne ogólne saldo migracji – od minus 23,5‰ w gminie wiejskiej Baranów (warszawski stołeczny)² do minus 0,2‰ w Chęcinach (świętokrzyskie).

W 2023 r. średnia wartość ogólnego salda migracji w **obszarach pozaaglomeracyjnych** wyniosła 0,3‰ (wobec 0,8‰ przed rokiem i 0,1‰ w 2011 r.). W 2019 r. ogólne saldo migracji na tych obszarach było ujemne (minus 1,0‰), co było konsekwencją wysokiej ujemnej wartości wskaźnika na obszarach małej gęstości (minus 3,7‰). Ujemne wartości ogólnego salda migracji na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości i wystąpiły w wszystkich węzłowych latach: minus 2,0‰ w 2023 r., minus 1,4‰ przed rokiem, minus 3,7‰ w 2019 r. i minus 2,1‰ w 2011 r. Odmienne kształtowało się ogólne saldo migracji w delimitacji pozaaglomeracyjnej dużej gęstości: 1,2‰ w 2023 r., 1,9‰ przed rokiem, 0,2‰ w 2019 r. i 1,2‰ w 2011 r. W 2023 r. skrajne wartości ogólnego salda migracji w jednostkach pozaaglomeracyjnych kształtowały się od 42,8‰ w Nowym Warpnie do minus 26,5‰ w Stepnicy (najniższa wartość na terenach wiejskich w kraju). Ujemne saldo migracji wystąpiło w 1 090 jednostkach delimitacji pozaaglomeracyjnej (z 1 769). Najniższe wartości – poza Stepnicą – dotyczyły 9 ośrodków małej gęstości w: mazowieckim regionalnym (Ceranów, Wierzbno, Biezuń), lubelskim (Podedwórze, Hanna, Wiryki), warmińsko-mazurskim (Lelkowo, Biała Piska), podlaskim (Czyżew) oraz należących do delimitacji dużej gęstości Niemczy (dolnośląskie) i Jastrzębia (mazowiecki regionalny, gmina miejsko-wiejska od 1 stycznia 2023 r.) – od minus 19,9‰ do minus 14,0‰.

W 2023 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji w obszarach pozaaglomeracyjnych i dotyczyły 654 jednostek (w 25 napływ migracyjny był równy odpływowi). Najwyższe wartości wskaźnika – poza Nowym Warpnem – (od 38,3‰ do 20,5‰) obserwowano w 13 jednostkach: Jerzmanowa,

² W gminie Baranów (na terenie której powstaje główna część Centralnego Portu Komunikacyjnego) w latach 2011–2023 notowano corocznie dodatnie saldo przemieszczeń ludności w ruchu wewnętrznym, a w ruchu zagranicznym – z wyjątkiem 2022 r. Skrajne wartości ogólnego salda migracji w przeliczeniu na 1 000 ludności kształtowały się od 11,1‰ w 2016 r. do 3,6‰ w 2022 r. Na zasadniczą zmianę wartości ogólnego salda migracji w 2023 r. wypłynął przede wszystkim wzrost wymeldowań w ruchu wewnętrznym, który był ponad 5-krotnie wyższy niż w 2011 r.

Jelcz-Laskowice, Lubin (dolnośląskie), Przodkowo, Malbork, Kobylnica (pomorskie), Gniezno, Rydzyna, Śrem (wielkopolskie), Bytom Odrzański, Słubice (lubuskie), Giżycko (warmińsko-mazurskie), Stargard (zachodniopomorskie). W większości były to jednostki pozaaglomeracyjne dużej gęstości, z wyjątkiem Bytomia Odrzańskiego, Słubic i Giżycka.

W 2023 r. przeciętna wartość ogólnego salda migracji na pobyt stały w **gminach zmarginalizowanych** była ujemna i wyniosła minus 3,5‰ (wobec minus 2,9‰ przed rokiem, minus 4,8‰ w 2019 r. i minus 3,2‰ w 2011 r.). Skrajne wartości kształtowały się od 11,8‰ Bielsku Podlaskim do minus 19,9‰ w Podedwórzcu (lubelskie). Najniższe – obok Podedwórzca – dotyczyło 12 jednostek, zlokalizowanych w 5 regionach: Wiryki, Hanna, Ulhówek, Komarówka Podlaska, Serokomla (lubelskie), Świecie nad Osą, Chrostkowo (kujawsko-pomorskie), Mielnik, Wiżajny (podlaskie), Lelkowo, Srokowo (warmińsko-mazurskie), Ceranów (mazowiecki regionalny) i kształtowały się od minus 19,8‰ do minus 12,0‰.

Dodatkowo wartości ogólnego salda migracji zawierały się pomiędzy 11,8‰ (Bielsk Podlaski), a 0,1‰ (Lubaczów, podkarpackie). Najwyższe wartości (od 9,1‰ do 5,2‰) odnotowano w 9 gminach: Gubin, Przytoczna (lubuskie), Pęcław, Lewin Kłodzki (dolnośląskie), Człuchów (pomorskie), Domaszowice (opolskie), Działdowo (warmińsko-mazurskie), Nowe Warpno (zachodniopomorskie) i Dzierzkowice (lubelskie).

2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

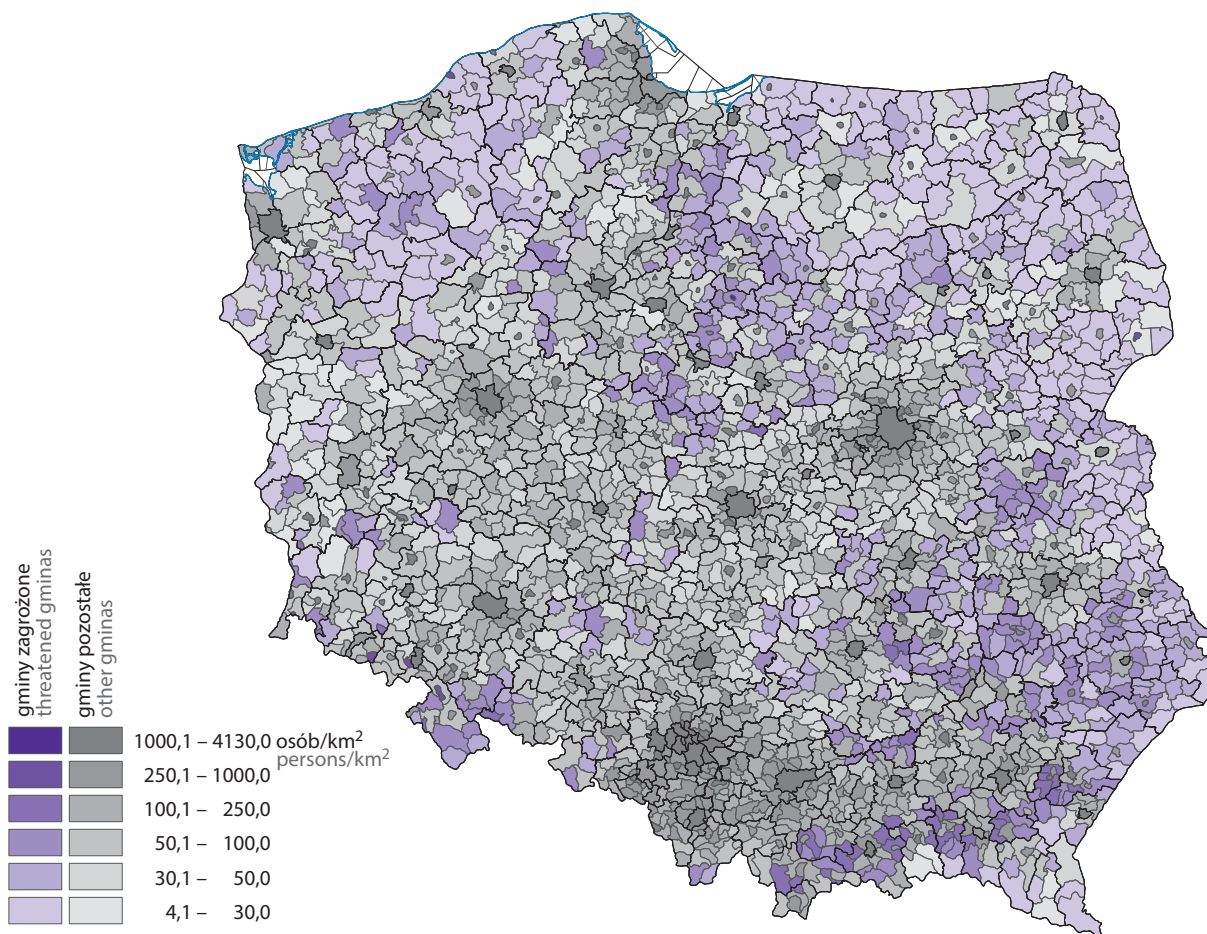
W 2023 r. **powierzchnia obszarów wiejskich**, obejmująca tereny gmin wiejskich oraz obszary wiejskie w gminach miejsko-wiejskich, wyniosła łącznie 29 043 621 ha (92,5% obszaru kraju). Nadanie statusu miasta 15 miejscowości spowodowało – w porównaniu z 2022 r. – zmniejszenie powierzchni terenów wiejskich w 8 regionach (łączna powierzchnia nowych ośrodków miejskich wyniosła 18 691 ha). Powierzchnia terenów wiejskich zmniejszyła się także w kolejnych 5: lubelskim, lubuskim, opolskim, podkarpackim i zachodniopomorskim. Mimo to, w skali kraju odnotowano przyrost powierzchni terenów wiejskich o 20 765 ha, co wynikało głównie ze wzrostu powierzchni tych terenów w regionie pomorskim (o 41 287 ha) w związku z dostosowaniem granic jednostek administracyjnych do linii podstawowej morza terytorialnego. Zmiany administracyjne w tym regionie dotyczył m.in.: gminy wiejskiej Stegna (wzrost o 17 951 ha), obszaru wiejskiego miejsko-wiejskiej gminy Jastarnia (wzrost o 9 406 ha), gmin wiejskich: Sztutowo, Kosakowo i Puck (wzrost odpowiednio o: 6 014 ha, 4 967 ha i 3 912 ha), a także gminy wiejskiej Słupsk (po 31 grudnia 2023 r. zmiana nazwy na Redzikowo; ubytek o 962 ha). W porównaniu z 2022 r. powierzchnia obszarów wiejskich nie zmieniła się w kujawsko-pomorskim i podlaskim.

W 2023 r. **gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich** wyniosła 53 osoby na km² i była zbliżona do notowanej przed rokiem i w 2019 r. oraz wyższa w porównaniu z 2011 r. (52 osoby na km²). Największą liczbę ludności wiejskiej na km² (powyżej 100 osób) odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym (136 osób), małopolskim (133 osoby) oraz śląskim (123 osoby). Najniższą gęstością zaludnienia na obszarach wiejskich charakteryzowały się: podlaskie (23 osoby), warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie i lubuskie (od 24 osób na km² do 27 osób na km²). W porównaniu z 2011 r. gęstość zaludnienia obniżyła się na obszarach wiejskich w 10 regionach, w tym najbardziej – w świętokrzyskim (z 64 osób na km² do 59 osób na km²), opolskim (z 56 osób na km² do 52 osób na km²) i lubelskim (z 48 osób na km² do 45 osób na km²). Wzrost gęstości zaludnienia w porównaniu z początkiem analizowanego okresu obserwowano w 6 regionach, w tym największy – w warszawskim stołecznym (ze 109 osób na km² do 136 osób na km²). W regionie kujawsko-pomorskim w 2023 r. gęstość zaludnienia na obszarach wiejskich była zbliżona do obserwowanej w 2011 r. (49 osób na km²). W 2023 r. najniższą

gęstość zaludnienia wśród jednostek należących do obszarów wiejskich notowano na terenach wiejskich miejsko-wiejskich gmin Nowe Warpno (zachodniopomorskie) i Krynki (podlaski) – 3 osoby na km², a najwyższą – w gminie wiejskiej Buczkowice – 576 osób na km² (śląskie).

Mapa 5. Gęstość zaludnienia w 2023 r.

Map 5. Density of population in 2023



W 2023 r. średnia gęstość zaludnienia w **obszarach aglomeracyjnych** wyniosła 95 osób na km² (wobec 102 osób na km² przed rokiem, 95 osób na km² w 2019 r. i 88 osób na km² w 2011 r.). W analizowanym okresie wyraźnie wzrosło zaludnienie w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości – ze 194 osób na km² w 2011 r. do 216 osób na km² w 2023 r. Zmalała natomiast gęstość zaludnienia w obszarach małej gęstości – z 63 osób na km² do 57 osób na km². W 2023 r. gęstość zaludnienia w obszarach aglomeracyjnych kształtowała się od 576 osób na km² w Buczkowicach (śląskie) do 3 osób na km² w Krynkach (podlaskie).

W 31 jednostkach aglomeracyjnych gęstość zaludnienia przekroczyła 300 osób na km². Najwyższa – obok Buczkowic – wystąpiła w Andrespolu, Ksawerowie (łódzkie), Zielonkach i Świątnikach Górnych (małopolskie), Komornikach (wielkopolskie) oraz Michałowicach, Raszynie i Lesznowoli (warszawski stołeczny) – od 573 osób na km² do 536 osób na km².

W porównaniu z 2011 r. w 16 ośrodkach należących do obszaru aglomeracyjnego dużej gęstości obserwowano przyrost gęstości zaludnienia przekraczający 100 osób na km². Były to: Czernica (dolnośląskie), Wielka Wieś, Świątniki Górne i Zielonki (małopolskie), Jabłonna, Lesznówola, Piaseczno, Łomianki (warszawski stołeczny), Pruszcz Gdański, Żukowo (pomorskie), Dopiewo, Komorniki, Rokietnica, Swarzędz, Tarnowo Podgórne (wielkopolskie) oraz Dobra (Szczecińska) w zachodniopomorskim. Mniejszy wzrost gęstości zaludnienia (od 38 osób na km² do 20 osób na km²) obserwowano także w jednostkach aglomeracyjnych małej gęstości. Dotyczył on m.in.: Wiszni Małej, Żurawiny (dolnośląskie), Choroszczy, Juchnowca Podlaskiego, Wasilkowa (podlaskie), Łubianki (kujawsko-pomorskie), Żabiej Woli (warszawski stołeczny), Stawigudy (warmińsko-mazurskie), tj. w większości jednostek, w których w opisywanym okresie notowano wyraźny wzrost liczby ludności.

Najbardziej widoczny ubytek gęstości zaludnienia w obszarach aglomeracyjnych dotyczył jednostek, w których w analizowanym okresie doszło do istotnych zmian administracyjnych, polegających głównie na włączeniu części ich terenu do obszaru miasta w nowo powstałej gminie miejsko-wiejskiej, bądź do istniejącego już wcześniej miasta. Dotyczyło to m.in. Tułowic (opolskie) – od 1 stycznia 2018 r. gmina miejsko-wiejska; zmiana gęstości zaludnienia z 65 osób na km² do 18 osób na km, Jedlni-Letniska (mazowiecki regionalny) – od 1 stycznia 2022 r. gmina miejsko-wiejska; zmiana gęstości zaludnienia ze 186 osób na km² do 168 osób na km², Dobrzemia Wielkiego (opolskie) – gmina wiejska od 1 stycznia 2017 r. częściowo włączona do obszaru metropolitalnego Opola; zmiana gęstości zaludnienia ze 158 osób na km² do 144 osób na km².

W 2023 r. średnia gęstość zaludnienia w **obszarach pozaaglomeracyjnych** wyniosła na 45 osób na km² (wobec 44 osób na km² przed rokiem, 45 osób na km² w 2019 r. i 46 osób na km² w 2011 r.). W latach 2011–2023 wzrosło zaludnienie w obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – z 69 osób na km² w 2011 r. do 71 osób na km² (wobec po 70 osób na km² w latach 2019 i 2022). Gęstość zaludnienia w obszarach małej gęstości – podobnie jak przed rokiem – osiągnęła 25 osób na km² (wobec z 26 osób na km² w 2019 r. i 27 osób na km² w 2011 r.).

W 2023 r. najwyższa gęstość zaludnienia w obszarach pozaaglomeracyjnych wyniosła 547 osób na km² w Jejkowicach (śląskie). Wysokie wartości (od 523 osób na km² do 303 osób na km²) wystąpiły także w 12 jednostkach, głównie regionu śląskiego (Chybie, Gaszowice, Godów, Gorzyce, Markłowice, Miedźna, Orontowice, Świerklany, Zebrzydowice), a także w: Brzeszczach i Tarnowie (małopolskie) oraz Krościenku Wyżnym (podkarpackie).

Najniższa gęstość zaludnienia w obszarach pozaaglomeracyjnych kształtowała się od 3 osób na km² do 9 osób na km² i dotyczyła 22 jednostek należących głównie do regionów: podlaskiego (Płaska, Dubicze Cerkiewne, Goniądz, Giby, Narewka, Szudziałowo), zachodniopomorskiego (Drawno, Kalisz Pomorski, Stepnica, Nowe Warpno, Ińsko, Borne Sulinowo, Człopa), podkarpackiego (Lutowiska, Krempna, Cisna), lubuskiego (Dobiegniew, Lubniewice) oraz warmińsko-mazurskiego (Frombork, Orzysz).

W latach 2011–2023 największe zmiany gęstości zaludnienia w obszarach pozaaglomeracyjnych – z pominięciem jednostek, w których w tym czasie doszło do zmian administracyjnych – dotyczyły wzrostu w gminie wiejskiej Gaszowice (śląskie, z 462 osób na km² do 506 osób na km²). oraz ubytku w Kazimierzu Dolnym (lubelskie, ze 102 osób na km² do 73 osób na km²).

W 2023 r. średnia gęstość zaludnienia wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła – podobnie jak przed rokiem – 38 osób na km² (wobec 40 osób na km² w 2019 r. i 42 osób na km² w 2011 r.). Największą obserwowano w 8 z 12 gmin miejskich (od 1 403 osób na km² w Rypinie do 261 osób na km² w Kowarach). Wśród gmin wiejskich najwyższą gęstością zaludnienia charakteryzowały się jednostki regiony małopolskiego: Podegrodzie (210 osób na km²), Szaflary (208 osób na km²) i Biały Dunajec (194 osoby na km²). Najniższe wartości (od 4 osób na km² do 9 osób na km²) dotyczyły gmin w podkarpackim (Lutowiska, Krempna), zachodniopomorskim (Nowe Warpno) i podlaskim (Dubicze Cerkiewne, Giby, Szudziałowo). W porównaniu z 2011 r. gęstość zaludnienia zmniejszyła się w największym stopniu w 10 gminach miejskich. Największy ubytek dotyczył: Górowa Iławeckiego, gdzie na km² powierzchni przypadały 1 092 osoby (wobec 1 325 osób w 2011 r.), Hajnówki – 891 osób (wobec 1 038 osób), Rypina – 1 403 osoby (wobec 1 540 osób) i Zawidowa – 620 osób (wobec 718 osób). W latach 2011–2023 największy przyrost gęstości zaludnienia dotyczył małopolskich gmin wiejskich Podegrodzie i Szaflary (odpowiednio: 210 osób na km² wobec 192 osób na km² oraz 208 osób na km² wobec 197 osób na km²).

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

Liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2023 r. na **obszarach wiejskich** wyniosła 6,0 mln osób, tj. 39,7% ogółu pracujących w kraju (podobnie jak w 2022 r.). W sektorze usługowym pracowało 20,4% ogółu pracujących w kraju, w przemysłowym – 12,3%, a w rolniczym – 7,0% (w 2022 r. było to odpowiednio 20,1%, 12,4% i 7,2%).

Wśród **obszarów wiejskich aglomeracyjnych** ogółem liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2023 r. wyniosła 1,8 mln osób, co stanowiło spadek o 1,2% w stosunku do 2022 r. Najwyższą liczbę pracujących (powyżej 20 tys. osób) notowano w gminie dużej gęstości regionu wielkopolskiego (Tarnowo Podgórne), a najniższą – na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości w regionie śląskim (Starcza – 1 152 osoby).

Pracujący na obszarach wiejskich aglomeracyjnych stanowili 11,7% ogółu pracujących w kraju (wobec odpowiednio 11,9% w 2022 r.). W sektorze usług ich udział w ogólnej liczbie pracujących w usługach wyniósł 11,5% (podobnie jak w 2022 r.), w sektorze przemysłowym – odpowiednio 11,6% (wobec 12,1%), a w rolniczym – 14,0% (wobec 13,5%).

Wśród **obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2023 r. wyniosła 4,2 mln osób, podobnie jak w 2022 r. Najwyższą liczbę pracujących ogółem odnotowano w gminie należącej do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości w regionie pomorskim (Wejherowo – 12 034 tys. osób). Najmniej pracujących obserwowano natomiast na obszarze pozaaglomeracyjnym małej gęstości świętokrzyskiego (Suchedniów – 514 osoby).

Pracujący na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych stanowili 27,9% ogółu pracujących w kraju (wobec odpowiednio 27,8% w roku poprzednim). W sektorze usługowym ich udział w ogólnej liczbie pracujących w usługach w skali roku wzrósł z 20,2% do 20,5%, w przemysłowym – wzrósł z 31,7% do 32,2%, natomiast w rolniczym – spadł odpowiednio z 72,3% do 71,8%.

W **gminach zmarginalizowanych** liczba pracujących w gospodarce narodowej w 2023 r. wyniosła 1,5 mln osób (tj. o 1,5% mniej niż w 2022 r.). Było to 10,1% wszystkich pracujących w kraju (w 2022 r. odpowiednio 10,3%). Wśród ogółu pracujących największy udział stanowili pracownicy w sektorze usługowym – 4,6%. W przemysłowym było to odpowiednio 2,8%, a w rolniczym – 2,7%. Najwyższą liczbę pracujących odnotowano w gminie Grybów (9 596 osób, region małopolski), a najmniej – w gminie Dubicze Cerkiewne (427 osób, podlaski).

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2023 r. na **obszarach wiejskich** obniżyła się do 4,0 osoby (w 2022 r. było to odpowiednio 4,1 osoby, a w 2019 r. – 4,3). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w gminie należącej do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – w Chlewiskach (17,7, mazowieckie regionalne), a najniższą – na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości – w gminie Świerklany (0,9, śląskie).

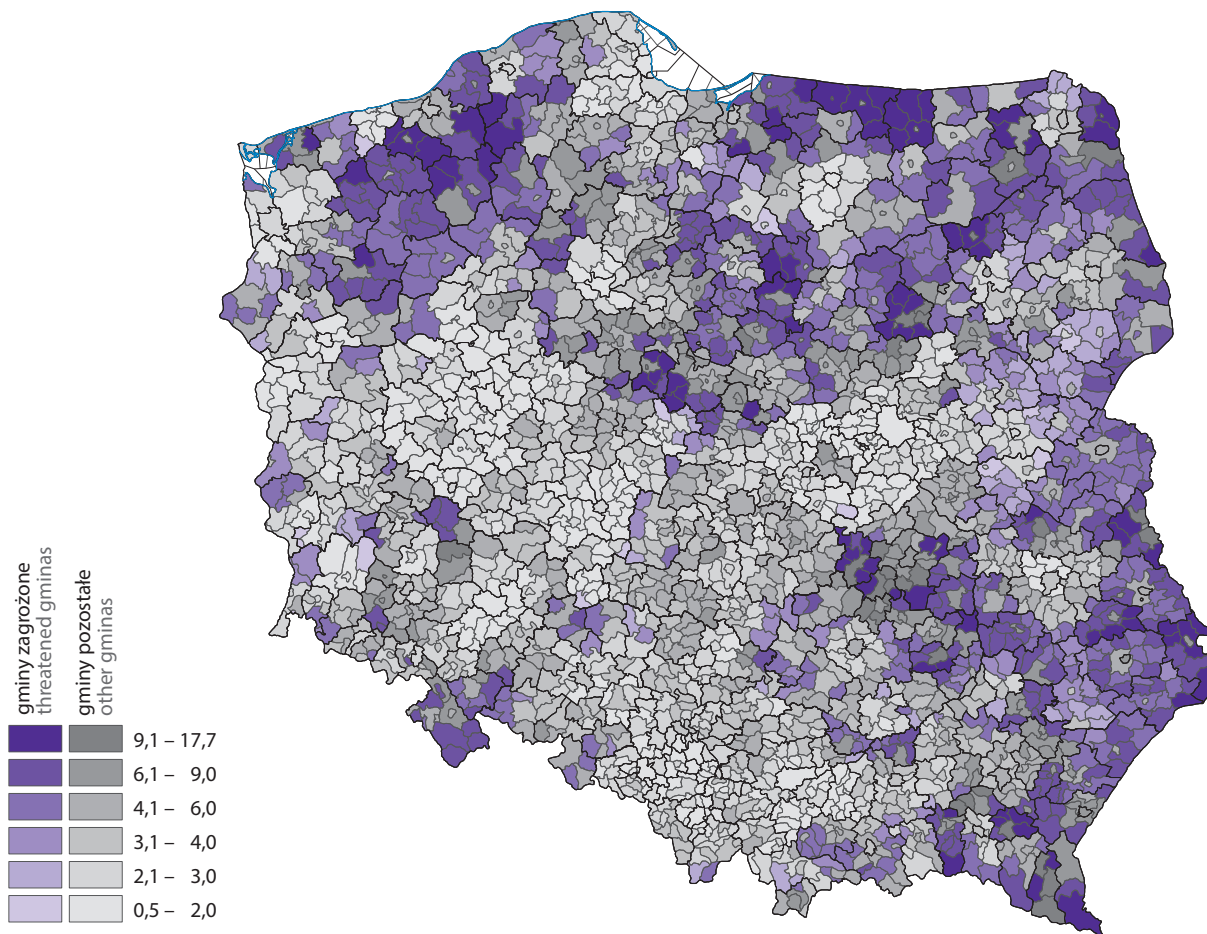
Na **obszarach aglomeracyjnych ogółem** na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 2,8 bezrobotnych (podobnie jak przed rokiem i w 2019 r.). Na obszarach **pozaaglomeracyjnych ogółem** wskaźnik nieco się obniżył i ukształtował się na poziomie 4,5 osób (wobec 4,6 osób w roku poprzednim i 4,7 w 2019 r.). Największe obciążenia bezrobotnymi nadal notowano na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości – średnio na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało tam 5,6 osób bezrobotnych (wobec 5,7 w 2019 r.).

W **gminach zmarginalizowanych** w 2023 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 6,0 bezrobotnych (wobec 6,1 takich osób w 2022 r., 6,3 – odpowiednio w 2019 r. i 11,9 – w 2011 r.). Było to nadal więcej niż w wyżej opisywanych obszarach wiejskich i więcej w Polsce ogółem (3,6).

W 2023 r. najwyższą wartość wskaźnika w gminach zmarginalizowanych odnotowano w gminie Chlewiska (17,7 osób, region mazowiecki), a najniższą – w gminie Gozdnicza (1,2 osoby, lubuski). W 2011 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą, a najniższą wartością wyniosła od 28,0 osób w Chlewiskach (mazowiecki regionalny) do 2,3 w Perlejewo (podlaski). W 2019 r. wskaźnik kształtował się od najwyższego w gminie Borkowice (19,1 osób, mazowiecki regionalny) do najniższego w gminie Rymań (1,0 osób, zachodniopomorski).

Mapa 1. Bezrobotni zarejestrowani na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2023 r.

Map 1. Registered unemployed persons per 100 persons of working age in 2023



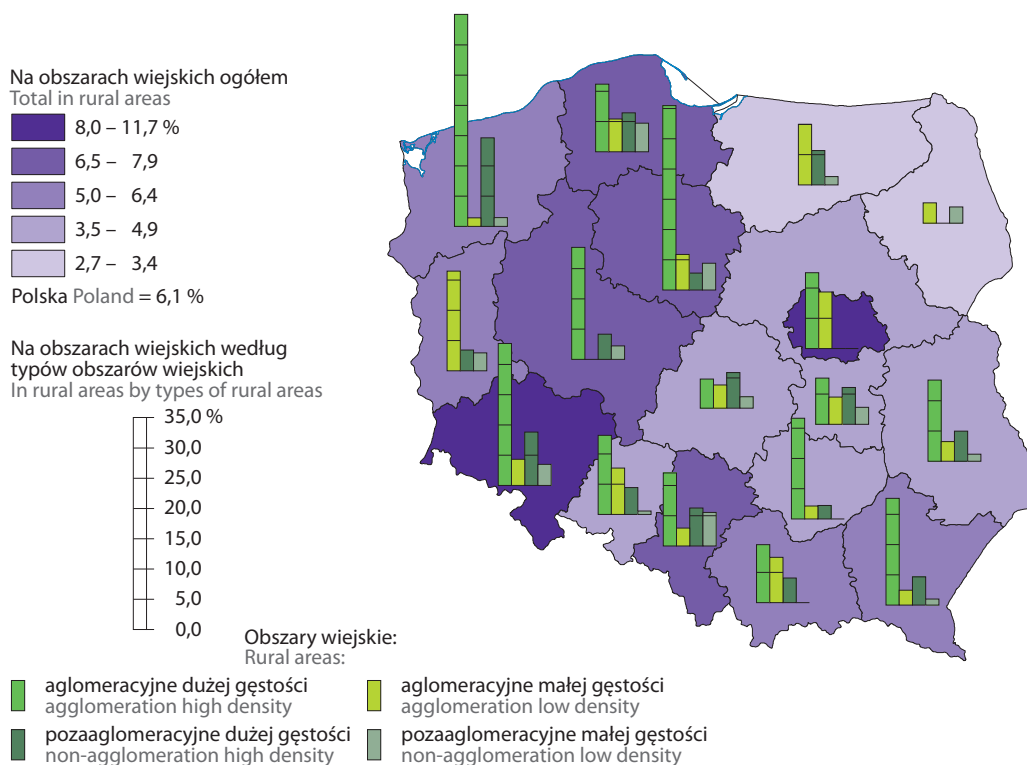
3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja w szkołach podstawowych

3.2 Childcare and primary school education

W 2023 r. na **obszarach wiejskich do żłobków i klubów dziecięcych** uczęszczało 6,1% **dzieci w wieku do lat 3** (wobec 6,6% w 2022 r. i 3,7% w 2019 r.). Najwyższy poziom wskaźnika w 2023 r. notowano na obszarach wiejskich w regionach: warszawskim stołecznym (11,7%) oraz dolnośląskim (10,0%), natomiast najniższy – w podlaskim (2,7%). Odsetek dzieci do lat 3 objętych opieką w żłobkach na obszarach wiejskich był niższy zarówno od przeciętniej w kraju (18,0%), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. W obszarach wiejskich aglomeracyjnych odsetek ten był wyższy niż w pozaaglomeracyjnych - wyniósł odpowiednio 10,6% wobec 4,3% (w 2019 r. było to odpowiednio 7,9% wobec 2,1%). W podziale na grupy obszarów wiejskich, w 2023 r. najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (14,7%). W pozostałych obszarach odsetek dzieci objętych opieką w żłobkach był niższy niż średnio dla obszarów wiejskich – w aglomeracyjnych małej gęstości wyniósł 5,2%, pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – 5,0%, a w pozaaglomeracyjnych małej gęstości – 2,4%.

W 2023 r. najwyższą wartość obserwowano w Niegosławicach – 81,0% i Mielniku – 60% (gminach zaliczanych do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości) oraz w Sulmierzycach – 67,0% i Legnicy Pole – 59,2% (określany jako pozaaglomeracyjne dużej gęstości). Najniższy odsetek dzieci do lat 3 objętych opieką w żłobkach notowały gminy pozaaglomeracyjne dużej gęstości: obszar wiejski gminy Ochotnica Dolna – 1,0% i Jordanów – 2,3% (region małopolski) oraz gminy pozaaglomeracyjne małej gęstości: obszar wiejski gminy Świdwin – 1,9% (zachodniopomorski) i Bartoszyce – 2,0% (warmińsko-mazurski).

Mapa 2. Odsetek dzieci w wieku do lat 3 objętych opieką w żłobkach i klubach dziecięcych w 2023 r.
Map 2. Percentage of children up to the age of 3 covered by care in nurseries and children's clubs in 2023



W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** do żłobków i klubów dziecięcych uczęszczało 5,6% dzieci w wieku do lat 3 (tj. wzrost o 0,5 p. proc. wobec 2022 r. i o 2,8 p. proc. w stosunku do 2019 r.). Najwyższy odsetek dzieci do lat 3 objętych opieką w żłobkach był w Niegosławicach (81,0%), a najniższy – w Ochotnicy Dolnej (1,0%). Najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków w 2023 r. miały gminy zagrożone trwałą marginalizacją regionu lubuskiego (16,4%), a najniższy – łódzkiego (2,6%). 77 gmin zmarginalizowanych charakteryzowało się wartością wskaźnika wyższą od średniej dla Polski (18,0%), w tym najwięcej takich gmin było w regionach dolnośląskim i zachodniopomorskim (po 10 gmin).

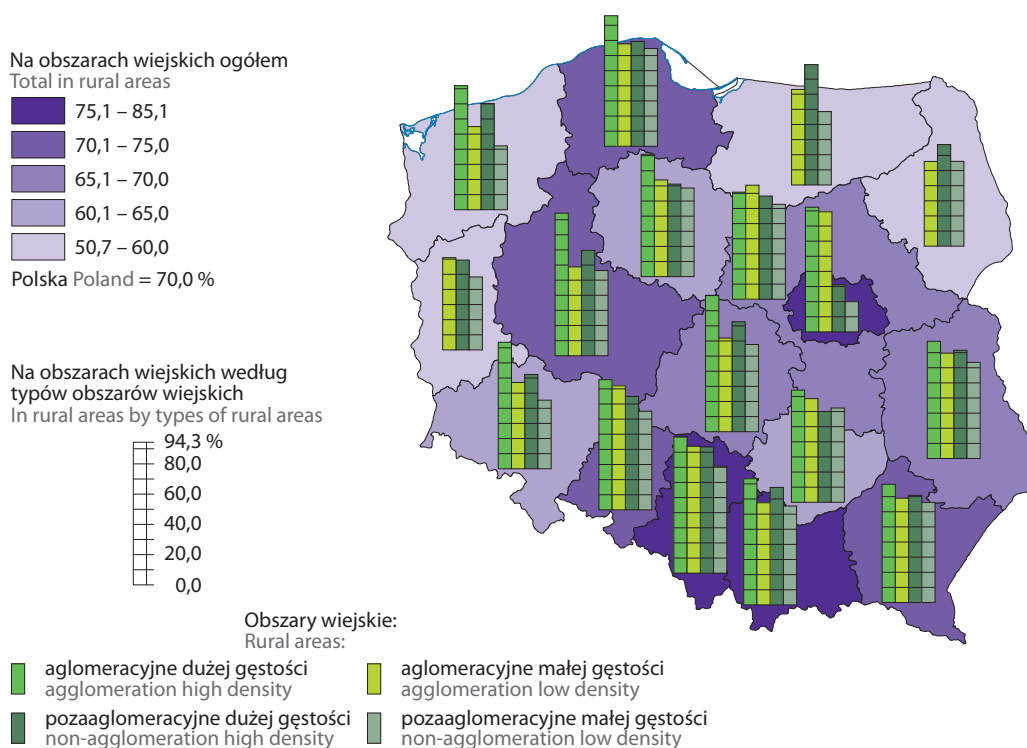
W roku szkolnym 2023/24 **wychowaniem przedszkolnym** na **obszarach wiejskich** objętych było 70,0% **dzieci w wieku 3–5 lat** (tj. wzrost o 1,3 p. proc. wobec roku szkolnego 2022/23, o 1,5 p. proc. w stosunku do roku szkolnego 2019/20 i o 20,7 p. proc. w porównaniu do roku szkolnego 2011/12). Najwyższy poziom wskaźnika w 2023 r. notowano w regionach: śląskim (85,1%), warszawskim stołecznym (81,3%) i małopolskim (78,5%), natomiast najniższy – w zachodniopomorskim (50,7%) i lubuskim (52,6%). Odsetek dzieci w wieku 3–5 lat w objętych wychowaniem przedszkolnym na obszarach wiejskich był niższy zarówno od przeciętnej w kraju (94,2%), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. W obszarach wiejskich aglomeracyjnych odsetek ten był wyższy niż w obszarach pozaaglomeracyjnych i wyniósł odpowiednio 77,7% i 66,8% (wobec odpowiednio 80,2% i 63,7% w roku szkolnym 2019/20 oraz 56,5% i 46,7% w 2011/12).

W podziale na grupy obszarów wiejskich najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (84,5%). W pozostałych obszarach odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym wyniósł: 68,4% w obszarach aglomeracyjnych małej gęstości, 71,5% w pozaaglomeracyjnych dużej gęstości i 55,6% w pozaaglomeracyjnych małej gęstości. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 21,3 p. proc.), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 16,2 p. proc.).

Najwyższe wartości wskaźnika w 2023 r. obserwowano na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości, w gminie Strzelce Wielkie – 150,6% (region łódzki) i Biesiekierz – 129,6% (region zachodniopomorski), a także w gminie Borek Wielkopolski – 139,1% (obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości regionu wielkopolskiego) oraz Kobierzyce – 129,7% (obszar aglomeracyjny dużej gęstości regionu dolnośląskiego). Najniższy poziom wskaźnika notowały obszary wiejskie gmin pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Przedbórz – 0,9% (region łódzki), Mońki (podlaski) i Barwice (zachodniopomorski) – po 4,7% oraz obszar wiejski gmin pozaaglomeracyjnych dużej gęstości, tj. Sanniki – 1,9 % (mazowiecki regionalny).

W analizowanym okresie 2011–2023 najwyższy wzrost wartości wskaźnika notowano w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości: Strzelce Wielkie (o 83,2 p. proc. do 150,6%, region łódzki) i Zakrzewo (o 81,8 p. proc. do 110,4%, kujawsko-pomorski), a najgłębszy spadek – w obszarze wiejskim gminy Poniatowa (o 105,6 p. proc. do 76,5%, lubelski) oraz w obszarze wiejskim gminy Włodowice (o 55,9 p. proc. do 14,4%, śląski). W 35 obszarach wiejskich spadek wskaźnika spowodowany był brakiem przedszkoli w 2023 r.

Mapa 3. Odsetek dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego (w grupie 3–5 lat) w 2023 r.
Map 3. Percentage of children in pre-primary education establishments (aged 3–5) in 2023



W roku szkolnym 2023/24 r. wychowaniem przedszkolnym w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** objętych było 73,9% dzieci w wieku 3–5 lat (wobec 72,3% w roku szkolnym 2022/23, 68,1% w 2019/20 oraz 48,5% w 2011/12). Najwyższy odsetek dzieci w grupie wiekowej 3-5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym był w gminie Świeradów-Zdrój (132,4%), a najniższy – w Braniewie (21,4%). Najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do przedszkoli w analizowanym okresie miały gminy zagrożone trwałą marginalizacją regionu śląskiego (89,0%), a najniższy – warszawskiego stołecznego (59,2%). 40 gmin miało wartość wskaźnika wyższą od średniej dla Polski (94,2%), w tym najwięcej takich gmin było w regionie lubelskim (7 gmin).

W roku szkolnym 2023/24 na **obszarach wiejskich** w Polsce funkcjonowało 8 083 **szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży**. Z tego 4 303 obiekty (53,2%) przypadają na obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości, 1 958 (24,2%) na obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości, 1 003 (12,4%) na obszary aglomeracyjne małej gęstości i 819 (10,1%) na obszary aglomeracyjne dużej gęstości. Najwięcej placówek edukacyjnych tego rodzaju było zlokalizowanych na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości: Nowym Targu (19, region małopolski), Limanowej (16, małopolski) oraz Sanoku (16, podkarpacki), a także w Wieliczce (16, małopolski) – obszarze aglomeracyjnym dużej gęstości. W 56 obszarach wiejskich nie funkcjonowały żadne szkoły podstawowe. W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 liczba szkół podstawowych na obszarach wiejskich zmniejszyła się o 498 obiektów (tj. z 8 581). Spadek notowano w 394 obszarach wiejskich – najwyższy w Ostrowie Mazowieckiej w regionie mazowieckim regionalnym (o 4 obiekty). Szkół przybyło w 37 obszarach – najwięcej w Grodzisku Mazowieckim i Starych Babicach w regionie warszawskim stołecznym (po 3 obiekty). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 na obszarach wiejskich w całym kraju ubyło 107 szkół podstawowych. Spadek obserwowano w 105 obszarach wiejskich, a wzrost – w 19.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w roku szkolnym 2023/24 w Polsce funkcjonowało 2 487 szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży (wobec 2 540 w roku szkolnym 2022/23 i 2 694 w roku szkolnym 2019/20). W poszczególnych gminach najwięcej placówek edukacyjnych tego typu notowano w Czarnym Dunajcu (16, region małopolski). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 165 gminach zmarginalizowanych obserwowano spadek liczby szkół podstawowych, w tym największy – w Hrubieszowie i Zakrzówku w lubelskim oraz w Dydni i Dynowie w podkarpackim (we wszystkich przypadkach o 3 obiekty). Wzrost w analizowanym okresie dotyczył 6 gmin (o 1 we wszystkich przypadkach). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba szkół zmniejszyła się w 48 gminach. Wzrost (o 1) notowano jedynie w Połczynie Zdroju (zachodniopomorski).

W roku szkolnym 2023/24 liczba **uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży na obszarach wiejskich** wyniosła 1 075 176. Z tego 541 518 uczniów (50,4%) uczęszczało do szkół zlokalizowanych na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości, 204 566 (19,0%) na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości, 195 654 (18,2%) na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości i 133 438 (12,4%) na obszarach aglomeracyjnych małej gęstości. Największą liczbą uczniów charakteryzowały się obszary aglomeracyjne dużej gęstości w regionie warszawskim stołecznym: Lesznowola i Piaseczno (odpowiednio 5 135 i 4 975). W 56 obszarach wiejskich zjawisko nie wystąpiło (z uwagi na brak szkół podstawowych). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 liczba uczniów szkół podstawowych na obszarach wiejskich zmniejszyła się o 51 248 (tj. z 1 126 424). Spadek obserwowano w 1 620 obszarach wiejskich – najwyższy w Koszarawie (śląski, o 257 uczniów). Liczba uczniów zwiększyła się w 461 obszarach, w tym najbardziej – w Długołęce (dolnośląski, o 946). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 w Polsce na obszarach wiejskich notowano zmniejszenie się liczby uczniów o 37 704. Spadek dotyczył 1 713 obszarów wiejskich, w tym najwyższy (o 187) obserwowano w Czerwonaku (wielkopolski). W 361 obszarach wiejskich liczba uczniów zwiększyła się – najbardziej w Świnnej (śląski, o 167).

W roku szkolnym 2023/24 w Polsce liczba uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła 300 457 (wobec 315 503 w roku szkolnym 2022/23 i 339 182 w roku szkolnym 2019/20). Najwięcej uczniów szkół podstawowych notowano w Grybowie (2 558) oraz w Czarnym Dunajcu (1 856) w regionie małopolskim, natomiast najmniej – w Nowym Warpnie (35, zachodniopomorski) oraz Dubiczach Cerkiewnych (38, podlaski). W porównaniu z rokiem szkolnym 2019/20 w 700 gminach zmarginalizowanych obserwowano spadek liczby uczniów szkół podstawowych, największy (o 325) w Szprotawie (lubuski). Wzrost w analizowanym okresie dotyczył 49 gmin – najwyższy (o 49) notowano w Sadownych (mazowiecki regionalny). W porównaniu z rokiem szkolnym 2022/23 liczba uczniów zmniejszyła się w 668 gminach – najbardziej w Rypinie w kujawsko-pomorskim i Lidzbarku w warmińsko-mazurskim (po 119). Wzrost obserwowano w 77 gminach, w tym najwyższy – w Sorkwicach (warmińsko-mazurski, o 60).

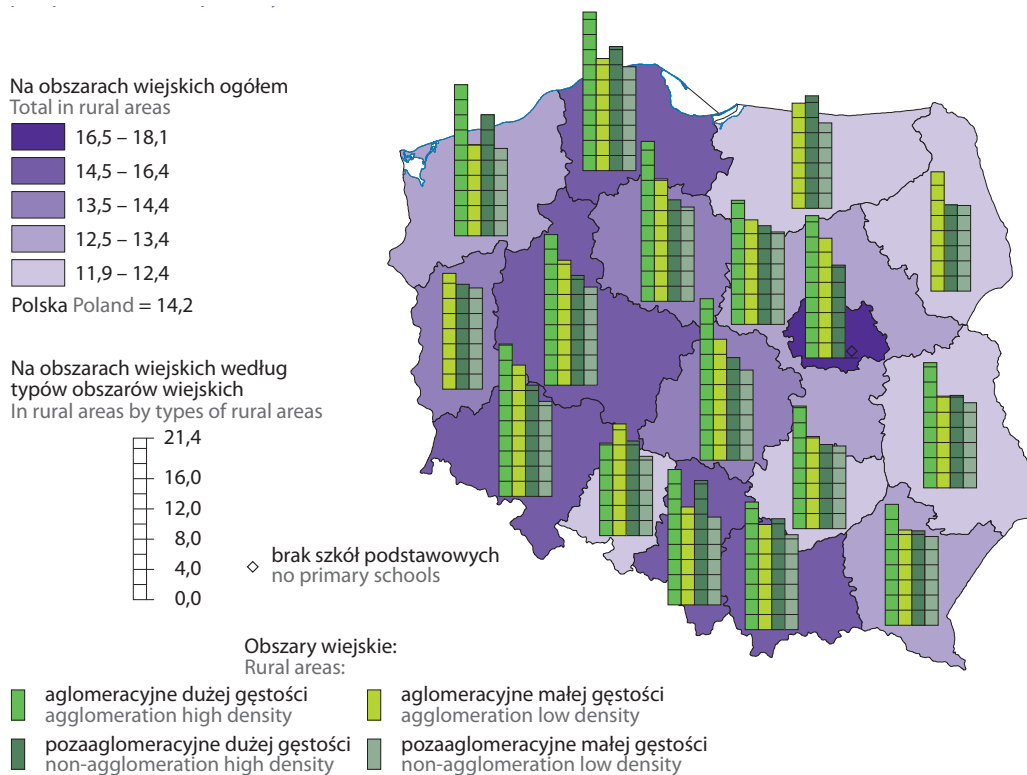
W roku szkolnym 2022/23 **liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży na obszarach wiejskich** wyniosła 174 464. Najwięcej uczniów kończyło szkoły zlokalizowane na obszarach pozaaglomeracyjnych: dużej gęstości 88 061 (50,5%) oraz małej gęstości 33 991 (19,5%). Na obszarach aglomeracyjnych liczba absolwentów kształtowała się na poziomie odpowiednio 30 924 (17,7%) – dla obszarów dużej gęstości i 21 488 (12,3%) – dla obszarów małej gęstości. Największą liczbą absolwentów charakteryzowały się obszary aglomeracyjne dużej gęstości w regionie warszawskim stołecznym: Piaseczno i Lesznowola (odpowiednio 816 i 780). W 64 obszarach wiejskich zjawisko nie wystąpiło (w 53 przypadkach wynikało to z braku szkół podstawowych). W porównaniu z rokiem szkolnym 2021/22 w Polsce na obszarach wiejskich liczba absolwentów zmniejszyła się o 11 486. Spadek dotyczył 1 253 obszarów wiejskich, w tym najwyższy (o 124) obserwowano w Chełmcu (małopolski). Wzrost liczby absolwentów notowano w 787 obszarach wiejskich – największy w Żukowie (pomorski, o 132) i Piasecznie (warszawski stołeczny, o 126).

W roku szkolnym 2022/23 w Polsce liczba absolwentów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosła 51 416 (wobec 57 050 w roku szkolnym 2022/23). Najwięcej absolwentów szkół podstawowych obserwowano w Grybowie (373, małopolski) oraz w Szprotawie (310, lubuski), natomiast najmniej – w Podedwórzcu (3, lubelski). W porównaniu z rokiem szkolnym 2021/22 liczba absolwentów zmniejszyła się w 491 gminach – najbardziej w Biłgoraju (lubelski, o 104) oraz Narolu w podkarpackim i Chorzelach w mazowieckim regionalnym (po 88 w obu przypadkach). Wzrost obserwowano w 243 gminach, w tym najwyższy – w Miastku (pomorski, o 60).

W 2023 r. w Polsce **liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych na obszarach wiejskich** wyniosła 14,2. Na szczegółowych poziomach delimitacji większe wartości obserwowano w agregatach jednostek aglomeracyjnych (18,4 – dużej gęstości i 14,4 – małej gęstości) w porównaniu z agregatami jednostek pozaaglomeracyjnych (14,0 – dużej gęstości i 12,0 – małej gęstości). W poszczególnych obszarach wiejskich, na których funkcjonowały szkoły podstawowe wskaźnik przyjmował wartości w granicach 22,9 (Kobiór, śląski) – 2,6 (Bardo, dolnośląski). W porównaniu z 2019 r. wskaźnik na obszarach wiejskich nie uległ zmianie. Spadek notowano w 1 168 obszarach wiejskich – najwyższy w Milejewie w warmińsko-mazurskim (o 6,9, z 19,4 do 12,5). Wzrost dotyczył 856 obszarów – najwyższy obserwowano w Kobylinie-Borzymach w podlaskim (o 9,7, tj. z 9,2 do 18,9 uczniów na placówkę). W porównaniu z 2022 r. wskaźnik na obszarach wiejskich zmniejszył się o 0,2. W 1 403 obszarach wiejskich notowano spadek liczby uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w skali roku – najwyższy w Otyniu w lubuskim (o 5,1, z 16,9 do 11,8). Wzrost dotyczył 566 obszarów wiejskich, w tym najwyższy obserwowano w Lubinie w dolnośląskim (o 7,7, z 11,1 do 18,8).

Mapa 4. Liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych w 2023 r.

Map 4. Pupils per section in primary schools in 2023



W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2023 r. w Polsce liczba uczniów przypadających na 1 oddział w szkołach podstawowych kształtowała się na poziomie 13,2 (wobec 13,5 w 2022 r. i 13,6 w 2019 r.). W poszczególnych gminach wskaźnik zawierał się w granicach 22,3 (Białośliwie, region wielkopolski) – 4,8 (Dubicze Cerkiewne, podlaski). W porównaniu z 2019 r. spadek wskaźnika notowano w 487 gminach – największy w Górowie Iławeckim w warmińsko-mazurskim (z 18,1 do 12,8) oraz Sadowie w świętokrzyskim (z 13,6 do 8,3). Wzrost dotyczył 246 gmin, w tym najwyższy obserwowano w Kobylinie-Borzymach w podlaskim (z 9,2 do 18,9). W porównaniu z 2022 r. wskaźnik zmniejszył się w 553 gminach – najbardziej w Bardzie w dolnośląskim (z 18,1 do 15,2). Wzrost notowano w 190 gminach – największy w Łopienniku Górnym w lubelskim (z 10,8 do 14,8).

W 2024 r. na **obszarach wiejskich** w Polsce rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego** wyniosła 76,5 p. proc. Najwyższymi wynikami charakteryzowały się obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości¹: Ośno Lubuskie (85,1%, region lubuski) oraz I rzędze (81,6%, śląski). Najniższy wynik notowano w Margoninie (8,6%, wielkopolski, obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości). W drugim od końca Wilczynie (wielkopolski, obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości) wynik był znacznie wyższy i wyniósł 21,4%. W 2023 r. różnica między najniższym (28,7% – Drohiczyń, podlaski, obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości), a najwyższym (84,0% – Wiślica, świętokrzyski, obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości) wynikiem kształtowała się na poziomie 55,3 p. proc. W 2019 r. w gminach wiejskich² rozpiętość wyniosła 41,9 p. proc. Na najwyższej lokacie uplasowały się Michałowice (78,0%, warszawski stołeczny, obszar aglomeracyjny dużej gęstości). Najniższy wynik obserwowano w Radowie Małym (36,1%, zachodniopomorski, obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości).

W 2024 r. na **obszarach wiejskich** w Polsce rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z matematyki** wyniosła 72,1 p. proc. Na najwyższych lokatach uplasowały się obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości: Godzianów (85,6%, region łódzki) oraz Polanka Wielka (80,4%, małopolski). Najniższymi wynikami charakteryzowały się Margonin (13,5%, wielkopolski, obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości) oraz Malbork (14,0%, pomorski, obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika była niższa i kształtowała się na poziomie 63,7 p. proc. Najlepsze wyniki notowano w obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Piątku (86,0%, łódzki) oraz Odrzywole (77,9%, mazowiecki regionalny). Najniższy wynik obserwowano natomiast w Dubiczach Cerkiewnych (22,3%, podlaski, obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości) oraz Klimontowie (25,1%, świętokrzyski, obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości). W 2019 r. w gminach wiejskich wskaźnik zawierał się w granicach 21,5% (Rybczewice, lubelski, obszar aglomeracyjny małej gęstości) – 66,0% (Lesznowola, warszawski stołeczny, obszar aglomeracyjny dużej gęstości).

W 2024 r. na **obszarach wiejskich** w Polsce rozpiętość **średniego wyniku egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego** wyniosła 71,1 p. proc. Najlepsze oceny uzyskali uczniowie z Białej (93,0%, region opolski, obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości) oraz Przemkowa (88,0%, dolnośląski, obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości). Najgorsze wyniki obserwowano w obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości w wielkopolskim: Bojanowie (21,9%) oraz Wilczynie (23,7%). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika kształtowała się na poziomie 57,8 p. proc. Najwyższym średnim wynikiem egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego charakteryzowały się Stare Babice (84,8%, warszawski stołeczny, obszar aglomeracyjny dużej gęstości) oraz Włodowice (84,5%, śląski, obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości). Najniższy wskaźnik notowano natomiast w Nowym Miasteczku (27,0%, lubuski, obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości). W 2019 r. średni wynik egzaminu w gminach wiejskich zawierał się w granicach 28,7% (Tarnówka, wielkopolski, obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości) – 84,2% (Michałowice, warszawski stołeczny, obszar aglomeracyjny dużej gęstości).

1 Podział obszarów wiejskich w 2024 r. został przeprowadzony według delimitacji z 2023 r.

2 W zakresie wskaźników dotyczących wyników egzaminów ósmoklasisty analiza prezentowanych wymiarów wiejskich dla 2019 r. dotyczy gmin wiejskich (brak danych dla obszarów wiejskich będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

3.3 Pomoc społeczna i aktywność społeczna

3.3 Social welfare and activity

W **gminach wiejskich**¹ w 2023 r. 4,1% mieszkańców **korzystało ze środowiskowej pomocy społecznej** (przy średniej krajowej wynoszącej 3,4%), co stanowiło istotny spadek w porównaniu zarówno z 2011 r. (kiedy z takich form pomocy skorzystało 11,3% ogółu ludności tych gmin), jak i z 2019 r. (odpowiednio 6,1%).

W gminach wiejskich zaliczanych do obszarów wiejskich aglomeracyjnych z pomocy społecznej korzystało 2,5% mieszkańców, a w pozaaglomeracyjnych – 4,7%.

Odsetek powyżej średniej wystąpił na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości (6,4% wobec 15,8% w 2011 r. i 8,8% w 2019 r.). Najmniejszy udział korzystających z pomocy środowiskowej notowano na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (1,9% wobec 5,7% w 2011 r. i 3,0% w 2019 r.)

Analizując regiony najwyższe wartości wśród gmin wiejskich wystąpiły w gminach pozaaglomeracyjnych małej gęstości regionów warmińsko-mazurskiego (8,1% wobec 20,2% w 2011 r. i 11,4% w 2019 r.) i podkarpackiego (odpowiednio 7,9%; 17,9% i 11,0%). Najniższy udział notowano w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości regionu w dolnośląskiego (1,1% wobec 5,8% w 2011 r. i 1,7% w 2019 r.).

W stosunku do 2011 r. odnotowano spadek udziału osób korzystających na wszystkich obszarach wiejskich, w tym największy – w gminach wiejskich na obszarze pozaaglomeracyjnym dużej gęstości lubuskiego (o 14,8 p. proc.), a najmniejszy – na obszarze aglomeracyjnym dużej gęstości regionu wielkopolskiego (o 2,5 p. proc.).

W porównaniu z 2019 r. również we wszystkich obszarach wiejskich notowano spadek udziału osób korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej. Największy spadek miał miejsce w gminach aglomeracyjnych małej gęstości regionu świętokrzyskiego (o 3,5 p. proc.) i w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości regionu lubuskiego (o 3,6 p. proc.), a najmniejszy (podobnie jak w stosunku do 2011 r.) – w gminach aglomeracyjnych dużej gęstości regionu wielkopolskiego (o 0,3 p. proc.).

Analizując jednostki imienne, w 2023 r. największy udział korzystających był na obszarze pozaaglomeracyjnym dużej gęstości regionu kujawsko-pomorskiego w gminie wiejskiej Radziejów (17,7%) i obszarze pozaaglomeracyjnym małej gęstości regionu podlaskiego w gminie wiejskiej Radziłów (17,4%), a najmniejszy – na obszarze pozaaglomeracyjnym dużej gęstości regionu śląskiego w gminie wiejskiej Suszec (0,3%).

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** ze środowiskowej pomocy społecznej w 2023 r. skorzystało 6,4% ogółu ludności tych gmin (wobec 15,2% w 2011 r. i 8,8% w 2019 r.). Najwyższy wskaźnik notowano w gminach tego typu w regionie warmińsko-mazurskim (gdzie udział korzystających wyniósł 8,7%), natomiast najniższy – w dolnośląskim (na poziomie 4,5%). Największy udział korzystających odnotowano w gminie Otmuchów (21,2% ogółu mieszkańców, region opolski), natomiast najniższy – w gminie Zawidów (1,4%, dolnośląski).

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON

w 2023 r. na **obszarach wiejskich** wyniosła 55,4 tys. podmiotów (wobec 36,7 tys. w 2011 r. i 49,4 w 2019 r.). W rezultacie, **na 1 000 ludności** przypadało średnio 3,6 jednostki (w 2011 r. i 2019 r. – odpowiednio 2,4 i 3,2), przy średniej krajowej wynoszącej 4,6 podmiotów (w 2011 r. – 2,8, w 2019 r. – 3,8). Wskaźnik na obszarach wiejskich był niższy zarówno od przeciętniej w kraju,

¹ W zakresie korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej analiza obszarów wiejskich (ze względu na ograniczenia w dostępności danych) dotyczy wyłącznie gmin wiejskich (bez części wiejskich w gminach miejsko-wiejskich).

jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych (6,1), średnich (4,1) i małych (4,7). Najwyższy wskaźnik wystąpił na obszarach wiejskich regionu lubuskiego (4,6 jednostek na 1 000 ludności) i dolnośląskiego (4,4), a najniższy – na obszarach wiejskich śląskiego (3,0) i małopolskiego (3,2).

Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych na 1 000 ludności przypadało 3,4 fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON (wobec 2,2 w 2011 r. i 3,1 w 2019 r.), a na pozaaglomeracyjnych – 3,7 (wobec odpowiednio 2,5 i 3,3).

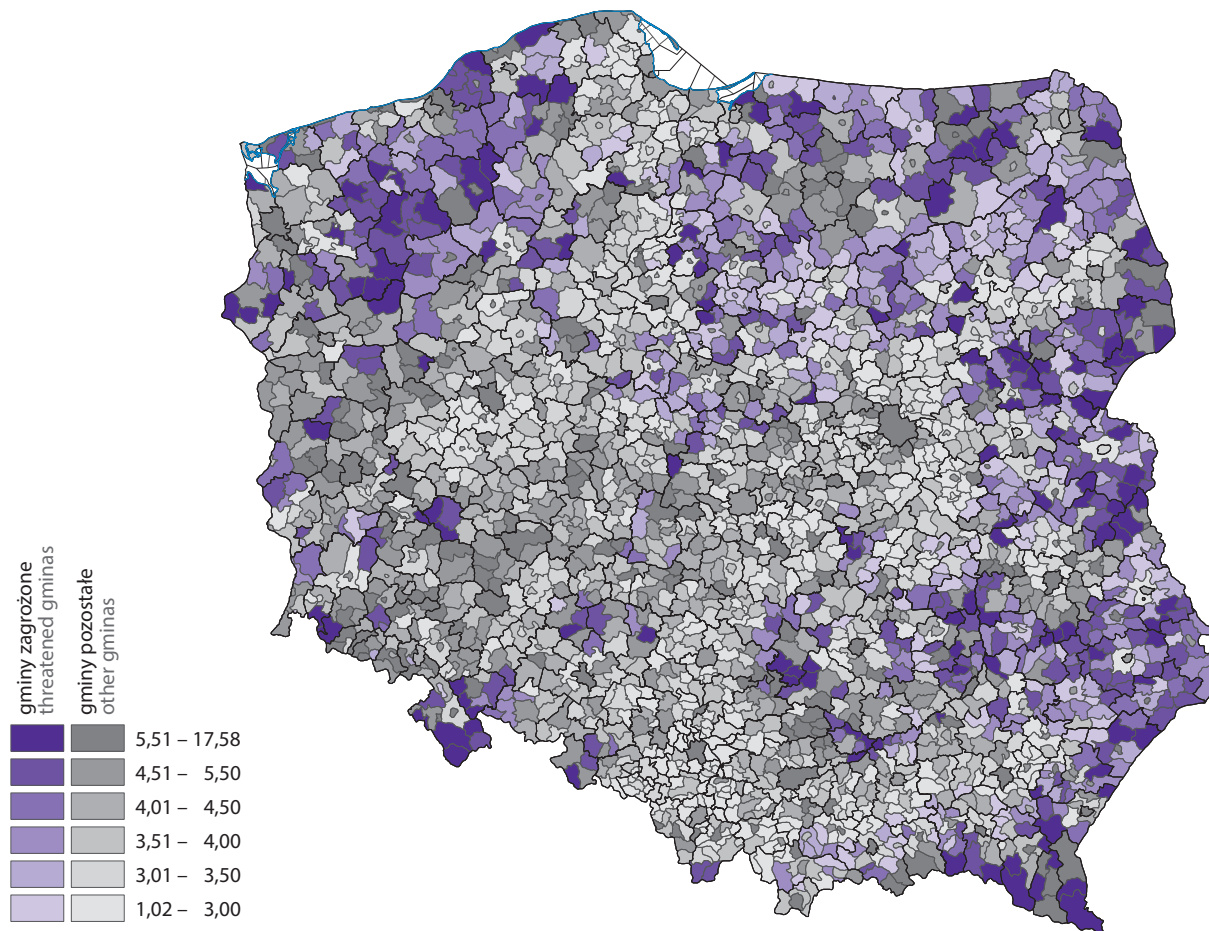
Wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r. odnotowano na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich, w tym największy – w grupie jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 1,5 podmiotów do poziomu 4,3). Wśród regionów zarówno największy, jak i najmniejszy wzrost wystąpił w gminach aglomeracyjnych małej gęstości i dotyczył regionów: pomorskiego (wzrost o 2,1 do 4,0 fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności) oraz regionu łódzkiego (wzrost odpowiednio o 0,4 do 3,4). W porównaniu do 2019 r. również notowano wzrost na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich – największy również w grupie pozaaglomeracyjnej małych gęstości (o 0,6). Wśród regionów największy wzrost notowano w gminach aglomeracyjnych małej gęstości regionu pomorskiego (o 1,1) i gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości regionu warszawskiego stołecznego (o 1,1). Spadek odnotowano na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości w dolnośląskim i wielkopolskim (odpowiednio o 0,2 i o 0,1) oraz w jednostkach aglomeracyjnym małej gęstości w łódzkim (o 0,1).

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą, a najniższą wartością wyniosła od 17,6 do 0,5 podmiotów na 1 000 ludności. Najwyższe wartości w 2023 r. obserwowano na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości Białowieża, Nowe Warpno – obszar wiejski i Cisna (odpowiednio 17,6, 14,9 i 14,8 podmiotów na 1 000 ludności, odpowiednio region podlaski, zachodniopomorski i podkarpacki). Najniższy poziom notowała gmina pozaaglomeracyjna małej gęstości Rejowiec – obszar wiejski (0,5 podmiotów, region lubelski).

W 2023 r. na terenie **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** zarejestrowanych było łącznie 17,8 tys. fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON, co stanowiło średnio 4,1 jednostki na 1 000 ludności. Najwięcej podmiotów w przeliczeniu na liczbę ludności było w gminach zmarginalizowanych w regionach dolnośląskim i zachodniopomorskim (po 4,9 na 1 000 ludności), a najmniej – w warszawskim stołecznym (3,1). Według gmin, wskaźnik kształtował się od 17,6 jednostek w Białowieży (gmina wiejska, definiowana jako obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości, w regionie podlaskim) do 1,0 w gminie Kobylin-Borzymy (gmina wiejska, definiowana jako obszar pozaaglomeracyjny małej gęstości, również w podlaskim).

Mapa 5. Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności w 2023 r.

Map 5. Number of foundations, associations and social organizations entered in the REGON register per 1 000 population in 2023



Rozdział 4

Chapter 4

Przedsiębiorczość

Entrepreneurship

W latach 2011–2022 na **obszarach wiejskich** (podobnie jak w kraju) wzrosła zarówno liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON (z 1,0 mln w 2011 r. i 1,3 mln w 2019 r. do ponad 1,5 mln w 2023 r.), jak i podmiotów gospodarki narodowej w usługach wyższego rzędu (z 223,7 tys. w 2011 r. i 339,9 tys. w 2019 r. do 433,9 tys. w 2023 r.) oraz liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego z 10,8 tys. w 2011 r. i 2019 r. do 10,9 tys. spółek w 2023 r.

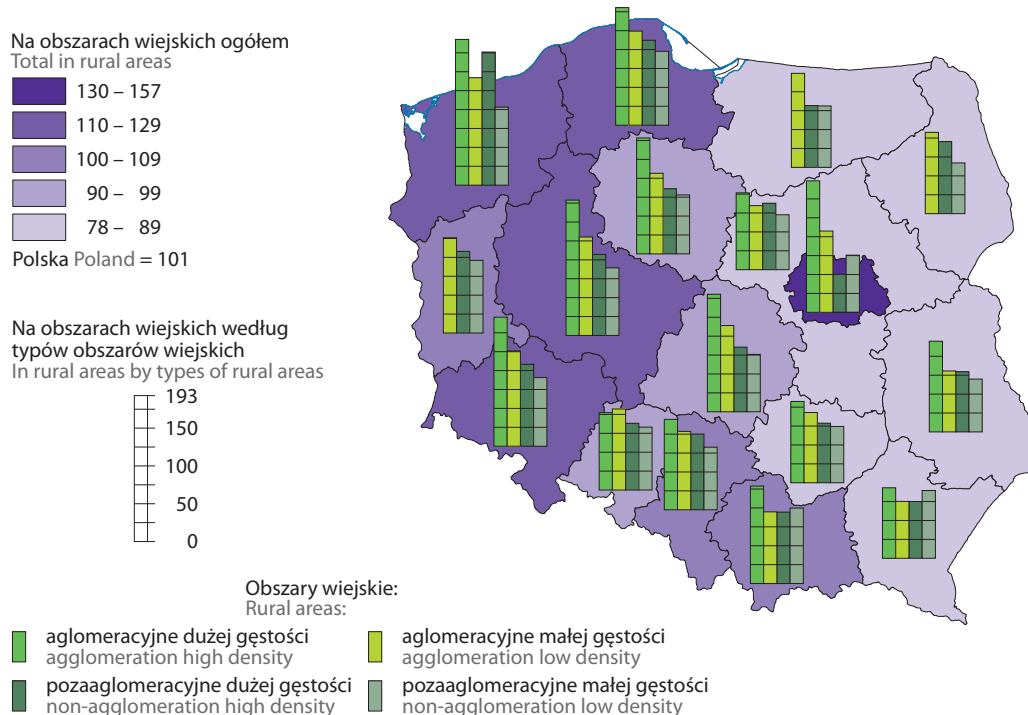
Na **obszarach wiejskich** liczba **podmiotów wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności** wzrosła z 66 w 2011 r. i 84 w 2019 r. do 101 w 2023 r. Najwyższy poziom wskaźnika w 2023 r. odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym (157) i zachodniopomorskim (122), natomiast najniższy – w podkarpackim (78), podlaskim (79) i lubelskim (80). Wartość wskaźnika na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętniej w kraju (132), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych.

W 2023 r. przeciętna liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności dla obszarów aglomeracyjnych ogółem wyniosła 127, a dla pozaaglomeracyjnych – 90 jednostek. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (wzrost o 43 jednostki do poziomu 147 podmiotów na 1 000 ludności), a najmniejszy – w aglomeracyjnych i pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 29 do poziomu odpowiednio 104 i 83 jednostek).

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 410 podmiotów (w 2011 r. – odpowiednio 323). Najwyższe wartości w 2023 r. zaobserwowano w gminach: Rewal (447 podmiotów, region zachodniopomorski), sklasyfikowanej jako obszar wiejski pozaaglomeracyjny dużej gęstości, Jastarnia (401 podmiotów, region pomorski) oraz w gminie Dziwnów w zachodniopomorskim (384) zaliczanych do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości. Najniższy poziom wskaźnika zanotowano na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości regionu podlaskiego: Nowy Dwór (36), Lipsk (39) oraz Suchowola (41 podmiotów).

Mapa 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON na 1 000 ludności w 2023 r.

Map 1. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON) per 1 000 population in 2023



W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** liczba podmiotów wpisanych do rejestru REGON na 1 000 ludności wzrosła z 56 w 2011 r. i 69 w 2019 r. do 84 w 2023 r. Najwyższy poziom wskaźnika zanotowano na tych obszarach problemowych w regionach dolnośląskim – 117 i zachodniopomorskim – 112, a najniższy w podlaskim – 68 jednostek. W latach 2011–2023 wskaźnik wzrósł we wszystkich regionach Polski, w tym największy wzrost odnotowano w warszawskim stołecznym (o 37 podmiotów), a najmniejszy – w łódzkim, (o 23).

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 157 podmiotów (w 2011 r. – odpowiednio 129). Wśród gmin zmarginalizowanych, najwyższy poziom wskaźnika wystąpił w gminie Lutowiska – 193 (region podkarpacki), a najniższy - w wyżej wymienionej gminie Nowy Dwór – 36 (podlaski).

W 2023 r. na **obszarach wiejskich** przeciętna **liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności** wyniosła 7 i była analogiczna jak w 2011 r. i 2019 r. Najwyższy poziom wskaźnika notowano w regionie warszawskim stołecznym (58 wobec 54 w 2011 r.), natomiast najniższy – w świętokrzyskim (1). Liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności na obszarach wiejskich była znacznie niższa zarówno od przeciętniej w kraju (23), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych.

W 2023 r. przeciętna liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności dla obszarów aglomeracyjnych ogółem wyniosła 16, a dla pozaaglomeracyjnych – 4 spółki. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich (z wyjątkiem aglomeracyjnych dużej gęstości) obserwowano spadek

wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych małej gęstości (o 2 jednostki do poziomu 5 spółek na 10 tys. ludności). W pozostałych typach obszarów wiejskich, tj. pozaaglomeracyjnych dużej i małej gęstości, wartość wskaźnika spadła średnio o 1, a liczba spółek na 10 tys. ludności osiągnęła odpowiednio poziom 3 oraz 5 jednostek.

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 644 podmioty (w 2011 r. – odpowiednio 728). Najwyższe wartości w 2023 r. zaobserwowano w otoczeniu Warszawy, w gminach: Lesznówola – 644 i Raszyn – 169, zaliczanych do obszarów wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości. Na obszarze 771 jednostek (spośród gmin wiejskich i części wiejskich gmin miejsko-wiejskich) w przeliczeniu na 10 tys. ludności nie występowała ani jedna spółka z udziałem kapitału zagranicznego. Spośród ww. jednostek zdecydowaną większość stanowiły obszary wiejskie sklasyfikowane jako pozaaglomeracyjne dużej i małej gęstości.

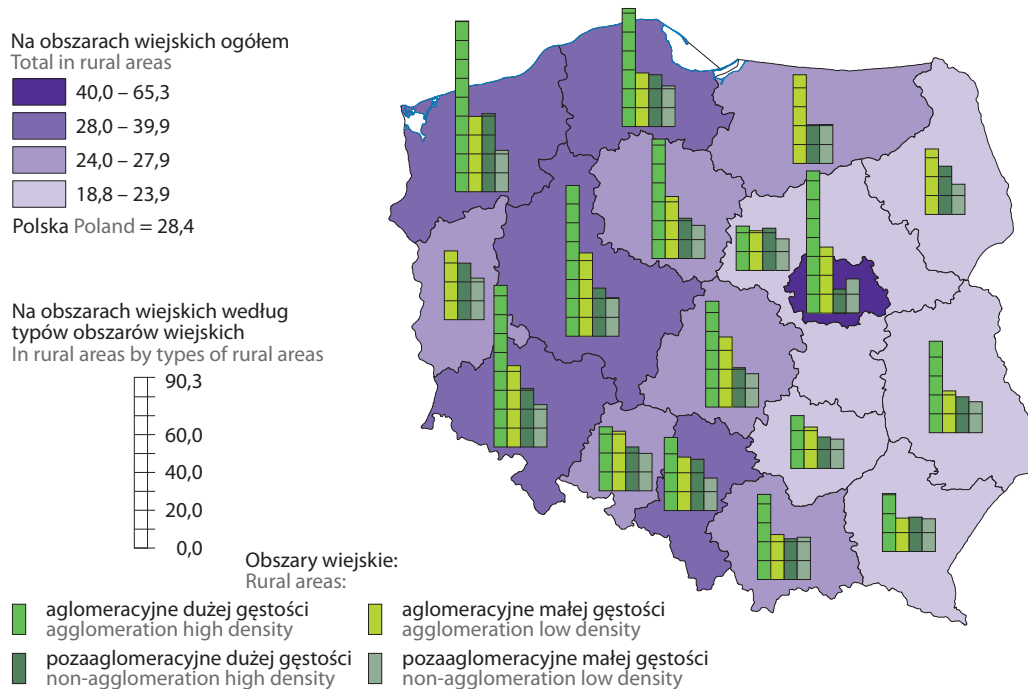
W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** na 10 tys. ludności przypadały średnio 3 spółki z udziałem kapitału zagranicznego (tyle samo co w 2019 r., wobec 4 w 2011 r.). W porównaniu do 2011 r. wzrost wskaźnika odnotowano w 4 regionach – największy w podlaskim (o 3 spółki), natomiast spadek w 7 regionach, w tym największy w dolnośląskim, lubuskim i zachodniopomorskim (o 4 jednostki). W pozostałych regionach wartość wskaźnika nie uległa zmianie. W 2023 r. najwyższy poziom wskaźnika odnotowano w regionie lubuskim (12) oraz zachodniopomorskim (11), natomiast w warszawskim stołecznym w przeliczeniu na 10 tys. ludności nie było ani jednej spółki z udziałem kapitału zagranicznego. Wśród gmin zmarginalizowanych najwyższą wartość osiągnęła gmina Puńsk – 132 (region podlaski). W prawie połowie gmin zmarginalizowanych nie odnotowano żadnej spółki na 10 tys. ludności.

Na **obszarach wiejskich** przeciętna liczba **podmiotów gospodarki narodowej w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności** wzrosła z 15 w 2011 r. i 22 w 2019 r. do 28 w 2023 r. Najwyższy poziom wskaźnika w 2023 r. notowano w regionie warszawskim stołecznym (65 wobec 53 w 2019 r. i 33 w 2011 r.), natomiast najniższy – w świętokrzyskim (19) i podkarpackim (20). Wartość wskaźnika na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętnej w kraju (55), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych.

W 2023 r. przeciętna liczba podmiotów w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności dla obszarów aglomeracyjnych ogółem wyniosła 46, a dla obszarów pozaaglomeracyjnych ogółem – 22 jednostki. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (wzrost o 30 do poziomu 59 podmiotów na 1 000 ludności), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (odpowiednio o 8 do 19 podmiotów).

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 114 podmiotów (w 2011 r. – 76). Najwyższe wartości w 2023 r. zaobserwowano w gminach: Michałowice – 119 (region warszawski stołeczny) i Suchy Las – 117 (wielkopolski), zaliczanych do obszarów wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości. Najniższy poziom, tj. średnio 5 podmiotów w sekcjach J-R na 1 000 ludności, notowały gminy pozaaglomeracyjne małej gęstości: Przedecz w wielkopolskim i Lipsk w podlaskim.

Mapa 2. Liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu^a na 1 000 ludności w 2023 r.
Map 2. Number of business entities in the higher level services^a per 1 000 population in 2023



^a Dotyczy sekcji J-R; tzw. „zaawansowana przedsiębiorczość”.
^a Applies to J-R sections; the so-called 'advanced entrepreneurship'.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** liczba podmiotów gospodarki narodowej w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności wzrosła z 14 w 2011 r. i 18 w 2019 r. do 21 w 2023 r. Najwyższy poziom wskaźnika zanotowano w regionach dolnośląskim – 44, a najniższy w podkarpackim – 16. W okresie 2011–2023 wskaźnik wzrósł we wszystkich regionach, największy wzrost odnotowano w dolnośląskim i warszawskim stołecznym (odpowiednio o 15 i 11 podmiotów). W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 69 podmiotów. Wśród gmin zmarginalizowanych najwyższy poziom wskaźnika wystąpił w gminie Duszniki-Zdrój – 78 (region dolnośląski), a najniższy – w gminie Kobylin-Borzymy (region podlaski) – 9 podmiotów.

W latach 2011–2023 **na obszarach wiejskich** odnotowano prawie 3-krotny wzrost **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem** (z 355,7 mld zł w 2011 r., 614,6 w 2019 r. do 1 001,2 mld zł w 2023 r.) i prawie 4-krotny wzrost **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport** (odpowiednio z 69,9 mld zł i 148,4 mld do 269,2 mld zł). W rezultacie, zwiększył się również udział przychodów netto ze sprzedaży na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem z 19,6% w 2011 r. do 26,9%. W 2023 r. najwyższym wzrostem kwotowym przychodów netto ze sprzedaży ogółem charakteryzował się region wielkopolski (o 163,7 mld zł), a najmniejszym – lubuski (o 5,3 mld zł). Natomiast największy wzrost procentowy odnotowano w regionie podkarpackim (o 376,2%), a najniższy – w kujawsko-pomorskim (o 80,1%).

W 2023 r. wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem na obszarach wiejskich** zakwalifikowanych jako aglomeracyjne i pozaaglomeracyjne była zbliżona i wynosiła odpowiednio 516,3 mld zł i 484,9 mld zł. Zarówno na obszarach aglomeracyjnych, jak

i pozaaglomeracyjnych, najwyższą wartość przychodów odnotowano w regionie wielkopolskim (na poziomie odpowiednio 164,8 mld zł i 91,3 mld zł). Najniższą wartością przychodów na obszarach aglomeracyjnych i pozaaglomeracyjnych charakteryzował się region lubuski (odpowiednio 1,4 mld zł i 8,2 mld zł).

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem wzrosła z 52,5 mld zł w 2019 r. do 80,7 mld zł w 2023 r., tj. o 53,6%. Wzrost przychodów odnotowano we wszystkich regionach, z wyjątkiem śląskiego – spadek o 0,1 mld zł, tj. o 31,8%. Regionem o najwyższych przychodach netto w 2023 r. był mazowiecki regionalny – 11,8 mld zł, w którym odnotowano również największy kwotowy wzrost przychodów (o 4,3 mld zł, tj. o 57,5%). Największy procentowy wzrost przychodów wystąpił w opolskim (128,0%).

W 2023 r. **wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport na obszarach wiejskich** zakwalifikowanych jako aglomeracyjne wyniosła 149,4 mld zł i była wyższa o 77,8 mld zł w stosunku do 2019 r. Najwyższą wartość przychodów w 2023 r. odnotowano w regionie dolnośląskim – 56,3 mld zł, a najniższą w lubuskim – 0,4 mld zł. Na obszarach pozaaglomeracyjnych przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport wyniosły 119,8 mld zł i w porównaniu do 2019 r. były wyższe o 43,0 mld zł. Najwyższą wartość przychodów w 2023 r. odnotowano w regionie wielkopolskim – 28,0 mld zł, a najniższą w podlaskim – 1,3 mld zł. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem na obszarach aglomeracyjnych wyniósł 28,9%, w porównaniu do 24,7% na obszarach pozaaglomeracyjnych.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport wzrosła z 12,5 mld zł w 2019 r. do 19,1 mld zł w 2023 r., tj. o 52,5%. Wzrost przychodów odnotowano we wszystkich regionach, z wyjątkiem świętokrzyskiego, gdzie zanotowano spadek o 41,6 mln zł, tj. o 6,8%. Regionem o najwyższych przychodach netto w 2023 r. był zachodniopomorski – 2,6 mld zł. Najniższy poziom przychodów odnotowano w śląskim – 5,2 mln zł. W 2023 r. w gminach zmarginalizowanych udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem był niższy od notowanego na obszarach wiejskich i wyniósł 23,7% (wobec 23,9% w 2019 r.).

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Bezpieczeństwo drogowe i komunikacja publiczna

5.1 Road safety and public transport

W 2023 r. **liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym na obszarach wiejskich** wyniosła 840 osób, z tego więcej (591) przypadków notowano w jednostkach pozaaglomeracyjnych (144 – małej gęstości, 447 – dużej gęstości), wobec 249 – w jednostkach aglomeracyjnych (107 – małej gęstości, 142 – dużej gęstości). Najwyższą wartość wskaźnika obserwowano w Myślenicach (7, małopolskie) – jednostce aglomeracyjnej dużej gęstości. Drugą najwyższą wartością charakteryzowały się Szamotuły (6, wielkopolskie) – jednostka pozaaglomeracyjna dużej gęstości. W 1 574 jednostkach definiowanych jako obszary wiejskie (72,4% ogółu) nie notowano pieszych lub rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym. Taka sytuacja wystąpiła w 83,8% jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości, w 70,3% jednostek aglomeracyjnych małej gęstości, w 67,4% jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości i w 46,0% jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości.

W 2022 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym na obszarach wiejskich wyniosła 811 osób. 562 przypadki notowano w jednostkach pozaaglomeracyjnych (159 – małej gęstości, 403 – dużej gęstości), a 249 – w jednostkach aglomeracyjnych (96 – małej gęstości, 153 – dużej gęstości). Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano w Gdowie (5, małopolskie) oraz w Jasienicy (5, śląskie) – jednostkach aglomeracyjnych dużej gęstości. W 1 578 obszarach wiejskich (72,6% ogółu) nie notowano pieszych lub rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym. Zjawisko nie wystąpiło w 83,0% jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości, 72,7% jednostek aglomeracyjnych małej gęstości, 68,6% jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości i 42,8% jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości.

W 2019 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym na obszarach wiejskich wyniosła 909 osób. 645 przypadków obserwowano w jednostkach pozaaglomeracyjnych (143 – małej gęstości, 502 – dużej gęstości), a 264 – w jednostkach aglomeracyjnych (117 – małej gęstości, 147 – dużej gęstości). Najwyższą wartość wskaźnika notowano w Niemcach (8, lubelskie) – jednostce aglomeracyjnej dużej gęstości. W 1 598 obszarach wiejskich (73,5% ogółu) żaden pieszy ani rowerzysta nie został zabity lub ciężko ranny w wypadku na terenie zabudowanym. Taka sytuacja dotyczyła 84,8% jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości, 68,9% jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości, 68,6% jednostek aglomeracyjnych małej gęstości i 53,9% jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2023 r. notowano 141 przypadków śmierci lub ciężkiego zranienia pieszego lub rowerzysty w następstwie wypadku drogowego. W 2022 r. oraz w 2019 r. liczba ofiar wyniosła odpowiednio 127 i 353. W poszczególnych gminach największą wartością wskaźnika w 2023 r. charakteryzowało się Lipno (4, kujawsko-pomorskie). W większości gmin

zagrożonych trwałą marginalizacją (640) nie notowano śmierci lub ciężkiego zranienia pieszego lub rowerzysty w następstwie wypadku drogowego. W 2022 r. taka sytuacja dotyczyła 651 gmin, natomiast w 2019 r. – 512 gmin.

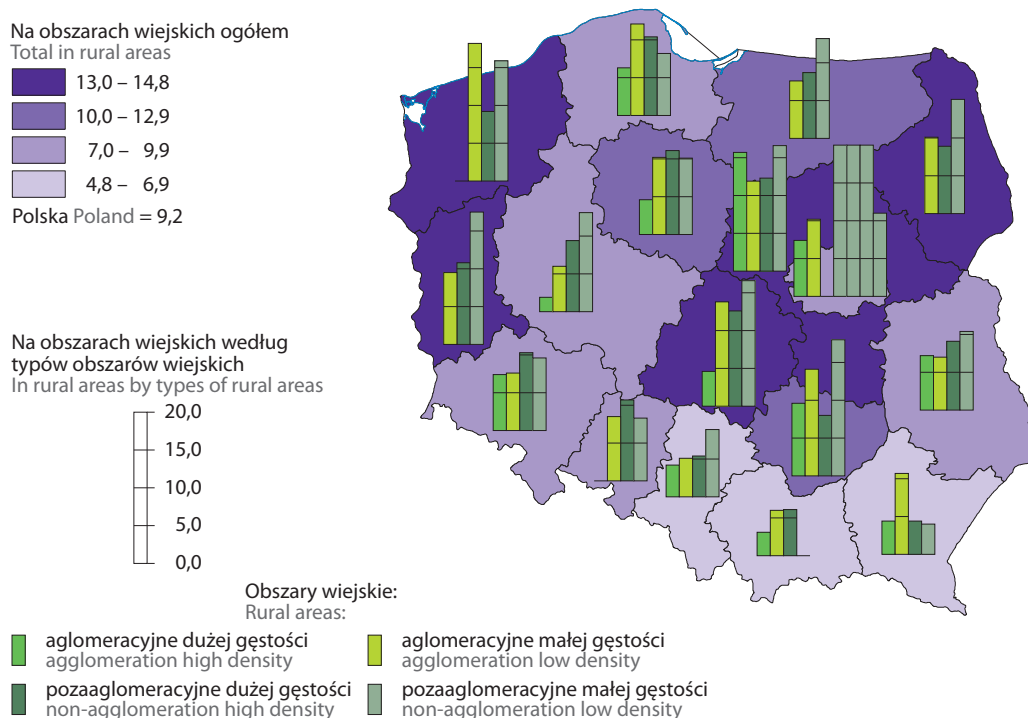
W 2023 r. liczba **ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności na obszarach wiejskich** wyniosła 9,2, co stanowiło wartość wyższą niż notowana we wszystkich agregatach miejskich oraz ogółem w kraju. Na szczegółowych poziomach delimitacji większe wartości obserwowano w agregatach jednostek małej gęstości (13,1 ofiar w pozaaglomeracyjnych i 9,7 w aglomeracyjnych) w porównaniu z agregatami jednostek dużej gęstości (8,5 – w pozaaglomeracyjnych i 5,3 – w aglomeracyjnych). W poszczególnych obszarach wiejskich najwyższe wartości wskaźników notowano wśród jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości, tj. w Sidrze (197,6, podlaskie), Rzeczenicy (120,2, pomorskie) oraz Białej Rawskiej (115,7, łódzkie). W 1 265 obszarach wiejskich nie notowano ofiar śmiertelnych wypadków drogowych (58,2% ogółu). Najwyższym odsetkiem tego typu przypadków (61,6%) charakteryzowały się obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości, a najniższym (48,2%) – obszary aglomeracyjne dużej gęstości. Dla obszarów pozaaglomeracyjnych dużej gęstości i obszarów aglomeracyjnych małej gęstości było to odpowiednio 57,3% i 56,1%.

W porównaniu z 2022 r. notowano wzrost liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności na obszarach wiejskich o 0,1 (tj. z 9,1). Wskaźnik zwiększył się w agregatach jednostek aglomeracyjnych małej gęstości (o 0,5, tj. z 9,2) i dużej gęstości (o 0,1, tj. z 5,2) oraz agregatach jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 0,6, tj. z 12,5). Spadek dotyczył jedynie obszarów pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 0,1, tj. z 8,6).

W porównaniu z 2019 r. obserwowano spadek wskaźnika o 4,3 (tj. z 13,5). Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zmniejszyła się we wszystkich agregatach delimitacji obszarów wiejskich, tj. o 6,2 dla jednostek aglomeracyjnych małej gęstości, o 3,8 dla jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości, o 2,9 dla jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości i o 4,3 dla jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości.

W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wskaźnik wyniósł 6,5, czyli ukształtował się powyżej wartości obserwowanej dla kraju ogółem (5,0), ale był znacznie niższy od notowanego dla obszarów wiejskich. W porównaniu z 2022 r. oznaczało to wzrost o 14,0% (z 5,7), natomiast w porównaniu z 2019 r. – spadek o 25,3% (z 8,7). W poszczególnych gminach największymi wartościami wskaźnika charakteryzowały się wspomniane już wcześniej gminy Sidra (197,6, podlaskie) oraz Rzeczenica (120,2, pomorskie). W 564 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją nie notowano w 2023 r. ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. W 2022 r. taka sytuacja dotyczyła 580 gmin, natomiast w 2019 r. – 505 gmin.

Mapa 1. Ofiary śmiertelne wypadków drogowych na 100 tys. ludności w 2023 r.
Map 1. Road accidents fatalities per 100 thousand population in 2023



W 2023 r. **długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców na obszarach wiejskich** ukształtowała się na poziomie 7,31 km. Wyższymi wartościami wskaźnika charakteryzowały się agregaty jednostek małej gęstości (9,74 km – pozaaglomeracyjne, 8,80 km – aglomeracyjne) niż agregaty jednostek dużej gęstości (6,27 km – pozaaglomeracyjne, 5,78 km – aglomeracyjne). W poszczególnych obszarach wiejskich największą długością linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców charakteryzowały się Mielnik (176,33 km, podlaskie), Młynary (166,33 km, warmińsko-mazurskie) oraz Wydminy (154,63 km, warmińsko-mazurskie) – obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości. W 1 024 obszarach wiejskich (47,1% ogółu) nie funkcjonowały żadne linie komunikacyjne w gminnych przewozach pasażerskich. Podobna sytuacja wystąpiła w 60,6% jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości, 45,3% jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości, 34,9% jednostek aglomeracyjnych małej gęstości i 5,8% jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości.

W porównaniu z 2022 r. wskaźnik zwiększył się na obszarach wiejskich o 0,77 km (tj. z 6,54 km). Wzrost notowano we wszystkich agregatach delimitacji obszarów wiejskich: o 1,10 km (tj. z 8,64 km) dla jednostek pozaaglomeracyjnych małej gęstości, o 0,78 km (tj. z 8,02 km) dla jednostek aglomeracyjnych małej gęstości, o 0,72 km (tj. z 5,55 km) dla jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości i o 0,43 km (tj. z 5,35 km) dla jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości.

W porównaniu z 2019 r. długość linii komunikacyjnych w gminnych przewozach pasażerskich na 1 000 mieszkańców na obszarach wiejskich zwiększyła się o 4,31 km (tj. z 3,00 km). Wskaźnik zwiększył się we wszystkich agregatach delimitacji obszarów wiejskich: o 6,64 km (tj. z 3,10 km) w jednostkach pozaaglomeracyjnych małej gęstości, o 4,84 km (tj. z 3,96 km) w jednostkach aglomeracyjnych małej gęstości, o 3,81 km (tj. z 2,46 km) w jednostkach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości i o 1,86 km (tj. z 3,92 km) w jednostkach aglomeracyjnych dużej gęstości.

W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wskaźnik ukształtował się na poziomie 6,70 km i był wyższy niż obserwowany ogółem w kraju (4,59 km), ale niższy niż na obszarach wiejskich. W porównaniu z 2022 r. oznaczało to wzrost o 0,84 km (z 5,86 km), a w porównaniu z 2019 r. – o 4,87 km (z 1,83 km). W poszczególnych gminach najwyższe wartości wskaźnika notowano we wspomnianych wcześniej Mielniku (176,33, podlaskie) oraz Wydminach (154,63, warmińsko-mazurskie).

W 466 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją nie funkcjonowały żadne linie komunikacyjne w gminnych przewozach pasażerskich. W 2022 r. taka sytuacja dotyczyła 499 gmin, natomiast w 2019 r. – 646 gmin.

5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

Na **obszarach wiejskich** w 2023 r. **oddano do użytku** 79,8 tys. **nowych mieszkań**, tj. więcej o 56,5% niż w 2011 r. (51,0 tys.) i o 21,1% niż w 2019 r. (65,9 tys.), ale o 11,7% mniej niż w 2022 r. (90,4 tys.). Udział nowych mieszkań oddanych do użytkowania na obszarach wiejskich wyniósł w 2023 r. 36,1% ogółu mieszkań oddanych w Polsce (w 2011 r. było to odpowiednio 38,9%, w 2019 r. – 31,8%, a w 2022 r. – 37,9%). Odsetek ten jest najbardziej zbliżony do udziału mieszkań oddanych do użytkowania w dużych miastach, które – dla porównania – stanowiły w 2023 r. 37,9% lokali przekazanych w Polsce ogółem, a w 2011 r. – 35,3%.

Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca wzrosła na obszarach wiejskich z 0,47 m² w 2011 r. do 0,55 m² w 2019 r. i 0,74 m² w 2022 r., po czym w 2023 r. spadła do poziomu 0,66 m². W 2023 r. – analogicznie jak we wcześniejszych analizowanych latach – wartość wskaźnika na obszarach wiejskich była wyższa niż w Polsce ogółem (0,53 m²) i względem wszystkich agregatów miejskich¹.

Najwięcej nowych mieszkań oddano w 2023 r. na obszarach wiejskich mazowieckiego (13,2 tys.) i wielkopolskiego (11,2 tys.) – wobec odpowiednio 7,7 tys. i 7,2 tys. w 2011 r., a na mieszkańca przypadało tam odpowiednio 0,87 m² i 0,78 m² powierzchni użytkowej (w 2011 r. – po 0,6 m²). W mazowieckim więcej nowych mieszkań oddano na obszarach wiejskich warszawskiego stołecznego (62,2%) niż mazowieckiego regionalnego (37,8%). Również przeciętna powierzchnia lokalu na mieszkańca wyższa była w warszawskim stołecznym (1,52 m²) niż w mazowieckim regionalnym (0,53 m²). Najwyższe wartości powierzchni nowo oddanych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca odnotowano w 2023 r. dodatkowo także na obszarach wiejskich pomorskiego (0,91 m²) i dolnośląskiego (0,89 m²), gdzie jednak liczba oddanych lokali była niższa (odpowiednio 7,6 tys. i 6,8 tys.). Nowe mieszkania przekazane do użytku na obszarach wiejskich stanowiły blisko połowę ogółu oddanych mieszkań w regionach: wielkopolskim (49,6%), świętokrzyskim (48,2%) i podkarpackim (47,2%).

Najwyższą w 2023 r. wartość wskaźnika powierzchni użytkowej w przeliczeniu na mieszkańca notowano na obszarze wiejskim gminy Mielno (4,29 m²) w zachodniopomorskim oraz w gminach wiejskich Raszyn (3,80 m²) w warszawskim stołecznym i Sztutowo (3,75 m²) w pomorskim. W 23 jednostkach gminnych zaliczanych do obszarów wiejskich nie oddano w 2023 r. do użytkowania nowych mieszkań (w 2011 r. obszarów takich było 50, w 2019 r. – 32, a w 2022 r. – 16). Były to głównie jednostki pozaaglomeracyjne małej gęstości.

Z liczby ogółem 79,8 tys. oddanych w 2023 r. do użytku nowych mieszkań, 56,2 tys. (70,4%) znajdowało się na obszarach wiejskich dużej gęstości: pozaaglomeracyjnych (32,1 tys., tj. 40,3%) i aglomeracyjnych (24,0 tys., tj. 30,1%). Na obszarach wiejskich małej gęstości w 2023 r. oddano do użytku 23,6 tys. lokali

¹ Z wyjątkiem 2019 r., kiedy wartość wskaźnika dla obszarów wiejskich wyniosła 0,55 m², natomiast dla miast wojewódzkich – 0,65 m².

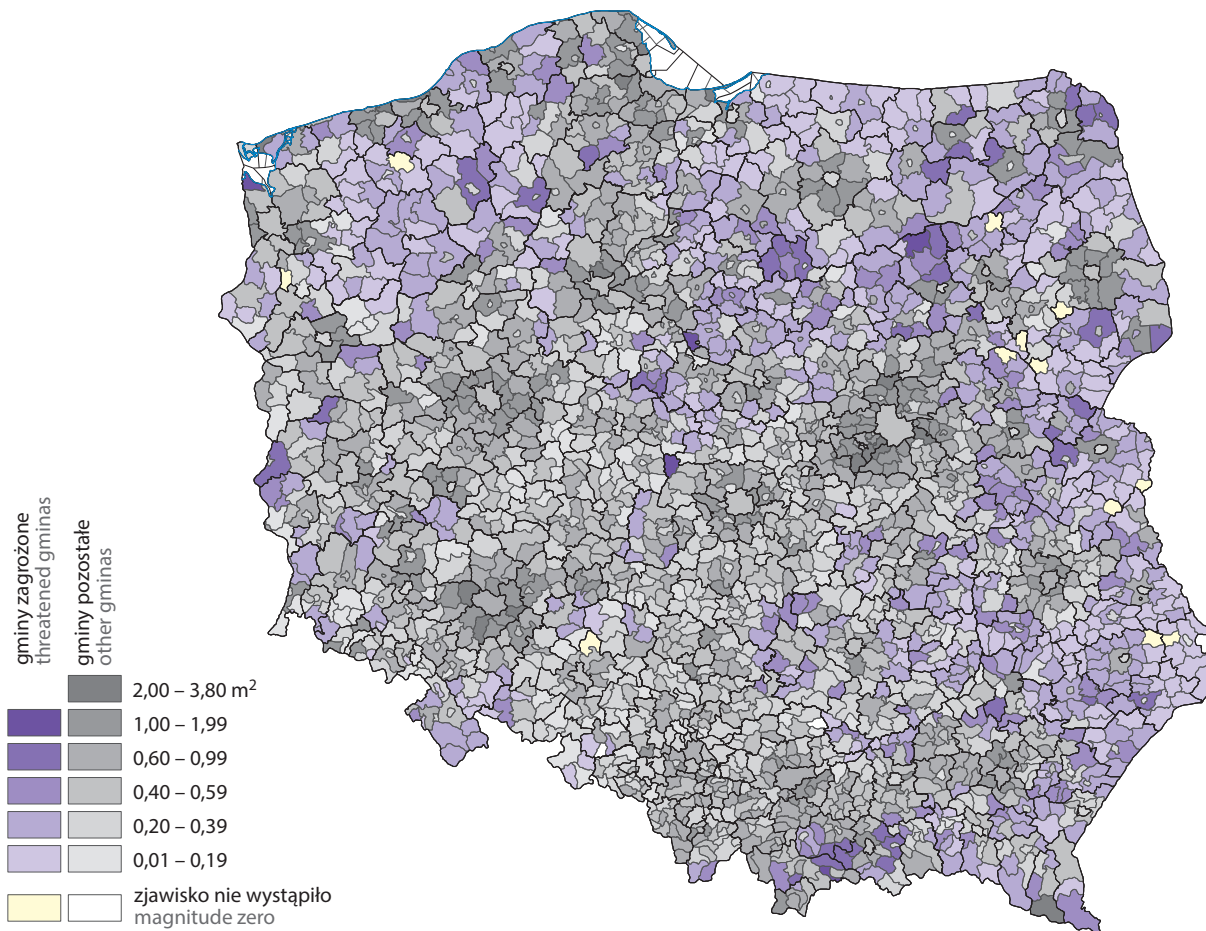
(29,6%), w tym 15,9% na obszarach aglomeracyjnych i 13,7% – na pozaaglomeracyjnych. Nowe lokale oddane do użytkowania na obszarach dużej gęstości stanowiły w 2023 r. 70,4% ogółu nowych mieszkań na obszarach wiejskich, czyli więcej niż w 2011 r. (64,5%) i w 2019 r. – 69,4%. W 2023 r. ponad połowa mieszkań została oddana do użytku na obszarach wiejskich pozaaglomeracyjnych (53,9%), czyli więcej niż w 2011 r. (52,7%) czy w 2019 r. (52,2%).

W 2023 r. liczba oddanych do użytku nowych mieszkań była na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich wyższa niż w 2011 r., w tym największy wzrost (o 83,2%) odnotowano na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości, a najniższy – na obszarach aglomeracyjnych małej gęstości (o 15,8%). Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano również wzrost w stosunku do 2011 r. powierzchni użytkowej nowych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca, szczególnie na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – o 0,19 m² (do 0,55 m²), a najniższy – na obszarach aglomeracyjnych małej gęstości – o 0,09 m² (do 0,80 m²).

W 2023 r. w grupie **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** oddano do użytku 10,1 tys. mieszkań, tj. o 44,2% więcej niż w 2011 r. i o 22,6% więcej niż w 2019 r., a zarazem o 11,7% mniej w skali roku. Udział nowych lokali oddanych do użytkowania w tego typu gminach wyniósł w 2023 r. 4,5% ogółu mieszkań oddanych w Polsce, czyli mniej niż w 2011 r. (5,3%) i w 2022 r. (4,8%), a więcej wobec 2019 r. (4,0%). W gminach zmarginalizowanych liczba oddanych w 2023 r. mieszkań była niższa o 52,8% niż w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze i o 87,4% niższa niż na obszarach wiejskich. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca wyniosła 0,30 m² (wobec 0,19 m² w 2011 r. i 0,23 m² w 2019 r. oraz 0,34 m² w 2022 r.), czyli kształtowała się na poziomie wartości dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze (0,29 m² w 2023 r.).

Najwięcej lokali przekazano do użytkowania w gminach zmarginalizowanych lubelskiego (1,3 tys.), mazowieckiego regionalnego (1,2 tys.), małopolskiego i podkarpackiego (po 1,0 tys.). Mieszkania oddane w 2023 r. w tych regionach stanowiły 45,0% wszystkich oddanych do użytku w tego typu gminach. Wskaźnik powierzchni użytkowej w przeliczeniu na mieszkańca osiągnął w 2023 r. najwyższą wartość w gminach zmarginalizowanych małopolskiego (0,54 m²), a najniższą – w dolnośląskim (0,19 m²). Największą powierzchnią użytkową na mieszkańca charakteryzowały się gminy Nowe Warpno (1,21 m²) w zachodniopomorskim, Czorsztyn (1,15 m²) w małopolskim i Myszyniec (1,13 m²) w mazowieckim regionalnym, a najwyższą liczbę nowych mieszkań odnotowano w gminach Uniejów (124) w łódzkim i Grybów (120) w małopolskim. W 12 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją w 2023 r. nie oddano do użytkowania żadnych mieszkań (w 6 gminach w 2022 r., w 21 w 2019 r. i w 34 w 2011 r.).

Mapa 2. Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania na 1 mieszkańca w 2023 r.
Map 2. Useful floor area of dwellings completed per capita in 2023



Na **obszarach wiejskich** w 2023 r. **na najem lokali socjalnych oczekiwało 6,0 tys. gospodarstw domowych** (mniej o 15,2% niż w 2019 r. i o 1,6% względem 2022 r.), przy ogólnej liczbie takich gospodarstw w kraju wynoszącej 67,4 tys. Udział oczekujących na obszarach wiejskich w wartości ogólnopolskiej (8,9%) był zatem znacznie niższy niż średnie wartości dla miast. W zdecydowanej większości obszarów wiejskich (1 442, tj. 66,3% jednostek) nie było gospodarstw domowych oczekujących na lokal socjalny (w 2019 r. jednostek takich było 1 283, czyli 59,0%).

Najwięcej oczekujących było na obszarach wiejskich pomorskiego (0,8 tys. gospodarstw domowych) i dolnośląskiego (0,7 tys.). W odniesieniu do 2019 r. liczba oczekujących spadła we wszystkich regionach (w tym najbardziej w śląskim i opolskim, odpowiednio o 38,0% i 36,7%) z wyjątkiem warszawskiego stołecznego, gdzie odnotowano wzrost o 3,0%. Najwyższe poziomy wskaźnika odnotowano w gminach Kobylnica (174 gospodarstwa) w pomorskim i Przeworno (119 oczekujących) w dolnośląskim, zaklasyfikowanych jako obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości.

Zdecydowaną większość gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny (4,3 tys., tj. 71,3%) stanowiły gospodarstwa na obszarach pozaaglomeracyjnych – dużej (40,9%) i małej (30,4%) gęstości. Na obszarach aglomeracyjnych oczekujących było 1,7 tys. gospodarstw (28,7%), z tego więcej na obszarach dużej (16,4%) niż małej (12,3%) gęstości.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny było w 2023 r. 2,5 tys. (wobec 3,1 tys. w 2019 r. i 2,6 tys. w 2022 r.). W skali kraju gospodarstwa te stanowiły 3,7% oczekujących ogółem w Polsce (analogicznie jak w 2022 r. i w porównaniu do 3,8% w 2019 r.). Najwięcej oczekujących było w dolnośląskim (głównie w gminach Boguszów-Gorce i Przeworno) i zachodniopomorskim (łącznie 1,2 tys.). W zdecydowanej większości gmin zmarginalizowanych (71,4% jednostek wobec 70,9% w 2022 r. i 64,0% w 2019 r.) nie było gospodarstw domowych oczekujących na najem socjalny lokali.

Udział **ludności korzystającej z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej czy gazowej** był wyższy na obszarach wiejskich niż w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją. Wartości tych wskaźników były jednak bardzo zróżnicowane, zarówno na poziomie jednostek, typów obszarów wiejskich, jak i regionów. Od 2011 r., w porównaniu z agregatami miejskimi i z Polską ogółem, największy wzrost odsetka ludności korzystającej z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej lub gazowej notowano na obszarach wiejskich.

Udział mieszkańców obszarów wiejskich, którzy w 2023 r. **korzystali z sieci wodociągowej**, wyniósł 86,4% i był wyższy o 10,8 p. proc. niż w 2011 r., o 1,0 p. proc. od notowanego w 2019 r. oraz o 0,2 p. proc. niż w 2022 r. Najwyższy poziom wskaźnika w 2023 r. notowano na wsi w wielkopolskim (95,7%) i opolskim (95,4%), natomiast najniższy – w małopolskim (70,2%) i podkarpackim (72,8%). Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w całej Polsce (92,6%) był w 2023 r. o 6,2 p. proc. wyższy niż na obszarach wiejskich. Największy dystans pod względem wartości wskaźnika dzielił obszary wiejskie od dużych miast, gdzie 97,5% mieszkańców (tj. o 11,1 p. proc. więcej niż na wsi) użytkowało wodę z sieci. W podobnej do obszarów wiejskich sytuacji były gminy zagrożone trwałą marginalizacją, w których z wodociągów korzystało 82,4% mieszkańców, czyli o 4,0 p. proc. mniej niż na wsi. Spośród analizowanych agregatów przestrzennych wzrost wartości wskaźnika w stosunku do 2011 r. był najwyższy na obszarach wiejskich (10,8 p. proc.), tj. ponad 2-krotnie wyższy niż ogółem w Polsce (5,0 p. proc.).

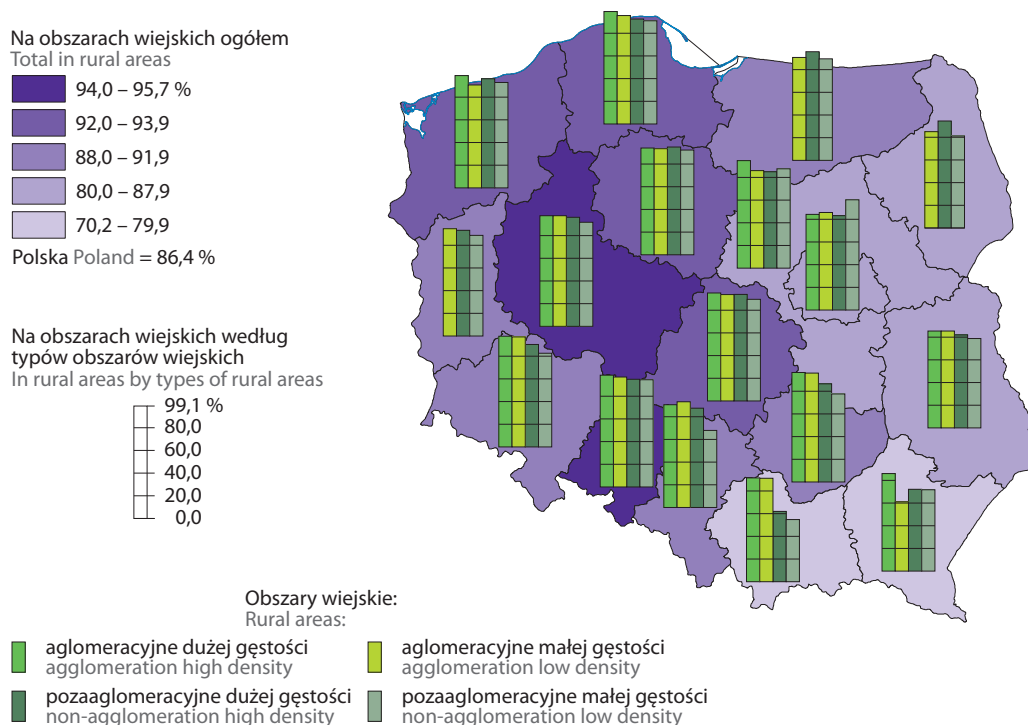
W odniesieniu do 2011 r. obserwowano wzrost wartości wskaźnika na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich. Największy wzrost odnotowano w jednostkach aglomeracyjnych małej gęstości (o 11,7 p. proc. do poziomu 89,9%) i pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 11,0 p. proc. do poziomu 86,9%), a najmniejszy – w aglomeracyjnych dużej gęstości (o 8,9 p. proc. do 91,4%). Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych ogółem wskaźnik wyniósł 90,7% (wobec 90,5% w 2022 r., 89,7% w 2019 r. i 80,0% w 2011 r.), a w pozaaglomeracyjnych ogółem – 84,7% (względem odpowiednio 84,5%, 83,9% i 74,2%).

Najwyższe wartości wskaźnika wykazano na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości pomorskiego (99,1%) i zachodniopomorskiego (99,0%), najniższe zaś – na terenach pozaaglomeracyjnych małej gęstości małopolskiego (54,8%).

W 2023 r. w Polsce znajdowało się 79 obszarów wiejskich (3,6% wszystkich), w których 100,0% mieszkańców korzystało z sieci wodociągowej (w 2011 r. nie było ani jednej takiej jednostki, a w 2019 r. były 73). Na 6 obszarach wiejskich (0,3%) ludność nie korzysta z wodociągów (w 2011 r. było 9 takich jednostek, a w 2019 r. – 7).

Zdecydowana większość, 58 z 79 obszarów wiejskich, gdzie wszyscy mieszkańcy korzystają z sieci wodociągowej, to jednostki pozaaglomeracyjne: dużej (35 jednostek) lub małej (23) gęstości. Spośród 79 obszarów wiejskich, których wszyscy mieszkańcy korzystają z sieci wodociągowej, 15 znajduje się w wielkopolskim, 9 w dolnośląskim, a 8 w pomorskim, natomiast w podlaskim nie było takich jednostek.

Mapa 3. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w 2023 r.
Map 3. Percentage of population using water supply network in 2023



W 2023 r. odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniósł 82,4% i wobec 2022 r. nie uległ zmianie, a w odniesieniu do 2019 r. i 2011 r. był wyższy odpowiednio o 0,2 p. proc. i 9,3 p. proc. Wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych była najniższa spośród wszystkich analizowanych wymiarów przestrzennych, zarówno miejskich, jak i obszarów wiejskich. W Polsce ogółem z wody z sieci korzystało o 10,2 p. proc. osób więcej niż w gminach zagrożonych marginalizacją. Najwyższymi wartościami wskaźnika dla gmin zagrożonych trwałą marginalizacją charakteryzowało się opolskie (95,4%) i zachodniopomorskie (95,1%). Najmniejszy udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej odnotowano w gminach zmarginalizowanych śląskiego (40,4%). W 9 tego typu gminach (spośród 755) udział mieszkańców, którzy korzystali z wodociągów, wyniósł 100,0%. Były to, tak samo jak w latach 2019 i 2022, następujące gminy: Papowo Biskupie i Jeziora Wielkie (kujawsko-pomorskie), Obsza (lubelskie), Tuplice (lubuskie), Krzynowłoga Mała (mazowiecki regionalny), Damnica (pomorskie), Górowo Iławeckie i Lubawa (warmińsko-mazurskie) oraz Grzmiąca (zachodniopomorskie), a dodatkowo w 2019 r. w grupie tej znalazła się gmina Rypin (kujawsko-pomorskie). Maksymalną wartość wskaźnika w 2011 r. odnotowano w gminie Gorzków (98,8%) w lubelskim. W 3 gminach zmarginalizowanych ludność w ogóle nie korzysta z sieci wodociągowej (w 2011 r. i 2019 r. były po 4 takie gminy).

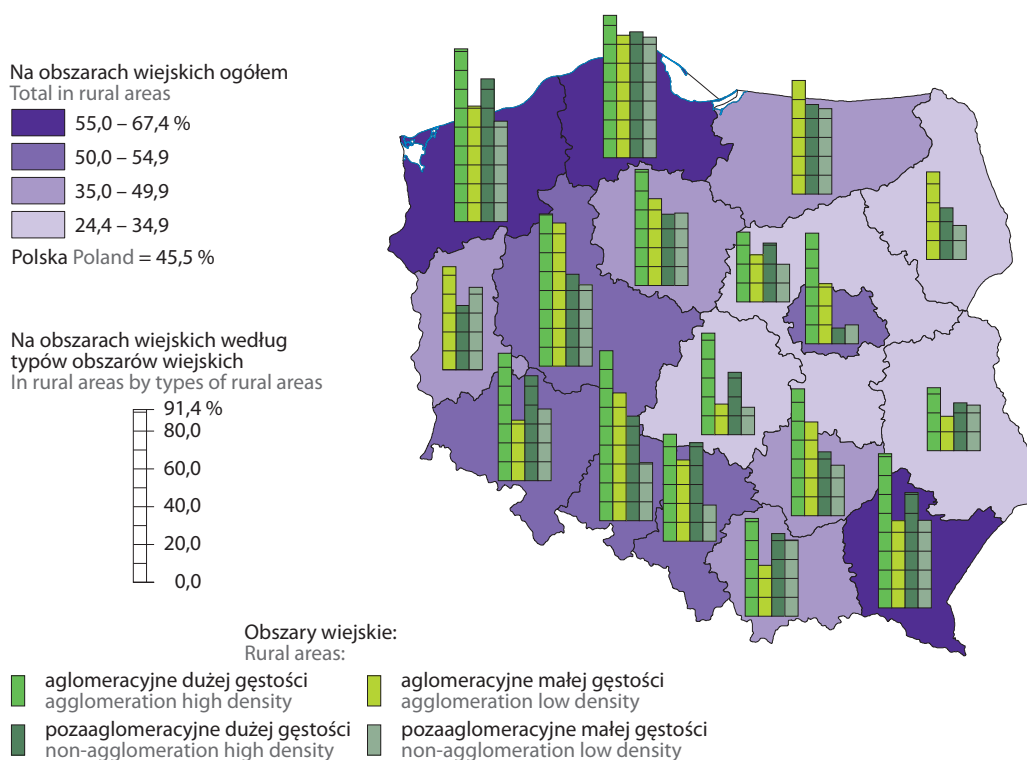
Z **sieci kanalizacyjnej korzystało** w 2023 r. 45,5% mieszkańców **obszarów wiejskich**, tj. więcej o 17,7 p. proc. niż w 2011 r., o 3,3 p. proc. niż w 2019 r. i o 0,7 p. proc. niż w 2022 r. Najwyższe wartości wskaźnik osiągnął na obszarach wiejskich pomorskiego (67,4%), podkarpackiego (61,1%) i zachodniopomorskiego (59,7%), natomiast najniższe – w lubelskim (24,4%), podlaskim (26,0%) i mazowieckim regionalnym (26,6%). Wartości wskaźnika na zbliżonym do obszarów wiejskich poziomie odnotowano w gminach zagrożonych marginalizacją, gdzie 42,6% ludności, tj. o 2,9 p. proc. mniej

niż na wsi, korzystało z kanalizacji. Ogółem w Polsce odsetek ten wyniósł w 2023 r. 72,6%, był zatem o 27,1 p. proc. wyższy niż na obszarach wiejskich. W 2023 r. w dużych miastach z sieci kanalizacyjnej korzystało 92,9% osób, czyli ponad 2-krotnie więcej niż na wsi. Wzrost wskaźnika w latach 2011–2023 na obszarach wiejskich wyniósł 17,7 p. proc. i był dużo wyższy niż ogółem w Polsce (9,1 p. proc.) i w agregatach miejskich.

Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich odnotowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (o 22,6 p. proc. do poziomu 62,4%) i pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 18,5 p. proc. do 46,1%), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 11,9 p. proc. do 36,4%). Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych ogółem wskaźnik wyniósł 51,8% (wobec 52,6% w 2022 r., 49,0% w 2019 r. i 31,2% w 2011 r.), a w pozaaglomeracyjnych ogółem – 43,0% (względem odpowiednio 41,7%, 39,7% oraz 26,6%).

Udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej był najwyższy na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości zachodniopomorskiego (91,4%) i opolskiego (89,9%), natomiast najniższe odsetki osiągnęły obszary w łódzkim o małej gęstości – aglomeracyjne i pozaaglomeracyjne (odpowiednio 16,2% i 14,5%)¹.

Mapa 4. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2023 r.
Map 4. Percentage of population using sewage system in 2023



¹ Wartości wskaźnika w warszawskim stołecznym w obszarach pozaaglomeracyjnych – dużej (8,3%) i małej (10,0%) gęstości reprezentowane są przez pojedyncze jednostki.

W 183 spośród 2 175 (8,4%) jednostek należących do obszarów wiejskich w 2023 r. ludność nie korzystała z sieci kanalizacyjnej (w 2019 r. odnotowano 198 takich jednostek, a w 2011 r. – 314, co stanowiło 14,5% jednostek). Większość spośród 183 obszarów wiejskich bez sieci kanalizacyjnej to tereny pozaaglomeracyjne – małej gęstości (97) lub dużej gęstości (59). Natomiast 52 spośród tych 183 obszarów wiejskich znajduje się w województwie mazowieckim, głównie w mazowieckim regionalnym. Wartość 100,0% wskaźnik osiągnął w 2023 r. w gminie wiejskiej Warta Bolesławiecka w dolnośląskim i na obszarze wiejskim gminy Połaniec w świętokrzyskim (w obu przypadkach są to obszary pozaaglomeracyjne dużej gęstości). W tych samych jednostkach odnotowano najwyższy w kraju odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej również w latach 2011 (99,5% w Warcie Bolesławieckiej i 97,0% w Połancu), 2019 i 2022 (po 100,0%). W stosunku do 2011 r. największy wzrost odsetka ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej na obszarach wiejskich obserwowano w pomorskim (o 23,9 p. proc.) oraz opolskim i śląskim (po 22,6 p. proc.). Największy przyrost wartości wskaźnika miał miejsce w obszarach aglomeracyjnych małej gęstości wielkopolskiego (o 45,2 p. proc. do 75,7%), pomorskiego (o 35,8 p. proc. do 64,8%) i lubuskiego (o 28,4 p. proc. do 54,5%).

Odsetek mieszkańców **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją**, którzy korzystają z sieci kanalizacyjnej, wyniósł w 2023 r. 42,6%, co oznacza, że wobec 2011 r. wzrósł o 11,4 p. proc., względem 2019 r. – o 1,7 p. proc., a w skali roku – o 0,5 p. proc. Podobnie jak w przypadku sieci wodociągowej, wartość wskaźnika była tu najniższa ze wszystkich agregatów przestrzennych. Najwięcej mieszkańców korzystających z kanalizacji odnotowano w gminach zmarginalizowanych zachodniopomorskiego (67,9%) i pomorskiego (66,6%), a najmniej – w mazowieckim regionalnym (24,4%) oraz jedynej gminie z warszawskiego stołecznego (Strachówka), w której mieszkańcy w ogóle nie korzystają z sieci kanalizacyjnej. W 74 gminach zagrożonych marginalizacją, czyli prawie w co dziesiątej, ludność nie korzystała z sieci kanalizacyjnej. Gmin takich nie było w zachodniopomorskim i lubuskim. W 2011 r. mieszkańcy 97 gmin zmarginalizowanych nie użytkowali sieci kanalizacyjnej, a w 2019 r. – 75 gmin (i również w tych latach nie było wśród nich gmin z lubuskiego i zachodniopomorskiego). Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano, podobnie jak przed rokiem, w gminach: Oleszyce (98,6%) w podkarpackim, Dolice (98,0%) w zachodniopomorskim i Rypin (96,9%) w kujawsko-pomorskim. W 2011 r. najwyższy odsetek wykazano w gminie Górowo Iławeckie (88,0%) w warmińsko-mazurskim, a w 2019 r. – we wspomnianych już Oleszycach (98,5%), Dolicach (97,8%) i Rypinie (96,7%).

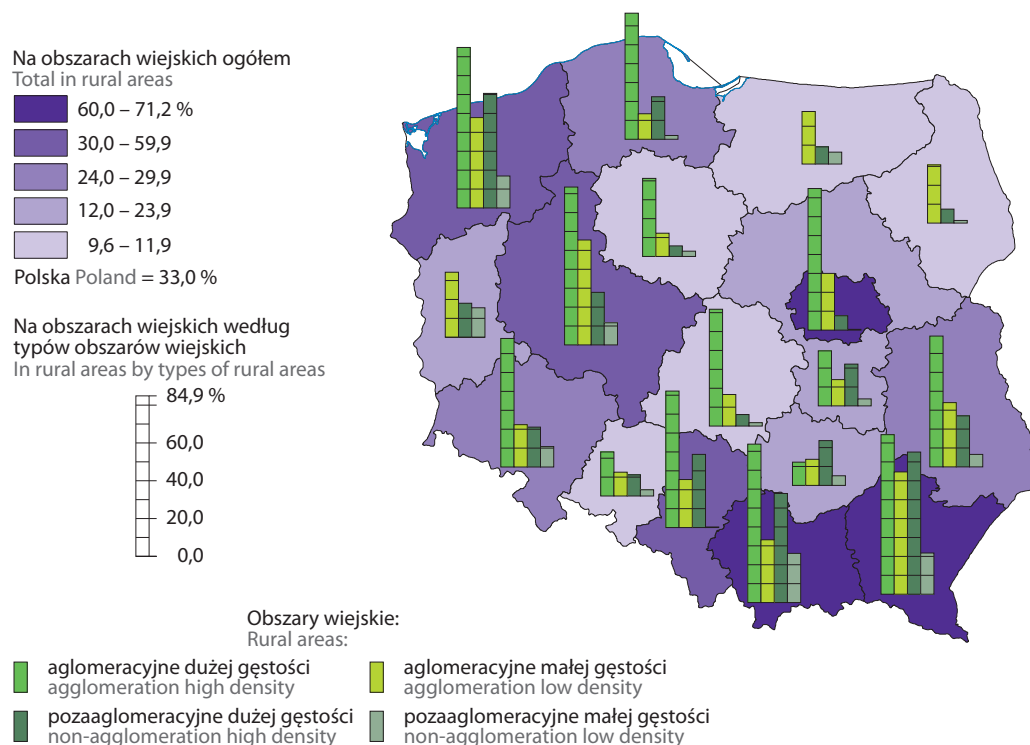
W 2023 r. **udział mieszkańców obszarów wiejskich, którzy korzystali z sieci gazowej**, wyniósł 33,0% i był wyższy o 11,8 p. proc. wobec 2011 r., o 7,8 p. proc. względem 2019 r. oraz o 1,0 p. proc. w stosunku do 2022 r. Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w 2023 r. na obszarach wiejskich podkarpackiego (71,2%), warszawskiego stołecznego (63,8%) i małopolskiego (62,4%). Najmniejszy odsetek ludności korzystającej z gazu z sieci obserwowano na obszarach wiejskich podlaskiego i warmińsko-mazurskiego (po 9,6%) oraz łódzkiego (9,7%). Wartość wskaźnika w 2023 r. w całej Polsce (56,3%) była o 23,3 p. proc. wyższa niż na wsi. Jeszcze większy dystans dzielił pod tym względem obszary wiejskie od miast: dużych, średnich i małych, gdzie mieszkańców użytkujących gaz z sieci było więcej odpowiednio o 42,4 p. proc., o 41,9 p. proc. i o 28,7 p. proc. W gorszej od obszarów wiejskich sytuacji były natomiast gminy zagrożone trwałą marginalizacją, w których z sieci gazowej korzystało 21,6% mieszkańców, tj. o 11,4 p. proc. mniej niż na wsi. Wzrost wskaźnika w latach 2011–2023 wyniósł na obszarach wiejskich 11,8 p. proc. i przekroczył dynamikę notowaną w miastach (spośród agregatów miejskich najwyższy wzrost wykazano w małych miastach – 11,2 p. proc.).

W porównaniu do 2011 r. obserwowano wzrost wartości wskaźnika na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich. Największy wzrost odnotowano w jednostkach aglomeracyjnych dużej gęstości (o 15,6 p. proc. do poziomu 71,8%) i pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 11,8 p. proc. do 34,8%),

a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 3,9 p. proc. do 7,8%). Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych ogółem wskaźnik wyniósł 50,4% (wobec 33,9% w 2011 r., 41,6% w 2019 r. i 50,3% w 2022 r.), a w pozaaglomeracyjnych ogółem – 26,3% (względem 16,9% w 2011 r., 19,2% w 2019 r. i 24,8% w 2022 r.). Odsetek mieszkańców korzystających z sieci gazowej na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (71,8%) był w 2023 r. ponad 9-krotnie wyższy niż na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości (7,8%), podczas gdy w 2011 r. różnica była ponad 14-krotna (56,2% wobec 3,9%).

Mapa 4. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2023 r.

Map 4. Percentage of population using gas supply system in 2023



Najwyższe wartości wskaźnik osiągnął na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości zachodniopomorskiego (84,9%), podkarpackiego (84,4%), małopolskiego (83,8%) i wielkopolskiego (83,5%), natomiast najniższe – na terenach pozaaglomeracyjnych małej gęstości śląskiego (0,3%). Jednostkowo najwięcej mieszkańców korzystających z gazu z sieci było w 2023 r. w gminach wiejskich Raszyn (99,8%) i Stare Babice (99,5%) w warszawskim stołecznym, klasyfikowanych jako obszary aglomeracyjne dużej gęstości. W 2011 r. najwyższy odsetek (97,1%) odnotowano w gminie wiejskiej Miejsce Piastowe w podkarpackim (obszar pozaaglomeracyjny dużej gęstości), a w 2019 r. – w gminie wiejskiej Komorniki (99,3%) w wielkopolskim (obszar aglomeracyjny dużej gęstości). W 2023 r. mieszkańcy 604 jednostek, tj. 27,8% obszarów wiejskich w Polsce, nie korzystali z sieci gazowej (wartość wskaźnika wyniosła 0,0%). W 2011 r. jednostek takich było 1 039 (47,8%), a w 2019 r. – 757 (34,8%). Obszary wiejskie bez dostępnej dla ludności sieci gazowej to w 2023 r. w większości obszary pozaaglomeracyjne małej gęstości (60,9%).

Od 2011 r. odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej na obszarach wiejskich najbardziej wzrósł w warszawskim stołecznym (o 19,1 p. proc.) i pomorskim (o 16,8 p. proc.). Największy wzrost odnotowano

w obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości dolnośląskiego (o 34,9 p. proc. do 68,0%) i kujawsko-pomorskiego (o 33,2 p. proc. do 41,3%).

W **gminach zagrożonych marginalizacją** odsetek ludności korzystającej w 2023 r. z sieci gazowej wyniósł 21,6%, tj. więcej o 5,9 p. proc. niż w 2011 r., o 4,8 p. proc. wobec 2019 r. i o 0,6 p. proc. względem 2022 r. Największy udział ludności korzystającej z gazu z sieci występował w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją w podkarpackim (61,1%), a następnie w lubuskim (44,2%). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w śląskim (0,1%), łódzkim (1,2%) i podlaskim (1,6%). Ze wszystkich analizowanych agregatów przestrzennych, wartość wskaźnika dla gmin zagrożonych marginalizacją była najniższa. Mieszkańcy 335 gmin zmarginalizowanych (spośród 755) nie korzystali z sieci gazowej (w 2011 r. – 482 gmin, a w 2019 r. – 404). Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w Zarzeczcu (97,0%) w podkarpackim i w Trzebiatowie (94,4%) w zachodniopomorskim. W 2011 r. najwyższy odsetek wykazano w gminie Bolesław (91,6%) w małopolskim oraz Darłowo (91,0%) w zachodniopomorskim.

5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna

5.3 Social and tourist infrastructure

Na **obszarach wiejskich** w 2023 r. znajdowało się 4,6 tys. **przychodni** (tj. 19,6% przychodni w kraju, przy czym udział przychodni na obszarach wiejskich na przestrzeni lat się zmniejsza – w 2011 r. było to 23,7%, w 2019 r. – 21,8%). Najwięcej przychodni było na obszarach wiejskich w regionach: małopolskim (602), podkarpackim (475) i mazowieckim regionalnym (419), a najmniej w: lubuskim (90), zachodniopomorskim (113) oraz opolskim (124). W porównaniu z 2011 r. wystąpił wzrost liczby przychodni o 1,6%, odnotowany w 7 regionach – od 50,5% (68 placówek) w warszawskim stołecznym do 1,5% (3 placówki) w kujawsko-pomorskim. W pozostałych regionach wystąpił spadek, najgłębszy w lubuskim (o 22,4%, o 26 placówek). W stosunku do 2019 r. wystąpił spadek liczby przychodni o 3,3%, odnotowany w 12 regionach, w tym najgłębszy również w lubuskim (o 15,9%, 17 obiektów), a następnie w: opolskim (odpowiednio o 13,3%, 19), łódzkim (odpowiednio o 10,7%, 33), dolnośląskim (odpowiednio o 10,5%, 29) i świętokrzyskim (odpowiednio o 10,4%, 20). Wzrost notowano w: warszawskim stołecznym, małopolskim, pomorskim, mazowieckim regionalnym i zachodniopomorskim od 11,1% do 0,9%.

W 2023 r. 16,7% jednostek gminnych należących do obszarów wiejskich nie posiadało przychodni (363). W tej zbiorowości przeważały gminy pozaaglomeracyjne małej gęstości (stanowiły one 59,2% ogółu obszarów wiejskich, które nie posiadały takich placówek, w tym szczególnie w zachodniopomorskim – 50 gmin) i dużej gęstości (31,7%, w tym w wielkopolskim – 27 gmin).

W rezultacie, **na 10 tys. ludności przypadały** średnio 3,0 **przychodnie** (w 2011 r. i 2019 r. – odpowiednio 3,0 i 3,1). Najwyższy wskaźnik wystąpił na obszarach wiejskich regionu podkarpackiego (3,9 podmiotów na 10 tys. ludności) i śląskiego (3,8), a najniższy – na obszarach wiejskich zachodniopomorskiego (2,2) i wielkopolskiego (2,4).

Na obszarach wiejskich **aglomeracyjnych** na 10 tys. ludności przypadało 3,4 przychodni (wobec 3,2 w 2011 r. i 3,5 w 2019 r.), a na **pozaaglomeracyjnych** – 2,9 (podobnie jak w 2011 r. i 2019 r.).

W stosunku do 2011 r. wystąpił wzrost liczby przychodni na 10 tys. ludności jedynie na obszarach aglomeracyjnych dużej gęstości (z 3,3 do 3,6 przychodni). Na pozostałych poziomach delimitacji obszarów wiejskich nie odnotowano istotnych zmian. Wśród regionów zarówno największy wzrost, jak i największy spadek wystąpiły w gminach aglomeracyjnych dużej gęstości, tj. wzrost w regionie opolskim (o 2,7 przychodni na 10 tys. ludności), a spadek w regionie łódzkim (o 1,9). W porównaniu

do 2019 r. notowano niewielkie pogorszenie sytuacji, tj. spadek na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich (przy czym zmiany nie przekraczały 0,1 wartości wskaźnika). Najgłębszy spadek odnotowano w regionie lubuskim w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 1,7 przychodni na 10 tys. ludności), a wzrost w regionie pomorskim w gminach aglomeracyjnym małej gęstości (o 1,3 placówki).

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła od 31,8 do 0,6 przychodni. Najwyższe wartości wskaźnika obserwowano na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Dziwnów – obszar wiejski (31,8, region zachodniopomorski), Nowe Piekuty (14,1, podlaski), Rutka-Tartak (13,6, podlaski), Szulborze Wielkie (13,3, mazowiecki regionalny) i Smołdzino (13,0, pomorski). Najniższy poziom notowała gmina pozaaglomeracyjna dużej gęstości Starogard Gdański – poniżej 0,6 przychodni na 10 tys. ludności, region pomorski).

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2023 r. funkcjonowały łącznie 1 784 przychodnie (o 41 placówek, tj. 2,2% mniej niż w 2011 r. i o 82 placówki, tj. 4,4% mniej niż w 2019 r.). Liczba przychodni przypadających na 10 tys. mieszkańców wyniosła średnio 4,2 (tj. więcej niż na obszarach wiejskich ogółem – 3,0) i była większa zarówno w porównaniu do 2011 r., jak i w stosunku do 2019 r. (kiedy notowano odpowiednio 3,8 i 4,1). Najwyższy wskaźnik odnotowano w regionach: lubuskim (5,4), łódzkim, mazowieckim regionalnym i podlaskim (po 4,6) oraz podkarpackim i warmińsko-mazurskim (po 4,4). Natomiast najniższy wskaźnik dla tego typu gmin wystąpił w śląskim (2,5). Analiza szczegółowa gmin wskazuje, że jedynie 20 gmin (2,6%) zagrożonych trwałą marginalizacją nie posiadało przychodni. W pozostałych gminach zmarginalizowanych, najwięcej placówek na 10 tys. ludności przypadało w mieście Górowo Iławeckie (13,8, region warmińsko-mazurski) oraz gminach wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości: wspomniane wcześniej wsie: Rutka-Tartak (13,6, podlaski), Szulborze Wielkie (13,3, mazowiecki regionalny) oraz Smołdzino (13,0, pomorski). Najmniej przychodni na 10 tys. mieszkańców przypadało w gminie wiejskiej pozaaglomeracyjnej dużej gęstości Biłgoraj (0,7, region lubelski).

Na **obszarach wiejskich** w 2023 r. znajdowało się 1 816 **aptek ogólnodostępnych** (tj. 15,8% aptek w kraju), w tym najwięcej w regionach: małopolskim (246), wielkopolskim (205) i lubelskim (200), a najmniej w: lubuskim (13), warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim (po 35) oraz opolskim (39). W porównaniu z 2011 r. wystąpił spadek o 3,0%, odnotowany w 10 regionach, w tym najgłębszy w: świętokrzyskim (o 40,6%), opolskim (o 27,8%) i łódzkim (o 22,7%). W pozostałych regionach wystąpił wzrost, największy w podlaskim (o 36,4%). W stosunku do 2019 r. wystąpił spadek o 8,8%, odnotowany w 13 regionach, w tym najgłębszy również w świętokrzyskim (o 21,1%), a następnie łódzkim i mazowieckim regionalnym (odpowiednio o 15,5% i o 15,0%). W regionach lubuskim i pomorskim nie wystąpiła zmiana, a wzrost notowano w podlaskim (o 12,5%) i zachodniopomorskim (o 2,9%).

Z liczby ogółem, 616 aptek (tj. 33,9% wobec odpowiednio 31,6% w 2011 r. i 33,8% w 2019 r.) znajdowało się na obszarach wiejskich **aglomeracyjnych**, w tym najwięcej w warszawskim stołecznym (95 placówek), a najmniej w lubuskim (4). W porównaniu do 2011 r. na obszarach wiejskich aglomeracyjnych odnotowano wzrost liczby aptek średnio o 4,2%. Najbardziej zwiększyła się liczba aptek na obszarach aglomeracyjnych regionu podlaskiego (o 160,0%, z 5 do 13), a najmniejszy wzrost odnotowano w łódzkim (o 5,3%, z 19 do 20). W regionach lubuskim i podkarpackim liczba aptek nie uległa zmianie (odpowiednio 4 i 24 apteki), a spadek wystąpił w: świętokrzyskim, opolskim, warmińsko-mazurskim, śląskim, małopolskim, pomorskim i kujawsko-pomorskim (od 35,7% do 2,9%). W stosunku do 2019 r. na obszarach wiejskich aglomeracyjnych odnotowano spadek liczby aptek średnio o 8,3%. Najbardziej zmniejszyła się liczba aptek na obszarach aglomeracyjnych regionu pomorskiego (o 30,2%, z 43 do 30), a najmniejszy spadek odnotowano w warszawskim stołecznym (o 2,1%, z 97 do 95). W regionach lubuskim i warmińsko-mazurskim liczba aptek nie uległa zmianie (odpowiednio 4 i 6 aptek), a wzrost wystąpił w: podlaskim, łódzkim, lubelskim i mazowieckim regionalnym (od 85,7% do 8,8%).

Na obszarach wiejskich **pozaaglomeracyjnych** znajdowało się 1 200 aptek (66,1% ogółu aptek na obszarach wiejskich), tj. o 6,3% mniej niż w 2011 r. i o 9,0% mniej niż w 2019 r. Najwięcej aptek znajdowało się w małopolskim (176), najmniej w lubuskim (9). W skali 13 lat odnotowano spadek w 10 regionach – od 42,5% (z 73 do 42) w świętokrzyskim do 0,9% (ze 113 do 112) w podkarpackim. W pozostałych regionach wystąpił wzrost, w tym największy w pomorskim (o 39,0% z 69 do 82). W skali 4 lat spadek odnotowano w 11 regionach – od 22,6% (z 115 do 89) w łódzkim do 3,0% (z 33 do 32) w podlaskim. W lubuskim i opolskim liczba aptek nie uległa zmianie (odpowiednio 9 i 21 aptek). W pozostałych regionach wystąpił wzrost, w tym największy w pomorskim (o 18,8% z 69 do 89).

W 2023 r. prawie połowa (49,8%) jednostek gminnych należących do obszarów wiejskich nie posiadała apteki. W tej zbiorowości przeważały gminy pozaaglomeracyjne małej gęstości (stanowiły one 50,8% ogółu obszarów wiejskich, które nie posiadały takich placówek, w tym szczególnie w zachodniopomorskim – 71 gmin) i dużej gęstości (37,1%, w tym w wielkopolskim – 58 gmin).

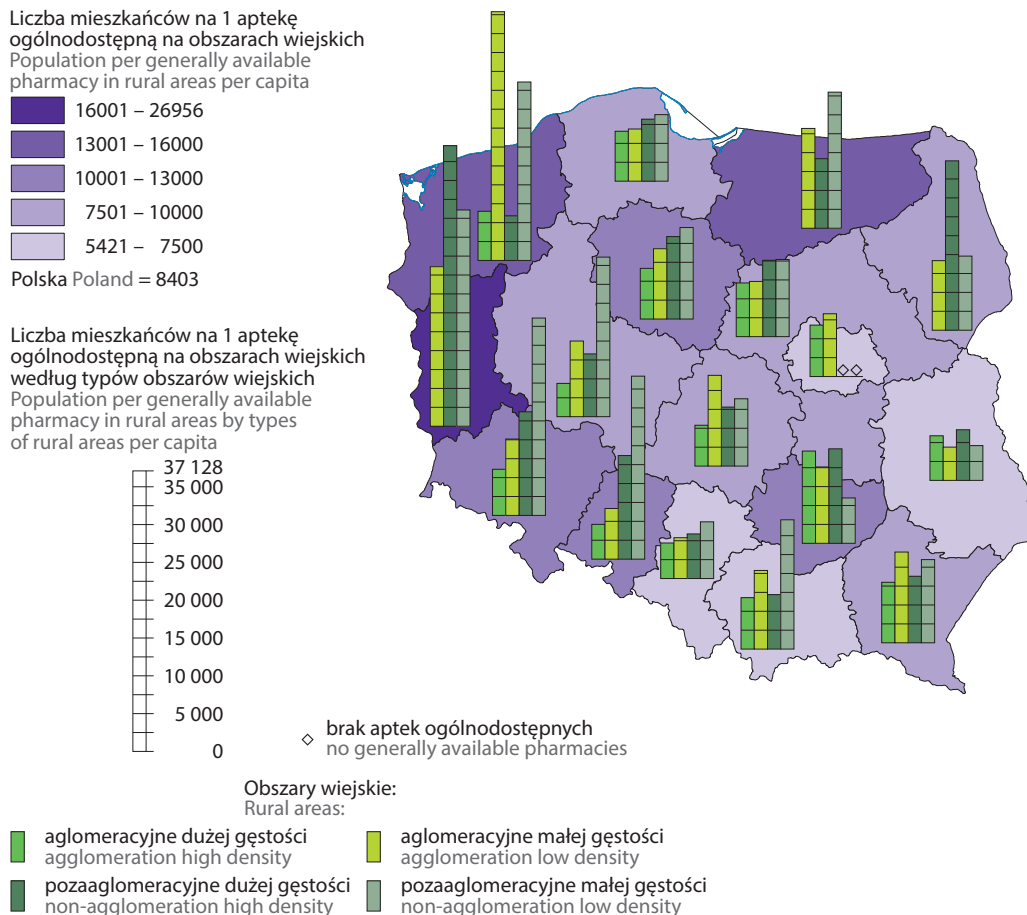
Spośród obszarów wiejskich posiadających apteki, dominowały obszary z 1 apteką (stanowiące 60,1% ogółu obszarów wiejskich posiadających apteki, tj. 645 jednostek gminnych, w tym szczególnie w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – 358) oraz z 2 aptekami (odpowiednio 26,0% i 289 jednostek gminnych, w tym szczególnie w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – 162). Najwięcej aptek znajdowało się w gminach aglomeracyjnych dużej gęstości, tj. Tarnowo Podgórne (11 placówek, wielkopolski), Raszyn (10, warszawski stołeczny), Czerwonak i Lesznowola (po 9, odpowiednio wielkopolski i warszawski stołeczny).

W przeliczeniu na **liczbę mieszkańców na 1 aptekę** na obszarach wiejskich przypadało średnio 8,4 tys. osób (o 3,8% więcej niż w 2011 r. i o 9,0% więcej niż w 2019 r.) i było to znacznie więcej zarówno od przeciętniej w kraju (3,3 tys. osób), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych (2,7 tys.), średnich (2,4 tys.) i małych (1,9 tys.). Najwyższy poziom wskaźnika w 2023 r. notowano na obszarach wiejskich w lubuskim (27,0 tys.) i warmińsko-mazurskim (15,9 tys.), natomiast najniższy w lubelskim (5,4 tys.) i śląskim (5,5 tys.). Na obszarach wiejskich **aglomeracyjnych** na 1 aptekę przypadało średnio 6,9 tys. mieszkańców (wobec 6,4 tys. w 2011 r. i 6,1 tys. w 2019 r.), a na **pozaaglomeracyjnych** wskaźnik kształtował się na poziomie 9,2 tys. (wobec 8,9 tys. w 2011 r. i 8,5 tys. w 2019 r.).

W porównaniu z 2011 r. obserwowano wzrost wskaźnika na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości (o 14,4% do 6,1 tys., w tym największy w zachodniopomorskim – o 85,1% do 6,5 tys. osób) i małej gęstości (o 8,5% do 8,2 tys., w tym najbardziej również w zachodniopomorskim o 98,9% do 32,9 tys. osób) oraz pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 6,5% do 8,4 tys. osób, szczególnie w lubuskim – blisko 3,5-krotny do 37,1 tys. osób). Zmniejszenie liczby mieszkańców na 1 aptekę odnotowano na obszarach pozaaglomeracyjnych małej gęstości (o 5,1% do 11,5 tys. osób, w tym najgłębszy spadek wystąpił w podlaskim – o 30,2% do 9,8 tys. osób).

W stosunku do 2019 r. obserwowano wzrost wskaźnika na wszystkich poziomach delimitacji, największy na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości – o 16,8% (w tym największy w kujawsko-pomorskim – o 73,9%), a następnie na aglomeracyjnych małej gęstości – o 13,1% (w tym najbardziej w małopolskim – o 50,5%), pozaaglomeracyjnych dużej gęstości – o 8,8% (szczególnie w podlaskim – o 31,4%) oraz pozaaglomeracyjnych małej gęstości – o 2,7% (blisko 4-krotny w małopolskim).

Mapa 5. Apteki w 2023 r.
Map 5. Pharmacies in 2023



Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w gminach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości regionu małopolskiego: Nowym Targu (24,1 tys. ludności na aptekę) i Andrychowie – obszarze wiejskim (23,6 tys.), przy czym w tych gminach znajdowała się 1 apteka. Najmniejszą liczbę osób na 1 aptekę notowano również w gminie pozaaglomeracyjnej dużej gęstości – Rewalu (tj. 0,9 tys. mieszkańców, 4 apteki w gminie), w regionie zachodniopomorskim.

W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2023 r. zarejestrowano łącznie 930 aptek ogólnodostępnych (o 16, tj. 1,8% więcej niż w 2011 r. i o 57, tj. 5,8% mniej niż w 2019 r.). Liczba ludności przypadająca na 1 placówkę wyniosła średnio 4,6 tys. osób (prawie 2-krotnie mniej niż na obszarach wiejskich ogółem) i była mniejsza zarówno w porównaniu do 2011 r., jak i 2019 r. (odpowiednio o 11,4% i o 0,3%). Największe obciążenie obserwowano w gminach zmarginalizowanych w regionach: mazowieckim regionalnym (5,9 tys. osób na aptekę), pomorskim (5,7 tys.), podkarpackim (5,6 tys.) i małopolskim (5,5 tys.). Najniższy wskaźnik natomiast dla tego typu gmin notowano w: łódzkim (3,3 tys.), dolnośląskim, lubuskim i wielkopolskim (po 3,6 tys.). Analiza szczegółowa gmin wskazuje, że 32,6% gmin zagrożonych trwałą marginalizacją nie posiadało aptek. W pozostałych gminach tego typu, największe obciążenie wystąpiło w gminach wiejskich: Korzenna (14,4 tys., małopolski), Grybów (12,7 tys., małopolski), Skołyszyn (12,0 tys., podkarpacki) i Szaflary (11,3 tys., małopolski), definiowanych jako obszary wiejskie pozaaglomeracyjne dużej gęstości. Najmniej osób na 1 aptekę przypadało w gminie wiejskiej Moskorzew (1,3 tys., świętokrzyski).

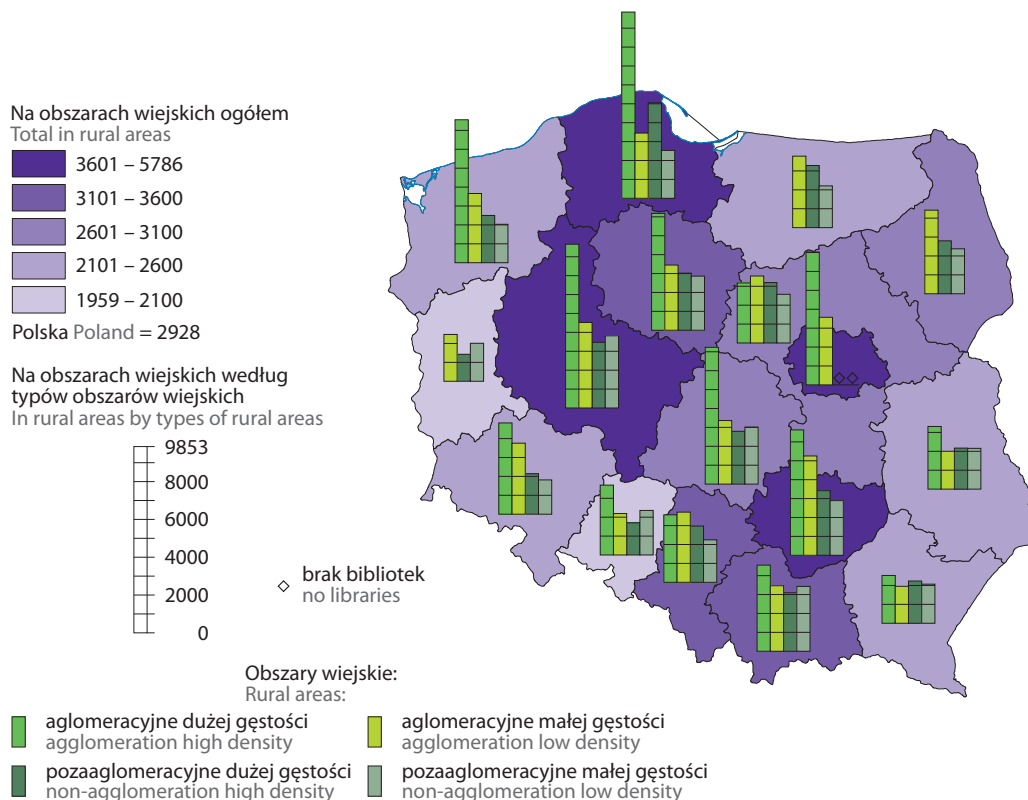
W latach 2011–2023 **liczba placówek bibliotecznych na obszarach wiejskich** ogółem zmniejszyła się o 1 136 do 5 211 placówek (w porównaniu do 2022 r. było to mniej o 92 placówki, a w stosunku do 2019 r. – mniej o 356 placówek). W 2023 r. najwięcej placówek bibliotecznych było zlokalizowanych na obszarach wiejskich w regionach: podkarpackim (549 placówek) i małopolskim (531), natomiast najmniej – w warszawskim stołecznym (117 placówek), podlaskim (163) i świętokrzyskim (169).

W porównaniu z 2011 r. **liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną** wzrosła o 541 osób do 2 928 (w stosunku do 2022 r. był to wzrost o 48 osób, a wobec 2019 r. – wzrost o 171 osób). Na obszarach wiejskich **aglomeracyjnych** wskaźnik wzrósł z 2 981 do 3 993 osób na placówkę, a na obszarach **pozaaglomeracyjnych** – odpowiednio z 2 233 do 2 654. Najniższy poziom wskaźnika w 2023 r. notowano w opolskim (1 959 osób na placówkę) i lubuskim (2 014 osób na placówkę), natomiast najwyższy – w warszawskim stołecznym (5 786 osób na placówkę) i pomorskim (4 275 osób na placówkę). Liczba ludności na placówkę biblioteczną na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętniej w kraju (4 972), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. Na wszystkich poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (wzrost o 1 393 osoby do poziomu 5 083 osoby na placówkę), a najmniejszy – w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (odpowiednio o 376 osób do 2 366 osób na placówkę).

W 2023 r. rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 29 285 osób (w 2011 r. – odpowiednio 17 446 osób). Najwyższe wartości w 2023 r. obserwowano przede wszystkim w otoczeniu dużych miast, szczególnie na obszarach zlokalizowanych wokół Warszawy (m.in. w gminie Stare Babice – 23 041 osób na placówkę, obszarze wiejskim gminy Brwinów – 15 431 osób na placówkę, obszarze wiejskim gminy Łomianki – 13 661 osób na placówkę, zaliczanych do obszarów wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości) oraz Trójmiasta, m.in. w gminach: Kosakowo – 21 436 osób na placówkę (aglomeracyjne dużej gęstości), Tczew – 16 260 osób na placówkę (pozaaglomeracyjne dużej gęstości). Najniższy poziom wskaźnika notowały gminy pozaaglomeracyjne dużej gęstości: Sulmierzyce – 440 (region łódzki), Stubno – 459 (region podkarpacki) i pozaaglomeracyjne małej gęstości: Kętrzyn – 544 (warmińsko-mazurskie), Wierzbica – 588 (lubelskie).

W analizowanym okresie 2011–2023 najwyższy wzrost wartości wskaźnika notowano w gminach: Chełmiec (o 26 402 osoby do 29 725 osób na placówkę, region małopolski) i Rokietnica (o 22 307 osób do 24 144 osoby na placówkę, wielkopolski), a najgłębszy spadek – w gminach Ujście (o 7 986 osób do 1 060 osób na placówkę, wielkopolski) i Subkowach (o 7 658 osób do 5 345 osób na placówkę, pomorski).

Mapa 6 Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w 2023 r.
Map 6. Population per library establishments in 2023



W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** funkcjonowało 1 809 placówek bibliotecznych (spadek o 21 placówek w porównaniu do 2022 r., o 85 placówek w stosunku do 2019 r. i o 334 placówki w porównaniu z 2011 r.). Najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było w Kętrzynie (14 placówek), Tomaszowie Lubelskim (13) oraz Grybowie i Stoczku Łukowskim (po 10), natomiast w 3 gminach nie było placówek bibliotecznych (w Górowie Iławieckim, Moskorzewie i Raciążu).

Na 1 placówkę biblioteczną w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją przypadało średnio 2 371 osób (o 7 osób więcej niż w 2022 r. i 152 więcej niż w 2011 r. i 40 mniej niż w 2019 r.), tj. więcej o 557 osób niż na obszarach wiejskich. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Hajnówce (18 976 osób na placówkę), natomiast najniższą – w Stubnie (459 osób na placówkę). 95 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją miało wartość wskaźnika wyższą niż średnio dla Polski (tj. niż 4 972 osoby na placówkę biblioteczną), w tym najwięcej takich gmin było w lubelskim (14 gmin) i zachodniopomorskim (13 gmin).

W latach 2011–2023 r. na **obszarach wiejskich liczba centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** wzrosła o 175 do 2 411 (w porównaniu do 2022 r. liczba placówek zmniejszyła się o 5, a w stosunku do 2019 r. – o 278). Najwięcej placówek zlokalizowanych było w regionach małopolskim (291 placówek) i podkarpackim (252), natomiast najmniej – w lubuskim i warszawskim stołecznym (po 30 plac). W 1 044 obszarach wiejskich nie odnotowano żadnej placówki (48,0%).

W porównaniu z 2011 r. **liczba ludności na 1 placówkę kultury** zmniejszyła się o 0,5 tys. osób do 6,3 tys., w tym na obszarach wiejskich **pozaaglomeracyjnych** – z 6,4 tys. do 5,6 tys., a na obszarach

aglomeracyjnych nadal kształtowała się na poziomie 9,5 tys. osób na placówkę. Najwyższy poziom wskaźnika w 2023 r. notowano w regionach: warszawskim stołecznym (22,6 tys. osób na placówkę) i mazowieckim regionalnym (12,7 tys. osób na placówkę), natomiast najniższy – w zachodniopomorskim (2,3 tys. osób na placówkę) i opolskim (3,3 tys. osób na placówkę). Liczba ludności na 1 placówkę kultury na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętniej w kraju (9,5 tys. osób na placówkę), jak i od średnich wartości wykazanych dla miast dużych, średnich i małych. Na trzech poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano spadek wskaźnika w stosunku do 2011 r., w tym najgłębszy – w grupie jednostek aglomeracyjnych małej gęstości (spadek o 3,2 tys. do 7,6 tys. osób na placówkę), najniższy w grupie jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (spadek o 0,5 tys. osób do 6,3 tys. osób na placówkę). W obszarze aglomeracyjnym dużej gęstości zanotowano wzrost wskaźnika o 3,8 tys. do 12,0 tys. osób na placówkę kultury.

W 2023 r. na obszarach wiejskich ogółem rozpiętość wskaźnika pomiędzy najwyższą a najniższą wartością wyniosła 38 305 osób (w 2011 r. – odpowiednio 24 788). Najwyższe wartości w 2023 r. obserwowano przede wszystkim w otoczeniu dużych miast, szczególnie na obszarach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości zlokalizowanych wokół Trójmiasta (m.in. w gminach: Pruszcz Gdański – 38,0 tys. osób na placówkę, Szemud – 21,6 tys. osób na placówkę), Warszawy (m.in. w gminach: Lesznowola – 38,5 tys. osób na placówkę, Raszyn – 23,4 tys. osób na placówkę, Jabłonna – 23,4 tys. osób na placówkę oraz Stare Babice 23,0 tys. osób na placówkę) oraz Krakowa (m.in. w gminach: Zabierzów – 29,6 tys. osób na placówkę, Zielonki – 27,8 tys. osób na placówkę). Najniższy poziom wskaźnika notowały obszary wiejskie gmin pozaaglomeracyjnych małej gęstości: Kleszczele – 174 osoby na placówkę (region podlaski), Łobez – 194 osoby na placówkę (zachodniopomorski) i Czyże – 219 osób na placówkę (podlaski).

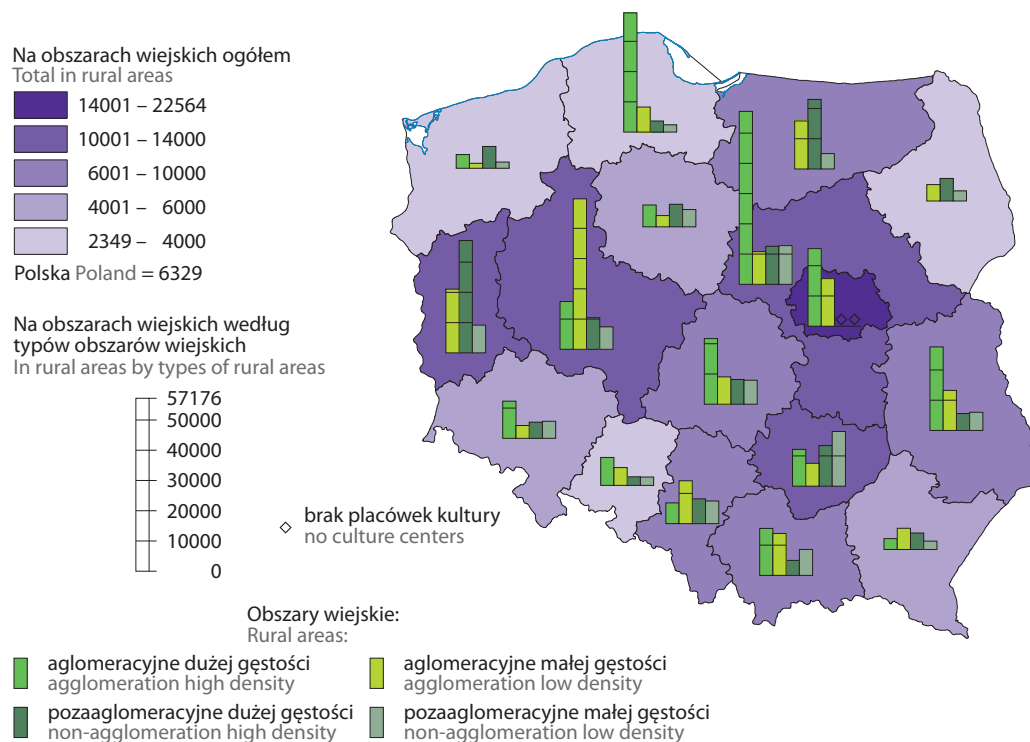
Na obszarach wiejskich zorganizowano 82,3 tys. **impresz kulturalnych**, w których **udział wzięło** 6,4 mln osób. Najwięcej imprez kulturalnych zorganizowano w regionie małopolskim (11,4 tys.) i pomorskim (10,2 tys.). Najwięcej uczestników odnotowano w małopolskim (863,3 tys.) i podkarpackim (774,3 tys.). Najmniej imprez i uczestników było w lubuskim (1,1 tys. imprez, które zgromadziły 84,1 tys. uczestników). W stosunku do 2011 r. odnotowano wzrost liczby organizowanych imprez o 21,4 tys. (do 2022 r. o 7,6 tys. i do 2019 r. o 0,7 tys.), najwyższy w grupie jednostek pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 11,6 tys. do 44,2 tys.) i pozaaglomeracyjnych małej gęstości (3,9 tys. do 20,3 tys. imprez). Liczba uczestników imprez w porównaniu do 2011 r. wzrosła o 0,2 mln (w odniesieniu do 2022 r. nastąpił wzrost o 0,9 mln, a do 2019 r. spadek o 1,4 mln). Na dwóch poziomach delimitacji obszarów wiejskich obserwowano wzrost liczby uczestników imprez w stosunku do 2011 r., w tym największy – w grupie jednostek aglomeracyjnych dużej gęstości (wzrost o 0,3 mln uczestników do poziomu 0,9 mln). W porównaniu do 2019 r. zanotowano spadek liczby uczestników na wszystkich poziomach delimitacji – najgłębszy w jednostkach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (o 0,8 mln do 3,4 mln uczestników).

W 2023 r. najwięcej imprez zorganizowano w otoczeniu dużych miast, szczególnie na obszarach wiejskich zlokalizowanych wokół Trójmiasta (m.in. w gminach: Puck – 1,8 tys., Starogard Gdański – 0,7 tys., określanych jako pozaaglomeracyjne dużej gęstości) oraz Szczecina (m.in. w gminach: Dobra Szczecińska – 1,1 tys., aglomeracyjna dużej gęstości oraz Łobez – 0,8 tys. imprez, określana jako pozaaglomeracyjna małej gęstości). Najwyższą liczbę uczestników zorganizowanych imprez w 2023 r. obserwowano przede wszystkim w otoczeniu dużych miast, szczególnie na obszarach wiejskich zlokalizowanych wokół Rzeszowa, m.in. w gminach: Leżajsk – 67,4 tys. (pozaaglomeracyjna dużej gęstości) i Łańcut – 31,2 tys. (aglomeracyjna dużej gęstości) oraz Trójmiasta, m.in. w gminach: Puck – 43,6 tys. (pozaaglomeracyjna dużej gęstości) i Kosakowo – 30,9 tys. (aglomeracyjna dużej gęstości). Najniższą liczbę uczestników

impresz notowały gminy aglomeracyjne małej gęstości: Dąbrowa – 20 uczestników (opolski), Zagnańsk – 80 uczestników (świętokrzyski) oraz gminy pozaaglomeracyjne dużej gęstości Kamień – 50 uczestników (lubelski) i Lanckorona – 80 uczestników (małopolski).

Mapa 7. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a w 2023 r.

Map 7. Population per culture center^a in 2023



a Centrum kultury, dom i ośrodek kultury, klub i świetlice.
 a Center of culture, cultural center and establishment, club and community center.

W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** funkcjonowało 959 **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** (wzrost o 8 placówek w porównaniu do 2022 r. i 145 placówek w porównaniu do 2011 r., natomiast spadek o 29 placówek w stosunku do 2019 r.). Najwięcej placówek kultury zlokalizowanych było w Głównycach (20 placówek). W 204 gminach nie było placówek kultury.

Na 1 placówkę kultury w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją przypadało średnio 4,5 tys. osób (o 76 osób mniej niż w 2022 r., 150 mniej niż w 2019 r. i 1 369 mniej niż w 2011 r.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Czarnym Dunajcu (22,2 tys. osób na placówkę), a najniższą – w Czyżach (219 osób na placówkę). 47 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją miało wartość wskaźnika wyższą niż średnio dla Polski (tj. niż 9,5 tys. osób na placówkę biblioteczną) – najwięcej takich gmin było w regionie małopolskim i podkarpackim (po 7 gmin).

W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją zorganizowano 34,9 tys. **impresz kulturalnych**, w których **udział wzięło** 3,4 mln osób. Najwięcej impresz zorganizowano w Łobzie (884) i Połczynie-Zdroju (769), a największą liczbę uczestników odnotowano Grybowie (90,7 tys. osób) i Józefowie (58,9 tys.).

Obiekty noclegowe na obszarach wiejskich w 2023 r. oferowały 303,1 tys. **miejsc noclegowych**.

Najwięcej takich miejsc notowano na obszarach wiejskich w zachodniopomorskim (75,4 tys.) i pomorskim (43,1 tys.), natomiast najmniej – w opolskim (2,8 tys.). W 1 069 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich (49,2% ogółu) nie odnotowano miejsc noclegowych (w 2019 r. takie jednostki stanowiły 46,0%, a w 2011 r. – odpowiednio 57,9%).

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności na obszarach wiejskich wyniosła 19,9 miejsca (tj. o 0,3 miejsca więcej niż w 2022 r., o 1,4 miejsca mniej wobec 2019 r. i o 4,6 miejsca mniej niż w 2011 r.). Na obszarach wiejskich aglomeracyjnych wskaźnik wyniósł 10,0 miejsc noclegowych na 1 000 ludności, a na obszarach pozaaglomeracyjnych – 23,7 miejsca. Najwyższą wartość wskaźnika w 2023 r. odnotowano na obszarach wiejskich w zachodniopomorskim (144,7 miejsca na 1 000 ludności) i pomorskim (48,7 miejsca na 1 000 mieszkańców), natomiast najniższą – w mazowieckim regionalnym (5,5 miejsca na 1 000 mieszkańców). Liczba miejsc noclegowych na obszarach wiejskich w przeliczeniu na 1 000 ludności była wyższa od średnich wartości wykazanych dla miast dużych i średnich, ale niższa od średniej wartości dla miast małych (38,0) i od przeciętniej w kraju (21,0).

W 2023 r. najwyższe wartości wskaźnika obserwowano przede wszystkim w pasie nadmorskim (m.in. w gminie Rewal – 4 952,3 miejsca na 1 000 ludności, obszarze wiejskim gminy Mielno – 3 321,8 miejsc na 1 000 ludności i gminy Ustronie Morskie – 2 767,3 miejsca na 1 000 ludności (zaliczanych do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych dużej gęstości) oraz Dziwnów – 4 573,6 miejsca na 1 000 ludności (określany jako obszar wiejski pozaaglomeracyjny małej gęstości). Wysokie wartości notowano też w obszarach górskich, m.in. w gminach Solina – 1 247,9 miejsca na 1 000 mieszkańców, Cisna – odpowiednio 814,5 miejsca, Lutowiska – 753,9 (zaliczane do obszarów wiejskich pozaaglomeracyjnych małej gęstości) oraz Bukowina Tatrzańska – 442,1 miejsca na 1 000 mieszkańców i Poronin – 357,0 miejsca (określane jako pozaaglomeracyjne dużej gęstości). Najmniej miejsc noclegowych na 1 000 ludności przypadało w gminach: Murowana Goślina (aglomeracyjna małej gęstości, region wielkopolski) i Czernikowo (aglomeracyjna małej gęstości, region kujawsko-pomorski) – po 0,4 miejsca.

W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** obiekty noclegowe oferowały 90,9 tys. miejsc noclegowych (o 2,6 tys. więcej niż w 2022 r., o 3,3 tys. mniej w stosunku do 2019 r. i o 22,6 tys. więcej niż w 2011 r.). Na 1 000 ludności przypadało 21,1 miejsca (tj. o 0,8 więcej niż w 2022 r., o 0,6 więcej wobec 2019 r. i o 6,8 więcej niż w 2011 r.), wobec średnio 21,0 w kraju. Wskaźnik ten był najwyższy w gminach zmarginalizowanych zachodniopomorskiego (74,0 miejsca na 1 000 ludności), a najniższy – w gminach kujawsko-pomorskiego (4,1 miejsca na 1 000 ludności). Najwyższą wartość odnotowano w gminie Świeradów-Zdrój (1 023,7 miejsca na 1 000 ludności), natomiast najniższą – w Starym Targu (0,9 miejsca na 1 000 ludności).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

Średnia wartość **dochodów ogółem na mieszkańca** w **gminach wiejskich**¹ w 2023 r. była ponad 2-krotnie wyższa od notowanej w 2011 r. (nieznacznie niższa niż w 2022 r. – o 1,3%, natomiast o 30,9% wyższa niż w 2019 r.) i wyniosła 7 075,1 zł (wobec 7 549,4 zł dla Polski ogółem). Ponad 2-krotny wzrost wskaźnika notowały gminy wiejskie we wszystkich regionach Polski, w tym największy – w łódzkim (z 3 124,8 zł w 2011 r. do 8 453,5 zł w 2023 r.), a najniższy – w pomorskim (z 3 496,8 zł do 7 253,6 zł).

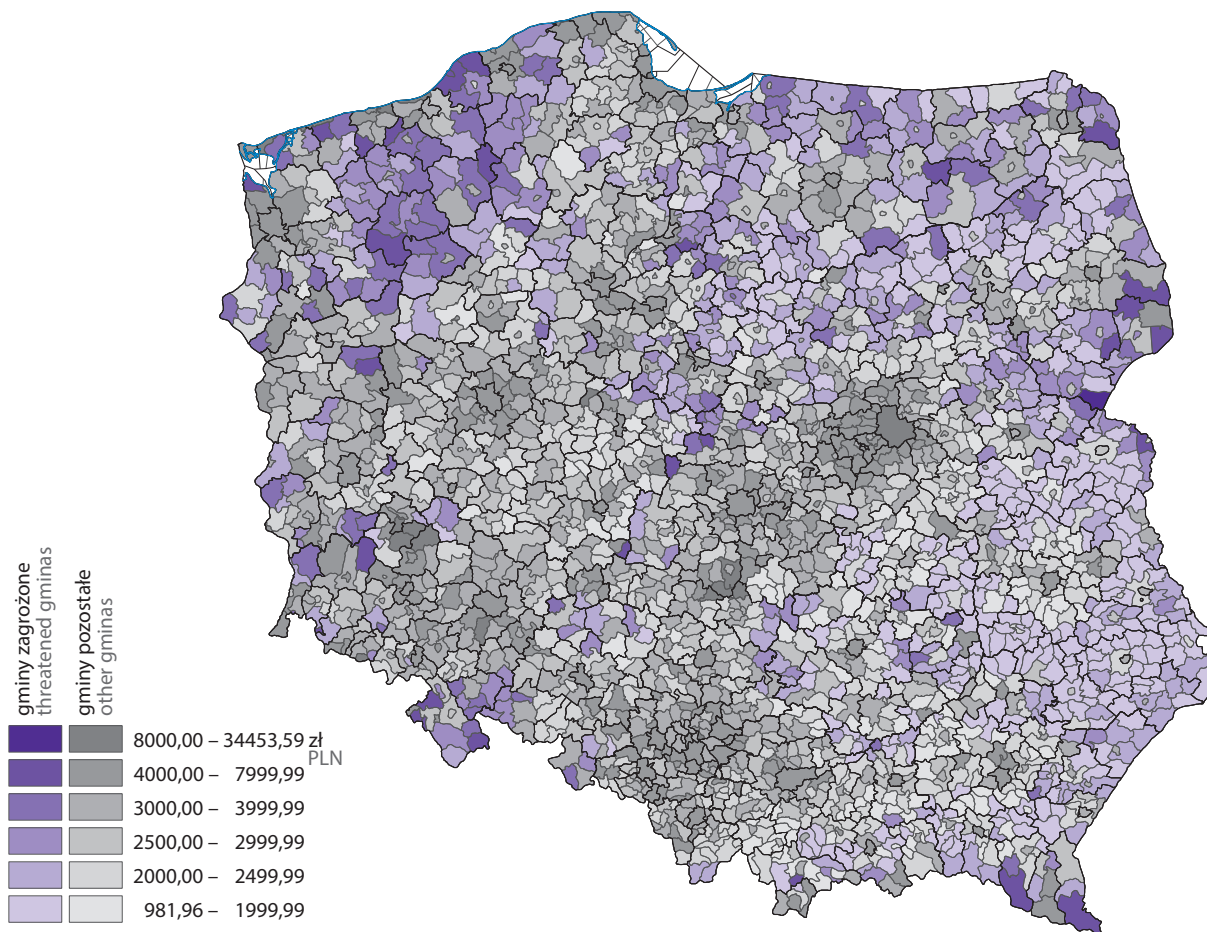
W 2023 r. średnia wartość dochodów ogółem na 1 mieszkańca wśród **gmin zmarginalizowanych** była wyższa niż dla gmin wiejskich i wyniosła 7 358,5 zł, tj. nieznacznie mniej (o 0,4%) niż w 2022 r., natomiast 2-krotnie więcej niż w 2019 r. Wskaźnik powyżej średniej liczonej dla tej grupy gmin odnotowano w 404 gminach. Najwyższe dochody ogółem notowano w gminach Górowo Iławeckie – 21 014,7 zł (wzrost do roku poprzedniego o 36,5%), Lewin Kłodzki – 17 489,9 zł (wzrost o 86,7%), Darłowo – 16 876,4 zł (spadek względem roku poprzedniego o 18,3%). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w gminach: Mędrzechów – 4 950,5 zł, Baborów – 4 951,7 zł i Przemków – 5 024,7 zł. Największy spadek względem 2022 r. miał miejsce w gminie Duszniki Zdrój (o 49,0% do poziomu 10 279,4 zł na 1 mieszkańca), a względem 2019 r. – w gminie Nowe Warpno (65,5%, do poziomu 7 492,4 zł).

Dochody własne w przeliczeniu na 1 mieszkańca gmin wiejskich wzrosły od 2011 r. (ponad 2-krotnie) do poziomu średnio 2 837,0 zł w 2023 r., a w relacji do 2019 r. – o blisko 40% (dla kraju ogółem w 2023 r. wskaźnik wyniósł 3 875,6 zł). Najwyższy wzrost wskaźnika w porównaniu z 2011 r. zanotowano w regionie małopolskim (ponad 2-krotny) do poziomu 2 430,1 zł, a w porównaniu do roku poprzedniego w warszawskim stołecznym (o 4,2%) do poziomu 4 585,4 per capita – notując najwyższą wartość wśród wszystkich regionów w 2023 r. Najniższy wzrost od początku analizowanego okresu zanotowano w regionie śląskim – z 1 354,6 zł do 2 937,7 zł na mieszkańca, natomiast najniższą wartość wskaźnika w ostatnim analizowanym roku notowały gminy wiejskie w regionie lubelskim – 2 002,2 zł per capita.

Średnia wartość **dochodów własnych na 1 mieszkańca** wśród **gmin zmarginalizowanych** w 2023 r. była niższa od notowanej dla gmin wiejskich i wyniosła 2 325,5 zł, tj. o 11,9% mniej niż w roku poprzednim. Dochody własne per capita powyżej średniej dla gmin zmarginalizowanych notowano w 310 gminach. Najwyższy poziom wskaźnika odnotowały gminy: Darłowo – 10 239,5 zł (spadek względem poprzedniego roku o 27,0%), Mielnik – 8 588,1 zł (spadek o 6,7%), Szafłary – 7 804,3 zł (wzrost ponad 3-krotny względem 2022 r.). Najniższe wartości wskaźnika (poniżej 50% średniej) notowano w 4 gminach: Aleksandrów – 982,0 zł, Borkowice – 1 136,7 zł, Jarocin – 1 138,3 zł oraz Zakrzew – 1 153,9 zł per capita.

¹ W zakresie finansów JST analiza prezentowanych obszarów wiejskich dotyczy gmin wiejskich (brak danych dla części wiejskich w gminach miejsko-wiejskich).

Mapa 1. Dochody własne budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2023 r.
Map 1. Own revenue of budgets of gminas and cities with powiat status per capita on 2023



W analizowanym okresie 2011–2023 **wydatki ogółem na 1 mieszkańca gmin wiejskich** wzrosły ponad 2-krotnie do poziomu średnio 7 569,5 zł (dla kraju ogółem w 2023 r. wskaźnik wyniósł 8 127,3 zł per capita). Wzrost wskaźnika odnotowano w gminach wiejskich każdego z regionów (w każdym ponad 2-krotny), w tym najniższy – w pomorskim (do poziomu 7 783,4 zł), a najwyższy – w łódzkim (do poziomu 9 010,3 zł).

W 2023 r. **wydatki ogółem na 1 mieszkańca gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniosły 7 830,0 zł, tj. o 6,3% więcej niż w 2022 r. oraz o 52,8% więcej niż w 2019 r. Wskaźnik powyżej średniej dla tej grupy gmin odnotowano w 388 gminach, w tym najwyższy w gminach: Górowo Iławeckie – 24 228,3 zł (wzrost do roku poprzedniego o 47,6%), Darłowo – 20 184,2 zł (wzrost o 4,6%) i Uniejów – 18 542,2 zł (wzrost w relacji do 2022 r. o 60,1%). Wartości poniżej średniej na 1 mieszkańca odnotowano w 367 gminach, w tym najniższe w gminach: Komarów-Osada – 4 870,0 zł, Godziszów – 4 900,9 zł, Aleksandrów – 5 210,9 zł. Największy wzrost wskaźnika w relacji do 2022 r. odnotowano w Ceranowie (tj. 2-krotny – do 16 511,1zł per capita), a największy spadek – w Kobylin-Borzymy (o 42,8% – do poziomu 6 194,3 zł).

Wydatki majątkowe na 1 mieszkańca w gminach wiejskich na przestrzeni lat 2011–2023 notowały ponad 2-krotny wzrost – do poziomu 2 308,1 zł (dla kraju ogółem w 2023 r. wskaźnik wyniósł odpowiednio 1 860,9 zł). Największy – ponad 3-krotny – wzrost wskaźnika wystąpił (analogicznie jak wydatków ogółem) w regionie łódzkim – do poziomu 3 289,3 zł, a najniższy notowały gminy wiejskie w regionie pomorskim – ponad 2-krotny wzrost – do poziomu 2 071,5 zł.

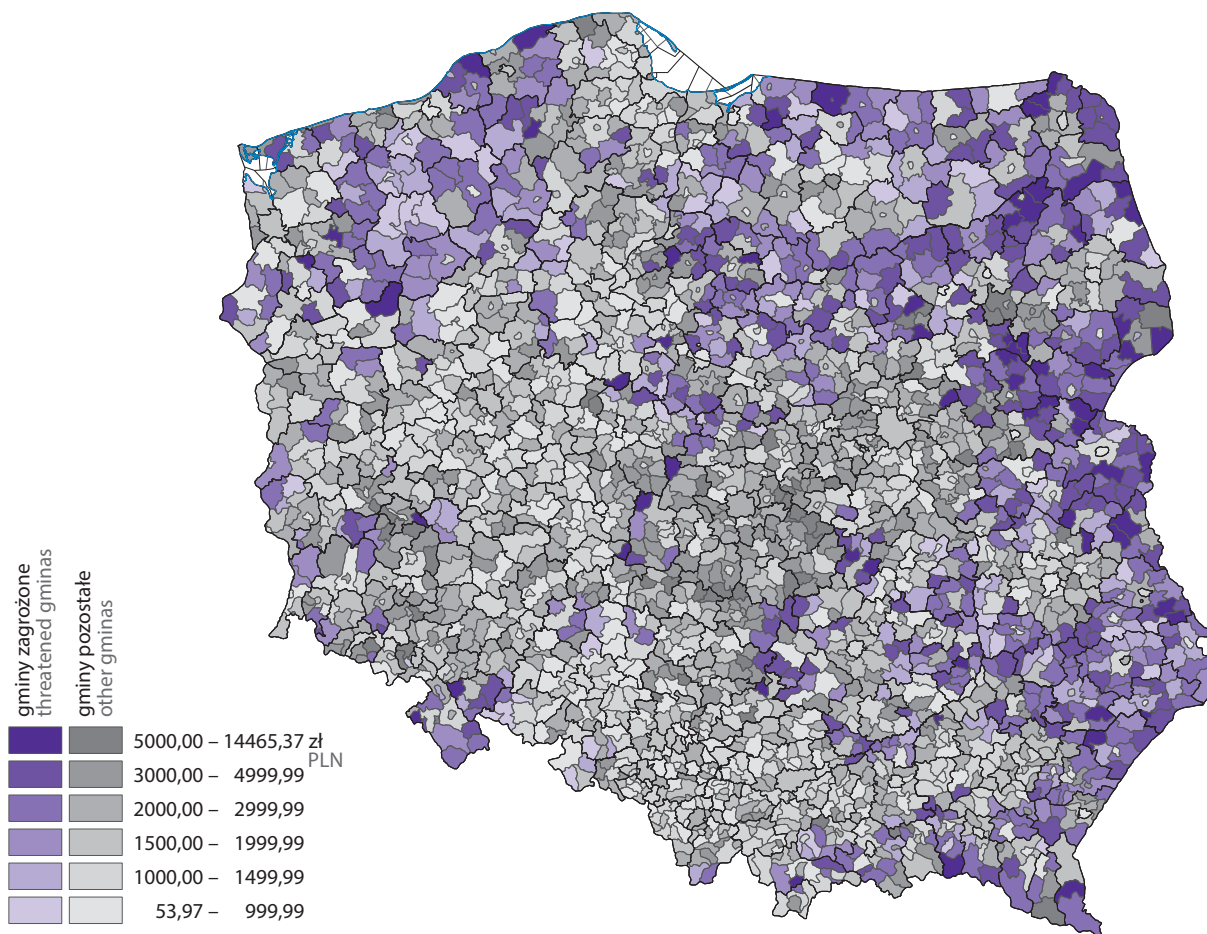
Średnia wartość **wydatków majątkowych na 1 mieszkańca gmin zmarginalizowanych** w 2023 r. wyniosła 2 473,8 zł i była o 72,5% wyższa niż w 2022 r. Wartość wskaźnika powyżej średniej notowano w 377 gminach, w tym najwyższe – w gminach: Górowo Iławeckie – 12 943,9 zł, Lewin Kłodzki – 12 738,7 zł, Uniejów – 10 535,4 zł. Niższą wartość niż 50% średniej notowano w 93 gminach, w tym najniższą – w gminie Nowe Warpno (w wysokości 54,0 zł, tj. spadek o 84,8% w relacji do 2022 r.).

Wydatki inwestycyjne w gminach wiejskich w 2023 r. wyniosły 2 267,1 zł w przeliczeniu na mieszkańca (dla kraju ogółem w 2023 r. wskaźnik wyniósł 1 735,7 zł na mieszkańca), tj. blisko 2-krotnie więcej niż w 2011 r. Największy wzrost – ponad 3-krotny – notowały gminy w łódzkim – do poziomu 3 258,7 zł, natomiast w pomorskim wydatki wzrosły na tych obszarach najmniej – do 1 957,8 zł.

W gminach wskazanych jako zagrożone trwałą marginalizacją w 2023 r. **wydatki na inwestycje** kształtowały się na poziomie nieco wyższym od notowanego dla gmin wiejskich i wyniosły średnio 2 422,3 zł per capita, tj. o 72,9% więcej niż z roku poprzednim. Więcej niż średnio dla wszystkich zmarginalizowanych gmin na inwestycje przypadło w 372 gminach, w tym najwyższą wartość (analogicznie jak wydatków majątkowych) notowano we wspomnianych wcześniej gminach: Górowo Iławeckie i Lewin Kłodzki – gdzie wartość wydatków inwestycyjnych pokryła się w całości z wydatkami majątkowymi. Niższe niż 50% średniej w tej grupie gmin wydatki inwestycyjne odnotowały 94 gminy.

W 2023 r. **gminy wiejskie** notowały wzrost **udziału wydatków inwestycyjnych** w wydatkach ogółem względem 2011 r. – o 6,1 p. proc. (do 30,0%). Na podobnym poziomie kształtował się wskaźnik wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** gdzie wyniósł 30,9%, tj. o 11,9 p. proc. więcej niż w roku poprzednim (dla kraju ogółem w 2023 r. udział wyniósł odpowiednio 21,4%) a relacji do roku przed pandemicznego stanowi wzrost o 15,5 p. proc. Wartość wskaźnika powyżej średniej (liczonej dla gmin zmarginalizowanych ogółem) notowano w 375 gminach. Najwyższy udział (podobnie jak wskaźników wyżej) miał miejsce w gminie Górowo Iławeckie – 98,3%. Największy spadek względem poprzedniego roku zanotowała gmina Wietrzychowice – o 26,1 p. proc., gdzie udział wyniósł 24,2%.

Mapa 2. Wydatki inwestycyjne budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2023 r.
Map 2. Investment expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status per capita in 2023



Udział dochodów gmin na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem w **gminach wiejskich** ukształtował się w 2023 r. na poziomie 3,0% (spadek o 5,9 p. proc. względem 2011 r.). W **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** była to wartość nieznacznie wyższa – 3,3%, (tj. o 0,8 p. proc. niższa niż w 2022 r. i o 2,7 p. proc. niższa niż w 2019 r.).

6.2 Zarządzanie rozwojem

6.2 Development management

W 2023 r. gminy wiejskie oraz gminy zmarginalizowane odznaczały się nadal niższymi wskaźnikami związanymi z wykorzystaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz narzędzi dedykowanych rewitalizacji niż gminy miejskie.

W 2023 r. w **gminach wiejskich¹ udział powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego** wyniósł 32,8% (analogicznie jak w 2022 r.), wobec odpowiednio 31,5% w 2019 r. i 28,0% w 2011 r. Jednocześnie, było to o 0,5 p. proc. więcej niż dla Polski ogółem (32,3%).

¹ W zakresie planowania przestrzennego oraz rewitalizacji analiza prezentowanych obszarów wiejskich dotyczy gmin wiejskich (brak danych dla obszarów wiejskich będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

Pełne pokrycie planami miejscowymi notowano w 141 gminach wiejskich (mniej o 32,2% w stosunku do 2019 r.), a pokrycie w ponad 90% - w 90 gminach wiejskich. Wartość wskaźnika poniżej 20% notowano w 405 gminach wiejskich, a w stosunku do 2019 r. był to spadek (o 80,7%).

W gminach wiejskich aglomeracyjnych dużej gęstości wskaźnik był najwyższy i wyniósł 63,1%, a najniższe średnie pokrycie notowano w pozaaglomeracyjnych małej gęstości (23,8%). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła odpowiednio od 58,9% do 22,2%, a w 2011 r. – od 50,8% do 19,6% i dotyczyła tych samych typów obszarów wiejskich.

W gminach **zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2023 r. pokrycie miejscowymi planami było niższe niż dla gmin wiejskich i obejmowało 26,3% tych gmin (o 0,05 p. proc. więcej niż przed rokiem), wobec 25,6% w 2019 r. i 22,9% w 2011 r.

Analizując dane z zakresu rewitalizacji, w 2023 r. **udział powierzchni obszarów zdegradowanych** w powierzchni ogółem w **gminach wiejskich** wyniósł 28,1% (wobec 25,4% w 2019 r.) i było to o 5,0 p. proc. więcej niż w Polsce ogółem. Wyższy wskaźnik notowano w gminach wiejskich aglomeracyjnych (31,3%) niż pozaaglomeracyjnych (27,4%). W 2019 r. różnica ta była większa i wyniosła 4,3 p. proc. (28,9% do 24,6%). W przekroju regionalnym, najwyższą wartość dla gmin wiejskich odnotowano w 2023 r. w świętokrzyskim (35,3%), a najniższą – w pomorskim (12,2%).

W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** powierzchnia obszarów zdegradowanych stanowiła 26,8% i wzrosła o 1,7 p. proc. w skali roku. W stosunku do 2019 r. był to wzrost o 1,9 p. proc., a wobec 2015 r. – odpowiednio o 12,9 p. proc.

W 2023 r. **udział obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych w gminach wiejskich** wyniósł 31,9% (wobec 28,3% w Polsce ogółem). Było to mniej o 0,1 p. proc. niż w 2022 r. i o 1,4 p. proc. mniej w porównaniu z 2019 r. Najwyższy poziom wskaźnika notowano na obszarach pozaaglomeracyjnych dużej gęstości (35,3%), a najniższy – na aglomeracyjnych dużej gęstości (24,1%). W konsekwencji, w gminach wiejskich aglomeracyjnych ogółem udział ten (30,2%) był nieco niższy niż w pozaaglomeracyjnych (32,4%). W 2023 r. w przekrojach regionalnych, maksymalną wartość wskaźnika (100%) odnotowano w gminach wiejskich w pomorskim oraz warmińsko-mazurskim. Najniższą wartość wskaźnika notowano natomiast w opolskim (13,5%) i małopolskim (15,2%).

W 2023 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** powierzchnia obszarów rewitalizacji stanowiła 28,4% obszarów zdegradowanych, co w stosunku do 2019 r. oznaczało spadek o 1,3 p. proc., a w porównaniu z 2015 r. – odpowiednio o 2,1 p. proc.

W 2023 r. **udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji** w ogólnej liczbie ludności w **gminach wiejskich** wyniósł 20,4%, wobec 20,2% przed rokiem i 20,1% w 2019 r. Wartość wskaźnika była nadal wyższa od notowanego w skali kraju (19,8%). Regionalnie, najwyższą wartość wskaźnika notowano w gminach wiejskich pomorskiego (28,9%) i warmińsko-mazurskiego (26,7%). Wskaźnik był wyższy w gminach wiejskich pozaaglomeracyjnych (20,9%) niż w aglomeracyjnych (18,5%). W 2019 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła odpowiednio od 20,5% do 19,2% i dotyczyła tych samych typów obszarów.

W 2023 r. udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniósł 23,3% (podobnie jak rok temu), tj. o 0,2 p. proc. więcej w stosunku do 2019 r.

załącznik 1

Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030 attachment 1

Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
		Cel główny: Efektywne wykorzystanie endogenicznych potencjałów terytoriów i ich specjalizacji dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju kraju.												
Udział nakładów inwestycyjnych sektora prywatnego w inwestycjach ogółem [%]	POLSKA	55,1	57,9	61,7	62,6	62,7	69,6	69,7	64,4	66,3	63,8	65,0	66,5	62,2
	dla czterech regionów o najniższym udziale	41,2	45,5	51,7	51,2	52,0	56,9	58,6	51,3	51,9	49,6	50,0	53,6	49,0
Zróżnicowanie wartości dodanej brutto na 1 pracującego na poziomie regionów (NUTS 2) ogółem	POLSKA	16,2	16,0	15,7	15,4	15,3	14,7	14,4	14,9	15,0	12,1	11,9	13,1	a
Zróżnicowanie wartości dodanej brutto na 1 pracującego na poziomie regionów (NUTS 2) w sekcji A	POLSKA	40,1	42,5	43,8	42,5	43,7	41,6	42,2	42,9	42,1	32,1	33,3	35,0	a
Zróżnicowanie PKB na 1 mieszkańca na poziomie podregionów (NUTS 3)	POLSKA	34,0	34,3	34,3	33,3	33,9	34,1	34,3	35,1	35,6	32,4	33,2	34,1	a
Relacja przeciętnych rocznych dochodów do dyspozycji netto na 1 osobę w gospodarstwie domowym na wsi do miasta [%]	POLSKA	67,5	67,2	69,0	68,0	69,5	71,6	68,9	71,7	77,1	78,3	80,4	81,2	83,3

załącznik 1 (cd.) Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030 attachmment 1 (cont.)

Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
Cel szczegółowy 1. Zwiększenie spójności rozwoju kraju w wymiarze społecznym, gospodarczym, środowiskowym i przestrzennym														
Współczynnik aktywności zawodowej wg BAEL [%]	POLSKA	54,0	54,5	54,7	55,2	55,3	55,6	56,0	56,0	56,2	56,2	58,2	58,4	58,7
	dla czterech regionów o najniższym udziale	50,0	50,4	51,2	51,2	51,3	52,8	53,0	52,5	52,2	52,3	55,0	55,2	55,2
Udział beneficjentów środków pomoc społecznej w liczbie ludności ogółem [%]	POLSKA	8,1	8,1	8,3	7,7	7,1	6,5	5,7	5,1	4,6	4,2	3,7	3,4	3,4
	dla czterech regionów o najwyższym udziale	11,3	11,5	11,9	10,9	10,1	9,2	8,2	7,4	6,7	6,1	5,6	5,1	5,0
Udział powierzchni objętej obowiązkowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni całkowitej ogółem [%]	POLSKA	27,2	28,0	28,8	29,2	29,7	30,1	30,5	30,8	31,2	31,4	31,7	32,3	32,3
	dla czterech regionów o najniższym udziale	8,2	8,5	8,6	8,9	9,2	9,5	9,8	10,1	10,5	10,3	10,5	10,9	11,0
Cel szczegółowy 2. Wzmacnianie regionalnych przewag konkurencyjnych														
Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem [%]	POLSKA	19,6	20,4	21,2	21,6	21,8	23,0	23,4	23,2	23,3	23,2	23,8	23,8	23,0
	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze	23,9	24,9	27,4	27,6	28,2	30,1	30,4	30,7	30,8	31,4	31,3	32,5	32,1
	Miasta średnie	28,4	30,7	32,0	31,8	32,2	33,8	34,6	33,8	32,6	31,2	32,3	32,3	30,7
	Miasta małe	20,3	21,0	22,0	21,9	21,9	23,8	23,4	22,9	23,0	23,1	23,2	24,0	24,0
Nakłady inwestycyjne (w cenach bieżących) na 1 mieszkańca [zł]	POLSKA	6316	6167	6004	6516	7069	6361	6712	7879	8361	8106	8992	10577	12254
	dla czterech regionów o najniższym udziale	4702	4489	4278	4537	5055	3884	4460	5501	5692	5689	6472	7239	8823
Osoby dorosłe uczestniczące w kształceniu lub szkoleniu (w wieku 25–64 lata) [%]	POLSKA	4,4	4,5	4,3	4,0	3,5	3,7	4,0	5,7	4,9	3,8	5,6	7,8	8,7
	dla czterech regionów o najniższym udziale	2,9	3,0	2,7	2,4	2,2	2,3	2,1	3,1	2,5	1,9	2,9	3,6	3,8
Wskaźnik przeżywalności przedsiębiorstw – trzy lata od założenia działalności gospodarczej (osoba fizyczna) [%]	POLSKA	79,0	72,5	76,0	78,8	.	83,7	84,7	82,9	80,3	81,7	92,0	87,3	89,7
	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023

załącznik 1 (dok.)
Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030
attachment 1 (cont.)
Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Cel szczegółowy 3. Podniesienie jakości zarządzania i wdrażania polityk ukierunkowanych terytorialnie														
Wydatki majątkowe gminy na 1 mieszkańca	Miasta wojewódzkie	1150	1158	1092	1227	1133	770	929	1255	1354	1272	1307	1448	1959
	POLSKA	21,5	18,3	16,8	18,6	17,0	10,8	13,4	18,4	16,0	14,1	13,7	15,6	21,4
Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin [%]	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze	22,2	16,3	14,2	16,6	14,1	8,0	10,7	15,5	13,8	12,8	11,6	12,8	15,7
	Miasta średnie	19,9	16,5	15,4	17,5	15,8	10,0	12,1	16,7	15,0	13,8	13,0	14,4	16,9
	Miasta małe	20,0	18,2	15,7	17,4	15,8	10,4	13,8	19,0	15,8	15,0	13,0	15,8	23,1
	Gminy zagrożone trwałą marginalizacją	21,9	16,2	15,7	17,5	15,0	9,2	13,1	19,5	15,5	13,6	14,5	19,1	30,9
	POLSKA	28	30	32	33	35	37	38	37	38	40	41	43	46
	Miasta wojewódzkie	43	46	49	52	55	58	61	56	59	60	62	65	69
Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. mieszkańców	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze	26	27	28	30	32	33	35	33	34	36	37	39	43
	Miasta średnie	24	26	27	29	30	32	33	31	33	34	36	37	41
	Miasta małe	27	29	30	32	33	35	37	36	37	39	40	42	47
	Gminy zagrożone trwałą marginalizacją	26	27	28	29	31	32	33	33	35	37	38	39	41
	POLSKA	27,6	31,6	22,6	26,9	26,6	30,2	30,8	35,5	40,4	41,9	47,5	55,4	58,5
Odsetek osób korzystających z Internetu w kontaktach z administracją publiczną [%]	b	b	b	b	b	b	b	22,9	27,2	31,7	35,0	38,1	43,6	48,6

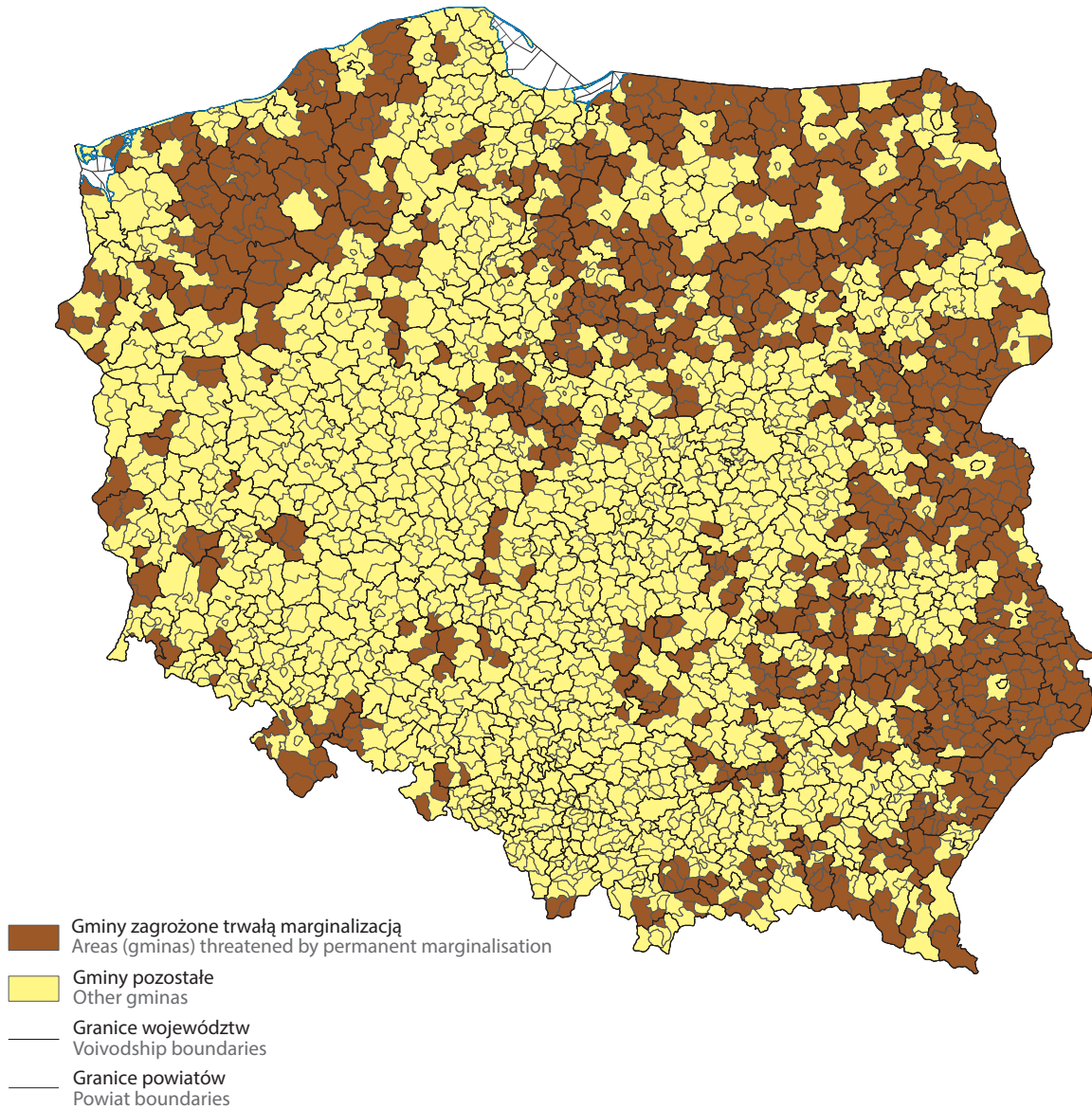
a dane będą dostępne w późniejszym terminie

b wskaźnik niemożliwy do wyliczenia, gdyż jeden ze składników ułamka jest równy 0 lub wartość niepodana ze względu na wysoki błąd losowy próby

(.) brak informacji lub brak informacji wiarygodnych

załącznik 2 Delimitacje przestrzenne attachment 2 Spatial delimitations

Mapa 1. Gminy zagrożone trwałą marginalizacją
Map 1. Areas (gminas) threatened by permanent marginalisation



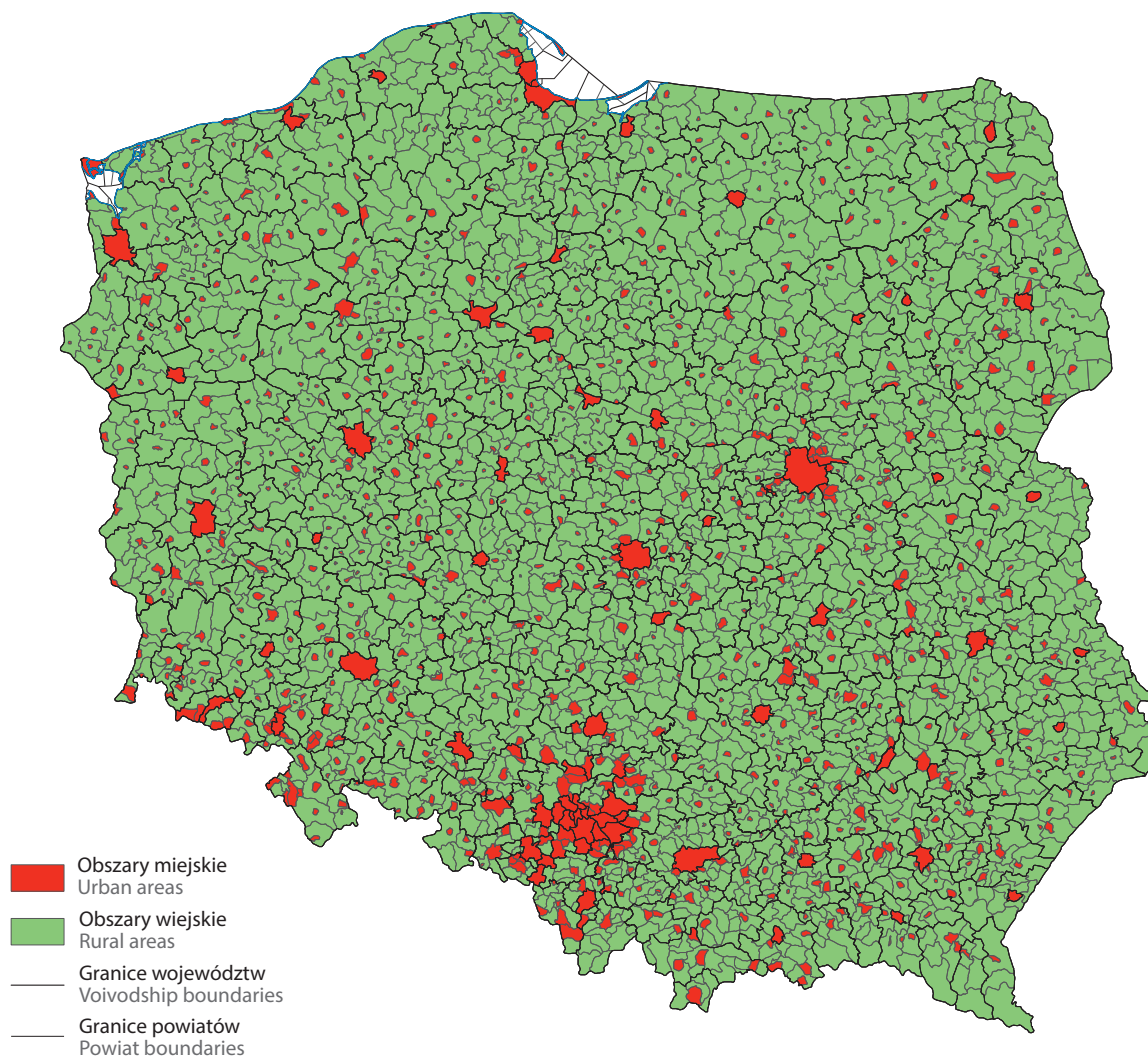
załącznik 2 (cd.) Delimitacje przestrzenne attachment 2 (cont.) Spatial delimitations

Mapa 2. Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze
Map 2. Cities losing socio-economic functions



załącznik 2 (cd.)
Delimitacje przestrzenne
attachment 2 (cont.)
Spatial delimitations

Mapa 3. Obszary miejskie i wiejskie w 2023 r.
Map 3. Urban and rural areas in 2023



załącznik 2 (dok.)
Delimitacje przestrzenne
attachment 2 (cont.)
Spatial delimitations

Mapa 4. Delimitacja obszarów wiejskich (DOW) w 2023 r
Map 4. Delimitation of Rural Areas in 2023

